



**SZKOŁA DOKTORSKA  
NAUK HUMANISTYCZNYCH**  
Uniwersytet Łódzki

**Jakub Kacper Sroka**

nr albumu: 6209

**Język życia i śmierci na Majdanku**  
**Studium leksykalno-semantyczne**

Rozprawa doktorska

napisana pod kierunkiem

dr hab. Katarzyny Sicińskiej, prof. UŁ

**Łódź 2024**



*Moim Najbliższym oraz wszystkim innym,  
którym nie jest obojętny los drugiego człowieka...*



## Spis treści

|                                                                                            |           |
|--------------------------------------------------------------------------------------------|-----------|
| <b>Wstęp .....</b>                                                                         | <b>8</b>  |
| 1. Przedmiot, cel i zakres badań .....                                                     | 8         |
| 2. Układ pracy .....                                                                       | 9         |
| 3. Stan badań .....                                                                        | 10        |
| 4. Założenia teoretyczne.....                                                              | 24        |
| 4.1. Język obozowy – o nazwie i statusie tej odmiany językowej .....                       | 24        |
| 4.1.1. Język polski i lagerszpracha w czasie II wojny światowej .....                      | 24        |
| 4.1.2. Język obozowy, język lagrowy, lagerszpracha... – znaczenie pojęć i ich zakres ..... | 28        |
| 4.1.3. Lagerszpracha – struktura .....                                                     | 31        |
| 4.1.4. Lagerszpracha jako odmiana języka.....                                              | 34        |
| 4.2. System leksykalny języka i jego przemiany .....                                       | 38        |
| 4.2.1. Zapożyczenia.....                                                                   | 39        |
| 4.2.2. Neologizmy słowotwórcze .....                                                       | 44        |
| 4.2.3. Neologizmy znaczeniowe (neosemantyzmy).....                                         | 45        |
| 4.2.4. Złożone jednostki leksykalne .....                                                  | 47        |
| 5. Metodologia badań.....                                                                  | 52        |
| 6. Charakterystyka bazy materiałowej .....                                                 | 55        |
| 6.1. Pisarstwo obozowe – krótki opis.....                                                  | 55        |
| 6.2. Baza materiałowa .....                                                                | 56        |
| 7. Zarys historii obozu na Majdanku.....                                                   | 60        |
| <b>Rozdział I. Słownik tematyczny leksyki obozowej .....</b>                               | <b>74</b> |
| 1. Nazwy miejsc .....                                                                      | 79        |
| 1.1. Nazwy obozu na Majdanku jako całości .....                                            | 79        |
| 1.2. Nazwy budynków i pomieszczeń na terenie obozu.....                                    | 81        |
| 1.3. Nazwy wydzielonych przestrzeni obozu.....                                             | 110       |
| 1.4. Nazwy ogrodzeń i budynków znajdujących się w strefach granicznych .....               | 123       |
| 1.5. Nazwy miejsc znajdujących się poza terenem obozu .....                                | 129       |
| 2. Nazwy osób .....                                                                        | 130       |

|                                                                                                                     |            |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------|
| 2.1. Nazwy i określenia więźniów .....                                                                              | 130        |
| 2.2. Nazwy grup więźniów.....                                                                                       | 144        |
| 2.3. Nazwy więźniów nadzorujących, czyli funkcyjnych.....                                                           | 163        |
| 2.3.1. Nazwy więźniów nadzorujących na szczeblu komanda – grupy roboczej ....                                       | 163        |
| 2.3.2. Nazwy więźniów funkcyjnych na szczeblu bloku / baraku .....                                                  | 165        |
| 2.3.3. Nazwy więźniów funkcyjnych na szczeblu pola obozowego / więźniarskiego<br>.....                              | 171        |
| 2.3.4. Nazwy więźniów funkcyjnych na szczeblu obozu.....                                                            | 172        |
| 2.3.5. Pozostałe nazwy i określenia więźniów funkcyjnych .....                                                      | 174        |
| 2.4. Nazwy członków załogi obozowej.....                                                                            | 178        |
| 3. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu.                                      | 189        |
| 4. Nazwy odzieży i elementów odzieży .....                                                                          | 198        |
| 5. Nazwy wydarzeń obozowych, tortur, kar i innych czynności.....                                                    | 202        |
| 6. Nazwy komend i ostrzeżeń .....                                                                                   | 218        |
| 7. Nazwy chorób .....                                                                                               | 224        |
| 8. Nazwy jedzenia i picia .....                                                                                     | 225        |
| <b>Rozdział II. Realia lagru na Majdanku odzwierciedlone w mowie obozowej .....</b>                                 | <b>228</b> |
| <b>Rozdział III. Analiza formalno-genetyczna słownictwa używanego w obozie<br/>koncentracyjnym na Majdanku.....</b> | <b>248</b> |
| 1. Zapożyczenia.....                                                                                                | 248        |
| 1.1. Zapożyczenia zewnętrzne i wewnętrzne .....                                                                     | 249        |
| 1.2. Zapożyczenia właściwe (formalno-semantyczne) i kalki .....                                                     | 249        |
| 1.2.1. Zapożyczenia właściwe z języka niemieckiego .....                                                            | 250        |
| 1.2.2. Zapożyczenia właściwe z innych języków.....                                                                  | 260        |
| 1.2.3. Kalki .....                                                                                                  | 261        |
| 1.4. Zapożyczenia ustne i pisemne .....                                                                             | 262        |
| 1.5. Zapożyczenia przyswojone całkowicie, częściowo przyswojone i całkowicie<br>nieprzyswojone.....                 | 264        |
| 2. Neologizmy słotwórcze .....                                                                                      | 270        |
| 2.1. Adaptacje.....                                                                                                 | 271        |

|                                                                                     |            |
|-------------------------------------------------------------------------------------|------------|
| 2.2. Derywacje.....                                                                 | 273        |
| 2.2.1. Derywacja sufiksalna .....                                                   | 273        |
| 2.2.2. Derywacja paradygmatyczna .....                                              | 277        |
| 2.2.3. Derywacja syntaktyczna.....                                                  | 277        |
| 2.3. Kompozycje .....                                                               | 278        |
| 2.3.1. Zrosty .....                                                                 | 278        |
| 2.3.2. Złożenia .....                                                               | 279        |
| 2.4. Skrótowce.....                                                                 | 279        |
| 3. Neologizmy znaczeniowe (neosemantyzmy).....                                      | 280        |
| 4. Jednostki leksykalne przejęte z polszczyzny ogólnej.....                         | 293        |
| 5. Złożone jednostki leksykalne .....                                               | 294        |
| 5.1. Wyrażenia.....                                                                 | 295        |
| 5.2. Zwroty .....                                                                   | 309        |
| <b>Rozdział IV. Próba analizy porównawczej mowy obozowej używanej na Majdanku z</b> |            |
| <b>mową używaną w innych nazistowskich obozach .....</b>                            | <b>312</b> |
| <b>Zakończenie .....</b>                                                            | <b>320</b> |
| <b>Wykaz skrótów .....</b>                                                          | <b>325</b> |
| <b>Źródła .....</b>                                                                 | <b>328</b> |
| <b>Bibliografia .....</b>                                                           | <b>335</b> |
| <b>Netografia.....</b>                                                              | <b>343</b> |

# Wstęp

## 1. Przedmiot, cel i zakres badań

Przedmiotem badań w niniejszej pracy jest język obozowy (*lagerszpracha*), którym posługiwali się więźniowie byłego nazistowskiego lagru KL Lublin, zwanego Majdankiem, funkcjonującego w okresie II wojny światowej. Obóz był miejscem zamkniętym, praktycznie odciętym od świata zewnętrznego, w związku z czym wytworzyła się w nim swoista społeczność złożona z więźniów (podległych i nadzorujących) oraz władz obozowych (ze szczególnym uwzględnieniem SS-manów). Była to społeczność różnorodna – wielonarodowościowa, wielokulturowa. Jej członkowie musieli dostosować się do panujących w obozie nieludzkich warunków. Używany w obozie język odzwierciedlał panującą tam rzeczywistość i bez wątpienia był także nośnikiem informacji o jego użytkownikach. W niniejszej pracy badane są także uwarunkowania społeczne języka. Społeczność obozowa, posługująca się specyficzną mową, próbowała nazwać i oswoić nową rzeczywistość. Więźniowie używali tej mowy w różnym stopniu (natężeniu) lub sięgali do określonych jej „warstw” w zależności od sytuacji komunikacyjnej w obozie, w której się znajdowali, a konkretniej – czy rozmawiali między sobą, w ukryciu, czy też z SS-manem w bardziej oficjalnej sytuacji oraz w zależności od posiadanego wykształcenia, znajomości języka niemieckiego lub umieszczenia w określonej części obozu. W związku z powyższym analiza leksyki lagrowej została przeprowadzona z uwzględnieniem elementów socjologicznych, psychologicznych czy etnolingwistycznych.

O specyfice mowy obozowej decydował przede wszystkim zasób leksykalny, w związku z czym praca poświęcona jest przede wszystkim analizie prostych i złożonych jednostek leksykalnych, którymi posługiwały się osoby przebywające na Majdanku. Zakres pracy obejmuje prezentację zasobu leksyki używanej w lagrze na Majdanku w formie słownika, analizę semantyczną i formalno-genetyczną jednostek leksykalnych (prostych i złożonych) pozyskanych ze wspomnień obozowych stanowiących zarówno teksty pisane, jak i mówione (w postaci nagrań audio i wideo) – opublikowane oraz nieopublikowane, których autorami są byli więźniowie Majdanka.

Celem pracy jest przede wszystkim prezentacja leksyki używanej na Majdanku oraz przeprowadzenie analizy formalno-semantycznej słownictwa obozowego, a ponadto opisanie rzeczywistości lagru na Majdanku z perspektywy analizowanego słownictwa. Jednostki przedstawiono w ujęciu tematycznym (w polach tematycznych), co pozwoliło lepiej ukazać

rzeczywistość obozową, w której przebywali osadzeni, ze szczególnym uwzględnieniem topografii tego miejsca, charakterystyki znajdujących się tam budynków, przestrzeni oraz ludzi. W dysertacji dokonano także krótkiej charakterystyki tego, w jaki sposób poprzez mowę obozową wyraża się rzeczywistość lagru.

Analiza formalno-genetyczna słownictwa ma na celu rozpoznanie i opisanie elementów, z których składała się mowa obozowa (*lagerszpracha*), tj. zapożyczeń, neologizmów słotwórczych i znaczeniowych, jednostek leksykalnych przejętych z polszczyzny ogólnej oraz złożonych jednostek leksykalnych.

Zwieńczenie rozprawy stanowi próba porównania słownictwa używanego na Majdanku z tym używanym w Auschwitz i okazjonalnie w innych nazistowskich obozach. Analiza ta pozwoliła wysunąć stwierdzenie, że choć nazistowskie obozy były kierowane przez III Rzeszę, a więźniów starano się skutecznie germanizować, to istnieją różnice pomiędzy *lagerszprachą* używaną w KL Lublin i wspomnianym KL Auschwitz.

Celem pracy jest również dookreślenie statusu języka obozowego i pochylenie się nad pewnymi problemami terminologicznymi. W związku z potrzebą dokładniejszego opisu tego, czym jest ów język obozowy oraz scharakteryzowania terminów używanych w większości synonimicznie, w niniejszej rozprawie doprecyzowano znaczenie pojęć takich jak *język obozowy* / *język obozu koncentracyjnego* / *lagerszpracha* i wskazano relacje mowy obozowej z różnymi odmianami języka, np. gwara więźniarską, socjolektem przestępczym itp.

## 2. Układ pracy

Rozprawę rozpoczyna część wstępna. Pierwszy podrozdział poświęcony jest przedmiotowi, celowi i zakresowi badań. W następnym podrozdziale, *Stanie badań*, zawarto informacje o prowadzonych przez naukowców badaniach na temat języka używanego w obozach koncentracyjnych oraz podczas II wojny światowej. Opisano także, w jaki sposób zmieniał się zainteresowanie badaczy z różnych dyscyplin tematyką związaną z obozami koncentracyjnymi (ze szczególnym uwzględnieniem językoznawców) oraz dlaczego język obozu koncentracyjnego na Majdanku stanowi swoistą niszę badawczą. Kolejny podrozdział, *Założenia teoretyczne*, poświęcono problemom terminologicznym związanym z dookreśleniem znaczenia pojęcia *lagerszpracha* oraz jego usytuowania względem innych odmian języka, takich jak *gwara*, *dialekt* czy *socjolekt*. Następnie przedstawiono, z jakich składników złożony jest język obozowy. W podrozdziale *Metodologia badań* określono metody badawcze

wykorzystane w pracy. Podrozdział *Charakterystyka bazy materiałowej* zawiera opis materiałów źródłowych wykorzystanych do napisania niniejszej rozprawy oraz kryteriów ich doboru. Istotnym podrozdziałem części wstępnej jest *Zarys historii obozu na Majdanku*. Zostały w nim przedstawione dzieje KL Lublin (Majdanek) od momentu wydania decyzji o jego utworzeniu, do momentu zamknięcia obozu w związku z nadciągającą ofensywą Armii Czerwonej. W tym podrozdziale zawarto najważniejsze informacje z punktu widzenia niniejszej rozprawy: ważne nazwiska, daty, liczby, wygląd obozu i najważniejsze miejsca na jego terenie, przebieg dnia w lagrze, podstawowe dane i cechy charakterystyczne dotyczące ogółu osób przebywających na terenie Majdanka i inne.

Zasadniczą część całej pracy stanowi rozdział I – *Słownik tematyczny leksyki obozowej*, w którym zaprezentowano słownictwo obozowe używane na Majdanku zgromadzone na podstawie wspomnień ocalałych więźniów. Jednostki słownikowe przedstawione zostały w ośmiu grupach tematycznych, w obrębie których zastosowano układ alfabetyczny. W słowniku znalazły się nie tylko pojedyncze wyrazy, ale także wyrażenia i zwroty o różnym stopniu utrwalenia charakterystyczne dla *lagerszprachy* używanej na Majdanku.

Rozdział II stanowi swego rodzaju komentarz do *Słownika leksyki obozowej*. Rozdział III pt. *Analiza formalno-genetyczna słownictwa używanego w obozie koncentracyjnym na Majdanku* zawiera opis leksyki używanej na Majdanku pod kątem rozpoznanych w materiale badawczym zapożyczeń, neologizmów słowotwórczych, neologizmów znaczeniowych, jednostek leksykalnych przejętych z polszczyzny ogólnej oraz złożonych jednostek leksykalnych. Rozdział IV poświęcony jest próbie analizy porównawczej słownictwa używanego na Majdanku z mową, którą posługiwano się w innych nazistowskich obozach.

Pracę wieńczy *Zakończenie*, w którym podsumowano analizy przeprowadzone w niniejszej rozprawie oraz zaprezentowano płynące z nich wnioski.

### **3. Stan badań**

Pomimo upływu 80 lat od zakończenia II wojny światowej temat obozów koncentracyjnych pozostaje w kręgu zainteresowań wielu badaczy – historyków, socjologów, psychologów, kulturoznawców, literaturoznawców czy językoznawców. Obóz koncentracyjny stanowił obszar odcięty od świata zewnętrznego, na którym według określonych zasad funkcjonowała społeczność mająca pewną strukturę i posługująca się specyficznym, obozowym językiem. Niemcy dokładali wszelkich starań, aby to, co wydarzyło się

w nadzorowanych przez nich obozach, nigdy nie ujrzało światła dziennego – wysadzali krematoria, niszczyli wszelką dokumentację. Jadwiga Puzynina pisała o podobnym zakłamywaniu historii przez Rosjan, odnosząc się do Katynia – według autorki kolejnego obok Oświęcimia symbolu ludobójstwa i tym samym polskiego symbolu narodowego (Puzynina, *Katyn: słowo – symbol*). Obozy koncentracyjne i ich funkcjonowanie można analizować w wielu aspektach, sytuując badania w różnych dyscyplinach naukowych, nierzadko w kilku jednocześnie. Przykładowo podczas analizy historii danego obozu badacz powinien uwzględnić (choćby częściowo) wątki społeczne, psychologiczne, kulturowe czy językowe, które wspólnie stanowią odpowiednią całość. Bez tych elementów praca mogłaby być bardzo ograniczona a obraz obozu niepełny.

Tematem dysertacji jest język, którym posługiwali się osadzeni w obozie KL Lublin (Majdanek). W tym podrozdziale przedstawiono stan badań dotyczący prac poświęconych obozom koncentracyjnym funkcjonującym w okresie II wojny światowej, ze szczególnym uwzględnieniem prac językoznawczych dotyczących języka używanego w lagrach.

Opracowania historyczne stanowią zapewne największą część literatury dotyczącej nazistowskich obozów koncentracyjnych. Najczęściej zawarta jest w nich charakterystyka obozu, proces jego zakładania, dalsze funkcjonowanie, a także inne ważne wydarzenia związane z tym miejscem. Duża część publikacji poświęcona jest Auschwitz – jednemu z najbardziej rozpoznawalnych na świecie nazistowskich obozów, który funkcjonował na terenie okupowanej Polski w czasie II wojny światowej. Pisali o nim m.in. Debórah Dwork i Robert Jan van Pelt w swojej książce pt. *Auschwitz. Historia miasta i obozu* (Dwork, van Pelt, 2011). Inną pracę historyczną stanowi *Auschwitz. Naziści i „ostateczne rozwiązanie”*. Autor, pisarz i dziennikarz, przybliżył w niej kwestię „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”, scharakteryzował okrucieństwo maszyny zagłady, jaką był obóz Auschwitz, przedstawił poruszające fakty z życia więźniów oraz dokonał próby zrozumienia psychiki nazistów – twórców prawdziwego „piekła dla ludzi” (Rees, 2005). W przypadku obozu na Majdanku warto wspomnieć o książce pt. *Zagłada Żydów w obozie koncentracyjnym na Majdanku* Tomasza Kranza (Kranz, 2007) czy bardzo obszernej publikacji pod redakcją Tadeusza Mencla *Majdanek 1941-1944* (Mencel, 1991). Nierzadko twórcy poświęcają całą swoją publikację jednemu, lecz bardzo istotnemu wydarzeniu z dziejów obozu. Michał Wójcik, autor książki *Treblinka 43. Bunt w fabryce śmierci*, opisał w niej powstanie w obozie koncentracyjnym Treblinka wzniecone przez więźniów, zakończone sukcesem, ponieważ duża liczba więźniów uciekła z obozu i tym samym przeżyła (Wójcik, 2018).

Współcześnie badacze analizują m.in. kwestie społeczne związane z obozami, tj. przede wszystkim traktują obóz jako zróżnicowaną społeczność. W pracach socjologicznych poruszane są często problemy związane z odnalezieniem się i funkcjonowaniem w lagrowej rzeczywistości przedstawicieli określonych grup, np. kobiet, dzieci, młodych polskich żołnierzy, polskiej inteligencji, ludności cygańskiej. Wanda Witek-Malicka w publikacji pt. *Dzieci z Auschwitz-Birkenau. Socjalizacja w obozie koncentracyjnym na przykładzie Dzieci Oświęcimia*<sup>1</sup> [sic!] (Witek-Malicka, 2013) opisała proces socjalizacji dzieci w Auschwitz, przeżywania i doświadczania przez nich otaczającej rzeczywistości i tym samym poruszyła ważny, choć często wcześniej pomijany wątek – dzieci w obozie koncentracyjnym.

Kwestie psychologiczne związane z pobytem więźniów w obozie również są przedmiotem licznych badań. Psycholodzy próbują znaleźć wyjaśnienie m.in. następujących problemów: kim była jednostka w obozie, jaką rolę odgrywały przedmioty materialne w obozie, jak na więźnia oddziaływało jego otoczenie itp. Jako przykład takiej pracy może posłużyć *Przestrzeń więźnia w KL Auschwitz-Birkenau: analiza przestrzeni represyjnej z uwzględnieniem wspomnień Dzieci Oświęcimia* [sic!] Wandy Witek-Malickiej (Witek-Malicka, 2012). Inna praca psychologiczna nosi tytuł *Obraz własnej osoby a pobyt w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. Problemy teoretyczno-metodologiczne*, a jej autorem jest Andrzej Jakubik (Jakubik, 1981). Autor pracował jako profesor nauk medycznych i psycholog, a jego zainteresowania na początku kariery naukowej oscylowały wokół psychopatologicznych następstw związanych z pobytem w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.

Kolejną dyscypliną, w której prowadzone są liczne badania dotyczące obozów koncentracyjnych, jest kulturoznawstwo. Społeczność lagrowa tworzyła swoją odrębną kulturę ze względu na szczególne warunki, w jakich powstała. Kultura ta stanowiła zbiór określonych zachowań w danych sytuacjach, działań (bardzo często artystycznych i twórczych) oraz sposobów „radzenia sobie” podczas pobytu w obozie. Tego typu publikacje szczególnie często łączą się i „przenikają” z innymi dziedzinami. Artykuł Grzegorza Jawora pt. *Początki oficjalnej korespondencji więźniów obozu koncentracyjnego na Majdanku : jesień 1943 r.* (Jawor, 2014) dotyczy głównie sposobów korespondowania przez więźniów Majdanka z bliskimi spoza obozu oraz samych przyczyn tworzenia grypsów w obozie. Nie zostały w nim zawarte żadne

---

<sup>1</sup> W niektórych publikacjach, a szczególnie w pracach Wandy Witek-Malickiej, wyrażenie *Dzieci Oświęcimia* lub *Dzieci Oświęcimskie* pisane wielką literą ma na celu oddanie szacunku tym osobom. Nie jest to tytuł artykułu lub innej oddzielnej pracy.

analizy językoznawcze wspomnianej korespondencji. Inną pracą zawierającą wątki kulturoznawcze jest książka Magdaleny Sachy pt. „*Gdyście w obóz przybyć już raczyli...*”. *Obraz kultury lagrowej w świadectwach więźniów Buchenwaldu 1937–1945*. Autorka przedstawiła w niej obrazy kultury lagrowej w świadectwach osadzonych w obozie Buchenwald. W pracy opisana została m.in. działalność kulturowa i artystyczna więźniów, tj. przygotowywanie ozdób i dekorowanie budynków, funkcjonowanie orkiestry, chóru, zespołów muzycznych oraz klubu literackiego (Sacha, 2014).

Liczne badania dotyczące obozów prowadzone są także przez literaturoznawców. W swoich pracach opisują oni przede wszystkim, czym jest literatura obozowa oraz zwracają uwagę na motywy i tematy pojawiające się w tekstach tego typu. Arkadiusz Morawiec w swoim artykule pt. *Literatura obozowa. Wstęp* objaśnił m.in. różne kwestie terminologiczne. Opisał, jak zmieniały się nazwy niektórych obozów koncentracyjnych na przestrzeni czasu ich funkcjonowania. Wskazał on również, że ze względu na czas i miejsce powstania utworów w obrębie literatury obozowej można wyróżnić trzy obszary: literaturę powstałą w obozie, literaturę powstałą poza obozem oraz literaturę dotyczącą sfer okołoobozowych (Morawiec, 2017). Autor opublikował również artykuł pt. *Specyficzna odmiana pisania o pisarstwie lagrowym* (Morawiec, 2008) będący jednocześnie recenzją książki Bartłomieja Krupy pt. *Wspomnienia obozowe jako specyficzna odmiana pisarstwa historycznego* (Krupa, 2006) oraz artykuł pt. *Polska literatura lagrowa: początek* (Morawiec, 2009), w którym scharakteryzował samą instytucję obozu koncentracyjnego oraz przybliżył polskie i zagraniczne publikacje na temat obozów koncentracyjnych pojawiające się w trakcie II wojny światowej i po niej, oraz wspominał o roli tekstów literackich (np. wspomnień obozowych) w rozpowszechnianiu wiedzy o obozach. W książce pt. *Polska literatura obozowa. Rekonesans* Morawiec dokonał opisu wybranych obozów sowieckich, niemieckich, polskich [sic!], hiszpańskich oraz japońskich – przybliżył historię ich powstania i pochylił się nad problematyką związaną z koniecznością samego powstania takich miejsc. Autor opisał także życie kulturalne w obozach, twórczość literacką więźniów, przybliżył treść niektórych wspomnień więźniów, świadectw, pamiętników. Poświęcił także fragment książki praktycznie nieznanemu na Zachodzie japońskiemu obozowi (zwanego „Jednostką 731”) i skonfrontował jego obraz z tym, jak przedstawiany jest on w popkulturze, literaturze polskiej i światowej (Morawiec, 2023). Publikacja pt. *Ciało w obozie* Aleksandry Ubertowskiej to kolejna praca literaturoznawcza. Autorka odwołała się w niej do poglądów różnych badaczy i sposobów widzenia oraz przedstawiania ciała więźnia w utworach (np. wspomnieniowych oraz quasi-

autobiograficznych autorstwa zarówno kobiet, jak i mężczyzn). Badaczka pisała także o ciele kobiety w obozie w perspektywie przemocy, brutalności, gwałtu. Wspomniała także o funkcji ciała jako granicy człowieka. W kontekście ciała autorka zdefiniowała słowo *muzułman* (jest to człowiek skrajnie wyniszczony fizycznie) i porównała go do chodzącego ciała umarłego za życia (Ubertowska, 2010, s. 93-97). Warto dodać, że istnieją prace, w których w sposób syntetyzujący opisane zostało wykorzystanie motywu lagru w literaturze. Publikację taką stanowi książka pt. *Hitlerowskie obozy koncentracyjne w literaturze polskiej* Ludwika Rajewskiego (Rajewski, 1969).

Kolejną dyscypliną, do której można zaliczyć liczne prace związane z obozami koncentracyjnymi, jest językoznawstwo. Istnieje dość duża grupa publikacji językoznawczych traktujących ogólnie o języku polskim okresu II wojny światowej. Bardzo ważną pozycję wśród nich stanowi *Język polski czasu drugiej wojny światowej (1939–1945)* pod redakcją Ireny Bajerowej (Bajerowa, 1996), w której to publikacji zawarte są informacje dotyczące sytuacji polszczyzny na terenach okupowanej Polski oraz poza nią, zmian zachodzących w jej systemie fonetycznym, fleksyjnym, słowotwórczym czy składniowym oraz różne wpływy języków obcych na język polski w okresie wojny. Polszczyźnie lagrów poświęcony został zaledwie jeden, krótki artykuł w tej publikacji, którego autorką jest Danuta Wesołowska (Wesołowska, 1996b). We wspomnianej monografii znajduje się również artykuł Krystyny Kleszczowej *Odbicie rzeczywistości wojennej i okupacyjnej w leksyce języka ogólnego* (Kleszczowa, 1996b), lecz analiza leksyki w lagrach nie jest obszerna (więcej miejsca poświęcono obozom radzieckim, czyli gułagom). Warto również zwrócić uwagę na inne publikacje traktujące o języku polskim w okresie wojny: *Wojna i język. Słownictwo polskie z II wojny światowej* Henryka Ułaszyna (Ułaszyn, 1957), *W sprawie języka polskiego w czasie II wojny światowej* Feliksa Pluty (Pluta, 1982) oraz pozycja autorstwa Stanisława Kani: *Polska gwara konspiracyjno-partyzancka okresu okupacji hitlerowskiej (1939 – 1945)* (Kania, 1975). Powyższe publikacje odnoszą się w przeważającej mierze do wpływu wojny na polszczyznę, a konkretniej rzecz ujmując, jaki wpływ na nasz język miały działania konspiracyjne, jakie zapożyczenia zostały przejęte do języka polskiego, z jakich języków, jakie sposoby tworzenia neologizmów w tym okresie zanotowano oraz wokół jakiej tematyki skupiało się słownictwo – była to tematyka związana z okupacją, lecz niezwiązana ściśle z samymi obozami koncentracyjnymi, które pozostawały zamkniętymi, odizolowanymi miejscami, niemającymi wpływu na polszczyznę np. okupowanej Warszawy.

Prace językoznawcze dotyczące języka w nazistowskich obozach koncentracyjnych w przeważającej mierze odnoszą się do obozu w Auschwitz. Samej polszczyźnie lagrowej, a w szczególności tej używanej w obozie na Majdanku, nie poświęcono wielu prac. Po zakończeniu II wojny światowej w 1947 roku ukazał się drukiem wykład Władysława Kuraszkiewicza pt. *Język polski w obozie koncentracyjnym* (Kuraszkiewicz, 1947). Kuraszkiewicz, który sam był więźniem obozu Auschwitz, dokonał w swojej pracy próby analizy języka używanego w tym lagrze. Autor we wstępie nakreślił problematykę związaną z przymusowym przyswajaniem przez więźniów języka niemieckiego w obozie oraz przybliżył wpływ niemieczyny potocznej na mowę używaną przez osadzonych. Podał także przykłady sytuacji, w których należało się posługiwać językiem niemieckim w obozie, np. rozmowa z Niemcem. Więźniowie rozmawiali z Niemcami rzadko i były to zazwyczaj krótkie, nieprzyjemne rozmowy, kończące się m.in. pobiciem lub skatowaniem więźnia za udzielenie odpowiedzi, która nie spodobała się esesmanowi. Autor przytoczył kilka niemieckich komend i przekleństw. Więźniowie musieli się przyzwyczaić do wysłuchiwania wykrzykiwanych przez nazistów poleceń. Kuraszkiewicz zaprezentował również w ujęciu tematycznym słownictwo, które zgromadził na potrzeby swojej pracy. Podzielił je na: nazwy własne Niemców (w obrębie tej kategorii wymienionych zostało kilka imion i nazwisk Niemców oraz przezwisk niemieckich, np. *Onkel Otto*, *Buckel* oraz trzy w języku polskim: *żelazny*, *garbus*, *Jasiu*), nazwy miejsc i budynków, nazwy komend [sic!] pracy, nazwy ubrań, nazwy potraw, nazwy ludzi obozowych, nazwy chorób i kar oraz nazwy oderwane (w obrębie ostatniej kategorii autor wymienił nazwy czynności, zjawisk i czasu, np. *nachtwacha*, *lagierwacha*, *Mittagspauza*, *fajrant* czy przysłówki *draussen*, lecz nie zawsze podał ich polskie znaczenia). W swojej pracy przedstawił również sposób przejmowania niemieckich wyrazów przez osadzonych i przyswajania ich do polszczyzny obozowej (zwrócił szczególną uwagę na zjawiska fleksyjne i fonetyczne – a w obrębie tych drugich na uproszczenia, przesunięcia akcentów, dysymilację głósłki *r*). Autor zaznaczył, że na ukształtowanie się polszczyzny obozowej miały wpływ oprócz niemieckiego języki: francuski, czeski i ruski [sic!]<sup>2</sup>. W krótkim podsumowaniu zawarta została informacja, że w obozie funkcjonowały dwie postaci polszczyzny – „jedna obozowa, w pasiakach, wulgarna, druga czysta, odświeżająca myśl i serce...” (Kuraszkiewicz, 1947, s. 45). Analiza języka obozowego w publikacji Kuraszkiewicza nie jest bardzo obszerna

---

<sup>2</sup> Przez język ruski Kuraszkiewicz rozumie język, którym posługiwali się Rosjanie i Ukraińcy, których w obozie nazywano *Ruskami* (Kuraszkiewicz, 1947, s. 39-40).

i wyczerpująca. Należy dodać, że przy opisie sytuacji w obozie autor czasami posługiwał się ironią i ujawniał swoje emocje.

Kolejną istotną pozycją językoznawczą jest artykuł Witolda Doroszewskiego *O wyrazie „muzulman”* zamieszczony w *Rozmowach o języku* jego autorstwa (1948). *Muzulman* był określeniem więźnia obozowego – wycieńczonego, szczególnie fizycznie, wynędzniałego, który balansował na granicy życia i śmierci. Wyraz ten notowany jest przez *Słownik języka polskiego* pod redakcją W. Doroszewskiego i definiowany następująco: *gw. obozowa* ‘w czasie II wojny światowej: człowiek uwięziony w hitlerowskim obozie koncentracyjnym, wycieńczony fizycznie i załamany psychicznie’ (SJPD). W swoim artykule rozważa on rozmaite znaczenia tego słowa i przytacza cytaty („głosy”) więźniów z różnych obozów, w których pojawia się słowo *muzulman*. Z zaprezentowanych cytatów wyłania się dokładny obraz muzulmana. Autor ostatecznie dochodzi do wniosku, że wyraz ten używany był w wielu obozach. Nie uwzględnia on jednak w tym zestawieniu obozu na Majdanku i zaznacza, że w obozie tym wyraz, o którym mowa, był prawie nieznany. Tamtejszym odpowiednikiem *muzulmana* był *gamal* [sic!]<sup>3</sup>. Doroszewski sugeruje również, że określenie *muzulman* wzięło się od wyglądu zewnętrznego więźnia i jego zachowania – wycieńczony więzień zachowuje się podobnie do modlącego się muzulmanina, który składa ręce na piersiach i kiwa się (Doroszewski, 1948, s. 85-92).

W okresie tuż po zakończeniu II wojny światowej powstało niewiele prac na temat języka, którym posługiwano się w obozach koncentracyjnych. Można się zastanawiać, dlaczego w latach 50. czy 60. powstało tak niewiele prac dotyczących języka w obozach koncentracyjnych. Tematyka związana z zagładą m.in. Żydów czy Polaków podczas II wojny światowej wciąż przecież nie była tematem przepracowanym, a tym bardziej zapomnianym. Ze względu na sytuację polityczną po 1945 roku (tj. silne wpływy ZSRR w Polsce) badania dotyczące obozów radzieckich (gułagów, łagrów) nie mogły być swobodnie prowadzone. Tym samym badacze nazistowskich obozów także byli w tamtych czasach ograniczeni w prowadzeniu prac o tematyce obozowej. W efekcie niechętnie publikowano wyniki badań, które przedstawiały zbrodnie hitlerowskie i historię nazistowskich obozów. Samo gromadzenie materiału badawczego oraz jego analiza nie były rzeczą łatwą. Danuta Wesołowska w swoich pracach zaznacza, że „zbadać język obozowy” oznaczało dotrzeć do jego użytkowników, którzy początkowo nie chcieli wracać do przykrych wspomnień z łagru, ani o tym opowiadać, co stanowiło kolejną przeszkodę w swobodnym prowadzeniu badań. Ponadto istnieją różnice

---

<sup>3</sup> W mowie obozowej na Majdanku najczęściej funkcjonowała forma *gamel*.

w słownictwie pojawiającym się w różnych obozach. Badaczka stwierdza, że: „poszczególne obozy różniły się, jeśli idzie o specyfikę słownictwa, np. obozowe realia mogły mieć inne nazwy w różnych obozach: w Oświęcimiu <<odcinek>> – w Majdanku <<pole>>; w tym samym nawet obozie Auschwitz-Birkenau kobiety używały innego słownictwa (w Birkenau) niż mężczyźni (w Auschwitz I)” (Wesołowska, 2002, s. 412). Dodaje ona również, że zasób słownictwa był zmienny, płynny i nie posiadał ustalonego zakresu (Wesołowska, 2002).

Wesołowska przyjrzała się przyczynom pomijania problematyki języka obozowego w swojej publikacji pt. *Słowa z piekiel rodem. Lagerszpracha. Totalitaryzm i język* (Wesołowska, 1996a), gdzie zaprezentowała szeroki wachlarz owych przyczyn. Uzasadniła to kwestiami pozajęzykowymi, językoznawczymi oraz metodologicznymi. Przede wszystkim martyrologia nie stanowiła obiektu powszechnego zainteresowania. Ponadto po wojnie nie zaobserwowano skłonności do relacjonowania obozowych przeżyć, ponieważ jak można się domyślić, dla osób, którym „przed chwilą” udało się przeżyć i ocaleć, były to wspomnienia bardzo trudne (Wesołowska, 1996a, s. 11). Kolejną istotną kwestią, którą podniosła Wesołowska, był sposób traktowania przez badaczy odmiany językowej, którą posługiwano się w obozach – postrzegano ją jako plugawą, wulgarną i najniższą odmianę języka. Nie chciano w związku z tym rozpowszechniać badań nad tym typem polszczyzny (Wesołowska, 1996a, s. 22). Jeszcze innym powodem niepodejmowania badań wskazanym przez badaczkę jest problematyczna metodologia badań słownictwa obozowego. Wesołowska zwróciła uwagę na to, że badania nad *lagerszprachą* skazane mogą być na niepowodzenie ze względu na liczne i zróżnicowane środowisko więźniarskie (a co za tym idzie, różnice w słownictwie używanym w różnych obozach) oraz na to, że słownictwo to „było genetycznie tajne; nieoficjalne całkowicie; silnie nacechowane emocjonalnie, a więc tym samym nietrwałe, zmienne” (Wesołowska, 1996a, s. 25). Autorka w *Słowach z piekiel rodem* przytoczyła również przykłady haseł ze *Słownika oświęcimskiego* oraz scharakteryzowała strukturę słownictwa, którym posługiwano się w Auschwitz. Wskazała również destrukcyjną funkcję języka używanego w obozie oraz przybliżyła genezę nienawiści i pogardy.

Wyraźne zainteresowanie badaczy tematem obozów koncentracyjnych (a tym samym ingerencja w budzące silne emocje sprawy polityczne) mogło pogorszyć relacje na arenie międzynarodowej w powojennej Europie oraz zagrozić zawartym sojuszom. Taka sytuacja utrzymywała się do wczesnych lat 70. XX wieku. W późniejszych latach zaobserwować można wzrost zainteresowania tematyką obozów koncentracyjnych i pojawianie się nowych publikacji na ten temat.

W 1973 roku Wiesław Sonczyk opublikował artykuł *Język polski w niemieckich obozach koncentracyjnych w czasie II wojny światowej* (Sonczyk, 1973). W pracy została przedstawiona leksyka pozyskana z dwudziestu jeden tekstów – pamiętników i wspomnień byłych więźniów obozów koncentracyjnych, takich jak Auschwitz, Dachau, Ravensbrück, Stutthof, Oranienburg i Majdanek. Autor zaznaczył, że osadzeni mieli świadomość odrębności języka, którym posługiwali się w obozie, a sam język był przepełniony przekleństwami, pogardliwymi rozkazami i sytuował się w rejestrze potocznym. Leksyka zaprezentowana została w ujęciu tematycznym i podzielona na następujące kategorie: nazwy obozu koncentracyjnego (np. *lager*), nazwy władz obozu i obozowych funkcyjnych (*Blockführer*, *czarni*, *kapo*), nazwy więźniów (np. *abgang*, *cugang*, *niebezpieczny*), nazwy budynków i urządzeń obozowych (np. *ambona*, *barak*, *elbarak*) oraz „inne” (w obrębie ostatniej kategorii autor wymienił nazwy niepasujące do wcześniejszych kategorii, np. *apel*, *bigiel*, *durchfal*, *lumpy*, *nalot* czy *winkiel*). Ponadto na końcu pracy wyróżnionych zostało kilka przykładów frazeologizmów obozowych. Autor zasygnalizował w pracy, w jakich warunkach tworzyła się mowa w obozie i jakie cechy mogła posiadać, a następnie przedstawił leksykę obozową i podał znaczenia jednostek. Sonczyk nie analizował jednostek leksykalnych pod względem formalnym. Warto nadmienić, że w artykule zostały przedstawione te najbardziej charakterystyczne dla mowy obozowej leksemy, a w odniesieniu do słownictwa używanego na Majdanku jedynie niewielką ich część uwzględniono w tej publikacji (Sonczyk, 1973, s. 3-19).

Wszystkie wymienione wyżej prace komentuje Danuta Wesołowska w swoim artykule *Język lagrów a język łagrów. Badania; założenia badawcze* (Wesołowska, 2002). Badaczka określa je jako tworzące jedynie asumpt do dalszych, szerszych badań i zauważa problem pozostawienia analizy języka obozowego poza granicami zainteresowania językoznawców. Autorka zwraca uwagę na przyczyny niepodjęmowania tych badań w XX wieku: panującą w Polsce cenzurę, traktowanie *lagerszprachy* jako specyficznej odmiany języka (wulgarnej) oraz na trudności metodologiczne związane z badaniem języka, którym posługiwało się bardzo duże i różnorodne środowisko (Wesołowska, 2002, s. 412).

Danuta Wesołowska poświęciła wiele innych publikacji językowi obozowemu. Jest autorką takich prac jak: *Język lagrów* (Wesołowska, 1987); *Słownik obozowy jako dowód zbrodni hitlerowskich. Świadectwa i powroty nieludzkiego czasu* (Wesołowska, 1990); *Polszczyzna lagrów* (Wesołowska, 1996b). Wymienione wyżej publikacje koncentrują się wokół obozu Auschwitz i nie dotyczą (poza niektórymi fragmentami) obozu na Majdanku.

Innym badaczem, którego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół języka obozowego i szeroko pojętej tematyki obozowej, jest Jarosław Pacuła, autor takich artykułów jak: *Wartości (nie)ludzkie. Z zagadnień aksjologii języka lagrowego* (Pacuła, 2006), *Homo sum... Wartości w języku więźniów obozów koncentracyjnych* (Pacuła, 2007b), *Faktograficzna wartość słownictwa więźniów oświęcimskich* (Pacuła, 2007a) czy *Człowiek „u zmierzchu” życia. O dwóch wyrazach: lagrowym muzułman i lagrowym dochodiaga* (Pacuła, 2014).

W 2010 roku ukazała się jego książka pod tytułem *Auschwitz – słowa i milczenie. Studium leksykalno-semantyczne*, która stanowi analizę leksykalno-semantyczną słownictwa obozowego w Auschwitz (Pacuła, 2010). Autor (podobnie jak kilka lat wcześniej Danuta Wesołowska) zwrócił uwagę na brak opracowań językoznawczych dotyczących *lagerszprachy*. W kolejnych rozdziałach poruszył kwestie nominacyjne w kreowaniu rzeczywistości obozowej, opisując strukturę słownictwa używanego w Auschwitz oraz przedstawił językowy obraz lagru oświęcimskiego, dzieląc leksykę na pięć głównych grup tematycznych. W obrębie pierwszej grupy *Przestrzeń obozowa* wykazane zostały nazwy miejsc i pomieszczeń (np. *bunkier, blok, rewir*). Druga grupa nosi nazwę *Człowiek zlagrowany*. Należą do niej: „nazwy osób” (np. *biegunkarz, Lagerartz, lagereltester*), „nazwy ubioru i dobytku więźnia” (np. *fuslingi, lacze*), „nazwy i określenia żywności” (np. *gramofonówka, kantynówka*) oraz „postawy i postępowanie w świetle aksjologii obozowej” (np. *zamelinować kogoś, nahecować, starać się o melinę*). Trzecia grupa to *Nazwy kar i przedmiotów służących do ich wymierzania* – tzw. „słowa niewinne”. W jej obrębie znalazły się następujące podgrupy: „słownictwo odnoszące się do apeli obozowych – <<formalnej>> postaci szykan” (np. *apel poranny, stójka*), „leksyka związana ze śledztwem i sposobami jego prowadzenia” (np. *badanie, lanie*), „nazwy przedmiotów służących znęcaniu się nad więźniami” (np. *bicie na koźle, stanie pod bramą*), „słownictwo dotyczące formy fizycznego znęcania się nad więźniami” (np. *polowanie z psami, taniec indiański*). Czwarta kategoria zatytułowana została *Tabuizowanie oraz detabuizowanie śmierci i zjawisk z nią związanych*. Autor przedstawił w niej swego rodzaju rozważania na temat tego, w jaki sposób mówiono w obozie o śmierci, głodzie, torturach. Piąta kategoria zatytułowana *Wartości i wartościowanie rzeczywistości w języku więźniów oświęcimskich* traktuje (najogólniej mówiąc) o pozytywnych i negatywnych wartościach, do których odnosili się więźniowie lagru w Oświęcimiu w korespondencji obozowej. Pojęciami opisującymi te wartości były m.in.: mądrość, odwaga, wdzięczność, smutek, rozpacz, wzruszenie. Autor zwrócił uwagę, że „środowisko więźniów obozu koncentracyjnego posługuje się przejrzystym, choć odbiegającym od istniejącego w życiu na wolności systemem wartości” (Pacuła, 2010,

s. 94). Pracę kończy podsumowanie, w którym autor wskazał, że „choć w pracy wykorzystano kilkaset jednostek leksykalnych, nakreślając obraz obozu koncentracyjnego, nie wyczerpano całego zgromadzonego materiału” (Pacula, 2010, s. 96). Pacula przedstawił również konkluzję dotyczącą tego, że liczne wyrazy posiadające prymarnie neutralne znaczenie, w odniesieniu do realiów obozowych stały się nacechowane, zwykle negatywnie, nierzadko z wyczuwalnym cynizmem, ironią czy sarkazmem (Pacula, 2010, s. 97). Pracę wieńczy *Rejestr jednostek słownikowych*.

Słownictwo obozowe w ujęciu tematycznym zgromadzone na podstawie tekstu wspomnień *Z otchłani* Zofii Kossak przedstawiła Violetta Machnicka w swoim artykule pt. *Słowa, które przerażały i zabijały. O wstrząsających realiach obozowych ukazanych we wspomnieniach Zofii Kossak zatytułowanych „Z otchłani”* (Machnicka, 2009). Autorka we wstępie podkreśliła, że język w obozie tworzony był w ekstremalnych warunkach. Następnie w obrębie zebranego słownictwa wyróżniła następujące kategorie: „nazwy obozów koncentracyjnych, więzień” (np. *Auschwitz, Majdanek, Buchenwald, Grossrosen*), „nazwiska, imiona i przydomki wyjątkowo okrutnych „katów” obozowych” (np. *Tauber, Bubi*), „nazwy funkcyjne (np. *blokowa*)”, „określenia podstawowych kategorii więźniów” (np. *cugang, muzułman*), „nazwy miejsc obozowych” (np. *krematorium, wiza, łąka, rewir, puf*) oraz „określenia ironiczne” (np. *agencja Klozet, „dobry” transport, kanada*). Autorka poruszyła także kwestię procesu odczłowieczenia więźnia w obozie, w którym to procesie istotny udział miała mowa obozowa (Machnicka, 2009).

Leksyka, którą posługiwano się w obozach koncentracyjnych, doczekała się nielicznych prób jej ujęcia w słownikach. Istnieje kilka takich prac, prezentujących częściowo słownictwo, którym posługiwano się w nazistowskich obozach. *Lagerszprache*, której używano w Auschwitz, przedstawiono (choć nie w pełni) w niedokończonej makiecie *Słownika oświęcimskiego*. Ukazywał się on na łamach „Przeglądu Lekarskiego” w latach 1978-1991 (Jagoda, Kłodziński, Masłowski, Wesołowska 1978-1991). Słownik ten nie został dokończony z powodu śmierci dwóch jego autorów (Wesołowska, 2002, s. 414). Kolejny słownik, *Minisłownik pojęć z historii Auschwitz*, znajduje się na stronie internetowej Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau i zawiera podstawowe hasła związane z obozem i ich objaśnienia (SPA).

Językowi, którego używano w obozie na Majdanku, jednemu z największych ośrodków zagłady zaraz po Auschwitz, poświęcono stosunkowo niewiele uwagi. Obóz ten znajdował się poza centrum zainteresowania językoznawców. Zbadanie używanego na jego terenie języka

i odniesienie go do języka używanego w innych obozach może przynieść interesujące wnioski. Istnieje krótka, 7-stronicowa publikacja dotycząca języka na Majdanku pt. *Uwagi o języku więźniów obozu koncentracyjnego na Majdanku* z 1980 roku, której autorem jest Józef Kość (Kość, 1980). Kość wymienia cztery warstwy słownictwa obozowego Majdanka: zapożyczenia obcojęzyczne, zapożyczenia z innych odmian środowiskowych języka polskiego, neosemantyzmy oraz neologizmy słowotwórcze i frazeologiczne. Określa również, w jaki sposób zapożyczenia obecne w mowie obozowej przystosowały się do polskiego systemu gramatyczno-leksykalnego. Następnie skrótowo omawia i popiera przykładami zapożyczenia przyswojone do systemu gramatycznego polszczyzny, np. w wyrazie *szrajbsztuba* ‘kancelaria’, (niem. *Schreibstube* ‘kancelaria’) doszło do wymiany niemieckiego przyrostka a zarazem końcówki *-e* na *-a*. Kość wskazuje także na częste wprowadzanie swojskiego formantu *-ka* do rzeczowników, np. *aufzejerka* ‘nadzorczyńi’ (niem. *Aufseherin* ‘dozorczyni’)<sup>4</sup>. Autor wyróżnia także neologizmy słowotwórcze (np. *kapowiec* pochodzący od słowa *kapo*), neologizmy frazeologiczne (np. zestawienia z dopełniaczem w drugim członie – *blok śmierci*, *strefa śmierci*, *pole śmierci*) i neosemantyzmy (np. *arystokraci* ‘funkcyjni obozowi’). Warto dodać, że powołuje się on w swojej publikacji na pracę *Język polski w obozie koncentracyjnym* Władysława Kuraszkiewicza. Autor sygnalizuje także, że materiał językowy zgromadzony podczas kwerendy w Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku można zestawiać z materiałem językowym z innych obozów, co umożliwi ukazanie zróżnicowania słownictwa, którym posługiwano się w nazistowskich obozach. We wnioskach wyraźnie zaznacza, że potrzebne są szczegółowe badania porównawcze tej leksyki. W swoim artykule Kość przytoczył jedynie niewielką część słownictwa, a przedstawione przez niego opisy nie wyczerpują zagadnienia (Kość, 1980).

Słownictwo używane w nazistowskich obozach (na podstawie Majdanka, Auschwitz, Ravensbrück, Gross-Rosen) przedstawione zostało w *Słowniczku wyrazów obozowych* (SWO), który zawiera niespełna 400 haseł w układzie alfabetycznym. Przy niektórych hasłach podana jest informacja, że dany leksem charakterystyczny jest dla określonego obozu, np. *L-Barak* ‘barak gospodarczy w kształcie litery L’ dotyczy wyłącznie obozu na Majdanku. Słownik ten jest częścią strony internetowej pt. *KL Lublin 1941-1944* (KLL), która poświęcona jest przede wszystkim historii obozu na Majdanku oraz innych nazistowskich obozów. W spisie treści na tej stronie można odnaleźć hiperłącza (zakładki) prowadzące do podstron, na których opisany

---

<sup>4</sup> Józef Kość włącza derywaty z polskimi sufiksami utworzone od bazy niemieckojęzycznej do grupy zapożyczeń. Sugeruje, że są to zapożyczenia inne niż te w potocznym rozumieniu, a jako jeden z elementów w procesie zapożyczenia wyrazu podaje wymianę jego niemieckich formantów na polskie.

jest obóz KL Lublin, np.: *Obóz, Podobozy, Więźniowie, Ucieczki, Warunki bytowania, Eksterminacja* czy do podstrony ze wspomnianym słowniczkiem. Autorami strony są dwie osoby: Agnieszka Nowak (historyk i teatrolog, doktor nauk humanistycznych) oraz autor o pseudonimie „Szycha”. W bibliografii można odnaleźć około 100 publikacji (w tym kilka tekstów wspomnień obozowych byłych więźniów obozów, takich jak Majdanek, Auschwitz, Ravensbrück). Sam słowniczek zawiera hasła i ich objaśnienie, lecz brakuje w nim informacji o źródle, z którego hasło pochodzi. Czasami przy definicji hasła pojawia się informacja o tym, dla którego obozu było ono charakterystyczne. W niektórych przypadkach podany został niemiecki źródłosłów leksemu obozowego, lecz bez tłumaczenia go na język polski.

Na temat obozu na Majdanku powstała w 2019 publikacja autorstwa Pawła Piechnika pt. *Chleb wolnościowy*, mająca formę komiksu. Pomimo tego, że w stosunkowo „lekkiej” formie przedstawia ona poważny temat, jakim jest funkcjonowanie obozu koncentracyjnego, można potraktować ją jako wiarygodne źródło informacji, również tych językowych, które z punktu widzenia niniejszej rozprawy są najbardziej istotne. W *Chlebie wolnościowym* obraz (w postaci rysunków oraz fotografii) przeważa nad warstwą tekstową. Sam tekst w komiksie sporządzony został na podstawie relacji kilkorga byłych więźniów, których biogramy są zawarte na końcu tej publikacji. Ponadto w książce tej odnaleźć można przykłady leksemów, których używano na Majdanku (wraz z objaśnieniem). Leksemy te pojawiły się nie tylko w części głównej komiksu, ale również w końcowym rozdziale – *Słowniczku* (Piechnik, 2019).

Poza nielicznymi badaniami nad językiem łagrów pojawiła się w ostatnim czasie istotna publikacja związana z radzieckimi łagrami. W 2018 roku ukazały się językoznawcze opracowania języka gułagów autorstwa wspomnianego już wcześniej Jarosława Pacuły pt. *Polszczyzna w GUŁagu. Leksyka* (Pacula, 2018a) oraz *Polszczyzna w GUŁagu. Słownik* (Pacula, 2018b). Prace te (bardzo obszerne) są źródłem wielu informacji na temat języka w gułagach. Nie powstała jeszcze tak obszerna praca, w której w podobnie szczegółowy sposób zostałaby przeprowadzona analiza języka w nazistowskich obozach koncentracyjnych. W pracy poświęconej leksyce gułagów Pacula przedstawił słownictwo używane w łagrach w grupach tematycznych, a następnie poruszył kwestie rusycyzacji polszczyzny, zapożyczeń równoległych i ich wariacji, leksyki rodzimej i rusycyzmów znanych polszczyźnie jeszcze przed powstaniem łagrów oraz kwestie ekspresywności leksyki (w tym eufemizację i kakofemię). Autor poświęcił jeden z rozdziałów na ukazanie destrukcyjnej funkcji języka gułagu (Pacula, 2018a).

Warto również wspomnieć o problemie tłumaczenia charakterystycznych dla mowy obozowej wyrazów oraz połączeń wyrazowych na inne języki niż polski czy niemiecki, a także o samym sposobie opowiadania o realiach obozu w innych językach. Marta Paleczna, językoznawczyni, jest autorką artykułu pt. *Słownictwo obozowe w przekładzie ustnym na terenie Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w opiniach tłumaczy i hiszpańskojęzycznych zwiedzających* (Paleczna, 2021). W swojej pracy Paleczna podkreśliła, jak istotna dla zwiedzających obóz jest narracja pozwalająca dokładnie przedstawić historię lagru i inne aspekty związane z jego funkcjonowaniem. W latach 2018 – 2020 w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau przeprowadzony został projekt, którego cel stanowiło „zebranie informacji dotyczących wybranych kwestii związanych z przekładem ustnym wykonywanym dla zwiedzających na terenie PMA-B” (Paleczna, 2021, s. 124). Przewodnicy oraz zwiedzający wzięli udział w ankiecie. Kilkoro przewodników wskazało, że terminologia specjalistyczna jest problematyczna, lecz jeden z ankietowanych zwrócił uwagę, iż dane pojęcie można wytłumaczyć opisowo, zatem nieznajomość konkretnego terminu nie musi powodować problemów w tłumaczeniu. Zwiedzający w większości podkreślali, że „pojęcia związane z życiem obozowym, z rzeczywistością obozową, były wyjaśnione wystarczająco” (Paleczna, 2021, s. 132) zaś jeden z nich uznał, że „problematyczne mogą okazać się nazwy własne, zwłaszcza imiona i nazwiska” (Paleczna, 2021, s. 131). Autorka podsumowała badania, podkreślając, że znajomość charakterystycznego słownictwa obozowego jest wymagana przy tłumaczeniu ustnym, ponieważ dzięki temu przewodnik może stworzyć odpowiednią narrację, która pozwoli dokładnie przedstawić historię obozu. Ponadto Paleczna zaznaczyła, że ze względu na to, że oprowadzanie i tłumaczenie ma charakter powtarzalny, problematyczne sytuacje związane z tłumaczeniem mają miejsce najczęściej na początku pracy osoby, która je wykonuje, zatem „tłumacz może lepiej przygotować się do każdego kolejnego tłumaczenia” (Paleczna, 2021, s. 133).

Podsumowując, choć temat samych obozów koncentracyjnych jest wciąż chętnie podejmowany przez różnych badaczy, jeszcze wiele aspektów językoznawczych pozostaje do zbadania. Choć istnieją publikacje dotyczące języka polskiego okresu drugiej wojny światowej, to samemu językowi w obozach koncentracyjnych z różnych przyczyn nie poświęcano wystarczająco dużo uwagi. Ponadto język używany na Majdanku nie był poddany tak wnikliwej analizie, jak język, którym posługiwano się w Auschwitz. Nie została również przeprowadzona analiza porównawcza języka w różnych obozach nazistowskich. W związku z tym bardzo istotna i aktualna pozostaje kwestia ustalenia cech słownictwa obozowego używanego na

Majdanku oraz wykazanie podobieństw i różnic między nim, a leksyką, którą posługiwano się w innych nazistowskich obozach.

## **4. Założenia teoretyczne**

### **4.1. Język obozowy – o nazwie i statusie tej odmiany językowej**

W tym podrozdziale przedstawione zostaną: rys historyczny dotyczący kondycji polszczyzny w okresie II wojny światowej, rozważania dotyczące znaczenia terminu *język obozowy* oraz związane z nim rozbieżności terminologiczne.

#### **4.1.1. Język polski i *lagerspracha* w czasie II wojny światowej**

Warto zastanowić się, w jakiej kondycji była polszczyzna podczas II wojny światowej. Irena Bajerowa zwróciła uwagę, że do momentu wybuchu II wojny światowej jedynie 10% ludności Polski posługiwało się polszczyzną literacką, zaś reszta społeczeństwa gwarami miejskimi i ludowymi, które były bardzo dobrze zachowane, ponieważ ludność na ogół nie przemieszczała się (zmiana miejsca zamieszkania czy podróże stanowiły rzadkość), a ponadto społeczeństwo nie korzystało z mediów, takich jak radio czy telewizja. Wspomniane 10% ludności zaliczało się do inteligencji, która zdecydowanie wyróżniała się na tle reszty Polaków, cechowała się odmiennym stylem życia i kulturą. To właśnie te osoby posługiwały się językiem, który stanowił bazę dla kształtowania się ówczesnej polszczyzny ogólnej. Po wybuchu II wojny światowej Niemcom bardzo zależało, aby zniszczyć polską inteligencję. Jej unicestwienie miało się równać ze zniszczeniem języka polskiego oraz narodowej kultury, tradycji i różnych wartości (Bajerowa, 2005, s. 13–14). Pewne jest, że Polacy mieli stać się narodem podporządkowanym swoim zaborcom, jednak nie planowano ich całkowitej germanizacji (Kleszczowa, 1996, s. 25). Zarządzenie dotyczące języka polskiego w Generalnej Guberni nie miało na celu całkowitego usunięcia polszczyzny z życia prywatnego czy publicznego. Jej ranga została obniżona m.in. za sprawą odpowiednich przepisów oświatowych. Polakom ograniczono możliwość nauki swojego ojczystego języka. Istniały listy książek zakazanych, co spowodowało odsunięcie polskiej ludności od dzieł, które niosły narodowe wartości. Celem Niemców było zabicie ducha narodu polskiego. Polacy mieli uwierzyć, że to Niemcy są krzewicielami europejskiej kultury. Szkolnictwo miało bowiem zagwarantować Polakom jedynie zdobycie podstawowej wiedzy: „Planowany zakres nauczania polskich dzieci dobitnie ilustrują wytyczne H. Himmlera (...): <<dla nieniemieckiej ludności nie mogą istnieć szkoły wyższe niż czteroklasowa szkoła ludowa. Taka szkoła ludowa ma

zapewnić wyłącznie umiejętność liczenia do 500, napisanie nazwiska, przyswojenie nauki, że nakazem bożym jest posłuszeństwo wobec Niemców, uczciwość, pilność i grzeczność. Czytania nie uważam za konieczne>>>” (Kleszczowa, 1996, s. 40). Polacy prowadzili jednak nauczanie w formie tajnych kompletów, także w zakresie szkoły średniej. Nauczano również dorosłych i młodzież pozaszkolną. Niektórzy profesorowie uniwersyteccy wspomagali samokształceniową akcję prowadzoną przez harcerstwo polskie (Kleszczowa, 1996, s. 50–51).

Językiem polskim można było się posługiwać, lecz miał on zostać sprowadzony do rangi języka, którym posługują się ludzie prości, o niskim poziomie kulturalnym, robotnicy. Polacy, którzy chcieli pełnić funkcje kierownicze, musieli zdać egzamin z języka niemieckiego (Kleszczowa, 1996, s. 28). W urzędach społeczeństwo polskie walczyło z naporem niemieczyny, np. z niemieckimi nazwami dokumentów, choć przenikała ona do polszczyzny. „Używaniem germanizmów podkreślało się nowość, obcość i wrogość instytucji, która dokument wydała. I tak, gdy w 1942 r. Niemcy przystąpili do wydawania nowych dokumentów tożsamości, które nosiły niemiecką nazwę *Kenkarte* z polskim odpowiednikiem – *karta rozpoznawcza*, Polacy nazywali je wyłącznie *kenkartami*” (Kleszczowa, 1996, s. 32). Zauważalną zmianą „w terenie” była ta dotycząca przekształcenia nazw polskich (ulic, placów, dworców, miejscowości) na niemieckie. Czyniono to etapami, często przy ważniejszych okazjach, np. podczas uroczystości z okazji wybuchu wojny *plac Piłsudskiego* w Warszawie przemianowano na *Adolf-Hitler-Platz*. Polacy niechętnie odnosili się do niemieckich nazw i warto podkreślić, że w języku nieoficjalnym posługiwali się nadal polskimi nazwami. Zdarzało się, że przekreślali oni niemieckie tablice lub je zrywali (Kleszczowa, 1996, s. 34–35).

Polska prasa przestała być publikowana, ponieważ okupant wyraźnie się temu sprzeciwiał. Na terenach GG Niemcy publikowali prasę po polsku, lecz służyła ona wyłącznie celom propagandowym. Redaktorami i kontrolerami byli niemieccy redaktorzy. Pisma te były nazywane przez Polaków *gadzinowcami* i *szmatławcami* (Kleszczowa, 1996, s. 68). Niekorzystną sytuację, w której była polszczyzna, pogarszały przesiedlenia Polaków, aresztowania, deportacje lub umieszczanie ich w obozach koncentracyjnych. Ważną kwestię stanowił też tutaj duży brak polskiego piśmiennictwa, który znacznie utrudniał stosowanie się do dawnych norm językowych. Wobec powyższego język polski był wystawiony na różne wpływy. Na terenach okupowanych przez III Rzeszę sytuacja była najgorsza, ponieważ miały być one całkowicie zgermanizowane, a język niemiecki miał być jedynym urzędowym. Naziści

tępił wszelkie przejawy polskości i zakazywał używania polszczyzny np. w urzędach, sklepach, zakładach pracy czy innych miejscach publicznych (Bajerowa, 2005, s. 13–14).

Okres II wojny światowej był więc czasem nieustannych ataków na polską kulturę, jej dziedzictwo i świadomość narodową Polaków. Formy życia kulturalnego dla osób polskiego pochodzenia zostały ograniczone, a rozwój języka polskiego utrudniony na skutek regulacji w prawie oświatowym. Polszczyzna mogła funkcjonować tylko w życiu codziennym, tj. w potocznej postaci. Mogło to doprowadzić do jej zdegradowania. Należy docenić każde starania zarówno pojedynczych osób, jak i całych grup, mające na celu uratowanie polszczyzny przed całkowitym wyparciem oraz samych Polaków przed zgermanizowaniem (Kleszczowa, 1996, s. 90).

Warto przyjrzeć się też sytuacji języka polskiego w nazistowskich obozach. We wszystkich tych jednostkach obowiązywał język niemiecki (jako urzędowy i oficjalnie jako jedyny używany). Więźniowie musieli się go nauczyć, aby uniknąć kar, a nawet śmierci.

*Język obozowy* (lub też *język lagrowy*, *język lagrów*, *gwara obozowa*, *lagerszpracha*, *mowa obozowa*, *żargon obozowy*) to niewątpliwie specyficzna odmiana języka polskiego, która powstała i wykorzystywana była w okresie II wojny światowej, w nazistowskich obozach koncentracyjnych (Kuraszkiewicz, 1947; Wesołowska, 1996a; Pacuła, 2010). Posługiwanie się *lagerszprachą* było ograniczone terytorialnie i czasowo, to jest używano jej na terenie obozów w trakcie ich funkcjonowania. Po zakończeniu II wojny światowej i likwidacji lagrów przestały istnieć realia, do których mowa obozowa mogłaby się odnosić, w związku z czym przestano się nią posługiwać.

Osadzeni po przyjeździe do obozu musieli zacząć „myśleć” w języku niemieckim i reagować na wypowiedziane do nich słowa oraz całe zdania. Niemożliwa była całkowita germanizacja osadzonych. Liczba Polaków przebywających w obozach koncentracyjnych była duża. W sytuacjach prywatnych porozumiewali się oni ze sobą w języku ojczystym. Można więc stwierdzić, że język polski miał status języka nieoficjalnego i można go było usłyszeć pomiędzy osadzonymi, oczywiście w prywatnych kontaktach, ponieważ na apelach lub podczas rozmowy z Niemcami było to niedopuszczalne. Danuta Wesołowska podkreśliła, że „każdy więzień musiał opanować słownik niemieckiego minimum: swój numer więziarski, numer bloku do meldunków, teksty piosenek itp.” (Wesołowska, 1996a, s. 68). Język niemiecki zdecydowanie dominował w obozach, choć w Oświęcimiu na przykład czasami używano języka niemieckiego i polskiego jednocześnie – na tabliczkach ostrzegawczych było napisane:

*Halt! Stój!* (Wesołowska, 1996a, s. 68). Ze względu na wielonarodowościowy charakter przebywającej w lagrach społeczności, w obozach miało miejsce zjawisko interferencji językowych, czyli nakładanie się na siebie języków, ich cech i osobliwości. Oderwani od swoich rodzimych środowisk i przywiezieni do lagru więźniowie zderzali się z zupełnie nowym typem języka ukształtowanym w warunkach obozowych, będącym nie tylko swoistą mieszanką językową powstałą na bazie niemczyzny (w przeważającej mierze wulgarnej odmiany tego języka), polszczyzny (z uwzględnieniem elementów żargonu więźniarskiego czy socjolektu przestępczego) czy w mniejszym stopniu języka rosyjskiego, ale także językiem wyrażającym brutalność lagrowej rzeczywistości (Kuraszkiewicz, 1947, s. 42; Pacuła, 2010, s. 16). Należy dodać, że w sytuacjach oficjalnych posługiwano się językiem niemieckim, w sytuacjach nieoficjalnych zaś, między sobą, więźniowie używali swoich języków narodowych. Wiesław Sonczyk zwrócił uwagę na to, że władze obozowe i więźniowie funkcyjni nie posługiwali się wysoką i oficjalną odmianą niemczyzny, lecz najniższą, przepełnioną przekleństwami, wyzwiskami i pogardliwymi rozkazami. Z więźniami, tj. numerami na ogół się nie rozmawiało, tak więc kontakt językowy władz z osadzonymi ograniczał się do emocjonalnego wykrzykiwania poleceń, zastraszania, pokazywania siły i hierarchii (Sonczyk, 1973, s. 3).

*Lagerszpracha* pełniła w obozie ważne funkcje społeczne. Wśród więźniów istniała potrzeba szyfrowania informacji. Polegała ona nie tylko na celowym utajnianiu wypowiedzi, lecz także na szyfrowaniu ludyczno-psychologicznym. Oprócz działania językowego stanowiło ono mechanizm samoobrony mający uchronić członków lagrowej społeczności przed całkowitym odebraniem człowieczeństwa, a także sposób zaakcentowania swojej indywidualności wobec obowiązującego w obozie oficjalnego sposobu porozumiewania się. Istotne kwestie stanowiły także potrzeby nominacyjne, tj. potrzeba nazwania elementów rzeczywistości, których ludzie spoza obozu nie mieli okazji zobaczyć i których istnienia nawet by nie przypuszczali. Osoby, miejsca, budynki, przestrzenie, przedmioty otrzymywały nowe nazwy, które ułatwiały identyfikację tych desygnatów (Pacuła, 2010, s. 15–16).

Warto zadać pytanie, czy we wszystkich nazistowskich obozach koncentracyjnych więźniowie posługiwali się tą samą *gwarą obozową* / odmianą *lagerszprachy*? Odpowiedź należy rozpocząć od tego, że w każdym lagrze „tworzyła się” charakterystyczna leksyka wykorzystywana później przez osoby przebywające na jego terenie. Niemieckie zwroty i komendy stanowiły we wszystkich nazistowskich obozach niezbędne minimum, które musiał znać każdy więzień, jednak za dalszy, szczegółowy rozwój tego nieoficjalnego języka w danym obozie odpowiadali osadzeni, którzy nieustannie tworzyli nowe jednostki leksykalne i liczne

formy pochodne, odpowiadające potrzebom komunikacyjnym w ich otoczeniu. To oni byli autorami i użytkownikami pewnego rodzaju „językowych detali”, które poza drutem kolczastym ich obozu traciły sens. Obozy miały różne „profile”, tj. charakteryzowały się różnymi typami prac, które więźniowie wykonywali, co miało wpływ na tworzenie się leksyki używanej przez więźniów – musiano nazywać osoby tam pracujące, produkowane sprzęty oraz samo miejsce. Przykładowo na terenie Majdanka istniała fabryka samochodów *Fahrbereitschaft* oraz funkcjonowało tak zwane *Radio Majdanek*. Lagry różniły się między sobą również w kwestii organizacji pracy, porządku dnia codziennego. Charakterystyczny dla Majdanka był podział jego terenu na *pola*, które były numerowane. Warto przypomnieć, że niekiedy ten sam desygnat nazywano zupełnie inaczej w poszczególnych obozach, np. odpowiednikiem używanego ogólnie w nazistowskich lagrach określenia *muzułman* (oznaczającego fizycznie wycieńczonego więźnia) był na Majdanku *gamel*. Jarosław Pacuła zwrócił uwagę na problem różnorodności leksyki obozowej w swojej publikacji *Auschwitz – słowa i milczenie. Studium leksykalno-semantyczne*: „Rodzą się bowiem pytania o to, [...] czy słownictwo więźniów innych obozów koncentracyjnych niczym nie różni się od leksyki więźniów w Auschwitz” (Pacuła, 2010, s. 16). Różnice naturalnie istnieją. Nie jest możliwe to, aby język we wszystkich obozach był identyczny. *Lagerszpracha* bez wątpienia jest wspólnym elementem łączącym wszystkie lagry, lecz w poszczególnych obozach funkcjonowały jej różne odmiany. Zbadanie tych osobliwości oraz różnic, które kryje w sobie *lagerszpracha*, jest potrzebne i może doprowadzić do interesujących wniosków na temat języka używanego w różnych nazistowskich obozach.

#### **4.1.2. Język obozowy, język lagrowy, lagerszpracha... – znaczenie pojęć i ich zakres**

Istnieją liczne rozbieżności w stosowaniu terminologii związanej z językiem obozowym. Pojęcie *język obozowy* jest najbardziej ogólne i może obejmować język we wszystkich typach obozów koncentracyjnych (nazistowskich – *lagrów* oraz radzieckich – *łagrów*). Pozostałe (np. *lagerszpracha*, *język lagrowy*), często są traktowane synonimicznie, wymagają dookreślenia, a ich znaczenie zawężenia lub rozszerzenia. Przykładowo *lagerszpracha* według niektórych badaczy oznacza ‘język używany w obozie Auschwitz’. Stanowi to niesłuszne zawężenie znaczenia tego terminu, ponieważ nazistowskich obozów (*lagrów*) było o wiele więcej, np. obóz na Majdanku, w Treblince.

Józef Kość, autor artykułu pt. *Uwagi o języku więźniów obozu koncentracyjnego na Majdanku* (Kość, 1980), zauważa, że *język obozowy* (inaczej *polszczyzna w pasiakach*) to

swoisty dokument życia obozowego, a źródło tego określenia stanowi niemieckojęzyczny termin *Lagersprache* (Kość, 1980, s. 288). Według Władysława Kuraszkiewicza, autora wykładu pt. *Język polski w obozie koncentracyjnym* (Kuraszkiewicz, 1947), w obozie funkcjonowały dwie różne od siebie postaci języka polskiego, które składały się na *lagerszprachę* (Kuraszkiewicz, 1947, s. 45). W mowie obozowej przejawiały się zarówno brutalność, bestialstwo i poniżenie, którego ze strony Niemców doświadczali więźniowie, jak i tęsknota za wolnością, domem, bliskimi i próba oswojenia otaczającej, nieludzkiej rzeczywistości.

Język używany w obozach koncentracyjnych określany jest przez badaczy następująco: *język obozowy, język lagrowy, lagerszpracha, język obozu koncentracyjnego, gwara obozowa, mowa obozowa, polszczyzna w pasiakach, żargon obozowy*. Bardzo popularnym i często używanym w literaturze stała się m.in. *lagerszpracha*. Autorzy *Słownika oświęcimskiego* (tj. makiety nieukończonego słownika ukazującej się na łamach „Przeglądu Lekarskiego” w latach 1978–1991) zdefiniowali *lagerszprachę* jako ‘język obozowy oświęcimski, język lagrowy’ (Kłodziński, Masłowski, Wesołowska, 1989, s. 83). W tomie „Przeglądu Lekarskiego” z następnego roku, w którym ukazały się hasła *Słownika oświęcimskiego* zaczynające się na litery K i L, znalazło się hasło *Lagersprache* (niemieckie słowo, nie jego wersja spolszczona). Definicja słowa jest krótka i brzmi ‘język obozowy’. Cały artykuł hasłowy kończy jednak odsyłacz: „*p. język obozowy oświęcimski*” (Kłodziński, Masłowski, Wesołowska, 1990, s. 90).

Z powyższych dwóch cytatów można wywnioskować, iż wspomnianą *lagerszprachę* potraktowano w pewnym sensie jako synonim *języka obozowego oświęcimskiego*, zawężając tym samym jej znaczenie i odnosząc wyłącznie do mowy używanej w Auschwitz. Autorzy *Słownika oświęcimskiego* nie podali żadnych informacji o hierarchii tych pojęć. Należy zwrócić uwagę, że częśćka *lager* w wyrazie *lagerszpracha* sugeruje, że leksem ten odnosi się do ogółu nazistowskich obozów, nie zaś wyłącznie do oświęcimskiego. O ile termin *język obozowy oświęcimski* faktycznie można odnieść wyłącznie do języka, którym posługiwano się w tym konkretnym obozie, o tyle pozostałe dwa terminy, czyli *język lagrowy* oraz *lagerszpracha* wyraźnie odnoszą się do języka lagrów w ogóle, a więc są to terminy o szerszym znaczeniu.

Danuta Wesołowska (badaczka powojennej polszczyzny) wyjaśnia, że *Lagersprache* (*lagerszpracha*) to „nowa zupełnie konwencja językowa, a raczej zbiór konwencji językowych, wytworzonych w obozach hitlerowskich. Na substracie niemieckim, bo przecież system, w jaki zorganizowano obozy, był nazistowski, niemiecki, wszelkie realia obozowe (...) nazywały się

po niemiecku” (Wesołowska, 1996a, s. 63). Z powyższej definicji wynika, że badaczka traktuje *lagerszprachę* jako wytwór wszystkich niemieckich obozów koncentracyjnych, jednak w swojej publikacji *Słowa z piekła rodem. Lagerszpracha* (Wesołowska, 1996a) przytoczyła definicję tego terminu za autorami *Słownika oświęcimskiego* (tj. definicję zawężoną) i ograniczyła się w swojej książce do analizy języka używanego wyłącznie w Auschwitz. Wesołowska, powołując się na Wolfa Oschliesa, przedstawiła następujące znaczenia *języka obozowego*:

U W. Oschliesa zatem język obozowy przedstawia się jako czwarty podstawowy typ języków specjalnych, zawierający w sobie trzy następujące:

- język obozowy był jednocześnie: językiem tajemnym; u wtajemniczonych, świadomie konspiracyjny środek komunikacji w celu zamaskowania i wyłączenia osób trzecich;
- język obozowy był językiem specjalnym, służącym do opisu świata obozowego;
- język obozowy był wreszcie językiem grupy, żargonem, wymagał orientacji na grupę u mówcy, werbalizował mechanizmy solidarnościowe i obronne grupy (Wesołowska, 1996a, s. 67).

Jarosław Pacuła sugeruje, że termin *lagerszpracha* jest bardzo obszerny. Poddaje on w wątpliwość stanowisko przyjęte przez twórców *Słownika oświęcimskiego* dotyczące synonimicznego traktowania *lagerszprachy* i pojęć, takich jak: *język lagrowy*, *język oświęcimski* (Pacuła, 2010, s. 16). Według autora *lagerszpracha* oznaczać może także mowę i zachowania więźniów, oprawców czy osób, których zagłada bezpośrednio nie dotknęła i którym „język służył [...] do zniewalania i odbierania człowieczeństwa innym” (Pacuła, 2010, s. 17). *Język obozowy* powinno się definiować jako „język, jakim posługiwali się więźniowie. Natomiast przez *język oświęcimski* należałoby rozumieć język więźniów obozu oświęcimskiego” (Pacuła, 2010, s. 17). W związku z powyższym *lagerszprachę* czy *język obozowy* należy uznać za terminy o stosunkowo szerokim znaczeniu, ponieważ nie odnoszą się one wyłącznie do języka w Auschwitz. Wolf Oschlies, publicysta i politolog, w jednym ze swoich artykułów skupił się na wielowarstwowej strukturze *lagerszprachy* i odniósł to pojęcie do języka, którym posługiwali się więźniowie lagrów. Nie powiązał on *lagerszprachy* wyłącznie z obozem w Oświęcimiu (Oschlies, 1985).

Należy również przyjrzeć się poruszonym terminom pod kątem ich hierarchiczności. Te najszersze znaczeniowo, czyli *język obozowy*, *mowa obozowa*, *gwara obozowa*, *żargon obozowy*, odnoszą się do określonej mowy, której używały osoby przebywające w obozach koncentracyjnych, zarówno nazistowskich, jak i radzieckich. Terminy takie jak: *język lagrów*, *język lagrowy*, *lagerszpracha*, należy odnosić tylko do ogółu nazistowskich (niemieckich) obozów koncentracyjnych. Język używany w obozach radzieckich mógłby być określany

*językiem łagrów, językiem gulagów lub językiem łagrowym*. Termin o największym znaczeniu, odnoszącym się do mowy osób przebywających na terenie jednego, konkretnego obozu (dla potrzeb jej wyeksponowania i wydzielenia od reszty ze względu na cechy odróżniające, które posiada), powinien zostać opatrzony dodatkowym członem, np. *lagerszpracha oświęcimska*, *lagerszpracha na Majdanku*, *język obozu oświęcimskiego*, *język łagrowy w Treblince* itp.

Konkludując, termin *lagerszpracha* wciąż nie jest jasno i jednoznacznie sprecyzowany, widoczne są pewne problemy w jego dookreśleniu oraz swoboda w wymiennym stosowaniu określeń takich jak *lagerszpracha*, *język oświęcimski* czy *język obozowy*. Z punktu widzenia niniejszej pracy interesująca i jednocześnie kontrowersyjna wydawać się może kwestia łączenia przez niektórych badaczy *lagerszprachy* wyłącznie z językiem używanym w Oświęcimiu, ponieważ pogląd ten wyklucza z niej język używany na Majdanku oraz w innych nazistowskich obozach. Zaproponowana wyżej hierarchia pojęć z pewnością uporządkowałaby kwestie terminologiczne.

#### **4.1.3. Lagerszpracha – struktura**

*Lagerszpracha* jest tworem różnorodnym obejmującym mowę obozową w ogóle, na którą składają się nie tylko elementy różnonarodowe (pochodzące z różnych języków), ale także różnoodmianowe – elementy np. socjolektu przestępczego, żargonu więziarskiego, dialektów. Żołnierze SS oraz kapo wchodzący w skład załogi obozowej posługiwali się językiem wielonarodowym, z wyraźną dominacją niemieczyny. Język używany przez więźniów był oparty zarówno na niemieczyźnie, jak i na polszczyźnie. Choć osadzeni pochodzili z różnych krajów i mówili różnymi językami, używali w obozie bardzo podobnych określeń, przy czym między tymi jednostkami językowymi pojawiały się pewne różnice związane najczęściej z adaptacją poszczególnych słów bądź wyrażen do różnych języków. Na tworzenie się mowy używanej w obozach koncentracyjnych w niedużym stopniu wpływ miały także języki: rosyjski, francuski czy czeski. *Lagerszpracha* nie stanowi więc wyłącznie polszczyzny więziarskiej (Kuraszkiewicz, 1947, s. 9–12, 38–42).

Wielowarstwowość *lagerszprachy* dostrzegł także Wolf Oschlies, który uważa, że składają się na nią: żargon obozowy, potoczna i urzędowa odmiana niemieczyny oraz elementy języków etnicznych i indywidualne cechy językowe osób przebywających w obozie (Oschlies, 1986, s. 98–109). Oschlies opracował model dyglosji, który przedstawia obserwacje autora na temat języka obozowego. Wynika z niego, że *lagerszpracha* jest rezultatem oddziaływania na siebie następujących płaszczyzn: wysokiej, dialektalnej, socjolektalnej oraz idiolektalnej

(Oschlies, 1982). Niemczyzna na poziomie wysokim stanowiła w zasadzie jedyny oficjalny język, którego należało używać w obozie. Należy dodać, że Oschlies za wysoką odmianę nie uważał tyle język niemiecki, ile LTI (język III Rzeszy według Victora Klemperera). LTI nie pełnił podstawowych funkcji związanych z komunikacją i wyraźnie dominowała w nim funkcja dystorsyjna (miał on utrzymać odbiorców w posłuszeństwie za pomocą zniekształcania informacji) (Wesołowska, 1996a, s. 415; Klemperer, 1983). Każdy osadzony musiał opanować podstawowe słowa w języku niemieckim – swój numer obozowy, numer bloku, różne komendy czy teksty pieśni. Języki narodowe więźniów niebędących Niemcami zostały sprowadzone w obozie do poziomu dialektu. Płaszczyznę socjolektalną stanowił żargon obozowy w rozumieniu specyficznego języka, którym posługiwała się konkretna grupa osób, wyrazu usposobienia oraz zaplanowanego elementu konspiracji, za pomocą którego przekazywano informacje. Płaszczyzna idiolektalna dotyczyła pojedynczego użytkownika *lagerszprachy* i jego zmienności komunikacyjnej w każdym indywidualnym akcie mowy (Oschlies, 1986, s. 98–106; Sroka, 2022, s. 149–152).

W kwestii samej polszczyzny używanej w obozie (przez więźniów, w sytuacjach nieoficjalnych) warto przypomnieć słowa Władysława Kurasziewicza na temat swoistej dualności tej polszczyzny:

(...) w obozie współżyły dwie postaci języka polskiego (...) Jedna postać to główny, wulgarny żargon naszpikowany powiedzonkami obozowymi i rynsztokowymi (...). Druga postać to cicha, używana tylko w chwilach wolniejszych, po wypoczynku (...) jakby wstydliva (...) piękna czysta mowa polska (...). Gdy pękły druty obozowe (...) zanikła też mowa pasiakowa, obozowa. (Kuraszkiewicz, 1947, s. 42–46).

Według Józefa Kościa: „Klasyfikacja słownictwa obozowego Majdanka (dokonana z punktu widzenia genetycznego) pozwala najogólniej stwierdzić, że składa się ono z czterech warstw, które tworzą: zapożyczenia obcojęzyczne, ściślej mówiąc w zasadzie niemieckie, zapożyczenia z innych odmian środowiskowych języka polskiego, neosemantyzmy oraz neologizmy słowotwórcze i frazeologiczne” (Kość, 1980, s. 289). Termin *zapożyczenie obcojęzyczne* należy dodatkowo wyjaśnić, ponieważ „wyrazy niemieckie przejęte do gwary obozowej nie są zapożyczeniami *sensu stricto* – używano ich nie dla wzbogacenia i uzupełnienia zasobu leksykalnego (...), ale dla doraźnych potrzeb, między innymi w celu jednoznacznego porozumiewania się, o czym świadczy możliwość ich substytuowania przez mówiących w innych kontekstach” (Kość, 1980, s. 289). Jarosław Pacuła zwrócił uwagę, że w języku, którego używali polscy więźniowie w Auschwitz, można wskazać wszystkie rodzaje

zapożyczeń. Podkreślił, że często są to repliki, które bezpośrednio przejmowano z języka niemieckiego. Dominują w tym języku zapożyczenia ustne, które z czasem ulegały fonetycznym odchyleniom. Wysoką frekwencją cechowały się również hybrydy (tworzone na bazie z języka niemieckiego i polskiego formantu), wśród których znalazły się liczne całkowite kalki (Pacula, 2010, s. 28).

Neosemantyzmy obozowe, które powstały w efekcie przenoszenia nazw na zasadzie podobieństwa znaczeń, Józef Kość podzielił na dwie grupy: neosemantyzmy powstałe na podstawie podobieństwa cech, zachowań określonych desygnatów (np. *sport* ‘karne ćwiczenia więźniów’) oraz powstałe na podstawie podobieństwa spełnianej funkcji (np. *arystokraci* ‘funkcyjni obozowi’) (Kość, 1980, s. 293). Kość zasygnalizował, że wśród neologizmów słowotwórczych, znaczeniowych (neosemantyzmów) i neologizmów frazeologicznych można wyróżnić struktury używane wyłącznie na Majdanku.

Neosemantyzmy zajmują ważne miejsce w leksyce obozowej. Jest to o tyle istotna kwestia, że to właśnie realia obozowe sprawiły, że zaczęto tworzyć tego typu jednostki odnoszące się do desygnatów stanowiących elementy rzeczywistości lagrowej (Wesołowska, 1996a; Pacula, 2010). Jarosław Pacula zaprezentował m.in. takie przykłady neosemantyzmów z języka więźniów z Auschwitz: *ślupek* ‘rodzaj bolesnej kary powszechnie stosowanej w obozie’ (...); *panienka* ‘pogardliwe określenie więźnia, zwykle młodego’ (...); *anioł* ‘określenie esesmana wyrrywającego więźniów na śmierć’; *blondynka* ‘żartobliwe określenie wszy’ (...) (Pacula, 2010, s. 31). Wiele tego typu wyrazów ma niejasną etymologię, np. *araby* ‘więźniowie pochodzenia żydowskiego’ czy *muzułman* ‘określenie więźnia skrajnie wyniszczonego chorobą głodową’ (Pacula, 2010, s. 32).

Bardzo ważną cechą społeczności obozu koncentracyjnego było tworzenie nowych jednostek leksykalnych. Powstawanie nowych wyrazów stanowiło odpowiedź na potrzeby nominacyjne więźniów – musiano nazywać nowe dla osadzonych osoby, miejsca, czynności lub je dookreślać. Wśród neologizmów słowotwórczych jako istotną grupę Kość wyróżnił formacje odrzeczownikowe (np. *pasiaczki* ← *pasiak* ‘kobiety-więźniarki obozu koncentracyjnego’) (Kość, 1980, s. 294). Tworzenie obozowych neologizmów słowotwórczych bardzo często silnie związane było z kwestią zapożyczeń. To właśnie zapożyczone w związku z pobytem w obozie słowa z języka niemieckiego (najczęściej za pośrednictwem władz obozowych, które mówiły po niemiecku) w dużej mierze posłużyły osobom przebywającym w obozie do utworzenia neologizmów. Osadzeni nie mieli wcześniej okazji do poznania większości z tych wyrazów. Zostali więc „przytłoczeni” nową, obcojęzyczną leksyką i na tej

podstawie zaczęli tworzyć rozmaite wyrazy pochodne. Duża część neologizmów w języku więźniów Auschwitz została utworzona zgodnie z zasadami słowotwórstwa i powielala utarte schematy. Wśród nich występowała wysoka frekwencja derywatów transpozycyjnych, np. *hecowanie* ‘wypuszczanie, podpuszczanie’ (niem. *hetzen* ‘podburzyć’) (Pacula, 2010, s. 30). Ponadto liczne jednostki reprezentowały derywację mutacyjną, wśród których znaleźć można np. nazwy osób, np. *latryniarz* ‘więzień odpowiedzialny za pilnowanie i sprzątanie latryn obozowych’, *truponosz* ‘tragarz zwłok’ (Pacula, 2010, s. 30). Danuta Wesołowska podkreśliła także, że „udział języka polskiego w tworzeniu *lagerszprachy* był znaczny”, ponieważ spolszczone wyrazy niemieckie, polskie neologizmy słowotwórcze i semantyczne składały się w dużej mierze na słownictwo lagrowe (Wesołowska, 1996b, s. 324).

Dość istotną grupę wśród neologizmów i neosemantyzmów (choćby ze względu na wyraźne nacechowanie ekspresywne) stanowią eufemizmy, tj. wyrazy lub połączenia wyrazowe zastępujące określenie, które nie może zostać użyte ze względu na tabu czy normę polityczną, towarzyską. Przykładem eufemizmu w gwarze obozowej może być słowo *pasiaki* ‘ogół więźniów przebywających w obozie’ (Kość, 1980, s. 294).

Słownictwo obozowe stanowią także połączenia wyrazowe, przede wszystkim wyrażenia (odnoszące się najczęściej do budynków, przestrzeni czy roboczych grup więźniów – *komand*) i zwroty (dotyczące przede wszystkim znęcania się nad osadzonymi, ich umierania oraz mordowania przez władze obozu). Według Pacuły w kształtowaniu się frazeologii w Auschwitz istotną rolę odegrały idiomy niemieckojęzyczne. Frazeologizmy często kalkowano, często w sposób sztuczny, łącząc polskie wyrazy z niemieckimi, tworząc tautologie, np. *antretować na zbiórke* ‘stawać na zbiórce’, przy czym samo *antreten* oznacza ‘zgłosić się na zbiórce’ (Pacula, 2010, s. 36). Interesujące są również półkalki, które składały się z jednego elementu spolszczonego i drugiego, który nie został przetłumaczony, np. *żabki machen* ‘skakać żabką’.

#### **4.1.4. *Lagerszpracha* jako odmiana języka**

W celu wyjaśnienia, jaką odmianą języka może być *lagerszpracha*, należy bliżej przyjrzeć się terminom *język*, *gwara*, *dialekt* i *socjolekt*, które są do niej odnoszone.

Najbardziej „pojemny” z wyżej wymienionych terminów, *język*, stanowi cały inwentarz środków używanych przez ludzi, którzy się nim posługują, jest otwarty i elastyczny, tj. pewne jednostki powstają, a inne wychodzą z użycia. Wyraz *język* bywa w publikacjach stosowany niejednoznacznie i nierzadko jest synonimem pewnej odmiany językowej, co zauważył

Aleksander Wilkoń. W swojej pracy pt. *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny* podkreślił on, że używanie terminu *język* w odniesieniu do odmiany językowej nie wprowadza zbędnego zamieszania w lingwistyce (Wilkoń, 2000, s. 13). Zenon Klemensiewicz zaznaczył w jednej ze swoich prac, że różne realizacje języka polskiego narodowego nazywa się właśnie *językami* i opatruje określoną przydawką, np. *artystyczny, żeglarski*. Nazwa *język* jest więc rodzajowa, a wspomniane przydawki dookreślają rodzaj gatunkowo (Klemensiewicz, 1953). W wyrażeniu *język obozowy* termin *język* użyty jest wąskim znaczeniu, jako określenie odmiany językowej, a nie w znaczeniu szerokim, jako ogół środków używanych przez daną społeczność.

Kolejnymi terminami używanymi w stosunku do *lagerszprachy* są *gwara* i *dialekt*. Karol Dejna, językoznawca-dialektolog, zdefiniował *gwarę* jako „mowę chłopów danej okolicy kraju, która różni się od innych gwar szeregiem cech gwarowych, gdzie za cechę gwarową uważa się każdą fonetyczną, fonologiczną, gramatyczną czy słownikową właściwość mowy ludowej, która wyróżnia daną gwarę od innych gwar” (Dejna, 1993, s. 12), a *dialekt* jako „odmianę języka etnicznego, która odznacza się zespołem cech dialektalnych, czyli innowacji w rozwoju tego języka, wytworzonych i upowszechnionych w obrębie chłopskiej zbiorowości zamieszkującej ograniczoną część terytorium etnicznego” (Dejna, 1984, s. 52).

Pojęcia *gwara* oraz *dialekt* są chętnie wykorzystywane przez językoznawców w odniesieniu do mowy grup społecznych, co znajduje potwierdzenie w publikacji Stanisława Grabiasa pt. *Język w zachowaniach społecznych* (Grabias, 2001b). *Gwara* i *dialekt* „często wykraczają poza wąskie ich rozumienie, obejmując nie tyle znaki i zasady określające ich użycie, ale sposób porozumiewania się przez daną grupę osób” (Pacuła, 2010, s. 15). Według Pacuły sam termin *dialekt* w odniesieniu do języka obozowego może okazać się zbyt szeroki, jednak można go używać pod warunkiem, że *język obozowy* nazywany będzie konsekwentnie *dialektem środowiskowym*. Badacz przychylił się bardziej do uznania terminu *gwara* za najlepiej oddający sens mowy obozowej, ponieważ „sygnalizuje [on – JS] podrzędność zachowań językowych wobec języka ogólnego” i zasygnalizował potrzebę dodawania do słowa *gwara* przydawki *więźniarska* lub *obozowa*, aby uściślić jego znaczenie i powiązać z mową używaną w obozie koncentracyjnym (Pacuła, 2010, s. 15). Termin *gwara obozowa* w odniesieniu do mowy osadzonych w obozie koncentracyjnym wydaje się o wiele bardziej trafny niż *dialekt obozowy*, który w tym wypadku ma zbyt szerokie znaczenie. Przydawka *obozowa* jest bardzo potrzebna, ponieważ dookreśla znaczenie tego wyrażenia.

Pojęciem oznaczającym mowę pewnej zbiorowości czy też wspólnoty komunikacyjnej jest *socjolekt*. Według Stanisława Grabiasa jest to uporządkowany zasób środków językowych, które umożliwiają komunikację we wszystkich sytuacjach, jakie wspólnota stwarza. *Socjolekt* stanowi odmianę języka ogólnego, używaną w grupie ludzi połączonych jakimś rodzajem więzi społecznej. Różne wspólnoty, nawet te wielojęzyczne, posługują się określonymi repertuarami środków. Można wyróżnić wyrazy funkcjonujące w potocznej świadomości użytkowników języka jako synonimy pojęcia *socjolekt*. Są to: *język grupowy*, *język zawodowy*, *gwara środowiskowa*, *slang*, *żargon* (Grabias, 2001a, s. 235). Według autora można wyróżnić trzy kategorie socjolektalne: tajność, zawodowość i ekspresywność. Pierwsza z nich oznacza taki sposób kodowania informacji, aby była ona dostępna tylko dla wybranych odbiorców. Tajność może być też osiągnięta poprzez dodawanie formantów słowotwórczych do wyrazów znanych powszechnie (np. formant *-icha*: *kozicha* ‘koza’) oraz poprzez skracanie wyrazów (np. *dru* ‘drukarnia’). Druga kategoria, zawodowość, to użyteczność leksyki w działalności danej grupy społecznej. W socjolektach można więc odnaleźć leksykę powiązaną z realiami zawodowymi grupy. Wśród społeczności wykonujących ten sam zawód istnieją silne potrzeby nominacyjne, ponieważ różne zjawiska, problemy, przypadki, z którymi spotykają się ludzie, muszą zostać nazwane. Należy też wspomnieć o dwóch tendencjach w sposobie ujmowania rzeczywistości przez grupę: do skrótowości wypowiedzi oraz do tworzenia peryfraz. Przykładem pierwszej mogą być komendy wojskowe: np. *w lewo skos*, co oznacza maszerowanie ukośnie w lewą stronę. Peryfrastyczność z kolei można odnaleźć w żołnierskim *upolować gwiazdę*, co oznacza awans. Trzecia z kategorii, ekspresywność, przejawia się szczególnie w grupach środowiskowych i rówieśniczych. Przynależące do tych grup osoby często posługują się neologizmami (np. *flejtan* ‘brudas’), neosemantyzmami (np. *przecinek* ‘językoznawca’) czy metaforami (np. *błyskawica* ‘osoba energiczna’) (Grabias, 2001a, s. 241–252).

Biorąc pod uwagę strukturę słownictwa obozowego, posiada ono pierwszą i trzecią z wyżej wspomnianych cech (tj. tajność i ekspresywność), choć zawodowość rozumiana przez Grabiasa jako przydatność leksyki w funkcjonowaniu grupy, także w pewien sposób wpisuje się w tę koncepcję, zwłaszcza, że tę przydatność można mierzyć zasobem leksykalnym, który odnosi się do realiów grupy, potrzebami nominacyjnymi oraz sposobem ujmowania rzeczywistości. Wspomniane potrzeby nominacyjne bez wątpienia istniały w obozie koncentracyjnym, lecz trudno mówić o wspólnym zawodzie wykonywanym przez więźniów.

Pacuła zaznaczył, że terminy, takie jak np. *język obozowy*, *język więźniarski*, *gwara obozowa*, *gwara więźniarska*, *żargon obozowy*, *żargon więźniarski* powinny funkcjonować

w rozważaniach naukowych w znaczeniu ‘słownictwo obozowe/ słownictwo więźniarskie’.  
(Pacuła, 2010, s. 15).

W kwestii określenia, jaką odmianą języka ogólnego jest *lagerszpracha*, należy zwrócić uwagę, że była ona używana przez konkretną grupę osób – więźniów obozów koncentracyjnych, na ustalonym i ograniczonym terenie i w określonych warunkach. Pojęcie *gwara więźniarska* sugerowane przez Pacułę może być nieprecyzyjne, ponieważ nie wiadomo, jaką grupę więźniów ma się na myśli – nie każdy więzień przebywał akurat w obozie koncentracyjnym. Ponadto obóz był specyficznym rodzajem więzienia, cechującym się odmiennym niż „zwykłe” więzienia sposobem funkcjonowania. W dodatku więzienia istniały przed powstaniem obozów i funkcjonują do dziś. Chcąc wyróżnić na tym tle gwarę powstałą w obozach, należałoby używać terminu *gwara obozowa*. Termin *gwara więźniarska* mógłby odnosić się do języka używanego przez więźniów, lecz ze wskazaniem na wyłączenie z tej grupy więźniów obozów koncentracyjnych. Pomimo pewnych podobieństw (np. że obóz także był swego rodzaju więzieniem) słuszne wydaje się wydzielenie lagrów z grupy wszystkich więźniów. Przyglądając się oficjalnym nazwom obozów, nie znajdziemy tam słowa *więzienie*. Postawienie znaku równości między obozem koncentracyjnym (lagrem) a więzieniem stanowiłoby pewne uogólnienie i niedopatrzanie, którego należy unikać. Warto przypomnieć, że więźniowie obozów rzadko byli przestępcami i wcześniej na ogół nie należeli do grup społecznych mających konflikty z prawem lub odbywających wyroki. Józef Kość w swoim artykule *Uwagi o języku więźniów obozu koncentracyjnego na Majdanku* (Kość, 1980) bardzo często posługuje się terminem *gwara obozowa* w odniesieniu do języka używanego w tym obozie i w obozach ogólnie, co zdecydowanie lepiej odpowiada opisywanym przez niego zagadnieniom. Zastanawiać się można również nad słusznością terminu *socjolekt obozowy*. *Lagerszpracha* spełnia większą część kryteriów, aby określać ją *socjolektem*. Lagrowa społeczność była wspólnotą, która wytworzyła swoisty kod porozumiewania się, służący jej do szybszej komunikacji. Elementy mowy obozowej praktycznie nie przeniknęły do języka ogólnego, zatem słownictwo to bez wątpienia było niezrozumiałe dla przeciętnego użytkownika języka. W tym miejscu warto odwołać się do procesu wtajemniczania nowych więźniów w rzeczywistość lagrową i tym samym w leksykę, której używano w obozie, a której przed przybyciem do obozu zupełnie nie znano. Było to bardzo istotne, ponieważ niezapamiętanie pewnych zwrotów lub ich złe zrozumienie mogło się skończyć dla osadzonego śmiercią. Więźniowie „starsi stażem” często pomagali nowym i zaraz po przyjęciu do obozu uczyli ich kilku podstawowych zwrotów, aby ci uniknęli kary. Świadomość posługiwania się

w obozie „innym” językiem, znalezienia się w nowej, trudnej rzeczywistości i tym samym jedności wszystkich osadzonych przemawia za tym, aby uznać *lagerszprache* za socjolekt. Pomimo to, że struktura społeczności obozowej się zmieniała (w skutek wysokiej śmiertelności więźniów, przywożenia do obozu nowych osób, ucieczek i zwolnień osadzonych) i mogło to nie sprzyjać trwałości socjolektu, *lagerszprache* stanowiła nieodzowny element życia lagrowego i mimo wspomnianych migracji ludności zachowywała swoją postać. Posługiwano się nią na terenie obozu. Zwracając się do osoby spoza obozu (np. w listach), więźniowie raczej nie używali wyrazów charakterystycznych dla *gwary obozowej*. Można więc stwierdzić, że *lagerszprache* nosi pewne znamiona socjolektu i określenie jej *socjolektem obozowym* nie będzie nieodpowiednie.

Warto wspomnieć także o określeniu *mowa obozowa*, którego używanie może być dobrym rozwiązaniem, szczególnie wtedy, gdy analizując *język obozowy*, najczęściej ma się na myśli porozumiewanie się w tym języku przez więźniów obozów w określonej sytuacji komunikacyjnej. W niniejszej pracy określenie *mowa obozowa* pojawia się bardzo często.

Podsumowując, *język obozowy* jest niewątpliwie interesującym językoznawczo tworem, na który składa się wiele komponentów i którego nie można w łatwy sposób umieścić w pewnych ramach, klasyfikacjach i podziałach. Zamieszczone wyżej rozważania prowadzą do wniosku, że najbardziej odpowiednimi terminami określającymi mowę, którą posługiwali się więźniowie obozów, są *gwara obozowa*, *socjolekt obozowy* lub po prostu – *mowa obozowa*; jeśli odnosimy się wyłącznie do nazistowskich obozów – także *lagerszprache*, a jeśli jest to jeden konkretny obóz, wówczas warto dodać człon dookreślający, np. *gwara obozowa na Majdanku*, *mowa obozowa w Oświęcimiu*.

#### 4.2. System leksykalny języka i jego przemiany

Na system języka składają się dwa podsystemy: gramatyczny i leksykalny. Wśród jednostek podsystemu leksykalnego wyróżnić można proste i złożone jednostki leksykalne. Jednostka złożona stanowi rozbudowaną strukturę i jest połączeniem kilku elementów, które mogą występować jako samodzielne wyrazy. Jednostkę prostą (wyraz) można podzielić na składniki, np. *pisarz* (*pis* + *arz*), lecz jej części te nie występują samodzielnie w polszczyźnie. Istnieją również wyrazy niepodzielne słowotwórczo, czyli takie, które posiadają tylko jeden element odnoszący się do rzeczywistości, tj. morfem leksykalny. Są to m.in. zapożyczenia (Markowski, 2005, s. 156).

Markowski podkreśla, że opis systemu leksykalnego stanowi skomplikowane zadanie, ponieważ:

(...) rzadko można formułować zasady, które odnosiłyby się do dużej grupy wyrazów czy frazeologizmów, częściej należy podawać zasady odnoszące się do małej grupy jednostek leksykalnych; (...) także wskazówki normatywne, dotyczące używania wyrazów i frazeologizmów, muszą być dość szczegółowe, a czasem trzeba zabierać głos w kwestiach dotyczących znaczenia, formy i łączliwości pojedynczych wyrazów lub związków frazeologicznych. Jednocześnie to właśnie elementy leksykalne najczęściej wymagają opisu normatywnego, gdyż (...) słowa zmieniają się szybciej niż gramatyka (Markowski, 2005, s. 157).

Język jest żywą tkanką, która nieustannie ewoluuje. Pewne elementy (jednostki) przestają być używane, a w ich miejsce pojawiają się inne. Ponadto w związku z potrzebami nominacyjnymi w tak szybko rozwijającym się świecie, w języku pojawiają się zupełnie nowe elementy. Istnieje kilka sposobów wzbogacania leksyki. Powołując się na Markowskiego, należy wskazać cztery podstawowe:

- tworzenie nowych wyrazów z morfemów już w języku istniejących (tworzenie neologizmów, neologizacja),
- tworzenie nowych związków frazeologicznych,
- nadawanie nowych znaczeń (neosemantyzacja) wyrazom i związkom frazeologicznym,
- zapożyczanie do języka nowych elementów leksykalnych (Markowski, 2005, s. 162).

Ze względu na tematykę niniejszej pracy w dalszej części rozdziału zostaną scharakteryzowane elementy systemu leksykalnego, takie jak zapożyczenia, neologizmy słowotwórcze i znaczeniowe oraz złożone jednostki leksykalne.

#### 4.2.1. Zapożyczenia

Zapożyczanie rozumiane jest najczęściej jako przejmowanie jednostki leksykalnej z jednego języka narodowego do innego. Taki element języka nazywa się zapożyczeniem lub wyrazem obcym. Warto dodać, że do zapożyczenia określonej jednostki może dojść wewnątrz jednego języka – wówczas przez zapożyczenie należy rozumieć przejście wyrazu (lub jego znaczenia) tudzież frazeologizmu z odmiany danego języka (środowiskowej, zawodowej, ograniczonej terytorialnie) do języka ogólnego lub do innej odmiany języka. W związku z powyższym zapożyczenia dzieli się na **zewnętrzne** i **wewnętrzne** (Markowski, 2005, s. 162–163). Pierwsze z nich stanowią jednostki przejęte z obcych języków narodowych, a drugie to elementy „migrujące” wewnątrz jednego języka narodowego, np. między socjolektami, gwarami.

Z punktu widzenia niniejszej dysertacji najwięcej uwagi należy poświęcić pożyczkom z języka niemieckiego do polszczyzny. Jak pisze Bogusław Nowowiejski: „Język niemiecki należy do grupy tych języków, które w dziejach języka polskiego, jego odmiany literackiej, ale także różnych wariantów terytorialnych i środowiskowych odegrały rolę szczególnie znaczącą” (Nowowiejski, 1996 s. 9). W innej swojej pracy Nowowiejski przyznaje, że „okres II wojny światowej zaowocował licznymi, na ogół dobrze zachowanymi w polszczyźnie, historyzmami nazywającymi realia okupacyjnej rzeczywistości” i wymienia kilka wyrazów, m.in. także te, które były obecne w mowie obozowej: *gestapo*, *lager*, *volksdojcz* (Nowowiejski, 2010, s. 116–117). Kontaktów języka polskiego z językiem niemieckim nie można, jak wiadomo, ograniczyć wyłącznie do czasów II wojny światowej. Małgorzata Stefaniak podkreśla, że „sąsiedztwo polsko-niemieckie ma już ponad tysiąc lat. Rezultatem tej wspólnej wielowiekowej historii, przemian społecznych, gospodarczych i politycznych jest m.in. oddziaływanie językowe” (Stefaniak, 2011, s. 218).

Wśród germanizmów obecnych współcześnie w potocznym rejestrze polszczyzny można dokonać pewnego podziału na cztery istotne okresy: staro- i średniopolski, zapożyczenia z okresu XVIII wieku, zapożyczenia XIX-wieczne oraz najnowsze – z XX wieku (Stefaniak, 2011 s. 217).

Pierwsze wzmożone oddziaływanie języka niemieckiego na polszczyznę miało miejsce w XIII i XIV wieku w związku z początkami osadnictwa w Polsce na prawie niemieckim. Ze względu na silniejsze oddziaływanie języka czeskiego oraz innych języków na polszczyznę w wieku XV, język niemiecki został odsunięty na dalszy plan, choć liczne germanizmy były przekazywane do polszczyzny przez język czeski. Kolejna fala silnych wpływów niemieckich miała miejsce w wieku XIX i jest ściśle związana z okresem zaborów, pod którymi znajdowała się wówczas Polska (Nowowiejski, 1996 s. 9-13). Następnym i ostatnim okresem, w trakcie którego język niemiecki miał znaczący wpływ na polszczyznę, był czas II wojny światowej (Karszniewicz-Mazur, 1988, s. 15).

Nowowiejski podkreślił znaczący udział zapożyczeń z języka niemieckiego w tworzeniu się nowych jednostek leksykalnych w polszczyźnie i zwrócił uwagę na uwikłanie wpływów językowych w wydarzenia polityczne, które sprawiły, że przeważająca część polskiego społeczeństwa zaczęła traktować język niemiecki i elementy z niego zaczerpnięte w sposób podejrzliwy i zaczęła pałać do niego niechęcią. Do takich wydarzeń lub całych okresów trudnych dla Polski zaliczyć można chociażby czas zaborów czy okupacji podczas II wojny światowej. Język ten przez długi czas kojarzył się Polakom jako jedno z narzędzi represji

i ucisku (Nowowiejski, 1996, s. 9). Alicja Karszniewicz-Mazur podkreśla, że choć relacje polsko-niemieckie uwikłane były w politykę i konflikty zbrojne oraz że Polacy jako naród zagrożony żywili niechęć do języka agresora, w historii obu tych narodów bardzo istotne znaczenie miały kontakty na tle kulturalnym i gospodarczym, „gdy dochodziło do konfrontacji kultury materialnej i duchowej” (Karszniewicz-Mazur, 1988, s. 15). W swojej pracy pt. *Zapożyczenia leksykalne ze źródła niemieckiego we współczesnej polszczyźnie* autorka skupiła się na tych pozytywnych kontaktach Polaków z Niemcami, które miały charakter długotrwały.

Ze względu na przedmiot pożyczki zapożyczenia dzieli się na: **zapożyczenia właściwe**, **kalki językowe** oraz **zapożyczenia sztuczne**. Autorami tej klasycznej i jednej i najstarszych klasyfikacji są Halina Kurkowska i Stanisław Skorupka (Kurkowska, Skorupka, 1959, s. 116). Pierwszy z typów to wyrazy, które zostały przeniesione na grunt polszczyzny z innego języka i które zachowały swoją postać (ewentualnie mogły wystąpić lekkie przekształcenia fonetyczne lub graficzne), np. *handel*. Kalki to wyrazy, których części, będące słowotwórczo obce, zastąpiono swojskimi elementami, np. *światłoczuły* (z języka niemieckiego *lichtempfindlich*). Zapożyczenia sztuczne to słowa utworzone z obcych składników wyrazowych, np. *psychologia*. Wyraz ten składa się bowiem z dwóch elementów: gr. *psyche* ‘dusza’ oraz *logos* ‘nauka’ (Kida, 1998, s. 89).

W późniejszych latach klasyfikacje uległy pewnym modyfikacjom. Ze względu na przedmiot pożyczki wyróżnia się **zapożyczenia właściwe** (formalno-semantyczne), **znaczeniowe** (inaczej **semantyczne**, według Markowskiego i Walczaka **kalki semantyczne**), **kalki strukturalne** oraz **zapożyczenia sztuczne** (Markowski, 2012, s. 126, Przybylska, 2003, s. 172, Walczak, 2010, s. 189).

Pierwsza grupa (zapożyczenia właściwe) to wyrazy przejęte z obcego języka wraz ze znaczeniem, które w tym języku posiadają (np. *ranking*, *billboard*).

Wyrazy z drugiej grupy to wyrazy polskie, które otrzymały dodatkowe, nowe znaczenie, takie jak ma obcojęzyczny odpowiednik. Na przykład wyraz *pirat* pod wpływem języka angielskiego uzyskał drugie znaczenie: ‘osoba, która nielegalnie wykorzystuje i rozpowszechnia czyjąś twórczość’. Wyraz *zamek* ‘przrząd służący do zamykania czegoś’ odpowiadał semantycznie w średniowieczu niemieckiemu wyrazowi *schloss* ‘zamykać’. W języku niemieckim wyraz ten posiadał także drugie znaczenie, a mianowicie ‘rodzaj budowli obronnej’. Ten stosunek semantyczny obecny w niemczyźnie został przeniesiony na grunt

polski, na skutek czego polski wyraz *zamek* uzyskał drugie znaczenie, tj. ‘rodzaj budowli obronnej’. W związku z powyższym starsze znaczenie wyrazu *zamek* jest polskie, a drugie zostało zapożyczone z języka niemieckiego (Walczak, 2010, s. 193).

Kalki słowotwórcze to słowa „na pierwszy rzut oka brzmiące swojsko, ale w istocie odwzorowujące budowę wyrazu obcego” (Przybylska 2003: 173). Powstają one na skutek dosłownego przetłumaczenia części słowotwórczych (np. francuski wyraz *demimonde* składa się z wyrazów *demi* ‘pół’ oraz *monde* ‘świat’, a jego polskie odwzorowanie to *półświata*, gdzie sufiks *-ek* jest tzw. współformantem o funkcji wyłącznie strukturalnej) (Walczak, 2010, s. 191). Kalkowane mogą być nie tylko pojedyncze słowa, ale i całe grupy wyrazów – wówczas mamy do czynienia z kalkami frazeologicznymi (np. *W czym mogę pomóc?* z ang. *Can I help you?*) (Przybylska, 2003, s. 173).

Ostatnią grupę stanowią zapożyczenia sztuczne, czyli słowa utworzone z obcych morfemów. Najczęściej w taki sposób tworzone są pojęcia naukowe, specjalistyczne, np. *ekologia*, *leksykologia* (Przybylska, 2003, s. 173). Zapozyczenia sztuczne powstały z danego języka zachodniego, przy udziale elementów słów z języków starożytnych, np. łaciny lub greki. Zapozyczenie sztuczne pochodzące z XIX wieku to na przykład *telefon* (Markowski, 2012, s. 128). Liczne zapozyczenia sztuczne stanowią internacjonalizmy (wyrazy o takim samym znaczeniu i bardzo podobnym brzmieniu). Są to wyrazy, których używa się w wielu językach i które należą do co najmniej trzech różnych rodzin językowych (Markowski, 2005, s. 163). Internacjonalizmy ułatwiają wymianę myśli pomiędzy badaczami z całego świata oraz ułatwiają komunikację między osobami z różnych krajów w kontaktach zarówno prywatnych, codziennych, jak i biznesowych (Kida, 1998, s. 89).

Omawiając zagadnienie zapożyczeń, należy wspomnieć również o hybrydach. Są to słowa powstałe na skutek połączenia elementów pochodzących z dwóch różnych języków, np. *autokar*, *telewizja* (Kida, 1998, s. 88). Hybrydy (w ujęciu polszczyzny) stanowią najczęściej wyrazy powstałe na gruncie polskim, a następnie zmodyfikowane poprzez dodanie obcych części morfologicznych (Kida, 1998, s. 88).

Należy również wspomnieć o tym, że zapozyczenia dzielą się także na **bezpośrednie** (czyli słowa przejęte bezpośrednio z języka, w którym powstały, np. *feng shui*) oraz **pośrednie** (kiedy wyraz utworzony został w jednym języku, przeszedł następnie do innego, a dopiero później do polszczyzny, np. *meczeta*). Wyraz *meczeta* przebył długą drogę do polszczyzny. Pochodzi z arabskiego *masdżit* ‘miejsce bicia pokłonów, oddawania czci’, następnie został

zapożyczony przez język turecki, kolejno przez język rosyjski i ukraiński i to właśnie z któregoś z tych dwóch języków *meczet* zapożyczyła polszczyzna (Markowski, 2012, s. 130).

Kolejny podział zapożyczeń ze względu na sposób przejęcia danego słowa do polszczyzny, wyróżnia zapożyczenia **ustne** i **pisemne**. W pierwszym przypadku (zapożyczenie ustne, wg Przybylskiej *pożyczka ustna*) użytkownicy polszczyzny przejmowali formę dźwiękową wyrazu, najbardziej zbliżoną do oryginału a następnie tworzyli jego zapis (np. *majster* od niemieckiego słowa *meister*). Przybylska podkreśla, że pożyczki ustne cechuje zachowanie wymowy zbliżonej do wymowy oryginalnej (*remake* wymawia się jako [rimejk] pomimo niezmienionej pisowni). Drugi sposób zapożyczania – pisemny (wg Przybylskiej *pożyczka graficzna*) – jest rzadszy niż ustny i jego reprezentację stanowi przykład *nylon* (z ang. *nylon*). Polacy jednak nie wymawiają tego słowa jako *najlon* jak w języku oryginalnym, tylko sugerują się samą pisownią (Markowski, 2012, s. 130–131). Podobna sytuacja występuje w wyrazie *laser*, który w formie graficznej został przejęty do polszczyzny i czytany jest według zasad polskiego alfabetu (*laser*), a nie tak jak w języku angielskim (*lejzer*) (Przybylska, 2003, s. 173–174).

Niezwykle istotną kwestię stanowi sposób, w jaki zapożyczenia dostosowują się do polszczyzny i jak bardzo zostają przyswojone. Alicja Karszniewicz-Mazur zwróciła uwagę na kwestię rozgraniczenia pojęć „wyraz obcy” i „wyraz przyswojony”. Niektóre wyrazy w procesie przyswajania ulegają takiemu przekształceniu, że rozpoznanie ich jako zapożyczenie bywa problematyczne nawet dla językoznawców (Karszniewicz-Mazur, 1988, s. 219). Ze względu na stopień przyswojenia wyrazów obcych do polszczyzny wyróżnia się: **zapożyczenia całkowicie przyswojone**, czyli te, które funkcjonują na równi z wyrazami rodzimymi – mają polską pisownię, wymowę, odmieniają się jak polskie słowa i od których można tworzyć w polszczyźnie wyrazy pochodne (np. *poczta* z języka włoskiego), **zapożyczenia przyswojone częściowo**, czyli te, które mimo polskiej pisowni mogą się nie odmieniać (np. *konfetti*) lub które zachowawszy oryginalną pisownię się odmieniają (np. *pizza* – *pizzy*) i mogą tworzyć nazwy pochodne (*kakao* – *kakaowy*) oraz **wyrazy całkowicie nieprzyswojone** (cytaty), które się nie odmieniają, nie mogą być włączone do systemu fleksyjnego przez swoją budowę i występują w zdaniach na prawach obcojęzycznych cytatów, np. *ex-aequo* lub *faux-pas*; egzotyzy (ksenizmy) – wyrazy, które nazywają realia obcych kultur i których nie można zastąpić wyrazami polskimi, np. *korrida*, *kebab* (Karszniewicz-Mazur, 1988, s. 219-224, Markowski, 2012, s. 136-138, Przybylska, 2003, s. 174-175).

Istotną kwestię stanowi to, w jaki sposób traktować wyrazy, które po zapożyczeniu przeszły kolejne modyfikacje już na gruncie języka docelowego. Bogdan Walczak nazywa derywaty i composita od obcych podstaw oraz hybrydy *derywatami sensu largo* lub *derywatami od zapożyczeń*. Według niego „włączenie tego typu jednostek leksykalnych do sfery elementów obcego pochodzenia możliwe jest tylko przy przyjęciu prymatu „substancjalnego” (...): skoro *balon* to kompleks dźwiękowy zapożyczony z języka francuskiego, a więc obcy, obcego pochodzenia jest również *balonik*, w którym ten obcy kompleks dźwiękowy się powtarza” (Walczak, 1997, s. 271). Przyjmując zaś podejście diachroniczne, najważniejszy i rozstrzygający będzie akt powstania wyrazu – wówczas *balonik* jako powstały na gruncie polszczyzny, będzie wyrazem rodzimym (Walczak, 1997, s. 271). Walczak uważa, że choć *derywaty sensu largo* powinny być uznane za wyrazy rodzime, to jednak „w określonych okolicznościach badawczych może być uzasadnione i pożyteczne traktowanie ich jako kategorii przejściowej (jednak nigdy nie na tej samej płaszczyźnie co właściwe zapożyczenia)” (Walczak, 1997, s. 278). Autor podkreślił, że w pracy leksykograficznej przy klasyfikacji leksemów (np. w sytuacji, gdy rozważa się przynależność danego wyrazu do zapożyczeń lub nie) najważniejsza jest konsekwencja i podążanie według przyjętych kryteriów. W niniejszej pracy derywaty utworzone od bazy pochodzącej z języka obcego (w tym wypadku najczęściej niemieckiego) zostały zakwalifikowane do kategorii neologizmów słowotwórczych i w obrębie niej przedstawione.

#### 4.2.2. Neologizmy słowotwórcze

Język jest swego rodzaju otwartym systemem, który dopuszcza powstawanie nowych form czy wyrazów. Neologizmy (gr. *neos* ‘nowy + *logos* ‘słowo) to twory językowe (wyrazy, zwroty) nowo utworzone w danym języku. Dzielą się na słowotwórcze, znaczeniowe (neosemantyzmy) oraz frazeologiczne (Kida, 1998 s. 71–72).

Powstawanie neologizmów słowotwórczych ściśle jest związane z dążeniem użytkowników języka do precyzji w nazewnictwie, do skrótowego i ekonomicznego wyrażenia myśli. Alicja Nagórko wyróżnia takie rodzaje słowotwórstwa jak: adaptacja, derywacja właściwa oraz kompozycja (Nagórko, 1998, s. 203–212).

Według Nagórko adaptacja to jeszcze nie jest „słowotwórstwo we właściwym tego słowa znaczeniu”. Wyrazy zapożyczone z innych języków są dostosowywane do systemu gramatycznego polszczyzny. Adaptacja morfologiczna tworzy struktury hybrydalne poprzez połączenie struktur rodzimych z obcymi, np. *tabletki* (franc. *tablettes*). Badaczka podkreśla, że

między adaptacją a derywacją granica jest jednak płynna (Nagórko, 1998, s. 204). Derywacja to wyprowadzenie jednego wyrazu (derywatu) od drugiego (bazy), np. *dom*ek ← *dom* + *-ek*. Derywat pozostaje w relacji do podstawy. W obrębie trzeciego typu, kompozycji, wyróżnia się zrosty, np. *wiarygodny* ← *wiary* + *godny*, złożenia, np. *cudotwórca* ← *cud* + *twórca* (elementy złożenia połączone są interfiksem *-o-*) oraz zestawienia, np. *cud-dziewczyna* (człony zestawienia nie są pisane łącznie, często konwencja ortograficzna dopuszcza pisownię z dywizem) (Nagórko, 1998, s. 208–211).

Istnieją także trzy typy derywatów: transpozycyjne, mutacyjne i modyfikacyjne. Derywat transpozycyjny to wyraz przeniesiony do innej klasy gramatycznej niż baza, przy zachowaniu znaczenia, np. *łowić* – *łowienie*. W derywacji mutacyjnej i modyfikacyjnej dochodzi do przekształceń semantycznych. Przykładem mutacji jest derywat *rybak* i baza *ryba* (wyrazy należą do dwóch klas: ludzi i ryb). Modyfikacja polega na wzbogaceniu treści podstawy o składnik dodatkowy, np. *rybka* (to wciąż *ryba*, ale dołożona została cecha związana z jej rozmiarem, wielkością) (Nagórko, 1998, s. 214).

Nagórko wyróżnia także derywaty z ucięciem, np. *kompakt* ← (*płyta*) *kompakt(owa)* oraz elipsę z derywacją syntaktyczną, np. *trwała* (rzeczownik) ← *trwała* (*ondulacja*). Inni językoznawcy zaliczają wyżej wymienione dwa typy do derywacji kompresywnej, inaczej nazywanej uniwerbizacją.

Do tworzenia neologizmów słowotwórczych wykorzystuje się formanty, które są produktywne, tj. wciąż funkcjonują w danym języku i są „żywe” (Przybylska, 2003 s. 167). W czasie wojny swój początek miały inne procesy słowotwórcze takie jak np. tworzenie skrótowców i derywatów od nich (np. *akowiec*, *akowski*). Ponadto wzrosła wówczas aktywność słowotwórcza przyrostków *-owiec*, *-ista* (np. *kościuszkowiec*, *gestapowiec*, *nazista*) (Jadacka, 2001 s. 12). Obecnie w polszczyźnie popularne są formanty obcego pochodzenia, mające postać przyrostków *-ant*, *-er*, *-ator* (np. *kombinator*) oraz przedrostków *mini-*, *pseudo-*, *super-*, *makro*, *re-*, *pro-* (np. *makroekonomia*, *prorodzinny*). Współcześnie zaobserwować można wyraźne tendencje nazewnicze prowadzące do umiędzynarodowienia leksyki – polska leksyka ulega procesowi internacjonalizacji (Przybylska, 2003 s. 167-169).

#### 4.2.3. Neologizmy znaczeniowe (neosemantyzmy)

Neologizmy znaczeniowe (neosemantyzmy) stanowią wyrazy funkcjonujące już w języku, które uzyskały odpowiednie nowe znaczenie. Są one środkiem bogacenia leksyki zarówno w języku ogólnym, jak i w słownictwie zawodowym, specjalnym czy słownictwie

grup socjalnych (Wesołowska, 1978, s. 58). Przykładem neosemantyzmu może wyraz *korek* – w znaczeniu prymarnym ‘zatyczka, zamknięcie do butelki’. W zdaniu *Przepraszam za spóźnienie, to wszystko przez ten korek na Włókniarzy* wyraz *korek* został wykorzystany do przekazania innej treści. W tym przypadku *korek* oznaczał ‘zator, zatamowanie w ruchu pojazdów’. Tak właśnie uzyskano neologizm znaczeniowy. W związku z tym oprócz swojego prymarnego i dosłownego znaczenia, słowo przyjmuje dodatkowe i przenośne znaczenie oraz staje się wieloznaczne (Przybylska, 2003 s. 170-171). Neosemantyzmy są zjawiskiem ogólnojęzykowym i pojawiały się w różnych okresach historii języka. *Nogi* u stołu, *ucho* u dzbana, *skrzydła* wiatraka czy *oczka* w pończosze to przykłady połączeń wyrazowych zawierających neosemantyzmy funkcjonujące w polszczyźnie od wielu już lat (Wesołowska, 1978, s. 49). Ponadto jednostki te z łatwością rodzą się w wielu dziedzinach życia społecznego. Wesołowska wskazuje tu organizację gospodarki, budownictwo, komunikację i łączność (Wesołowska, 1978, s. 50). Najczęściej można przewidzieć, który neosemantyzm się przyjmie, a który nie. Niektóre z nich mogą „drażnić nasze poczucie językowe”, jednak jeśli bardzo dobrze określają jakiś element rzeczywistości i oddają jego charakter, szybko się rozpowszechniają (Wesołowska, 1978, s. 59).

Neosemantyzmy nie powstają w przypadkowych procesach. Najczęściej są wynikiem metaforyzacji, metonimizacji, generalizacji lub kondensacji<sup>5</sup>. Metaforyzacja to przeniesienie nazwy z danego przedmiotu na inny (np. *lizak* ‘znak używany przez policję’) – tutaj znaczenie zostało przeniesione w oparciu o podobieństwo względem kształtu. Przeniesienie znaczenia bardzo często odbywa się na podstawie asocjacji wizualnych, czyli podobieństwa obu desygnatów ze względu na ich kształt, barwę, rozmiar, a także podobieństwa w przeznaczeniu desygnatów czy analogiczności procesów (skojarzeń dotyczących sposobu wykonywania określonej czynności). Warto dodać, że niektóre cechy desygnatów ulegają eliminacji kosztem tych cech, które zostają uwydatnione, aby na ich podstawie dokonać przeniesienia znaczenia (Wesołowska, 1978, s. 87).

Metonimizacja jest to przesunięcie nazwy z przedmiotu na przedmiot, który z nim współwystępuje (np. *klawisze* ‘fortepian’). W tym procesie istotny jest związek części

---

<sup>5</sup> W obrębie neosemantyzmów wyróżnić można: „nazwy przedmiotów, których znaczenie rozszerzyło się ze względu na podobieństwo dwóch desygnatów. (...) Nazwy osób i przedmiotów, które przypadkowo mają tę samą postać ze względu na wielofunkcyjność sufiksów. (...) Wyrazy o charakterystycznym nacechowaniu ekspresywnym, które często są produktem gwar środowiskowych” (Kania, Tokarski, 1984, s. 138). Danuta Buttler podzieliła zmiany znaczeniowe na trzy typy: zmiany odnośności przedmiotowo-logicznej wyrazów (zawężenie znaczeń, rozszerzenie znaczeń, przeniesienie nazw), degradację i meliorację znaczenia wyrazów oraz zmiany o podłożu wewnątrzsystemowym (Buttler, 1978, s. 49–248).

z całością – klawisze są częścią fortepianu, a więc posługując się nazwą jednego z elementów tego instrumentu, nazywamy go całego (podobnie jest ze słowem *struny* ‘gitara’). Neosemantyzm może powstać w wyniku generalizacji, czyli uogólnienia nazwy – np. *bank krwi* ‘miejsce, w którym przechowuje się krew’. W różnych znanych połączeniach, np. *bank informacji*, *bank danych* słowo *bank* nabiera ogólniejszego sensu jako ‘instytucja, która gromadzi coś w celu udostępnienia tego potrzebującym’ (Przybylska, 2003 s. 170-171). Tego typu związki jak np. *mięso armatnie*, *pirat drogowy* bywają też nazywane neologizmami frazeologicznymi (Kida, 1998 s. 72). Do powstania neosemantyzmu może przyczynić się również kondensacja, czyli zagęszczenie w nazwie kilku bardziej szczegółowych informacji. Na skutek skrócenia dłuższych wyrażeń np. *konferencja na szczycie*, *rozmowy na szczycie* wyraz *szczyt* nabrał nowego sensu: ‘jakikolwiek spotkanie stron najważniejszych, najbardziej liczących się w danej dziedzinie życia’ (Przybylska, 2003 s. 171-172).

Danuta Wesołowska zwróciła uwagę na to, że niektóre jednostki mogą ulec dwustopniowej neosemantyzacji. Wówczas wyraz otrzymuje drugie, a następnie trzecie znaczenie. W ten sposób np. obok leksemu *żuraw* w znaczeniu ‘ptak’, pojawił się *żuraw studzienny* (neosemantyzm utworzony na podstawie podobieństwa kształtu z ptakiem o tej samej nazwie), a następnie *żuraw budowlany* – ten neosemantyzm został utworzony na podstawie „podobieństwa funkcji przenośnej z żurawiem studziennym” (Wesołowska, 1978, s. 86). Badaczka zaznaczyła, że trójstopniowa neosemantyzacja nie jest regułą i większość współczesnych neosemantyzmów „przeszła tylko dwustopniową drogę” (Wesołowska, 1978, s. 86).

Neosemantyzmy są tworzone w celach nominatywnych, gdyż w nieustannie zmieniającym się świecie jest bardzo duża potrzeba nazywania nowych elementów rzeczywistości. Innym celem może być potrzeba językowej ekspresji. Pomimo że jakiś przedmiot posiada już swoją nazwę, nadaje się mu nową, aby zawierała osobisty stosunek nadawcy do tej rzeczy. Liczne neosemantyzmy powstają w polszczyźnie potocznej (Przybylska, 2003 s. 171-172).

#### **4.2.4. Złożone jednostki leksykalne**

W systemie leksykalnym oprócz pojedynczych wyrazów znajdują się złożone jednostki leksykalne, czyli połączenia wyrazowe różnego typu. Są to tradycyjne związki frazeologiczne, czyli utarte połączenia wyrazowe, których znaczenie nie jest sumą znaczeń ich składników (Przybylska, 2003 s. 176). Poza dosłownym znaczeniem każdy związek frazeologiczny posiada

także drugie – metaforyczne i jest najczęściej powszechnie znany w społeczeństwie, np. *latać jak kot z pęcherzem* ‘biegać szybko, nerwowo w różnych kierunkach’. Należy podkreślić, że zdecydowana większość połączeń wyrazowych przedstawionych w tej pracy, nie posiada wspomnianego drugiego, metaforycznego znaczenia. W związku z tym wpisywanie tych jednostek w zbiór frazeologizmów *sensu stricto* nie byłoby w pełni trafne.

Istnieje kilka klasyfikacji frazeologizmów, np. według Skorupki czy Markowskiego. Pierwsza z nich jest przestarzała i odrzucana. Według tej koncepcji, biorąc pod uwagę kryterium formalne, związki frazeologiczne według Skorupki dzielą się na wyrażenia, zwroty i frazy (Kurkowska, Skorupka, 1959 s. 152). Współcześnie oprócz zwrotów i fraz wyróżnia się wyrażenia rzeczownikowe i określające oraz wskaźniki frazeologiczne (Lewicki, Pajdzińska, 2001 s. 315).

Wyrażenie stanowią co najmniej dwa wyrazy stanowiące pewną całość syntaktyczną. Wyrażenia dzieli się na rzeczownikowe i określające. Rzeczownikowe są przystosowane do funkcji rzeczowników. Mają postać grup lub szeregów rzeczownikowych (np. *kocie łby* ‘nawierzchnia drogi z nieociosanych kamieni’). Odmieniają się one przez przypadki. Jeżeli wyrażenie rzeczownikowe używane jest tylko w jednej formie i w takiej jest utrwalone, wówczas staje się wyrażeniem określającym. Wyrażenia określające to takie związki, które określają rzeczowniki, czasowniki, przymiotniki i przysłówki (np. *pierwszy lepszy* ‘dowolny’, *ślepy i głuchy* ‘nie zmieniający swego postępowania mimo czyichś rad, ostrzeżeń lub pogroźek’). Do wyrażen określających zaliczyć można także wyrażenia porównawcze (np. *cicho jak makiem zasiał, brzydki jak grzech śmiertelny, biedny jak mysz kościelna*) (Lewicki, Pajdzińska, 2001 s. 317-318, Markowski, 2012 s. 31).

Zwrotem nazywa się kilka wyrazów powiązanych składniowo, a jego członem podstawowym jest czasownik lub imiesłów przysłówkowy nieodmienny, np. *klepać biedę, prawdę mówiąc*. W celu ukształtowania zdania, należy uzupełnić zwrot jakimś członem nominalnym (np. *ktoś zbija bąki* ‘ktoś próżnuje’). Niektóre zwroty nie posiadają czasownika, np. *ktoś w nogi* ‘ktoś ucieka’ (Lewicki, Pajdzińska, 2001 s. 316).

Fraza jest kompletnym gramatycznie zespołem wyrazów i nie wymaga żadnych uzupełnień. Niektóre frazy posiadają ustaloną formę czasu, np. *koń by się uśmieł* ‘przedstawiona sytuacja jest absurdalna’ (Lewicki, Pajdzińska, 2001 s. 316).

Wyróżnia się także wskaźniki frazeologiczne. Są to te frazeologizmy, które pełnią funkcje pomocnicze, np. przyimków (w związku z czymś), spójników (*zarówno... jak i ...*) oraz

partykuł (*że też...*). Partykuły zbliżone są do fraz. Wskaźniki stanowią słabo zbadaną część zasobu słownikowego. Bywają usuwane poza zakres frazeologii ze względu na to, że kryteria odróżniania utrwalonych wskaźników frazeologicznych od tych przygodnych, przypadkowych, są niejasne (Lewicki, Pajdzińska, 2001, s. 318).

Kolejny podział frazeologizmów dotyczy klasyfikacji ze względu na stopień zespolenia. Według klasycznego kryterium wyróżnia się związki stałe, luźne i łączliwe (Kurkowska, Skorupka, 1959, s. 156). Współcześnie wyróżnia się frazeologizmy niewymiennoczlónowe oraz wymiennoczlónowe. W związkach niewymiennoczlónowych nie można wymienić żadnego elementu, nie można tego związku rozbudować ani skrócić (*panna młoda*, *Nie ma róży bez kolców*). Frazeologizmy wymiennoczlónowe to te, w formie których możliwa jest pewna ograniczona i określona zmiana – wariantywność, np. *kulka w łeb* // *kula w łeb* (nie zaś *\*nabój w łeb*) (Markowski, 2012, s. 31). Do związków z pogranicza wymiennoczlónowych i niewymiennoczlónowych można zaliczyć wspomniane wcześniej wyrażenia o charakterze porównawczym lub zwroty porównawcze, np. *blady jak śnieg* (Kida, 1998, s. 132). O tak zwanej frazeologii środowiskowej pisała Anna Pajdzińska. W swojej pracy *Studia frazeologiczne* zaznaczyła, że „obecność lub nieobecność danego związku frazeologicznego w słowniku nie ma wartości bezwzględnej, pozwala tylko na formułowanie wniosków bardziej prawdopodobnych niż inne, ale nie absolutnie pewnych” (Pajdzińska, 2006, s. 250).

Pojęciem szerszym od frazeologizmu jest frazem. Nie jest on uważany za jednostkę autonomiczną, lecz za pewną „werbalną kondensację owych mentalnych konstruktów wyższego rzędu” (Chlebda, 2001, s. 336). Frazem definiowany jest przez Chlebdę jako „względnie trwała forma językowa, która w danej sytuacji stała się – niezależnie od swych cech strukturalnych i semantycznych – przyjętym (...) sposobem wyrażania danego potencjału treściowego” (Chlebda, 2001, s. 336). Za frazem uznane mogą być m.in. następujące struktury:

*Świeżo malowane* (wywieszka), *Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada* (przysłowie), *ktos plecie duby smalone* (idiom) *trąbka Eustachiusza* (termin złożony), *Pogoda dla bogaczy* (tytuł), *pogoda dla bogaczy* (frazeologizm tytułopochodny), *panie dziejku* (powiedzonko), *na okupowanych przez Izrael terytoriach arabskich* (określenie geopolityczne), *moje uszanowanie* (formuła etykielna), *Byliśmy – jesteście – będziemy!* (slogan propagandowy), *a to ci dopiero!* (zwrot wykrzyknikowy), *czy musisz tak* (np. *hałasować*)? (konstrukcja składniowa w funkcji prośby o zaprzestanie czynności wyrażonej w bezokoliczniku, ...*i odtąd żyli długo i szczęśliwie* (tradycyjna formuła bajki), *ładną mamy dziś pogodę* (zwrot fatyczny), *jeśli się tak można wyrazić* (wtrącenie metatekstowe) (Chlebda, 2001, s. 336-337).

Chlebda zaznacza, że tego typu struktury nie były w kręgu zainteresowań językoznawców i to właśnie one stanowią przedmiot badań frazematyki. Dziedzina ta ma wydobyć to, co wszystkie te struktury łączy, tj. „ich odtwarzalność w określonych sytuacjach i dla wyrażenia określonych potencjałów treściowych” (Chlebda, 2001, s. 337). Autor powołuje się na trzy funkcje mowy w praktyce komunikacyjnej – ideacyjną, interpersonalną i tekstową<sup>6</sup>. Według niego frazemy odpowiadają tym trzem funkcjom. Pierwsza z nich dotyczy powiązania mówiącego z obiektami świata zewnętrznego i ze sferą wyobrażeń o tych rzeczach lub zjawiskach (przykłady frazemów: *masło roślinne*, *zastrzyk świeżej krwi*) – znalazłyby się w tej grupie frazemy nominujące. Funkcja interpersonalna, czyli polegająca na językowym wiązaniu ludzi ze sobą i ukazaniu stosunku mówiącego do jego rozmówcy, wyrażana byłaby frazemami takimi jak: *Uwaga, zły pies!* (ostrzeżenie), *Dotknięcie grozi śmiercią lub kalectwem* (zakaz), *Palenie wzbronione* (uprzedzenie), *Cukier krzepi* (zachęta). Ostatnia funkcja – tekstowa, realizowana byłaby przez frazemy, które mogą obsłużyć sferę mówienia w tekście o składnikach tekstu, jego parametrach czy strukturze (np. *tak zwany*, *jak to się zwykło nazywać*, *jak to mówią*). Frazemy mogą być związane z „określonymi stałymi miejscami wypowiedzi” (Chlebda, 2001, s. 338). Po zestawieniu ich w pary: np. w *pierwszych słowach mego listu* oraz *na tym kończę*, będziemy mieć do czynienia z frazemami początku i frazemami końca. Autor sugeruje również, że „najpewniejszą drogą do całościowego opisu frazematyki języka polskiego będzie zestawienie opisów cząstkowych, obejmujących kompleksy frazemów wszystkich dających się wyróżnić polskich gatunków i podgatunków mowy” (Chlebda, 2001, s. 338).

Dziedziną, badającą frazemy, jest frazematyka. Wojciech Chlebda pisze, że „frazematyka jest również frazeologią. Ściślej: to jedna z możliwych frazeologii” (Chlebda, 2001, s. 335). Badając frazematykę, należy zadać sobie pytanie, jak duży jest stopień zależności człowieka od schematów, matryc oraz wszelkich konstruktów społeczno-kulturowych (do których należy zaliczyć język), jak formują one ludzkie postrzeganie świata i jego opisywanie, jak wpływają na nasze działania (również językowe) i na ile człowiek jest w stanie stworzyć własną, autonomiczną myśl pośród tylu ograniczeń płynących ze świata (Chlebda, 2001, s. 335).

---

<sup>6</sup> Te trzy funkcje jako pierwszy wyróżnił M. Halliday.

Frazematyka bada, czy wyrażenie, zwrot, sentencja, przysłowie lub frazeologizm, które wypowiedziała osoba mówiąca, było tylko przytoczeniem „cudzych słów” czy stworzonym świadomie nowym konstruktem, powołując go tym samym do życia (Chlebda, 2001, s. 336).

Problematyka dotycząca zasad rejestracji i klasyfikacji jednostek języka została poruszona również przez językoznawców, takich jak Andrzej Bogusławski, Maciej Grochowski, Mirosław Bańko. Badacze obok związków frazeologicznych dostrzegają jednostki (jednostki analityczne) czy kolokacje. Bogusławski zwraca uwagę na to, że frazeologii nie należy przeciwstawiać leksyce, a prezentacja danej jednostki języka powinna wyczerpywać jej własności i być czytelna dla szerokiego kręgu odbiorców. Badacz wyróżnia jednostki (wyrażenia mające znaczenia lub użycie odmienne od odnotowywanego, zwykłego, swobodnego) oraz frazeologię „ukrytą” lub „nieujawnioną” (w odniesieniu do wyrażen nieuchwyconych przez podstawowe dzieła leksykograficzne) (Bogusławski, 1976, s. 356–358). Postuluje on jednak odrzucenie klasycznego podziału na wyrażenia, zwroty i frazy, a przy prezentacji leksyki pozostanie przy postaci, jaką jest układ alfabetyczny. Przykładowo Grochowski za jednostkę leksykalną uznał wyrażenie *przyrodni brat* (Grochowski, 1982, s. 29). Bogusławski w jednej ze swoich prac przedstawił swoje rozważania dotyczące słuszności uznania tego wyrażenia za jednostkę leksykalną i zwrócił uwagę na to, że jednostki z pogranicza leksyki i frazeologii stanowią złożoną kwestię, która powinna być przedmiotem badań językoznawców (Bogusławski, 1994, s. 121). Kolokacje to połączenia, w jakie dany wyraz wchodzi z innymi wyrazami. Znaczenie takiej kolokacji wynika ze znaczeń poszczególnych wyrazów, będących jej elementami, a więc nie jest tu obecne znaczenie metaforyczne. Można także mówić o pewnych warunkach istnienia i funkcjonowania kolokacji. Pod uwagę bierze się kolokacje częste, powtarzalne, nie zaś takie, które mogą wchodzić w związki z niemal każdym wyrazem czy wyrażen przyimkowych. Znaczenie kolokacji bada się, analizując łączliwość poszczególnych wyrazów oraz treść, jaką wnoszą do niego konteksty. W przypadku kolokacji (podążając za zagranicznymi prekursorami ujmowania znaczenia wyrazu poprzez jego konteksty) należy zadać następujące pytanie: „Czego dowiadujesz się o danym słowie z kontekstu?” (Bańko, Svobodova, Rączaszek-Leonardi, Tatjewski, 2016, s. 68). Bańko podkreśla, że „koncepcja znaczenia jako klasy kontekstów jest rozwijana w nurcie tzw. semantyki dystrybucyjnej (...)” (Bańko, Svobodova, Rączaszek-Leonardi, Tatjewski, 2016, s. 68). Wymienione wyżej sposoby i wizje postrzegania połączeń wyrazowych wymagają jednak dalszych badań.

Złożone jednostki leksykalne to wreszcie różnego rodzaju struktury pograniczne. Połączenia wyrazowe na pograniczu frazeologii i grup syntaktycznych stanowią zestawienia. Te związki zachowują swoje dosłowne znaczenia, a znaczenie całego połączenia „obejmuje również takie komponenty, których połączenie nabyło w procesie używania” (Lewicki, Pajdzińska, 2001, s. 320). Zestawienia to w większości terminy naukowe (np. *kwasiarkowy*), połączenia używane w publicystyce (*polityka fiskalna*) czy wielowyrazowe nazwy (*samochód ciężarowy*, *płatki owsiane*) (Lewicki, Pajdzińska, 2001, s. 321). Ze względu na specyfikę zebranego materiału językowego rozpoznane na drodze analizy wyrażenia i zwroty obozowe zaliczone zostały do ogólnej kategorii – złożonych jednostek leksykalnych.

## 5. Metodologia badań

W niniejszej pracy wykorzystano metodę filologiczną, która polega na oglądzie tekstu, ekscerpacji materiału z tego tekstu i w dalszej perspektywie na analizie zgromadzonych danych językowych.

Wykorzystana została również metoda analizy leksykalnej. Przeprowadzono analizę formalno-semantyczną słownictwa obozowego. Analiza formalno-genetyczna słownictwa obozowego pozwoliła na rozpoznanie i wyodrębnienie: zapożyczeń, neologizmów słowotwórczych i znaczeniowych (neosemantyzmów), jednostek leksykalnych przejętych z polszczyzny ogólnej oraz złożonych jednostek językowych o różnym statusie. Wymienione elementy są charakterystyczne dla *lagerszprachy*.

W pracy posłużono się także metodą analizy semantycznej. Leksemy uporządkowano według pól tematycznych. Inspiracją była idea pól semantycznych, która pojawiła się w latach 30. XX wieku w Europie Zachodniej i była wówczas znana pod nazwą „teoria pól semantycznych”. Stanowiła ona przełom w dziejach semantyki. Pole leksykalne wyobrażano sobie jako mozaikę. Pole semantyczne to zbiór elementów „mających wspólne składniki znaczeniowe i tworzących pewną mniej lub bardziej zamkniętą całość (np. nazwy barw, nazwy rozmaitych relacji przestrzennych i czasowych, ale także nazwy związane z jedzeniem, ubraniem, nazwy określające zachowanie człowieka (Markowski, 2005, s. 160). Początkowo uważano, że znaczenia słów wzajemnie do siebie przylegają i nie ma między nimi żadnych „pustych miejsc”, granice pola są jasno ustalone, a zmiana semantyczna jednego wyrazu powoduje zmianę wszystkich elementów w obrębie pola. Ponadto teoria pól semantycznych mówi, że każdy wyraz należy do jednego pola. Warto pamiętać, że w różnych językach istnieje różne uporządkowanie pól semantycznych, np. w krajach Afryki ludzie używają wielu określeń

na piasek w celu jego rozróżnienia. Współcześnie zakwestionowano to, że wyraz znaczy wyłącznie w relacji do innych wyrazów oraz to, że wyraz należy wyłącznie do jednego pola semantycznego. Ponadto wątpliwe dla współczesnych badaczy jest to, że wyrazy mają znaczenie tylko w polu semantycznym – wyrazy bowiem znaczą także poza nim. Badacze zaznaczają też, że pola wzajemnie się przenikają (ich granice nie są ostre) i nie zawsze zmiana jednego wyrazu ciągnie za sobą automatycznie zmiany innych komponentów w danym polu semantycznym. Anna Wierzbicka podkreśla, że jeśli znaczenie słowa jest konfiguracją elementarnych jednostek, to zmiana jednego wyrazu w polu nie musi być przyczyną zmiany całej reszty. Jan Tokarski stosował nazwę „pole leksykalno-znaczeniowe”, ponieważ na pole składają się jednostki leksykalne i relacje znaczeniowe, które między tymi jednostkami zachodzą. Do relacji semantycznych w polu zalicza się hiponimię i hiperonimię (kolejno: wyraz podrzędny, wyraz nadrzędny, np. *skrzypce* i *instrument muzyczny*). Współczesna wersja tej teorii, adaptowana przez kognitywizm, mówi o tym, że granice pól nie są ostre, a peryferyczne obszary poszczególnych „domen” pojęciowych mogą się przenikać. Markowski podkreśla, że dotychczasowe „badania pozwalają na wydzielenie w polszczyźnie od dwudziestu kilku do 50 wielkich pól semantycznych, które można następnie dzielić na mniejsze grupy wyrazów powiązanych znaczeniowo” (Markowski, 2005, s. 160).

Biorąc pod uwagę sposób, w jaki można najbardziej czytelnie przedstawić słownictwo używane na Majdanku (oraz specyfikę tego słownictwa), postanowiono zastosować metodę pól tematycznych, nie semantycznych. Pola semantyczne byłyby związane z prezentacją wyrazu podstawowego, wokół którego skupia się inne, powiązane z nim znaczeniowo, z uwzględnieniem denotacji i konotacji. Pola tematyczne wydają się bardziej przejrzystą formą prezentacji zebranego na potrzeby tej rozprawy materiału. Zofia Cygal-Krupa definiuje pole tematyczne jako „zbiór wyrazów możliwych funkcjonalnie w konkretnej sytuacji tematycznej” (Cygal-Krupa, 1990, s. 26). Barbara Batko-Tokarz w jednej ze swoich prac opisała, czym są pola tematyczne i w jaki sposób można je wykorzystać:

Pokazywanie obrazu świata zawartego w poszczególnych odmianach polszczyzny jest jedną z największych zalet tematycznej klasyfikacji (...) grup słownictwa. (...) Interesujące są tu zarówno pola tematyczne, typowe dla poszczególnych odmian językowych, ale także te pola, które nie są w nich reprezentowane. Istotny jest też stopień wypełnienia poszczególnych pól materiałem językowym (Batko-Tokarz, 2019, s. 112).

Klasyfikacja tematyczna służy nie tylko do gromadzenia grup haseł, ale ma także „odzwierciedlać zdroworozsądkowe, potoczne widzenie świata typowego użytkownika języka

(...), stanowić uzupełnienie definicji, ponieważ pokazuje charakterystyczne dla danego znaczenia pola tematyczne” (Batko-Tokarz, 2012, s. 186). Badaczka wskazała także dużą zaletę zastosowania przy prezentacji leksyki metody pól tematycznych. Artykułu hasłowy zamieszczony w słowniku alfabetycznym prezentowany jest w zupełnej izolacji, bez odniesień do rodziny wyrazów. Układ tematyczny odzwierciedla makrostrukturę słownikową i informuje czytelnika o desygnatach oraz związkach między nimi, a także pogłębia jego wiedzę o świecie. Ponadto wielu badaczy zauważa, że frazeologia opisywana w układzie alfabetycznym, przysparza pewnych problemów, ponieważ taki układ jest mało czytelny i niewiele mówi o materiale (Batko-Tokarz, 2019, s. 116).

Przedstawienie leksyki w ujęciu tematycznym pozwoli dokładniej odzwierciedlić rzeczywistość Majdanka, wyrażającą się w języku używanym przez osoby przebywające w obozie. Dzięki temu wyraźniej przedstawione zostanie to, jakie elementy rzeczywistości obozowej były dla więźniów istotne, jakie dominowały i stanowiły znaczącą część codziennego, obozowego życia.

Przy tworzeniu pracy wykorzystana została także metoda słownikowa. Leksemy zostały sprawdzone w słownikach ogólnych i specjalistycznych języka polskiego w celu potwierdzenia ich notowania przez określone słowniki, ustalania znaczeń tych jednostek językowych oraz zakresu ich użycia. Weryfikacja znaczenia leksemów posłużyła do skonstruowania definicji poszczególnych jednostek przedstawionych w części słownikowej rozprawy, a także dała podstawę do ustalenia, czy dany wyraz można uznać za neosemantyzm. Ponadto występowanie i znaczenie poszczególnych wyrazów sprawdzono w słownikach języka niemieckiego. Znaczenie jednostek zostało sprawdzone w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego (SJPD), w *Wielkim słowniku języka polskiego* pod redakcją Piotra Źmigrodzkiego (WSJP), we *Współczesnym słowniku frazeologicznym* Piotra Flicińskiego (WSPSF), w *Korpusie Języka Polskiego PWN*, w internetowym *Słowniku języka polskiego PWN* (SJP PWN), w internetowym *Słowniczku wyrażen obozowych* (SWO) znajdującym się na stronie *KL Lublin 1941–1944*, w internetowym *Minisłowniku pojęć z historii Auschwitz* (SPA) znajdującym się na stronie *Muzeum Pamięci i Muzeum AUSCHWITZ-BIRKENAU*. Warto nadmienić, że poza słownikami notowanie i znaczenie jednostek językowych zostało sprawdzone także w opracowaniach naukowych traktujących o języku polskim okresu II wojny światowej, takich jak artykuł *Uwagi o języku więźniów obozu koncentracyjnego na Majdanku* Józefa Kościa (KO), *Słowa niewinne* Nachmana Blumentala (SN), *Język polski w obozie koncentracyjnym* Władysława Kuraszkiewicza (KU), *Słowa z piekiel rodem. Lagerszpracha*

Danuty Wesołowskiej (WES) oraz *Auschwitz – słowa i milczenie. Studium leksykalno-semantyczne* Jarosława Pacuły (w *Rejestrze jednostek słownikowych*) (PAC).

Notowanie i znaczenie zapożyczeń, które pojawiły się w materiale, sprawdzono w internetowym słowniku języka niemieckiego *Das neue deutsche Wörterbuch* autorstwa Theodora Matthiasa (DWDS) oraz w internetowym słowniku i korpusie języka niemieckiego *Digitales Wörterbuch der deutschen Sprache (Der deutsche Wortschatz von 1600 bis heute)*, w internetowym tłumaczu PWN *Translatica* (TR PWN) oraz w internetowym słowniku niemiecko-polskim *DEPL.PL* (DEPL) i pomocniczo w SNPIP – *Słowniku niemiecko-polskim i polsko-niemieckim* (SNPIP), słowniku niemiecko-polskim *Wörterbuch der deutschen und polnischen Sprache: in zwei Teilen. T. 2, Deutsch-polnisch Sechste, verbesserte Auflage* (SPINJ) oraz *Polsko-niemieckim i niemiecko-polskim słowniku kieszonkowym* (SK).

Powyższe metody wsparło elementami analizy etnolingwistycznej. Zbadano m.in. związki języka używanego przez osoby osadzone w obozie koncentracyjnym z otaczającą jego użytkowników rzeczywistością, sytuacją komunikacyjną, kulturą i społecznością posługującą się tym językiem.

## **6. Charakterystyka bazy materiałowej**

### **6.1. Pisarstwo obozowe – krótki opis**

Pisarstwo obozowe stanowi dział piśmiennictwa sytuujący się na pograniczu literatury i historiografii. Najważniejszymi elementami twórczości tego typu są narrator oraz jego stosunek do opisywanych przez niego wydarzeń, a mianowicie spojrzenie na te wydarzenia z perspektywy autentycznego świadka (Krupa, 2006, s. 68). Lidia Burska podkreśla, że jest to odmiana literatury poświęconej okresowi II wojny światowej, której tematyka związana jest z doświadczeniami, takimi jak np. pobyt w obozie koncentracyjnym (zarówno w obozie nazistowskim, jak i radzieckim). Autorka zwraca uwagę, że literatura obozowa wykształciła nową poetykę oraz sposób ujęcia przedstawianej rzeczywistości. Utwory należące do omawianego typu literatury najczęściej zawierają znikomą poetyzację narracji kosztem szczegółowego i faktograficznego przedstawienia zdarzeń przez ich autora (Burska, 1993, s. 740–746). Nierzadko wspomnienia obozowe przybierają formę pamiętników lub relacji. Trudno jednak jednoznacznie określić, jakie gatunki literackie wchodzi w skład pisarstwa obozowego (ponieważ jego granice są płynne), ale także należy podkreślić, że literatura poświęcona relacjonowaniu wspomnień, może być przedmiotem zainteresowania badaczy

wielu dziedzin. W *Słowniku literatury polskiego oświecenia* została zwrócona uwaga na ten problem w opisie hasła *pamiętniki*: „Pamiętniki – jako gatunek pozostający na pograniczu literatury pięknej i piśmiennictwa nieartystycznego – stanowią przedmiot zainteresowania zarówno literaturoznawców, jak i historyków” (Cieński, 2006, s. 387). Samo hasło „pamiętniki” definiowane jest we wspomnianym słowniku jako ‘dzieło piśmiennicze przedstawiające koleje losu, przeżycia i opinie osoby będącej jego autorem oraz wydarzenia, w których osoba ta uczestniczyła lub znała je z relacji współczesnych’ (Cieński, 2006, s. 387). Cieński wskazuje także, iż postać pamiętników zależała od zamierzeń autora, ze szczególnym uwzględnieniem tego, co i jak dokładnie chciał on opisać (oraz czy chciał zdradzać pewne fakty, czy też zachować je dla siebie), języka zapisu i stylistycznych właściwości tego języka wynikających np. z odległego czasu powstania tekstu w stosunku do jego publikacji, a także zależała od dystansu czasowego pomiędzy momentem powstania danego tekstu a przedstawionymi w nim wydarzeniami. Autor hasła zwraca uwagę na pewną trudność metodologiczną związaną z tym, że liczne pamiętniki publikowane były po śmierci ich autora, a następnie pozostawały na długo „odłożone” w postaci rękopisów. W związku z tym ingerencja wydawcy w sam tekst (treściowa i stylistyczno-językowa) była znacząca. Powyższe czynniki mogą utrudnić i ograniczyć zamierzenia badawcze związane z tego typu materiałami (Cieński, 2006, s. 388). Na wyżej wymienione problemy metodologiczne niewątpliwie należy wrócić uwagę, analizując wspomnienia obozowe byłych więźniów obozów koncentracyjnych. Aby posłużyć się odpowiednią metodologią badawczą, pozyskać interesujący z punktu widzenia niniejszej rozprawy materiał językowy i w dalszej perspektywie osiągnąć rzetelne i tym samym zadowalające wyniki badań, dokonano odpowiedniej selekcji materiałów stanowiących wspomnienia obozowe byłych więźniów Majdanka.

## **6.2. Baza materiałowa**

Na bazę materiałową niniejszej pracy składają się 82 pozycje: 28 tekstów pisanych oraz 54 teksty mówione (w tym 26 nagrań audio i 28 nagrań wideo). W tekstach tych byli więźniowie obozu koncentracyjnego na Majdanku opisali swoje przeżycia związane z pobytem w tym lagrze oraz towarzyszące temu inne sytuacje, np. transport do obozu, ucieczkę z obozu lub dalsze losy po opuszczeniu lagru. Analizowane teksty są różnorodne pod względem formy przekazu i gatunku. W bazie materiałowej znalazły się zarówno teksty opublikowane (w liczbie 22), jak i nieopublikowane (w liczbie 60).

Pierwsza grupa materiałów, czyli teksty pisane, obejmuje wspomnienia obozowe (w liczbie 28). Ich autorzy opisują najczęściej pobyt w obozie w sposób przekrojowy – od momentu przywiezienia i przyjęcia do obozu, poprzez życie w lagrze, aż do jego opuszczenia lub ucieczki. Niektóre wspomnienia mają formę krótszych relacji, ograniczających się do przedstawienia jednego, konkretnego wydarzenia w obozie.

Wśród tekstów pisanych, składających się na bazę materiałową, można wyróżnić te opublikowane (11 pozycji), np. *Niebo bez ptaków* autorstwa Danuty Brzosko-Mędryk oraz nieopublikowane (17 pozycji), np. *Wesołe komando* autorstwa Kazimierza Wdzięcznego. Opublikowane teksty wspomnień stanowią najczęściej publikacje książkowe. Teksty nieopublikowane znajdują się w zbiorach Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, a materiał do niniejszej pracy został z nich wyekscerpowany podczas kwerendy we wspomnianym archiwum.

Część materiałów pisanych powstała jeszcze w czasie wojny, a część już po wojnie. Najstarsze teksty w przypadku wspomnień nieopublikowanych sięgają roku 1944 (np. *Majdanek – Oświęcim – Brzezinka* autorstwa Waltera Rosenberga), zaś w przypadku wspomnień opublikowanych – 1966 (*485 dni na Majdanku* Jerzego Kwiatkowskiego). Dość duża część tekstów powstała w latach 60. XX wieku. Opublikowane na początku XXI wieku najnowsze materiały stanowią głównie zbiory wspomnień obozowych, nierzadko fragmenty wspomnień dotyczące konkretnych wydarzeń w obozie, pochodzących z lat 50. i 60. XX wieku, np. zbiór pt. *Krwawa środa 3 listopada 1943 w pamięci świadków* Kamili Czuryrskiewicz z 2013 roku.

Drugą grupę materiałową stanowią teksty mówione (w liczbie 54) utrwalone w postaci nagrań audio (26 pozycji) i wideo (28 pozycji). Znajdują się wśród nich wywiady z byłymi więźniami oraz reportaże. Czas trwania pojedynczego nagrania wynosi od około 2 do 30 minut (w przypadku nagrań opublikowanych na kanale Państwowego Muzeum na Majdanku w serwisie YouTube) oraz od około 40 minut do 3 godzin (w przypadku nagrań nieopublikowanych, znajdujących się w zasobach Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku).

Nagrania opublikowane, w liczbie 11 nagrań wideo, znajdują się w serwisie YouTube na kanale Państwowego Muzeum na Majdanku i stanowią najczęściej fragmenty wywiadów z byłymi więźniami. Zostały one zrealizowane na przełomie lat 80. i 90. XX wieku przez pracowników Państwowego Muzeum na Majdanku. Część nagrań zrealizowanych przez PM

na Majdanku stanowią także te, w których fragmenty wspomnień zostały odczytane przez lektora lub lektorów. Upublicznienie wyżej wymienionych nagrań w serwisie YouTube przypadło na okres wzmożonej pandemii koronawirusa, tj. na rok 2020 i początek roku 2021. Czas trwania tych nagrań jest jednak krótki (najczęściej od kilku do kilkunastu minut), a same nagrania nierzadko zawierają fragmenty nowo wydanych przez PM na Majdanku wspomnień obozowych w postaci książkowej.

Nagrania nieopublikowane wykorzystane w niniejszej pracy (w liczbie 43) znajdują się obecnie w zasobach Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku. Wśród nich figuruje 26 nagrań audio i 17 nagrań wideo. Państwowe Muzeum na Majdanku rozpoczęło realizację nagrań audio w roku 1977, a nagrań wideo w roku 1986. W pracy wykorzystano materiał pochodzący z niepublikowanych nagrań audio i wideo wykonanych w latach 1977 – 1996. Największą liczbę wśród nich stanowią nagrania wykonane w latach 1977 – 1987 (są to głównie nagrania audio). Dość duża liczba analizowanych nagrań powstała w latach 1991 – 1996, a wśród nich przeważają nagrania wideo.

Materiał badawczy do niniejszej pracy dobierany był według następujących kryteriów: chronologicznego, narodowościowego i kryterium „pobytowego”.

Kryterium chronologiczne zastosowane przy doborze materiału zakładało pozyskanie jak największej liczby tekstów pisanych i mówionych powstałych w okresie możliwie najbliższym czasom II wojnie światowej. Niedługo po zakończeniu działań wojennych ich autorzy byli w stanie jeszcze bardzo dobrze odtworzyć język, którego używali w lagrze i z dużą dokładnością opisać szczegóły obozowej rzeczywistości. W tekstach z czasów późniejszych słownictwo używane do opisanego życia w obozie mogło zostać zniekształcone lub zastąpione różnymi ekwiwalentami. Najstarsze teksty pisane wykorzystane w tej pracy powstały w roku 1944. Są to teksty pisane, bowiem najwcześniejsze teksty mówione sporządzane były od roku 1977, tj. momentu rozpoczęcia przez Państwowe Muzeum na Majdanku prac związanych z tego typu rejestracją zapisu wywiadów i reportaży. Najmłodsze analizowane teksty pisane pochodzą najczęściej z lat 90. XX wieku. Istnieją także teksty późniejsze (ukazały się XXI wieku), lecz są to na ogół zbiory wspomnień obozowych spisanych w latach 70. i 80. XX wieku. W przypadku tekstów mówionych najmłodsze teksty pochodzą z roku 1996, nie licząc współczesnych nagrań w serwisie YouTube, w których odczytywano fragmenty wspomnień byłych więźniów.

Drugie kryterium, narodowościowe, dotyczy kwestii pochodzenia autora wspomnień obozowych. Według założeń tej pracy autorem pracy powinien być Polak, posługujący się językiem polskim, który w tym języku napisał wspomnienia lub opowiadał o swoich przeżyciach podczas wywiadu lub reportażu. W związku z tym analizie poddane zostały wyłącznie teksty pisane lub mówione w języku polskim. Należy dodać, że w tekstach tych pojawiają się fragmenty obcojęzyczne, głównie cytaty niemieckie, jednak językiem dominującym w danym źródle jest język polski.

Podstawą badań są teksty osób, które przebywały tylko lub w przeważającej mierze w obozie na Majdanku. W związku z tym przy doborze materiału zastosowano kryterium nazwane tu umownie „pobytowym”, mające na celu wyodrębnienie tych tekstów, w których wiernie oddany będzie język używany na Majdanku – bez interferencji i wpływów z innych obozów. Biografie autorów zostały dokładnie przeanalizowane. Źródła wykorzystane w pracy zostały dobrane w taki sposób, aby większość stanowiły te materiały, których autorami są osoby przebywające wyłącznie lub głównie na Majdanku. W tekstach tego typu wyraźnie widać było, w jaki sposób przebiegał proces adaptacji więźniów do warunków obozowych i przyswajania języka lagru, którego wcześniej nie znali. Autorzy analizowanych wspomnień najczęściej spędzili na Majdanku od roku do dwóch lat.

Nie oznacza to jednak, że wspomnienia osób przebywających w czasie wojny na Majdanku oraz np. w dwóch lub kilku innych obozach, zostały pominięte. Stanowią one nieco mniejszą część bazy materiałowej, ale niektóre z nich są szczególnie istotne, ponieważ więźniowie niekiedy dostrzegali i w sposób bezpośredni charakteryzowali różnice pomiędzy językiem używanym na Majdanku, a tym, którym posługiwano się w innych obozach. Więźniowie, którzy byli przenoszeni z Majdanka do innego obozu, najczęściej kierowani byli do Dachau, Gross-Rosen czy Ravensbrück. Rzadziej zdarzało się, że autor analizowanych wspomnień przyjechał na Majdanek z innego obozu.

Stosunkowo mała liczba więźniów posiadała świadomość językową, ale ich wypowiedzi są szczególnie przydatne przy analizie porównawczej języka używanego na Majdanku z językiem używanym w innych obozach.

Należy dodać, że niektóre wspomnienia obozowe nie zawierały materiału językowego, który jest przedmiotem tej pracy. Najczęściej miały one charakter krótkich, kilkustronicowych tekstów wspomnień lub kilkuminutowych nagrań audio bądź wideo, których tematem były np. przeżycia związane z przywiezieniem do obozu, aresztowanie i przewiezienie na Majdanek czy

przygotowanie do ewakuacji obozu. Nierzadko tematyka krótkich nagrań była bardzo ogólna, a byli więźniowie nie byli w stanie przypomnieć sobie szczegółów związanych z pobytem w obozie, a co za tym idzie, konkretnych nazw stanowiących specyficzną mowę obozową. W związku z tym wspomnienia obozowe, z których nie zacytowano materiału językowego w pracy, zostały wymienione w *Źródłach* na końcu każdej kategorii, w podpunkcie o nazwie „źródła niecytowane”.

## **7. Zarys historii obozu na Majdanku**

Obóz koncentracyjny w Lublinie (*Konzentrationslager Lublin*) funkcjonował od października 1941 do lipca 1944 roku (Kranz, 2007, s. 9). Potocznie nazywany jest obozem na Majdanku lub Majdankiem ze względu na położoną w sąsiedztwie dzielnicę Lublina o nazwie Majdan Tatarski (Wiśnioch, 2018, s. 5). Obóz ten odegrał istotną rolę w niemieckiej polityce antyżydowskiej (Kranz, 2007, s. 7-8). W historii obozu znalazły odzwierciedlenie metody stosowane przez Niemców w ramach „ostatecznego rozwiązania” kwestii żydowskiej. Pochłonął on wiele istnień ludzkich, w szczególności Żydów, ale też Polaków. Nie można dokładnie oszacować liczby ofiar Majdanka, ponieważ nie wszystkie zgony były raportowane przez Niemców, a przed ewakuacją obozu w pośpiechu niszczyli oni wszystkie dokumenty. Według szacunków liczby zabitych wahają się od 80 tys. do blisko 360 tys. Śmierć więźniów następowała najczęściej wskutek głodu, chorób, skrajnego wycieńczenia, brutalnego traktowania ich przez władze obozowe, do których zaliczali się przede wszystkim Niemcy oraz wskutek masowej eksterminacji (najczęściej nowo przybyłej do obozu ludności) poprzez gazowanie jej w komorach gazowych (Kranz, 2007, s. 8).

Decyzję o założeniu obozu podjął podczas swojej wizyty w Lublinie w lipcu 1941 roku Heinrich Himmler – jeden z głównych przywódców III Rzeszy, przewodniczący Rady Ministrów III Rzeszy, współpracownik Adolfa Hitlera i człowiek odpowiedzialny za eksterminację Żydów w Europie. Obóz miał być przeznaczony docelowo dla około 25-50 tys. osób. Więźniowie mieli pracować w warsztatach lub w policji. We wrześniu 1941 roku Hans Kammler (niemiecki konstruktor i generał Waffen-SS) wydał formalne polecenie budowy obozu, dookreślając jego przeznaczenie słowami: „obóz koncentracyjny” oraz „obóz dla jeńców wojennych” (Marszałek, 1991, s. 39-40). Zgodnie z rozkazem Kammlera obóz miał założyć Odilo Globocnik, dowódca SS i policji w dystrykcie lubelskim. Wątpliwości zaczęło budzić jednak to, którym władzom obóz będzie podporządkowany. Prerogatywy udzielone przez Himmlera wskazywały Globocnika jako osobę sprawującą pieczę nad obiektem.

W listopadzie 1941 roku Majdanek podporządkowano również Inspektoratowi Obozów Koncentracyjnych, co oznaczało, że stał się on oficjalnie integralną częścią struktury niemieckich obozów koncentracyjnych, które były zarządzane przez organy centralne (Kranz, 2007, s. 10). Od marca 1942 roku obóz podlegał Głównemu Urzędowi Gospodarczo-Administracyjnemu (PMM, *Ogólne informacje*). Wiele przekazów źródłowych potwierdza jednocześnie podporządkowanie obozu urzędowi centralnym w Berlinie oraz dowódcy SS i policji w dystrykcie lubelskim (Kranz, 2007, s. 11). „Całokształtem jego funkcjonowania kierował komendant przez poszczególne komórki organizacyjne”: oddział I – komendantura; oddział II – polityczny, będący obozową ekspozyturą Policji Bezpieczeństwa; oddział III – więźniarski, odpowiedzialny za ewidencję więźniów i organizację ich pracy; oddział IV – administracyjny, zajmujący się sprawami gospodarczymi; V – medyczny; VI – propagandowy, do którego zadań należało organizowanie działalności kulturalno-oświatowej i szkoleń dla członków załogi (Wiśnioch, 2018, s. 6; PMM, *Załoga*). Funkcję komendanta obozu pełnili kolejno: Karl Koch, Max Koegel, Hermann Florstedt, Martin Weiß i Arthur Liebehenschel (PMM, *Ogólne informacje*).

Należy wspomnieć o tym, że Majdanek pełnił nie tylko funkcję obozu koncentracyjnego, lecz także wykorzystywany był jako obóz karno-przejściowy dla ludności wiejskiej z Polski oraz że na jego terenie istniał od 1943 roku lazaret dla sowieckich inwalidów wojennych. Majdanek posiadał podobozы w Lublinie, Budzynie, Radomiu, Bliżynie i Warszawie. Więźniowie Majdanka pochodzili z niemalże 30 krajów, przede wszystkim z Polski, ZSSR oraz Czechosłowacji. Poza dwiema najliczniejszymi grupami więźniów, Żydami i Polakami, w obozie liczne grupy stanowili Rosjanie, Białorusini oraz Ukraińcy (PMM, *Historia obozu*).

Projekt budowy obozu kilkakrotnie modyfikowano i za każdym razem zwiększano rozmiary jego powierzchni, a także planowaną liczbę więźniów, którzy mieli w nim przebywać (PMM, *Historia obozu*). Początkowo, według generalnego planu z marca 1942 roku, planowano zbudować obóz na obszarze 516 ha dla 150 tys. więźniów. Ze względu na trudności związane ze zdobyciem materiałów budowlanych ograniczono tę inwestycję. Ostatecznie zorganizowano obóz zajmujący 270 ha, w którym w szczytowym momencie w maju 1943 roku przebywało około 25 tys. osób (Wiśnioch, 2018, s. 5).

Obóz podzielony był na trzy sektory: administracyjny (zawierający kancelarie i koszary dla załogi SS), więźniarski (zawierający pola z barakami dla więźniów) oraz gospodarczy (na

obszarze którego znajdowały się magazyny, warsztaty rzemieślnicze, łaźnie, komory dezynfekcyjne, gospodarstwo rolne i ogrody warzywne).

Warto dodać, że obóz na Majdanku wyróżniał się na tle innych niemieckich obozów koncentracyjnych podziałem swojego terenu na *poli więźniarskie*<sup>7</sup>. W obozie powstało i funkcjonowało 5 *pól*, a każde z nich było obszarem ogrodzonym drutem kolczastym. Więźniowie wyróżniali *poli kobiece* oraz *poli męskie*, tj. te, na których przebywały kolejno kobiety i mężczyźni. Więźniowie byli jednak wielokrotnie przenoszeni w trakcie funkcjonowania lagru, dlatego przykładowo *polem kobiecym* (zwanym także *obozem kobiecym*) określone było przez pewien okres było *pole V*, a w późniejszym czasie – *pole I*. Na terenie każdego *poli* znajdowało się około 20 baraków mieszkalnych, 2 baraki gospodarcze w kształcie litery L (nazywane *elbarakami*, *barakami L*, *L-barakami*), w których mieściły się kuchnia i umywalnia oraz 4 wieże strażnicze ulokowane w każdym rogu *poli*. *Elbaraki* położone były w końcowej części *poli*, za rzędami baraków mieszkalnych, w związku z czym nazywano je także *barakami narożnymi*. Łącznie na terenie wszystkich pięciu *pól* wybudowano 108 baraków (wśród których były zarówno budynki mieszkalne, jak i gospodarcze). Na środku każdego *poli* zlokalizowany był *plac apelowy*. Między *polami I* i *II* oraz *polami IV* i *V* znajdowały się obszary nazywane w obozie *międzypolami*, nazywane kolejno *międzypolem pierwszym* i *międzypolem drugim*. Na *pierwszym międzypolu* zlokalizowano pralnię i suszarnię oraz dwupięcowe *krematorium*. *Drugie międzypole* mieściło na swoim obszarze skład węgla i drewna. Od 1943 roku na tym *międzypolu* przetrzymywano Żydów lub dokonywano ich selekcji. Istniało również *pole VI*. Powstało ono jako ostatnie i władze obozowe nie zdążyły zasiedlić na nim więźniów w związku ze zbliżającą się ofensywą Armii Czerwonej i planowaną ewakuacją obozu, a nie jego rozbudową. Cały kompleks obozowy zabezpieczony był podwójną linią drutów kolczastych pod napięciem (PMM, *Część więźniarska*).

*Pola* różniły się od siebie typem baraków. Na *polach I, II, V* oraz budowanym *polu VI* znajdowały się tzw. baraki mieszkalne i przeznaczone były docelowo dla ludzi. Budynki te miały podłogę, sufit i okna, a wewnątrz w zależności od potrzeb było dzielone ściankami na 2-3 pomieszczenia. Ściany tych baraków zrobione były z dwóch warstw desek, dzięki czemu posiadały izolację wewnętrzną. Na *polach III* i *IV* znajdowały się baraki typu stajennego, w których powinny przebywać konie, a mimo to zamieszkiwali w nich więźniowie. Był to „najgorszy i najbardziej prymitywny typ baraku (...) (*Pferdestallbaracke*)” (Marszałek, 1991,

---

<sup>7</sup> Kursywą wyróżnia się nazewnictwo używane w odniesieniu do realiów Majdanka.

s. 53). Ściany baraków były cienkie, zbudowane z nieszczelnie przylegających do siebie płyt z desek. W dachu, na który składała się warstwa desek przykrytych papą, znajdowały się świetliki zastępujące okna (Marszałek, 1991, s. 53).

Majdanek wyróżniał się na tle innych obozów również tym, że jego więźniowie nie byli tatuowani tak jak w innych obozach koncentracyjnych. Nosili za to na szyi lub przegubie dłoni sznurek z blaszką, na której wybity był numer obozowy. Po śmierci więźnia blaszkę przekazywano nowemu, który został przyjęty do obozu. W związku z powyższym numery obozowe od pewnego momentu praktycznie „nie rosły”, a w bazie Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku nierzadko do jednego numeru obozowego przypisanych jest kilkoro więźniów. Taki sposób numeracji miał sprawiać wrażenie, że liczba więźniów na Majdanku utrzymuje się w granicach 20 000 (PMM, *Numery i oznakowania więźniarskie w zbiorach PMM*).

Struktura „społeczeństwa przebywającego w lagrze” była niezwykle zhierarchizowana, a pomiędzy osobami na poszczególnych szczeblach i stanowiskach istniały wyraźne zależności. Naczelną władzę w KL Lublin sprawował komendant, któremu podlegało 6 oddziałów: komendantura oraz oddziały polityczny, więźniarski, administracyjny, sanitarny i propagandowy. Komendantami Majdanka byli kolejno: SS-Standartenführer Karl Otto Koch, SS-Obersturmbannführer Max Koegel, SS-Sturmbannführer Herman Florstedt, SS-Obersturmbannführer Martin Weiss oraz SS-Obersturmbannführer Arthur Liebehenschel. Władzę nadzorczą w obozie sprawowało także wielu innych ludzi ze struktur SS – szeregowych *SS-manów* (zwanych również *esmanami* lub w przypadku kobiet *esesmankami*). SS-mani pełnili również określone funkcje w obozie, takie jak np. *Feldführer* (dowódca pola więźniarskiego) czy *Kommandoführer* (dowódca grupy roboczej więźniów).

Za funkcjonowanie *pola kobiecego* odpowiadało także blisko 30 nadzorczyń (*aufsejerek*). Formalnie nie należały one do struktur SS. Wśród nich najwyższą władzę sprawowała *Oberaufseherin* (starsza nadzorczyń) Else Ehrich – kierownik obozu i kierownik *pola* (PMM, *Zaloga*).

Istotne funkcje w strukturze społecznej lagru piastowali także więźniowie funkcyjni, którzy pomagali SS-manom w utrzymaniu dyscypliny i porządku na szczeblu grupy roboczej, baraku, pola czy całego obozu. *Lagerältester*, czyli starszy obozu, nadzorował *pole więźniarskie*. Jemu z kolei podlegali *blokowi* wraz z pomocnikami, których nazywano także *sztubowymi*. *Blokowymi* w barakach żeńskich były najczęściej Polki z Pawiaka (Murawska,

1991, s. 159–160, PMM, *Więźniowie funkcyjni*). *Sztubowi (blokowi)* pilnowali porządku w baraku. Ważne funkcje sprawowali także *kapo* (inaczej *kapowie*, *kapowcy*). Najczęściej nadzorowali oni grupy robocze więźniów, ale byli także dozorcami czy majstrami (KLL). Wśród *kapów* istniała także pewna hierarchia podwładności. Najwyżej w niej stał *Lagerkapo*, który odpowiadał za nadzór w sektorze pracy w całym obozie lub jego części. Podlegali mu *kapowie*, którzy kontrolowali zadania i prace wykonywane przez poszczególne *komanda* (grupy więźniów wykonujące określone zajęcie). Jeśli *komando* nie było liczne, więźnia nadzorującego nazywano *kapo*, jeśli w *komandzie* pracowało kilka mniejszych grup roboczych, wówczas określano go *oberkapo*. W takim przypadku *Oberkapo* miał do pomocy w obrębie takiego dużego *komanda* kilku *Unterkapo*. *Kapom* z kolei pomagali *vorarbeiterzy* (KLL). Więźniów funkcyjnych wyróżniał ich ubiór i opaski z nazwą funkcji oraz pejcz – atrybut władzy. Byli oni bardzo uprzywilejowaną grupą, ponieważ władze obozu wykorzystywały ich „jako narzędzie w realizacji polityki wewnątrzobozowej, głównie przy tworzeniu podziałów i antagonizmów wśród osadzonych” (PMM, *Więźniowie funkcyjni*).

Zorganizowanej zagładzie więźniów służyły odpowiednie urządzenia w obozie. Pojedyncze osoby ginęły np. na szubienicach znajdujących się pośrodku każdego z *pól*. Dla całych grup, które wieszano w latach 1942–1943, zamontowano osiem haków w dachowej konstrukcji tzw. *starego krematorium*. W sierpniu 1942 roku rozpoczęto budowę największych urządzeń masowej zagłady – *komór gazowych*. Ukończono ją w październiku tego samego roku i zlokalizowano na wysokości *I pola* (Marszałek, 1991, s. 55). Na szczególną uwagę zasługuje lokalizacja całego zespołu tych komór. Połączone były one z łaźnią, nie zaś jak w przypadku Auschwitz-Birkenau z krematorium. Ulokowanie komór przy łaźni miało na celu uspokojenie nowo przybyłych do obozu osób. Gdyby komory znajdowały się na *I międzypolu*, przy istniejącym krematorium, władze obozowe miałyby zbyt wielu świadków gazowania, mianowicie więźniów z *pola I* i *pola II*. Ponadto takie umiejscowienie komór szybciej uświadomiłoby skazanym osobom, że zostały skierowane na śmierć i wywołałoby u nich reakcje obronne. Tłum panikujących osób byłby trudny do opanowania. Zlokalizowanie *komór gazowych* przy łaźni i komorach dezynfekcyjnych, gdzie odbywało się strzyżenie, kąpiel i gdzie umieszczone były napisy „łaźnia i dezynfekcja”, działało uspokajająco na więźniów i zapobiegało powstawaniu zbędnego poruszenia i paniki (Marszałek, 1991, s. 56).

Więźniowie osadzeni w obozie wykonywali rozmaite zajęcia. Komanda pracy, czyli grupy więźniów wykonujące określone zadania, w zależności od miejsca wykonywanej pracy dzieliły się na wewnętrzne (pracujące w obozie – *Innerhalbkommandos*, niem. *das*

*Innerhalbkommando*) i zewnętrzne (pracujące poza obozem – *Aussenkommandos*, niem. *das Aussenkommando*). Niektóre z nich pracowały na rzecz prywatnych firm i spółek, które miały swoje warsztaty na *IV polu* w obrębie obozu.

Ze względu na charakter wykonywanej pracy i ośrodek dyspozycji komanda można podzielić na trzy grupy: komanda budujące obóz, komanda związane z funkcjonowaniem obozu oraz komanda pracujące na rzecz firm i instytucji pozaobozowych (Wiśniewska, 1991, s. 175).

Pierwsza z grup odgrywała pierwszoplanową rolę w początkowym okresie funkcjonowania obozu. Więźniowie z komand budujących obóz wykonywali prace ziemne, naziemne, związane z transportem oraz pracowali w składach materiałów budowlanych. W obrębie komand z tej grupy wyróżnić można: *Planierungskommando* (więźniowie niwelujący teren pod budowę obiektów), *Sandgrube* (więźniowie wydobywający piasek), *Steinbruch* (więźniowie wydobywający kamień), *Brunnenbau* (więźniowie kopiący studnie), *Kartoffelkellerbau* (więźniowie budujący doły do kopcowania ziemniaków), *Sicherungsanlage* (więźniowie otaczający pola podwójnym ogrodzeniem z drutu kolczastego), *Bauhof* (więźniowie wykonujący czynności niezbędne do obsługi magazynu) oraz *Transportkolonne* (kolumny transportowe więźniów, którzy pełnili funkcję pośredników między tym komandem a komandami zatrudnionymi przy budowie obiektów). Powyższe nazwy *komand* nie były powszechnie używane przez więźniów i nie zostały rozpoznane w analizowanych tekstach wspomnień obozowych stanowiących bazę materiałową rozprawy. O rozmiarze wyżej wymienionych prac osadzonych świadczy m.in. wykopanie rowów o długości 25 418 m, ułożenie w nich przewodów wodnokanalizacyjnych i zasypanie ich.

Więźniowie pracujący w komandach związanych z funkcjonowaniem obozu wykonywali prace biurowe, byli zatrudnieni w komendanturze, w oddziale politycznym, administracji lub bibliotece SS-mańskiej.

Komanda pracujące na rzecz firm i instytucji pozaobozowych znajdowały zatrudnienie np. w SS-owskiej spółce DAW. Miała ona warsztaty na terenie obozu, takie jak zakład naprawy nart oraz warsztaty szewskie. Inna instytucja – *Ostindustrie* angażowała więźniów m.in. do reperacji broni na terenie byłego lotniska, wyrobu koszy wiklinowych oraz artykułów szcztokarskich (Wiśniewska, 1991, s. 176-184).

Prace obozowe były zróżnicowane pod względem wysiłku, jaki więzień musiał w ich wykonanie włożyć. Każdy osadzony przed rozpoczęciem pracy miał być poddany badaniom lekarskim, których tak naprawdę w ogóle na Majdanku nie przeprowadzano. Zlecano więc

więźniom prace, nie zważając na ich stan zdrowia i predyspozycje np. fizyczne. Warto też zwrócić uwagę na warunki pracy więźniów – to, czy mieli zapewnione wyżywienie, odzież oraz możliwość odpoczynku. *Komand pracy* było dość dużo, a warunki pracy w każdym z nich różne. Przede wszystkim z punktu widzenia więźnia duże znaczenie miało miejsce pracy. Jeśli osadzony pracował w zamkniętym pomieszczeniu, nie był narażony na wyjątkowo uciążliwe warunki atmosferyczne, np. zimą. W upalne dni praca w polu była przyjemniejsza niż w zamkniętym baraku. Więźniowie pozbawieni odzieży ochronnej musieli wykonywać swoje prace bez względu na trudne warunki pogodowe oraz niskie lub wysokie temperatury. Mrozy czy deszcze nie przerywały pracy. Narzędzia wykorzystywane w pracy często były uszkodzone do tego stopnia, że nie można było się nimi posługiwać lub w ogóle ich nie wydawano. Więźniarki, których zadaniem było rozbijanie kamieni, nie otrzymywały młotów czy łomów, w związku z czym musiały je kruszyć uderzając jednym o drugi. Gruz przenoszony był przez więźniów przy użyciu własnej odzieży. Praca musiała być wykonana szybko, a próby odpoczynku były karane. W takim pośpiechu i natłoku pracy trudno było zachować środki bezpieczeństwa, wskutek czego więźniowie ulegali licznym wypadkom: złamaniom żeber, kręgosłupa, podstawy czaszki, które najczęściej powodowały zgon (Wiśniewska, 1991, s. 188-189). Władze dążyły do pełnego wykorzystania czasu pracy, w efekcie czego na pewnych stanowiskach pracy powstały dwie zmiany. Taki system obowiązywał m.in. w warsztatach samochodowych, pralni czy zakładzie krawieckim. Ze względu na brak odpowiednich przekazów źródłowych trudno bliżej zobrazować to, jakie normy pracy wprowadzili Niemcy, aby uzyskać większe efekty ekonomiczne (Wiśniewska, 1991, s. 190).

Życie w obozie było niezwykle trudne. Więźniowie musieli wykonywać wszystkie powierzone im zadania szybko i jednocześnie starannie. SS-mani często wymyślali im bezcelowe zajęcia, jak np. ćwiczenia z zakładania i zdejmowania czapek (Murawska, 1991, s. 149). Osoby starsze z wielkim trudem starały się sprostać codziennym, bardzo ciężkim fizycznie pracom, które im zlecano. System nerwowy więźniów był wyniszczony, co często zmniejszało ich chęć walki o przetrwanie. W obozie liczył się przede wszystkim spryt. Chaos podczas kąpieli, liczenia oraz ustawiania się w kolejkach do posiłków był niekorzystny dla osób mniej zaradnych, ponieważ „zostawały z niczym”. Samo przyjęcie do obozu było dla nowych więźniów bardzo emocjonalnym wydarzeniem. W trakcie selekcji, a następnie golenia włosów, kąpieli z dezynfekcją i przydziału pasiaków, Niemcy krzyczeli, bili więźniów, wyzywali ich, pospieszali i wydawali niejasne, wydawałoby się nawet sprzeczne komunikaty. Mogło to sprawiać wrażenie niedopracowania procedury przyjęcia do obozu i nieumiejętności

w zapanowaniu nad grupą osadzonych, lecz w istocie był to celowy zabieg załogi SS, który miał na celu zdeorientować i poniżyć nowo przybyłych. Więzień nie miał nawet chwili, aby rozejrzeć się i zrozumieć, gdzie się znajduje i dokąd ma teraz biec. Podczas wydawania, a właściwie wyrzucania nowym więźniom pasiaków, zdarzały się sytuacje, że ktoś otrzymał np. dwa lewe buty. Taka osoba musiała sobie „zorganizować” (jak często mawiało się w obozie) prawy but. Otrzymanie odzienia w mniejszym stopniu zawzonego niż inne zależało od szczęścia i w późniejszym czasie czyniło pobyt w obozie mniej dokuczliwym. Tryb życia w obozie miał na celu pozbawienie więźniów uczuć i ludzkich odruchów oraz zmuszenie ich do skupienia się wokół spraw bytowych i zrezygnowania z przyjaźni, współczucia i zwykłej ludzkiej życzliwości do drugiej osoby (Murawska, 1991, s. 149).

Dzień więźniów był wypełniony od wczesnego rana do wieczornego apelu (około godziny 19:00-20:00). Osadzonych budził blokowy, w zależności od swojego humoru – o 5:00 lub nawet o 3:00 nad ranem. Po sygnale (zapaleniu światła, zagwizdaniu gwizdkiem lub uderzeniu biczem) należało się szybko ubrać, sprzątnąć barak, przynieść i wypić poranny napój. Komenda „antreten” oznaczała natychmiastowe przerwanie śniadania i wyjście na *plac apelowy*. Ci, którzy dostali napój jako ostatni, często nie zdążyli go nawet wypić (Murawska, 1991, s. 145). Apele odbywały się na placach. Osadzeni stali w kolumnach w pięciu rzędach obok swoich bloków. *Blokowi* często szukali pretekstów do znęcania się nad więźniami. Poważnym przewinieniem mogła być np. zła postawa czy niekompletny, nieschludny strój. Niektórzy *blokowi*, lubiący znęcać się nad więźniami, wypędzali ich na *apele* nawet godzinę wcześniej, co było wbrew regulaminowi. Po *apelu porannym* więźniowie ustawiali się w *grupy robocze* i byli kierowani do swoich prac.

Kwadrans przed dwunastą rozlegał się gong, który oznajmiał przerwę obiadową. Osadzeni ustawiali się w kolejce przed kotłami z zupą. Ci najmniej sprawni i przedsiębiorczy lub osłabieni, stojący na końcu kolejki, często nie zdążyli spożyć posiłku. Obiad dość często przerywały incydenty związane ze zgłoszeniem braku więźnia. Tego typu sytuacje bardzo zakłócały porządek dnia. Zwoływano bowiem w takiej sytuacji *apel generalny*, który trwał bardzo długo, bez względu na pogodę. Podczas silnych upałów więźniowie mdleli, a osoby nadzorujące kopały leżących. Czasami okazywało się, że nikogo tak naprawdę nie brakowało, a jedynie doszło do pomyłki w liczeniu. Głodni więźniowie żadnej rekompensaty za utracony posiłek nie otrzymywali.

Po obiedzie znów wyruszano do pracy i wracano do obozu przed zmrokiem na apel wieczorny. Był on długi i trwał około dwóch godzin. Dla osadzonych była to udręka,

szczególnie w zimowych miesiącach. Wiele osób wręcz wmarzało w lodowate błoto i z trudem znosiło takie *apele*. Z biegiem czasu wraz z napływem nowych więźniów do obozu *apele* przedłużały się coraz bardziej, ponieważ tworzył się chaos i bałagan. Podczas *apeli* dokonywano rewizji w celu sprawdzenia, czy np. więźniowie nie przechowują ukradzionego jedzenia, papierosów lub wymierzano publicznie kary. Czasami wszyscy więźniowie z danego baraku ponosili karę za jedną osobę, która np. popełniła samobójstwo lub zwyczajnie zasnęła czy zemdląła w trakcie pracy. Z biegiem czasu władze obozu podjęły decyzję o skróceniu *apeli* celem utrzymania więźniów w takiej kondycji, która pozwoliłaby im pracować. Po *apelu* wieczornym rozdawano kolację.

O godzinie 21:00 ogłaszano *ciszę nocną*. Pomiędzy kolacją a ciszą nocną więźniowie mogli skorzystać z czasu wolnego – umyć się, napisać *gryps* (list), porozmawiać, położyć się spać. Osadzeni nie zawsze jednak mogli cieszyć się spokojem w nocy, ponieważ władze obozowe urządzały głośne libacje do późnych godzin nocnych (Murawska, 1991, s. 146-149).

Nie można nie wspomnieć o licznych pracach nadobowiązkowych, którymi SS-mani obarczali więźniów. Od wiosny 1943 roku *Rapportführer* II pola (sporządzający m.in. raporty ze stanu osobowego pola więziarskiego) wprowadził obowiązek upiększania obozu. Prace te odbywały się po wieczornym *apelu*, trwały dwie godziny, a podczas ich wykonywania osadzeni nierzadko byli fizycznie karani przez SS-manów. W niedziele i święta więźniowie również nie odpoczywali, pracowali do późnego wieczora. Źródła podają, że w całym obozie właśnie tak wyglądały jedno ze świąt wielkanocnych, a kobiety nie otrzymały wówczas nawet śniadania (Wiśniewska, 1991, s. 190).

W większości społeczności na świecie, w wielu miejscach i instytucjach obowiązują rozmaite regulaminy, które ułatwiają współzycie i współdziałanie członków danej zbiorowości. Żaden regulamin dla więźniów Majdanka się nie zachował, a regulaminy z innych obozów są niekompletne. Analizując sytuacje, które miały miejsce w obozie (tj. sposoby karania więźniów i sam stosunek winy do kary), można wywnioskować, że żaden regulamin w ogóle nie istniał. To, jak wyglądała relacja winy do kary, można odtworzyć jedynie na podstawie wspomnień obozowych. Nawet najbardziej posłuszny więzień nie był w stanie „dogodzić” władzom obozowym. Rejestr oficjalnych kar wymierzanych więźniom nie był długi. Najczęstsza była chłosta lub bicie do utraty przytomności. Karę tę wymierzano publicznie po *apelu wieczornym*. Inną karą był „słupek”. Więźniów wieszano za ręce związane w przegubie i wykręcone do tyłu. Osadzeni odbywali także „stójki”, czyli całodzienne stanie na baczność pomiędzy dwoma rzędami drutów. Karę tę odbywano bez nakrycia głowy, więzień nie otrzymywał także jedzenia

ani picia. Często skazany na taką karę musiał trzymać w ustach marchew lub brukiew. Na noc mógł wrócić do baraku. Jedna z kobiet stała w ten sposób trzy tygodnie, w efekcie czego zmarła (Murawska 1991, s. 163). Popularną karą było topienie więźniów w basenach lub gnojówce. Skazani na tę karę więźniowie często wcześniej zostali przyłapani na podjadaniu jarzyn z ogródków. Na III polu spychano więźniów do dołu kloaczego. Kolejną karą było powieszenie na szubienicy, które odbywało się publicznie i które obowiązkowo musieli oglądać więźniowie z całego pola (Murawska, 1991, s. 161-164).

Najczęściej wymierzona kara zależała od kreatywności SS-manów i więźniów funkcyjnych. Karano nawet za najmniejsze uchybienie, nierzadko również niewinnych więźniów, którzy nie zrobili niczego złego. Miało to na celu pokazanie, że w obozie to SS-mani sprawują władzę i są najwyżej w hierarchii. Osadzeni ironicznie nazywali takie kary *zabawami*. Więźniowie, którzy przypadkowo „stanęli na drodze” SS-manowi mogli zostać nie tylko pobici czy zwyzywani, ale także skierowani prosto do komór gazowych na pewną śmierć. Według przepisów osadzony, który znalazł się w odległości 10 kroków od Niemca, musiał zdjąć czapkę a w razie wezwania natychmiast przybiec, zdjąć czapkę i w postawie na baczność czekać na polecenie. Jeśli tego nie zrobił, czekała go kara, która zależała, pisząc wprost, od humoru SS-mana. Władze obozowe szczególnie gardziły polską inteligencją i robiły wszystko, by upokorzyć ludzi należących do niej. Władysław Kuraszkiewicz przytoczył w jednej ze swoich prac sytuację, w której SS-man przepytывał po niemiecku profesora uniwersytetu z Krakowa i upokarzał go (rozmowa została przetłumaczona na język polski przez autora pracy):

– Jak się nazywasz? – Tak i tak. – Jaki jest twój zawód? – Profesor uniwersytecki. – Co wykładałeś? – Historię. – Dobrze, więc powiedz mi, kiedy urodził się Bismarck? – 1815. – Bardzo dobrze, a kiedy Führer się urodził? – 1889. – Doskonale, a kiedy ja się urodziłem? – Tego nie wiem. – Co? Och, ty głupi, nie wiesz? Jestem twoim komendantem bloku, a ty mnie nie znasz? – Nastąpiło podwójne ciężkie uderzenie pięścią w twarz, silne kopnięcie leżącego, śmiech esmana i uprzejme uśmiechy przysłuchujących się Niemców (...) (Kuraszkiewicz, 1947, s. 10).

Należy wspomnieć, że kar nie wymierzali wyłącznie najwyżsi rangą SS-mani, ale również osoby im podległe, w tym tak zwani więźniowie funkcyjni. Kierownictwo obozu powierzało im określoną władzę i od decyzji tych osób zależało życie więźniów podległych lub ich śmierć. Niektórzy funkcyjni byli niezwykle brutalni. W związku z tym dość często nie byli szanowani przez swoich współwięźniów. Część funkcyjnych zachowywała się jednak łagodnie, nierzadko nieśli oni pomoc i ratowali innych od śmierci. Warto jednak podkreślić, że w przypadku niewykonania poleceń władz i bycia zbyt pobłażliwym wobec podległych im więźniów, groziła funkcyjnym utrata pozycji i przywilejów a tym samym degradacja

w hierarchii obozowej. Nad przestrzeganiem regulaminu czuwali więźniowie funkcyjni, często bandyci i zwyrodnialcy, którzy na różne sposoby znęcali się nad więźniami podległymi. W lagrze istniały pewne zasady, które znacząco utrudniały więźniom funkcjonowanie. *Blokowi* często zabraniali siadania w ciągu dnia i skazywali więźniów na siedzenie bez ruchu na placu apelowym w pełnym słońcu lub zabraniali wchodzenia do baraku w obuwiu. Podczas pracy więźniom nie wolno było odpoczywać, a w kwestii ubioru nie wolno było zimą wpuszczać marynarek w spodnie, nosić podwójnej bielizny czy swetrów. W obozie obowiązywał zakaz palenia papierosów, przebywania w baraku w ciągu dnia i gromadzenia się. Nie wolno było również pić wody czy posiadać przedmiotów religijnych. Na męskim polu wymierzanie kar i znęcanie się nad więźniami było właściwie pozbawione kontroli ze strony *SS-manów*. Najokrutniejszych sadystów darzyli oni dużymi względami. *Kapo* i *blokowi* często nie informowali władz o przewinieniu więźnia, lecz samodzielnie wymierzali mu karę. Nieco inaczej było na *polu kobiecym*. Ze względu na to, iż pole to powstało później, nie zdążono sprowadzić kryminalistek z Niemiec, które objęłyby funkcje nadzorcze. Niektóre *blokowe* litowały się nad więźniarkami, pozwalały im odpocząć i przetrwać trudne chwile, co często gwarantowało im przeżycie.

Władze obozowe zwracały szczególną uwagę na dyscyplinę nie tylko wśród więźniów podległych, ale także wśród swoich bezpośrednich podwładnych i więźniów pełniących funkcje w obozie. *SS-mani* nierzadko karali *funkcyjnych* na różne sposoby w sytuacji, gdy pobłażliwie pełnili oni swoje funkcje lub łagodnie traktowali więźniów, dając im większe szanse na przeżycie. Do repertuaru kar wymierzanych funkcyjnym należały: biegi pod górę, skoki żabką, zanurzenia w basenie, tarzanie się w pyle, kilkukrotne wykonywanie komendy padnij-powstań, chłosta, bicie pejczem lub nawet śmierć.

W 1943 roku ze względu na to, że więźniowie zaczęli być potrzebni do pracy, pozbawiono więźniów funkcyjnych możliwości samodzielnego wymierzania kar, aby osadzeni nie byli tak maltretowani, ponieważ czyniło ich to niezdolnymi do pracy.

Powszechnym problemem w obozie, który stał się przyczyną wielu zgonów wśród więźniów, nie tylko w obozie na Majdanku, ale także w innych obozach, był głód. Więźniowie dostawali trzy posiłki dziennie. Na śniadanie kawę zbożową, porcję cukru, rzadko kartofle w łupinach, a w czwartki zamiast kawy – *berlaj* – zupę obozową przypominającą wodę zaprawioną mąką. Danie obiadowe stanowiła zupa, często rzadka, ze zgniłych składników, co powodowało biegunkę u więźniów. W roku 1943 zaczęto podawać zupy z dodatkiem np. kartofli czy marchwi. Więźniom podawano także *pluj-zupę*, czyli owsiankę z łuskami oraz

*Mehlsuppe*, czyli zupę przypominającą bulion z żółtą mączką. Na kolację składała się *pajdka* chleba i pół litra naparu z ziół lub kawy zbożowej. Jedzenie w obozie było ubogie w składniki odżywcze, często niebezpieczne dla zdrowia i życia osadzonych. SS-mani na Majdanku i w innych obozach koncentracyjnych mieli tego świadomość, ponieważ twierdzili, że „każdy więzień żyjący w KL Auschwitz dłużej niż 3 miesiące jest złodziejem i kombinatorem” (Murawska, 1991, s. 153).

Z powodu wykonywania ciężkiej pracy i złych warunków życia, doskwierającego głodu, więźniowie często chorowali. Chorzy więźniowie przebywali w oddzielnych barakach, które jednak nie różniły się niczym od pozostałych znajdujących się na polu. Często musieli oni leżeć na podłodze, a lekarze byli w stanie jedynie doglądać chorych i rejestrować zmarłych, gdyż brakowało leków. Zaopatrzenie w leki na ogół nie przekraczało 10% zapotrzebowania. Warunki higieniczne w *barakach szpitalnych*, jak i w pozostałych znajdujących się na terenie obozu, nie były dobre. Więźniowie nie mieli dostępu do czystej wody, chorzy więźniowie nie byli myci, w obozie nie można było posiadać środków czystości, w barakach nie było kanalizacji, nie było bielizny pościelowej, a na łóżku leżał tylko jeden koc. Sienniki czy koce nie były prane, nawet po zmarłych na choroby zakaźne. W obozie brakowało podstawowego zaopatrzenia i środków na wyposażenie *bloku szpitalnego* w niezbędny „sprzęt”, dlatego lekarze w lagrze korzystali z pomocy instytucji charytatywnych i osób z zewnątrz, dzięki czemu stworzyli namiastkę ośrodka leczniczego (Gajowniczek, 1991, s. 222–225).

Liczbę więźniów w obozie znacząco zmniejszały zorganizowane akcje eksterminacyjne. Istotnym momentem w historii obozu na Majdanku były „Dożynki”, inaczej akcja „Erntefest”, czyli masowy mord Żydów dokonany 3 listopada 1943 roku. Wydarzenie to nazywane było także „krwawą środą”. Większość badaczy jako przyczynę tej masakry wskazuje przede wszystkim nasilanie się nastrojów rewolucyjnych wśród Żydów zamieszkujących głównie tereny okupowanej Polski, tj. liczne powstania w gettach żydowskich oraz obawę przed rozszerzającymi się aktami zbrojnymi m.in. ze strony Polaków, którzy należeli do ruchu oporu. Za jeden z głównych motywów uznaje się także spór wśród władz nazistowskich o kontrolę nad resztkami żydowskiej siły roboczej. Decyzję o unicestwieniu Żydów Himmler podjął jeszcze latem 1943 roku. We wrześniu tego roku rozpoczęto usuwanie Żydów ze stanowisk funkcyjnych w administracji obozowej. W październiku na tyłach obozu rozpoczęto kopanie trzech rowów. 2 listopada odbyła się narada dowódców przeznaczonych do tej akcji jednostek, a 3 listopada rano oddziały niemieckie otoczyły obóz i rozpoczęły egzekucję. Żydzi byli prowadzeni do wykopanych rowów, gdzie kazano im się położyć, po

czym zabijano ich strzałem w tył głowy. Więźniowie, którzy próbowali uciec, byli zabijani natychmiast, w momencie podjęcia próby ucieczki. Tego dnia zamordowano niemal wszystkich Żydów przebywających na Majdanku i w jego podobozach. Oszczędzono jedynie kilkaset osób żydowskiego pochodzenia. Żydówki zostały powołane do *Filzkommando*, które sortowało i przeszukiwało odzież po zamordowanych. Mężczyźni pochodzenia żydowskiego zaś palili zwłoki. „Krwawa środa” była apogeum zagłady Żydów na Majdanku. Po tym wydarzeniu więźniów zaczęto traktować lepiej, a sporadycznie przybywający do obozu Żydzi przestali być obiektem prześladowań i eksterminacji. Od tamtej pory na Majdanku ginęli głównie Polacy związani z ruchem oporu. Wielu z nich na Majdanek trafiło z Zamku Lubelskiego (Kranz, 2007, s. 64-70).

Warto podkreślić, że struktura narodowościowa więźniów na Majdanku była różnorodna. Pod koniec 1941 roku przywożono do obozu Polaków z Lublina i okolic, Żydów, więźniów z innych obozów położonych na terenie III Rzeszy, Niemców i Czechów. W 1942 roku na Majdanek kierowano wiele transportów Żydów słowackich, czeskich, niemieckich, z terenów Moraw i Lubelszczyzny. Ponadto rok później na Majdanek dotarły transporty więźniów polskich z Radomia, Kielc, Częstochowy oraz z warszawskiego Pawiaka. Wiele z tych osób zostało wcześniej aresztowanych za działalność w ruchu oporu. W 1943 roku na Majdanek transportowano także ludność wiejską z Białorusi w efekcie akcji pacyfikacyjnych, Żydów z likwidowanych gett oraz inwalidów – byłych żołnierzy Armii Czerwonej. Pod koniec 1943 roku na Majdanku przebywali przedstawiciele kilkunastu narodowości: przede wszystkim Polacy, Żydzi, Rosjanie, Białorusini, Ukraińcy, Czesi, Francuzi, Włosi i Holendrzy (PMM, *Pochodzenie więźniów*).

Budowa obozu na Majdanku, rozpoczęta w roku 1941, nie została ukończona ze względu na pogarszającą się sytuację militarną i gospodarczą III Rzeszy. Władze SS miały plany stworzenia ogromnego kombinatu, który byłby w stanie pomieścić nawet 250 tys. osób. Nie ukończono m.in. planowanej budowy *pola VII* i *pola VIII* (Marszałek, 1991, s. 58).

Wiosną 1944 roku rozpoczęto ewakuację obozu. Osadzonych zaczęto wywozić do obozów na terenie Rzeszy. 22 lipca 1944 obóz opuściła załoga i ostatnie grupki więźniów zdolnych do poruszania się. Następnego dnia do obozu wkroczyła Armia Czerwona. Zastąpiła tam kilkaset jeńców sowieckich niezdolnych do ewakuacji. Jeszcze latem 1944 roku na Majdanku zorganizowano obóz dla niemieckich jeńców (Wiśnioch, 2018, s. 8).

Należy podkreślić, że hitlerowcy dokładali wszelkich starań, aby utrzymać w tajemnicy swoją ludobójczą działalność w obozach koncentracyjnych. „Masowa eksterminacja była ukryta pod takimi eufemistycznymi określeniami, jak: specjalne traktowanie (*Sonderbegandlung*), specjalne środki (*Sondermassnahme*), odrębne ułożenie (*Besondere Unterbringung*), wybrakowanie (*Ausmusterung*), ostateczne rozwiązanie (*Endlösung*), cel ostateczny (*Endziel*) i inne” (Rajca, 1991, s. 271-272). Zniszczenie dokumentacji pozwoliło Niemcom na ukrycie rozmiaru popełnionych zbrodni. Nie można podać dokładnej liczby osób, które zginęły na Majdanku, ponadto przy wielu nazwiskach zmarłych podana jest fikcyjna nazwa choroby. Sfałszowane zostały też daty zgonu wielu osób. Ciała zmarłych początkowo grzebano w dołach – zbiorowych mogiłach, gdzie układano trupy warstwami, w późniejszym czasie zwłoki przewożono do krematoriów i tam je palono, w związku z czym nie można dokładnie określić liczby zamordowanych. Z uwagi na czasowe braki w dostawie ropy naftowej zasilającej krematoria zwłoki zaczęto grzebać w Lesie Krępickim<sup>8</sup> lub spalać na stosach (Rajca, 1991, s. 273).

Bezpośrednia eksterminacja więźniów KL Lublin poprzez rozstrzeliwanie i gazowanie (w szczególności Żydów) i duża ich śmiertelność wskutek fatalnych warunków egzystencji (głodu, chorób, wycieńczenia fizycznego) „dały podstawę do określenia Majdanka jako obozu śmierci” (Rajca, 1991, s. 274). Szacuje się, że na Majdanku śmierć poniosło około 360 000 osób. Bilans ten może jednak znacznie odbiegać od stanu faktycznego (Rajca, 1991, s. 275). Przykładowo ze źródeł takich jak dokumenty z kancelarii obozowej, raporty oraz relacje świadków wynika, że na Majdanku mogło zginąć około 80 000 osób (Wiśnioch, 2018, s. 8). Dane pochodzące z dokumentów, raportów i relacji mogą być niedoszacowane ze względu na to, że Niemcy starali się skutecznie niszczyć wszystkie dowody swoich zbrodni, przekłamywać fakty i dane. Nie można zapomnieć również o tym, że więźniowie nie mieli tatuowanych numerów obozowych na ciele (tak jak w innych lagrach), tylko nosili na szyi sznurek z kawałkiem blaszki, na którym wyбитy był numer. Po śmierci więźnia blaszka była przekazywana nowemu więźniowi, w związku z czym „numerowanie więźniów” zakończyło się na zdecydowanie zaniżonej liczbie w stosunku do faktycznej liczby osadzonych na Majdanku.

---

<sup>8</sup> Był to las w pobliżu wsi Krępiec, w którym podczas drugiej wojny światowej Niemcy dokonali masowych egzekucji, głównie na polskich, słowackich, czeskich i niemieckich Żydach. Niemcy nie tylko mordowali ludzi w tym lesie, ale również przywozili do niego zwłoki więźniów i palili je na specjalnie przygotowanych rusztach spaleniskowych, kiedy wydajność krematorium na Majdanku okazała się za niska. Źródło: *Las Krępicki – miejsce egzekucji z czasów II wojny światowej*: <https://sztetl.org.pl/pl/miejscowosci/k/1476-krupiec/116-miejsca-martyrologii/47489-las-krupiecki-miejsce-egzekucji-z-czasow-ii-wojny-swiatowej> [online, dostęp: 01.10.2021].

## Rozdział I. Słownik tematyczny leksyki obozowej

W niniejszym słowniku prezentowana jest leksyka, która była używana przez osoby przebywające w obozie koncentracyjnym na Majdanku, przede wszystkim przez więźniów obozu. Zgromadzony materiał językowy wyekscerpowany ze wspomnień osób ocalałych z Majdanka prezentowany jest w układzie tematycznym, co pozwala w odpowiedni sposób oddać charakter lagrowej rzeczywistości.

W słowniku znajduje się 608 jednostek, które tworzą 512 haseł słownikowych. Każdy wariant graficzny lub fonetyczny wyrazu jest uznawany za odrębną jednostkę, lecz warianty te traktowane są jako jedno hasło.

Nadrzędne kategorie tematyczne stanowią: nazwy miejsc (227 jednostek), nazwy osób (238 jednostek), nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu (26 jednostek), nazwy odzieży i elementów odzieży (12 jednostek), nazwy wydarzeń obozowych, tortur, kar i innych czynności (71 jednostek), nazwy komend i ostrzeżeń (21 jednostek), nazwy chorób (4 jednostki) oraz nazwy jedzenia i picia (9 jednostek). W obrębie każdej z grup tematycznych hasła ułożone są w kolejności alfabetycznej.

W opracowaniu posłużono się metodą słownikową polegającą na zbadaniu poświadczenia leksemów w słownikach oraz sprawdzeniu ich znaczeń. Wykorzystano następujące słowniki: *Słownik języka polskiego* pod red. Witolda Doroszewskiego (SJPD), internetowy *Słownik języka polskiego PWN* (SJP PWN) oraz pomocniczo internetowy *Wielki słownik języka polskiego* pod red. Piotra Źmigrodzkiego (WSJP), *Współczesny słownik frazeologiczny* (WSPSF) Piotra Flicińskiego oraz *Korpus Języka Polskiego PWN*. Wymienione wyżej słowniki nie są równoważne ze względów chronologicznych – najbliższy omawianej leksyce jest słownik pod redakcją Witolda Doroszewskiego. Zapisy we współczesnych słownikach mogą jedynie potwierdzić znaczenia danego leksemu. Dodatkowo fakt notowania oraz znaczenie wyrazów zostały sprawdzone w internetowym *Słowniczku wyrażen obozowych* (SWO), internetowym *Minisłowniku pojęć z historii Auschwitz* (SPA) oraz opracowaniach leksyki obozowej z czasów II wojny światowej takich jak *Auschwitz – słowa i milczenie. Studium leksykalno-semantyczne* Jarosława Pacuły (w *Rejestrze jednostek słownikowych*, w którym wyrazy notowane są bez ich znaczenia), *Słowa z piekieł rodem. Lagerszpracha* Danuty Wesołowskiej oraz pomocniczo, w celu uzyskania dodatkowych informacji, w pracy *Słowa niewinne* Nachmana Blumentala, w artykule *Uwagi o języku więźniów obozu koncentracyjnego na Majdanku* Józefa Kościa oraz pracy pt. *Język polski w obozie*

*koncentracyjnym* Władysława Kuraszkiewicza. Wymienione wyżej prace Pacuły, Wesołowskiej, Blumentala i Kuraszkiewicza to opracowania dotyczące leksyki lagru oświęcimskiego. Niniejsza praca poświęcona jest językowi używanemu na Majdanku, ale autor konfrontuje w niej ze sobą leksykę używaną w tych dwóch obozach, ponieważ dzięki temu można ukazać wiele podobieństw i różnic dotyczących przede wszystkim obecności danych jednostek w zasobie słownictwa więźniów określonego obozu oraz znaczeń tych jednostek.

W przypadku wyrazów zapożyczonych leksemy zostały sprawdzone w słowniku Theodora Matthiasa *Das neue deutsche Wörterbuch* z 1941 roku, w internetowym słowniku języka niemieckiego i korpusie języka niemieckiego *Digitales Wörterbuch der deutschen Sprache (Der deutsche Wortschatz von 1600 bis heute)* (DWDS), który zawiera leksemy funkcjonujące w tym języku już od 1600 roku ze wskazaniem daty ich poszczególnych poświadczeń w cytatach, w internetowym tłumaczu PWN *Translatica* (TR PWN) w kierunku niemiecko-polskim, rosyjsko-polskim oraz włosko-polskim, internetowym słowniku niemiecko-polskim *DEPL.PL* (DEPL) oraz pomocniczo w SNPIP – *Słowniku niemiecko-polskim i polsko-niemieckim* (SNPIP), słowniku niemiecko-polskim *Wörterbuch der deutschen und polnischen Sprache: in zwei Teilen. T. 2, Deutsch-polnisch Sechste, verbesserte Auflage* (SPINJ) oraz *Polsko-niemieckim i niemiecko-polskim słowniku kieszonkowym* (SK).

Artykuł hasłowy składa się z wyrazu hasłowego zapisanego pogrubioną czcionką, jego definicji, informacji o tym, na jakiej podstawie definicja została skonstruowana, przykładów użycia hasła w kontekście oraz informacji o pochodzeniu wyrazu w przypadku zapożyczeń.

Jeżeli definicję przytoczono za słownikiem lub opracowaniem naukowym, w nawiasie umieszczono skrót tego słownika lub opracowania, np. *def. za SWO*. Wykorzystano również informacje zawarte na oficjalnych stronach internetowych Państwowego Muzeum na Majdanku (PMM) oraz stronie *KL Lublin 1941–1944* (KLL), której jeden z podrozdziałów stanowi wspomniany wyżej *Słowniczek wyrazów obozowych* (SWO). Poniżej został podany przykład przytoczenia definicji za stroną *KL Lublin 1941–1944* (KLL):

**Fahrbereitschaft** | **Farbereitschaft** | **farberaiszaft** | **farberajtszaft** ‘naprawcze warsztaty samochodowe mieszczące się na polu III’ (*def. za KLL* oraz za KC 36; SWO, SPA, PAC, SJP, SJP PWN nie notują).

Jeżeli znaczenie wyrazu przytoczono za źródłem, czyli konkretnym tekstem analizowanych wspomnień, w nawiasie widnieją inicjały autora wspomnień, np. (*def. za KC*) lub (*def. za DBM*). Należy dodać, że w słowniku uwzględniono także wyrazy mające tylko

jedno poświadczenie i które nie figurują w wymienionych wyżej słownikach, co w takim przypadku znacznie utrudniało formułowanie definicji.

**kreca** ‘świerzb’ (def. za KT oraz za SWO; SWO notuje w postaci *Krätze* → *kreca* ‘świerzb’) (...).

Jeżeli definicja hasła została skonstruowana przez autora niniejszej rozprawy na podstawie treści analizowanych wspomnień obozowych, stanowiących bazę źródłową dysertacji, w nawiasie widnieje oznaczenie *def. JS* (inicjały autora rozprawy).

**piątka** ‘blok więziarski nr 5’ (def. JS; SWO, SPA, PAC nie notują; SJPD, SJP PWN notują w znaczeniach: ‘cyfra oznaczająca liczbę 5’; ‘to, co jest oznaczone liczbą 5’).

Jeśli wyraz jest notowany przez słownik (np. SJPD), lecz definicja w nim zawarta różni się od tej, która przysługuje wyrazowi w badanym materiale językowym, jest to sygnalizowane przez adnotację *notuje w znaczeniu*, np.

**małolatka** ‘młoda więziarka, która została przywieziona na Majdanek z Pawiaka’ (def. JS; SJPD notuje w znaczeniu ‘dziewczyna niepełnoletnia, niedorośła’ (...).

Jeżeli określony słownik lub opracowanie naukowe notuje wyraz lub wyrażenie w tym samym lub bardzo podobnym znaczeniu, lecz sam leksem ma inną postać, dodawany jest zapis *notuje w postaci*, np.

**szpital obozowy** ‘budynek, w którym znajdował się prowizoryczny szpital przeznaczony dla chorych więźniów’ (def. JS; PAC notuje w postaci *szpital lagrowy*, SWO, SPA nie notują).

Jeżeli słownik nie notuje danego leksemu, wówczas przy takiej jednostce umieszczane jest oznaczenie: *nie notuje*.

**rewir** ‘barak, w którym mieścił się szpital obozowy dla więźniów’ (def. JS; SWO, PAC, WES, SJPD, SJP PWN, KU notują, SPA nie notuje).

Hasło zawiera także przykłady użycia danego wyrazu w kontekście w postaci cytatów pochodzących z analizowanych wspomnień obozowych. W nawiasie podawane jest źródło cytatu – jest to oznaczenie autora (inicjały) oraz numer strony (w przypadku gdy analizowany tekst miał formę pisaną) lub jednostka czasu, np. minuta i sekunda (w przypadku nagrań dźwiękowych i wideo). W przypadku gdy inicjały dwóch autorów są identyczne, jeden z inicjałów opatrzony został dodatkowo cyfrą „2”. Wykaz wszystkich skrótów oznaczających źródła znajduje się w końcowej części niniejszej pracy.

*Barak Elektrowerkstat. Barak ten znajdował się przy końcu szeregu baraków (...)* (AZ 37);

*(...) i obuwie - drewniaki na drogę.* (AZ 2, 0:35).

Jeżeli definiowany wyraz został rozpoznany jako zapożyczenie lub neologizm słotwórczy powstały na obcojęzycznej podstawie, w końcowej części hasła wskazano język, z którego pochodzi leksem, podano oryginalny zapis wyrazu obcojęzycznego, jego znaczenie oraz informację o opracowaniu, słowniku lub translatorze, z którego korzystano i w którym leksem ma swoje poświadczenie, np.

[niem. *der Häftling* ‘więzień’ (DWDS, PAC)].

Ze względu na to, że w języku obozowym istniało zazwyczaj kilka wariantów (fonetycznych i graficznych) tego samego wyrazu (szczególnie dotyczy to zapożyczeń), w słowniku przyjęty został następujący porządek prezentowania takiego hasła: jako pierwszy podany jest wyraz zapożyczony w jego oryginalnej pisowni (jeśli wystąpił w takiej postaci w materiale badawczym), następnie jego warianty ortograficzne i fonetyczne, np. *Häftling* | *häftling* | *heftling*.

W niniejszym słowniku pojawiło się wiele jednostek posiadających swoje synonimiczne odpowiedniki, a także kilka polisemów. W takim przypadku na samym końcu hasła pojawia się odsyłacz *zob.* (zobacz) odnoszący się do hasła z nim związanego. Najpierw podawana jest nadrzędna kategoria tematyczna, do której należy dana jednostka, a po dwukropku samo hasło. Jeśli odsyłacz dotyczy podhasła, wówczas po kategorii nadrzędnej wymieniane jest hasło „główne”, a następnie po dwukropku podhasło, np.

*zob.* Nazwy miejsc: *blok*: *blok szpitalny*.

Ilustracje tekstowe zapisywane są w oryginalnej postaci, w jakiej wystąpiły w ekscerpowanych tekstach wspomnień. We fragmentach pochodzących z nagrań dźwiękowych interpunkcja wprowadzona została intuicyjnie przez autora niniejszej rozprawy, także z uwzględnieniem intonacji oraz pauz stosowanych przez osobę mówiącą w trakcie wypowiedzi. Hasło sporządzone na podstawie nagrania (najczęściej będące wyrazem zapożyczonym i nierzadko jednostką niewystępującą w źródłach pisanych) zapisywane było „fonetycznie” – tak, jak zostało usłyszane przez autora rozprawy (lecz nie za pomocą alfabetu fonetycznego). W niektórych przypadkach nagranie było jedynym źródłem, z którego jednostka językowa została wyekscerpowana (obecność danego leksemu w opracowaniach naukowych nie wpływała wówczas na postać hasła), np.

**abtajlung draj** ‘budynek, w którym mieścił się Wydział III – Kierownictwo obozu’ (def. JS oraz za *KLL*; *KLL* notuje w postaci *Abteilung III* ‘Wydział III – Kierownictwo obozu’, *SWO*, *SPA*, *PAC*, *SJPD*, *SJP PWN*, *WES*, *KU*, *KO* nie notują):

*Jesteśmy przy baraku, który w swej głównej części, za mną tam, mieścił abtajlung draj, to była centrala, w której decydowały się eksterminacyjne losy setek tysięcy ludzi, którzy tu zginęli.* (AS, 0:40);

*Byłem gońcem, lojfredem w abtajlung draj* (AS, 6:50).

Niektóre jednostki powstały na bazie wyrazów pochodzących z dwóch różnych języków i nie są notowane przez żadne słowniki. Stanowią one neologizmy obozowe – zrosty. W takim wypadku w końcowej części hasła pojawia się informacja o strukturze (sposobie powstania) nowej jednostki językowej, np.

**Hofkolumna** ‘grupa robocza więźniów zajmująca się sprzątaniem pola więźniarskiego’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WES, KU, KO nie notują):

(...)

[niem. *der Hof* ‘podwórko, podwórze’ (DWDS, TR PWN) + pol. *kolumna*].

Wiele haseł posiada także podhasła, czyli jednostki leksykalne, zawierające w swojej strukturze wyraz hasłowy. Podhasła zapisywane są z punktoem w kształcie kropki pod hasłem nadrzędnym:

**blok** ‘budynek w obozie, barak mieszkalny więźniów, stanowiący jednostkę administracyjną obozu’

(...)

- **blok białoruski** ‘budynek, w którym przebywali Białorusini’

(...)

- **blok chorych** ‘budynek, pełniący funkcję prowizorycznego szpitala, w którym przebywały osoby chore’

(...).

Niektóre wyrazy należące do mowy obozowej używane były wyłącznie w liczbie mnogiej. W takim przypadku zaraz po hasle widnieje skrót *blp* oznaczający brak liczby pojedynczej. Należy podkreślić, że w takim przypadku pod uwagę brany jest tylko język obozowy na Majdanku. W innych obozach dany wyraz mógł funkcjonować w liczbie pojedynczej.

W cytatach nierzadko pojawiają się wyrazy lub wyrażenia wyróżnione przez autora wspomnień zapisem w cudzysłowie lub wielkimi literami. Podkreśla to nie tylko powtarzalność używania takiej jednostki, ale również świadomość językową autora.

## 1. Nazwy miejsc

### 1.1. Nazwy obozu na Majdanku jako całości

**fabryka śmierci** ‘obóz na Majdanku jako miejsce, w którym śmierć ponosiło bardzo wiele osób’ (def. za WW 38; PAC notuje; SWO, SPA, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Fabryka śmierci, obóz zagłady spełniał swoje przeznaczenie. (WW 38)*

**fabryka trupów** ‘obóz na Majdanku jako miejsce, w którym ciała pomordowanych więźniów stanowiły element codzienności obozowej’ (def. za JP; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Oczywiście zastrzyków profilaktycznych na tyfus lub czerwonkę nie robiono tam, bo byłoby to sprzeczne z programem, gdyż obóz był fabryką trupów, a nie koszarami wojskowymi (JP 17);*

*Niemcy likwidowali w tej nowoczesnej fabryce trupów elitę inteligencji polskiej. (JP 20)*

**K.L.** ‘obóz koncentracyjny’ (def. za SWO; WES notuje; SWO, notuje w postaci KL; PAC, SPA, SJPD, SJP PWN, KU, KO nie notują):

*Ratował każdego jak mógł i mnie, chociaż nie znałem go przedtem, już na trzeci dzień pobytu w K.L. na moją prośbę ulokował w kuchni jako obieracza kartofli (JP 19)*

[skrót od niem. *das Konzentrationslager* ‘obóz koncentracyjny’ (DWDS, TR PWN)]

**Konzentrationslager** ‘obóz koncentracyjny’ (def. za SWO oraz TR; PAC, SPA, SDJP, SJP PWN, WES, KU, KO nie notują):

*Powtarzam w myśli: Konzentrationslager – obóz koncentracyjny. Vernichtungslager – obóz zagłady. (DBM 44)*

[niem. *das Konzentrationslager* ‘obóz koncentracyjny’ (DWDS, TR PWN)]

**obóz koncentracyjny** ‘miejsce więzienia, niewolniczej pracy i masowej zagłady całych grup ludności’ (def. za SJP PWN; SJP PWN, WES, KU, KO notuje, SJPD notuje w postaci *obóz*, PAC notuje w postaci *obóz* i *obóz śmierci*, SWO, SPA nie notują):

*Powtarzam w myśli: Konzentrationslager – obóz koncentracyjny. Vernichtungslager – obóz zagłady.* (DBM 44)

[niem. *das Konzentrationslager* ‘obóz koncentracyjny’ (DWDS, TR PWN)]

**obóz zagłady** ‘miejsce masowej natychmiastowej zagłady całych grup ludności’ (def. za SJP PWN; SJP PWN notuje, SJPD notuje w postaci *obóz*, PAC notuje w postaci *obóz* i *obóz śmierci*, SWO, SPA, WES, KU, KO nie notują):

*Fabryka śmierci, obóz zagłady spełniał swoje przeznaczenie.* (WW 38)

[niem. *das Vernichtungslager* ‘obóz zagłady’ (DWDS, DEPL)]

**Vernichtungslager** ‘obóz zagłady’ (def. za SWO oraz DEPL; WES, KU notuje, PAC, SPA, SJPD, SJP PWN, KO nie notują):

*Powtarzam w myśli: Konzentrationslager – obóz koncentracyjny. Vernichtungslager – obóz zagłady.* (DBM 44)

[niem. *das Vernichtungslager* ‘obóz zagłady’ (DWDS, DEPL)]

**wieża Babel** ‘obóz na Majdanku jako miejsce, w którym przebywali więźniowie wielu różnych narodowości’ (def. za KT 105; SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują; SJPD notuje w znaczeniu ‘wieża babilońska, świątynia Baala, która według Biblii miała dosięgać nieba i której budowniczy zostali ukarani przez Boga pomieszaniem języków’, WSPSF notuje w znaczeniu ‘o zbiorowości mówiącej różnymi językami’):

*Mamy tu istotnie „wieżę Babel” – przy badaniu ostatniego transportu doliczyłam się 13 narodowości.* (KT 105).

## 1.2. Nazwy budynków i pomieszczeń na terenie obozu

**Abteilung II** ‘Oddział Polityczny, ekspozytura Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy na terenie Majdanka; znajdował się on poza częścią więźniarską obozu; jego zadaniem było m.in. prowadzenie dokumentacji osobowej więźniów, ich rejestracja, inwigilacja osadzonych oraz załogi SS, wszczynanie dochodzeń, prowadzenie przesłuchań’ (def. za SWO oraz KLL; SWO notuje w postaci *Politische Abteilung – Oddział Polityczny*; SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WES, KU, KO nie notują):

*Robotę zaczęliśmy od baraku SS, Abteilung II i doszliśmy aż do nowych baraków esesmańskich.* (CS 65);

*Pracownik tego niezwykłego komanda kursował (...) na trasie: Abteilung II – krematorium. Jego codziennym zajęciem było wybijanie złotych szczęk i pojedynczych złotych zębów zmarłym lub pomordowanym więźniom, przed spaleniem w piecach krematorium.* (CS 105)

[niem. *die Abteilung II* ‘dział drugi, wydział drugi’ (DWDS, PMM)]

zob. Nazwy miejsc: *Politische Abteilung*;

zob. Nazwy miejsc: *Oddział II*

**abtajlung draj** ‘budynek, w którym mieścił się Wydział III – Kierownictwo obozu’ (def. JS oraz za KLL; KLL notuje w postaci *Abteilung III* ‘Wydział III – Kierownictwo obozu’, SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WES, KU, KO nie notują):

*Jesteśmy przy baraku, który w swej głównej części, za mną tam, mieścił abtajlung draj, to była centrala, w której decydowały się eksterminacyjne losy setek tysięcy ludzi, którzy tu zginęli.* (AS, 0:40);

*Byłem gońcem, lojfreem w abtajlung draj* (AS, 6:50)

[niem. *die Abteilung III* ‘dział trzeci, wydział trzeci’ (DWDS, PMM)]

**ambulatorium** ‘barak, w którym udzielano więźniom pierwszej pomocy, część tzw. rewiru, czyli szpitala obozowego’ (def. za KT 85; SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują, SJP PWN, SJPD notują w znaczeniu ‘przychodnia lekarska przy szpitalu’):

*Do końca pobytu na Majdanku pracowałyśmy we dwie w ambulatorium, gdzie udzielano pierwszej pomocy, a także na salach chorych. (KT 84-85);*

*(...) udaję się do tzw. ambulatorium w towarzystwie około stu kolegów. (JZ 43)*

**Arbeitseinsatz** ‘obozowe biuro zatrudnienia’ (def. za KC 83 oraz za SWO; SWO notuje w znaczeniu ‘biuro zatrudnienia; jego zadaniem było dysponowanie pracą w obozie i na zewnątrz, zawieranie umów z zakładami pracy zatrudniającymi więźniów, obliczanie dniówek roboczych, ustalanie norm pracy’; SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Kancelaria przestała istnieć. (...) Poszedł wszechwładny Friedrich z Arbeitseinsatz (...) (KC 83)*

[niem. *der Arbeitseinsatz* ‘obozowe biuro zatrudnienia’ (DWDS, tłum. za KC 83)]

**Arbeitstuba** ‘budynek, w którym SS-mani przydzielali funkcje poszczególnym pracownikom oraz więźniom nadzorującym’ (def. za WW; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WES, KU, KO nie notują):

*Na funkcje w tzw. Arbeitstubie SS-mani wyznaczali wg własnego uznania kogo chcieli. Więźniowie obozu nigdy nie mieli nic do powiedzenia, którego więźnia i do jakiej funkcji wyznaczyć. (...) Dopiero w końcowej fazie pobytu w obozie na Majdanku niektórzy więźniowie funkcyjni przypomnieli sobie, że powinni stanowić przedstawicieli wszystkich więźniów w obozie. (WW 49)*

[niem. *die Arbeitsstube* ‘pracownia’ (DWDS)]

**Bad | bad** ‘budynek pełniący funkcję łaźni, w którym więźniowie, szczególnie nowo przybyli do obozu, przechodzili dezynfekcję’ (def. JS; SWO, SPA nie notują; SJPD notuje w postaciach *Bad* ‘kąpiel’ oraz *bad* ‘przestarz. miejscowość kąpielowa, uzdrowisko’, PAC, WES, KU, KO notują):

*Bad – łaźnia, cel naszej wędrówki. (MG 68);*

*Do pracy nie chodzono, jedynie po wodę do „Badu” – łaźni. (...) każda lubiła, gdy wypadł jej dyżur w „Badzie” (IL 14);*

„Pani Doktor, czy flegierinki mogą iść do badu kąpać abgang krecy?” (czy pielęgniarki mogą iść do łaźni wykąpać grupę więźniarek po leczeniu świerzbu?). Pani z RGO zrobiła wielkie oczy i zapytała: „Pani Doktor, w jakim języku mówi do pani ta więźniarka?”, a Pani Doktor odpowiedziała: „Czysto po polsku”. (KT 120);

[niem. *das Bad* ‘łazienka, kąpiel, kąpielisko, pływalnia, kurort nadmorski’ (DWDS, SNPIP, SPINJ)]

zob. Nazwy miejsc: *łaźnia*

**barak** ‘budynek w obozie, w którym zazwyczaj mieszkali więźniowie; niektóre baraki pełniły funkcje magazynów, kuchni lub łaźni’ (def. JS; SWO notuje słowo *barak* wyłącznie w obrębie definicji słowa *blok*; SJPD notuje w znaczeniu ‘prowizoryczny budynek parterowy przeznaczony na tymczasowe mieszkania, biura lub magazyny’, SPA nie notuje, WES notuje z rozróżnieniem, że w bloku więźniowie mieszkali, a w baraku pracowali, PAC, SN, KU notują):

*Wychodzimy obie przed barak* (DBM 213);

(...) *byłyśmy w jednym baraku* (JMW 6:23)

[niem. *die Baracke* ‘barak’ (DWDS, DEPL)]

- **barak elektrokomanda** ‘budynek w obozie, w którym pracowali więźniowie zajmujący się naprawą instalacji, systemów i urządzeń elektrycznych’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

(...) *następny barak stolarnia, dalej kuźnia i ślusarnia, dalej barak elektrokomanda...* (WW 6)

- **barak Elektrowerkstat** ‘budynek, w którym mieścił się warsztat elektryczny’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

*Barak Elektrowerkstat. Barak ten znajdował się przy końcu szeregu baraków (...)* (AZ 37)

[niem. *Elektrowerkstatt* ‘warsztat elektryczny’ (DEPL)]

- **barak esesmański** ‘budynek, w którym przebywała załoga obozu, czyli SS-mani’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

*Ze śmietnika przy barakach esesmańskich przyniósł dużą blaszaną puszkę po marmoladzie... (CS 67)*

zob. Nazwy miejsc: *blok SS*

- **barak krawiecki** ‘budynek, w którym pracowali więźniowie zajmujący się krawiectwem oraz naprawą ubrań’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

*Tylko z drugiej strony jak były baraki krawieckie (AG 24:40)*

- **barak L | L-barak | elbarak** ‘budynek gospodarczy w kształcie litery L pełniący najczęściej funkcję kuchni, jadalni i umywalni’ (def. za: JZ, CS oraz za: PMM: *Część więźniarska*; SWO notuje w postaci *L-barak*, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

*(...) wyprowadzano ich drugą bramą prowadzącą z baraku L – w tym miejscu druty ogrodzenia były przecięte (...) i wyprowadzano ich prosto w przygotowane uprzednio rowy egzekucyjne (KC 37);*

*Wprawdzie na polu stała umywalnia, nazywana L-barakiem... (CS 27); ... zatrzymam się na krótko na wspomnieniach związanych z L-barakiem. Nazwę tę otrzymał z prostej racji, że kształtem przypominał literę „L”. (CS 73);*

*Żydzi pędzeni są do tak zwanego L-baraku, tam rozbierają się do naga, następnie wychodzą z drugiej strony w kierunku krematorium. (KC 53);*

*Gdy znalazłem się na tyłach tzw. elbaraku, gdzie mieściła się kuchnia, zobaczyłem kilku takich samych gamli jak ja (...) (JZ 49);*

*W pierwszej części „elbaraku” znajdowała się duża umywalnia dla więźniów III pola. (CS 73)*

zob. Nazwy miejsc: *barak: barak narożny*

- **barak łaźnia** ‘budynek w obozie, w którym mieściła się łaźnia’ (def. JS; KO notuje; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, KU, WES nie notują):

*(...) kazano nam (...) przejść do baraku łaźni odległego około 60 m. (WW 8)*

zob. *łaźnia*

- **barak mieszkalny** ‘budynek w obozie, w którym mieszkali więźniowie’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

*A potem myśmy mieli i zakład, i nasz barak mieszkalny, i to było ogrodzone jeszcze raz drutem, żebyśmy nie mieli kontaktu z tamtymi więźniami... (WWes 4:30)*

- **barak narożny** ‘budynek znajdujący się w rogu pola obozowego, inaczej nazywany barakiem L lub elbarakiem’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

*Zbliżyliśmy się do baraku narożnego składającego się z dwóch skrzydeł. (AZ 34)*

zob. Nazwy miejsc: *barak: barak L*

- **barak odzieżowy** ‘budynek, w którym przechowywano odzież’ (def. za CS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

*Pracował w Hauptbekleidungskammer – dużym baraku odzieżowym... (CS 102)*

zob. Nazwy miejsc: *Bekleidungskammer*

zob. Nazwy miejsc: *Hauptbekleidungskammer*

- **barak pomocniczy** ‘budynek w obozie pełniący zazwyczaj funkcję magazynu, przechowalni’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

*Wzdłuż drogi przy ogrodzeniu obozu (...) stało kilka drewnianych baraków pomocniczych. (WW 6)*

- **barak stolarnia** ‘budynek w obozie, w którym mieściła się stolarnia’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

*Następny obok niego to był barak z ubraniami i bielizną, (...) następny barak stolarnia dalej kuźnia i ślusarnia, dalej barak elektrokomanda. (WW 6)*

- **barak szpitalny** ‘budynek, w którym mieścił się szpital obozowy dla więźniów’ (def. JS, SWO notuje; SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

*(...) skierowany został (...) do baraku szpitalnego, nazywanego rewirem. (CS 25)*

zob. Nazwy miejsc: *blok: blok szpitalny;*

zob. Nazwy miejsc: *rewir*

- **barak tyfusowy** ‘budynek, w którym leżeli więźniowie chorzy na tyfus’ (def. JS; KO notuje; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, KU, WES nie notują):

*W końcowym okresie na każdym polu jeden z baraków mieszkalnych zamieniony był na barak tyfusowy. (CS 82)*

zob. Nazwy miejsc: *blok: blok tyfusowy*

- **barak śmierci** ‘budynek w obozie, w którym więźniowie oczekiwali na skierowanie na śmierć lub w którym przebywali ciężko chorzy więźniowie’ (def. za JP; PAC, SN notują, SWO, SPA, SJPD, SJP PWN, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

*Niemcy (...) tych przeznaczonych do wyeliminowania nie posyłali od razu do komory, tylko umieszczali w specjalnym baraku śmierci, gdzie nieszczęśliwcy siedzieli czasem do ośmiu dni, dopóki ich stamtąd nie wzięto na egzekucję. (JP 23-24)*

- **barak żydowski** ‘budynek, w którym przebywali więźniowie pochodzenia żydowskiego’ (def. za KT; PAC notuje, SWO, SPA, SJPD, SJP PWN, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

*W dniu pierwszego maja zostaliśmy właśnie z Matą Wolniewską mianowane Blockhilferin baraku żydowskiego nr 22. (KT 150);*

*(...) a w takim żydowskim baraku było ich około pięciuset (StS 8:24)*

**Bauleitung | Baulejtung | bauleitung** ‘budynek, w którym przebywało kierownictwo budowy obozu’ (def. za KLL oraz za AZ; SWO notuje w postaci *Bauleitung* ‘kierownictwo budowy i rozbudowy obozu’; SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, KU, WES, KO nie notują):

*Na szosie od strony miasta (...) ukazał się sznur światła (...) na wysokości głównej bramy wjazdowej do obozu zniknął w małej kotlinie za barakami pierwszego pola i Bauleitung. (KC 111-112);*

*(...) zniknął w małej kotlinie za barakami pierwszego pola i Baulejtung. (AZ 32);*

*Zugang, idący nie zwykłą drogą od wachy przy bauleitungu, lecz przez pola lubelskie i przecięte druty obok komendantury, wpędzony zostanie do rosengarten a stamtąd do komór gazowych. (DBM 216)*

[niem. *die Bauleitung* ‘zarząd budowlany, kierowanie budową’ (DWDS, DEPL, KC 112)]

**Bekleidungskammer** ‘barak obozowy pełniący funkcję magazynu, w którym przechowywano rzeczy osobiste odebrane nowo przybyłym więźniom’ (def. JS oraz za KC 84; KO notuje; SWO: ubieralnia, obozowy magazyn odzieży więźniarskiej; SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, KU, WES nie notują):

*Po kąpieli znów do Bekleidungskammer. (MG 37);*

*Magazyn ten nosił nazwę Bekleidungskammer i prowadził go Rudolf Pietroniec. (CS 74);*

*(...) zaczęło się (...) organizowanie personelu kancelarii bloków, poczty, Politische Abteilung, łaźni, (...), ss-kuchni, Effektenkammer, Bekleidungskammer itd. (KC 83);*

*W Bekleidungskammer była o tyle ciężka praca, że prawda, te gazy wychodziły, ciężko było tam 10 minut utrzymać się, wychodziłam nieraz na powietrze, ale później się już jakoś człowiek przyzwyczaił do tych gazów, sortowałyśmy rzeczy i te rzeczy lepsze wywożono do Niemiec, a gorsze zostawiano (FB 6:24)*

[niem. *die Bekleidungskammer* ‘pokój odzieżowy’ (tłum. za SWO oraz za KC 84; DWDS)]

zob. Nazwy miejsc: *barak*: *barak odzieżowy*

zob. Nazwy miejsc: *Hauptbekleidungskammer*

**betoniarnia** ‘miejsce w obozie, w którym wyrabiano beton’ (def. za KC; SWO, SPA, PAC, KU, WES, KO nie notują; SJPD, SJP PWN notują w znaczeniu ‘wytwórnia betonu’):

*Pracował w betoniarni oraz przy niwelowaniu terenu. (KC 62)*

**biały domek** ‘budynek w części administracyjnej obozu zajmowany początkowo przez naczelnego lekarza SS, a następnie przez kierownika oddziału więźniarskiego i więźniarki sprząające baraki oficerów SS’ (def. JS oraz za *Państwowe Muzeum na Majdanku*; SPA notuje w znaczeniu ‘druga, po tzw. Czerwonym Domku, komora gazowa uruchomiona w pobliżu będącego w budowie obozu Birkenau’; u PAC, WES oraz w SWO znaczenie takie jak w SPA, WSPSF, KU, KO nie notuje):

*Przedwojenny budynek murowany zwany „białym domkiem” przeznaczono początkowo dla lekarza obozowego, a następnie dla kierownika oddziału więźniarskiego. (KLL);*

**blok** ‘budynek w obozie, barak mieszkalny więźniów, stanowiący jednostkę administracyjną obozu’ (def. za SWO; PAC, KU, WES notuje, SJPD notuje w innych znaczeniach oraz w znaczeniu obozowym, wskazując na związek tego znaczenia z hitlerowskimi obozami koncentracyjnymi, SPA, SJP PWN notują w innych znaczeniach, lecz także jako ‘barak dla więźniów w obozach hitlerowskich’ oraz ‘grupa więźniów mieszkających w jednym baraku’, WES notuje z rozróżnieniem, że w bloku więźniowie mieszkali, w baraku zaś pracowali):

*Zapalenie przez policjantkę światła na bloku było ranną pobudką do wstawania. (IL 5);*

*Najpierw rozbierali się na bloku 22... (KC 46);*

[niem. *der Block* ‘blok’ (DWDS, DEPL)]

- **blok białoruski** ‘budynek, w którym przebywali Białorusini’ (def. za KT 50; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Rysowałam ich portreciki – które potem (...) pokazywałam w bloku białoruskim. (KT 50)*

- **blok chorych** ‘budynek, pełniący funkcję prowizorycznego szpitala, w którym przebywały osoby chore’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Nie wszystkich (...) można było umieścić na bloku chorych, „rewirze”... (WW 13);*

*To był blok chorych. Potem dopiero rozbudował się na kilka bloków, bo coraz więcej było chorych. (MUB 10:45)*

- **blok czarnej giełdy** ‘budynek, w którym gromadzili się handlarze; miejsce licznych schadzek i uciech; blok ten nosił numer 22’ (def. za KC; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Blok 22 stał się blokiem czarnej giełdy, gromadził codziennie wieczorami handlarzy – Żydów, Polaków, Rosjan i kapów. Oprócz swego charakteru giełdy blok ten był nieoficjalnym burdelem na IV polu. (...) Żydówki mieszkaly w zimie (...) w bloku 4. Blok ten przyjął tradycje bloku 22. Było więcej orgii, było więcej rozpraw nożowych. (KC 24-29)*

- **blok funkcyjnych** ‘budynek, w którym przebywali więźniowie pełniący funkcje w obozie, czyli więźniowie nadzorujący, np. blokowi, sztabowi’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Blok „Pawiaczek” był to jeden z najprzystojniejszych bloków poza blokiem „funkcyjnych” jeżeli chodzi o utrzymanie porządku... (IL 3);*

- **blok katolicki** ‘budynek, który zamieszkiwali więźniowie wyznania katolickiego’ (def. za RS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*I dał mnie na blok katolicki wprowadzić, tam lekarze mieszkali na tym bloku też (...) (RS 10:50)*

- **blok kancelaryjny** ‘budynek, w którym mieściła się kancelaria obozu lub kancelaria określonego pola’ (def. za IL; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Bloków czynnych jest obecnie 8 plus blok „rewirowy” i blok kancelaryjny „Schreibstube” (IL 18)*

*zob. kancelaria pola, Lagerschreibstube, Schreibstube*

- **blok kucharski** ‘budynek, w którym mieściła się kuchnia’ (def. za KC; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Pobiegł do bloku kucharskiego (...) Pierwsza przymiarka organizacji kuchni nie trwała zbyt długo (...) (KC 44)*

- **blok narodowościowy** ‘budynek, który zamieszkiwała grupa więźniów określonej narodowości’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Bo zaraz po 3-4 dniach stworzyli narodowościowe bloki i myśmy się do polskiego bloku dostali, na blok 16. (RS 7:40)*

- **blok pawiaczki** ‘budynek, w którym przebywali więźniowie z Pawiaka’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Z początku publiczność stanowił nasz blok pawiaczki i zaproszone radomianki (...). (KT 86);*

*Jeszcze na bloku pawiaczkim działało się jako tako (...). (IL 6);*

*Byłyśmy zorganizowane, zresztą blok pawiaczki tak zwany (...). (HŁ 4:07);*

- **blok Pawiaczek** ‘budynek, w którym przebywali więźniarki z Pawiaka’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Blok „Pawiaczek” był to jeden z najprzyczwoitszych bloków poza blokiem „funkcyjnych” jeżeli chodzi o utrzymanie porządku (...). (IL 3);*

- **blok pracowniczek pralni** ‘budynek, w którym mieszkają więźniarki zatrudnione w pralni obozowej’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Dwa bloki rosyjskie, blok prostytutek, blok pracowniczek pralni i blok szwalni. (IL 18)*

- **blok prostytutek** ‘budynek, w którym mieszkały więźniarki pracujące w obozie jako prostytutki’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Dwa bloki rosyjskie, blok prostytutek, blok pracowniczek pralni i blok szwalni. (IL 18)*

- **blok radomiaków** ‘budynek, w którym przebywali więźniowie przywiezieni z Radomia’ (def. za MG; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Na naszym polu zostały (...) trzy bloki więźniów z Pawiaka i blok radomiaków, w sumie około 3000 ludzi. (MG 57)*

- **blok radomianek** ‘budynek, w którym przebywały więźniarki przywiezione z Radomia’ (def. za DBM; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*„Mama Klejnot” z bloku radomianek uczy nas najpotrzebniejszych słów niemieckich (...) (DBM 53)*

- **blok rewirowy** ‘budynek pełniący funkcję szpitala obozowego’ (def. za IL; PAC, KO notuje, SWO, SPA, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU nie notują):

*Bloków czynnych jest obecnie 8 plus blok „rewirowy” i blok kancelaryjny „Schreibstuba” (IL 18);*

*Wanda Ossowska, instruktorka pielęgniarek, prowadziła blok rewirowy zakaźnie chorych /tyfusowy<sup>9</sup>. (AJ 2, 3)*

[niem. *der Revierblock* ‘blok rewirowy’ (DWDS)]

zob. Nazwy miejsc: *barak*: *barak szpitalny*;

zob. Nazwy miejsc: *blok*: *blok szpitalny*;

zob. Nazwy miejsc: *rewir*

- **blok rosyjski** ‘budynek, w którym przebywali więźniowie pochodzenia rosyjskiego’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Dwa bloki rosyjskie, blok prostytutek, blok pracowniczek pralni i blok szwalni. (IL 18)*

- **blok SS** ‘budynek, w którym przebywała załoga obozu, czyli SS-mani’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*(...) w tym miejscu, gdzie były te bloki SS. (WWes 7:33)*

zob. Nazwy miejsc: *barak*: *barak esesmański*

- **blok szpitalny** ‘budynek pełniący funkcję szpitala obozowego’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*(...) z czasem powstało kilka bloków szpitalnych, a nawet było coś w rodzaju podziału na specjalności (KT 85);*

*Blok szpitalny posiadał trzy rzędy jednopiętrowych łóżek. (JKu 9)*

zob. Nazwy miejsc: *barak*: *barak szpitalny*;

zob. Nazwy miejsc: *blok*: *blok rewirowy*;

zob. Nazwy miejsc: *rewir*

- **blok szwalni** ‘budynek, w którym mieściła się szwalnia obozowa’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Dwa bloki rosyjskie, blok prostytutek, blok pracowniczek pralni i blok szwalni. (IL 18)*

---

<sup>9</sup> Autor wspomnień prawdopodobnie miał na myśli jeden z bloków szpitalnych, w którym leczono choroby zakaźne i w którym znajdowali się chorzy na tyfus.

- **blok śmierci** ‘blok, w którym leżeli ciężko chorzy więźniowie’ (def. JS; PAC, KO notuje, SWO, SPA, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU nie notują):

*A w szóstym albo siódmym dniu pobytu na tym „bloku śmierci” przeżyłem jeden z najokrutniejszych chyba momentów (...) (CS 40)*

- **blok transportowy** ‘budynek, w którym przebywała nowa grupa więźniów przywieziona do obozu’ (def. JS; PAC notuje, SWO, SPA, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Zostałem skierowany na blok nr 22, już do bloku tak zwanego transportowego (AG 37:05)*

- **blok tyfusowy** ‘budynek, w którym przebywali więźniowie chorzy na tyfus’ (def. JS; PAC, WES notuje, SWO, SPA, SJPD, SJP PWN, WSPSF, KU, KO nie notują):

*Weszliśmy do zawzonego, zabrudzonego, tyfusowego bloku. (MG 58);*

*Wszedłem do bloku tyfusowego, tam spisano personalia. (JZ 44);*

*Na blokach tyfusowych esesmani wyciągają nagich (...) więźniów. (KC 44);*

*(...) dostałem się ponownie na rewir, do bloku tyfusowego. (CS 38)*

zob. Nazwy miejsc: barak: barak tyfusowy

- **polski blok** ‘budynek, który zamieszkiwali więźniowie polscy’ (def. za RS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Bo zaraz po 3-4 dniach stworzyli narodowościowe bloki i myśmy się do polskiego bloku dostali, na blok 16. (RS 7:40);*

*Myśmy, jak powiadam, stworzyli ten polski blok, to codziennie wieczór, kiedy ranna modlitwa, to ksiądz Jaś Przetocki prowadził. (RS 21:52)*

**brudownia** ‘część baraku, prawdopodobnie pralni, w której składowano ubrania przed ich wypraniem’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WES, KU, KO nie notują):

*(...) to ona by może zrobiła w tej brudowni, gdzie ta bielizna ruszała się od wszy, no ale ja się tego nie bałam, bo ja ich miałam pełno... (MSie 14:18)*

**czwórka** ‘blok więziński o numerze 4’ (def. JS; SWO, PAC, WES, KU, KO nie notują; SJP PWN notuje m.in. w znaczeniu ‘to, co jest oznaczone liczbą 4’, SJPD notuje w innych znaczeniach, SPA nie notuje):

*Znowu znajdujemy się w „trójce”, między radomiankami, zamieszkującymi „dwójkę” i lwowiankami z „czwórki” (DBM 84)*

**dwójka** ‘blok więziński o numerze 2’ (def. JS; SWO, PAC, WES, KU, KO nie notują, SJPD notuje w innych znaczeniach, SJP PWN notuje m.in. w znaczeniu ‘to, co jest oznaczone liczbą 2’, SPA nie notuje; WES notuje w postaci wyrażenia *na dwójce* [ktoś leży – uzup. JS]):

*Znowu znajdujemy się w „trójce”, między radomiankami, zamieszkującymi „dwójkę” i lwowiankami z „czwórki” (DBM 84)*

**Effektenkammer | effektenkammer** ‘magazyn z przedmiotami odebranymi więźniom przy wejściu do obozu’ (def. za SN oraz za KC 84; SWO: ‘magazyn mienia więzińskiego’, PAC, SN, KO notują, SPA, SJPD, SJP PWN, WES, KU nie notują):

*(...) zaczęło się (...) organizowanie personelu kancelarii bloków, poczty, Politische Abteilung, łaźni, (...), ss-kuchni, Effektenkammer, Bekleidungskammer itd. (KC 83);*

*(...) we własnych ubraniach, które otrzymaliśmy z Effektenkammer (...) (MG 17);*

*Zaprowadzono nas do Effektenkammer, gdzie musieliśmy pozostawić wszystko, cośmy posiadali. (WR 2);*

*Pognano nas do Effektenkammer – baraku w pobliżu łaźni, przeznaczonego na magazynowanie rzeczy osobistych więźniów. (CS 21);*

*W dużej sali stoły, za nimi więźniowie pracujący w effektenkammer. (DBM 78)*

[niem. *die Effektenkammer* ‘magazyn z przedmiotami odebranymi więźniom w obozie koncentracyjnym’ (DWDS, SN, PAC, KC 84)]

zob. Nazwy miejsc: *efektenkamera*

**effektenkamera** ‘barak, magazyn z przedmiotami odebranymi więźniom przy wejściu do obozu’ (def. za ZP 18 oraz za SN i SWO; SWO, PAC i SN notują w postaci *Effektenkammer* ‘magazyn mienia więźniarskiego’; KO notuje w liczbie mnogiej w postaci *effektenkamery*, SPA, SJPD, SJP PWN, WES, KU nie notują):

*Przez (...) pole, mieszczące „effektenkamery”, czyli baraki z odzieżą więźniów żywych i zlikwidowanych (...) pędzi dalej korowód kobiet, otoczony gęsto zgrają esesmanów, znajdujących się w świetnej formie. (ZP 18)*

[niem. *die Effektenkammer* ‘magazyn z przedmiotami odebranymi więźniom w obozie koncentracyjnym’ (DWDS, SN, PAC, KC 84)]

zob. Nazwy miejsc: *Effektenkammer*

**Fahrbereitschaft | Farbereitschaft | farberaiszaft | farberajtszaft** ‘naprawcze warsztaty samochodowe mieszczące się na polu III’ (def. za KLL oraz za KC 36; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WES, KU, KO nie notują):

*W tym czasie na III polu w dwóch barakach naprzeciw schreibstuby został zorganizowany Fahrbereitschaft – coś w rodzaju pogotowia technicznego i warsztatu samochodowego. (...) W jednym bloku mieściły się warsztaty, a w drugim mieszkali zatrudnieni w nich więźniowie. Tym wszyscy zazdrościli. Na apelach nie stali godzinami, tak jak my, spali po 8-10 godzin i mieli lepsze życie. (KLL, JZ);*

*Dobrym przykładem zgodnej i solidarnej współpracy więźniów z różnych transportów może być Komando Farbereitschaft – Samochodowe Warsztaty Naprawcze. Mieściły się one na III polu... (AJ 47);*

*Wjeżdża na pole traktor, [...] staje naprzeciw farberaiszaftu na polu III (...) (KC 36);*

*Ja pracowałem tutaj jako więzień w farberajtszaftcie (PJ 1:15); Tak że było zorganizowanie tego farberajtszaftu, warsztatu, to jest takie pogotowie techniczne farberajtszaftu (PJ 2:52)*

[niem. *die Fahrbereitschaft* ‘naprawcze warsztaty samochodowe’ (DWDS, tłum. za KC 36)]

**freblówka** ‘komora gazowa, nazwa używana ironicznie w sytuacji, w której dzieci były prowadzone do komory gazowej’ (def. JS; SJP PWN: daw. ‘przedszkole’, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Na polu padła komenda: mężczyźni na prawo, kobiety na lewo, starcy i dzieci pozostają na miejscu, w środku. (...) Matkom powiedziano, że dzieci się zabiera do freblówki. (MG 37)*

**gamelblok | gamel blok** ‘budynek w obozie, barak, w którym przetrzymywano więźniów uznanych za niezdolnych do pracy; oddzielony od innych drutem kolczastym’ (def. za KLL oraz KO; KO notuje w postaci *Gammelblock*, SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU nie notują):

*Chyba gamelblok tak zwany, tam leżeli więźniowie, którzy nie tylko nie byli zdolni do pracy, ale właściwie nie mogli się poruszać (TC 6:58);*

*(...) do gamel bloku, to znaczy do takiej wykańczalni takiej odsyłali i tam kapowy (...) bił pałką... (MMG 21:40)*

[niem. *der Gammelblock* ‘barak zamieszkały przez wycieńczonych więźniów’ (Kość, 1980)]

zob. Nazwy miejsc: *wykańczalnia*

**gazownia** ‘komora gazowa’ (def. za JB; SJPD, SJP PWN notują w znaczeniu ‘zakład przemysłowy wytwarzający gaz świetlny, gaz węglowy’; SWO, PAC, SPA, WES, KU, KO nie notują):

*Przewieźli wszystkich do gazowni, tam napchali... i rano idziemy do pracy (...), i te zagazowane trupy... ani jeden się nie przewrócił, (...) to to widziałem na swoje oczy. (JB 16:30)*

zob. Nazwy miejsc: *kamera: gazkamera;*

zob. Nazwy miejsc: *komora: komora gazowa;*

zob. Nazwy miejsc: *komora: komora śmierci*

**Hauptbekleidungskammer** ‘duży barak, w którym przechowywano odzież’ (def. JS oraz za SN; SN notuje w znaczeniu ‘komory ubrań, w których zbierano ubrania ludzi zagazowanych, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Pracował w Hauptbekleidungskammer – dużym baraku odzieżowym...* (CS 102)

[niem. *die Hauptbekleidungskammer* ‘komora ubraniowa’ (DWDS, SN)]

zob. Nazwy miejsc: *barak*: *barak odzieżowy*

zob. Nazwy miejsc: *Bekleidungskammer*

**jadalnia** ‘część baraku więziarskiego, przeznaczona do spożywania posiłków’ (def. za DBM; KU notuje; SWO, SPA, PAC, WES, KO nie notują; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach):

*(...) żarówka dwadzieścia pięć wat, oświetlająca tylko tzw. jadalnię. (...) „Jadalnia” to dwa stoły z ławami.* (DBM 70)

**kamera** ‘izba, pomieszczenie w baraku’ (def. JS; KU, WES notuje; SJPD notuje w znaczeniu daw. ‘zamknięte pomieszczenie’, SJP PWN notuje w innych znaczeniach, PAC notuje w wyrażeniu *kamera chlebowa*, SPA nie notuje):

*(...) kolega (...) nie przychodził jednak wieczorami do naszej „kamery” – miał jakąś inną.* (CS 76);

*Jednego wieczora jakieś lichy przywlokło tego kapo do naszej kamery.* (CS 88)

[niem. *die Kammer* ‘izba, komórka, komora’ (DWDS, DEPL, SNPIP, SPINJ)]

- **brotkamera** ‘pomieszczenie, w którym przechowywano chleb’ (def. za SWO oraz za JZ; SWO notuje w znaczeniu ‘magazyn chlebowy’; PAC, WES, KU notują, SPA, SJPD, SJP PWN: nie notują):

*Pewnego dnia zobaczyłem przez okno brotkamery, jak Thuman prowadzi kolegę.* (JZ 96)

[niem. *die Brotkammer* ‘magazyn chleba’ (DWDS)]

- **gazkamera** ‘komora gazowa’ (def. za SWO; SWO notuje w znaczeniu ‘komora gazowa – betonowe, szczelne pomieszczenie służące do uśmiercania ludzi cyklonem B lub tlenkiem węgla. Cyklon B wrzucano do komory poprzez otwory w suficie, zaś tlenek węgla wpuszczany był przez rury przytwierdzone do ścian komory’; PAC notuje w postaci *gazkomora*, SPA, SJPD, SJP PWN, WES, KU, KO: nie notują):

*Czy normalny człowiek z wolności mógłby spokojnie jeść kolację lub cieszyć się z otrzymanej paczki w chwili, gdy tuż koło niego odbywa się „selekcja” – przygotowanie „kontyngentu” ludzkiego do „gazkamery”, albo śmiać się z jakiegoś dowcipu... (KT 72);*

*Widziałam drzwi od gazkamery, żelazne takie, uchylone. (HOs 30:20);*

*Gdybym upadł, esesman natychmiast kazałby mnie przerzucić do tych, którzy skazani byli do gazkamery. (JZ 47);*

*(...) przewoziliśmy z pola V do gazkamery (gazowni), która była obok łaźni (KC 59);*

*Na Majdanku każdy dzień nie jest pewny i te warunki, i ta gazkamera... (AG 35:42);*

[niem. *die Gaskammer* ‘komora gazowa’ (DWDS, DEPL, KC 123)]

zob. Nazwy miejsc: *gazownia*;

zob. Nazwy miejsc: *komora: gazkomora*;

zob. Nazwy miejsc: *komora: komora gazowa*;

zob. Nazwy miejsc: *komora: komora śmierci*

**kancelaria pola** ‘blok albo izba, która pełniła funkcję biura’ (def. JS, SWO notuje w postaci *Schreibstube* ‘kancelaria pola’, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Wywołani mieli natychmiast biegiem stawić się przed kancelarią pola. (CS 70)*

zob. Nazwy miejsc: *blok: blok kancelaryjny*;

zob. Nazwy miejsc: *Lagerschreibstube*;

zob. Nazwy miejsc: *Schreibstube*

**kartoflarnia** ‘część baraku kucharskiego, w której przechowywano głównie ziemniaki oraz obierano je i przygotowywano do przekazania kucharzom’ (def. za KC; SJPD, SJP PWN notują w podobnym znaczeniu, lecz niezwiązanym z realiami obozu; SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Praca na kartoflarni i kuchni trwała bez przerwy (KC 42);*

*W skład kuchni wchodziła kartoflarnia. Tu pracowali (...) więźniowie (...) obierając ziemniaki i brukiew. (CS 32)*

**koszykarnia** ‘miejsce w obozie, w którym wytwarzano koszyki’ (def. za KC; SJPD, SJP PWN notują w podobnym znaczeniu, lecz niezwiązanym z realiami obozu; SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Pracował (...) w kuchni i koszykarni. (KC 56);*

*Do koszykarni, szczotkarni i warsztatów reperacji obuwia weszli w dużym procencie koledzy z czerwonymi kółkami. (KC 68);*

*Ja pracowałem przez cały czas pobytu w koszykarni, gdzie wyplataliśmy kosze na bomby o kształcie skośnym. (EN 1);*

*Zrobili taką koszykarnię... cośmy w tej koszykarni robili (...) (MMG 24:40);*

*I on nie chciał tej funkcji pełnić i poszedł z nami do koszykarni. (FJ 31:45)*

**komin**<sup>10</sup> ‘element krematorium, przez który wydostawał się dym powstały wskutek spalania zwłok zamordowanych w obozie więźniów’ (def. JS; PAC notuje, SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach, np. ‘pionowy kanał z cegieł lub blachy, tworzący rodzaj przewodu wewnątrz budynków mieszkalnych’, SWO, SPA, WES, KU, KO nie notują):

*(...) wchodzimy na wąskie pole między II i I Polem. Przed nami budynek bez okien z dużym wysokim kominem, jak się okazało – krematorium. Za nim podłużny barak z dość wysoko umieszczonymi okienkami i bramą, zwróconymi na krematorium. Pralnia. Wchodzimy do*

---

<sup>10</sup> Komin miał w obozie szczególne znaczenie, ponieważ symbolizował moment przejścia człowieka ze świata żywych do świata zmarłych.

*wnętrza. Szaro, mroczno, okienka dają niewiele światła. Wyposażenie pralni to okrągłe piece z wmontowanymi kotłami. (KLL, KP);*

*„Cóż, ty sk...synu myślisz, że z tym łeż ci będzie iść przez komin? Raus!” [Jeden z więźniów nie chciał oddać symbolu religijnego, który trzymał w ręce – uzup. JS] (MG 60);*

*W każdej chwili można było, jak to się mówiło, wylecieć przez komin, a nie wrócić do domu. (HO 13:30)*

**komora** ‘jedno z pomieszczeń danego budynku, najczęściej komora gazowa, w której gazowano więźniów obozu’ (def. JS; SJPD notuje i w jednym ze znaczeń podaje znaczenie obozowe: ‘w hitlerowskich obozach koncentracyjnych pomieszczenie służące do masowego mordowania ludzi gazem’, KU, WES notuje; SJP PWN notuje w innych znaczeniach, SWO i PAC notują jedynie w wyrażeniu *komora gazowa*, SPA notuje jedynie w wyrażeniu *komory gazowe*):

*(...)już mogliśmy zobaczyć stojące blisko bunkra komory dwa ciągniki marki „Buldog”, których silniki robiły ten piekielny hałas. (CS 72);*

*Niemcy (...) tych przeznaczonych do wyeliminowania nie posyłali od razu do komory, tylko umieszczali w specjalnym baraku śmierci, gdzie nieszczęśliwcy siedzieli czasem do ośmiu dni, dopóki ich stamtąd nie wzięto na egzekucję. (JP 23-24)*

- **gazkomora** ‘komora gazowa’ (def. za RS; SWO notuje w znaczeniu ‘komora gazowa – betonowe, szczelne pomieszczenie służące do uśmiercania ludzi cyklonem B lub tlenkiem węgla. Cyklon B wrzucano do komory poprzez otwory w suficie, zaś tlenek węgla wpuszczany był przez rury przytwierdzone do ścian komory’; PAC notuje, SPA, SJPD, SJP PWN, WES, KU, KO nie notują):

*A trzecia grupa to była tak zwana gazkomora, tam się gazowało wszystkie ciuchy (...) cyklonem, oczywiście. Jak ciuchy były już zapakowane (...) ten gaz otwierali. (...) Gazkomora dla ludzi była gdzie indziej (RS 15:40);*

[niem. *die Gaskammer* ‘komora gazowa’ (DWDS, DEPL, PAC, KC 123)]

zob. Nazwy miejsc: *gazownia*;

zob. Nazwy miejsc: *kamera: gazkamera*;

zob. Nazwy miejsc: *komora: komora gazowa*;

zob. Nazwy miejsc: *komora: komora śmierci*

- **komora czysta** ‘pomieszczenie w łaźni, w którym więźniowie po kąpeli otrzymywali ubranie’ (def. za MG 61; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Biciem, krzykiem „Alle raus!” wygonili nas do komory, tzw. czystej. Przy ladzie stało pięciu Żydów (...) (MG 61)*

- **komora gazowa** ‘pomieszczenie, w którym zamykano więźniów, a następnie mordowano ich za pomocą gazu Cyklon B’ (def. za SWO oraz PAC; SJP PWN, SWO, PAC notują, SPA notuje w postaci *Komory gazowe*, WSPSF, SJPD, WES, KU, KO nie notują):

*Kobiety z obsługi obozowej pola kobiet, więźniarek, w mundurach SS, tak zwane „Aufserin”, bawiły dzieci przed łaźnią oczekując na wejście do komory gazowej... (WW 39);*

*Ten płot jest dla mnie osobiście ważny, [dlatego – uzup. JS] że przechodziłem tutaj 6 czy 7 selekcji do komory gazowej przeprowadzanych przez tych dwóch pseudolekarzy niemieckich. (...) Selekcja odbywała się w ten sposób, że o słup oparty był, pamiętam, widzę tą sylwetkę jeszcze dzisiaj, lekarz (...) on bez badania i bez oglądania nas ruchem ręki w prawo, w lewo – w prawo do komory gazowej, w lewo kopniaka, łopatę i do roboty. Ja dostawałem kopniaka i łopatę. (AS 19:40)*

zob. Nazwy miejsc: *gazownia*;

zob. Nazwy miejsc: *komora: komora śmierci*;

zob. Nazwy miejsc: *kamera: gazkamera*

- **komora śmierci** ‘pomieszczenie, w którym gazowano więźniów’ (def. za CS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Z lewej strony, przed wejściem do tej komory śmierci, była dobudowana (...) mała komórka z cegieł. (...) Druga komora „śmierci” była wąskim a długim bunkrem (...). Tak samo jako poprzednie komory – miała ciężkie, żelazne, hermetycznie zamykane drzwi... (CS 95)*

zob. Nazwy miejsc: *kamera: gazkamera;*

zob. Nazwy miejsc: *komora: komora gazowa;*

zob. Nazwy miejsc: *gazownia*

**krematorium** ‘budynek, w którym w specjalnych piecach palono zwłoki pomordowanych więźniów’ (def. za SJPD oraz SPA; SJPD, SJP PWN, PAC, WES, KU notują; SPA notuje w postaci *Krematoria*, SWO nie notuje):

(...) *grupy robocze kopały rowy egzekucyjne w rejonie krematorium.* (KC 37);

*Prowadź nas do krematorium, ratujcie się, kto może!* (HŁ 10:40)

- **duże krematorium** ‘budynek pełniący funkcję krematorium powstały w późniejszym okresie funkcjonowania obozu, w 1943 roku, mieszczący się za V polem obozowym, o większej wydajności niż tzw. małe krematorium’ (def. JS oraz za KLL; SWO notuje; SPA, PAC, SJP, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*W pierwszym okresie, kiedy duże krematorium było jeszcze w budowie...* (KT 48);

(...) *z tyłu vis a vis tego baraku było to duże krematorium* (BJ 3:15).

zob. Nazwy miejsc: *krematorium: nowe krematorium*

- **nowe krematorium** ‘budynek pełniący funkcję krematorium powstały w późniejszym okresie funkcjonowania obozu, w 1943 roku, mieszczący się za V polem obozowym, o większej wydajności niż tzw. małe krematorium’ (def. JS oraz za KLL; SWO notuje; SPA, PAC, SJP, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Później zbudowano za V-ym polem duże, tzw. NOWE KREMATORIUM, które pozostało na Majdanku do dnia dzisiejszego.* (AJ 10).

zob. Nazwy miejsc: *krematorium: duże krematorium*

- **małe krematorium** ‘pierwsze, tymczasowe krematorium powstałe na terenie Majdanka, znajdujące się na I międzypolu’ (def. za KLL oraz za AJ 24; SWO, SPA, PAC nie notują; SJPD notuje w cytacie potwierdzającym użycie słowa *krematorium*, lecz prawdopodobnie nie chodzi o obóz na Majdanku; SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

15.4.1942. – zbudowano pierwsze krematorium, zwane później małym krematorium. Mieściło się ono pomiędzy I i II polem obok pralni. (AJ 10).

zob. Nazwy miejsc: *krematorium: stare krematorium*

- **stare krematorium** ‘pierwsze, tymczasowe krematorium powstałe na terenie Majdanka, znajdujące się na I międzypolu’ (def. za KLL oraz za AJ 24; SWO, SPA, PAC nie notują; SJPD notuje w cytacie potwierdzającym użycie słowa *krematorium*, lecz prawdopodobnie nie chodzi o obóz na Majdanku; SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Obydwa krematoria stare i nowe nie nadążały palić mordowanych więźniów.* (WW 38).

zob. Nazwy miejsc: *krematorium: małe krematorium*

**kuchnia obozowa** ‘budynek, w którym mieściła się kuchnia’ (def. JS; PAC, KU notuje, SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, WES, KO nie notują):

*Głodni podchodzili pod śmietnik przed kuchnią obozową...* (WW 10)

**Lagerschreibstube** ‘kancelaria obozowa’ (def. za JS oraz za SWO; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Przy stole zasiada kilku więźniów pracujących w Lagerschreibstube (...)* (JK 12)

zob. Nazwy miejsc: *kancelaria pola;*

zob. Nazwy miejsc: *Schreibstube;*

zob. Nazwy miejsc: *blok: blok kancelaryjny*

[niem. *die Lagerschreibstube* ‘kancelaria obozu’ (DWDS)]

**latryna** ‘pomieszczenie służące jako ubikacja; znajdowała się w nim drewniana belka, na której siadali więźniowie załatwiający potrzeby fizjologiczne’ (def. za KLL; WES, SJPD, SJP PWN notują w znaczeniach innych niż obozowe’, SWO, SPA, PAC, KU, KO nie notują):

*Byłem sam w tym... w latrynie, papierosy tam niektórzy palili* (RCz 13:42)

**łaźnia** ‘budynek, w którym więźniowie, szczególnie nowo przybyli do obozu, przechodzili dezynfekcję’ (def. JS; WES, KO notują; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach, np. ‘pomieszczenie lub cały budynek z urządzeniami do kąpieli’, SWO, SPA, PAC nie notuje):

*„Pani Doktor, czy flegierinki mogą iść do badu kąpać abgang krecy?” (czy pielęgniarki mogą iść do łaźni wykąpać grupę więźniarek po leczeniu świerzbu?). Pani z RGO zrobiła wielkie oczy i zapytała: „Pani Doktor, w jakim języku mówi do pani ta więźniarka?”, a Pani Doktor odpowiedziała: „Czysto po polsku”. (KT 120);*

*Najpierw nas sprowadzili do łaźni. (JSP 03:27);*

*(...) wzięli nas do łaźni (KCz 5:36);*

*Był basen cementowy w tej łaźni (StS 4:25);*

*(...) siedzieliśmy w łaźni tej, tam było zimno jak nie wiem co... (JKo 13:50);*

*Skierowano nas (...) po łaźni na trzecie pole (MMG 6:15)*

zob. Nazwy miejsc: *Bad*;

zob. Nazwy miejsc: *barak*: *barak łaźnia*

**Oddział II** ‘Oddział Polityczny, ekspozytura Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy na terenie Majdanka; znajdował się on poza częścią więźniarską, na komendanturze; jego zadaniem było m.in. prowadzenie dokumentacji osobowej więźniów, ich rejestracja, inwigilacja osadzonych oraz załogi SS, wszczynanie dochodzeń, prowadzenie przesłuchań’ (def. za SWO oraz KLL; SWO notuje w postaci *Politische Abteilung – Oddział Polityczny*; SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WES, KU, KO nie notują):

*(...) zapędzono nas do Oddziału II. Był to oddział polityczny; tu spisano nasze personalia i wydano nam numery. (CS 21)*

zob. Nazwy miejsc: *Politische Abteilung*

zob. Nazwy miejsc: *Abteilung II*

**piątka** ‘blok więziński nr 5’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują; SJPD, SJP PWN notują w znaczeniach: ‘cyfra oznaczająca liczbę 5’; ‘to, co jest oznaczone liczbą 5’):

*Na „piątce” mieszkamy tydzień.* (DBM 70);

*I taki Żydek stał (...) to był blokowy piątki – Żyd.* (RS 6:10)

zob. Nazwy osób: *piątka*

**Politische Abteilung | Politischeabteilung | politisze abtajlung** ‘Oddział Polityczny, ekspozytura Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy na terenie Majdanka, znajdował się on poza częścią więzińską obozu, na tzw. komendanturze; jego zadaniem było m.in. prowadzenie dokumentacji osobowej więźniów, ich rejestracja, inwigilacja osadzonych oraz załogi SS, wszczynanie dochodzeń, prowadzenie przesłuchań’ (def. za SWO, KC 84 oraz KLL; SWO notuje w postaci *Politische Abteilung – Oddział Polityczny*; PAC notuje; SPA, SJPD, SJP PWN, WES, KU, KO nie notują):

*(...) zaczęło się (...) organizowanie personelu kancelarii bloków, poczty, Politische Abteilung, łaźni, (...), ss-kuchni, Effektenkammer, Bekleidungskammer itd.* (KC 83);

*Na trzeci dzień grupami zaprowadzono nas do tzw. Politischeabteilung* (JZ 38);

*Po prostu zachachmęciło się (...) na politisze abtajlung, dzięki czemu można było zmienić wpisy i pozbyć się tych punktów.* [czerwonych punktów – uzup. JS] (JM, MC, FJ, JS, RT 56:28);

*Później dowiedziałam się, że to był szef politisze abtajlung* (HOs 7:20);

[niem. *die Politische Abteilung* ‘Oddział Polityczny’ (DWDS, tłum. za KC 84)]

zob. Nazwy miejsc: *Oddział II*;

zob. Nazwy miejsc: *Abteilung II*;

**pralnia** ‘budynek w obozie znajdujący się między I i II polem obozowym, w którym więźniowie prali odzież’ (def. za KLL, WES, PAC notują, SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach niż obozowe, SWO, SPA, KO nie notują):

*(...) wchodzimy na wąskie pole między II i I Polem. Przed nami budynek bez okien z dużym wysokim kominem, jak się okazało – krematorium. Za nim podłużny barak z dość wysoko*

*umieszczonymi okienkami i bramą, zwróconymi na krematorium. Pralnia. Wchodzimy do wnętrza. Szaro, mroczno, okienka dają niewiele światła. Wyposażenie pralni to okrągłe piece z wmontowanymi kotłami. (KLL, KP);*

*To, co przywożono nam do prania, trudno było nazwać bielizną czy ubraniami – brudne, zawszone, często pokrwawione łachy i pasiaki, z całymi kołnierzami gnid. Praca była obrzydliwa, a do tego nasza nadzorczyńni – Lächert – wpadała co pewien czas do pralni i bez powodu biła lub kopała więźniarki. (KLL, KP)*

**Puff | puff** ‘obozowy dom publiczny’ (def. za DBM oraz za SWO; SWO, KU notuje w postaci *Puff*, PAC, WES notują w postaci *puf*, SJPD, SPA nie notują; SJP PWN notuje również w znaczeniu, jakie wyraz nosił w obozie):

*Pytam nieporadnie po niemiecku – wir gehenn nach Puff? [Czy idziemy do puffu? – przyp. DBM] (DBM 131);*

*(...) komendantura to nie „puff” (DBM 132)*

[niem. *der Puff* pot., wulg. ‘burdel’ (DWDS, DEPL, PAC)]

**rewir** ‘barak, w którym mieścił się szpital obozowy dla więźniów’ (def. za SWO; SWO, PAC, WES, SJPD, SJP PWN, KU notują, SPA nie notuje):

*Na Majdanku istniała namiastka szpitala obozowego, tzw. rewir. (SZ 45);*

*Na polu I, na rewirze, spotkałem się z Żydami z Czechosłowacji, pełniącymi funkcje kalifaktorów. (KC 21);*

*Rewir to szpital. (IL 12);*

*(...) skierowany został (...) do baraku szpitalnego, nazywanego rewirem. (CS 25);*

*I Wasia też poszedł na rewir i zachorował... (FJ 32:00);*

*Zadaniem gońca było poza noszeniem oficjalnych dokumentów, stanu rewiru, czyli szpitala, również te grypsy, te gazety od pani doktor Perzanowskiej... (KWin 2:40)*

[niem. *das Revier* ‘rewir’ (DWDS, TR PWN)]

zob. Nazwy miejsc: *barak*: *barak szpitalny*;

zob. Nazwy miejsc: *blok*: *blok szpitalny*;

zob. Nazwy miejsc: *blok*: *blok rewirowy*

**Revierschreibstube** ‘kancelaria szpitala’ (def. za KT 116; SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Od samego początku (...) prowadziłam kancelarię szpitala (Revierschreibstube).* (KT 116)

[niem. *die Revierschreibstube* ‘biuro szpitala, kancelaria szpitala’ (DWDS)]

**rozbieralnia** ‘miejsce, gdzie więźniowie byli zmuszeni zostawić swoje cywilne ubrania po przybyciu do obozu’ (def. JS; SJPD, SJP PWN notują w innym znaczeniu: ‘miejsce przeznaczone do rozebrania się, przebrania się w strój sportowy’; SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Zaprowadzono nas do rozbieralni. Tam esesmani laskami i pejczami okładali wszystkich (...), w ciągu minuty każdy był rozebrany.* (JP 11);

*(...) a te, które miałem w portfelu, straciłem w obozowej rozbieralni* (JP 49)

**Schonungsblok** ‘barak, w którym przebywali więźniowie tymczasowo niezdolni do pracy, przechodzący rekonwalescencję’ (def. JS oraz za SWO; SWO notuje w postaci *szonungsblok* ‘blok ozdrowieńców’; SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*(...) kto nie może pracować, winien (...) zgłosić się na specjalnym Schonungbloku.* (CS 48);

*(...) powiedział, że musi sobie trochę wypocząć i udając niezdolnego do pracy, został przyjęty na Schonungsblok.* (CS 49)

[niem. *der Schonungsblok* ‘blok ochronny, szpital’ (DWDS)]

**ss-kuchnia** ‘prawdopodobnie kuchnia, w której przygotowywano potrawy dla załogi obozu’ (def. za KC 83, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

(...) zaczęło się (...) organizowanie personelu kancelarii bloków, poczty, Politische Abteilung, łaźni, (...), ss-kuchni, Effektenkammer, Bekleidungskammer itd. (KC 83)

**sypialnia** ‘część baraku więzińskiego przeznaczona do spania; znajdowały się w niej prycze’ (def. za AZ 15; KU notuje; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach, SWO, SPA, PAC, WES, KO nie notują):

*Barak, w którym zostałem zakwaterowany, był podzielony na trzy części. Największa część to była tak zwana „sypialnia”, w której znajdowały się łóżka/prycze (...). (AZ 15);*

*Na te czynności wyznaczano około 10 minut (...) i (...) bez zastrzeżeń – wypędzano „z sypialni” i nie wolno było wejść aż dopiero po kolacji. (AZ 20)*

**szczotkarnia** ‘miejsce na terenie obozu, w którym produkowane były szczotki’ (def. za KC; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WES, KU, KO nie notują)

*Do koszykarni, szczotkarni i warsztatów reperacji obuwia weszli w dużym procencie koledzy z czerwonymi kółkami. (KC 68)*

**szpital obozowy** ‘budynek, w którym znajdował się prowizoryczny szpital przeznaczony dla chorych więźniów’ (def. JS; PAC notuje w postaci *szpital lagrowy*, SWO, SPA, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Wiadomo było, jaki był los więźniów, którzy trafili do szpitala obozowego (AG 32:45)*

zob. Nazwy miejsc: rewir;

zob. Nazwy miejsc: *Schonungblock*

**sztuba** ‘izba, pomieszczenie’ (def. JS oraz za KC; SWO, WES, KU notują, PAC, SPA nie notują):

*(...) zmykam do sztuby, gdzie po chwili zjawia się w oknie głowa „Korsarza” (DBM 200);*

*Niemniej jednak pozostanie na sztubie było wydarzeniem (...) (KC 31);*

*W tym magazynie... w tej swojej sztubie pracowałam do końca... (HOs 31:15).*

[niem. *die Stube* ‘izba’ (DWDS, tłum. za KC 33)]

**Schreibstube | Schreibstuba | schreibstuba | szraibszuba | szrejbsztuba | szrajbsztuba**  
‘izba, która pełniła funkcję kancelarii’ (def. JS oraz za SWO; SWO notuje w postaci *Schreibstube* ‘kancelaria pola’, WES, PAC, KU, KO notują w postaci *szrajbsztuba*, SJPD, SJP PWN nie notują):

*Bloków czynnych jest obecnie 8 plus blok „rewirowy” i blok kancelaryjny „Schreibstuba” (IL 18);*

*(...) został wezwany do Schreibstuby i więcej do komanda nie wrócił. (CS 76);*

*Święta i Wigilię spędziliśmy w naszym skromnym gronie w schreibstubie. (JZ 126);*

*I wtedy pada komenda od szraibszuby, tam gdzie się odbywało zdawanie raportów (...) (KC 35);*

*Żydzi wystąpili z szeregów i udali się pod szrejbsztubę. (KC 57);*

*(...) szli do budynku, w którym mieściła się kancelaria pola, tak zwana „szrajbsztuba” (AZ 13);*

*Wołają mnie do szrajbsztuby (...) (RS 8:36);*

*Apel przed szrajbsztubą! (DBM 58);*

*Skoro poszedł rano do szrajbsztuby, to znaczy do biura, do esesmanów (...) (FJ 02:32).*

[niem. *die Schreibstube* ‘kancelaria’ (DWDS, tłum. za KC 35); ‘biuro w koszarach’ (PAC)]

zob. Nazwy miejsc: *blok: blok kancelaryjny;*

zob. Nazwy miejsc: *kancelaria pola;*

zob. Nazwy miejsc: *Lagerschreibstube*

**trójka** ‘blok więziński, barak o numerze 3’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują, SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach’):

*Znowu znajdujemy się w „trójce”, między radomiankami, zamieszkującymi „dwójkę” i lwowiankami z „czwórki” (DBM 84);*

*(...) Tereska Totleben wpada na „trójkę” i zawiadamia, że wszystkie Żydówki mają wyjść na lager. (KC 125)*

zob. Nazwy miejsc: *dwójka*;

zob. Nazwy miejsc: *czwórka*,

**waschbaracke | waszbarak** ‘barak, w którym znajdowała się umywalnia’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*(...) oddziałom aryjskim każą się cofnąć w głąb placu apelowego, a więc w rejon między kuchnię i waschbaracke. (KC 81);*

*Po niemiecku nazywał się waszbarak, tam oni chodzili się myć czasem. (KK 07:38)*

[niem. *die Waschbaracke* ‘łazienka’ (DWDS)]

zob. Nazwy miejsc: *Waschraum*

**Waschraum | waschraum | waszraum** ‘umywalnia, łazienka’ (def. za KC oraz za DBM; SWO: *Waschraum* ‘umywalnia – pomieszczenie’, WES notuje, PAC, SJPD, SJP PWN, KO nie notują):

*Szef do jednego bloku – „Worwacha” daje znać, a w następnym już pusto, wszystkie się ulotniły – porozbiegały za bloki – szef za bloki rowerem – one przez okna do bloków, do „Waschraum” do ubikacji, pocieszne scenki. (IL 7);*

*Część baraku przeznaczona była na umywalnię – „Waschraum”. (IL 14);*

*Zanieśliśmy go do waschraumu. (KC 41);*

*(...) tłumaczy, że piątkami mamy iść do waszraumu. (DBM 67);*

*Ja wchodzę do baraku, do waszraumu, a tam stoi Andrzej. (DBM 2, 1:12)*

[niem. *der Waschraum* ‘umywalnia’ (DWDS, DEPL, KC 41)]

zob. Nazwy miejsc: *waschbaracke*

**wykańczalnia** ‘blok, barak, w którym znęcano się nad więźniami, doprowadzając do ich śmierci’ (def. za MMG; PAC notuje, SJP PWN notuje w znaczeniu zbliżonym do obozowego: ‘miejsce, w którym pobyt kończy się śmiercią’, SJPD notuje w znaczeniu ‘dział zakładu produkcyjnego, zwykle fabryki włókienniczej’, SWO, SPA, WES, KO, KU nie notują):

*(...) do gamel bloku, to znaczy do takiej wykańczalni takiej odsyłali i tam kapowy (...) bił pałką (...)* (MMG 21:40)

zob. Nazwy miejsc: *gamelblock*

### 1.3. Nazwy wydzielonych przestrzeni obozu

**Bauhof** ‘obszar, na którym znajdował się skład materiałów budowlanych i kanalizacyjnych’ (def. za CS 45, SWO, KLL; SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, SN, WES, KU, KO nie notują):

*Przed dojściem (...) skręcaliśmy w lewo, do składu materiałów budowlanych i narzędzi pracy, tak zwanego „Bauhofu”. Nieodmiennie panował tu potworny bałagan (...)* (CS 45)

[niem. *der Bauhof* ‘teren firmy budowlanej, miejsce składowania materiałów budowlanych i maszyn, plac budowy’ (DWDS, DEPL, SNIPN)]

**droga** ‘pas ziemi w obozie biegnący wzdłuż pól obozowych, po którym poruszali się więźniowie oraz załoga, najczęściej pieszo’ (def. JS; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach; SPA, SWO, PAC, WES, KU, KO nie notują):

- **droga główna** ‘główna droga obozowa biegnąca wzdłuż wszystkich pól obozowych’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Natomiast widzimy, że drogą główną wzdłuż obozu od czasu do czasu prowadzone są grupy ludzi (...)* (KC 36);

*W stronę pola VI główną drogą przemaszerował oddział SS (...)* (KC 42);

- **droga obozowa** ‘główna droga obozowa biegnąca wzdłuż wszystkich pól obozowych’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

(...) *skręcaliśmy w prawo, na „drogę obozową”*. (CS 44);

- **droga lagrowa** ‘główna droga obozowa biegnąca wzdłuż wszystkich pól obozowych’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Robienie takiej wielkiej drogi lagrowej przed polami, to znaczy na zewnątrz (...). Do tej pory to jest (...) jakby trawnik, gazon, bez żadnych kwiatów.* (HK 18:55);

- **główna droga obozowa** ‘główna droga obozowa biegnąca wzdłuż wszystkich pól obozowych’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, SN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Pewnego dnia, maszerując jak zwykle do pracy główną drogą obozową (...)* (CS 106);

- **główna ulica obozowa** ‘główna droga obozowa biegnąca wzdłuż wszystkich pól obozowych’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, SN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Od Lagerstrasse, głównej ulicy obozowej, łącznie odgródzone były drutem kolczastym...* (CS 94)

zob. Nazwy miejsc: *Lagerstrasse*

**feld** ‘pole więźniarskie na Majdanku’ (def. JS oraz za SWO; SWO notuje w znaczeniu ‘Pole, samodzielna administracyjnie jednostka grupująca na Majdanku ok. 5 tysięcy więźniów’; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Na wartowni przy bramie umieszczona była tablica z napisem II – FELD.* (AZ 13);

*Feld nawet – pole – mówiliśmy.* (HK 30:05);

[niem. *das Feld* ‘pole’ (DWDS)]

zob. Nazwy miejsc: *pole*

- **Todesfeld** ‘pole śmierci, pole więźniarskie, na którym przeprowadzano na osadzonych najczęściej egzekucji, wskutek czego umierało tam najczęściej osób’ (def. za AS; SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*I trzecie pole, które miało najtragiczniejszy reżim, nazywano Todesfeld – pole śmierci.* (AS, 13:50)

[niem. *das Todesfeld* ‘pole śmierci’ (DWDS)]

zob. Nazwy miejsc: *pole: pole śmierci*

- **zwischenfeld | cwiszynfeld** ‘międzypole, obszar pomiędzy polami na terenie obozu, na Majdanku: między I i II polem więźniarskim oraz IV i V polem więźniarskim’ (def. JS oraz za PMM, SWO notuje, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WES, KU, KO nie notują):

*Pomiędzy piątym i czwartym oraz drugim i pierwszym [polem – uzup. JS] znajdują się przestrzenie, tzw. zwischenfeld. (DBM 78);*

*Ze zwischenfeldu Rosjanie ciągną wózek z węglem, na IV Polu mężczyźni biegną (...), na III – z wielkiej grupy niwelującej teren ktoś śle pozdrowienia. (DBM 129);*

*Wpędzono nas między piąte a czwarte pole, na tak zwane cwiszynfeld, tam węgiel składali... (RS 4:40)*

zob. Nazwy miejsc: *feld*

[niem. *das Zwischenfeld* ‘pole pośrednie’ (DWDS, tłum. za PMM; TR PWN, DEPL nie notują)]

**Gärtnerei | gertneraj** ‘gospodarstwo ogrodnicze, w którym pracowali więźniowie, znajdujące się poza więźniarską częścią obozu, położone pomiędzy zachodnią granicą Majdanka a magazynami’ (def. za KLL oraz KC; WES, KU notuje, SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, SN, WES, KU, KO nie notują):

*W marcu powstało nowe komando, tzw. Gärtnerei (ogródki). Zgłosiłam się tam, tym bardziej, że nasza Hofkolonne się rozpadła... (KT 46);*

*(...) wyszedł z kantyny w przebraniu SS-ca i dotarł do szosy przez tereny Gärtnerei nie zatrzymany przez nikogo. Ucieczka śmiała i udana. (AJ 32);*

*Postanowiłyśmy we dwie uciec z tego Bekleidungskammer i z gertneraj (FB 1:43);*

*Wyszedłem (...) poza druty, do gertneraj (JM, MC, FJ, JS, RT 46:47);*

[niem. *die Gärtnerei* ‘zakład ogrodniczy’ (DWDS, TR PWN; KC 33 notuje w znaczeniu ‘część obozu przeznaczona pod uprawę warzyw’)]

zob. Nazwy miejsc: *ogródki*

**komendantura** ‘inaczej *Abteilung I, Wydział I*, obszar znajdujący się poza częścią więźniarską obozu; załoga pracująca na tym wydziale zajmowała się sprawami personalnymi i prawnymi SS, zabezpieczaniem środków transportu i łączności oraz konserwacją broni’ (def. za KLL, SWO notuje, SJPD, SJP PWN notują w znaczeniu ‘komenda, siedziba komendanta’, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Jest po apelu i aufzejerki poszły już do siebie na komendanturę* (KT 24);

*Zugang, idący nie zwykłą drogą od wachy przy bauleitungu, lecz przez pola lubelskie i przecięte druty obok komendantury* (...) (DBM 216);

*Był budynek hycła to, to kiedyś mówili prawdopodobnie, komendantura Majdanka się mieściła* (BJ 2:48)

**Lagergut | Lagier Gut | lagergut | lagiergut** ‘obozowe gospodarstwo rolne’ (def. za KLL oraz KC; SWO: ‘obozowe gospodarstwo rolne’; SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WES, KU, KO nie notują):

(...) *wyprowadzono nasze komando Lagergut za pole V* (...) (KC 25);

*W drodze wyjątku zaakceptował mój pobyt w „Lagier Gut” i skierował do prac murarskich.* (JKu 7);

*Wspominałem o pracy Żydów w lagergucie i ich opiece Petrze Klingu.* (KC 23);

*Takie same rowy zaczęto kopać* (...) *w kierunku lagergut.* (KC 26);

*Tu za Majdankiem był folwark, lagiergut się nazywał.* (JB 26:50)

[niem. *das Lagergut* ‘towar składowany, majątek’ (DWDS, KC)]

**Lagerstrasse** ‘główna droga w obozie biegnąca wzdłuż pięciu pól obozowych’ (def. JS; SWO, KU notuje, WES, SPA, PAC, KO nie notują):

*Od Lagerstrasse, głównej ulicy obozowej, łaźnie odgródzone były drutem kolczastym...* (CS 94);

*Powoli wloką się szosą, skręcają na lagerstrasse, a więc to była przyczyna porannych zmian w obozowym życiu. (KC 135)*

[niem. *die Lagerstraße* ‘ulica obozowa, droga obozowa’ (TR PWN, tłum. za KC 135)]

zob. Nazwy miejsc: *droga: droga główna*;

zob. Nazwy miejsc: *droga: główna ulica obozowa*

**lewa strona** ‘jedna z dwóch stron, obok strony prawej, na którą podczas selekcji kierowano więźniów; oznaczała stronę, po której osadzeni zostaną skierowani na śmierć’ (def. za JS; SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*(...) kwalifikowano ofiarę na stronę lewą. Oznaczało to gazowanie. (JP 23)*

**międzypole** ‘obszar pomiędzy polami na terenie obozu, na Majdanku, między I i II polem więźniarskim oraz między IV i V polem więźniarskim’ (def. JS oraz za PMM, SWO notuje, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WES, KU, KO nie notują):

*Pralnia była usytuowana na międzypolu. (MSie 17:44);*

*Pół w tym czasie było na Majdanku pięć oraz dwa „Międzypola”, z których jedno znajdowało się pomiędzy pierwszym i drugim polem, a drugie pomiędzy czwartym i piątym polem. (AZ 15);*

*Mijamy po prawej stronie pusty plac międzypola oddzielającego od IV pola męskiego. (MG 68);*

zob. Nazwy miejsc: *feld: zwischenfeld*

**obóz kobiecy** ‘część obozu ograniczająca się do jednego pola więźniarskiego, którą zamieszkiwały kobiety-więźniarki’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują); początkowo *obóz kobiecy* stanowiło *pole V*, w późniejszym czasie – *pole I*:

*W obozie kobiecym w ogóle nie było porządku. (JP 24)*

zob. Nazwy miejsc: *pole: pole kobiece*;

zob. Nazwy miejsc: *pole: pole kobiet*

**ogród róż** ‘miejsce w kształcie kwadratu ogrodzone drutem kolczastym, znajdujące się niedaleko wejścia do obozu i komór gazowych, w którym to miejscu więźniowie przeznaczeni do zagazowania oczekiwali na wejście do komory gazowej’ (def. JS oraz za KLL; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Po lewej stronie był rozengarten – tak nazwany przez nas – więźniów – ogród róż. (HOs 31:50)*

zob. Nazwy miejsc: *rosengarten*

**ogródki** ‘gospodarstwo ogrodnicze, w którym pracowali więźniowie, znajdujące się poza terenem obozu, położone pomiędzy zachodnią granicą Majdanka a magazynami, w tym rejonie funkcjonowała także szklarnia’ (def. za KLL oraz KC; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WES, KU, KO nie notują):

*Nie tylko Brygida [biła więźniów – uzup. JS] na terenie ogródków. Takie okrucieństwa (...) zdarzały się także na terenie pola, to znaczy (...) polem nazywało się to miejsce, gdzie były baraki, w których myśmy mieszkali. (ISP 2:48);*

*Potem wracaliśmy znowu na ogródki i tam znowu pracowaliśmy do szóstej wieczór. (MR 2:26)*

zob. Nazwy miejsc: *Gärtnerei*

**pas kolczasty** ‘pas ziemi o szerokości 5 metrów, obszar między linią tylnych ścian baraków więziarskich a drutem kolczastym; przebywanie na tym obszarze groziło śmiercią’ (def. JS oraz za SWO; SWO notuje w postaci *Todeszone* ‘strefa śmierci, obszar między drutem kolczastym a linią tylnych ścian baraków więziarskich’, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*(...) skierowano nas między druty i zmuszono do położenia się twarzą do ziemi. (...) esesmani obozowi przeprowadzili nas z tzw. „pasa kolczastego” do baraku na pierwszym polu. (SZ 40–41)*

**pas śmierci** ‘pas ziemi o szerokości 5 metrów, obszar między linią tylnych ścian baraków więziarskich a drutem kolczastym; przebywanie na tym obszarze groziło śmiercią’ (def. JS

oraz za SWO; SWO notuje w postaci *Todeszone* ‘strefa śmierci, obszar między drutem kolczastym a linią tylnych ścian baraków więźniarskich’, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*„Pas śmierci” oraz strefa między obydwoma płotami wysypana jest białym wapiennym tłuczniem, w nocy na takim tle wyraźniej rysuje się sylwetka ludzka.* (JK 12);

*Zakazali wychodzić do ogródka w pasie śmierci.* (KC 41)

zob. Nazwy miejsc: *strefa śmierci*;

zob. Nazwy miejsc: *strefa zabroniona*

**podwórze** ‘przestrzeń pomiędzy dwiema łazienkami – męską i żeńską’ (def. za CS 94; SJPD, SJP PWN notują w innym znaczeniu: ‘ogrodzony plac przy domu, dzieciniec’, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Obydwe łaznie, męska i żeńska, były oddzielone od siebie wolną przestrzenią, nazywaną przez nas podwórzem.* (CS 94)

**Pole | pole** ‘obszar na terenie obozu otoczony drutami kolczastymi, zamknięty bramą wejściową, na którym znajdowały się baraki więźniarskie, plac apelowy i wieżyczki strażnicze; samodzielna administracyjnie jednostka grupująca na Majdanku około 5 tysięcy więźniów’ (def. JS oraz za SWO; KO notuje; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach; SPA, PAC, WES, KU nie notują, SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach’):

*Na Polu ruch, kobiety chodzą (...)* (DBM 42);

*Obóz (...) podzielony była na pięć tzw. Pól.* (KT 21);

*(...) polem nazywało się to miejsce, gdzie były baraki, w których myśmy mieszkali.* (ISP 2:48);

*Na pochyłym wzniesieniu widnieją pola, ogrodzone podwójnymi, a między nimi jeszcze ukośnie przeciągniętymi drutami* (MG 54);

*Na polu jest jeszcze kilka pustych bloków (...)* (IL 4);

*(...) w obozie było pięć odrębnych pól. Na każdym polu po 22 baraki.* (JP 20);

zob. Nazwy miejsc: *feld*

- **męskie pole** ‘część obozu ograniczająca się do jednego pola więźniarskiego, którą zamieszkiwali więźniowie-mężczyźni’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują); przez większość czasu funkcjonowania obozu więźniowie ci zamieszkiwali więźniarskie pola II, III oraz IV’:

*Jest szaro jeszcze: męskie pola, jedno po drugim, dzwonią swą codzienną pobudkę.* (KT 68);

*Potem przyszli Żydzi czechosłowaccy z męskiego pola* (HK 6:04);

*I znowu biegnę w kierunku męskiego Pola.* (DBM 46);

*Dwa hasła, przeniesione z męskich pól, propagują radio i polskie funkcyjne: „Spiesz się powoli” i „Ruszaj się, Ruszaj! Kto mówi o pracy?!”* (DBM 160)

- **ostatnie pole** ‘pole więźniarskie numer pięć, ostatnie w ciągu składającym się z pięciu pól’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*(...) pamiętam, tak jakby na ostatnim polu żeśmy byli* (KCz 5:52)

- **pole pierwsze | pole I** ‘obszar przeznaczony dla więźniów na terenie obozu, otoczony drutami kolczastymi, zamknięty bramą wejściową, oznaczony numerem pierwszym’ (def. za SWO; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Na polu I, na rewirze, spotkałem się z Żydami z Czechosłowacji, pełniącymi funkcje kalifaktorów.* (KC 21);

- **pole drugie | pole II** ‘obszar przeznaczony dla więźniów na terenie obozu, otoczony drutami kolczastymi, zamknięty bramą wejściową, oznaczony numerem drugim’ (def. za SWO; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Do pracy szliśmy wspomnianą drogą, mijając pole II i I, aż do głównej bramy wyjściowej przy szosie.* (CS 44-45);

- **pole trzecie | pole III** ‘obszar przeznaczony dla więźniów na terenie obozu, otoczony drutami kolczastymi, zamknięty bramą wejściową, oznaczony numerem trzecim’ (def. za SWO; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Tak nas popędzili z powrotem na III pole.* (JZ 39);

*W pierwszych tygodniach naszego pobytu na polu III, oglądaliśmy Żydów przez druty na polu II. (KC 21)*

- **pole czwarte | pole IV** ‘obszar przeznaczony dla więźniów na terenie obozu, otoczony drutami kolczastymi, zamknięty bramą wejściową, oznaczony numerem czwartym’ (def. za SWO; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*(...) pola III i IV były ciągle w budowie. (...) V pole, bałagan... (MG 17);*

*(...) zostaliśmy przeniesieni na pole czwarte (MMG 7:57)*

- **pole piąte | pole V** ‘obszar przeznaczony dla więźniów na terenie obozu, otoczony drutami kolczastymi, zamknięty bramą wejściową, oznaczony numerem piątym’ (def. za SWO; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*(...) stamtąd pieszo popędzono nas na V pole. (MG 47);*

*(...) w piątą rocznicę wywiezienia do komory gazowej wszystkich żydowskich dzieci z V Pola, napisałam (...) świeże wtedy wspomnienie (...). (KT 31);*

*Koło tego domu, na pole V. (BJ 2:57)*

- **pole szóste | pole VI** ‘teren budowy znajdujący się za piątym polem więźniarskim, na którym przygotowywano tak zwane szóste pole, ostatecznie nigdy nieukończone’ (def. za SWO; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*W stronę pola VI główną drogą przemaszerował oddział SS (...) (KC 42);*

*Na VI Polu robiliśmy maleńką „pieredyszkę” (KT 49);*

*Prowadziłam je [dzieci – uzup. JS] dokładnie na tak zwane szóste pole, tam się nic nie działo, tylko też taka była darnina, ale to miejsce przeznaczone było na budowę szóstego pola, więc tam prowadziłam... (HK 32:10)*

- **pole kobiece** ‘część obozu ograniczająca się do jednego pola więźniarskiego, którą zamieszkiwały kobiety-więźniarki’ (def. JS; KO notuje; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU nie notują); początkowo było to więźniarskie pole V, w późniejszym czasie *pole kobiece* znajdowało się na *polu I*:

*Do nas na pole kobiece przyjechało koło dziesięciu tysięcy Żydówek. (HK 19:52);*

zob. Nazwy miejsc: *obóz*: *obóz kobiecy*;

zob. Nazwy miejsc: *pole*; *pole kobiet*

- **pole kobiet** ‘część obozu ograniczająca się do jednego pola więźniarskiego, którą zamieszkiwały kobiety-więźniarki’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują); początkowo było to więźniarskie *pole V*, w późniejszym czasie *pole kobiet* znajdowało się na *polu I*:

*Tego samego dnia (...) dostałem się na pole kobiet* (JP 30);

*Na polu kobiet widziałem się na odległość ze starszą siostrą (...)* (JP 30)

*Kobiety z obsługi obozowej pola kobiet, więźniarek, w mundurach SS, tak zwane „Aufserin”, bawiły dzieci przed łaźnią oczekując na wejście do komory gazowej (...)* (WW 39)

zob. Nazwy miejsc: *obóz*; *obóz kobiecy*;

zob. Nazwy miejsc: *pole*; *pole kobiece*

- **pole obozowe** ‘obszar otoczony drutem kolczastym, na którym znajdowały się baraki zamieszkałe przez więźniów’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Cały obóz podzielony był na pola obozowe, ogrodzone drutami. Nie można było przejść swobodnie z jednego pola na drugie.* (MG 34);

- **pole śmierci** ‘pole więźniarskie, na którym przeprowadzano na osadzonych najczęściej egzekucji, wskutek czego umierało tam najczęściej osób’ (def. AS oraz za WW; KO notuje; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU nie notują):

*W tym okresie czasu wiosną 1943 roku II pole nazwane zostało przez więźniów polem śmierci. Z pola tego codziennie najczęściej wywożono zwłok więźniów.* (WW 15);

*Niektóre obiekty czy części mają także swoje określenia, których nazwy są dość tragiczne (...), tu na Majdanku [jest to – uzup. JS] określenie pola, pola trzeciego, które zwane było polem śmierci* (JM, MC, FJ, JS, RT 11:24);

*Piąte pole, tak zwane śmierci, zaczęło się już napelniać...* (StS 7:55);

*I trzecie pole, które miało najtragiczniejszy reżim, nazywano Todesfeld – pole śmierci.* (AS, 13:50)

zob. Nazwy miejsc: *Todesfeld*

- **pole transportowe** ‘pole więźniarskie nr IV, na którym tymczasowo przetrzymywano osoby aresztowane na wolności i przywiezione do obozu, mające zostać więźniami Majdanka’ (def. za MG; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Nowe te transporty spędzane są z szosy wprost na sąsiadujące z nami pole nr IV tzw. „transportowe”, przedzielające nas od pola męskiego nr III. (MG 124)*

- **pole więźniarskie** ‘obszar otoczony drutem kolczastym, na którym znajdowały się baraki zamieszkałe przez więźniów’ (def. JS; PMM notuje, SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Na polach więźniarskich ledwo poruszały się szkielety ludzkie (AZ 12);*

- **pole wejściowe** ‘obszar otoczony drutem kolczastym, na którym znajdowały się baraki zamieszkałe przez więźniów, położony przy wejściu do obozu, np. pole więźniarskie nr I’ (def. za KC 53; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują)

*Przed barakami pól wejściowych rozpoznaliśmy opancerzone wozy bojowe. (KC 52)*

**plac** ‘miejsce w obozie, w którym ustawiano więźniów np. do apelu’ (def. JS; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*(...) tak go deptali, po nim, po brzuchu, na środku placu, że go przez dzień zdeptali (RCz 13:25);*

*(...) potem trzeba było już trupy znosić z placu [po apelu – uzup. JS] (JP 16)*

- **plac apelowy** ‘miejsce znajdujące się na środku każdego pola więźniarskiego, na którym organizowano apele dla więźniów’ (def. JS; SWO notuje w postaci *apelowy plac*, PAC notuje w postaci *apelplac*, SJPD, SJP PWN, SPA, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Plac apelowy ma kształt prostokąta. (JK 15);*

*W cztery dni później (...) było na placu apelowym pamiętne Wielkie Bicie. (KT 28)*

*Rano wywlekali zwłoki na plac apelowy (JZ 47);*

*Na słupie na placu apelowym zakładają głośnik... (KC 36);*

*SZUBIENICA była na każdym polu, na środku placu apelowego (AJ 18); (...) duża ilość trupów na placu apelowym (AJ 19);*

*Staliśmy tego dnia cały dzień na placu apelowym (AZ 33).*

**rosengarten | roengarten** ‘miejsce w kształcie kwadratu ogrodzone drutem kolczastym, znajdujące się niedaleko wejścia do obozu i komór gazowych, w którym to miejscu czekali więźniowie przeznaczeni do zagazowania’ (def. JS oraz za KLL; SWO, SPA, PAC, SJPD, WES, KU, KO nie notują; SJP PWN notuje w znaczeniu ‘rozarium, rosarium, ogród lub miejsce w ogrodzie przeznaczone do hodowli róż’):

*Zugang, idący nie zwykłą drogą od wachy przy bauleitungu, lecz przez pola lubelskie i przecięte druty obok komendantury, wpędzony zostanie do rosengarten a stamtąd do komór gazowych. (DBM 216);*

*Po lewej stronie był roengarten – tak nazwany przez nas – więźniów – ogród róż. (HOs 31:50)*

[niem. *der Rosengarten* ‘rosarium, ogród różany’ (DWDS, DEPL)]

**rów egzekucyjny** ‘długi rów wykopany za polem V przez więźniów Majdanka w związku z akcją masowego morderstwa ludności żydowskiej dnia 3 listopada 1943 roku, czyli z tzw. Krwawą środą’ (def. za KC; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*(...) wyprowadzano ich drugą bramą prowadzącą z baraku L – w tym miejscu druty ogrodzenia były przecięte (...) i wyprowadzano ich prosto w przygotowane uprzednio rowy egzekucyjne (KC 37);*

*(...) wybrane grupy więźniów – grupy robocze kopały rowy egzekucyjne w rejonie krematorium. (KC 37)*

**strefa śmierci** ‘pas ziemi o szerokości 5 metrów, obszar między linią tylnych ścian baraków więziarskich a drutem kolczastym; przebywanie na tym obszarze groziło śmiercią’ (def. JS oraz za SWO; KO notuje; SWO notuje w postaci *Todeszone* ‘strefa śmierci, obszar między

drutem kolczastym a linią tylnych ścian baraków więźniarskich', SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KU nie notują):

*Wskazują nam (...), że od drutów kolczastych okalających I pole rozpoczyna się strefa śmierci, tj. pas szerokości około 5 m, odgrodzony jednym tylko drutem kolczastym na wysokości 80 cm. Do każdego, kto przekroczy tę granicę, będą strzelać z posterunków znajdujących się w wieżyczkach wystawionych na zewnątrz na czterech rogach pola. (JK 12);*

*Postanowiłem (...) dojść do drutów (...), do tak zwanej strefy śmierci, gdzie z miejsca zostaje się rozstrzelanym (...) (JP 34);*

*Od drutów ogrodzenia w kierunku do środka pola była oznaczona tak zwana „strefa śmierci” pojedynczym gładkim drutem (...). Pomiędzy drutami ogrodzenia, jak również w pasie strefy śmierci, była utrzymana stale idealna czystość. (...) Przekroczenie oznaczonego miejsca strefy śmierci po apelu wieczornym i zbliżanie się do ogrodzenia groziło śmiercią przez rozstrzelanie z wieży strażniczej. (AZ 15–18);*

*Doskonale wiedzieli, co znajduje się po prawej stronie i było w tym coś wzruszającego, jak posłusznie się odwracali. A ja wołałam „skarej, skarej”, żeby szybko, jak najszybciej przejść strefę śmierci. (KT 49);*

*Po lewej stronie miałam to piąte pole, po prawej te straszne doły, tę straszną, straszną strefę śmierci. (HK 32:20); No przechodziliśmy tę strefę śmierci... (HK 33:02); I wracaliśmy. (...) Po prawej stronie mieliśmy nasze pole piąte, po lewej tą strefę śmierci (HK 34:45)*

zob. Nazwy miejsc: *pas śmierci*;

zob. Nazwy miejsc: *strefa zabroniona*

**strefa zabroniona** ‘pas ziemi o szerokości 5 metrów, obszar między linią tylnych ścian baraków więźniarskich a drutem kolczastym; przebywanie na tym obszarze groziło śmiercią’ (def. JS oraz za SWO; SWO notuje w postaci *Todeszone* ‘strefa śmierci, obszar między drutem kolczastym a linią tylnych ścian baraków więźniarskich’, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*W nocy wielkie reflektory oświetlają całą przestrzeń strefy zabronionej (JP 35)*

zob. Nazwy miejsc: *pas śmierci*;

zob. Nazwy miejsc: *strefa śmierci*

#### 1.4. Nazwy ogrodzeń i budynków znajdujących się w strefach granicznych

**Blockführerstube** | **blokfiirersztuba** ‘wartownia znajdująca się przy wejściu na każde z pięciu pól więziarskich; miejsce urzędowania dyżurującego SS-mana’ (def. za SWO oraz KLL; SWO notuje, WES notuje w postaciach *Blockführerstube* oraz *blokführersztuba*; SPA, PAC, SJPD, SJP PWN nie notują):

*W budzie pola – Blockführerstube – było to ściśle odnotowywane i dopiero po jeszcze jednym, dokładnym przeliczeniu, kapo otrzymywał zezwolenie udania się z grupą roboczą do pracy.* (CS 30);

*Przed bramą z drutu kolczastego (...) stoi mały budynek Blockführerstube, w którym mieści się warta blockführerów* (JK 12);

*Z blokfiirersztuby na piątym polu* (AS 6:50)

[niem. *die Blockführerstube* ‘wartownia wodza bloku’ (tłum. za SWO; DWDS notuje)]

zob. Nazwy miejsc: *buda pola*

**bocian** ‘wieżyczka strażnicza’ (def. JS; SWO notuje w postaciach: jaskółka, bociany, bocianie gniazda; w znaczeniu ‘wieżyczki strażnicze otaczające obóz’; PAC notuje; SJPD, SJP PWN, WSJP notują w znaczeniu ‘duży czarno-biały ptak przelotny, brodzący, o długich czerwonych nogach i długim dziobie’, SPA, SN, WES, KU nie notują):

*Drugiego listopada przed południem na bocianach [wieżach – przyp. red.] ustawiono ciężkie karabiny maszynowe...* (KC 41);

*Wartownicy SS pojedynczo pełnili służbę na wieżach /bocianach/ dzień i noc ze zmianą.* (AZ 15);

*Chodziliśmy w tym mniejszym kółku, obok „bociana”. Na tym „bocianie” – wiecie – siedzi zwykle Ukraińiec z karabinem maszynowym.* (TC 2, 57);

*(...) esman, który siedzi na bocianie, będzie strzelał bez uprzedzenia* (MMG 7:36)

zob. Nazwy miejsc: *gołębnik*;

zob. Nazwy miejsc: *jaskółka*

**brama** ‘brama obozu lub brama określonego pola obozowego’ (def. JS; PAC, WES notuje, SPA, SWO, KU nie notują):

(...) *musiałem każdorazowo meldować na bramie wyjście i wejście naszego komanda.* (WW 41);

(...) *wprowadzono jeszcze szykanowanie więźniów w czasie przeznaczonym na sen, podczas apelu, przy wyjściu do pracy, na bramie itp.* (SZ 47);

(...) *i tyle razy zostaną solidnie pobity na bramie* (...) (CS 89)

- **brama pola** ‘brama pola obozowego na Majdanku’ (def. za KC; SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Przy bramie pola można było odróżnić dużą kolumnę więźniów...* (KC 65);

*Gdy mijaly bramę naszego pola stwierdziłem, że w każdej kolumnie było 500 osób* (...) (KC 72);

*Kamienie nosiliśmy* (...) *z* (...) */ogrodu obozowego/ około 400 metrów poza bramą pola* (...). (AZ 20)

- **brama I pola** ‘brama wejściowa na I pole obozowe’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

(...) *czekało nas potem przejście przez bramę I pola.* (JK 13)

- **brama II pola** ‘brama wejściowa na II pole obozowe’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*W momencie wjechania wozu z kotłami zupy poza bramę II pola, obsługa więźniów przywożących zupę uciekła natychmiast poza zamkniętą bramę.* (WW 16)

- **brama III pola** ‘brama wejściowa na III pole obozowe’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

(...) *kiedy następnego dnia przekraczałam bramę III Pola, wydawało mi się, że to jest albo sen, albo wytwór mojej wyobraźni.* (KT 55);

*Ledwo przekroczyliśmy bramę trzeciego pola* (...) (CS 20);

*I na tej zasadzie stanąłem przy bramie trzeciego pola, to już po przebraniu (...) (AS, 11:20)*

- **brama IV pola** ‘brama wejściowa na IV pole obozowe’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WSPSF nie notują):

*(...) przechodzili drogą przed bramą czwartego pola (AZ 33)*

- **brama wejściowa** ‘brama, którą wchodziło się na pole obozowe lub do obozu oraz którą wychodziło się z niego’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WSPSF nie notują):

*Brama wejściowa nie posiadała przewodów wysokiego napięcia elektrycznego. (AZ 15);*

*(...) pomaszerowaliśmy na środek pola i ustawiono nas w poprzek tego pola w pięciu rzędach, twarzami zwróconymi do bramy wejściowej (...). (AZ 18);*

- **brama wyjściowa** ‘brama, którą wchodziło się na pole obozowe lub do obozu oraz którą wychodziło się z niego’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WSPSF nie notują):

*(...) reszta ustawiała się frontem do bramy wyjściowej. (IL 6);*

*Przy bramie wyjściowej stał stół (...) (IL 7);*

*Ubrani (...) znaleźliśmy się w zbiorczym punkcie, przed bramą wyjściową z obozu. (JKu 10);*

*(...) kierują ją pod bramę wyjściową (KC 52)*

- **główna brama** ‘główna brama obozu’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WSPSF nie notują):

*(...) dobrnęliśmy do głównej bramy. (CS 20);*

*(...) po wylegitymowaniu się specjalnymi przepustkami na głównej bramie można było przejść na drugą stronę. (CS 104);*

*To było jedno z komand, mieściło się przy samej głównej bramie obozu (AG 13:07);*

*Prowadzony przez kolegów pod ręce, aby przejść przez tę główną bramę obozu, pola, myślał chyba tylko o tym, żeby umrzeć. (AG 32:56)*

- **główna brama wjazdowa** ‘główna brama obozu’ (def. za KC 112; SWO, SPA, PAC, WSPSF, KU, KO, WES nie notują):

*Na szosie od strony miasta (...) ukazał się sznur światła (...) na wysokości głównej bramy wjazdowej do obozu zniknął w małej kotlinie za barakami pierwszego pola i Bauleitung. (KC 111-112)*

- **główna brama wyjściowa** ‘główna brama wyjściowa z obozu’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WSPSF, KU, KO, WES nie notują):

*Droga do pracy na terenie Majdanka do głównej bramy wyjściowej usiana była podartymi pieniędzmi, a nawet i dolarami, z tego wniosek, że Żydzi wiedzieli, że idą na śmierć. (KC 59);*

*Do pracy szliśmy wspomnianą drogą, mijając pole II i I, aż do głównej bramy wyjściowej przy szosie. (CS 44-45).*

**buda pola** ‘wartownia znajdująca się przy wejściu na każde z pięciu pól więźniarskich’ (def. za KLL); SWO notuje w postaci *Feldbude* z odsyłaczem do hasła *Blockführerstube* ‘buda pola’, SPA, PAC, WSPSF, KU, KO, WES nie notują):

*W budzie pola - Blockführerstube – było to ściśle odnotowywane i dopiero po jeszcze jednym, dokładnym przeliczeniu, kapo otrzymywał zezwolenie udania się z grupą roboczą do pracy. (CS 30)*

zob. Nazwy miejsc: *Blockführerstube*

**druty** ‘ogrodzenie z drutu kolczastego; poszczególne pola obozowe, jak i cały teren obozu na Majdanku, otoczone były zazwyczaj dwoma pasami drutów kolczastych pod napięciem’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, KO nie notują):

*(...) komanda wychodzące na „aussen” czyli poza druty (...) (IL 4);*

*(...) przenikały do nas przez aussenkomanda, czyli komanda wychodzące za druty... (KT 61);*

*Postanowiłem (...) dojść do drutów (...), do tak zwanej strefy śmierci, gdzie z miejsca zostaje się rozstrzelanym (...) (JP 34);*

*(...) wyprowadzano ich drugą bramą prowadzącą z baraku L – w tym miejscu druty ogrodzenia były przecięte (...) i wyprowadzano ich prosto w przygotowane uprzednio rowy egzekucyjne (KC 37).*

**gołębnik** ‘wieżyczka strażnicza’ (def. za RS; SJPD, SJP PWN, WSJP notują w znaczeniu ‘budka, domek dla domowych gołębi’; SWO, SPA, PAC, KO nie notują):

(...) *ale jego zastrzelili z gołębnika, gdzieś ktoś podpatrzył i zastrzelili...* (RS 14:20)

zob. Nazwy miejsc: *bocian*;

zob. Nazwy miejsc: *jaskółka*

**jaskółka** ‘wieżyczka strażnicza’ (def. JS; SWO notuje w postaciach: *jaskółka*, *bociany*, *bocianie gniazda*; w znaczeniu: ‘wieżyczki strażnicze otaczające obóz’, PAC notuje, SJPD, SJP PWN notują w znaczeniu ‘ptak z rodziny o tej samej nazwie, z rzędu wróblowatych (...)’; SPA nie notuje):

(...) *na widoku esesmanów, urzędujących w „jaskółkach” – wieżach strażniczych.* (MG 67);

(...) *w oślepiającym blasku reflektorów z „jaskółek” nie możemy odnaleźć właściwego miejsca.* (DBM 52);

*Na czterech rogach Pola cztery drewniane wieże – jaskółki ze sterczącymi lufami karabinów (...). Piąta „jaskółka” przecina długość zewnętrznego boku.* (DBM 42)

zob. Nazwy miejsc: *bocian*;

zob. Nazwy miejsc: *gołębnik*

**Postenkette** | **postenkete** | **posten Kate** | **postenketta** ‘łańcuch posterunków esesmańskich, które otaczały teren obozu’ (def. za SWO; SWO notuje w postaci *Postenkette*, PAC notuje w postaci *postenkieta*, SPA, SN, SJPD, SJP PWN nie notuje):

(...) *w promieniu mniej więcej 800-1000 metrów, stoi tyraliera posterunków SS, jeden od drugiego w odległości około 100 metrów. Nazywa się to Postenkette.* (JK 16);

*Poza obóz wchodziła tak zwana postenkete – tam stały bunkry, z psami Niemcy, karabiny maszynowe* (PJ 6:42);

(...) cały obóz otoczony był podwójnym łańcuchem posterunków SS-mańskich tak zwanym „posten Kate”. (WW 6);

(...) temu, który przyniósł nam wiadomości o rozstawieniu postenketty, gdy planowaliśmy ucieczkę. (DBM 197)

[niem. *die Postenkette* ‘łańcuch posterunków’ (DWDS)]

- **kleine Postenkette** ‘mały łańcuch posterunków znajdujący się tuż przy drutach obozowych’ (def. za AS oraz za SWO; SWO notuje w postaci *Postenkette – kleine*; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, SN nie notują):

*Jest również między tymi dwoma płotami biały wapień (...), nie przypadkowo niemiecka przemyślność potraktowała to jako dodatkową strefę, która ułatwiała w razie czego uciekiniera dostrzec przez posterunki na wieży wartowniczej, czy tych stojących tutaj czyli tzw. kleine postenkete, mimo tego udawały się ucieczki. (AS, 22:10);*

[niem. *die Postenkette* ‘łańcuch posterunków’, *klein* ‘mały’ (DWDS)]

**Stolperdrat** ‘plecionka z drutu znajdująca się w tzw. strefie śmierci w obozie (pomiędzy dwoma rzędami płotów z drutu kolczastego) rozciągnięta od podstawy jednego płotu do najwyższego rzędu drutów drugiego płotu’ (def. za JK 12; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC nie notują):

*Przestrzeń między obydwoma płotami jest wypełniona plecionką z drutu, przeciągniętego na ukos, tj. od podstawy jednego płotu do najwyższego rzędu drutów drugiego płotu. Pleccionka ta nazywa się Stolperdrat. (JK 12)*

[niem. *der Stolperdraht* ‘potykacz, drut zakłócający’ (DWDS, TR PWN)]

**wyżka** ‘wieżyczka strażnicza’ (def. za HK; SJPD notuje w znaczeniach: ‘piętrowa nadbudowa chałupy w wieńcowej konstrukcji’ oraz ‘wznosząca się ponad coś budowla, wieża’; Kość wskazuje, że wyraz ten był charakterystyczny dla gwary więźniarskiej (Kość, 1980), SWO, SPA, PAC, SJP PWN, SN, KO nie notują):

*Zobaczyliśmy na tych wyżkach, myśmy to wyżki nazywali, no... wieżyczki te pomiędzy każdym polem (...) (HK 22:37)*

### 1.5. Nazwy miejsc znajdujących się poza terenem obozu

**aussen** | **ausen** ‘na zewnątrz; miejsce znajdujące się poza terenem obozu’ (def. za IL; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN nie notują):

*Trzeba było pójść za druty „na aussen” pracować”. (IL 1);*

*(...) komanda wychodzące na „aussen” czyli poza druty (...) (IL 4);*

*Żadne komando nie wyszło na ausen. Wiadomo, że coś będzie. (KC 125)*

[niem. *außen* ‘na zewnątrz, strona zewnętrzna’ (DWDS, DEPL, TR PWN, KC 125)]

**Bekleidungswerke** ‘zespół obiektów Zakładów Odzieżowych SS, funkcjonujących w obozie pracy na Flugplatzu w Lublinie, tj. filii obozu na Majdanku’ (def. za: KLL, MG, Kranz, 2007; SWO notuje, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, SN nie notują):

*Kobiety zaprowadzono do Bekleidungswerke (BKW), 3 kilometry od Majdanka (MG 37);*

*Relacja dotycząca pobytu w obozie Bekleidungswerke (...). Do obozu Bekleidungswerke Nachmowicz Efrain przybył w dniu 17.08.1943 r. transportem z Getta białostockiego (...) (EN 1);*

*Za miastem była fabryka „Bekleidungswerke”. (WR 1)*

[niem. *das Bekleidungswerk* ‘produkcja ubrań’ (DWDS)]

**droga śmierci**<sup>11</sup> ‘szosa, którą maszerowali więźniowie ewakuowani z obozu po jego likwidacji’ (def. za KT 73; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, SN, KO nie notują):

*Z tej makabrycznej „drogi śmierci” uciekła z grupą koleżanek i ukrywały się w lasach aż do nadejścia wojsk radzieckich. (KT 73)*

**Folwark Felin** ‘miejsce pracy więźniów Majdanka, znajdujące się poza terenem obozu, na terenie dzisiejszej dzielnicy Lublina o nazwie Felin’ (def. za Michalska, 2003; SWO, SPA,

---

<sup>11</sup> Ze względu na to, że *droga śmierci* była szosą znajdującą się poza terenem obozu, hasło to zostało umieszczone w niniejszej kategorii tematycznej, nie zaś jako podhasło hasła *droga* w kategorii *Nazwy wydzielonych przestrzeni obozu*.

PAC, SJPD, SJP PWN, WES, KU, KO, SN nie notują); w okresie II wojny światowej folwark był własnością niemieckiego oficera, okupacyjnego urzędnika – Klaussa:

*W polu na „Folwarku Felin”, dość daleko. Tam nawet za dobrą opłatą można było zobaczyć się z rodziną lub znajomymi (...) (IL 1)*

**Las Krępicki** ‘las znajdujący się w pobliżu obozu na Majdanku, do którego wywożono zwłoki zamordowanych więźniów, a następnie je palono’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WES, SN, KO, KU nie notują):

*Traktor, który ciągnął ofiary wczorajszych (...) transportów wywoził, tak jak myśmy się zorientowali, do Lasu Krępickiego (AG 15:15)*

**Zamek** ‘więzienie znajdujące się na Zamku w Lublinie, z którego więźniowie bardzo często przywożeni byli na Majdanek’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WES, KU, SN nie notują, SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach):

*Andrzej aresztowany, jest na Zamku. (DBM 124);*

*Siedziałam w szesnastej celi na Zamku. (FB 0:30);*

*Tamtych dwóch zastrzelono. Aleksego udało się przechwycić. Tak wylądował na Zamku. (...) Przyznam się, że nie mogliśmy w ogóle zrozumieć, co to się w tym czasie działo na Zamku. (...) W celi mieliśmy jak u Pana Boga za piecem. (TC 2, 57)*

## 2. Nazwy osób

### 2.1. Nazwy i określenia więźniów

**czerwony punkt**<sup>12</sup> ‘więzień oznaczony na lewej piersi, spodniach oraz plecach tzw. czerwonymi punktami mającymi kształt czerwonego koła na białym tle, które to punkty informowały o tym, że więzień uznany został za niebezpiecznego dla reżimu obozowego’ (def. JS oraz za SWO; WES, KU notuje, SWO notuje w postaci *czerwono punktowiec* [sic!]) w znaczeniu ‘więzień z punktem’, PAC notuje, SJPD, SJP PWN, SPA, WSPSF, KO nie notują):

---

<sup>12</sup> Tadeusz Czajka, były więzień Majdanka, jest autorem książki pt. „Czerwone punkty”, wydanej w Lublinie w roku 1962.

*Taki też charakter ma nasze tu dzisiejsze spotkanie czerwonych punktów* (JM, MC, FJ, JS, RT 01:44);

*Będziemy dążyć do uzyskania pełnej informacji o wszystkich żyjących czerwonych punktach.* (JM, MC, FJ, JS, RT 05:30);

*Nazwano nas tak zwanymi czerwonymi punktami.* (MMG 7:47)

zob. Nazwy osób: *flugpunkt*;

zob. Nazwy osób: *punkciarz*;

zob. Nazwy odzieży i elementów odzieży: *czerwony punkt*;

zob. Nazwy odzieży i elementów odzieży: *fluchtpunkt*.

**dama rewirowa** ‘kobieta pracująca w szpitalu obozowym lub wchodząca w skład kolumny sanitarnej; określenie pogardliwe’ (def. IL 15; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, KO, KU, SN nie notują):

*W szpitalu i kolumnie sanitarnej pracowała sama inteligencja – można powiedzieć elita obozu. To też wielokrotnie powtarzano z przekąsem powiedzonko, które wyszło od „Oberki”: „damy rewirowe”. (IL 15)*

**fahrradmechaniker** ‘mechanik rowerowy’ (def. za JZ na podstawie szerszego kontekstu; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, SN, KO nie notują):

*(...) skoro jestem fahrradmechaniker, to mogę przyjąć.* (JZ 52).

[niem. *der Fahrradmechaniker* ‘mechanik rowerowy’ (DWDS, TR PWN)]

**flugpunkt | flugpunkt** ‘więzień oznaczony na lewej piersi, spodniach oraz plecach tzw. *czerwonymi punktami* mającymi kształt czerwonego koła na białym tle, które to punkty informowały o tym, że więzień uznany został za niebezpiecznego dla reżimu obozowego’ (def. JS oraz za SWO; SWO notuje w postaci *Fluchtpunkte* ‘czerwone kółko na plecach jak i na piersi, dodatkowe oznaczenie więźniów podejrzanym o ucieczkę, obłożonych karą

dotatkową'; SN notuje w postaci *Fluchtpunkt* 'znak ucieczki'; KU, WES notuje w postaci *fluchting*; SJPD, SJP PWN, PAC, SPA nie notują):

*Taką właśnie grupę tych flugtpunktów stanowicie tu, panowie, stanowiły te grupy więźniów w obozie, które w latach istnienia Majdanka i innych obozów były określane czerwonym kółeczkiem...* (JM, MC, FJ, JS, RT 14:40);

*Flugpunkty, to znaczy o ile więzień, który usiłował uciekać z obozu, wtedy mu się dawało flugpunkt, to znaczy czerwone na białym tutaj, na nodze i na plecy...* (FJ 02:44);

*(...) i tam się dowiedział, że my jesteśmy punkciarzami, czyli flugpunkty.* (FJ 02:40)

[niem. *der Fluchtpunkt* 'znak ucieczki' (DWDS, SN)]

zob. Nazwy osób: *czerwony punkt*;

zob. Nazwy osób: *punkciarz*;

zob. Nazwy odzieży i elementów odzieży: *czerwony punkt*;

zob. Nazwy odzieży i elementów odzieży: *fluchtpunkt*.

**fryzjer bloku** 'więzień pełniący funkcję fryzjera na bloku; jego zadaniem było strzyżenie więźniów' (def. za MG; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSE, SN nie notują):

*(...) zwraca się do szubowych i fryzjera bloku, który siedzi na zydłu parę metrów dalej.* (MG 157)

**gajzel** 'zakładnik, osoba, która już przed przyjazdem do obozu była więziona lub przetrzymywana w charakterze więźnia' (def. za AJ oraz SWO; SWO notuje w postaci *Geisel* 'zakładnik', SJPD, SJP PWN, PAC, SN nie notują):

*Przywieziono 40 zakładników z Hrubieszowa. Zwano ich „GAJZLAMI”.* (AJ 19);

*Przywiezionych z Zamościa więźniów oznaczono czerwonymi trójkątami naszytymi na ubraniu i nazwano ich „Gajzlami”.* (JKu 5)

[niem. *der Geisel* 'zakładnik' (DWDS)]

**gamel** | **gampel** ‘skrajnie wyniszczony więzień obozu koncentracyjnego’ (def. JS oraz za SWO, KO notuje; SWO notuje w postaci *gamel* i odsyła do hasła *muzułman* ‘wyczerpany pracą i zagłodzony więzień, w stanie całkowitego wyniszczenia organizmu’, PAC notuje, SJPD, SJP PWN, SN nie notują):

*Wróciłem na trzecie pole jako potworny gamel, ważyłem wtedy 47 kilogramów. Gamel to jest pogranicze trupa, to jest jeszcze żyjący, ruszający się trup. (AS, 12:40);*

*Były wypadki, że niektórzy funkcyjni (...), w nocy dobijali gamli, aby rano zabrać ich porcje chleba. (JZ 43);*

*Po każdym porannym apelu przed poszczególnymi blokami leżało po kilkanaście trupów lub na pół żywych szkieletów ludzkich, w których tliła się jeszcze isierka życia. Tych ostatnich nazywano na Majdanku gamlami, a w innych obozach koncentracyjnych – muzulmanami. (JZ 41);*

*Byłem przecież gamlem. A co znaczy określenie gamel czy też muzulman – jak w innych obozach nazywano tych półtrupów – rozumieją tylko ci, którzy przeżyli piekło hitlerowskich obozów. (JZ 52);*

*W momencie selekcji ważyłem 47 kg (...). Wyglądałem strasznie – kości powleczone skórą, byłem typowym „gampem”, jak ci wszyscy, których w tym dniu skazano na śmierć. (CS 41)*

[niem. *das Kamel* ‘wielbłąd’ (DWDS, DEPL, PAC)]

zob. Nazwy osób: *muzułman*

**Gärtner** ‘ogrodnik’ (def. za JK; SJPD, SJP PWN, PAC, SWO, SPA, SN nie notują)

*Na polu poruszam się dość swobodnie, esesmani znają mnie już jako Gärtnera, morderca Bürzer też jest dla mnie łaskaw (...). (JK 149)*

[niem. *der Gärtner* ‘ogrodnik’ (DWDS, TR PWN)]

**gospodarcza** ‘więźniarka, której zadaniem było rozdzielanie i krojenie chleba’ (def. za HK; SJPD notuje w postaci *gospodarczy*, SJP PWN notuje w znaczeniach innych niż te związane z obozem, jako przymiotnik; SWO, SPA, PAC, SN nie notują):

*Więc była blokowa, była sztabowa, była gospodarcza, która rozdzielała chleb, krajała chleb, były tam w kuchni pracujące (...) na podwórzu pracujące i tak dalej. Naprawdę na polu kobiecym na Majdanku (...) to było rzeczywiście charakterystyczne, że te funkcje wykorzystywało się dla ratowania towarzyszy swoich. (HK 13:35)*

**Häftling** | **häftling** | **heftling** ‘więzień obozu’ (def. JS oraz za SWO; SWO notuje w postaci *Häftling*, WES, KU notują w postaci *häftling*, SJP PWN notuje w postaci *heftling*: środ. ‘więzień hitlerowskiego obozu koncentracyjnego’, PAC notuje w postaci *heftling*, SJPD nie notuje):

*Od tej chwili przestałem być Janem Zakrzewskim, a stałem się „Häftling nr 1619”. (JZ 38);*

*(...) a biedne häftlingi muszą stać i czekać. (JK 22);*

*Przecież jesteśmy wszystkie heftlingami. (DBM 123)*

[niem. *der Häftling* ‘więzień’ (DWDS, PAC)]

**idiotka** ‘więźniarka; określenie pogardliwe, którymi posługiwały się Niemki w stosunku do więźniarek’ (def. za KT; SJPD notuje w innym znaczeniu, SJP PWN notuje w postaci *idiotka* w innym znaczeniu; PAC notuje w postaci *idiotka*):

*Dzięki takiemu mniemaniu o nas SS-manek mogłyśmy prowadzić działalność kulturalną, o którą „idiotek” się nie posądza. (KT 8)*

**izolatka** ‘więźniarka, która jest zamknięta w izolatce’ (def. za DBM; SJPD, SJP PWN notują w znaczeniach ‘oddzielny pokój, w którym umieszcza się osoby chore’ oraz ‘w więzieniach: cela jednoosobowa’; SWO, SPA, PAC nie notują):

*(...) zastanawiamy się, jak wyleczyć z tej psychozy nieufności wobec współtowarzyszek nasze byłe „izolatki”. (DBM 51); -Szukam „izolatki” Marysi. – Siedzi w samym kącie. (DBM 48); Jedyna korzyść z „udziwienia” to możliwość (...) przekazania wiadomości „izolatkom”. (57)*

**kaczątko** ‘oczko w głowie, osoba nowo przybyła do obozu, którą szczególnie opiekowali się współwięźniowie; zjawisko to dotyczyło szczególnie tzw. *rodzinek obozowych* funkcjonujących wśród więźniarek’ (def. za KT; SJPD, SJP PWN notują w znaczeniu ‘pisklę kaczkę’; SWO, SPA, PAC, SN, WES, KO, KU nie notują):

*Sześć małolatek, zaprzyjaźnionych jeszcze we wspólnej celi na Pawiaku, na Majdanku stanowiło tzw. rodzinę, w której Wandeczka była naszym „kaczątkiem”, co z obozowej gwary można przetłumaczyć na „oczko w głowie”. (KT 67);*

*Naszym „kaczątkiem” była Wandeczka Albrechtówna. W pierwszych miesiącach pobytu w obozie stan jej zdrowia był zatrważający, toteż reszta „rodzinki” robiła wiele, aby ją chronić. (KT 80);*

*I jest czasami – jak nazwała to Mata – „kaczątko”, nad którym roztacza się opiekę... (DBM 54)*

**kalifaktor** ‘więzień zatrudniony przy sprzątaniu baraków szpitalnych’ (def. za SWO oraz KC 21; SJPD notuje w podobnym znaczeniu, wskazując na realia więzienne; SJP PWN notuje w znaczeniu ‘w klasztorach, więzieniach, zakonnik lub więzień wykonujący czynności porządkowe i pomocnicze’; SWO, PAC, KU, WES notują, SPA nie notuje):

*Na polu I, na rewirze, spotkałem się z Żydami z Czechosłowacji, pełniącymi funkcje kalifaktorów. (KC 21);*

*Pamiętam jak dzisiaj – taki był jeden z kalifaktorów – potężny, zbudowany Żyd – twierdził, że ja rzekomo miałem plunąć... (KC 77);*

*Personel naszego bloku: dr Sztaba, kalifaktor Beno, nachtdienst Milczyński, kalifaktor Szymon Muradow (...) zostali również przeniesieni do baraku 22. (KC 88)*

[łac. *calefactor* ‘podgrzewacz’ (SJPD)]

**kalifaktorka** ‘więźniarka zatrudniona przy sprzątaniu baraków szpitalnych’ (def. za SWO oraz KC 21; SJPD, SJP PWN notują tylko w postaci *kalifaktor* w znaczeniu ‘w klasztorach, więzieniach, zakonnik lub więzień wykonujący czynności porządkowe i pomocnicze’; SWO, PAC, SPA nie notują):

*Ja się wtedy zgłosiłam jako kalifaktorka, tj. najniższa pomoc pielęgniarstwa. Ale były wśród nas dyplomowane pielęgniarki, jak Wanda Ossowska, Wanda Orłoś, Marysia Żyrowska i Zosia Orlicka (KT 39);*

*W szpitalu stały kubelki, które wylewały tak zwane kalifaktorki. (IL 14)*

[łac. calefactor ‘podgrzewacz’ (SJPD)]

**kostfertejler** ‘więzień odpowiedzialny za rozdzielanie żywności w baraku więziarskim’ (def. za RS oraz za SWO, SWO notuje w postaci *Kostverteiler*, SJPD, SJP PWN, SPA, PAC nie notują):

*Tym kostfertejlerem, który wydaje te... posiłki, był też Żyd. (RS 11:10)*

[niem. *der Kostverteiler* ‘dyspozytor jedzenia’ (DWDS)]

**Lagerarchitekt | lagierarchitekt** ‘architekt obozu; więzień mający za zadanie projektowanie fragmentów obozu – ścieżek, rowów oraz między innymi dbanie o czystość’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, SN, KO nie notują):

*Od tej chwili – wrzeszczał w furii komendant – będziesz Lagerarchitektem. (KT 46);*

*I wobec tego zostanę lagierarchitektem od dziś i od dziś będę miała takie i takie obowiązki. No, wyliczyła strasznie dużo tych obowiązków (...) Zostałam tym lagierarchitektem. (HK 12:20);*

*(...) Szalenie dużo było tych zadań. Sprzątanie pomiędzy drutami (...), potem robienie skarpi przy barakach (...), poza tym suszenie pola apelowego (...), robienie ścieżek, kopaliśmy rowy... (HK 17:50)*

[niem. *der Lagerarchitekt* ‘architekt obozu’ (DWDS)]

**leichtenträger** ‘tragarz trupów’ (def. za JZ, SWO notuje w postaci *Leichenträger* ‘więzień pracujący w grupie roboczej noszącej zwłoki’; PAC notuje w postaci *lajchentrager*, SJPD, SJP PWN, SPA, SN nie notują):

*A więźniowie obsługujący wóz [nazywani byli – uzup. JS] – leichtenträgerami, dosłownie – tragarzami trupów... (JZ 41)*

[niem. *der Leichenträger* ‘więzień noszący zwłoki’ (DWDS, PAC, tłum. za SWO)]

zob. Nazwy osób: *Leichenkommando*

**Liebling** ‘ukochany, w obozie osoba zaufana, życzliwa, pomocna, mająca znajomości’ (def. JS; WES, KU, KO notują; SJPD, SJP PWN, PAC nie notują):

(...) *jeśli która miała właśnie „Lieblinga” przy wozie dostawała specjalnie dla siebie bochenek.* (IL 8)

[niem. *der Liebling* ‘ukochany’ (DWDS)]

**ludzki szkielet** ‘więzień wychudzony i wyniszczony fizycznie’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, PAC, WSPSF, SN nie notują):

*Za autami ciągnie procesja mar i ludzkich szkieletów* (KC 27);

*Więźniowie ci wówczas byli szkieletami ludzkimi /skóra i kości bez mięśni/.* (AZ 16);

*Dwadzieścia i więcej szkieletów ludzkich.* (AZ 16)

**małolatka** ‘młoda więźniarka na Majdanku’ (def. JS; SJPD notuje w znaczeniu ‘dziewczyna niepełnoletnia, niedorośła’, a jako jeden z cytatów potwierdzających użycie hasła podaje następujący: *Czarna tablica wykazywała stan więzienia na dzień 8 stycznia 1942 roku: kobiet 274, małolatek 35, niemowląt 6, czyli razem 315 Goj. Krata 22* – cytat ten traktuje o więzieniu, a więc są to realia zbliżone do obozu koncentracyjnego; SJP PWN notuje w innym znaczeniu, PAC, SWO, SPA nie notują):

*Małolatki to dziewczęta do lat 17.* (AJ 52);

*W bloku więźniarek przywiezionych z Pawiaka, z Warszawy, było grono osób, kobiet, dziewcząt zwłaszcza, właśnie nas, małolatek, z celi małolatek, w którym stworzyliśmy tak zwane Radio Majdanek wyimaginowane, gdzie były audycje...* (KT 2, 1:55);

*Miały to być (...) małolatki i naprawdę wybrała te małolatki. No, małolatki miały trzynaście, czternaście (...) lat.* (HK 6:56);

*Grupka małolatek – śpiewały głupiutkie piosenki. (MW 38:55);*

*Dalej zadziałała pomysłowość małolatek. (KT 24)*

**majdaniarka** ‘więźniarka obozu na Majdanku’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, PAC, SWO, SPA, WES, SN, KU nie notują):

*(...) a głównie tego baraku pawiackiego, że to, co się tam wytworzyło (...) w zasadzie było już nie do powtórzenia gdzie indziej, to znaczy majdaniarki przenosiły to ze sobą, do innych miejsc, ale w innych obozach było to nieosiągalne... (MW 35:35);*

*„Majdaniarki” były jakimiś wyjątkowymi ludźmi. Absolutnie nie! (KT 8);*

*Jej celem [audycji – uzup. JS] była nie tylko kulturalna rozrywka, ale przede wszystkim podnoszenie i podtrzymywanie „majdaniarek” na duchu... (KT 24)*

**malczyk** ‘chłopiec pochodzący ze Wschodu’ (def. za KT; SJPD, SJP PWN, PAC, SN nie notują):

*Moi chłopcy, „malczyki”, jak ich nazywaliśmy, bardzo ciężko pracują... (KT 51);*

*(...) a jednak moje malczyki z dnia na dzień się poprawiały, nabierały rumieńców i chęci do życia. (KT 52)*

[рос. мальчик ‘chłopiec’ (TR PWN)]

**mały numer** ‘więzień przybyły do obozu na Majdanku najczęściej z innego obozu, mający wytatuowany numer obozowy w tamtejszym lagrze lub więzień przybyły na Majdanek we wczesnej fazie funkcjonowania tego obozu i mający niski (mały) numer obozowy’ (def. za SM; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF nie notują):

*Przyjechali już z innych obozów, to był 41. rok. Pierwszy transport to już był w listopadzie, drugi w grudniu, tak zwane małe numery (SM 12:15)*

**muzułman** | **muzułmanin**<sup>13</sup> [sic!] ‘skrajnie wyniszczony więzień obozu koncentracyjnego’ (def. za SWO; SWO, SJPD, SJP PWN, PAC, SPA, KU, WES notują w takim samym znaczeniu w postaci *muzułman*; SJPD, SJP PWN notują *muzułmanin* w znaczeniu ‘wyznawca islamu’, przy czym SJP PWN dodatkowo odsyła do hasła *muzułman*):

*Ja przynosiłem z pierwszego pola muzulmanów – Żydów, tych, którzy się nadawali do gazkomory... (RS 16:03)*

*Z braku jedzenia stałem się znów „muzułmaninem” (WW 17)*

[niem. *der Muselman* ‘muzułmanin’ (DWDS, TR PWN)

zob. Nazwy osób: *gamel*

**niewolnik** ‘więzień polityczny, osoba objęta szczególnym nadzorem w obozie, mająca jeszcze mniejszą swobodę funkcjonowania w obozie niż pozostali więźniowie, osoba, której barak mieszkalny był silnie strzeżony i otoczony dodatkowym pasem drutu kolczastego’ (def. JS, SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach, odnoszących się do klasycznego niewolnictwa, PAC nie notuje):

*Więźniarki polityczne doskonale rozróżniały pojęcia „niewolnik” i „więzień”. (KT 7)*

**nowa** ‘więźniarka nowo przybyła do obozu’ (def. JS; SJPD, SJP PWN notują w postaci *nowy* w znaczeniu ‘człowiek właśnie przybyły, dopiero co poznany (...)’, lecz jest ono ogólne i nie odnosi się do realiów obozowych; PAC, SWO, SPA, SN nie notują):

*(...) słowami starają się wlać otuchę w zmordowane „nowe” (ZP 18);*

*Może niejednej ze słabszych „nowych” drżało serce... (ZP 19);*

*Znajdowała się już w nim gromada więźniarek z poprzedniego transportu lwowskiego (...), z blokową p. Adą, lokującą się obecnie po lewej stronie, prawa dostała się „nowym”. (ZP 19)*

---

<sup>13</sup> Na ogół więźniów skrajnie wyniszczonych nazywano *muzułmanami*, nie *muzułmaninami*. Użycie takiej formy jest prawdopodobnie pomyłką autora wspomnień poprzez silne skojarzenie z nazwą osoby wyznającej islam. Pomyłka ta może wynikać z tego, że autor wspomnień obozowych spisał je około 20 lat po czasie, w którym przebywał na Majdanku.

**nowy** ‘więzień nowo przybyły do obozu’ (def. JS; SJPD, SJP PWN notują w znaczeniu ‘człowiek właśnie przybyły, dopiero co poznany (...)’, lecz jest ono ogólne i nie odnosi się do realiów obozowych; PAC, SWO, SPA, SN nie notują):

*U nas taki zwyczaj – powiadano „nowemu” – na początku trzeba ciągnąć losy. (...) Jeśli wyciągniesz ten czerwony, dostaniesz dzisiaj na przywitanie coś dobrego z paczki, jeżeli zielony, musisz coś opowiedzieć, a jeśli czarny, będziesz aż do przyjścia następnego „nowego”, wynosić codziennie kibel. (TC 2, 65)*

**obozowa siostra** ‘bliska osoba w obozie’ (def. za DBM; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, SN nie notują):

*Patrzę na (...) nagle dojrzałą „obozową siostrę” i myślę, jak wiele już przeszła (...) i oto od roku mam „obozową siostrę”, która stała się obok Kucy moją przyjaciółką. (DBM 207–210)*

**pasiaczka** ‘więźniarka obozu koncentracyjnego’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, WSJP nie notują, notują w postaci *pasiak*, w znaczeniu ‘wełniana lub lniana tkanina w poprzeczne pasy; też: wyrób z tej tkaniny; strój ludowy w paski’; ‘ubranie w pasy noszone przez więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych’, PAC, SN nie notuje):

*Idą pasiaczki piątkami. (KT 69); Wiesz, co jest moim największym marzeniem – zwierza się młodziutka pasiaczka swej sąsiadce – raz chociaż dobrze się wyspać. (KT 69)*

**pasiak** ‘więzień obozu koncentracyjnego’ (def. JS oraz za SJPD, SJP PWN, WSJP; SJPD, SJP PWN, WSJP notują w znaczeniu ‘wełniana lub lniana tkanina w poprzeczne pasy; też: wyrób z tej tkaniny; strój ludowy w paski’; ‘ubranie w pasy noszone przez więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych’, PAC notuje, SWO notuje w tym samym znaczeniu w postaci *pasiakowcy*, SN nie notuje):

*„Pasiak” wyczytuje nazwiska. (DBM 58); (...) zwraca się do nas po polsku siedzący za stołem „pasiak”. (DBM 59)*

*(...) ludzi, którym nieobojętny był los pasiaków za drutami. (KT 61);*

*Pasiaki miały komanda, czyli więźniowie (...) wychodzący do roboty na zewnątrz obozu, prawda, auskomando było takie... (TC 1:10);*

zob. Nazwy odzieży i elementów odzieży: *pasiak*

**pawiaczka** ‘więźniarka, która przed przybyciem na Majdanek przebywała na warszawskim Pawiaku’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, SN nie notują):

*Blok „pawiaczek” był to jeden z najprzypoitoitszych bloków poza blokiem „funkcyjnych” jeżeli chodzi o utrzymanie porządku... (IL 3);*

*Pawiaczki opowiadały nieraz „nowym” o „udziwieniach”. (ZP 30);*

*A pawiaczki nam cały czas śpiewały... (MSie 28:28).*

**podczłowiek** ‘więzień obozu koncentracyjnego, osoba nie należąca do rasy aryjskiej, nie będąca Niemcem’ (def. JS; WSJP notuje w znaczeniu ‘człowiek, który według hitlerowskiej ideologii należy do niższej, gorszej rasy’ i podaje pochodzenie tego słowa: od niem. *der Untermensch*; SJPD, SJP PWN, PAC, SN nie notują):

*Kim były więźniarki dla SS-manek? Przede wszystkim „podludźmi”, a poza tym bandytkami, złodziejkami, nierządnicami i idiotkami. (KT 7)*

[kalka z niem. *der Untermensch* (DWDS), słowniki niemiecko-polskie nie notują tego słowa]

**polska świnia** ‘więzień pochodzenia polskiego; nazwy tej Niemcy używali z pogardą dla Polaków’ (def. JS oraz za DBM 206; SJPD, SJP PWN, PAC, WSPSF, SN nie notują):

*A teraz powiedz, że jesteś polska świnia. [Niemka każe wypowiedzieć te słowa polskiej więźniarce – uzup. JS] (DBM 206)*

**półtrup** ‘osoba bardzo wycieńczona fizycznie’ (def. JS; SJPD notuje, SJP PWN, PAC, SN nie notują):

*(...) już zupełnie zrezygnowane, półtrupy, ładowano (...) na ciężarowe auta. (JP 24);*

*Chcesz żyć, to pocałuj pana w nogę – zwraca się Andrzej po polsku do ostatniego półtrupa.*  
(DBM 206)

**punkciarz** ‘więzień oznaczony na lewej piersi, spodniach oraz plecach tzw. *czzerwonymi punktami* mającymi kształt czerwonego koła na białym tle, które to punkty informowały o tym, że więzień uznany został za niebezpiecznego dla reżimu obozowego’ (def. JS; WSJP, PAC, SWO, SJPD, SJP PWN, SPA, SN nie notują):

*(...) i tam się dowiedział, że my jesteśmy punkciarzami, czyli flugpunkty.* (FJ 02:40)

zob. Nazwy osób: *czzerwony punkt*;

zob. Nazwy osób: *flugpunkt*;

zob. Nazwy odzieży i elementów odzieży: *czzerwony punkt*;

zob. Nazwy odzieży i elementów odzieży: *fluchtpunkt*

**tyfusowa** ‘więźniarka chora na tyfus’ (def. za KT oraz za SJPD; SJPD notuje w znaczeniu ‘ten, kto jest chory na tyfus’ i odnosi do realiów obozu koncentracyjnego; SJP PWN nie notuje, SPA, SWO, PAC, SN nie notują):

*Ta dieta przyczyniła się do uratowania niejednej tyfusowej.* (KT 117)

[łac. *typhus* ‘odurzenie, zaćmienie świadomości’ (SJPD)]

**wolnościowy** ‘ktoś z wolności, tj. spoza obozu’ (def. JS; SJPD, SJP PWN notują w innym znaczeniu: ‘związany z walką o wolność, wyrażający dążność do wolności’; SWO, SPA, PAC, SN nie notują):

*Był znowu taki jeden (...) robotnik wolnościowy...* (MMG 19:15);

*(...) a tam stoi Andrzej, proszę pani, wolnościowy chłopak.* (DBM 2, 1:16)

**więzień** ‘osoba pozbawiona wolności, osadzona, najczęściej odnosiło się to konkretnie do więźnia obozu koncentracyjnego’ (def. JS; SJPD, SJP PWN notują, pomijając aspekt obozu koncentracyjnego, PAC, SN nie notuje):

*Więźniarki polityczne doskonale rozróżniały pojęcia „niewolnik” i „więzień”. (KT 7)*

**więźniarka** ‘kobieta pozbawiona wolności, osadzona, najczęściej odnosiło się to konkretnie do więźniarki obozu koncentracyjnego’ (def. JS; SJPD notuje w bardzo podobnym znaczeniu, odnosząc się przede wszystkim do obozów hitlerowskich; SJP PWN notuje, nie odnosząc do realiów obozowych, PAC, SN, SWO, SPA nie notuje):

*Jedna z więźniarek, Zofia Zborowska (...) (MG 47)*

**zielony** ‘więzień oznaczony jako tzw. kryminalny’ (def. za SWO; SWO, PAC notują; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach; SN nie notuje):

*Kapem tego komanda był „zielony”, to znaczy kryminalista, garbaty, nazwiska jego nie znałem. (JZ 49)*

**Zugang | zugang** ‘więzień nowo przybyły do obozu’ (def. JS; WES, KU notują, PAC notuje w postaci *cugang*, SJPD, SJP PWN, SN nie notują):

*Przybyłemu Zugangowi wskazano przeznaczony barak (MG 54);*

*Jako niedawny Zugang ciągle nam się wydawało, patrząc na starych więźniów, że jesteśmy jeszcze mocni. (MG 63);*

*Padają pytania: „Skąd, chłopcy?” (...) Z daleka poznały, że to nowe „zugangi” ... (JK 17)*

*Od strony komendantury idzie w lipcowym żarze przedziwny zugang. (DBM 214)*

[niem. *der Zugang* ‘dopływ sił roboczych, wejście, dojście, wstęp, dosyłka’ (DWDS, PAC, TR PWN)]

**żywy trup** ‘więzień skrajnie wygłodzony i wyniszczony, wciąż żywy, przypominający swoim wyglądem trupa’ (def. JS; WSJP, PAC, WSPSF notują, SJPD, SJP PWN, SN nie notują):

*Po takiej wędrówce, wielu z nich jako tak zwane „żywe trupy” zbierano, wrzucano do skrzyń (...), później spalano na stosach. (AZ 16);*

*Popularnie zwano ich „żywymi trupami”. (AZ 40)*

## 2.2. Nazwy grup więźniów

**abgang** ‘grupa więźniów, którzy są wypisani lub zwolnieni z baraku np. szpitalnego i przeniesieni w inne miejsce’<sup>14</sup> (def. za KT oraz za SWO; SWO notuje w znaczeniu ‘ubytek, w obozie więzień wypisany ze stanu obozu na skutek zgonu lub przeniesienia do innego obozu’; PAC, KU notuje; SJP PWN, SJPD, SPA, KO nie notują):

*„Pani Doktor, czy flegierinki mogą iść do badu kąpać abgang krecy?” (czy pielęgniarki mogą iść do łaźni wykąpać grupę więźniarek po leczeniu świerzbu?). Pani z RGO zrobiła wielkie oczy i zapytała: „Pani Doktor, w jakim języku mówi do pani ta więźniarka?”, a Pani Doktor odpowiedziała: „Czysto po polsku”. (KT 120);*

[niem. *der Abgang* ‘odejście, odjazd, odpłynięcie, wylot’ (DWDS, PAC, TR PWN); ‘śmierć’ (SN)]

**biale fartuchy blp** ‘kucharze obozowi, członkowie zespołu kucharskiego’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Esesman (...) przyszedł do kuchni, odwołał mnie na bok i w zaufaniu (...) spytał, co to warte. (...) Odtąd datowały się wyjątkowe u niego względy dla mnie osobiście i mojej kucharskiej ekipy. Ilekroć był na służbie przy bramie, rewizji białym fartuchom nie przeprowadzał. (KC 48)*

**cegły blp** ‘grupa robocza więźniów zajmująca się przenoszeniem oraz układaniem cegieł służących do wznoszenia budynków podczas rozbudowy obozu’ (def. JS; SJPD, SJP PWN notuje w postaci *cegła* jako ‘materiał budowlany (...);’ PAC, SWO, SPA, WES, KU, KO nie notują):

---

<sup>14</sup> SWO notuje ten leksem w znaczeniu ‘ubytek, w obozie więzień wypisany ze stanu obozu na skutek zgonu lub przeniesienia do innego obozu’. W przytoczonym cytacie z tekstu źródłowego leksem ten został zdefiniowany jako grupa więźniów, nie zaś jako pojedynczy więzień i na podstawie cytatu skonstruowano tę definicję.

*I tak – ogródki, kartofle, pralnia, szwalnia, komendantura itp. kolumna podwórzowa i „cegły m.in. kamienie” (sic!) pozostawały na terenie obozu, ale do apelu prace musiały stanąć. (IL 7);*

zob. Nazwy osób: Kommando: baukomando

**grupa likwidacyjna** ‘grupa składająca się z więźniów podległych, więźniów funkcyjnych i kapo, mająca na celu przygotowanie obozu do likwidacji’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Na Majdanku została grupa tak zwana likwidacyjna, mniej więcej około 600 więźniów, którzy w większości stanowili kapo niemieccy i byli funkcyjni obozowi, a Polacy to byli przeważnie fachowcy, którzy przeznaczeni byli do likwidacji obozu (MPa 0:45)*

**Hofkolonne | hofkolonna** ‘grupa robocza więźniów zajmująca się sprzątaniem pola więziarskiego’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC nie notują):

*W marcu powstało nowe komando, tzw. Gärtnerei (ogródki). Zgłosiłam się tam, tym bardziej, że nasza Hofkolonne się rozpadła... (KT 46);*

*I wtedy dostałam pierwszą pracę (...) w Hofkolonne, czyli taki przydział do pracy oczyszczania pola. Były łopaty specjalne takie (...) grabie i był wóz. (...) (HOs 11:10);*

*Po raz pierwszy zetknęłam się z nią na Majdanku, kiedy została wybrana przez oberaufzejerkę – wraz z małolatkami – do komanda podwórkowego, zwanego Hofkolonne. (KT 43);*

*I to było pierwsze takie komando pracy, które się nazywało hofkolonna. Zadaniem było sprzątnięcie pola przede wszystkim z nieczystości, bo wówczas żadnych ubikacji ani klozetów nie było. (HK 7:16) ... ta nasza funkcja się skończyła (...) tej hofkolonny (HK 10:52);*

[niem. der Hofkolonne ‘grupa podwórzowa’ (DWDS)]

zob. Nazwy osób: Hofkolumna;

zob. Nazwy osób: kolumna podwórzowa;

zob. Nazwy osób: Kommando: komando podwórkowe

**Hofkolumna** ‘grupa robocza więźniów zajmująca się sprzątaniem pola więźniarskiego’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*A zatem do „Hofkolumny”, czyli do kolumny sprzątającej podwórze.* (IL 9);

[niem. *der Hof* ‘podwórko, podwórze’ (DWDS, TR PWN, SNPIP, SPINJ, SK) + pol. *kolumna*]

zob. Nazwy osób: *Hofkolonne*;

zob. Nazwy osób: *kolumna podwórzowa*;

zob. Nazwy osób: *Kommando: komando podwórkowe*

**kamieniarze** *blp* ‘grupa robocza więźniów, która zajmowała się przenoszeniem lub przewożeniem kamieni służących np. do budowy dróg’ (def. CS; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Drugą grupę naszego komanda tworzyli więźniowie przydzieleni do rozbijania nagrobków, nazywani „kamieniarzami”.* (CS 58)

zob. Nazwy osób: *kamienie*;

zob. Nazwy osób: *Kommando: baukomando*

**kamienie** *blp* ‘grupa robocza więźniów zajmująca się przenoszeniem lub przewożeniem kamieni’ (def. CS; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WES, KU, KO nie notują); przeniesione przez więźniów kamienie służyły najczęściej do budowy dróg:

*I tak – ogródki, kartofle, pralnia, szwalnia, komendantura itp. kolumna podwórzowa i „cegły m.in. kamienie” (sic!) pozostawały na terenie obozu, ale do apelu prace musiały stanąć.* (IL 7)

zob. Nazwy osób: *kamieniarze*

zob. Nazwy osób: *Kommando: baukomando*

**karawana szkieletów** ‘grupa wyniszczonych fizycznie więźniów podążająca w danym kierunku, np. maszerując do pracy, do łaźni’ (def. za JZ; SWO notuje w postaci *karawany*)

‘kolumny więźniów odmaszerowujące do pracy lub wracających z pracy’; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Karawana szkieletów rusza więc w stronę łaźni, wlokąc nogę za nogą po błocie, podtrzymując się nawzajem. (JZ 44)*

**kartofle** blp ‘grupa robocza więźniów zajmująca się przygotowywaniem ziemniaków do ugotowania w kuchni obozowej’ (def. za IL; SJPD, SJP PWN notują w postaci *kartofel*, w innym znaczeniu; SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*I tak – ogródki, kartofle, pralnia, szwalnia, komendantura itp. kolumna podwórzowa i „cegły m.in. kamienie” (sic!) pozostawały na terenie obozu, ale do apelu prace musiały stanąć. (IL 7)*

**kolumna podwórzowa** ‘grupa robocza więźniów zajmująca się sprzątaniem pola więźniarskiego’ (def. za IL; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Spostrzegła jednak Oberka, że w kolumnie podwórzowej dekują się młode i silne kobiety. (IL 1);*

*Praca kolumny podwórzowej polegała na sprzątaniu nieczystości znajdujących się na terenie obozu. (IL 9);*

zob. Nazwy osób: *Hofkolonne*;

zob. Nazwy osób: *Kommando: komando podwórkowe*;

zob. Nazwy osób: *Hofkolumna*

**kolumna sanitarna** ‘grupa więźniów pomagająca chorym osobom na terenie bloków lub przebywającym w szpitalu obozowym’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*(...) jak tylko będzie mogła powiększyć kolumnę sanitarną to zaraz mnie do niej weźmie. (IL 13); Doktor P. stworzyła kolumnę sanitarną... (IL 14);*

*Na III polu zostaje utworzona KOLUMNA SANITARNA, której zadaniem było przeprowadzanie badań lekarskich i ewidencji wszystkich więźniów III pola. (AJ 15)*

**Kommando | kommando | komando | komande** ‘grupa robocza więźniów’ (def. za SWO oraz za KC 25; SJPD, SJP PWN; SJPD, SJP PWN notują w postaci *komando* w tym samym znaczeniu; SWO notuje w postaci *komando* oraz *Kommando*, KU, WES notuje w postaci *komando*; SPA notuje w postaci *Komando*, PAC notuje w postaci *komando pracy*):

*Zostałem skierowany do pracy (...) do komanda. (AG 10:01)*

*I między innymi wmieszało się też nasze komando (WWes 4:03);*

*Właśnie na tym komandzie mogłem zaobserwować (...) (AG 15:08); (...) na komando trzeba się było stawić (AG 33:14);*

*Zapisałem się do komande, komande to się nazywało strassenbau, robiliśmy tę szosę, o tą, co dzisiaj szedłem. (JB 9:26)*

[niem. *das Kommando* ‘więźniarska grupa robocza, oddział’ (DWDS, tłum. za KC 21, TR PWN)]

- **arbeitskomando | arbajtskomanda** ‘grupa robocza więźniów’ (def. JS; SWO notuje, SJPD, SJP PWN, PAC, SPA, WES, KU, KO nie notują):

*Po apelu nie było zwykłej komendy do tworzenia arbeitskomand... (KC 72)*

*Podali do wiadomości, kto się pisze do arbajtskomandy. Najlepiej to zapisać się do arbajtskomandy, zawsze to na powietrzu lepiej... (JB 9:12)*

[niem. *das Arbeitskommando* ‘grupa robocza’ (DWDS, tłum. za KC 72)]

- **aussenkomando | auskomando** ‘grupa robocza więźniów, która wychodziła do pracy poza teren obozu – na zewnątrz’ (def. JS; SWO notuje w postaci *Aussenkommando*, SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*(...) przenikały do nas przez aussenkomanda, czyli komanda wychodzące za druty... (KT 61)*

*Pasiaki miały komanda, czyli więźniowie (...) wychodzący do roboty na zewnątrz obozu, prawda, auskomando było takie... (TC 1:10);*

*Mimo czerwonych punktów pozwolili Niemcy wyjść poza obręb mieszkalny, nazywało się – na auskomanda... (JM, MC, FJ, JS, RT 46:56);*

[niem. *das Außenkommando* ‘grupa zewnętrzna’ (DWDS, DEPL)]

- **baukomando** ‘grupa robocza więźniów, która zajmowała się budowaniem i rozbudowywaniem obozu’ (def. za AG; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, WES, KU, KO nie notują):

*Zostałem skierowany do komanda tak zwanego baukomando, po prostu grupa budowlana* (AG 16:30); *W tym też czasie, tzn. w czasie pracy w baukomandzie (...)* (AG 29:40);

[niem. *das Baukommando* ‘grupa budowlana’ (DWDS, TR PWN)]

zob. Nazwy osób: *cegły*;

zob. Nazwy osób: *kamienie*;

zob. Nazwy osób: *kamieniarze*

- **Dachdeckerkommando** ‘grupa robocza więźniów zajmująca się dekarstwem’ (def. za CS; PAC notuje jedynie w postaci *dachdekier* w odniesieniu do pojedynczego dekarza, nie zaś grupy; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, WES, KU, KO nie notują):

*W niewielkiej odległości od nas paliło się ognisko, na którym obozowi dekarze z Dachdeckerkommando gotowali lepik do smarowania papy...* (CS 67)

[niem. *der Dachdecker* ‘dacharz, dekarz’ (DWDS, PAC)]

- **elektrokomando** ‘grupa robocza więźniów zajmująca się naprawami sprzętów i instalacji elektrycznych’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*(...) w tym czasie byli przydzieleni do elektrokomanda* (WW 20);

*Zostałem przydzielony do nowo skompletowanego „elektrokomanda”, w którego skład wchodziło około 10 więźniów – kolegów z naszego pola.* (AZ 37)

zob. Nazwy osób: *Kommando: komando elektryków*

- **Filzkommando** ‘grupa robocza więźniów zajmująca się przeszukiwaniem odzieży po zamordowanych więźniach’ (def. za CS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Utworzona została specjalna grupa robocza, nazwana Filzkommando, której zadaniem było dokładne przeszukiwanie odzieży po zamordowanych. (CS 90-91)*

[niem. *filzen* ‘szukać, przeszukiwać’ (DWDS, PAC)]

- **Gertnerei komando** ‘grupa więźniów pracująca przy uprawie warzyw w gospodarstwie ogrodniczym położonym w części gospodarczej obozu, tj. poza częścią więziarską’ (def. za KC; PMM notuje wyrażenie w tekście, bez objaśnienia; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*- A gdzie ty pracujesz? (...) – W Gertnerei komando. (KC 33);*

[niem. *die Gärtnerei* ‘zakład ogrodniczy’ (DWDS, TR PWN)]

zob. Nazwy osób: *Kommando: komando ogrodników;*

zob. Nazwy osób: *Kommando: komando gartnerej;*

zob. Nazwy osób: *ogródki;*

zob. Nazwy miejsc: *Gärtnerei*

- **Himmelkommando** ‘grupa więźniów, która przewoziła zwłoki lub odkopywała je w lesie niedaleko obozu na Majdanku i paliła’ (def. JS oraz za SWO; SN, PAC notują, SWO notuje w postaci *Himmelskommando* ‘brygada niebios, należący do niej więźniowie byli zatrudnieni przy spalaniu zwłok w krematorium’, SJPD, SJP PWN, SPA, WES, KU, KO nie notują):

*Martwe ciała wozili Żydzi-więźniowie, których nazywano: Waldkommando lub Himmelkommando. Oni pracowali w krematorium. (MG 37);*

[niem. *das Himmelkommando* ‘komenda niebios’ (DWDS, SN)]

zob. Nazwy osób: *Kommando: Waldkommando*

- **komando Barackenbau** ‘grupa więźniów zajmująca się budową nowych baraków mieszkalnych oraz kuchni’ (def. za CS; WES notuje, SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WSPSF, KU, KO nie notują):

*(...) zostałem natychmiast skierowany do pracy w komandzie Barackenbau. (...) O komandzie, do którego zostałem skierowany, nie mogę wiele powiedzieć, ponieważ pracowałem w nim krótko. (...) Zadaniem naszego komanda było zbudować w rekordowym czasie nowe baraki mieszkalne i kuchnię (CS 50-51).*

[niem. *der Barackenbau* ‘budowa baraków’ (DWDS, PAC)]

- **komando budowlane** ‘grupa robocza więźniów, która zajmowała się budowaniem i rozbudowywaniem obozu’ (def. za KK; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*To było takie wewnętrzne komando budowlane* (KK 01:20)

zob. Nazwy osób: *Kommando: baukomando*;

zob. Nazwy osób: *cegły, kamienie, kamieniarze*

- **komando dzieci** ‘nieoficjalna grupa robocza stworzona z dzieci białoruskich przez Helenę Kurcysz’ (def. za HK; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Nigdzie nie było komanda dzieci.* (HK 25:38)

- **komando efektekamer** ‘grupa robocza więźniów zajmująca się pracą w magazynie’ (def. za AZ; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Istniały również takie komanda jak elektryków, szewców, krawców, ślusarzy, fryzjerów, był też zegarmistrz, komando gartnerej, efektekamer, SS-kantynie, krematorium /waldkommando/ i wiele innych* (AZ 20)

[niem. *die Effektenkammer* ‘magazyn z przedmiotami odebranych więźniom w obozie koncentracyjnym’ (DWDS, SN, PAC, KC 84)]

- **komando elektryków** ‘grupa robocza więźniów zajmująca się naprawami sprzętów i instalacji elektrycznych’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Na drugi dzień już przydzielono mnie do „komanda elektryków”* (WW 20)

zob. Nazwy osób: *Kommando: elektrokomando*

- **komando Entlausung** ‘komando zatrudnione przy dezynfekcji ubrań’ (def. za KC; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Pracował w komandzie Entlausung.* (KC 76)

[niem. *die Entlausung* ‘odwszawianie’ (DWDS, KC 76)]

- **komando farberajtszaft** ‘komando samochodowe, grupa więźniów pracujących w warsztatach samochodowych’ (def. za MPa; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Ja pracowałem dotychczas w komandzie farberajtszaft, to znaczy w warsztatach samochodowych... (MPa 1:20)*

[niem. *die Fahrbereitschaft* ‘naprawcze warsztaty samochodowe’ (DWDS, tłum. za KC 36)]

- **komando fryzjerów** ‘grupa więźniów zajmująca się stryżeniem włosów’ (def. za AZ; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Było to komando fryzjerów. (AZ 12)*

- **komando funkcyjne** ‘grupa robocza więźniów wykonywujących prace zlecone przez władze obozowe SS, pracująca do późna’ (def. za CS; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Wszystkie komanda pracujące w obozie, tak zwane „funkcyjne”, przestały istnieć. (CS 86); Byliśmy tak zwanym komandem funkcyjnym. Co to znaczyło? Otóż komando nasze mogło nie wracać na pole na apel wieczorny, jeśli w tym czasie wykonywało jakieś roboty zlecone przez władze obozowe SS. (CS 92)*

- **komando gartnerej** ‘grupa więźniów pracująca przy uprawie warzyw w gospodarstwie ogrodniczym położonym w części gospodarczej obozu, tj. poza częścią więźniarską’ (def. za KC; PMM, SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Istniały również takie komanda jak elektryków, szewców, krawców, ślusarzy, fryzjerów, był też zegarmistrz, komando gartnerej, efektekamer, SS-kantynie, krematorium /waldkommando/ i wiele innych (AZ 20)*

[niem. *die Gärtnerei* ‘zakład ogrodniczy’ (DWDS, TR PWN; KC 33 notuje w znaczeniu ‘część obozu przeznaczona pod uprawę warzyw’)]

zob. Nazwy osób: *Kommando: Gertnerei komando*;

zob. Nazwy osób: *Kommando: komando ogrodników* ;

zob. Nazwy osób: *ogródki*;

zob. Nazwy miejsc: *Gärtnerei*

- **komando gazkamer** ‘grupa robocza więźniów odpowiedzialna za zaprowadzenie do komory gazowej więźniów przeznaczonych do zagazowania a następnie wydobycie ich ciał’ (def. za RS; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Było komando na pierwszym polu, komando gazkamer, specjalnie to było dwóch Żydów i trzech ruskich i oni ich też zagazowali... (RS 16:50)*

[niem. *die Gaskammer* ‘komora gazowa’ (DWDS, DEPL)]

- **komando komendantura** ‘grupa więźniów odpowiedzialna za przygotowanie terenu pod budowę baraków dla załogi SS’ (def. za IL; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Komando „komendantura” (...), w którym praca polegała na niwelowaniu terenu pod baraki dla SS-manów. (IL 1);*

*I tak – ogródki, kartofle, pralnia, szwalnia, komendantura itp. kolumna podwórzowa i „cegły m.in. kamienie” (sic!) pozostawały na terenie obozu, ale do apelu prace musiały stanąć. (IL 7)*

- **komando krematorium** ‘grupa robocza więźniów odpowiedzialna za dostarczanie zwłok pomordowanych więźniów z komór gazowych i innych części obozu do krematorium’ (def. za JB; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Komando... to... komando krematorium, to byli Żydzi, otworzyli te drzwi... (JB 16:36);*

- **komando krematoryjne** ‘grupa robocza więźniów odpowiedzialna za dostarczanie zwłok pomordowanych więźniów z komór gazowych i innych części obozu do krematorium’ (def. za CS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*W tym okresie komando krematoryjne składało się z więźniów narodowości rosyjskiej. (CS 105)*

- **komando lagergut** ‘grupa robocza więźniów zatrudnionych w gospodarstwie rolnym znajdującym się poza obozem’ (def. za AJ; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*(...) po kąpiel i przebraniu w pasiaki utworzona została grupa robocza – KOMANDO LAGERGUT, która w tym dniu wyszła pierwszy raz do pracy. (AJ 14)*

[niem. *das Lagergut* ‘towar składowany, majątek’ (DWDS)]

- **komando męskie** ‘grupa robocza więźniów złożona z samych mężczyzn’ (def. za DBM; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*(...) często przychodzą męskie komanda stolarzy i szklarzy. (DBM 85)*

- **komando odwadniające** ‘grupa więźniów zajmująca się wykańczaniem ścian rowów egzekucyjnych’ (def. za CS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Do układania, pasowania i ubijania darni była wydzielona specjalna grupa „ogrodników”; ich zadaniem było wykańczanie ścian rowu – od położonych cegieł w górę. Komando „odwadniające” liczyło około czterdziestu więźniów. (CS 65)*

- **komando ogrodników** ‘grupa więźniów pracująca przy uprawie warzyw w gospodarstwie ogrodniczym położonym w części gospodarczej obozu, tj. poza częścią więźniarską’ (def. za KC; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Był szefem komanda ogrodników (KC 80);*

zob. Nazwy osób: *Kommando: Gertneri komando*

- **komando podwórkowe** ‘grupa robocza więźniów zajmująca się sprzątaniem pola więźniarskiego’ (def. za KT; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Po raz pierwszy zetknęłam się z nią na Majdanku, kiedy została wybrana przez oberaufzejerkę – wraz z małolatkami – do komanda podwórkowego, zwanego Hofkolonne. (KT 43)*

zob. Nazwy osób: *Hofkolonne;*

zob. Nazwy osób: *Hofkolumna;*

zob. Nazwy osób: *kolumna podwórzowa*

- **komando pokojówek** ‘grupa więźniarek zajmujących się sprzątaniem budynków przeznaczonych dla załogi SS’ (def. za DBM, SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Na Majdanku Annę i Basię odkomenderowano do sprzątania piętrowego bunkra (...) W czasie następnych spotkań udaje jej się przez lojfrę, Morycę, podsunąć Józkowi resztkę esesmańskiego obiadu. Ale wkrótce przeniesiona do „komanda pokojówek”, znów traci z nim kontakt. (DBM 211)*

- **komando pomiarowe** ‘grupa więźniów (najczęściej inżynierów) zajmująca się pomiarami’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Użytkownikiem drugiej izby (...) było komando zatrudniające więźniów-inżynierów, nazywało się Vermessungskommando, czyli komando pomiarowe. (CS 75)*

zob. Nazwy osób: Kommando: Vermessungskommando

- **komando praczek** ‘grupa robocza więźniarek, które zajmowały się praniem odzieży’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Duże było to komando praczek? (MSie 16:02);*

- **komando Straßenbau | komando Strassenbau | komande strasenbau** ‘grupa robocza więźniów, która była odpowiedzialna za budowę dróg’ (def. i tłum. za KC 40; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Pracował w komandzie Straßenbau oraz w kuchni. (KC 40)*

*Trafiliśmy do morderczego komanda Strassenbau – budowa dróg obozowych. (MG 62); Zapisalem się do komande, komande to się nazywało strasenbau, robiliśmy tę szosę, o tą, co dzisiaj szedłem. (JB 9:26);*

[niem. *der Straßenbau* ‘budowa ulicy’ (DWDS, DEPL, KC 40)]

- **komando śmierci** ‘grupa robocza więźniów zajmująca się zabieraniem i przenoszeniem zwłok lub jeszcze żywych więźniów w inne miejsce, najczęściej do krematorium’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*W pobliżu komendantury pracują dwa „komanda śmierci”. (...) Gdy teraz oba komanda pracują w pobliżu nas, tragi z trupami, pobici więźniowie, wściekle niemieckie wrzaski, śmiech oprawców – wszystko to jest co dzień oglądaną sceną. (DBM 201, DBM 202)*

- **komando wyjściowe** ‘grupa robocza więźniów wychodząca do pracy poza teren obozu’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Komanda wyjściowe były nadal filcowane (AZ 32);*

*Żydzi zajmowali prawie wszystkie funkcje i lepsze komanda wyjściowe (AZ 36)*

- **Leichenkommando** ‘grupa robocza więźniów, którzy wywozili wozami zwłoki’ (def. za JZ; PAC notuje w postaci *lajchenkomando* ‘pracownicy kostnicy obozowej’; WES, KU notują w postaci *lejchenkomando* w tym samym znaczeniu, SJPD, SJP PWN, SWO, SPA nie notują):

*Taka grupa robocza nazywała się Leichenkommando (...) (JZ 41);*

*(...) po rannym apelu zostałem jako gamel przydzielony do Leichenkommando, czyli do tzw. grabarzy. (JZ 49)*

[niem. *das Leichenkommando* ‘oddział, grupa ludzi zajmująca się wywożeniem zwłok’ (DWDS, PAC)]

zob. Nazwy osób: *leichenträger*

- **Luftschuttkommando** ‘grupa robocza więźniów, których zadaniem była ochrona przeciwlotnicza obozu’ (def. za KC 87; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Przez okno ubikacji (...) obserwowałem pracę Luftschuttkommanda. Kopano tu rowy biegnące zygzakowato, każdy około 100 metrów długości (...). Komentarze odnośnie do przeznaczenia tych rowów były różne. (...) Inni natomiast twierdzili, że Niemcy spodziewają się nalotów i bombardowania. (KC 87)*

[niem. *das Luftschuttkommando* ‘grupa do ochrony przeciwlotniczej’ (tłum. za KC 87, DWDS)]

- **Pomnik-Komando** ‘męska grupa więźniów odpowiedzialna za budowę pomnika na V polu’ (def. za KT; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Odtąd codziennie zjawiało się na V Polu komando męskie, które nazywaliśmy Pomnik-Komando. (KT 56)*

- **Scheisskommando** ‘grupa więźniów zajmująca się czyszczeniem ustępów’ (def. i tłum. za KC oraz MG; KU notuje, SWO notuje w postaci *Latrinenkommando* i odnosi do *Scheisskommando*; PAC notuje w postaci *szajskomando*, SJPD, SJP PWN, SPA nie notują):

*Silniejsze posłano do Scheisskommando (czyszczenie ustępów), a słabsze do kolumny „spacerowej, z darninq”. (MG 126);*

*Przez pola sunie tak zwane Scheisskomando. Co za barwny widok. Greczynki (...) ciągną wóz z... nieczystościami, uprzyjemniając sobie pracę śpiewem. (KT 70)*

[niem. *das Scheißkommando* ‘oddział, grupa ludzi zajmująca się wywozem nieczystości’ (DWDS, PAC)]

- **Sonderkommando | Sonderkomando** ‘oddział specjalny składający się najczęściej z więźniów żydowskich odpowiedzialnych za wynoszenie zwłok z komór gazowych, wyrywanie zamordowanym złotych zębów i palenie ciał’ (def. JS oraz SWO; SWO, SPA, WES notują, SJPD, SJP PWN, PAC, KO nie notują):

*Utworzono nowe Sonderkommando /więźniowie, którzy pracowali przy paleniu zwłok w krematorium/, które było zakwaterowane na międzypolu... (AZ 40);*

*To Sonderkomando, którego rola na terenach okupowanych znana była powszechnie. (KC 41);*

[niem. *das Sonderkommando* ‘oddział do zadań specjalnych’ (DWDS, TR PWN, KC 41)]

- **Vermessungskommando** ‘grupa więźniów (najczęściej inżynierów) zajmująca się pomiarami’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Użytkownikiem drugiej izby (...) było komando zatrudniające więźniów-inżynierów, nazywało się Vermessungskommando, czyli komando pomiarowe. (CS 75); Vermessungskommando, po dokonaniu pomiarów całego niemal obszaru Majdanka (...) miało wykonać „Relifplan” obozu. Miał to być duży, gipsowy stół plastyczny obozu koncentracyjnego Majdanek. (CS 76)*

[niem. *das Vermessungskommando* ‘oddział, grupa osób zajmująca się przeprowadzaniem pomiarów’ (DWDS)]

zob. Nazwy osób: *Kommando: komando pomiarowe*

- **Waldkommando** ‘grupa więźniów, która przewoziła zwłoki lub odkopywała je w lesie niedaleko obozu na Majdanku i paliła’ (def. JS; KU notuje; SWO notuje w znaczeniu ‘brygada leśna, grupa więźniów zatrudniona przy spalaniu zwłok na stosach w lesie krępickim’, PAC notują; SJPD, SJP PWN, SPA, KO nie notują):

*Martwe ciała wozili Żydzi-więźniowie, których nazywano: Waldkommando lub Himmelkommando. Oni pracowali w krematorium. (MG 37);*

*Istniały również takie komando jak elektryków, szewców, krawców, ślusarzy, fryzjerów, był też zegarmistrz, komando gartnerej, efektekamer, SS-kantynie, krematorium /waldkommando/ i wiele innych (AZ 20);*

*Wielu więźniów (...) pracowało w pobliskim lesie, w dużej grupie roboczej noszącej nazwę Waldkommando. Zadaniem pracujących w nim więźniów było odkopywanie i palenie gnijących zwłok, które były tam pochowane... (CS 50)*

[niem. *das Waldkommando* ‘leśna brygada, oddział leśny’ (DWDS, SWO)]

zob. Nazwy osób: *Kommando: Himmelkommando*

**Lagerpolizei** ‘policja obozowa, grupa składająca się najczęściej z więźniów; zadaniem grupy było pomaganie SS-manom w pilnowaniu porządku’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Wejście za ogrodzenie strzeżone było przez postów z wieżyczek oraz przez Lagerpolizei... (KT 31);*

*Czasem po wieczornym apelu, gdy Lagerpolizei szły na kolację... (KT 31)*

[niem. *die Lagerpolizei* ‘policja obozowa’ (DWDS, TR PWN)]

**ogródki blp** ‘grupa więźniów pracująca przy uprawie warzyw w gospodarstwie ogrodniczym położonym w części gospodarczej obozu, tj. poza częścią więźniarską’ (def. za IL; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*I tak – ogródki, kartofle, pralnia, szwalnia, komendantura itp. kolumna podwórzowa i „cegły m.in. kamienie” (sic!) pozostawały na terenie obozu, ale do apelu prace musiały stanąć. (IL 7)*  
zob. Nazwy osób: *Kommando: Gertnerei komando*

**piątka** ‘rząd składający się z pięciu więźniów, grupa ustawionych więźniów gotowych do wymarszu, np. do pracy; charakterystyczne dla obozów koncentracyjnych ustawienie

osadzonych w grupy’ (def. JS; SJPD, SJP PWN notują m.in. w znaczeniu ‘całość składająca się z pięciu części lub jednostek’; SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Końca nie było widać tych piątek więźniów, bo wszystko musiało maszerować piątkami* (AG 38:16);

*I piątkami, piątkami, bo im dobrze było liczyć tym Niemcom* (JSP 05:08);

*Z przed baraku w tak zwanych „piątkach” pomaszerowaliśmy na środek pola...* (AZ 18);

*Ustawialiśmy się piątkami według komand pracy, według grup pracy i wychodziłyśmy każda ze swoim komandem.* (MR 1:20)

zob. Nazwy miejsc: *piątka*

**pralnia** ‘grupa robocza więźniarek, które zajmowały się praniem odzieży’ (def. JS; PAC notuje, SJPD, SJP PWN notują w innym znaczeniu, SPA, SWO, WES, KU, KO nie notują):

*I tak – ogródki, kartofle, pralnia, szwalnia, komendantura itp. kolumna podwórzowa i „cegły m.in. kamienie” (sic!) pozostawały na terenie obozu, ale do apelu prace musiały stanąć.* (IL 7)

**rodzinka** ‘grupa więźniów, najczęściej kobiet, które wzajemnie sobie pomagały, wspierały się i trzymały razem; rodzinki obozowe tworzyły się dzięki więźniarkom, które przybyły na Majdanek z Pawiaka’ (def. JS; SJPD notuje: *zdr. od rodzina*; SJP PWN notuje w innym znaczeniu, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*„Rodzinka” to dwie, trzy, niekiedy nawet sześć kobiet, z których jedna jest od spraw gospodarczych (...), inna to sprytna, zapobiegliwa organizatorka. (...) I jest czasami – jak nazwała to Mata – „kaczątka”, nad którym roztacza się opiekę... (DBM 54); Patrzcie, „rodzinki” małolatek nigdy się nie kłócą! (DBM 54);*

*Sześć małolatek, zaprzyjaźnionych jeszcze we wspólnej celi na Pawiaku, na Majdanku stanowiło tzw. rodzinę, w której Wandeczka była naszym „kaczątkiem”, co z obozowej gwary można przetłumaczyć na „oczko w głowie”. (...) Mateńko! Za paczki ręce całuje. Cała „rodzinka” zresztą. Niech żyje PCK. (...) Spontanicznie najpierw, w formie „rodzinek” związanych przyjaźnią jeszcze z Pawiaka, później zaś w formie świadomej (...) zaczął*

*powstawać tajny samorząd. (...); Każda „rodzinka” miała swoją przedstawicielkę gospodarczą, która dysponowała żywnością, odbierała przydziały... (KT 67–80);*

*Ja niosę dla mojej rodzinki wodę! (HK 16:16)*

zob. Nazwy osób: rodzina obozowa;

zob. Nazwy osób: rodzinka obozowa

**rodzina obozowa** ‘grupa więźniów, najczęściej kobiet, które wzajemnie sobie pomagały, wspierały się i trzymały razem; rodzinki obozowe tworzyły się dzięki więźniarkom, które przybyły na Majdanek z Pawiaka’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*(...) uformowanie się ważnego zjawiska, jakim stały się na Majdanku rodziny obozowe. (...) miałyśmy swobodę w grupowaniu się. Dobierałyśmy się według najróżniejszych kryteriów... (KT 9);*

*„Rodzina obozowa” to zjawisko, które powstaje już w pierwszych dniach pobytu w obozie na zasadzie doboru intelektualnego, rozsądku, przebiegłości lub sympatii, a najczęściej przyjaźni zawijazanej jeszcze na Pawiaku. (DBM 54)*

zob. Nazwy osób: rodzinka;

zob. Nazwy osób: rodzinka obozowa

**rodzinka obozowa** ‘grupa więźniów, najczęściej kobiet, które wzajemnie sobie pomagały, wspierały się i trzymały razem; rodzinki obozowe tworzyły się dzięki więźniarkom, które przybyły na Majdanek z Pawiaka’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Czy wtedy właśnie wytworzyły się te rodzinki obozowe... Ano tak! Wtedy właśnie, oczywiście. (...) Ja też miałam taką szalenie miłą rodzinkę właśnie, byłam najmłodsza z tej rodzinki. (HK 14:52);*

zob. Nazwy osób: rodzinka;

zob. Nazwy osób: rodzina obozowa

**samorząd obozowy** ‘grupa więźniów funkcyjnych, którzy mieli sprawować kontrolę nad pozostałymi osobami osadzonymi w trakcie ich pracy oraz mieli poprawić skuteczność nadzoru SS-manów; do samorządu mieli należeć przede wszystkim więźniowie funkcyjni, którzy nierzadko zamiast pomagać współwięźniom, starali się przypodobać władzy obozowej w celu osiągnięcia własnych korzyści’ (def. JS oraz za KLL; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Dopiero w końcowej fazie pobytu w obozie na Majdanku niektórzy więźniowie funkcyjni przypomnieli sobie, że powinni stanowić przedstawicieli wszystkich więźniów w obozie. Olbrzymia ilość więźniów Majdanka nie wiedziała absolutnie nic o samorządzie obozowym. (WW 49);*

zob. Nazwy osób: *samorząd więźniarski*

**samorząd więźniarski** ‘grupa więźniów funkcyjnych, którzy mieli sprawować kontrolę nad pozostałymi osobami osadzonymi w trakcie ich pracy oraz mieli poprawić skuteczność nadzoru SS-manów; do samorządu mieli należeć przede wszystkim więźniowie funkcyjni, którzy nierzadko zamiast pomagać współwięźniom, starali się przypodobać władzy obozowej w celu osiągnięcia własnych korzyści’ (def. JS oraz za KLL; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Józef Marszałek w swojej małej monografii o Majdanku wprowadza fałsz historyczny pod tytułem „samorząd więźniarski”, nigdy nie było żadnego samorządu, nie było takiej bzdury, którą on tam zamieszcza, że spośród komand wylaniano forarabajterów. Nieprawda. W obsadzie stanowisk byli więźniowie funkcyjni. O obsadzie stanowisk decydował tutaj abtajlung draj, nawet nie centrala służby pracy. Wszyscy kapo byli mianowani i zatwierdzani przez lagerfirera czy abtajlung draj. Forarabajterzy na polach byli mianowani przez pełnomocników esesmanów. (AS, 5:53)*

zob. Nazwy osób: *samorząd obozowy*

**transport** ‘grupa ludzi, najczęściej przyszłych więźniów lagru, przywiezionych danego dnia do obozu, często z jednego miejsca’ (def. JS; SJPD, SJP PWN notuje w znaczeniu ‘konwojowana grupa ludzi’; SWO, PAC, WES, KU notują, SPA, KO nie notują):

*Było sporo Polaków, prawie cały nasz transport ten niewielki mieszkał w tym bloku... (AG 8:35)*

- **transport dziewięćdziesięciu sześciu** ‘grupa więźniów politycznych, tzw. czerwonych punktów, którzy razem zostali jednym transportem przewiezieni na Majdanek’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Cały ten transport dziewięćdziesięciu sześciu, te czerwone punkty, myśmy te paczki otrzymywali... (MMG 16:47)*

- **transport pawiacki** ‘grupa więźniów przywiezionych z Pawiaka’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*(...) i wiele innych z transportu pawiackiego, których nie będę wymieniał. (AJ 2, 4)*

- **transport szkieletów** ‘grupa zniszczonych fizycznie osób przybyłych do obozu’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*W transporcie szkieletów były przedstawicielki niemal całej podbitej Europy: Belgijki, Czeszki... (KT 18)*

- **transport warszawski** ‘grupa więźniów przywiezionych z Warszawy’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Na tydzień przed transportem warszawskim... (IL 13);*

*(...) w marcu, gdy przyjechał drugi transport warszawski (...) (IL 13)*

**Towarzystwo Uboju Pchel | TUP** ‘nieformalna grupa więźniarek odpowiedzialna za propagowanie odpowiednich postaw wśród więźniów, mających na celu zapobieganie rozwojowi wsławicy’ (def. za KT; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Wtedy to powstał TUP (...) był to skrót Towarzystwa Uboju Pchel. Był prezes, radca prawny, starszy księgowy (...), szef propagandy, którym zostałam ja (...) i mogłam wobec tego propagować zbawienne idee Towarzystwa. (KT 58)*

**wagenkolonne** | **wagenkolonna** ‘grupa więźniów zatrudnionych jako siła pociągowa w kolumnie transportowej’ (def. i tłum. za KC 21; KO notuje w postaci *wagenkolona*, SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU nie notują):

*Nareszcie wagenkolonne. Wiozła kolację. (DBM 74); (...) trupy wywozi ta sama wagenkolonne, która przywozi nam posiłki. (DBM 84);*

*Pracowali na polu przy budowie drogi, och wagenkolonna też była zajęta przy wozie. (KC 21)*

[niem. *die Wagenkolonne* ‘kolumna samochodowa’ (DWDS, TR PWN, tłum. za KC 21)]

**wagon** ‘grupa licząca 60 więźniów, którzy byli przeznaczeni do wywiezienia z obozu; mniej więcej taka liczba więźniów mieściła się do jednego wagonu’ (def. JS; SJPD, SJP PWN notują w znaczeniach ‘pojazd przystosowany zwykle do posuwania się po szynach’, ‘pojazd poruszający się po szynach’; SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Wiedziałem, że co noc wywożą i to przeważnie 60 osób lub wielokrotność 60, mówili, że to jest wagon. Wagon to 60 osób. (CH 1:30)*

**Warszawa** ‘grupa więźniów, którzy zostali przetransportowani na Majdanek z Warszawy’ (def. za IL; SJPD, SJP PWN notują w znaczeniu ‘stolica polski, miasto w Polsce’, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*A po dwu tygodniach Warszawę przerzucono znowu do innego bloku. (IL 5)*

## 2.3. Nazwy więźniów nadzorujących, czyli funkcyjnych

### 2.3.1. Nazwy więźniów nadzorujących na szczeblu komanda – grupy roboczej

**kapo kuchni** ‘więzień nadzorujący osadzonych pracujących w kuchni obozowej’ (def. za KC; SJPD, SJP PWN, WSJP, SPA, SWO, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Wyczyn (...) jaki miał miejsce, gdy kapo kuchni pola III Herman nożem ugodził esesmana... (KC 47)*

[wł. *capo* ‘głowa, naczelnik’ (PAC)]

**kapowy** ‘kapo, więzień nadzorujący grupę roboczą’ (def. za RCz; SJPD, SJP PWN, WSJP, SWO, SPA, PAC nie notują):

*Jak były w międzyczasie kapowego imieniny, żeśmy mu zaśpiewali przed jego oknem „Góralu, czy ci nie żal”, to się rozplakał i zamknął okno. (RCz 4:20); ... był kapowym u Gestapo (RCz 13:05);*

*(...) do gamel bloku, to znaczy do takiej wykańczalni takiej odsyłali i tam kapowy (...) bił pałką... (MMG 21:40)*

[wł. *capo* ‘głowa, naczelnik’ (PAC)]

**kuchenkapo** ‘więzień nadzorujący osadzonych pracujących w kuchni obozowej’ (def. za KC; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Chwalił głośno bohaterstwo kuchenkapo Hermana. (KC 45);*

[niem. *der Küchenkapo* ‘więzień nadzorujący pracę kucharzy’ (tłum. za KC 45)]

**Vorarbeiter | vorarbeiter | forarbeiter** ‘starszy więzień funkcyjny odpowiedzialny za pracę więziarskiej grupy roboczej’ (def. za SWO oraz za KC 38; SWO, PAC, KU, WES notują, SJPD, SJP PWN, KO nie notują):

*Cała administracja więziarska pola jak: blokowi, pisarze, część głównej kancelarii, kapowie i Vorarbeiterzy to byli Żydzi polscy. (MG 57);*

*Na czele takiej grupy, którą nazywano komandem, stał vorarbeiter... (JZ 39);*

*Widziało się częściej i więcej podpitych (...) forarbeiterów (AZ 32);*

*W obozie postawiono go jako forarbeitera – miał pilnować innych, bić, jeżeli nie zechcą pracować. Ponieważ on nie bił, otrzymywał baty od Niemców. (KT 169);*

*Naszym forarbeiterem (...) był (...) (KK 01:35);*

*Nad dyscypliną komanda czuwał tak zwany forarbeiter (AG 11:48);*

[niem. *der Vorarbeiter* ‘majster, nadzorca, brygadzysta’ (DWDS, PAC, KC 38)]

### 2.3.2. Nazwy więźniów funkcyjnych na szczeblu bloku / baraku

**Badekapo**<sup>15</sup> | **badekapo** | **Badecapo** ‘kapo łaźni, naczelnny więzień dbający o porządek w łaźni’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Poklepywane przez Badekapo wchodzmy do właściwej łaźni.* (MG 69);

*(...) ponagla badekapo* (DBM 131);

*Z obsługi męskiej został tylko „Badecapo” – Niemiec więzień.* (IL 14)

[niem. *das Bad* ‘łaźnia’ (DWDS, TR PWN) + wł. *capo* ‘naczelnik’ (TR PWN)]

zob. Nazwy osób: *kapo*

**Blockältester** | **blokaltester** ‘inaczej starszy bloku, najstarszy więzień funkcyjny na bloku; jego zadaniem było dbanie o porządek w baraku, nadzorował wydawanie jedzenia; był odpowiedzialny za zgodność apelu; poszukiwał zbiegłych więźniów, wymierzał kary cielesne przy oficjalnych egzekucjach’ (def. JS oraz za SWO, SWO, WES notuje, SPA notuje *blokowy*, SJPD, SJP PWN, PAC, KO nie notują):

*I Stubenältester albo Blockältester zwykł to wykonywać.* (MG 38);

*Na samym wierzchu jako jedni z ostatnich rozstrzelani byli: Bubi, postać na Majdanku niechlubnie znana, i kilku blokaltestrów z pola III.* (KC 38)

[niem. *der Blockältester* ‘starszy baraku, więzień funkcyjny odpowiedzialny za utrzymanie porządku w baraku’ (DWDS, tłum. za KC 31)]

zob. Nazwy osób: *blokowy*;

zob. Nazwy osób: *starsza*

**blokowa** ‘inaczej starsza bloku, najstarsza więźniarka funkcyjna na bloku, której zadaniem było dbanie o porządek w baraku, nadzorowała wydawanie jedzenia; była odpowiedzialna za zgodność apelu; poszukiwała zbiegłych więźniów, wymierzała kary cielesne przy oficjalnych egzekucjach’ (def. JS; PAC notuje, WSJP notuje wyłącznie w znaczeniu obozowym)

---

<sup>15</sup> Zob. uwaga do hasła *kapo* (Nazwy osób: *kapo*).

‘w hitlerowskich obozach koncentracyjnych więźniarka nadzorująca inne więźniarki w danym bloku’ SJPd, SJP PWN, SPA, SWO, WES, KU, KO nie notują):

*Dla nas blokowa to była przyjaciółka i dla wszystkich* (MUB 13:09);

*I te blokowe liczyły...* (KCz 6:28);

*Trzeba zaznaczyć, że to było chyba wyłącznie na Majdanku i właśnie na naszym kobiecym polu, które myśmy założyły, że tak powiem. (...) Więźniarki musiały mieć te funkcje. Więc była blokowa, była sztabowa, była gospodarcza, która rozdawała chleb, krajała chleb, były tam w kuchni pracujące (...) na podwórzu pracujące i tak dalej. Naprawdę na polu kobiecym na Majdanku (...) to było rzeczywiście charakterystyczne, że te funkcje wykorzystywało się dla ratowania towarzyszy swoich.* (HK 13:35);

zob. Nazwy osób: starsza

**blokowy** ‘inaczej starszy bloku, najstarszy więzień funkcyjny na bloku; jego zadaniem było dbanie o porządek w baraku, nadzorował wydawanie jedzenia; był odpowiedzialny za zgodność apelu; poszukiwał zbiegłych więźniów, wymierzał kary cielesne przy oficjalnych egzekucjach’ (def. JS; PAC, KU, WES, KO notuje, SJPd notuje jako przymiotnik w innych znaczeniach oraz jako rzeczownik, podając znaczenie obozowe i wskazując związek leksemu z realiami II wojny światowej oraz hitlerowskimi obozami, ograniczając jego użycie do okresu II wojny światowej, WSJP notuje jako przymiotnik w innym znaczeniu, jako rzeczownik wyłącznie w znaczeniu obozowym; SJP PWN notuje w innych znaczeniach, SPA, SWO nie notują):

*I taki Żydek stał (...) to był blokowy piątki – Żyd...* (RS 6:10); *I ten blokowy z piątki zapytał, kto ze Stanisławowa* (RS 6:40);

*Blokowym był Trojanowski Józef.* (BJ 3:25);

*Blokowy M. zrobił go swoim sztabowym...* (MG 157);

zob. Nazwy osób: Blockältester

**Blockhilferin** ‘więźniarka stanowiąca siłę pomocniczą w organizacji pracy bloku, pełniącą funkcję nadrzędną w stosunku do blokowej’ (def. za KT; SWO notuje w znaczeniu ‘więźniarka

pełniącą funkcję pomocnicy blokowej’; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*W dniu pierwszego maja zostaliśmy właśnie z Matą Wolniewską mianowane Blockhilferin baraku żydowskiego nr 22. Blockhilferin – funkcja dotychczas nie istniejąca na Majdanku – a o ile wiem – w ogóle. Po prostu konieczność podyktowała stworzenie jej... Blockhilferin (...) była bowiem siłą pomocniczą, ale w jakimś sensie nadrzędną w stosunku do blokowej, autorytatywną, choćby ze względu na noszony pasiak (...) – mundur obozowy. (...) Zadaniem naszym było pomóc blokowej przy wydawaniu posiłków i ustawianiu apelów. Przy okazji „nominacji” oheraufzejerka wręczyła nam pejczy, których nie przyjęliśmy (...). (KT 150)*

[niem. *die Blockhelferin* ‘więźniarka pełniująca funkcję pomocnicy blokowej’ (tłum. za KC 148, SWO)]

**nachtdienst** ‘nocny dyżurny bloku’ (def. za KC 88; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Personel naszego bloku: dr Sztaba, kalifaktor Beno, nachtdienst Milczyński, kalifaktor Szymon Muradow (...) zostali również przeniesieni do baraku 22. (KC 88)*

[niem. *der Nachtdienst* ‘nocny dyżurny’ (DWDS, tłum. za KC 88)]

**sekcynny** ‘więzień odpowiedzialny za pilnowanie porządku w jednej z sekcji baraku oraz za przekazywanie informacji blokowemu’ (def. za JK; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach, w tym w jednym odnoszącym się do realiów wojskowych: ‘dowódca sekcji’; WSJP, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*(...) Zygmunt mianuje mnie sekcynnym. Mam przed sobą około czterdziestu ludzi. (...) muszę każdemu z mojej sekcji wyznaczyć miejsce i wręczyć blokowemu spis łóżek. (...); Blokowy odlicza poszczególnym sekcynnym odpowiednią ilość bochenków... (JK 20)*

**starsza** ‘inaczej starsza bloku, najstarsza więźniarka funkcyjna na bloku; jej zadaniem było dbanie o porządek w baraku, nadzorowanie wydawania jedzenia; była odpowiedzialna za zgodność apelu; poszukiwała zbiegłych więźniów, wymierzała kary cielesne przy oficjalnych

egzekucjach’ (def. za MG; WSJP notuje w znaczeniu *młodz.* ‘matka’; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Znała trochę język niemiecki, pełniła funkcję starszej w baraku.* (MG 45)

zob. Nazwy osób: *blokowy*;

zob. Nazwy osób: *Blockältester*

**stubendienst | sztubendinst** ‘inaczej *izbowy*, członek więźniarskiej służby porządkowej na bloku, który zajmował się utrzymaniem porządku w sztubie, czyli sali w baraku mieszkalnym’ (def. za SWO, SWO notuje w postaci *Stubendienst*, KU, WES notuje w postaci *sztubendinst*; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC nie notują):

*Ja zostałem na bloku jako tak zwany stubendienst* (JZ 40);

*(...) trzeba jak najdłużej być tym stubendienstem i nie pchać się do żadnego komanda.* (JZ 41);

*Wszyscy go znali, bo był przedtem w bloku sztubendinstem* (FJ 31:40);

[niem. *der Stubendienst* ‘izbowy’ (DWDS, tłum. za SWO)]

zob. Nazwy osób: *Stubenältester*;

zob. Nazwy osób: *Stubendienstka*

zob. Nazwy osób: *sztubowy*

**Stubendienstka** ‘inaczej *izbowa*, członkini więźniarskiej służby porządkowej na bloku, która zajmowała się utrzymaniem porządku w sztubie, czyli sali w baraku mieszkalnym’ (def. za SWO oraz za IL; SWO notuje w postaci *Stubendienst*; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Żadne tłumaczenia ani perswazje Stubendienstek nie odnoszą skutku.* (MG 128);

*Blokowe miały do pomocy „Stubendienstki”. Te miały za zadanie sprzątnięcie bloku, mycie codzienne podłogi...* (IL 18)

[niem. *der Stubendienst* ‘izbowy’ (DWDS, tłum. za SWO)]

zob. Nazwy osób: *Stubendienst*

**Stubenältester** ‘inaczej izbowy, członek więziarskiej służby porządkowej na bloku, który zajmował się utrzymaniem porządku w sztubie, czyli sali w baraku mieszkalnym’ (def. za MG; PAC, SWO notują, SJPD, SJP PWN, SPA, WES, KU, KO nie notują):

*I Stubenältester albo Blockältester zwykł to wykonywać.* (MG 38);

*Kapowie byli to Niemcy, lub Volksdeutsche przychodzili często do baraku i mówili głośno: „Stubenältester! Za zamęczenie na śmierć Żyda – pięć papierosów!”.* (MG 38);

[niem. *der Stubenältester* ‘starszy izbowy’ (DWDS, tłum. za SWO)]

zob. Nazwy osób: *Stubendienst*;

zob. Nazwy osób: *sztubowy*

**sztubowy** ‘inaczej izbowy, członek więziarskiej służby porządkowej na bloku, który zajmował się utrzymaniem porządku w sztubie, czyli sali w baraku mieszkalnym’ (def. JS oraz za SWO; PAC, SWO, KU, WES notują, SJPD, SJP PWN, SPA nie notują):

*(...) wyznaczył sztubowych do porządków i rozdziału żywności.* (MG 62);

*Blokowy M. zrobił go swoim sztubowym...* (MG 157);

[niem. *die Stube* ‘izba’ (DWDS, tłum. za KC 33)]

zob. Nazwy osób: *Stubendienst*;

zob. Nazwy osób: *Stubenältester*

zob. Nazwy osób: *sztubowa*

**sztubowa** ‘inaczej izbowa, członkini więziarskiej służby porządkowej na bloku, która zajmowała się utrzymaniem porządku w sztubie, czyli sali w baraku mieszkalnym’ (def. JS oraz za SWO; PAC, SWO notują w postaci *sztubowy*, SJPD, SJP PWN, SPA, WES, KU, KO nie notują):

*Więżniarki musiały mieć te funkcje. Więc była blokowa, była sztubowa, była gospodarcza, która rozdzielała chleb, krajała chleb, były tam w kuchni pracujące (...) na podwórzu pracujące i tak dalej. (HK 13:35);*

[niem. *die Stube* ‘izba’ (DWDS, tłum. za KC 33)]

zob. Nazwy osób: *Stubendienst*;

zob. Nazwy osób: *Stubenältester*;

zob. Nazwy osób: *sztubowy*

**szrajber** ‘pisarz blokowy’ (def. JS oraz za SWO; PAC, KU, WES notuje, SWO notuje w postaci *Blockschreiber* ‘pisarz blokowy, więzień funkcyjny prowadzący rejestr więźniów mieszkających w bloku’; SJPD, SJP PWN, SPA nie notują):

*Administracja baraku to blokowy i szrajber /funkcyjny/. (AZ 15);*

*Potem szrajberzy są wzywani z kartotekami... (KC 36)*

[niem. *der Schreiber* ‘pisarz’ (DWDS, DEPL, tłum. za KC 36)]

zob. Nazwy osób: *hauptschreiber*;

zob. Nazwy osób: *rapportschreiber*;

zob. Nazwy osób: *szrajberin*;

zob. Nazwy osób: *szrajberka*

**szrajberin** ‘pisarka blokowa’ (def. JS oraz za SWO, PAC notuje, SWO notuje w postaci *Blockschreiber* ‘pisarz blokowy, więzień funkcyjny prowadzący rejestr więźniów mieszkających w bloku’; SJPD, SJP PWN, SPA, WES, KU, KO nie notują):

*I zostałam zatrudniona w magazynach jako pisarka, czyli jako szrajberin, czyli pisarka (HOs 19:35);*

[niem. *die Schreiberin* ‘pisarka’ (DWDS, DEPL)]

zob. Nazwy osób: *hauptschreiber*;

zob. Nazwy osób: *rapportschreiber*;

zob. Nazwy osób: *szrajber*;

zob. Nazwy osób: *szrajberka*

**szrajberka** ‘pisarka blokowa’ (def. JS oraz za SWO, PAC notuje, SWO notuje w postaci *Blockschreiber* ‘pisarz blokowy, więzień funkcyjny prowadzący rejestr więźniów mieszkających w bloku’; KO notuje; SJPD, SJP PWN, SPA, WES, KU nie notują):

*W związku z tym, że byłam tą szrajberką...* (HOs 29:00);

*Funkcja szrajberki stwarzała jeszcze inne możliwości, które przez cały czas pobytu na Majdanku wykorzystywałam w pracy konspiracyjnej...* (KT 117);

*Apel! – woła szrajberka. (...) pokoje, w których urzędują aufzejerki i szrajberki...* (DBM 57-58)

[niem. *der Schreiber* ‘pisarz’ (DWDS, DEPL, tłum. za KC 36)]

zob. Nazwy osób: *hauptschreiber*;

zob. Nazwy osób: *rapportschreiber*;

zob. Nazwy osób: *szrajber*;

zob. Nazwy osób: *szrajberin*

### 2.3.3. Nazwy więźniów funkcyjnych na szczeblu pola obozowego / więźniarskiego

**Feldschreiber** ‘pisarz pola, osoba zajmująca się sporządzaniem notatek i raportów na danym polu więźniarskim’ (def. za JP oraz za SWO; SWO notuje w znaczeniu ‘pisarz pola, więzień funkcyjny’; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Zajmował (...) stanowisko w kancelarii, jako pisarz tego pola (Feldschreiber).* (JP 18);

[niem. *der Feldschreiber* ‘pisarz pola’ (DWDS, tłum. za SWO)]

zob. Nazwy osób: *pisarz pola*

**pisarz pola** ‘osoba (więzień) zajmująca się sporządzaniem notatek i raportów na danym polu więziarskim’ (def. za CS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

(...) *weszła grupa oficerów i podoficerów SS z kapo rewiru i pisarzem pola.* (CS 40)

[niem. *der Feldschreiber* ‘pisarz pola’ (DWDS, tłum. za SWO)]

zob. Nazwy osób: *Feldschreiber*

#### 2.3.4. Nazwy więźniów funkcyjnych na szczeblu obozu

**Lagerälteste** ‘starsza obozu, najstarsza funkcyjna więźniarka, wyłącznie Niemka’ (def. JS oraz za SWO; SWO notuje w postaci *Lagerältester*, PAC notuje w postaci *lageraltester*, *lagerelster* oraz *lagereltester*; SJPD, SJP PWN, SPA, WES, KU, KO nie notują):

*Przed nimi stała groźna Lagerälteste Żenia.* (KT 29);

*Z dołu widać „Lagerälteste” jak idzie w naszą stronę.* (IL 4);

*Lagerälteste i Lagerkapo byli Niemcami.* (MG 57);

[niem. *die Lagerälteste* ‘starsza obozu’ (DWDS, PAC)]

zob. Nazwy osób: *Lagerältester*

**Lagerältester | Lagertester | lagereltester** ‘starszy obozu, najstarszy funkcyjny więzień, wyłącznie Niemiec’ (def. JS oraz za SWO; SWO, WES notuje w postaci *Lagerältester*, PAC notuje w postaci *lageraltester*, *lagerelster* oraz *lagereltester*; SJPD, SJP PWN, SPA nie notują):

*O tym każdy więzień musiał stale pamiętać, a tym bardziej w pierwszych początkach pobytu w obozie, gdy przechodził obok SS-mana, kapo, czy Lagerältestera.* (AZ 17);

(...) *na II pole przybyła „Komisja” złożona z 2-ch SS-manów, lekarzy więźniów z rewiru i Lagertestra dla przeprowadzenia selekcji.* (WW 17);

*Zawołał lagereltestera, łotra takiego...* (RS 10:40);

[niem. *der Lagerältester* ‘starszy obozu’ (DWDS, PAC)]

zob. Nazwy osób: *Lagerälteste*

**Lagercapo | Lagerkapo** ‘zastępca starszego obozu, *Lagerältestera*, wyłącznie Niemiec, nadzorował organizację pracy w obozie lub jego części’ (def. JS oraz za SWO; SWO notuje w postaci *Lagerkapo*; SJPd, SJP PWN, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Do tej grupy należeli (...) starszy pola czyli Lagercapo i kapo komand roboczych.* (CS 43)

*Lagerälteste i Lagerkapo byli Niemcami.* (MG 57)

*Lagerkapo zostaje Monika (...)* (DBM 106)

[niem. *das Lager* ‘obóz’ (DWDS, SNPIPN, SK) + wł. *capo* ‘naczelnik’ (TR PWN)]

**Läuferin | lojferen** ‘więźniarka – goniec’ (def. JS; SWO notuje; SJPd i SJP PWN notują w postaci *laufer* i w znaczeniu ‘dawniej giermek, sługa (...)’, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Przybiegła do mnie zadyszana Läuferin (goniec), abym natychmiast szła do kancelarii.* (KT 46);

*(...) kiedy przybiegła do mnie lojferen z pola naszego (...) i krzyczała: Helunia, Helunia, w tej chwili do komendanta!* (HK 11:18)

[niem. *die Läuferin* ‘biegaczka’ (DWDS, DEPL)]

zob. Nazwy osób: *lojferka*

**lojfer | laufer** ‘goniec’ (def. JS; WES, KU notuje w postaci *Laüfer*, KO notuje w postaci *lajfer*, SWO notuje w postaciach *Laüfer* oraz *Läuferin*; SJPd i SJP PWN notują w postaci *laufer* i w znaczeniu ‘dawniej giermek, sługa (...)’, SPA, PAC nie notują):

*(...) udaje jej się przez lojfra (...) podsunąć Józkowi reszkę esesmańskiego obiadu.* (DBM 211);

*„Apel, meldować” – słyszę przeraźliwy głos laufra.* (KT 72);

[niem. *der Laüfer* ‘biegacz, goniec’ (DWDS, DEPL)]

**lojferka** ‘więźniarka – goniec’ (def. JS; SWO notuje w postaciach *Laiüfer* oraz *Läuferein*; SJPD i SJP PWN notują w postaci *laufer* i w znaczeniu ‘dawniej giermek, sługa (...)’, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Nagle wybiega „lojferka” i zwołuje dwadzieścia kobiet.* (DBM 72);

[niem. *der Laiüfer* ‘biegacz, goniec’ (DWDS, DEPL)]

zob. Nazwy osób: *Läuferein*

### 2.3.5. Pozostałe nazwy i określenia więźniów funkcyjnych<sup>16</sup>

**capowiec** ‘kapo, więzień nadzorujący grupę roboczą więźniów, kilka takich grup roboczych lub pracę innych osadzonych na szczelbu bloku lub pola’ (def. za Rcz; KO notuje w postaci *kapowiec*; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU nie notują):

*W ten sposób „capowcy” gdyż oni to byli wpędzili nas przez bramę za ogrodzenie z drutu kolczastego. (...) Prosto od bramy „capowcy” zaprowadzili nas do baraku.* (WW 3)

[wł. *capo* ‘głowa, naczelnik’ (PAC, TR PWN)]

**dolmecz** ‘tłumacz’ (def. za MG; WES notuje; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KU, KO nie notują):

*Byli też tzw. tłumacze – dolmeczery.* (MG 17)

[niem. *der Dolmetscher* ‘tłumacz’ (DWDS, DEPL)]

**flegerka** ‘pielęgniarka obozowa’ (def. JS; PAC notuje w postaci *fleger* ‘pielęgniarz, sanitariusz’; KO notuje; SWO notuje w postaci *Pfleger*; SJPD, SJP PWN, SPA, WES, KU nie notują):

*Pielęgniarkami, czyli jak potocznie mówiło się „flegerkami” były: Irka (...)* (CM 14);

[niem. *der Pfleger* ‘pielęgniarz’ (DWDS, DEPL, SNPIP, SK)]

---

<sup>16</sup> W tej podgrupie znalazły się nazwy i określenia więźniów funkcyjnych odnoszące się do osób, których zakresu działań nie można było jednoznacznie określić, np. więzień mógł pełnić funkcję nie tylko na bloku, ale również na szczelbu pola czy całego obozu.

zob. Nazwy osób: *Pflegerin*

zob. Nazwy osób: *flegerinka*

**flegerinka** ‘pielęgniarka obozowa’ (def. JS; PAC notuje w postaci *fleger* ‘pielęgniarz, sanitariusz’; SWO notuje w postaci *Pfleger*; SJPD, SJP PWN, SPA, WES, KU, KO nie notują):

„*Pani Doktor, czy flegerinki mogą iść do badu kąpać abgang krecy?*” (czy pielęgniarki mogą iść do łaźni wykąpać grupę więźniarek po leczeniu świerzbu?). *Pani z RGO zrobiła wielkie oczy i zapytała: „Pani Doktor, w jakim języku mówi do pani ta więźniarka?”, a Pani Doktor odpowiedziała: „Czysto po polsku”.* (KT 120)

[niem. *die Pflegerin* ‘pielęgniarka’ (DWDS, DEPL)]

zob. Nazwy osób: *Pflegerin*

zob. Nazwy osób: *flegerka*

**funkcyjna** ‘więźniarka posiadająca i pełniąca określoną funkcję na szczeblu grupy roboczej, bloku lub obozu’ (def. JS; SWO notuje; SPA notuje w postaci *Funkcyjni więźniowie*; SJPD notuje w znaczeniu ‘człowiek pełniący jakąś funkcję o charakterze porządkowym, np. w wojsku, w obozie’; SJP PWN notuje w innych znaczeniach; PAC, WES, KU, KO nie notuje):

*Dwa hasła, przeniesione z męskich pól, propagują radio i polskie funkcyjne: „Spiesz się powoli” i „Ruszaj się Ruszaj! Kto mówi o pracy?!”* (DBM 160)

**funkcyjny** ‘więzień posiadający i pełniący określoną funkcję na szczeblu grupy roboczej, bloku lub obozu’ (def. JS; SWO notuje; SPA notuje w postaci *Funkcyjni więźniowie*; SJPD, SJP PWN notują również w podobnym znaczeniu do obozowego: ‘człowiek pełniący jakąś funkcję o charakterze porządkowym, np. w wojsku, w obozie’; PAC, WES, KU, KO nie notuje):

*Były wypadki, że niektórzy funkcyjni, tj. blokowi i sztubowi, w nocy dobijali gamli...* (JZ 42-43);

*Administracja baraku to blokowy i szrajber /funkcyjny/. (AZ 15).*

**hauptschreiber** ‘główny pisarz na szczeblu baraku, kancelarii, pola więźniarskiego lub obozu’ (def. za JZ; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Grudowski został hauptschreiberem – głównym pisarzem, czyli kierownikiem kancelarii, Gregorowicz rapportschreiberem nr 1, ja rapportschreiberem nr 2 (...). (JZ 115)*

[niem. *der Hauptschreiber* ‘główny pisarz’ (DWDS)]

zob. Nazwy osób: *szrajber*;

zob. Nazwy osób: *rapportschreiber*

**kapo**<sup>17</sup> | **capo** ‘więzień nadzorujący pracę innych więźniów najczęściej na szczeblu grupy roboczej, lecz także na szczeblu bloku, pola, obozu’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, WES, KU, KO notują w znaczeniu ‘głowa, naczelnik’, SWO nie notuje):

*Cała administracja więziarska pola jak: blokowi, pisarze, część głównej kancelarii, kapowie i Vorarbeiterzy to byli Żydzi polscy. (...) Lagerälteste i Lagerkapo byli Niemcami. (MG 57);*

*Kiwa na nas kapo, oczywiście wykrzykując w języku niemieckim (AG 21:50);*

*Dwóch kapów stało. (JB 08:50);*

*Kapo jeździł za nami rowerem (TC 9:05); Byli tacy złośliwi kapo... (TC 11:56);*

*I to nasze kapo, ta Laskowska... (StS 12:01); To nasze kapo, ta Laskowska. (StS 12:55); To kapo stało... (StS 13:55); Takie kapo przychodziło... (StS 30:40);*

*Każda „kapo” meldowała stan swojego komanda... (IL 7)*

[wł. *capo* ‘głowa, naczelnik’ (PAC, TR PWN), DWDS notuje w postaciach *Kapo* oraz *Capo*]

---

<sup>17</sup> Pisownia wyrazu *capo* w formie *kapo* została rozpowszechniona przez Niemców i była używana w obozie znacznie częściej niż *capo*. Choć leksem jest zapożyczeniem z języka włoskiego, to wyjątkowo forma *kapo* znalazła się jako pierwszy wariant hasła.

**oberka** ‘naczelna więźniarka komanda złożonego z kilku mniejszych grup roboczych lub rzadziej całego pola więźniarskiego’ (def. JS; KU, WES notuje; SWO notuje w postaci *oberkapo* ‘naczelny kapo komanda złożonego z kilku grup roboczych’; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, KO nie notują):

*Spostrzegła jednak oberka, że w kolumnie podwórzowej dekują się młode i silne kobiety.* (IL 1);

*„Oberka” czyli komendantka obozu kobiecego.* (IL 15);

*Rano przyszła do szpitalika oberka (...) i spytała, ile mamy żydowskich dzieci.* (KT 83);

*Wśród ausejerek cały czas jakieś zamieszanie, (...) wychodzi oberka – pada komenda: „Rozejść się, wszyscy do bloków! (...).* (KC 149)

[niem. *die Oberkapo* ‘naczelna obozu’ (DWDS)]

**Pflegerin** ‘pielęgniarka obozowa’ (def. za IL; SWO notuje w postaci *Pfleger* ‘sanitariusz, więzień’; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Jeden pokój w baraku przeznaczono na sypialnię dla siostr „Pflegerin” – jeden na magazyn i kuchnię.* (IL 14);

[niem. *die Pflegerin* ‘pielęgniarka’ (DWDS, DEPL)]

zob. Nazwy osób: *flegerka*

zob. Nazwy osób: *flegerinka*

**rapportschreiber** ‘więzień funkcyjny, pisarz raportów’ (def. za JZ, SWO notuje w postaci *Rapportschreiber*; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Grudowski został hauptschreiberem – głównym pisarzem, czyli kierownikiem kancelarii, Gregorowicz rapportschreiberem nr 1, ja rapportschreiberem nr 2 (...)* (JZ 115)

[niem. *der Rapportschreiber* ‘pisarz raportów’ (DWDS, tłum. za SWO)]

zob. Nazwy osób: *szrajber*;

zob. Nazwy osób: *hauptschreiber*

## 2.4. Nazwy członków załogi obozowej

**Aufseherin** | **Aufserin** | **auseherin** ‘nadzorczyni obozowa kobiet, Niemka’ (def. JS oraz za SWO; WES, SWO notuje w postaciach: *Aufseherin*, *aufzeherka*, *aufzejerka*; PAC notuje w postaciach: *aufzeherinka*, *aufzejerka*, *auzejerka*, *auzjerka*; KO notuje w postaci *aufzejerka*, SJPD, SJP PWN, SPA, KU nie notują):

*Albo się „pożyczało” potrzebną ilość ludzi z bloku już policzonego przez „Aufseherin” – albo trzeba było stać... (IL 6); Pracowałyśmy pod nadzorem Niemek „Aufseherin”. (IL 14);*

*„Aufseherin” – Niemki w szarych mundurach z rewolwerami i pejcami. Odbierają one co rano i wieczór stan liczbowy bloku od blokowych tak zwany „apel”. (IL 16)*

*Kobiety z obsługi obozowej pola kobiet, więźniarek, w mundurach SS, tak zwane „Aufserin”, bawiły dzieci przed łaźnią, oczekując na wejście do komory gazowej... (WW 39);*

*Każda otrzymuje natychmiast przezwisko, o ile – jak „Mutti”, auseherin Emilia Macha – nie przyniosła go z poprzedniego obozu (DBM 161);*

[niem. *die Aufseherin* ‘nadzorczyni, strażniczka’ (DWDS, PAC, KC 133)]

zob. Nazwy osób: *aufzejerka*;

zob. Nazwy osób: *aufzetorka*;

zob. Nazwy osób: *wrona*;

zob. Nazwy osób: *nadzorczyni*

- **oberaufseherin** ‘komendantka, główna nadzorczyni’ (def. za KT; SWO notuje w postaci *Oberaufseherin* ‘główna nadzorczyni w kobiecym obozie koncentracyjnym’; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, KU, WES nie notują):

*Cicho, idzie! (to znaczy oberaufseherin – komendantka). (KT 69);*

*Przyszła oberaufzejerka i (...) wybrała dwadzieścia więźniarek (HK 6:46); Koło niego stała również rozkraczona i też z pejczem w ręku nasza oberaufzejerka... (HK 11:40);*

*Po raz pierwszy zetknęłam się z nią na Majdanku, kiedy została wybrana przez oberaufzejerkę – wraz z małolatkami – do komanda podwórkowego, zwanego Hofkolonne. (KT 43)*

[niem. *die Oberaufseherin* ‘główna nadzorczyni, strażniczka’ (DWDS, PAC)]

**aufzejerka | aufsejerka | aufzjerka | auzejerka | Ausjerka | auzjerka** ‘nadzorczynie obozowa kobiet, Niemka’ (def. JS oraz za SWO; SWO, WES notuje w postaciach: *Aufseherin*, *aufzeherka*, *aufzejerka*; PAC notuje w postaciach: *aufzeherinka*, *aufzejerka*, *auzejerka*, *auzjerka*; SJPD, SJP PWN, SPA, KU nie notują):

*Wpadła jedna z aufzejerek* (HŁ 7:14);

*Jest po apelu i aufzejerki poszły już do siebie na komendanturę* (KT 24);

*Toteż wszystkie czekały z niecierpliwością, aby aufsejerki je przeliczyły i złożyły meldunek komendantce obozu.* (KC 133)

*Były takie aufzjerki jak Brausztajner, jak Lechert...* (MUB 18:52);

*Pilnowałam, czy nie zbliża się jakieś niebezpieczeństwo, przede wszystkim wrona, to znaczy auzejerka, bo one nosiły takie czarne peleryny, myśmy je nazywały wronami.* (HK 20:35);

*(...) oczekujące nowego transportu Ausjerki* (MG 54);

*Ręce „auzjerki” podnoszą pospiesznie wieko pudelka i dobywają z niego zawartość.* (ZP 72)

[niem. *die Aufseherin* ‘nadzorczynie, strażniczka’ (DWDS, PAC, KC 133)]

zob. Nazwy osób: *Aufseherin*;

zob. Nazwy osób: *aufzetorka*;

zob. Nazwy osób: *nadzorczynie*;

zob. Nazwy osób: *wrona*

- **oberaufzejerka** ‘komendantka, główna nadzorczynie’ (def. za KT; SWO notuje w postaci *Oberaufseherin* ‘główna nadzorczynie w kobiecym obozie koncentracyjnym’; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, KU, WES nie notują):

*Przyszła oberaufzejerka i (...) wybrała dwadzieścia więźniarek* (HK 6:46);

*Koło niego stała również rozkraczona i też z pejczem w ręku nasza oberaufzejerka...* (HK 11:40);

*Po raz pierwszy zetknęłam się z nią na Majdanku, kiedy została wybrana przez oberaufzejerkę – wraz z małolatkami – do komanda podwórkowego, zwanego Hofkolonne.* (KT 43)

[niem. *der Oberaufseher* ‘główny nadzorca, strażnik’ (DWDS)]

**aufzetorka** ‘nadzorczyni obozowa kobiet, Niemka’ (def. JS oraz za SWO; SWO notuje w postaciach: *Aufseherin*, *aufzeherka*, *aufzejerka*; PAC notuje w postaciach: *aufzeherinka*, *aufzejerka*, *auzejerka*, *auzjerka*; SJPD, SJP PWN, SPA, KU, WES nie notują):

*Teraz przychodzą „wrony” – tak przeżywałyśmy swoje aufzetorki z powodu chodzenia ich stale w czarnych pelerynach z kapturami. Już apel przeliczony (...) „wrony” zeszły do kancelarii...*  
(IL 4)

[niem. *die Aufseherin* ‘nadzorczyni, strażniczka’ (DWDS, PAC, KC 133)]

zob. Nazwy osób: *Aufseherin*;

zob. Nazwy osób: *aufzejerka*;

zob. Nazwy osób: *nadzorczyni*;

zob. Nazwy osób: *wrona*;

**SS-man | esesman | esman** ‘członek SS, hitlerowskich partyjnych oddziałów szturmowych’ (def. JS oraz za SJP PWN; SJP PWN, KU, WES notuje w postaciach *esesman*, *SS-man*; PAC notuje w postaciach *esesman*, *esesmanek*, *esesmanka*, *esesyn*, *esesyny*; SJPD, SPA nie notuje, SWO nie notuje jako hasło, lecz słowa *esesman* i *SS-man* pojawiają się w definicjach innych leksemów):

*W kilku stojących już barakach mieszkali SS-mani.* (IL 2);

*Ci, którzy nas pilnują, ci esesmani i esesmanki* (MUB 09:27);

*Niemcy – esesmani wyjeżdżali taką boczną furtką* (PJ 4:20);

*Po wizycie tych właśnie esmanów...* (AG 28:51);

*Nie wiem skąd to się wzięło, że zaraz wieczorem esmani wiedzieli już o tym* (TS 8:55); *Na drugi dzień zjechali się esmani...* (TS 9:35);

[niem. *der SS-Mann* ‘członek SS, hitlerowskich partyjnych oddziałów szturmowych’ (DWDS, PAC, SJPD)]

- **blok SS-man** ‘członek SS, który nadzorował konkretny blok więziński lub kilka takich bloków’ (def. za WW 5; SJPD, SJP PWN, WSJP, DWDS, KU, WES nie notują):

*Przyszedeł nasz blok SS-man z dwoma więźniami w pasiakach. (WW 5)*

[niem. *der SS-Mann* ‘członek SS, hitlerowskich partyjnych oddziałów szturmowych’ (DWDS, PAC, SJPD)]

**SS-manka | esesmanka** ‘członkini SS, hitlerowskich partyjnych oddziałów szturmowych’ (def. JS ora za SJP PWN; SJP PWN notuje w postaciach *esesman*, *SS-man*; PAC notuje w postaciach *esesman*, *esesmanek*, *esesmanka*, *esesyn*, *esesyny*; SJPD, SPA, SWO, KU, WES nie notują):

*Dzięki takiemu mniemaniu o nas SS-manek mogłyśmy prowadzić działalność kulturalną, o którą „idiotek” się nie posądza. (KT 8);*

*Ci, którzy nas pilnują, ci esesmani i esesmanki (MUB 09:27);*

*I wtedy przyszła esesmanka (HOs 9:05);*

*Schneller! Ny-ny! – woła esesmanka. (DBM 59);*

[niem. *der SS-Mann* ‘członek SS, hitlerowskich partyjnych oddziałów szturmowych’ (DWDS, PAC, SJPD)]

**esesowiec** ‘członek SS, hitlerowskich partyjnych oddziałów szturmowych, SS-man’ (def. JS oraz za SJP PWN; SJPD, SJP PWN notują; PAC notuje w postaciach *esesman*, *esesmanek*, *esesmanka*, *esesyn*, *esesyny*; SPA, SWO, KU, WES nie notują):

*Podczas wieczornych apeli szykanowali nas esesowcy w najbrutalniejszy sposób. (WR 3);  
Towarzyszył temu głośny śmiech esesowców. (WR 4)*

[niem. *der SS-Mann* ‘członek SS, hitlerowskich partyjnych oddziałów szturmowych’ (DWDS, PAC, SJPD)]

**Führer | firer** ‘wódz, komendant’ (def. JS; SJP PWN, KU, WES notuje w postaci *Führer*; SJPD, SWO, SPA, PAC nie notują w żadnej z ww. postaci)

[niem. *der Führer* ‘wódz, lider, szef’ (DWDS, DEPL)]

- **Blockführer | blockführer | blockfüchrer** [sic!] ‘komendant bloku’ (def. za SWO; SWO, KU, WES notuje w postaci *Blockführer*; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC nie notują):

(...) zgłoszenie stanu ilościowego (...) przydzielonemu nam Blockführerowi... (CS 29);

Odbyła się (...) ceremonia polegająca na (...) przeliczeniu nas przez blockführerów i feldführera (...) (AZ 18);

Aż do pamiętnego dnia 3 listopada, kiedy po normalnym ustawieniu się na poranny apel i odliczeniu raporty zostały odebrane przez blockführerów i zdane (...). (KC 35)

[niem. *der Blockführer* ‘wódz bloku, nadzorca baraku lub kilku baraków’ (DWDS, DEPL, KC 35)]

- **Feldführer | feldführer | feldfirer | feldführer** [sic!] ‘esesman, komendant pola więziarskiego’ (def. za SWO oraz za KC; SWO notuje, SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, KU, WES nie notują):

W drodze powiedziała mi tylko, że wzywa mnie Feldführer (komendant pola). (KT 46)

Kaps jest jakimś tam feldführerem (wówczas jeszcze nie znałem struktury organizacyjnej). (JZ 55);

Liczbę więźniów podawano dalej rapportführerowi, a ten z kolei feldführerowi... (KC 51)

Pan feldfirer pierwszego pola chce z panem rozmawiać. (RS 8:52); Zaraz pan feldfirer pana przyjmie (9:20);

Odbyła się (...) ceremonia polegająca na (...) przeliczeniu nas przez blockführerów i feldführera (...) (AZ 18).

[niem. *der Feldführer* ‘esesman, kierownik pola więziarskiego’ (DWDS, tłum. za KC 51)]

- **chauptscharführer | hauptszarfirer** ‘podoficer w Wehrmachcie’ (def. JS, KLL; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KU, WES nie notują):

SS-man w randze chauptscharführera nazwiskiem Libe. (WW 35);

Tak zarządził hauptszarfirer Riger, nasz komendant z warsztatu... (MP 2, 1:19);

(...) naszego komendanta (...) hauptszarfirera Rigera (MPa 5:19)

[niem. *der Hauptscharführer* ‘podoficer w Wehrmachcie’ (DWDS)]

- **Kommandoführer** ‘dowódca komanda, SS-man nadzorujący pracę komanda’ (def. za CS; SWO notuje; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, KU, WES nie notują):

*Komando liczyło około pięćdziesięciu więźniów, nadzorowanych przez esesmana – Kommandoführera, kapo i jego pomocników – Vorarbeiterów. (CS 43-44)*

[niem. *der Kommandoführer* ‘wódz grupy więźniarskiej’ (DWDS)]

- **lagerführer** | **lagerfirer** ‘wódz obozu’ (def. za AS; PAC, WES notuje; SWO notuje w postaci *Lagerführer*, SJPD, SJP PWN, SPA, KU nie notują):

*Rano, teraz jak prawie codziennie, lagerführer osobiście dokonuje egzekucji. (KC 162);*

*Wszyscy kapo byli mianowani i zatwierdzani przez lagerfirera czy abtajlung draj. Forarbajterzy na polach byli mianowani przez pełnomocników esesmanów. (AS, 5:53);*

[niem. *der Lagerführer* ‘wódz, kierownik Oddziału Więźniarskiego’ (tłum. za KC 162), DWDS)]

- **Oberscharführer** ‘odpowiednik sierżanta w Wehrmachcie’ (def. za KC, KLL; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KU, WES nie notują):

*Szef krematorium ss-Oberscharführer Mussfeld I jakiś nieznany opasły ss-Sturmmann I wyciągali złoto z uzębienia ofiar. (KC 49);*

*Podczas każdej egzekucji (...) obecny był największy zbrodniarz, kat Majdanka Obersturmführer Anton Thumann ze swym serdecznym przyjacielem (...) Oberscharführerem Erichem Muhsfeldtem, szefem krematorium. (CS 79).*

[niem. *der Oberscharführer* ‘stopień w SS, odpowiednik sierżanta w Wehrmachcie’ (DWDS, tłum. za KC 49)]

- **Obersturmführer** ‘odpowiednik porucznika w Wehrmachcie’ (def. za KC 135, KLL; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KU, WES nie notują):

*Przeniesiono osławionego kata Majdanka SS-Obersturmführera Antona THUMANA (AJ 29);*

*(...) mówi wyjaśniająco grubas, jak się później dowiedziałyśmy, SS-obersturmführer... (DBM 130)*

[niem. *der Obersturmführer* ‘stopień w SS, odpowiadający porucznikowi w Wehrmachcie’ (DWDS, tłum. za KC 135)]

- **rapportführer** ‘członek sztabu komendantury, szef raportów dotyczących aktualnego stanu liczebności więźniów’ (def. za KC 51, KLL oraz za SWO, SWO, KU, WES notuje, SJPD, SJP PWN, SPA, PAC nie notują):

*Liczbę więźniów podawano dalej rapportführerowi... (KC 51);*

*(...) każe mi zameldować rapportführerowi wyjście (...) (DBM 72)*

[niem. *der Rapportführer* ‘esesman odpowiedzialny za stan liczbowy pola więziarskiego’ (DWDS, tłum. za KC 51)]

- **rottenführer** ‘stopień SS, odpowiednik kaprała w Wehrmachcie – gefreitera’ (def. za KC 82, KLL; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KU, WES nie notują):

*Ale oto na placu apelowym zjawił się rottenführer Eberle. (KC 82);*

*Za (...) rottenführerem Weffelsem, twarzy którejś z polskich oddziałowych... (DBM 16).*

[niem. *der Rottenführer* ‘stopień ss, odpowiednik kaprała w Wehrmachcie’ (DWDS, tłum. za KC 82)]

- **Scharführer** ‘odpowiednik podoficera w Wehrmachcie’ (def. za WR, KLL; KU notuje; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC nie notują):

*Dowodzący nami SS Scharführer powiedział nam, że czeka nas dłuższa droga. (WR 1);*

*Scharführer kazał go za to dwa razy pod rząd zanurzyć głową w otwór latryny... (WR 4).*

[niem. *der Scharführer* ‘podoficer w Wehrmachcie’ (DWDS)]

- **Schutzhaftlagerführer | Schutzhaftlagerfuhrer** ‘szef więziarskiej części obozu’ (def. za SWO; SWO notuje w znaczeniu ‘szef oddziału III, etatowy zastępca komendanta’; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, KU, WES nie notują):

*(...) z powodu złych warunków atmosferycznych został wydany przez osławionego na Majdanku mordercę, Schutzhaftlagerführera Thumana, rozkaz pozbawienia więźniów części okrycia. (CS 54);*

*W jeden z dni październikowych miałem okazję do osobistego zetknięcia się z postrachem całego obozu, Schutzhaftlagerfuhrerem Thumanem, a raczej z jego wilczurem Borysem. (MP 3, 37)*

[niem. *der Schutzhaftlagerführer* ‘wódz obozu’ (DWDS)]

- **unterscharführer** ‘najmłodszy stopień podoficerski w SS’ (def. JS, KLL; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KU, WES nie notują):

*Do tej czwórki morderców dochodzi unterscharführer – wysoki, kościsty... (DBM 202)*

[niem. *der Unterscharführer* ‘podoficer w SS’ (DWDS)]

- **untersturmführer** ‘odpowiednik podporucznika w Wehrmachcie’ (def. JS, KLL; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KU, WES nie notują):

*(...) ze zwycięską miną SS-untersturmführer (DBM 214)*

[niem. *der Untersturmführer* ‘podporucznik w Wehrmachcie’ (DWDS)]

**gasmeister** ‘osoba obsługująca komorę gazową’ (def. za CS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES nie notują):

*Do moich obowiązków należało (...) „gazowanie” komory gazem „Cyklon B”, stąd koledzy nazywali mnie „gasmeistrem”. (CS 93)*

[niem. *der Gasmeister* ‘obsługujący gaz’ (DWDS)]

**gestapo**<sup>18</sup> ‘policja polityczna w III Rzeszy’ (def. JS oraz za SWO; SJPD, SJP PWN, SWO, WES, KU notują; SPA, PAC nie notują):

*(...) były tam obce oddziały gestapo i SD. (KC 83)*

[niem. *die Gestapo* ‘policja III Rzeszy’ (DWDS, tłum. za SWO)]

**gestapówka** ‘kobieta należąca do gestapo’ (def. JS; SJPD notuje; SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KU, WES nie notują):

*Przychodziła kilka razy wie pani na ten barak taka gestapówka, taka gruba... (JKo 21:10)*

[niem. *die Gestapo* ‘policja III Rzeszy’ (DWDS, tłum. za SWO)]

---

<sup>18</sup> Nazwa ta nie odnosi się wyłącznie do realiów obozu na Majdanku, lecz do całego terenu okupowanego przez III Rzeszę podczas II wojny światowej.

**Komisja** ‘grupa osób składająca się z SS-manów i lekarzy, którzy przeprowadzali selekcję więźniów’ (def. za WW; SJPD, SJP PWN, WSJP notują w znaczeniu ‘zespół osób powołanych do wykonania określonych zadań; posiedzenie takiego zespołu’; SWO, SPA, PAC, KU, WES nie notują):

*(...) na II pole przybyła „Komisja” złożona z 2-ch SS-manów, lekarzy więźniów z rewiru i Lagertestra dla przeprowadzenia selekcji. (WW 17)*

**krematorzysta** ‘osoba pracująca w krematorium’ (def. za IL; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KU, WES nie notują):

*Krematorzysta Tolo. Zalany co dnia w pestkę. O przekrwionych białkach i chwiejących się nogach przyjeżdża na pole rowerem. (...) Do niego należą wszelkie egzekucje jak: publiczne wieszanie podczas apeli, gazowanie, rozstrzeliwania, tak mężczyzn jak i kobiet. (IL 16);*

**nadzorczyńi** ‘kobieta nadzorująca więźniarki, Niemka’ (def. za MG; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach; , WES notuje; SWO, SPA, PAC, KU nie notują):

*Zauważyła to Niemka – nadzorczyńi... (MG 47)*

zob. Nazwy osób: *Aufseherin*;

zob. Nazwy osób: *aufzejerka*;

zob. Nazwy osób: *aufzetorka*

zob. Nazwy osób: *wrona*

**pluton egzekucyjny** ‘oddział składający się z członków załogi SS’ (def. za FJ na podstawie szerszego kontekstu; SJPD, SJP PWN notują w postaci *pluton*; SWO, SPA, PAC, KU, WES nie notują):

*(...) cały pluton egzekucyjny przychodził i robił nam pobudkę, w nocy, wśród nocy (FJ 08:10); To był pluton egzekucyjny, z automatami przychodził. (FJ 08:35)*

**post** ‘SS-man pełniący funkcję wartownika; pilnował więźniów przy pracy; pełnił także wartę na wieży strażniczej’ (def. JS oraz za SWO; SWO, KU, WES notuje; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach; SPA, PAC nie notują):

*Post strzela w powietrze.* (DBM 67); *Stać przy drutach nie wolno, bo posty strzelają.* (DBM 85)

*Dookoła posty i psy ujadające* (HK 4:35);

*Thuman uznał, że ta zabawa się już przedłuża, bo tu posty patrzą, więc koniec.* (FJ 17:22);

*Zostali tylko ich wyręczyciele kapowie i Posty.* (MG 63)

[niem. *der Posten* ‘posterunek, strażnik, wartownik’ (DEPL, PAC, KC 43)]

**Volksdeutsch** | **folksdojcz** ‘osoba pochodzenia niemieckiego, mająca przywileje w stosunku do ludności polskiej’ (def. SJPD; SJPD, SJP PWN notują, SWO, SPA, PAC nie notują):

*Kapowie byli to Niemcy, lub Volksdeutsche przychodzili często do baraku i mówili głośno: „Stubenältester! Za zamęczenie na śmierć Żyda – pięć papierosów!”.* (MG 38);

*Był młody folksdojcz* (AG 33:20);

*Do pomocy ma Andrzeja, czeskiego folksdojcz, osiemnastoletniego chłopaka (...).* (DBM 202)

[niem. *der Volksdeutsch* ‘osoba pochodzenia niemieckiego, mająca przywileje w stosunku do ludności polskiej’ (DWDS, SJPD, SJP PWN, TR PWN)]

**wacha** ‘strażnik’ (def. JS; SJPD, PAC, KU, WES notują; KO notuje w znaczeniu ‘pomieszczenie dla wartowników’; SJP PWN notuje w znaczeniu ‘benzyna’; SPA, SWO nie notują):

*Udaliśmy się nie w stronę Lublina, bo tam stały te... wachy i wachy, tak* (PJ 7:58);

*Czeka rozwarła już brama, przy której domek – „wacha” wyrzucił z siebie na zewnątrz oczekujące (...) Ausjerki* (MG 54)

[niem. *die Wache* ‘straż, warta’ (DWDS, PAC, KC 162)]

- **Torwacha** ‘strażnik w bramie, przy wejściu’ (def. za IL oraz za SWO; SWO, KU, WES notuje, SJPD, SJP PWN, SPA, PAC nie notują):

*Wystawiane były „Torwachy” czyli więźniarki, które uważały, czy nie zjawia się jakie niebezpieczeństwo w postaci szarego lub zielonego munduru. (IL 10)<sup>19</sup>;*

*Szef do jednego bloku – „Torwacha” daje znać, a w następnym już pusto wszystkie się ulotniły – porozbiegały za bloki – szef za bloki rowerem – one przez okna do bloków, do „Waschraum” do ubikacji, pocieszne scenki. (IL 7)*

[niem. *die Torwache* ‘strażnik w bramie’ (DWDS, SWO)]

**wachman** ‘wartownik’ (def. JS oraz za SWO; SWO notuje; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, KU, WES nie notują):

*Powiedziałem Niemcowi – wachmanowi – ażeby zagadał Ukraińca i Litwina pełniących wartę przy drutach, bo ma mi przynieść kobieta z zewnątrz 2 kg masła. (EN 2);*

*Niepomne bliskości wachmanów, gdzieś tam przecież istniejących Niemek, bawimy się... (DBM 43)*

[niem. *der Wachmann* ‘strażnik, wartownik’ (DWDS, SWO, DEPL)]

**wrona** ‘nadzorczyń obozowa kobiet, Niemka’ (def. JS oraz za SWO, SWO notuje w postaci wrony ‘ironiczna nazwa nadzorczyń, pochodząca od noszonych przez nie czarnych peleryn’; SJP PWN notuje w znaczeniu ‘pogardliwie o godle hitlerowskiej Rzeszy’; SJPD notuje w innych znaczeniach, SPA, PAC, KU, WES nie notują):

*Pilnowałam, czy nie zbliża się jakieś niebezpieczeństwo, przede wszystkim wrona, to znaczy auzejka, bo one nosiły takie czarne peleryny, myśmy je nazywały wronami. (HK 20:35);*

*Nareszcie zjawila się jakaś „wrona” i szef pracy. (IL 1);*

---

<sup>19</sup> W tym wypadku nazwa *Torwacha* odnosi się do więźniarki, która wyjątkowo, dla reszty więźniów, na wzór Torwachy z załogi SS, miała stać na straży i ostrzegać, czy ktoś nie idzie – w tym wypadku ktoś z załogi SS.

*Teraz przychodzą „wrony” – tak przeżywałyśmy swoje aufzetorki z powodu chodzenia ich stale w czarnych pelerynach z kapturami. Już apel przeliczony (...) „wrony” zeszły do kancelarii...*  
(IL 4)

zob. Nazwy osób: *Aufseherin*;

zob. Nazwy osób: *aufzejerka*;

zob. Nazwy osób: *aufzetorka*;

zob. Nazwy osób: *nadzorczyńni*

### **3. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu**

**Aufnahme** ‘kartoteka więźnia wraz z fotografią sporządzane podczas procesu przyjęcia do obozu’ (def. za JK oraz KLL; PAC notuje w postaci *aufnama*; SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, KO, KU nie notują):

*Praca dość mozolna, wymagająca pomocy dużej liczby tłumaczy, którzy umożliwiają porozumienie z więźniami najrozmaitszych narodowości. Wśród sporządzających tzw. Aufnahme jest znany literat Pomirowski.* (JK 13)

[niem. *die Aufnahme* ‘odbiór, przyjęcie, ujęcie, fotografia’ (DWDS, DEPL)]

**basen** ‘basen przeciwpożarowy, w którym często topiono więźniów’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, KU, WES, KO nie notują; SJPD, SJP PWN notują w znaczeniu ‘sztuczny zbiornik na wodę, zwykle do celów rekreacyjnych’):

*(...) ludzie zmuszeni byli pić wodę z basenu przeciwpożarowego – „fontanny”, mimo surowego zakazu.* (JKu 6);

*Przy tym hydrancie był taki basen, no i tam się gościa po jakichś porcjach tych batów topiło, żeby otrzeźwiało, no i dawaj z powrotem na ten fortepian (...)* (TC 14:05)

zob. Nazwy miejsc: *fontanna*

**bock** ‘blat z podnóżkiem, na którym wymierzano kary, przyrząd, na którym bito więźnia’ (def. za JZ 73; SN, SWO, KU, WES notuje; PAC notuje w postaci *bok* ‘koziół’; SJPD, SJP PWN, SPA nie notują):

*Esesman wezwał mnie do siebie, kazał przynieść z bloku „bock”, czyli taki stół albo koziół do bicia, z jednej strony niższy, z drugiej wyższy. Z tej niższej strony za poprzeczkę wkładało się nogi, trzeba było położyć się na blacie, a za wyciągnięte ręce przytrzymywał więźnia blokowy lub kapo. (JZ 73);*

*Po otrzymaniu 25 batów wstałem (...), a ten [esesman – uzup. JS] z kolei kazał (...) blokowemu Mellerowi, położyć się na „bock”. (JZ 73)*

[niem. *der Bock* ‘koziół’ (PAC, SN, DWDS)]

zob. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu: *box*;

zob. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu: *fortepian*;

zob. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu: *koza*

**box** ‘blat z podnóżkiem, na którym wymierzano kary, przyrząd, na którym bito więźnia’ (def. JS oraz za SWO; SWO notuje, PAC, KU, WES notuje w postaci *bok*, SJPD, SJP PWN, SPA, KO nie notują):

*Te ostatnie [kary – uzup. JS] wykonywane były na tak zwanym „boxie”, nazywanym przez nas również „fortepianem”. (CS 48); Wszyscy skazani zostaliśmy na karę chłosty na „boxie”, po dwadzieścia pięć batów. (...) Do bicia więźniów (...) służył (...) specjalnie przygotowany stół – „box”, nazywany przez nas również „fortepianem”. (...) Wyższe nogi „boxu” połączone były nad ziemią wąską, przybitą gwoździami deseczką. Skazany na chłostę, więzień stawał przy wyższym brzegu „boxu”, wkładał nogi za deseczkę i w momencie gdy tracił równowagę, chwycił go asystujący kapo i kładł na „boxie” głową w dół, zaś drugi (...) przyciągał delikwenta do niższego brzegu. (CS 70)*

[niem. *die Box* ‘pudło, skrzynka’ (DWDS, TR PWN)]

zob. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu: *bock*;

zob. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu: *fortepian*;

zob. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu: *koza*

**cyklon**<sup>20</sup> ‘gaz, za pomocą którego uśmiercano ludzi w komorach gazowych’ (def. JS oraz za SPA; SPA, SWO notują w postaci *Cyklon B*, SJPD notuje; WSJP notuje również w innych znaczeniach, SJP PWN notuje wyłącznie w innych znaczeniach; PAC, KO nie notuje):

*A trzecia grupa to była tak zwana gazkomora, tam się gazowało wszystkie ciuchy (...) cyklonem, oczywiście. Jak ciuchy były już zapakowane (...) ten gaz otwierali. (...) Gazkomora dla ludzi była gdzie indziej* (RS 15:40)

[niem. *das Zyklon* ‘cyklon, środek gazowy (...) do zwalczania szkodników’ (DWDS, TR PWN)]

**fontanna** ‘basen przeciwpożarowy, w którym często topiono więźniów’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, SN, WES, KO, KU nie notują; SJPD, SJP PWN notują w znaczeniu ‘słup wody bijącej w górę ze specjalnie zbudowanego zbiornika’):

*(...) ludzie zmuszeni byli pić wodę z basenu przeciwpożarowego – „fontanny”, mimo surowego zakazu.* (JKu 6)

zob. Nazwy miejsc: *basen*

**fortepian** ‘błat z podnóżkiem, na którym wymierzano kary, przyrząd, na którym bito więźnia’ (def. JS; SWO, KO notuje, SJPD, SJP PWN, WSJP notują w znaczeniu ‘przeszkoda na wyścigach kawaleryjskich’, SPA, PAC nie notują):

*Tu taki był, taki fortepian zwany, to wszyscy też pewnie wiedzą, na którym wymierzano kary* (TC 13:55);

*Te ostatnie [kary – uzup. JS] wykonywane były na tak zwanym „boxie”, nazywanym przez nas również „fortepianem”. (CS 48); Wszyscy skazani zostaliśmy na karę chłosty na „boxie”, po*

---

<sup>20</sup> Nazwa handlowa tego insektycydu produkowanego w Niemczech to *Cyklon B* (niem. *Zyklon B*).

*dwadzieścia pięć batów. (...) Do bicia więźniów (...) służył (...) specjalnie przygotowany stół – „box”, nazywany przez nas również „fortepianem”. (...) Wyższe nogi „boxu” połączone były nad ziemią wąską, przybitą gwoździami deseczką. Skazany na chłostę, więzień stawał przy wyższym brzegu „boxu”, wkładał nogi za deseczkę i w momencie gdy tracił równowagę, chwycił go asystujący kapo i kładł na „boxie” głowę w dół, zaś drugi (...) przyciągał delikwenta do niższego brzegu. (CS 70);*

*(...) dostawał na fortepianie wypłatę na wieczór. Fortepian to był taki specjalny przyrząd do bicia, który prężył nogi, prawda, przechylone było ciało w przód, esman trzymał za głowę, a drugi esman bił pejcem... (MMG 10:50);*

*Na plac przynoszą urządzenie pomocnicze, zwane przez więźniów „fortepianem”. (...) Na fortepianie kładziono więźnia, unieruchamiano mu nogi i ręce, a napinano tylną część ciała. (...) Na tak przygotowanym (...) i nastrojonym „fortepianie” grano koncert na cztery ręce – dwaj esmani ustawiali się po obydwu stronach klawiatury. (...) Dyrygent, czyli trzeci esman, odliczał takt donośnie i rytmicznie. Dźwięki, jakie wydobywano z „fortepianu”, zależało oczywiście od kunsztu wirtuozów. (TC 2, 97).*

zob. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu: *bock*;

zob. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu: *box*;

zob. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu: *koza*

**gołąbki pokoju** ‘pomnik znajdujący się na III polu więźniarskim ustawiony z nakazu władz obozowych przez polskich więźniów politycznych w 1943 roku; składał się z kolumny, na której szczycie znajdowały się trzy ptaki – orły lub gołębie, podrywające się do lotu; potajemnie umieszczono w kolumnie prochy z krematorium, upamiętniając tym samym ofiary Majdanka’ (def. JS oraz za Piechnik, 2019, s. 78 oraz za PMM; SJP PWN notuje w znaczeniu ‘gołąb jako wizerunek będący symbolem pokoju i zgody’; SWO, SPA, PAC, SJPD, WSPSF, WES, KO, KU nie notują);

*Zrobimy gołąbki, będą gołąbki pokoju (KK 06:14); Tu wojna, a tu gołąbki pokoju? (KK 06:38)*

zob. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu: *Kolumna Trzech Orłów*

**gryps** ‘list nielegalnie przemycony do obozu koncentracyjnego lub poza obóz’ (def. za SWO i SJPD, który dodatkowo podaje informacje, że wyraz ten używany był w gwarze więziennej; Kość także wskazuje na przynależność do gwary więziennej (Kość, 1980); KO, WES notuje; SJP PWN, SWO notują, SPA, PAC nie notują):

*Zostały mi grypsy, które do mnie dotarły zupełnie niesamowitą drogą.* (WN, AN 0:58);

*(...) jeden z cywilnych robotników, który przynosił grypsy (...)* (DBM 2, 0:33)

**kalifas** ‘duże skrzynie przeznaczone do załatwiania potrzeb fizjologicznych’ (def. za JK; KO notuje; SWO notuje w l.mn. *kalifasy*; SJPD, SJP PWN, SPA, PAC nie notują):

*W nocy trzeba więc załatwiać potrzeby fizjologiczne do kalifasów. Są to duże skrzynie, o pojemności około ¾ metra sześciennego; z obu przeciwległych stron mają przybite drągi-uchwyty do noszenia.* (JK 14); *Wynosimy z bloku wypełnione po brzegi kalifasy.* (JK 14)

**karta życia** ‘lista z nazwiskami osób, które nie zostaną poddane egzekucji’ (def. za JP; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KO, KU nie notują):

*Ja jednak uratowałem ją, bo, jak już wspomniałem, wystarałem się dla niej o „kartę życia”* (JP 27);

*Musiałem więc zdobyć za każdą cenę „kartę życia”* (JP 25)

**Kolumna Trzech Orłów** ‘pomnik znajdujący się na III polu więźniarskim ustawiony z nakazu władz obozowych przez polskich więźniów politycznych w 1943 roku; składał się z kolumny, na której szczycie znajdowały się trzy ptaki – orły lub gołębie, podrywające się do lotu; potajemnie umieszczono w kolumnie prochy z krematorium, upamiętniając tym samym ofiary Majdanka’ (def. JS oraz za Piechnik, 2019, s. 78 oraz za PMM; SWO, SPA, PAC, SJPD, SJP PWN, WSPSF, WES, KO, KU nie notują):

*Na III polu więźniarskim znów można oglądać Kolumnę Trzech Orłów. Przeszła ona gruntowną konserwację. Jej trzon wypoziomowano, a głowicę wymieniono. Obecny kapitel nawiązuje do pierwotnego przedstawienia orłów z 1943 roku. Autorem repliki jest artysta rzeźbiarz Witold*

*Marcewicz. (...) Kolumna Trzech Orłów została wykonana przez polskich więźniów według projektu Albina Marii Bonieckiego. Pretekstem do wzniesienia pomnika była zapowiedziana inspekcja Międzynarodowego Czerwonego Krzyża. Kierownictwo obozu, chcąc stworzyć wrażenie porządku i estetyki na Majdanku, zleciło udekorowanie pól więźniarskich. Wykorzystując tę okazję polscy więźniowie polityczni postanowili upamiętnić ofiary obozu wznosząc kolumnę z głowicą przyozdobioną trzema ptakami: pół gołębiami, pół orłami, które zrywają się do lotu. (PMM: Kolumna Trzech Orłów wróciła na miejsce);*

zob. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu:  
*gołębki pokoju*

**koza** ‘stołek, na którym wymierzano kary’ (def. za AG; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach; SPA, SWO, PAC, KO, KU nie notują):

*Zresztą do dziś jest na Majdanku ta koza – stołek, na którym wymierzano te kary (AG 23:15)*

zob. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu:  
*bock;*

zob. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu: *box;*

zob. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu:  
*fortepian*

**laga** ‘pałka, długi kij’ (def. za StS oraz za SWO; SJPD, SJP PWN, SWO notują; SPA, PAC, WES, KO, KU nie notują):

*Chodził stary pijany, z lagą... (StS 31:14)*

**lista transportowa** ‘lista, na której zapisane były nazwiska wszystkich osób przywiezionych danym transportem do obozu’ (def. za JK; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KO, KU nie notują):

*Wreszcie zaczyna się czytanie listy transportowej; wycytani przechodzą na drugą stronę baraku. Odczytanie siedmiuset nazwisk trwa długo. (JK 10)*

**nara** ‘trzypiętrowe łóżko’ (def. za MPa; PAC notuje; SJPD notuje tylko w liczbie mnogiej: *nary* w znaczeniu ‘prycza’, SJP PWN notuje w postaci *nara!* bez definicji, SWO, SPA, WES, KO, KU nie notują):

*My, fachowcy samochodowi, zostaliśmy użyci do rozbiórki drewnianych nar tak zwanych (...), słynnych stanowisk do spania, trzypiętrowe łóżka... (MPa 2:28)*

**nosilki** *blp* ‘nosze, na których najczęściej przenoszono zwłoki zamordowanych więźniów’ (def. JS; SJPD, SJP PWN notują w znaczeniu ‘drewniana skrzynka okuta bednarką, z uchwytami do przenoszenia materiałów budowlanych’; SPA, SWO, PAC, WES, KO, KU nie notują):

*Na takich tragach, czyli takich nosilkach, przenosiliśmy z jednego końca pola na drugi ziemię. (TC 8:48);*

*Mężczyzn poprosiłam o nosilki, które... tragi. Myśmy w ogóle zawsze używały tych słów niemieckich. Nie chciałyśmy kaleczyć naszego pięknego polskiego języka tymi wszystkimi okropnymi nazwami związanymi z obozem koncentracyjnym. (HK 29:40)*

zob. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu:  
*traga*

**prycza** ‘piętrowe, prymitywne, niewygodne łóżko zbite z desek; na jednej kondygnacji często spało kilka osób’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, PAC notują, SPA, WES, KO, KU nie notuje):

*Barak, w którym zostałem zakwaterowany był podzielony na trzy części. Największa część to była tak zwana „sypialnia”, w której znajdowały się łóżka/prycze (...). (AZ 15)*

*Barak wyposażony był w taborety drewniane oraz łóżka tak zwane popularnie w obozie „prycze”. (JK 2, 2)*

**ruszt** ‘umiejscowione na dnie rowów podwozia lub szyny, na których kładziono trupy i podpalano je’ (def. JS oraz za PAC; PAC notuje, SJPD, SJP PWN, WSJP notują w znaczeniach ‘konstrukcja stosowana do fundamentów, stropów, dachów’; ‘metalowa kratka

umieszczona nad paleniskiem, służąca do pieczenia potraw’; SWO, SPA, WES, KO, KU nie notują):

*Na dnie tych dołów układali stare szyny jakieś tam, podwozia ciężarówek, to były jak gdyby ruszta. Rzucali te trupy, oblewali benzyną i te trupy się paliły dzień i noc. (HK 31:32);*

*(...) olbrzymie doły, na których dnie ułożone były podwozia ciężarówek, względnie szyny. Na te „ruszty” rzucono trupy, oblewano benzyną i podpalano. (KT 48)*

**szmatławiec** ‘codzienna gazeta niemiecka’ (def. za DBM; SJPD, SJP PWN notują w znaczeniu ‘bezwartościowa gazeta’; SWO, SPA, PAC, WES, KO, KU nie notują):

*On to przemyca nam szmatławca, a właściwie strzępki, aby nie budzić podejrzeń (...). Wanda (...) po swojemu odczytuje wiadomości, a z każdego tłumaczonego przez nią zdania i z komentarzy aż bije optymizm. (DBM 85)*

**szubienica** ‘konstrukcja, na której wieszano skazanych więźniów, bardzo często odbywało się to w formie widowiska, na które pozostali więźniowie zmuszeni byli patrzeć, co miało zniechęcić ich do nieposłuszeństwa wobec władz obozowych’ (def. za SJPD, SJP PWN; SJPD, SJP PWN notują; SWO, SPA, PAC, WES, KO, KU nie notują):

*SZUBIENICA była na każdym polu, na środku placu apelowego (AJ 18)*

- **szubienica III pola** ‘szubienica znajdująca się na III polu więźniarskim’ (def. za AJ; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KO, KU nie notują):

*(...) powieszono na szubienicy III pola 3-ch więźniów... (AJ 18)*

**termometr** ‘pałka służąca do bicia’ (def. za MG; SJPD, SJP PWN, WSJP notują w znaczeniu ‘przyrząd do mierzenia temperatury’; SPA, SWO, PAC, WES, KO, KU nie notują):

*Kapo zwykli byli stać w środku i rzucać pałki, które nazywaliśmy „termometrami” między nogi biegnących... (MG 38)*

**traga**<sup>21</sup> ‘nosze, nosilki, na których najczęściej przenoszono zwłoki zamordowanych więźniów’ (def. JS; SJPD, WES, KU notuje, SJP PWN: notuje w postaci *tragi*; PAC notuje, SWO notuje w postaciach: *traga* oraz *tragi*, SPA, nie notuje):

*Korzystając z tego, nosiliśmy tragę prawie pustą, dokąd się nie kapnął Vorarbeiter Piżyc.* (MG 63);

*A te kobiety kładły do takich nosilek, myśmy to nazywały tragi (...) przypuszczam, że to było specjalne określenie od czasownika „tragen” – nosić i tak zostało – nosilki* (HOs 28:00);

*Myśmy na tragach, dwóch, trzech brali (...)* (RS 16:10);

*Na takich tragach, czyli takich nosilkach, przenosiliśmy z jednego końca pola na drugi ziemię.* (TC 8:48);

*Mężczyzn poprosiłam o nosilki, które... tragi. Myśmy w ogóle zawsze używały tych słów niemieckich. Nie chciałyśmy kaleczyć naszego pięknego polskiego języka tymi wszystkimi okropnymi nazwami związanymi z obozem koncentracyjnym.* (HK 29:40)

[niem. *die Trage* ‘nosze, nosidła’ (DWDS, DEPL, TR PWN)]

zob. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu:  
*nosilki*

**trzcinka** ‘drewniany kij do bicia’ (def. za DBM; SJP PWN notuje w znaczeniu ‘łodyga tej rośliny używana dawniej jako narzędzie kary’, SJPD notuje; SPA, SWO, PAC, WES, KO, KU nie notują):

*(...) to trzcinka, z którą się nie rozstaje, a którą zaczyna bić.* (DBM 106)

**żółw** ‘budowla wykonana przez więźniów Majdanka; symbol powolnej pracy’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WES, KO, KU nie notują; SJPD, SJP PWN notują w znaczeniu ‘gad o ciele otoczonym pancerzem kostnym’):

---

<sup>21</sup> SWO rozróżnia hasła: *traga* oraz *tragi* – pierwsze z nich oznacza ‘nosze, także pudło do noszenia chleba lub nosilki do dźwigania ziemi’, drugie zaś ‘nosze żelazne, specjalnie zaprojektowane przez firmę Topf, do przenoszenia zwłok’.

*Zrobimy im [Niemcom – uzup. JS] żółwia– to będzie symboliczne. (KK 02:20); Zrobić żółwia – z czego zrobić? (KK 02:38); I prędko żółwia zniszczyć. (KK 03:10); Żółw to była propaganda znowu, że wolno się poruszasz... (KK 07:20)*

#### **4. Nazwy odzieży i elementów odzieży**

**czerwony punkt**<sup>22</sup> ‘oznaczenie w kształcie czerwonego kółka na białym tle, przyszywane do stroju więźniarskiego na piersi, spodniach oraz na plecach, oznaczające więźnia niebezpiecznego’ (def. JS oraz za SWO; SWO notuje w postaci *czerwono punktowiec* [sic!] w znaczeniu ‘więzień z punktem’, PAC, WES, KU notują, SJPD, SJP PWN, SPA, WSPSF nie notują):

*Mieliśmy te tak zwane czerwone punkty, specjalna odznaka, żeby więzień z daleka był dobrze widoczny (TC 3:00); Tamci akurat nie mieli czerwonych punktów. (TC 3:40);*

*Więźniowie oznaczeni czerwonymi punktami /na plecach i na przodzie bluzy i spodni/ nie mogli wychodzić za druty pól obozowych indywidualnie ani w grupach roboczych. (AJ 25);*

*Dzisiejsze spotkanie jest pierwszym tego rodzaju spotkaniem żyjących więźniów oznaczonych czerwonymi punktami. (JM, MC, FJ, JS, RT 02:55);*

*Ja tutaj mam wiadomość, że wszyscyście dostali czerwone punkty (...) – polityczni, niebezpieczni polityczni (MMG 6:27);*

zob. Nazwy osób: *czerwony punkt*;

zob. Nazwy odzieży i elementów odzieży: *fluchtpunkt*

**drewniaki** blp ‘buty, które więzień nosił w obozie, zrobione z drewna’ (def. za SJPD; SJPD, SJP PWN, PAC, KU, WES notują, SWO, SPA nie notują):

*(...) przez mróz boso, drewniaki w rękach (...) (MSie 15:18);*

*Nie słysząc stukotu drewniaków (DBM 213);*

*(...) i obuwiu - drewniaki na drogę. (AZ 2, 0:35).*

---

<sup>22</sup> Nazwa *czerwony punkt* oznacza także samego więźnia noszącego takie oznaczenie, zob. Nazwy osób: *czerwony punkt*.

**dyby** *blp* ‘buty, które więzień nosił w obozie, dłubane w drzewie’ (def. za FJ; SJPD, SJP PWN, WSJP notują w znaczeniu ‘kłody z otworami, w które dawniej zakuwano ręce i nogi więźnia’; SWO, SPA, PAC, KU, WES nie notują):

*Nas... ubrali w dyby. Dyby to znaczy takie buty dłubane w drzewie (...) kaleczyły* [one – uzup. JS] *nogi.* (FJ 28:32).

**fluchtpunkt | flugpunkt | flugtpunkt** ‘czerwone oznaczenie, najczęściej w kształcie kółka, przyszywane do stroju więziarskiego, oznaczające więźnia niebezpiecznego, podejrzanego o ucieczkę, obłożonego karą dodatkową’ (def. JS oraz za SWO; KU, WES notuje w postaci *fluchting*; SWO notuje w postaci *Fluchtpunkte*; SN notuje w postaci *Fluchtpunkt* ‘znak ucieczki’; SJPD, SJP PWN, PAC, SPA nie notują):

*Nie mogę twierdzić, że cieszę się z fluchtpunktu, ale jestem z niego dumny, bo zostałem przez gestapo zaliczony do „grubych ryb”, i mam wrażenie, że poważniejsi koledzy odnoszą się teraz do mnie jakby z większą atencją.* (JK 186)

*Flugpunkty, to znaczy o ile więzień, który usiłował uciekać z obozu, wtedy mu się dawało flugpunkt, to znaczy czerwone na białym tutaj, na nodze i na plecach...* (FJ 02:40);

*(...) że nam dali flugpunkty, to znaczy, że usiłowaliśmy uciec.* (05:52); *Jak dostaliśmy te flugpunkty, byliśmy specjalnie traktowani.* (FJ 07:52);

*Flugtpunkt, a więc znak dla więźnia, który próbuje nawiązywać konspirację w obozie, który próbuje łączyć, nawiązywać kontakt ze światem zewnętrznym...* (JM, MC, FJ, JS, RT 14:26);

[niem. *der Fluchtpunkt* ‘znak ucieczki’ (DWDS, SN)]

zob. Nazwy osób: *czerwony punkt*;

zob. Nazwy osób: *flugtpunkt*;

zob. Nazwy osób: *punkciarz*;

zob. Nazwy odzieży i elementów odzieży: *czerwony punkt*

**holenderki** *blp* ‘drewniane buty, saboty, które więzień nosił w obozie’ (def. za MMG; SWO notuje w znaczeniu ‘buty wykonane całkowicie z drewna’; PAC notuje; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach, SPA, KU, WES nie notuje):

*Dostaliśmy zamiast butów holenderki (...), drewniane takie saboty* (MMG 9:45)

**łódki** *blp* ‘drewniane buty, które więzień nosił w obozie’ (def. za AG; PAC notuje; SJPD, SJP PWN, WSJP notują w znaczeniu ‘mała łódź’<sup>23</sup>; SPA, SWO, KU, WES nie notują):

*Otrzymaliśmy buty drewniane, takie żłobione, popularnie nazywane łódki* (AG 5:38)

**myca** ‘czapka’ (def. za SZ; SJPD notuje, wskazując na używanie wyrazu w obozie koncentracyjnym, PAC, KU, WES notują, SJP PWN, SPA, SWO nie notują):

*Potem strzyżenie (...), nakładanie (...) drewniaków, mycy i numeru obozowego.* (SZ 42)

[niem. *die Mütze* ‘czapka’ (DWDS, DEPL)]

zob. Nazwy odzieży i elementów odzieży: *mycka*

**mycka** ‘czapka’ (def. za AG; SJPD, SJP PWN, SWO, PAC, KU, WES notują; SPA nie notuje):

*Jedni pod nogę albo myckę, to znaczy tą czapkę (...) kładli.* (AG 30:56);

[niem. *die Mütze* ‘czapka’ (DWDS, DEPL)]

zob. Nazwy odzieży i elementów odzieży: *myca*

**pasiak** ‘strój więźnia z namalowanymi na nim charakterystycznymi pionowymi pasami’ (def. za WSJP oraz za SWO; SJPD, SJP PWN, WSJP notują w znaczeniu ‘wełniana lub lniana tkanina w poprzeczne pasy; też: wyrób z tej tkaniny; strój ludowy w paski’; ‘ubranie w pasy

---

<sup>23</sup> Innym znaczeniem tego wyrazu jest ‘*techn.* czółenko tkackie, czółenko w maszynie do szycia’; ‘podłużny dekolt w bluzkach i sukniach damskich’.

noszone przez więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych<sup>24</sup>; PAC, SWO, KU, WES notują; SPA nie notuje):

*Przebrano nas w pasiaki* (KT 23);

*Bo myśmy mieli jeszcze pasiaki pod spodem* (PJ 9:10);

*Wracali obłąkani więźniowie na bloki (...) w podartych pasiakach.* (WW 17);

*Co kto mógł, to na siebie wdział, oczywiście pasiaki przede wszystkim i obuwie (...)* (AZ 2, 0:32)

zob. Nazwy osób: *pasiak*

**płaszcz** ‘wierzchnie ubranie obozowe więźnia, płaszcz w pionowe namalowane pasy’ (def. za SZ; KU, WES notuje; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach; SWO, SPA, PAC nie notują)

*Na moje ubranie w tym czasie składała się jedynie krótka damska koszula, pasiaki (...), czapka bez daszka (...). Podobnie było z tzw. płaszczem.* (SZ 44)

**winkiel** ‘oznaka materiałowa w kształcie trójkąta wskazująca kategorię więźnia w obozie, przyszywana do rękawa’ (def. za SWO; SJPD, KU, WES, KO notuje; SJP PWN notuje w innych znaczeniach; SPA notuje w postaci *Trójkąt* z zaznaczeniem, że jest to zapożyczenie z j. niemieckiego – od słowa *Winkel*; SWO, PAC notują):

*Oznakowani byli zielonym trójkątem, popularnie nazywanym „winklem”.* (CS 21);

*(...) i nosili winkiel ze znakiem czerwonym* (AG 5:56);

*Blokową była Niemka z zielonym winklem, podobno bardzo okrutna.* (HOs 9:30);

*Otrzymały one wszystkie literę „P.” na czerwonym trójkącie „winklu” jako polityczne.* (IL 4)

[niem. *der Winkel* ‘trójkąt’ (DWDS, DEPL)]

---

<sup>24</sup> SJPD, SJP PWN oraz WSJP notują i definiują ten wyraz, odnosząc do realiów hitlerowskich obozów koncentracyjnych, co potwierdza, że *pasiak* jest neosemantyzmem charakterystycznym dla języka obozowego.

## 5. Nazwy wydarzeń obozowych, tortur, kar i innych czynności

**apel** ‘zbiórka osadzonych na placu apelowym, podczas której sprawdzano stan liczbowy więźniów zamieszkających w poszczególnych barakach i na poszczególnych polach’ (def. za SWO; SWO, PAC, WES, KU notują, SJPD, SJP PWN notują m.in. w znaczeniu ‘sprawdzenie obecności na zbiórce członków organizacji, żołnierzy, więźniów (...)’; SPA, KO nie notuje)::

*O Boże, na tym apelu jak ustawiali... (MMa 3:25)*

- **apel główny** ‘zbiórka więźniów, podczas której ustalano najważniejsze sprawy danego dnia i organizowano pracę grup roboczych’ (def. za RCz; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Głównych apeli nie było (RCz 4:57)*

- **apel karny** ‘zebranie więźniów za karę i celowe przetrzymywanie ich w określonym miejscu, najczęściej w trudnych warunkach, na mrozie lub podczas upału’ (def. JS; SJP PWN, PAC notują, SJPD, SWO, SPA, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Władze obozowe zarządziły kolejny karny apel. (AJ 19);*

*(...) w tym czasie wywoływano niektórych więźniów do apelu karnego. (JP 15) Za załatwienie się poza ubikacją stawalo się do karnego apelu przez siedem dni z rzędu. (JP 16)*

- **apel obiedni** ‘zbiórka więźniów na placu apelowym, która odbywała się w porze obiadu’ (def. za KC; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Potem padał rozkaz: „Wstać, ubrać się!”, apel obiedni. (KC 34)*

- **apel ogólny** ‘zbiórka więźniów, podczas której przedstawiano więźniom najważniejsze sprawy z danego dnia, ogólne i wspólne dla wszystkich grup roboczych’ (def. za MMG; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*(...) i dopiero na ogólny apel nas prowadzono (MMG 9:00)*

- **apel południowy** ‘zbiórka więźniów na placu apelowym, która odbywała się w południe’ (def. za MMG; PAC notuje, SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*(...) to nas na te apele południowe nas nie brano (...) (MMG 26:00)*

- **apel popołudniowy** ‘zbiórka więźniów na placu apelowym, która odbywała się po południu’ (def. za KT; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*A w niedzielę, po apelu południowym (...) odbywały się nasze przesławne „Podwieczorki przy mikrofonie”. (KT 86)*

- **apel poranny** ‘zbiórka więźniów na placu apelowym, która odbywała się rano, przed wymarszem grup roboczych do pracy’ (def. za JS; PAC notuje, SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Po normalnym ustawieniu się na poranny apel (...) (KC 35);*

*jak wyprowadzili nas na ten apel poranny... (MMG 28:08);*

- **apel pracy** ‘zbiórka więźniów na placu apelowym, podczas której omawiano przebieg prac danych grup roboczych’ (def. za IL; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Po ogólnym apelu – był apel pracy. (IL 6); O godz. 1.00 znowu apel pracy. (IL 8)*

- **apel ranny** ‘zbiórka więźniów na placu apelowym, która odbywała się rano, przed wymarszem grup roboczych do pracy’ (def. za JS; PAC notuje w postaci *apel poranny*, SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Na drugi dzień po rannym apelu... (MG 64);*

*Aż do apelu rannego... (MMG 8:49).*

- **apel wieczorny** ‘zbiórka więźniów na placu apelowym, która odbywała się wieczorem’ (def. za JS; PAC notuje, SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Czasem po wieczornym apelu, gdy Lagerpolizei szły na kolację... (KT 31);*

*Przekroczenie oznaczonego miejsca strefy śmierci po apelu wieczornym i zbliżanie się do ogrodzenia groziło śmiercią przez rozstrzelanie z wieży strażniczej. (AZ 15);*

- **apel wieczorowy** ‘zbiórka więźniów na placu apelowym, która odbywała się wieczorem’ (def. za JS; PAC notuje w postaci *apel wieczorny*, SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*(...) inni więźniowie po apelu wieczorowym szli do baraków... (MMG 8:25)*

**Arbeitsapel | arbeitsapel | arbajtsapel** ‘apel pracy, zbiórka więźniów, podczas której ustalano harmonogram prac poszczególnych grup roboczych i podczas której więźniowie zgłaszali się do wyznaczonych grup roboczych’ (def. za KC 145; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Po apelu nie zrobili, jak zwykle, Arbeitsapelu – tylko wpędzili nas do bloków. (KT 58);*

*Apel tego dnia odbywał się jak zwykle, ale nie było arbeitsapelu. (KC 145);*

*Nie zwołali arbajtsapelu jak zwykle, tylko zagonili nas do baraków. (HK 21:06);*

[niem. *der Arbeitsappell* ‘apel pracy’ (DWDS, tłum. za KC 145)]

**bieg śmierci** ‘tortury polegające na biegu więźniów ustawionych w pięcioosobowym rzędzie i rzucaniu im przez SS-manów lub więźniów nadzorujących pałek pod nogi’ (def. za MG; SJPD, SJP PWN, WSJP, SWO, PAC, SPA, WES, KU, KO nie notują):

*Warto wspomnieć, jak odbywał się bieg śmierci na Majdanku. Wypędzano wszystkich ludzi z baraków. Oni musieli się ustawić w piątki, trzymać jeden drugiego pod ramionami, biegać w drewniakach i śpiewać przy tym pieśń (...). Kapo zwykli byli stać w środku i rzucać pałki, które nazywaliśmy „termometrami” między nogi biegnących, a jeśli ktoś się przewrócił, to szybko przybiegał kapo i tak dawał w zęby, że więzień się oblewał krwią. (MG 38)*

**brać (kogoś) na łajdactwo** ‘zmusić kogoś do uprawiania nierządu’ (def. za JKo; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*(...) i mówili, że ona na łajdactwo ich brała, że ona tam prawda z nimi uprawiała coś, a co się z nimi działo (...), już nie wracali na barak z powrotem (JKo 21:20)*

**budowanie łóżka** ‘czynność polegająca na błyskawicznym zaścieleniu łóżka, na którym się spało’ (def. JS oraz za PAC, WES; PAC, WES, KU notują w postaci *budować łóżko*; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, KO nie notują):

*W kilka minut należało ubrać się, zaścielić kojkę – inaczej nazywało się to „budowaniem” łóżka – i już sztubowi wypędzali z bloku na pole. (CS 26)*

[kalka z niem. *Bett schaffen* ‘pościelić łóżko’ (PAC, SNPIP)]

**dożynki** ‘masowy mord więźniów pochodzenia żydowskiego, który miał miejsce na Majdanku 3 listopada 1943 roku; podczas tej akcji zginęło blisko 18 tys. Żydów’ (def. JS oraz za KT; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Przyszły dożynki. Był to listopad, trzeci listopad. (...) I właśnie te dożynki to było wymordowanie 18 tysięcy Żydów i myśmy to przeżyły.* (HOs 13:00);

*A pozostałe rozstrzelano 3 listopada, podczas makabrycznych „dożynek”.* (KT 48);

*Te, które zostały na Majdanku, zginęły wśród 18 tysięcy innych, w czasie masakry dokonanej 3 listopada 1943 roku, a nazwanej przez Niemców „Erntefest”, czyli – „Dożynki”.* (KT 83)

zob. Nazwy wydarzeń obozowych, tortur, kar i innych czynności: *dzień masakry*

zob. Nazwy wydarzeń obozowych, tortur, kar i innych czynności: *Erntefest*

**dwadzieścia pięć** ‘dwadzieścia pięć uderzeń więźnia batem, biczem lub pejcem; bardzo częsta kara w obozie’ (def. za MW; PAC, WES notuje; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, KO nie notują):

*I dostała dwadzieścia pięć [batów – uzup. JS], no więc ja jestem tym zbulwersowana, no bo czuje się jakoś, że nie solidaryzuję się z nią, no bo ona dostała, a popełniłyśmy to samo przestępstwo... (MW 27:00); No więc dostała biedulka dwadzieścia pięć... (MW 27:40)*

**dzień masakry** ‘masowy mord więźniów pochodzenia żydowskiego, który miał miejsce na Majdanku 3 listopada 1943 roku; podczas tej akcji zginęło blisko 18 tys. Żydów’ (def. za KC; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Nadszedł dzień 3 listopada. (...) Krzyki ludzkie i warkot motorów słyszeć aż z pola V. (...) Byliśmy pewni, że nastaje dzień masakry wielu, wielu więźniów Majdanka. (...) Cały dzień słyszeć było muzykę i przytłumione strzały. Rozstrzelano w ten dzień 18 tysięcy Żydów.* (KC 27);

zob. Nazwy wydarzeń obozowych, tortur, kar i innych czynności: *dożynki*

zob. Nazwy wydarzeń obozowych, tortur, kar i innych czynności: *Erntefest*

**dzień karny** ‘dzień, w którym z określonego powodu więźniowie dostawali mniej posiłków w celu ukarania ich i zdyscyplinowania’ (def. za JP; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Były bowiem tak zwane dni karne, kiedy obiad dostawało się razem z kolacją, zimny już i kwaśny. (JP 15)*

**Erntefest** ‘masowy mord więźniów pochodzenia żydowskiego, który miał miejsce na Majdanku 3 listopada 1943 roku; podczas tej akcji zginęło blisko 18 tys. Żydów’ (def. za KC; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Te, które zostały na Majdanku, zginęły wśród 18 tysięcy innych, w czasie masakry dokonanej 3 listopada 1943 roku, a nazwanej przez Niemców „Erntefest”, czyli – „Dożynki”. (KT 83);*

*Przy realizowaniu akcji Erntefest (przy sprawowaniu porządkowych funkcji) brali udział funkcyjni, którzy byli w poprzednim okresie blokowymi, a nawet vorarbeiterami (...) (KC 38);*

*Akcję tę hitlerowcy nazwali kryptonimem Erntefest – „Dożynki”. Co za perfidia! (KC 54)*

[niem. *das Erntefest* ‘dożynki’ (DWDS, DEPL, SNPIPN)]

zob. Nazwy wydarzeń obozowych, tortur, kar i innych czynności: *dożynki*

zob. Nazwy wydarzeń obozowych, tortur, kar i innych czynności: *dzień masakry*

**grecki koncert** ‘rodzaj występu grupy więźniarek, Greczynek, w ich baraku’ (def. za KT; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Pamiętam, jak w każdą niedzielę chodziliśmy do ich baraku słuchać ich [Greczynek – uzup. JS] śpiewu. Nazywałyśmy to greckim koncertem. (KT 48)*

**grozić gazem** ‘grozić śmiercią przez zagazowanie’ (def. za MUB; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*One się bały, bo to były Żydówki, więc one się bały, bo wiedziały, że [ukrywanie więźniów żydowskiego pochodzenia – uzup. JS] grozi gazem, tak że udawało nam się je chować... (MUB 12:00)*

**iść do gazu**<sup>25</sup> ‘zostać skazanym na śmierć przez zagazowanie; iść do komory gazowej na zagazowanie’ (def. za MUB; PAC, WES notuje; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, WSPSF, KO nie notują):

*Przywiezione dzieci żydowskie wszystkie szły do gazu* (MUB 17:28)

**iść między druty** ‘pójść odbywać karę polegającą na staniu na międzypolu, pomiędzy drutami pod napięciem i nie móc się poruszyć, gdyż dotknięcie drutów groziło śmiercią’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Aż przyszedł po nią esesman, kazał iść między druty, między druty, druty były naelektryzowane, więc nie można było usiąść (...) Stała tam między... kilka godzin ładnych, myśmy tam podchodziły, wyciszały.* (MUB 26:20);

**iść na druty**<sup>26</sup> ‘popęłnić samobójstwo lub wypełnić wydany przez SS-mana rozkaz poprzez rzucenie się na drut kolczasty pod napięciem’ (def. JS; PAC, WES notuje, SJPD, SJP PWN, SPA, SWO, WSPSF, KO nie notują):

*Inni znów zubożeni szli prosto na druty i tam kończyli swoje życie...* (WW 10)

**iść na wolność** ‘zostać zwolnionym z obozu’ (def. za StS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Myślałam, że mnie zaraz zwolnią, bo to już moje te panie, które były, powiedziały, że ja już idę na wolność.* (StS 23:25)

**iść przez komin** ‘zostać zamordowanym, a następnie spalonym w krematorium’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*„Cóż, ty sk...synu myślisz, że z tym lżej ci będzie iść przez komin? Raus!”* [Jeden z więźniów nie chciał oddać symbolu religijnego, który trzymał w ręce – uzup. JS] (MG 60)

---

<sup>25</sup> Połączenie wyrazowe jest notowane jest przez Korpus Języka Polskiego PWN.

<sup>26</sup> Połączenie wyrazowe jest notowane jest przez Korpus Języka Polskiego PWN.

**iść za druty** ‘wychodzić poza teren obozu’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Trzeba było pójść za druty „na aussen” pracować”. (IL 1);*

**Judenapel** ‘apel dla Żydów’ (def. za KC 134, SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Nagle ostre gwizdki przerywają pozorną ciszę naszego pola: „Judenapel... Judenapel... (...), a więc apel tylko dla Żydów, teraz rozumiemy: apel dla Żydów, a więc selekcja, a więc śmierć! (KC 134)*

[niem. *der Judenappell* ‘apel dla Żydów’ (DWDS, tłum. za KC 134)]

**kąpiel** ‘przymusowa kąpiel w łaźni, podczas której znęcano się nad więźniami i upokarzano ich; nierzadko nadzy, mokrzy więźniowie musieli stać po kąpielu na mrozie; wiele osób po takiej kąpielu umierało’ (def. JS; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach; SWO, SPA, PAC, KO nie notują):

*Ostatnia masowa „kąpiel” przyniosła na naszym bloku kilkanaście nowych wypadków ciężkiej grypy. (KT 25)*

**kij** ‘uderzenie, kara, bat’ (def. JS; SJPD, SJP PWN notują w znaczeniu podobnym do obozowego: *lm.* ‘bicie kogoś’; SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*No i wtedy po 25 kijów wszyscy dostali (KK 03:05);*

*Podskoczył esesman (...) a potem wymierzył mi pięć kijów. (MG 63)*

**Kinderaktion** ‘akcja gazowania dzieci na Majdanku’ (def. za KT; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Nastał straszny dzień zabierania dzieci do gazu – „Kinderaktion”. Rano przyszła do szpitalika oberka (...) i spytała, ile mamy żydowskich dzieci. (KT 83)*

[niem. *die Kinderaktion* ‘akcja dziecięca’ (DWDS)]

**Lagerruhe** ‘cisza nocna’ (def. za IL; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Za opuszczenie bloku i spacerowanie po „Lagerruhe” – ciszy nocnej grozi kulka w łeb. (IL 12);*

*Sygnał na „Lagerruhe” /cisza nocna/. (IL 17)*

[niem. *die Lagerruhe* ‘cisza obozowa, wypoczynek obozowy’ (DWDS, TR PWN)]

**lagerszpera** ‘apel na terenie obozu, podczas którego nikomu nie wolno było wychodzić z bloków ani opuszczać pola więziarskiego’ (def. JS; SWO notuje w postaciach *Lagerperre*, *szpera*, SJPD, SJP PWN, SPA, PAC, KO nie notują):

*(...) taka lagerszpera to nic dobrego nie wróżyła. Lagerszpera to znaczy apel na terenach obozu, nikomu się nie wolno nigdzie ruszać ani wychodzić (MMG 27:45);*

*Są wystraszone (...), ogłoszono „lagerszperę” (DBM 67);*

[niem. *die Lagersperre* ‘zakaz obozowy, zamknięcie obozu’ (DWDS, DEPL)]

zob. Nazwy wydarzeń obozowych, tortur, kar i innych czynności: *szpera*

**Läusekontrolle | loisekontrola** ‘kontrola zawszawienia więźniów’ (def. za KC; SWO notuje, PAC notuje w postaci *lajzenkontrola*, SJPD, SJP PWN, SPA, WES, KO, KU nie notują):

*Läusekontrolle – kontrola zawszenia. Musimy zdjąć koszule, odwrócić na lewą stronę i pokazać lekarzowi. (JK 23);*

*Okazuje się, że ten czas, w którym myśmy byli zajęci tą loisekontrolą – tym szukaniem wszy, wybrane grupy więźniów – grupy robocze kopały rowy egzekucyjne w rejonie krematorium. (KC 37);*

[niem. *die Läusekontrolle* ‘kontrola zawszawienia’ (DWDS, tłum. za KC 37)]

**marsz śmierci**<sup>27</sup> ‘pochód więźniów skierowanych do komory gazowej na zagazowanie lub marsz więźniów podczas ewakuacji obozu pod koniec jego istnienia’ (def. JS; SPA notuje w postaci *Marsze Śmierci*, SJPD, SJP PWN, SWO, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*No to był straszny też marsz, marsz... rzeczywiście marsz śmierci* (HK 4:26)

**mieć wizytę** ‘zostać odwiedzionym przez kogoś z rodziny lub bliskiego w obozie; mieć widzenie’ (def. za DBM; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*(...) i ktoś mnie woła, że mam wizytę. Jaką wizytę? Bo tak myśmy mówiły, jak przyszedł ojciec, brat (...)* (DBM 2, 1:06)

**nalot** ‘nieoczekiwana kontrola władz obozu’ (def. za KT; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach; SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Kapo zazwyczaj była czujką, której zadaniem było ostrzegać nas przed nieoczekiwaną kontrolą, czyli „nalotem”* (KT 13)

zob. Nazwy komend i ostrzeżeń: *nalot*

**numer** ‘zajęcie, czynność wykonywana przez SS-manów, mająca na celu wyrządzenie krzywdy więźniowi, tortury fizyczne’ (def. za JP; PAC notuje, SJPD, SJP PWN, WSJP notują jako: ‘element programu artystycznego, np. widowiska, koncertu’; ‘zaskakujący postęp, działanie zaskakujące swoją nietypowością albo sprytem’, SPA, SWO, WES, KU, KO nie notują):

*Ulubionym numerem esesmanów jest robienie z Żyda tak zwanego worka boksterskiego. (JP 14);  
Drugim stale praktykowanym numerem esesmanów jest kopanie Żydów nogą w ciężkim bucie (...)* (JP 14)

---

<sup>27</sup> Połączenie wyrazowe notowane jest w Korpusie Języka Polskiego PWN.

**operacja** ‘czynność polegająca na torturowaniu więźnia przez esesmana lub przez więźnia funkcyjnego’ (def. za JP; SJPD, SJP PWN, WSJP notują w znaczeniach: ‘zabieg chirurgiczny polegający na przecięciu skóry i dotarciu do chorego narządu w celu przywrócenia mu prawidłowych czynności lub jego usunięcia’; ‘ogół działań bojowych prowadzonych dla osiągnięcia określonego celu, zbrojna akcja o charakterze specjalnym’; SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Gdy stwierdzono śmierć, przerywano operację oblewania ofiary. Oto „humanitarne” leczenie chorych. (JP 17); Rezultat takiej „operacji” kultury zachodnioeuropejskiej wielkiego narodu germańskiego jest taki, że nieszczęśliwy ma połamane żebra... (JP 14); Ból jest tak straszny, że ludzie po tej morderczej operacji konają w okropnych męczarniach (JP 14);*

**Podwieczorek przy mikrofonie**<sup>28</sup> ‘nazwa jednej z audycji radiowych Radia Majdanek’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Pamiętam też doskonale Podwieczorek przy mikrofonie w Palmową Niedzielę. (KT 28);*

*Spikerkę audycji porannych objęła po mnie Hanka Fularska, „podwieczorki przy mikrofonie” opracowuje Wiesia Grzegorzewska. (DBM 159)*

**polonez śmierci** ‘rodzaj selekcji więźniów, tj. podziału ich na zdolnych do dalszej pracy w obozie oraz tych, którzy mają zostać skierowani do komory gazowej na śmierć; sposób, w jaki więźniowie przechodzili selekcję przypominał polski taniec narodowy, jakim jest polonez – więźniowie w parach szli w kierunku SS-mana, lekarza obozowego, a ten ruchem ręki wskazywał, czy para więźniów ma iść „na lewo” czy „na prawo”; strona lewa oznaczała życie, a prawa śmierć’ (def. za AS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Ten płot jest dla mnie osobiście ważny, [dlatego – uzup. JS] że przechodziłem tutaj 6 czy 7 selekcji do komory gazowej przeprowadzanych przez tych dwóch pseudolekarzy niemieckich. (...) Selekcja odbywała się w ten sposób, że o słup oparty był, pamiętam, widzę tą sylwetkę*

---

<sup>28</sup> Jest to nazwa audycji radiowej istniejącej od 1936 roku i nadawanej do roku 1989 przez Program I Polskiego Radia. Połączenie wyrazowe notowane jest w Korpusie Języka Polskiego PWN.

*jeszcze dzisiaj, lekarz (...). Lewa ręka schowana w kieszeni, bo zimno było, a prawą ręką w odległości gdzieś półtora metra. Myśmy robili swojego rodzaju poloneza śmierci, szliśmy na niego rozebrani do połowy, on bez badania i bez oglądania nas ruchem ręki w prawo, w lewo – w prawo do komory gazowej, w lewo kopniaka, łopatę i do roboty. Ja dostawałem kopniaka i łopatę. (AS, 19:40)*

**pójść na funkcję** ‘otrzymać pracę w charakterze więźnia funkcyjnego w obozie lub objąć funkcję np. elektryka, pisarza’ (def. za PJ; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Jeżeli jak się pójdzie na jakąś funkcję czy coś takiego, to ma możliwość przeżycia już, łatwiej mu może się schronić, czy coś takiego i dlatego były egzaminy tutaj przez fachowców niemieckich... (PJ 2:25)*

**przedostać się za druty** ‘wyjść poza teren obozu, zostać wypuszczonym, zwolnionym z obozu’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Wielu Żydów nieposiadających „Jot” przedostało się za druty. (MG 22)*

**przemarsz chorych** ‘przejście chorych i wycieńczonych więźniów z jednego miejsca do drugiego’ (def. za KC; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Niemi patrzyliśmy na ów przemarsz chorych z pola V (KC 27)*

**Radio Majdanek** ‘wymaginowane radio obozowe, forma kulturalnego oddziaływania na pozostałych więźniów baraku i obozu; więźniarki wcielały się w role spikerek, aktorek, śpiewaczek, poetek, tancerek, tworzyły audycje i pokazy, dzięki którym społeczność więźniarska mogła lepiej znieść brutalne realia obozu’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*W bloku więźniarek przywiezionych z Pawiaka, z Warszawy, było grono osób, kobiet, dziewcząt zwłaszcza, właśnie nas, małolatek, z celi małolatek, w którym stworzyliśmy tak zwane Radio Majdanek wymaginowane, gdzie były audycje... (KT 2, 1:55);*

*Była to forma niespotykana w żadnym innym obozie. Pomysł dała Mata Woliniewska, a dalej zadziałała wyobraźnia i pomysłowość małych dziewczynek. Danusia Brzosko została pierwszą spikerką.* (KT 24);

*A codziennie [prowadziłyśmy – uzup. JS] radio. Nazywało się to Radio Majdanek. Oczywiście, że było to wymaginowane radio, bez żadnego nagłośnienia (...). Ale potem jak się szło do innego [baraku – uzup. JS] radio mówiło to i to. Helena – kukuryku – i wtedy zaczynało się radio. Ale i były komunikaty – (...) wieczorem. I taką spikerką wieczorem była Alina.* (MW 39:30–42:40);

*Radio Majdanek. Codziennie rano i wieczorem nadawałyśmy kilkuminutowe wymaginowane audycje. Rano budziła nas jedna z więźniarek, doskonale naśladowująca pianie koguta. To był nasz sygnał radiowy.* (KT 12);

*Zaraz też odzywało się nasze radio „Hallo, hallo, tu radio Majdanek...”* (IL 5)

**raport apelowy** ‘meldunek, raport, który był składany osobie z załogi SS przez więźnia funkcyjnego; raport apelowy dotyczył np. liczby więźniów w poszczególnych barakach, liczby zgonów’ (def. za IL; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Jej składa się raporty apelowe, ona odbiera apel pracy...* (IL 15)

**rozwalka** ‘egzekucja poprzez rozstrzelanie’ (def. za FB oraz SJPD, SJP PWN; SJPD, SJP PWN, PAC notują; SWO, SPA, WES, KU, KO nie notują):

*Więźniarki jechały na rozwalkę* (FB 7:31), *Ten Niemiec zamykał mnie w tym Bekleidungskammer jak te rozwalki szły, bo ja dostawałam po prostu szoku nerwowego* (FB 7:38)

- **iść na rozwalkę** ‘iść na rozstrzelanie’ (def. za KC; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Sprawa się wyjaśniła. Oto Żydzi idą – jak się u nas mówiło – na rozwalkę.* (KC 53)

**sport** ‘kara fizyczna’ (def. za SWO, PAC, SPA; SWO, PAC, SPA, WES, KU, KO notują; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach):

*Za naszą niesubordynację spadały na nas złośliwe i okrutne kary: aplikowano nam „sport” (...). (KT 75)*

**stawiać (kogo) między druty** ‘ustawić kogoś na międzypolu, pomiędzy drutami pod napięciem; osoba ta nie mogła się poruszyć, gdyż groziłoby to dotknięciem drutów i śmiercią’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Jedna (...) z Rosjanek uciekła, złapano ją i powieszono ją i kazano nam się patrzeć na to, jak oni to robią. Poza tym bili, strasznie bili, trzeba było naprawdę uważać, żeby nie dostać pejczem. Za byle przewinienie stawiali między druty. (MUB 25:00)*

**stójka** ‘kara polegająca na staniu, najczęściej na baczność i nieruchomo przez określony czas’ (def. za DBM, SWO, PAC; SWO, PAC, WES, KU notują; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach; SPA, KO nie notuje):

*(...) widzimy, mimo dość szerokiego Międzypola, mężczyźni odbywających „stójki”, godzinami ćwiczących „myce ab!” i „myce auf!”, skaczących w śniegu i wodzie „żabki” (DBM 84)*

**szpera** ‘apel na terenie obozu, podczas którego nikomu nie wolno było wychodzić z bloków ani opuszczać pola więźniarskiego’ (def. za SWO; WES, KU, KO notuje; SWO notuje

w postaciach *Lagerperre*, *szpera*, SJPD, SJP PWN, SPA, PAC nie notują):

*Ale tym razem nie było to powodem masowej „szpery” – zakazu opuszczania pola. (CS 83)*

[niem. *die Sperre* ‘blokada, zakaz, wstrzymanie’ (DWDS, TR PWN, DEPL)]

zob. Nazwy wydarzeń obozowych, tortur, kar i innych czynności: *lagerszpera*

**trenować** ‘bić więźnia, znęcać się nad więźniem w obozie, sprawdzać jego wytrzymałość na zadawany ból’ (def. za JP; SJPD, SJP PWN, WSJP notują w znaczeniu: ‘wykonywać wielokrotnie jakąś czynność, aby nabrać w niej wprawę’; SPA, SWO, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Wypasiony morderca hitlerowski „trenuje” w ten sposób około piętnastu minut. (JP 14); (...) jeden musi trzymać drugiego z tyłu za kołnierz, a esesman trenuje k.o. na twarzy tego trzymanego Żyda (JP 14)*

**uciec kominem** ‘zostać zamordowanym, a następnie spalonym w krematorium’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*A w tej, w literaturze obozowej, uciec więzień tylko mógł kominem krematoryjnym, a jak przyszedł do obozu, musiał trwać – takie było powiedzonko między więźniami. (FJ 06:06)*

**udziwić (coś)** ‘ukraść coś, pozyskać w nielegalny sposób; wymyślić coś’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Posiadałam specjalną miseczkę do mycia. „Udziwiłam” ją z kącika gospodarczego czyli po prostu ukradłam. (IL 6);*

*W obozie nic mieć nie wolno, ale jednak „udziwia się” czyli dostaje nielegalnie ręcznik, mydło, zmianę bielizny, miski, kubki i tym podobne drobne przedmioty... (IL 3);*

*Esesmani często (...) robią rewizje baraków. I dzisiaj stajemy w dziesiątkach, czekając, co nowego „udziwią”. (DBM 66)*

**Wielkie Bicie** ‘wydarzenie w obozie, podczas którego załoga wymierzyła bardzo surowe kary dużej liczbie więźniów’ (def. za KT; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*W cztery dni później (...) było na placu apelowym pamiętne Wielkie Bicie, kiedy między innymi i Wiesia dostała 25 batów, jak się później okazało – przez omyłkę, za panią Hołownię. (KT 28)*

**wolać na śmierć** ‘kierować więźniów na śmierć’ (def. za JKo; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*(...) ten Kroba wolał wszystkich na śmierć (JKo 21:41)*

**wychodzić poza druty** ‘wychodzić poza teren obozu’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Apel stał już od piątej na polu, czekając aż wrócą wszystkie komanda wychodzące na „aussen” czyli poza druty. Niektóre z nich miały dość daleko do pracy. (IL 4).*

**wyjechać z bramy** ‘opuścić pole więźniarskie lub obóz, najczęściej w celu udania się do miejsca pracy’ (def. za KT; SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Wyjechaliśmy poza [obóz – uzup. JS], z bramy tej obozowej (PJ 5:50)*

**wyjść za bramę** ‘opuścić pole więźniarskie lub obóz, najczęściej w celu udania się do miejsca pracy’ (def. za KT; SWO, SPA, PAC, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Następnego dnia po apelu nasze komando jako pierwsze wychodzi za bramę. (KT 141)*

**wyjść przez komin** ‘zostać zamordowanym, a następnie spalonym w krematorium’ (def. JS oraz za PAC, SWO; PAC, SWO notują, SPA, WSPSF, WES, KU, KO nie notują):

*Wyjść stąd można tylko przez komin (WW 3)*

**wylecieć przez komin** ‘zostać zamordowanym, a następnie spalonym w krematorium’ (def. JS oraz za SWO, PAC; PAC i SWO notują w postaci *wylecieć kominem*, SPA, WSPSF, WES, KO nie notują):

*W każdej chwili można było, jak to się mówiło, wylecieć przez komin, a nie wrócić do domu. (HO 13:30)*

**zabawa** ‘tortury przeprowadzane przez kapo na więźniach’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, WSJP notują w znaczeniach: ‘wszelkie czynności bawiące, cieszące kogo, pozwalające przyjemnie

spędzać czas’ oraz ‘spotkanie towarzyskie, na którym się tańczy’; SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Thuman uznał, że ta zabawa się już przedłuża, bo tu posty patrzę, więc koniec. (FJ 17:22);*

*Byłem (...) świadkiem „zabawy” capowców na osobie jednego z Cyganów na naszym polu. (WW 14)*

**zabawa kapów** ‘tortura polegająca na tym, że więźniowie biegali, a SS-mani rzucali im pod nogi pałki – jeśli któryś z więźniów się przewrócił, SS-man dobiegał do niego, bił go, stawał nogami na jego klatce piersiowej lub dusił go, chwytając za gardło’ (def. za MG; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Taki bieg nazywano również „zabawą kapów” (MG 38)*

**zbiorowa gonitwa** ‘bieg więźniów ze wszystkich baraków więziarskich znajdujących się w obrębie danego pola obozowego mający na celu upokorzenie więźniów, wzbudzenie w nich paniki oraz pokazanie dominacji załogi SS’ (def. za AJ; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*Oprócz selekcji na rewirze i na blokach SS-ni urządzali ZBIOROWE GONITWY wszystkich bloków na jednym polu /około 10000 więźniów/. Gonitwy miały na celu wzbudzenie lęku, wprowadzenie karności, wypróbowanie sprawności fizycznej... (AJ 15)*

**zellapel** ‘apel, podczas którego sprawdzano stan liczebny więźniów’ (def. za KC 167; SWO notuje w postaci *Zählapel* ‘kontrolne liczenie więźniów’; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WES, KU, KO nie notują):

*3 listopada nie wyszliśmy do pracy. Po zellapelu rozpuszczono nas i mogliśmy robić, co chcemy. Muzyka grała bardzo głośno. (KC 167)*

[niem. *der Zählappell* ‘apel, podczas którego sprawdza się stan liczebny’ (DWDS, tłum. za KC 167)]

**żabki** ‘kara polegająca na przymusowym odbijaniu się więźniów od ziemi, będąc w pozycji kucającej, z rękoma założonymi za głowę’ (def. za DBM oraz za PAC; SJPD, SJP PWN, SWO, PAC, WES, KU notują, SPA, KO nie notuje):

(...) *widzimy, mimo dość szerokiego Międzypola, mężczyzn odbywających „stójki”, godzinami ćwiczących „myce ab!” i „myce auf!”, skaczących w śniegu i wodzie „żabki”* (DBM 84)

## 6. Nazwy komend i ostrzeżeń

**ab!** ‘rozejść się’ (def. i tłum. za DBM; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KU, WES, KO nie notują):

*Po „ab!” biegnę po moją miskę...* (DBM 72)

[niem. *abtreten* ‘rozejść się, odejść, odstąpić’ (DWDS, TR PWN)]

zob. Nazwy komend i ostrzeżeń: *abtreten*

**abtreten** ‘rozejść się!’ (def. i tłum. za DBM oraz za KC; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KU, WES, KO nie notują):

(...) *„figle”, na które patrzymy, marząc o „abtreten”.* (DBM 72);

*Biegły wzdłuż bloków, wołając „Abtreten... Nie ma pracy, wracać do bloków!”.* (KC 135)

[niem. *abtreten* ‘rozejść się, odejść, odstąpić’ (DWDS, tłum. za KC 135, TR PWN)]

**antreten** ‘ustawiać się!’ (def. za TC 2 oraz za PAC; PAC, KU, WES notują; SJPD, SJP PWN, SPA, KO nie notują):

*Tyle ludzi, zanim doczeka się swojej kolejki... A tu już krzyczą „antreten”. Biegnie kapo i wytrąca z ręki niedopitą kawę lub trzymany chleb.* (TC 2, 92).

[niem. *antreten* ‘ustawić się, stanąć, zgłosić się’ (DWDS, PAC)]

**achtung** ‘uwaga’ (def. za StS; KU, WES notuje; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KO nie notują):

(...) *to zaraz już ta Niemka przyleciała i jak tylko coś to „achtung” i już trzeba było na baczność stanąć* (StS 16:11);

*Achtung, (...), Mützen ab, Mützen auf (...)* – padają komendy. (TC 2, 93)

[niem. *die Achtung* ‘uwaga’ (DWDS, TR PWN)]

**Arbeitskommando formieren** ‘sformować grupy robocze – komanda pracy’ (def. za KC; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KU, WES, KO nie notują):

(...) *i padała głośna komenda „Arbeitskommando formieren”* (...) (KC 51)

[niem. *das Arbeitskommando* ‘grupa robocza’, *Formieren* ‘formowanie’ (DWDS, KC 72, TR PWN)]

**links** ‘lewa!, komenda marszowa: lewa noga’ (def. za JB; KU, WES notuje; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KO nie notują):

*Przez trzy dni uczyli nas maszerować (...), reks, links, to znaczy prawa, lewa* (JB 8:40)

[niem. *links* ‘lewy’ (DWDS, TR PWN)]

**los | loss** ‘idź!, jazda!’ (def. za KT; KU, WES notuje; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KO nie notują):

*Pamiętasz: „Kto się wypina, to jego wina”. No właśnie. Nie możemy więc mieć pretensji. - Los, los! – wrzeszczy i kopie człowiek na dwóch nogach.* (TC 2, 97)

*Odtąd towarzyszyć nam będą nieustannie wrzaski SS-manów, a okrzyki: schnell, loss, weiter, będą nam brzmieć w uszach do końca życia.* (KT 44);

[niem. *los* ‘idź!, jazda!’ (DWDS, TR PWN)]

**Mützen ab** ‘czapki zdjąć’ (def. i tłum. za JZ; KU, WES notuje; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KO nie notują):

*Padł rozkaz: Mützen ab – czapki zdjąć. (AJ 7);*

*„Mützen ab”, tj. czapki zdjąć, i „Mützen auf” – czapki nałożyć. (JZ 37)*

*(...) przez zdejmowanie czapek indywidualnie i zbiorowo na komendę „mützen ab!! i mützen auf!!” w pozycji stojącej i w marszu. (AZ 17);*

*Achtung, (...), Mützen ab, Mützen auf (...) – padają komendy. (TC 2, 93)*

[niem. *Mützen ab* ‘czapki w dół’ (DWDS, JZ)]

**Mützen auf** ‘czapki nałożyć’ (def. i tłum. za JZ; KU, WES notuje; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KO nie notują):

*„Mützen ab”, tj. czapki zdjąć, i „Mützen auf” – czapki nałożyć. (JZ 37);*

*(...) przez zdejmowanie czapek indywidualnie i zbiorowo na komendę „mützen ab!! i mützen auf!!” w pozycji stojącej i w marszu. (AZ 17);*

*Achtung, (...), Mützen ab, Mützen auf (...) – padają komendy. (TC 2, 93)*

[niem. *Mützen auf* ‘czapki na głowie’ (DWDS, DBM, JZ)]

**myce ab** ‘czapki zdjąć’ (def. i tłum. za JZ; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KU, WES, KO nie notują):

*Podali komendę, żeby czapki zdjąć, myce ab. (JB 19:16);*

[niem. *Mützen ab* ‘czapki w dół’ (DWDS, JZ)]

**myce auf** ‘czapki nałożyć’ (def. i tłum. za JZ; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KU, WES, KO nie notują):

*(...) widzimy, mimo dość szerokiego Międzypola, mężczyzn odbywających „stójki”, godzinami ćwiczących „myce ab!” i „myce auf!”, skaczących w śniegu i wodzie „żabki” (DBM 84)*

[niem. *Mützen auf* ‘czapki na głowie’ (DWDS, tłum. za DBM, JZ)]

**nalot** ‘okrzyk oznaczający zbliżającą się inspekcję przeprowadzaną przez władze obozowe’ (def. za DBM; SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach; SWO, SPA, PAC, KU, WES, KO nie notują):

*Ilekoć zbliża się ktoś z hitlerowskiej obsługi obozu, pada ostrzegawcze: „Nalot!” lub: „Udziwienie!”. Słowo „udziwienie” przeniosłyśmy z Pawiaka. Oznaczało tam niespodziewaną inspekcję Bürckla lub Frühwirtha, mającą na celu rewizję lub sprawdzanie czystości cel. (DBM 56) ;*

*To nowe „udziwienie”. (DBM 75); Nalot! Przygotować się na „udziwienie”! (DBM 57);*

zob. Nazwy komend i ostrzeżeń: *udziwienie*

zob. Nazwy wydarzeń obozowych, tortur, kar i innych czynności: *nalot*

**raus** ‘precz!, won!’ (def. za WES; WES, KU notują, SJPD, SJP PWN, PAC, SWO, SPA, SN, KO nie notują):

*„Cóż, ty sk...synu myślisz, że z tym lżej ci będzie iść przez komin? Raus!” [Jeden z więźniów nie chciał oddać symbolu religijnego, który trzymał w ręce – uzup. JS] (MG 60);*

*Biciem, krzykiem „Alle raus!” wygonili nas do komory, tzw. czystej. Przy ladzie stało pięciu Żydów (...) (MG 61)*

[niem. *raus* ‘precz!, won!’ (DWDS, TR PWN)]

**reks** ‘prawa!, komenda marszowa: prawa noga’ (def. za JB; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KU, WES, KO nie notują):

*Przez trzy dni uczyli nas maszerować (...) reks, links, to znaczy prawa, lewa (JB 8:40)*

[niem. *rechts* ‘prawy’ (DWDS, TR PWN)]

**rumba** ‘hasło wypowiedane przez więźniów w celu zasygnalizowania zbliżającego się niebezpieczeństwa w niektórych grupach więźniów’ (def. za CS; SJPD, SJP PWN notują w znaczeniu ‘taniec towarzyski’, SWO, SPA, PAC, KU, WES, KO nie notują):

*W tym czasie ostrzegaliśmy się hasłem „seks”, albo „rumba”. Gdy tylko padło słowo, sygnalizujące niebezpieczeństwo grożące naszej grupie, wszyscy natychmiast, bez oglądania się, zaczęli faktycznie i w wymaganym tempie pracować. (CS 47)*

zob. Nazwy komend i ostrzeżeń: *seks*

**schnell** ‘szybko!’ (def. i tłum. za KT; KU, WES notuje; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KO nie notują):

*Odtąd towarzyszyć nam będą nieustannie wrzaski SS-manów, a okrzyki: schnell, loss, weiter, będą nam brzmieć w uszach do końca życia. (KT 44)*

[niem. *schnell* ‘szybko’ (DWDS, TR PWN)]

**schneller** ‘szybciej!’ (def. za DBM; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KU, WES, KO nie notują):

*Schneller! Ny-ny! – woła esesmanka. (DBM 59)*

[niem. *schneller* ‘szybciej!’ (DWDS, TR PWN)]

**seks** ‘hasło wypowiedane przez więźniów w celu zasygnalizowania zbliżającego się niebezpieczeństwa w niektórych grupach więźniów’ (def. za CS; SJPD, SJP PWN notują

w znaczeniu ‘płeć, ogół czynności związanych z zaspokajaniem popędu seksualnego’, SWO, SPA, PAC, KU, WES, KO nie notują):

*W tym czasie ostrzegaliśmy się hasłem „seks”, albo „rumba”. Gdy tylko padło słowo, sygnalizujące niebezpieczeństwo grożące naszej grupie, wszyscy natychmiast, bez oglądania się, zaczęli faktycznie i w wymaganym tempie pracować. (CS 47)*

zob. Nazwy komend i ostrzeżeń: *rumba*

**udziwienie** ‘okrzyk oznaczający zbliżającą się inspekcję przeprowadzaną przez władze obozowe’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KU, WES, KO nie notują):

*Ilekoć zbliża się ktoś z hitlerowskiej obsługi obozu, pada ostrzegawcze: „Nalot!” lub: „Udziwienie!”. Słowo „udziwienie” przeniosłyśmy z Pawiaka. Oznaczało tam niespodziewaną inspekcję Bürckla lub Frühwirtha, mającą na celu rewizję lub sprawdzanie czystości celi. (DBM 56) ;*

*Pawiaczki opowiadały nieraz „nowym” o „udziwieniach” (...). Polegały one na tym, że najniespodziewaniej padał rozkaz opróżnienia celi ze wszystkiego, co się w niej znajdowało. (ZP 30);*

*(...) kiedy jakieś nieoczekiwane „udziwienia” – mówiące stylem Pawiaka, spadnie na biedne spracowane więźniarki. (IL 3);*

*To nowe „udziwienie”. (DBM 75); Nalot! Przygotować się na „udziwienie”! (DBM 57); „Udziwienia” takie odbywały się w jednej lub kilku celach jednocześnie... (DBM 56)*

zob. Nazwy komend i ostrzeżeń: *nalot*

**weiter** ‘no, dalej!’ (def. za KT; KU, WES notuje; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, KO nie notują):

*Odtąd towarzyszyć nam będą nieustannie wrzaski SS-manów, a okrzyki: schnell, loss, weiter, będą nam brzmieć w uszach do końca życia. (KT 44)*

[niem. weiter ‘dalej’ (DWDS, TR PWN)]

## 7. Nazwy chorób

**durchfall** ‘krwawa biegunka’ (def. JS; SWO, SPA, PAC, KU, WES notują w postaciach *Durchfall*, *Durchfal*, SJPD, SJP PWN, KO nie notują):

(...) *ginęli chorzy na tyfus plamisty i durchfall*. (DBM 217)

[niem. *der Durchfall* ‘biegunka, rozwolnienie’ (DWDS, SWO, DEPL)]

**fleckfieber** ‘tyfus plamisty, choroba zakaźna o ciężkim przebiegu, wywołana przez bakterie przenoszone przez wszy pasożytujące na gryzoniach; objawy to wysoka gorączka i wysypka w formie czerwonych plam na skórze’ (def. za JZ oraz SPA; SWO notuje w postaci *flek*, SPA notuje w postaci *Tyfus plamisty*, SN notuje w postaci *Fleckfieber*, SJPD, SJP PWN, PAC, KU, WES, KO nie notują):

*Kolejne badanie i słyszę: fleckfieber – tyfus plamisty*. (JZ 44)

[niem. *das Fleckfieber* ‘tyfus plamisty’ (DWDS, tłum. za SN)]

zob. Nazwy chorób: *tyfus plamisty*

**kreca** ‘świerzb’ (def. za KT oraz za SWO; SWO, PAC, KU, WES, KO notują; SPA, SJPD, SJP PWN nie notują):

„*Pani Doktor, czy flegierinki mogą iść do badu kąpać abgang krety?*” (*czy pielęgniarki mogą iść do łaźni wykąpać grupę więźniarek po leczeniu świerzbu?*). (KT 120);

[niem. *die Krätze* ‘świerzb’ (DWDS, PAC)]

**tyfus plamisty** ‘tyfus plamisty, choroba zakaźna o ciężkim przebiegu, wywołana przez bakterie przenoszone przez wszy pasożytujące na gryzoniach; objawy to wysoka gorączka i wysypka w formie czerwonych plam na skórze’ (def. za JZ oraz SPA; SPA notuje w postaci *Tyfus plamisty*; SJP PWN notuje, SJPD, SWO, PAC, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

(...) *ginęli chorzy na tyfus plamisty i durchfall*. (DBM 217);

*Kolejne badanie i słyszę: fleckfieber – tyfus plamisty*. (JZ 44)

zob. Nazwy chorób: *fleckfieber*

## 8. Nazwy jedzenia i picia

**berlaj** ‘mączna zupa obozowa’ (def. JS oraz za SWO, SWO notuje w znaczeniu ‘zupa obozowa’; PAC notuje; SPA, SJPD, SJP PWN, KU, WES, KO nie notują):

*Teraz mam na obiad łodygi jakiegoś ziela albo „berlaj”, w którym czasami pojawi się cząstka kartofla. (DBM 61); „Berlaj” jest gęstawy, pachnący kostką maggi, smakuje nam bardziej niż twarde, nie dogotowane, suszone łodygi zielska. (DBM 71); Czasami zamiast mięty przywożą na śniadanie „berlaj”. (DBM 70);*

*Tylko sporadycznie otrzymywaliśmy zupę robioną z mąki, nazywaną „berlajem”. (CS 33)*

**czarne picie** ‘kawa’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

*Do śniadania, które stanowiło „czarne picie” – albo „mięta” stawalo się w ogonku. (IL 6)*

**gulasz** ‘zupa z brukwi z ziemniakami i mieloną kielbasą’ (def. za CS; SWO, KU, WES, KO notuje, SJPD, SJP PWN notują w innych znaczeniach, SPA, PAC nie notują):

*Bardzo rzadko dostawaliśmy potrawę nazywaną przez nas „gulaszem”. Była to zupa z brukwi z dużą ilością ziemniaków i dodatkiem mielonej końskiej kielbasy. (CS 33)*

**mięta** ‘rozwodniony napar z ziół’ (def. JS; SJPD, SJP PWN notują w innym znaczeniu, SWO, SPA, PAC, KU, WES, KO nie notują):

*Do śniadania, które stanowiło „czarne picie” – albo „mięta” stawalo się w ogonku. (IL 6);*

*Po pobraniu „śniadania”, które składało się z miski gorącej wody koloru zielonego, tak zwanej „mięty”, wypędzano więźniów z bloku. (CS 26); O pierwszym posiłku, nazywanym „miętą”, już wspomniałem. (CS 33)*

**pajdka** ‘porcja chleba’ (def. JS; SJPD, SJP PWN, PAC notują; SWO, SPA, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

*Nadto codziennie każdy otrzymywał porcję – po naszymu „pajdkę” – chleba. (CS 34);*

*Jego współlokatora (...) miał załatwić Pietia, za co oddałem mu połowę tytoniu, pajdkę chleba. (KW 25)*

**pajka chleba** ‘porcja chleba’ (def. za MR; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

*Wracałyśmy do bloku. Tam nam dzielono tzw. pajkę chleba. (MR 3:15)*

**pasta a’la Christine** ‘pasta według przepisu Krystyny Tarasiewicz, jednej z osadzonych na Majdanku, którą więźniarki smarowały chleb’ (def. za KT; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

*Jej wynalazek [Krystyny Tarasiewicz – uzup. JS], nazywany przez nas pasta a’la Christine, był sposobem faszzerowania nas zbawczym czosnkiem: pracownicy ucierała czosnek z kostką bulionową (...) i przydziałową margaryną. Tym smarowała nam chleb. (KT 80)*

**plujka** ‘zupa z bardzo twardą kaszą, której nie dało się zjeść’ (def. JS; SJPD notuje w podobnym znaczeniu do obozowego: *środ.* ‘zupa z jęczmienia zawierająca dużo plew (nazwa z czasów powstania warszawskiego 1944 r.)’, SJP PWN notuje w innym znaczeniu: *żart.* ‘kawa lub herbata z fusami, parzona w szklance’; PAC notuje; SWO, SPA, KU, WES, KO nie notują):

*Druga grupa po obiad, druga grupa prędzej! – „Och, znów kapusta” – ktoś smętnie wzdycha. „A może wolisz badyle albo plujkę, co?” (KT 72);*

**zupa pluj** ‘zupa z bardzo twardą kaszą, której nie dało się zjeść’ (def. za MR; SJPD, SJP PWN, SWO, SPA, PAC, WSPSF, KU, WES, KO nie notują):

*Czasem gotowali nam z jakiegoś rodzaju kaszy zupę, którą nazywałyśmy zupa pluj. Była to zupa... (...) Był to rodzaj kaszy (...), w tak twardej łupinie, że trzeba było ją wypluć. (...) Dlatego tą zupę nazywałyśmy zupa pluj i prawie była niemożliwa do jedzenia. (MR 1:48)*

## Rozdział II. Realia lagru na Majdanku odzwierciedlone w mowie obozowej

Niniejszy rozdział pracy stanowi komentarz do słownika tematycznego. Liczne uwagi i spostrzeżenia, które są w tym rozdziale zawarte, odnoszą się do poszczególnych grup tematycznych lub pojedynczych jednostek figurujących w słowniku. Celem tego rozdziału jest scharakteryzowanie realiów lagru na Majdanku odzwierciedlonych w mowie obozowej.

Na wstępie warto przypomnieć, że obozy koncentracyjne stworzone przez nazistów w okresie II wojny światowej były miejscami odizolowanymi od świata. Przywożono do nich więźniów z różnych części okupowanej Polski oraz z różnych krajów. Ludzie ci musieli odnaleźć się w nowej i przerażającej rzeczywistości. Mimo że pochodzili z różnych miejsc, środowisk czy kultur, stali się w obozie dość hermetyczną i jednolitą społecznością, podporządkowaną władzom niemieckim. Członkowie tej społeczności posługiwali się stworzoną przez siebie specyficzną odmianą języka – *lagerszprachą*, czyli językiem obozowym, mową obozową (Kuraszkiewicz, 1947, s. 46). *Lagerszpracha* spełniała w obozie ważną funkcję społeczną, jaką była potrzeba utajniania wypowiedzi i szyfrowania informacji wśród więźniów. Osadzeni nazywali nową, nieodkrytą rzeczywistość: obiekty, miejsca, osoby, przedmioty – liczne desygnaty otrzymywały nowe nazwy, które ułatwiały ich identyfikację. Niemal wszystkie te nazwy cechowała przynależność do rzeczywistości, jaką stanowił obóz koncentracyjny. (Pacula, 2010, s. 15-16).

Podstawowy obowiązek każdego więźnia stanowiło opanowanie istotnych słów w języku niemieckim, tj. swojego numeru, numeru baraku mieszkalnego, komend, okrzyków czy tekstów pieśni. Jak pisze Władysław Kuraszkiewicz:

Przy obowiązkowym co niedziela śpiewie niemieckim (...) wystarczyło ruszać ustami i ciągnąć melodię, a podsłuchujący esman, czy blokowy, lub jakiś jego kapuś był zadowolony (...). Naturalnie lata całe takiego studium germanistyki pewien skutek osiągnęły. Biedny *cugang* (zugang) już po tygodniu wiedział, co znaczy: *auf – nieder* (...). Nieraz ciężko kosztowała ta nauka, szczególnie we „wstępnej klasie” (...). Po Stalingradzie już za nieznajomość języka nie bili, nawet przestali zmuszać do niemieckiego śpiewu (...). A pod koniec 1944 roku zdarzało się, że ten i ów esman odezwał się nawet po polsku lub ukraińsku, czy rosyjsku (Kuraszkiewicz, 1947, s. 8).

W powyższym cytacie dobrze ukazana została różnica w sile oddziaływania języka niemieckiego na przestrzeni czasu. Była ona uzależniona od sytuacji na froncie. Pod koniec

wojny, gdy Niemcy wiedzieli, że ich klęska jest coraz bardziej prawdopodobna, nie starali się aż w tak dużym stopniu germanizować więźniów, szczególnie nowo przybyłych.

Osadzeni posługiwali się swoimi językami ojczystymi w wąskiej grupie, między sobą. Wraz z upływem czasu i w miarę postępującego „wchłaniania” nowego więźnia przez środowisko lagru, poznawał on coraz więcej nazw i określeń różnych desygnatów oraz pewne schematy tworzenia nowych jednostek językowych. Należy podkreślić, że wielu osadzonych posiadało świadomość posługiwania się specyficznym językiem podczas pobytu na Majdanku. I choć nie potrafili oni dokładnie określić lub scharakteryzować mowy obozowej, za pomocą której się porozumiewali, w tekstach swoich wspomnień nierzadko posługiwali się wtrąceniami o charakterze metatekstowym, za pomocą których informowali odbiorcę, że dany wyraz był charakterystyczny dla mowy obozowej lub tłumaczyli, co on oznaczał. Można to zauważyć w poniższych cytatach pochodzących z analizowanych wspomnień obozowych:

*Mężczyzn poprosiłam o nosilki, które... tragi. Myśmy w ogóle zawsze używały tych słów niemieckich. Nie chciałyśmy kaleczyć naszego pięknego polskiego języka tymi wszystkimi okropnymi nazwami związanymi z obozem koncentracyjnym. (HK 29:40);*

*Otrzymaliśmy buty drewniane, takie żłobione, popularnie nazywane łódki (AG 5:38);*

*Pilnowałam, czy nie zbliża się jakieś niebezpieczeństwo, przede wszystkim wrona, to znaczy auzejerka, bo one nosiły takie czarne peleryny, myśmy je nazywały wronami... (HK 20:35);*

*Po każdym porannym apelu przed poszczególnymi blokami leżało po kilkanaście trupów lub na pół żywych szkieletów ludzkich, w których tliła się jeszcze iskierka życia. Tych ostatnich nazywano na Majdanku gamlami, a w innych obozach koncentracyjnych – muzułmanami. (JZ 41);*

*Byłem przecież gamlem. A co znaczy określenie gamel czy też muzułman – jak w innych obozach nazywano tych półtrupów – rozumieją tylko ci, którzy przeżyli piekło hitlerowskich obozów. (JZ 52);*

*Pielęgniarkami, czyli jak potocznie mówiło się „flegerkami” były: Irka... (CM 14);*

*Zobaczyłyśmy na tych wyżkach, myśmy to wyżki nazywali, no... wieżyczki te pomiędzy każdym polem... (HK 22:37);*

*Kapo zwykli byli stać w środku i rzucać palki, które nazywaliśmy „termometrami” między nogi biegnących... (MG 38);*

*Te ostatnie [okrutne kary – uzup. JS] wykonywane były na tak zwanym „boxie”, nazywanym przez nas również „fortepianem”. (CS 48).*

Należy podkreślić, że istnienie *lagerszprachy* było ograniczone do konkretnego miejsca, czyli obozu koncentracyjnego lub też szerzej – do różnych nazistowskich obozów koncentracyjnych oraz do czasu, jaki stanowił okres II wojny światowej. Warto zauważyć, że w mowie obozowej występowało wiele jednostek językowych, których osoby przebywające na Majdanku używały w okresie funkcjonowania obozu. Po zlikwidowaniu lagrów i zakończeniu działań wojennych przestano posługiwać się językiem obozowym, a tym samym używanie leksyki obozowej, jak i mowy obozowej w ogóle przestało mieć sens, ponieważ realia, do których się ona odnosiła, przestały istnieć. Odrębną kwestią pozostaje chęć zapomnienia przez byłych więźniów o tragicznym czasie spędzonym w lagrze, potrzeba odcięcia się od tego okresu i próba rozpoczęcia normalnego życia.

Słownictwo używane przez więźniów Majdanka można podzielić na kilka głównych grup tematycznych, które znalazły się w słowniku w niniejszej pracy. Są to:

1. Nazwy miejsc.
2. Nazwy osób.
3. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu.
4. Nazwy odzieży i elementów odzieży.
5. Nazwy wydarzeń obozowych, tortur, kar i innych czynności.
6. Nazwy komend i ostrzeżeń.
7. Nazwy chorób.
8. Nazwy jedzenia i picia.

Już na samym początku warto zasygnalizować, że pierwsze dwie kategorie, tj. „nazwy miejsc” oraz „nazwy osób” są najobszerniejsze, a przyporządkowane do nich jednostki podzielone są w słowniku na mniejsze grupy tematyczne.

### **1. Nazwy miejsc**

Niezwyczajnie bogate słownictwo odnoszące się do toponimii lagru na Majdanku, znajdujących się tam budynków, pomieszczeń oraz relacji przestrzennych, pozwala bardzo dokładnie scharakteryzować to, jak wyglądał sam obóz oraz w jakich warunkach funkcjonowali nie tylko osadzeni, ale również osoby należące do władz obozowych. W obozie na Majdanku istniało wiele miejsc, budynków oraz przestrzeni, których na ogół nie można było spotkać na wolności, gdyż wyłącznie w lagrze spełniały one swoje charakterystyczne funkcje. Dla nazwania tych nowych desygnatów powoływano nowe nazwy. Warto także pamiętać o tym, że

współcześnie, w oderwaniu od ówczesnych realiów lagru, odczytanie i zrozumienie mowy obozowej oraz zrozumienie motywacji powstawania poszczególnych nazw nie są rzeczą łatwą.

Dla nazwania samego obozu używano określeń pochodzących z języka niemieckiego, np. *K.L.* ‘obóz koncentracyjny’ (niem. *das Konzentrationslager*), *Vernichtungslager* ‘obóz zagłady’ (niem. *das Vernichtungslager*) oraz licznych wyrażen utworzonych na bazie języka polskiego, np. *fabryka śmierci*, *fabryka trupów*, *wieża Babel*. Powyższe przykłady ukazują obóz na Majdanku jako miejsce okrucieństwa, w którym wielu ludzi straciło życie, ale także jako miejsce, w którym przebywa wielonarodowościowa społeczność.

Podgrupa „nazwy budynków na terenie obozu oraz pomieszczeń” zawiera jednostki odnoszące się do budynków ulokowanych w „obozie właściwym”, tj. w części więziarskiej obozu, otoczonej drutem kolczastym i strzeżonej przez wartowników. Osadzonym nie wolno było bez pozwolenia i nadzoru opuścić tej części obozu. Wiele jednostek stanowią wyrażenia ze słowem *barak*, np. *barak elektrokomanda*, *barak esesmański*, *barak krawiecki*, *barak L*, *barak łaźnia* oraz ze słowem *blok*, np. *blok białoruski*, *blok chorych*, *blok funkcyjnych*, *blok kancelaryjny*, *blok pawiacki*, *blok prostytutek*. Świadczy to o tym, że miejsca te były szczególnym i nieodłącznym elementem życia obozowego. Więźniowie czy SS-mani spędzali noce w poszczególnych blokach, np. w *bloku czarnej giełdy*, w barakach, np. w *baraku elektrokomanda* wykonywali codzienne prace i obowiązki. Baraki służyły także do magazynowania różnych przedmiotów. Odzież odebrana więźniom składowana była w budynku nazywanym *barakiem odzieżowym*, *Bekleidungskammer* ‘barak, w którym składowano ubrania odebrane więźniom’ (niem. *die Bekleidungskammer* ‘pokój odzieżowy’), *Hauptbekleidungskammer* ‘duży barak, w którym przechowywano odzież’ (niem. *die Hauptbekleidungskammer* ‘komora ubraniowa’), zaś magazyn rzeczy odebranych więźniom nazywano *Effektenkammer* ‘magazyn, w którym przechowywano przedmioty odebrane więźniom nowo przybyłym do obozu’ (niem. *die Effektenkammer* ‘magazyn z przedmiotami odebranymi więźniom w obozie koncentracyjnym’). W odniesieniu do ostatniego desygnatu używano także spolszczonej wersji tego wyrazu: *efektenkamera*.

Należy dodać, że liczne wyrażenia powstały na bazie wyrazów zapożyczonych z języka niemieckiego i zaadaptowanych morfologicznie czy fonetycznie do polszczyzny, np. *blok* (niem. *der Block* ‘blok’) – słowo obecne w wyrażeniach przytoczonych powyżej. Bloki, w których mieszkali osadzeni, były oznaczane w obozie numerami. W mowie obozowej często nazywano bloki, odnosząc się nie tylko do osób, które w nim zamieszkiwały, np. *blok*

*radomiaków, blok pawiaci, blok białoruski, blok rosyjski*, lecz także do numeru, którym był oznaczony, np. *dwójka* ‘blok więźniarski o numerze 2’, *trójka* ‘blok więźniarski o numerze 3’.

Funkcjonowanie obozu ściśle wiązało się z administracją, prowadzeniem kartotek, rejestrów i spisów. Miejsca, w których prowadzono prace biurowe, nazywano *kancelariami*. W celu doprecyzowania, że chodzi o kancelarię, która znajdowała się na danym polu więźniarskim, używano określenia *kancelaria pola*. W takich kancelariach, nazywanych często *schreibstubami* (niem. *die Schreibstube* ‘kancelaria’), pracowali *szrajberzy* (niem. *der Schreiber* ‘pisarz’), czyli *pisarze obozowi* – więźniowie notujący dane (np. stan więźniów) i uzupełniający potrzebne dokumenty. Na terenie Majdanka znajdowały się także budynki, w których pracowało kierownictwo obozowe, tj. SS-mani. Budynki te nazywane były *oddziałami*, np. *Oddział I*, zwany także *komendanturą*, *Oddział II*, nazywany *Oddziałem Politycznym* lub z niem. *Politische Abteilung* czy *Oddział III*, nazywany z języka niemieckiego *Abteilung Drei / Abteilung III* (niem. *die Abteilung* ‘dział, wydział’). W budynku nazywanym *Arbeitsstube* (niem. *die Arbeitsstube* ‘pracownia’) SS-mani przydzielali funkcje poszczególnym pracownikom oraz więźniom nadzorującym.

Pomieszczenia znajdujące się w obozie, które kojarzyły się więźniom z rzeczywistości pozaobozowej, często traciły w obozie swoją neutralność i niewinność, stając się miejscami tortur i kaźni. W związku z tym w słowniku znalazło się wiele wyrazów znanych wcześniej w polszczyźnie np. *ambulatorium, łaźnia*, które w lagrze zmieniły swoje znaczenie lub zaczęły oznaczać element obozowej codzienności, np. *łaźnia*. Kąpiel w *łaźni* musiał obowiązkowo przejść każdy więzień nowo przybyły do obozu, przy czym kąpeli tej towarzyszył terror wprowadzany przez SS-manów, osadzeni byli goleni, strzyżeni, zanurzani w cementowej wannie ze specjalnym płynem, a następnie przechodzili pod natryskami, z których lała się na przemian gorąca i lodowata woda; po wyjściu z *łaźni* więźniowie otrzymywali odzież.

Osadzeni niezwykle obawiali się skierowania do *łaźni (badu)*, nawet gdy SS-mani tłumaczyli, że ma być to rutynowa dezynfekcja, ponieważ w ten sposób uspokajano nowo przybyłych więźniów do obozu: wmawiano im, że muszą przejść kąpiel w *łaźni* przed przyjęciem do lagru, lecz naprawdę niczego nieświadomi byli prowadzeni do budynku nazywanego *komorą gazową, komorą śmierci* lub *gaskamerą, gaskomorą* (niem. *die Gaskammer* ‘komora gazowa’). Matkom, którym odbierano dzieci i prowadzono je do komór gazowych tłumaczono, że ich pociechy są prowadzone do *freblówki* (w czasach II wojny światowej było to określenie przedszkola, a w realiach obozowych miejsca, w którym wszystkie dzieci miały zostać zgrupowane i czekać w niepewności na to, co się dalej z nimi wydarzy).

Wszystkie jednak były kierowane na pewną śmierć w komorach gazowych. W takiej sytuacji leksem *freblówka* nabierał ironicznego zabarwienia. Tego typu działania SS-manów i więźniów funkcyjnych (okłamywanie nowo przybyłych więźniów na temat tego, dokąd są prowadzeni) miały na celu zapobieżenie eskalacji paniki.

Należy wspomnieć o kolejnym obok *komory gazowej* miejscu budzącym grozę i które również związane było ze śmiercią, czyli do *krematorium*. W mowie obozowej funkcjonowało kilka wyrażen zawierających wyraz *krematorium*: *małe krematorium*, *stare krematorium* ‘pierwsze, tymczasowe krematorium na terenie Majdanka’ oraz *duże krematorium*, *nowe krematorium* ‘krematorium powstałe w późniejszym okresie funkcjonowania obozu na Majdanku’.

W *krematoriach* spalano zwłoki zamordowanych więźniów. Miejsce to budziło strach i znalazło to odzwierciedlenie w mowie lagrowej, czego przykład stanowią zwroty ze słowem *komin*: *iść przez komin*, *uciec kominem*, *wyjscie przez komin*, *wyleciec przez komin*. Wszystkie te jednostki oznaczają śmierć (najczęściej osadzonego), a następnie spalenie ciała w krematorium. Sam komin krematorium, widoczny z praktycznie każdego miejsca obozu, budził grozę wśród osadzonych i przypominał im o tym, że często jedyna droga wyjścia z obozu prowadziła właśnie przez piec krematoryjny, a następnie przez komin.

Warto podkreślić rolę prowizorycznego szpitala obozowego, nazywanego *rewirem*. Początkowo na szpital obozowy przeznaczony był tylko jeden barak (był to *barak szpitalny* lub *blok szpitalny*), lecz wraz ze wzrostem liczby osadzonych więcej budynków pełniło funkcję szpitala, a niektóre baraki stały się „specjalistyczne”. W obozie zaczął funkcjonować *barak tyfusowy*, nazywany także *blokiem tyfusowym*, w którym leżeli odizolowani więźniowie chorzy na tyfus. Więźniowie niezdolni do pracy i skierowani w dalszej perspektywie na pewną śmierć przebywali w miejscu nazywanym *blokiem śmierci*, *barakiem śmierci* lub *gamelblokiem*.

Codziennosc obozowa polegała na ciężkiej pracy więźniów, którą wykonywali oni nie tylko w budynkach, których nazwa zawierała słowo *barak*, np. *barak krawiecki*, *barak stolarnia*, ale również w takich miejscach jak np. *Fahrbereitschaft* (niem. *die Fahrbereitschaft*), czyli w naprawczych warsztatach samochodowych mieszczących się na polu III. Oprócz tego osadzeni pracowali w wymienionych wcześniej budynkach takich jak *Bekleidungskammer* (przy segregacji ubrań) oraz przy segregowaniu mienia więźniarskiego w *Effektenkammer*. Więźniowie zatrudniani byli w obozie przede wszystkim do wytwarzania rozmaitych przedmiotów, np. w *koszykarni* produkowali koszyki, w *szczotkarni* szczotki. Ziemniaki, które

wykorzystywano do przyrządzania posiłków, przechowywane były w *kartoflarni*, będącej częścią *bloku kucharskiego*, nazywanego także *kuchnią obozową*. Kuchnia stanowiła z kolei część *baraku narożnego* zwanego również *elbarakiem* / *L-barakiem* / *barakiem L*, ponieważ kształtem przypominał literę „L” i umiejscowiony był w narożniku każdego pola więźniarskiego.

Wybrane dziewczęta kierowane były do pracy w obozowym domu publicznym, zwanym *puffem*. Choć nie była to łatwa praca, większość dziewcząt godziła się na nią, ponieważ z jej podjęciem wiązały się liczne przywileje, takie jak możliwość pozostawienia dłuższych włosów na głowie, otrzymania większych i lepszych porcji jedzenia oraz pracy w zamkniętym pomieszczeniu, a więc nie na mrozie czy w upale pod gołym niebem. Praca w *puffie*, choć była pozbawieniem więźniarki godności, zwiększała szansę na przeżycie pobytu w obozie lub chociaż częściowo ułatwiała go.

Istotnymi jednostkami określającymi topografię lagru na Majdanku są nazwy wydzielonych przestrzeni obozu. Kategoria ta zawiera liczne wyrażenia z wyrazem *droga*, np. *droga główna*, *droga obozowa*, *droga lagrowa*, *główna droga obozowa*. Desygnat ten był ważnym elementem obozu, ponieważ droga ciągnęła się wzdłuż wszystkich pięciu pól więźniarskich. Ponadto drogą szli wszyscy nowo przybyli do obozu, przydzieleni do określonych pól, szli także ci przeznaczeni na zagazowanie w komorze gazowej, a wreszcie drogą obozową szły grupy więźniów wychodzące do pracy poza teren obozu i wracające z niej. Wspomniany wyżej leksem *pole* ‘obszar na terenie obozu otoczony drutami kolczastymi’ oznaczał desygnat, który charakteryzował obóz na Majdanku na tle innych nazistowskich obozów. Pole więźniarskich było na Majdanku pięć, każde w różnych okresach funkcjonowania lagru było zasiedlane przez innych więźniów, co znalazło odzwierciedlenie w kwestiach nominacyjnych. Na przykład wyrażenia *pole kobiece* oraz *pole kobiet* odnosiły się do pola V, a w późniejszym czasie tylko do pola I, ponieważ tam przeniesiono wszystkie kobiety. Ponadto w mowie więźniów funkcjonowały wyrażenia z wyrazem *pole*, po którym figurowała cyfra oznaczająca numer danego pola, np. *pole pierwsze*, *pole drugie*, *pole trzecie*, *pole czwarte*, *pole piąte*. Jedno z pól, na którym przeprowadzano najwięcej egzekucji, nazywane było *polem śmierci*. *Polem wejściowym* określano zaś pole pierwsze, znajdujące się przy wejściu do obozu. Między I i II oraz IV i V polem znajdowały się wąskie obszary, pasy ziemi, nazywane *międzypolami*. Było to kolejno: *międzypole I* i *międzypole II*. W odniesieniu do pola więźniarskiego używano też niemieckiego słowa *feld*, także oznaczającego ‘pole’ (niem. *das Feld* ‘pole’), zaś w odniesieniu do międzypola używano określenia *zwischenfeld* lub wersji

spolszczonej *cwiszynfeld* (niem. *das Zwischenfeld* ‘pole pośrednie’). Odpowiednikiem *pola śmierci* był niemiecki wyraz *Todesfeld*. Apele przeprowadzane były na *placu apelowym*, który znajdował się na środku każdego pola. Ironicznie nazywano natomiast miejsce, w którym oczekiwały osoby przeznaczone na zagazowanie. Placyk położony niedaleko wejścia do obozu i komór gazowych nazywano *ogródkiem róż* lub *rosengarten* (niem. *der Rosengarten* ‘rosarium, ogród różany’). Strefy rozciągające się między tyłem baraków a drutem kolczastym, mające postać pasa ziemi o szerokości 5 metrów, na których przebywanie groziło natychmiastowym zastrzeleniem, nazywano *pasem kolczastym*, *pasem śmierci*, *strefą śmierci* czy *strefą zabronioną*. Więźniowie wychodzili do pracy również poza więźniarską część obozu, na tzw. *aussen* (z niem. *außen* ‘na zewnątrz’), np. do *Gärtnerei*, czyli gospodarstwa ogrodniczego, zwanego także *ogródkami* lub do *Lagergut* – obozowego gospodarstwa rolnego.

Grupy robocze więźniów, zwane *komandami*, pilnowane były przez wartowników nie tylko tych stojących przy bramach, ale również tych pełniących wartę na wieżyczkach strażniczych, zwanych w obozie *bocianami*, *gołębnikami*, *jaskółkami* oraz *wyżkami*. Wyrazy te stanowią nazwy ogrodzeń i budynków znajdujących się w strefach granicznych. Wartownie, które znajdowały się przy wejściach na każde z pól więźniarskich, nazywane były także *blokfiwersztubami* lub z języka niemieckiego: *Blockführerstube* (niem. *die Blockführerstube*). Łańcuch posterunków esesmańskich nazywany był *postenkete* (niem. *die Postenkette* ‘łańcuch posterunków’). W bramach na terenie obozu odbywały się kontrole i przeliczenia roboczych grup więźniów wychodzących z pola lub obozu do miejsca pracy lub powracających z pracy. Więźniom nie wolno było bez zgody SS-manów przez nie przechodzić, gdyż groziło to zastrzeleniem. Ponieważ w obozie istniało wiele odgradzonych od siebie terenów, w mowie osadzonych funkcjonowały przede wszystkim nazwy zawierające leksem *brama* i odnoszące się do pól więźniarskich, tj. *brama pola*, *brama I pola*, *brama II pola*, *brama III pola* czy *brama IV pola*. Brama stanowiła istotne miejsce w topografii obozu, a także stanowiła swoiste przejście pomiędzy światem zlagrowanym a wolnym, toteż w zgromadzonym materiale wystąpiły liczne wyrażenia wskazujące funkcje bramy, np. *brama wejściowa*, *brama wyjściowa*, *główna brama wjazdowa*, *główna brama wyjściowa* oraz zwroty: *wyjść za bramę* oraz *wyjechać z bramy* (dwa ostatnie oznaczają opuszczenie pola więźniarskiego lub obozu w celu udania się do miejsca pracy).

Praca więźniów odbywała się także w miejscach znacznie oddalonych od obozu, np. w *Bekleidungswerke*, tj. zakładach odzieżowych w Lublinie, stanowiących filię obozu na Majdanku czy na *Folwarku Felin* położonym w dzisiejszej dzielnicy Lublina – Felin. Znanym

leksemem w mowie osadzonych był *Zamek*, czyli ‘więzienie znajdujące się na Zamku w Lublinie, z którego osadzeni przywożeni byli do obozu na Majdanku’. Z tego miejsca bardzo wiele osób trafiło do lagru. Znaną nazwą wśród społeczności lagru KL Lublin był *Las Krępicki*, czyli las w pobliżu Majdanka, do którego wywożono zwłoki zamordowanych więźniów, a następnie je palono. Powyższe określenia tworzą grupę leksyki „nazwy miejsc znajdujących się poza terenem obozu”, przedstawioną w słowniku jako ostatnią w obrębie nazw miejsc.

## 2. Nazwy osób

Kolejną bardzo obszerną kategorię słownictwa używanego na Majdanku stanowią nazwy osób. W obozie funkcjonowała swego rodzaju mikrospołeczność, wielonarodowościowa, zróżnicowana zarówno pod względem posiadanego wykształcenia, wieku, jak i pochodzenia (miejsca urodzenia). Ludzie ci, przywiezieni do lagru, musieli natychmiast wpisać się w panujące w nim zasady oraz obecną hierarchię obozową. Osoby przebywające w obozie można było podzielić na dwie zasadnicze grupy – na więźniów oraz pracowników obozu, tj. SS-manów. Zdecydowaną większość tej społeczności stanowili więźniowie, którzy dzieleni byli na rozmaite kategorie czy grupy. Wydzielano spośród nich tak zwanych *więźniów funkcyjnych* (pełniących w obozie, w baraku lub w obrębie grupy roboczej jakąś funkcję, np. *lojfra* ‘gońca’ lub *szrajbera* ‘pisarza’) czy *więźniów politycznych*, zwanych także *politycznymi*, *czerwonymi punktami* lub *flugpunktami*, którzy byli szczególnie strzeżeni w obozie ze względu na zagrożenie, jakie mieli stwarzać dla reżimu obozowego. Więźniom politycznym nie wolno było opuszczać przeznaczonego dla nich baraku mieszkalnego.

Wśród nazw i określeń więźniów funkcjonowały w mowie obozowej liczne jednostki odnoszące się ogólnie do osadzonych, np. *gajzel* ‘zakładnik’ (niem. *der Geisel* ‘zakładnik’), *Häftling* ‘więzień obozu’ (niem. *der Häftling* ‘więzień’) czy *Zugang* ‘więzień nowo przybyły do obozu’ (niem. *der Zugang* ‘wejście, dojście, wstęp’), które tworzyły ogólne nazwy więźniów. Osobę nowo przybyłą do obozu określano również w języku polskim – *nową* (lub *nowym*), zaś więzień przeniesiony z innego lagru na Majdanek lub (co jest mniej prawdopodobne) więzień przybyły na Majdanek we wczesnej fazie jego funkcjonowania nazywany był *małym numerem*. Określenie *mały numer* wzięło się od numeru, który nadawano danemu więźniowi. Im wcześniej został przyjęty do obozu, tym niższy numer obozowy miał wytatuowany na ręce. Z kolejnymi transportami ludzi numery te rosły, w związku z czym osoba mająca np. numer 20 prawdopodobnie przebywała w obozie od początku jego funkcjonowania. Na Majdanku jednak numerów nie tatuowano więźniom na rękach, lecz wieszano im na szyjach blaszki z wybitą liczbą. W pewnym momencie funkcjonowania obozu zdecydowano, że po

śmierci danego więźnia jego numer będzie przekazywany komuś, kto dopiero został przyjęty do obozu, co znacznie utrudniało zorientowanie się, jak długo ktoś przebywał w lagrze i ilu więźniów łącznie przeszło piekło obozu. Wśród nazw osób wyróżniają się także wyrażenia, określające stan fizyczny więźniów, np. *ludzki szkielet* ‘więzień wychudzony i wyniszczony fizycznie’ czy *żywy trup* ‘więzień skrajnie wygłoszony i wyniszczony, wciąż żywy, przypominający wyglądem trupa’. Inne nazwy odnoszące się do skrajnie wyniszczonego więźnia obozu, to np. *gamel* (niem. *das Kamel* ‘wielbłąd’), rzadziej używane w obozie na Majdanku *muzułman* (niem. *der Muselman* ‘muzułmanin’) oraz *póltrup*. Osoby chore, oddzielone od reszty, nazywano *izolatkami*, a te, u których rozpoznano tyfus plamisty – *tyfusowymi*. Powyższe przykłady pokazują, że mowa obozowa silnie odzwierciedlała fatalną kondycję fizyczną więźniów i trudne warunki sanitarne.

Na Majdanku więźniarki same określały się *majdaniarkami*. Dziewczęta, które znały się jeszcze z pobytu w więzieniu na warszawskim Pawiaku, nazywały się *małolatkami* lub *Pawiaczkami*. Roztaczały one opiekę nad każdą nową więźniarką przybyłą do obozu, nazywaną *kaczątkiem*. Więźniarka wprowadzająca kaczątko w świat lagru określana była mianem *obozowej siostry*. Ktoś z perspektywy więźnia zaufany w obozie nazywany był *Lieblingiem* (niem. *der Liebling* ‘ukochany’). Kuraszkiewicz zauważa, że w Auschwitz używano tego określenia ironicznie, w znaczeniu ‘te, kochany’ (Kuraszkiewicz, 1947, s. 35).

Ze względu na ubiór, czyli pasiaste stroje, więźniowie nazywani byli *pasiakami* i *pasiaczkami*. Warto dodać, że również ze względu na kolor innego elementu stroju, tj. trójkąta (*winkla*), nazywano więźniów należących do określonych grup. Trójkąt przyszywany do *pasiaka* (czyli stroju więźniarskiego) informował o kategorii, do której przynależał więzień. Przykładowo określenie *zielony* oznaczało więźnia kryminalnego, *czerwony* zaś więźnia politycznego. Wymienione wyżej leksemy stanowią wspólny element mowy więźniów osadzonych w większości nazistowskich obozów.

Warto także przywołać ironiczne i obraźliwe określenia, najczęściej padające w kierunku więźniów ze strony SS-manów i więźniów funkcyjnych, jak np. *idiotka* czy *polska świnia*. Więzień pochodzenia innego niż niemieckie w oczach SS-manów był *podczłowiekiem*.

Drugą podgrupę stanowią nazwy grup więźniów. Obóz koncentracyjny był miejscem, w którym odczłowieczano ludzi zarówno fizycznie (poprzez wyniszczanie ich ciał), jak i psychicznie (poprzez odbieranie im imion i zastępowanie ich numerami, traktowanie osadzonych jako masę, w której jednostki nie mają większego znaczenia). Powszechnym

obrazem były w obozie grupy więźniów – pracujących, maszerujących, stojących na apelach, kierowanych do komór gazowych. Więźniowie często odpowiadali za przewinienia zbiorowo – w razie ucieczki z obozu choćby jednego z nich, wszyscy współwięźniowie z jego baraku czy współpracownicy z *komanda*, tj. grupy roboczej ponosili tego konsekwencje. Było to nawet kilkaset osób – w myśl zasady „wszyscy za jednego”. Podstawowym i frekwencyjnie najczęściej występującym określeniem grupy roboczej więźniów było *kommando*. Przykładowe nazwy tych grup w zależności od wykonywanych przez nie zadań to: *baukomando* ‘grupa robocza więźniów, która zajmowała się budowaniem i rozbudowywaniem obozu’, *Filzkommando* ‘grupa robocza więźniów zajmująca się przeszukiwaniem odzieży po zamordowanych więźniach’, *Gertneri komando* ‘grupa więźniów pracująca przy uprawie warzyw w gospodarstwie ogrodniczym położonym w części gospodarczej obozu, tj. poza częścią więźniarską’, *Himmelkommando* ‘grupa więźniów, która przewoziła zwłoki lub odkopywała je w lesie niedaleko obozu na Majdanku i paliła’, *komando farberajtszaft* ‘komando samochodowe, grupa więźniów pracujących w warsztatach samochodowych’ czy *komando gazkamer* ‘grupa robocza więźniów odpowiedzialna za zaprowadzenie do komory gazowej więźniów przeznaczonych do zagazowania a następnie wydobyć ich ciała’. Grupy więźniów były określane również *kolumnami*, np. *kolumna podwórzowa* ‘grupa robocza więźniów zajmująca się sprzątaniem pola więźniarskiego’ czy *kolumna sanitarna* ‘grupa więźniów pomagająca chorym osobom na terenie bloków lub przebywającym w szpitalu obozowym’. Nazwa miejsca, w którym pracowali więźniowie, często była przenoszona na nich samych, np. *ogródki* ‘grupa więźniów pracująca przy uprawie warzyw w gospodarstwie ogrodniczym położonym w części gospodarczej obozu, tj. poza częścią więźniarską’, *pralnia* ‘grupa robocza więźniarek, które zajmowały się praniem odzieży’. Nazwy przedmiotów związanych z pracą także często były przenoszone, np. wśród nazw grup osób pojawiły się *białe fartuchy* ‘kucharze obozowi, członkowie zespołu kucharskiego’, *cegły* ‘grupa robocza więźniów zajmująca się przenoszeniem oraz układaniem cegieł służących do wznoszenia budynków podczas rozbudowy obozu’ czy *kamienie* ‘grupa robocza więźniów zajmująca się przenoszeniem lub przewożeniem kamieni’. Podobne przeniesienia nazw zaobserwować można przy grupach więźniów przywiezionych z określonego miejsca lub w określonej liczbie, np. *Warszawa* ‘grupa więźniów, którzy zostali przetransportowani na Majdanek z Warszawy’, czy *wagon* ‘grupa licząca 60 więźniów, którzy byli przeznaczeni do wywiezienia z obozu; mniej więcej taka liczba więźniów mieściła się do jednego wagonu’. Grupę osób przywiezionych na Majdanek najczęściej nazywano *transportem*, czego dowodem są następujące wyrażenia: *transport dziewięćdziesięciu sześciu* ‘grupa więźniów politycznych,

tw. czerwonych punktów, którzy razem zostali jednym transportem przewiezieni na Majdanek’, *transport pawiacki* ‘grupa więźniów przywiezionych z Pawiaka’, *transport szkieletów* ‘grupa zniszczonych fizycznie osób przybyłych do obozu’ czy *transport warszawski* ‘grupa więźniów przywiezionych z Warszawy’.

Warto podkreślić, że więźniowie (a szczególnie więźniarki) na Majdanku tworzyli tak zwane *rodziny obozowe* lub *rodzinki obozowe*, do których należały osoby pomagające sobie przetrwać pobyt w lagrze, wspierające się. Ruch ten został zapoczątkowany przez więźniarki przybyłe z Pawiaka. Pomocni więźniom mieli być także ci wybrani spośród nich, tworzący *samorząd obozowy* lub *samorząd więźniarski*. W praktyce jednak funkcjonowanie tej grupy ograniczało się jedynie do nazwy, a niektórzy więźniowie z samorządu próbowali się przypodobać SS-manom kosztem zdrady swoich kolegów – współwięźniów. Według Andrzeja Stanisławskiego, byłego więźnia Majdanka, taki samorząd nigdy tak naprawdę nie istniał i jest to przekłamanie historyczne (AS). Warto wspomnieć także o nieformalnym *Towarzystwie Uboju Pcheł* (TUP), które stanowiły więźniarki odpowiedzialne za propagowanie odpowiednich postaw wśród społeczności obozowej, mających na celu zapobieganie rozwojowi wszawicy.

Więźniów uznanych przez reżim obozowy za szczególnie niebezpiecznych nazywano *czerwonymi punktami*, *punkciarzami* lub *flugpunktami*. Więźniowie ci byli oznaczani na lewej piersi, spodniach oraz plecach tzw. *czerwonymi punktami* mającymi kształt czerwonego koła na białym tle. Więźniowie określani mianem *czerwonych punktów* przybyli w sierpniu 1943 do obozu, zaktywizowali działalność konspiracyjną na Majdanku i byli pod szczególnym nadzorem władz obozowych.

W grupie nazw więźniów nadzorujących, czyli funkcyjnych znalazło się wiele jednostek, ponieważ więźniarska administracja obozowa była bardzo rozbudowana. Więźniów pochodzących ze świata przestępczego często sytuowano dość wysoko w hierarchii lagrowej. Obejmowali oni funkcję *kapo* (wł. *capo* ‘głowa, naczelnik’). Nadzorowali najczęściej grupę roboczą, lecz także pilnowali porządku na szczeblu bloku, pola czy obozu.

Więźniów funkcyjnych nazywano w zależności od tego, na jakim szczeblu pracowali. Grupą roboczą (*komandem*) zarządzał *kapo* (*capo*, *kapowy*) lub *vorarbeiter*. Przykładowo *kapo kuchni* lub *kuchenkapo* nazywano więźnia nadzorującego pracę grupy roboczej kucharzy w kuchni obozowej.

Na szczeblu bloku / baraku obozowego pracowali: *badekapo* (kapo łaźni), *starsi* lub *starsze* (inaczej *blokowi*, *blokowe* oraz *bloczki*). Po niemiecku więźniowie ci nazywani byli *Blockältester* oraz *Stubenältester* / *stubendienst* (inaczej *sztubowy*, w odniesieniu do kobiety – *sztubowa*) lub w wersji spolszczonej – *blokaltesterami* czy *sztubendinstami*. Władzom obozowym pomagali *Blockhilferin* oraz *nachtdienst*. Określenie *szrajber* oznaczało pisarza blokowego (formy żeńskie to *szrajberka* oraz *szrajberin*). W niektórych z powyższych nazw dostrzec można człon *blok* / *block*, określający zakres (zasięg) działań danej osoby (blok więźniarski).

Na szczeblu pola obozowego pracowali *feldschreiberzy*, inaczej *pisarze pola*. Obecny w nazwie człon *feld* ‘pole’ wskazuje zakres pracy więźnia funkcyjnego stanowiący pole więźniarskie.

Na najwyższym szczeblu (na poziomie całego obozu – lagru) pracowali więźniowie tacy jak: *Lagerälteste* oraz *Lagerältester* / *Lagertester* (starsza obozu i starszy obozu), *Lagerkapo* / *Lagerkapo* (kapo obozu). Nazwy te zawierają człon *lager* oznaczający obóz. Ponadto do więźniów funkcyjnych na szczeblu obozu włączyć można gońców (*lojfrów*) oraz więźniarki będące gońcami (*lojferki*, *lojferen*, *Läuferin*).

W materiale znalazły się także nazwy i określenia więźniów funkcyjnych, których zakres działań trudno jednoznacznie przyporządkować do danego szczebla. Funkcyjnym nazywano więźnia pełniącego jakąś funkcję w obozie, *funkcyjną* zaś więźniarkę. *Dolmeczery* zajmowali się tłumaczeniami, pielęgniarki nazywane *flegerkami*, *flegerinkami* oraz *Pflegerin* pomagały w barakach pełniących funkcję szpitali lub izolatek, *rapportschreiber* sporządzał raporty zarówno na szczeblu bloku, jak i całego pola więźniarskiego. Głównych pisarzy na szczeblu baraku, kancelarii, pola czy całego obozu nazywano *hauptschreiberami*.

Większość więźniów pracujących w obozie nie pełniła określonej funkcji administracyjnej. Część z nich jednak nazywana była w określony sposób w zależności od tego, jakim zajęciem dana osoba się trudniła, np. *Gärtner* ‘ogrodnik’, *fryzjer bloku*, *gospodarcza* ‘więźniarka, której funkcją było rozdzielanie i krojenie chleba’, *kalifaktor* ‘więzień zatrudniony przy sprzątanii baraków szpitalnych’, *kalifaktorka* ‘więźniarka zatrudniona przy sprzątanii baraków szpitalnych’, *kostfertejler* ‘więzień odpowiedzialny za rozdzielanie żywności w baraku więźniarskim’.

Nazwy członków załogi stanowią w przeważającej mierze nazwy niemieckojęzyczne. W przypadku tytułów esesmańskich pozostawały one w mowie obozowej w niezmienionej

formie, np. *Oberscharführer* ‘odpowiednik sierżanta w Wehrmachcie’ (niem. *der Oberscharführer*), *Obersturmführer* ‘odpowiednik porucznika w Wehrmachcie’ (niem. *der Obersturmführer*), *Rottenführer* ‘stopień SS, odpowiednik kaprała w Wehrmachcie – *gefreitera*’ (niem. *der Rottenführer*), *Scharführer* ‘odpowiednik podoficera w Wehrmachcie’ (niem. *der Scharführer*) czy *Schutzhaftlagerführer* ‘szef więziarskiej części obozu’ (niem. *der Schutzhaftlagerführer*). Liczne nazwy odnoszące się do członków władz wewnątrzobozowych zawierały w sobie rdzeń „*fürher*”, a ich spolszczenie było nieco większe w stosunku do wyrazów wymienionych wyżej, np. *Führer*, *firer* ‘wódz, komendant’ (niem. *der Führer* ‘wódz, lider, szef’), *Blockführer* ‘komendant bloku’ (niem. *der Blockführer* ‘wódz bloku, nadzorca baraku lub kilku baraków’), *Feldführer* ‘esesman, komendant pola więziarskiego’ [niem. *der Feldführer* ‘esesman, kierownik pola więziarskiego’], *lagerführer*, *lagerfirer* ‘wódz obozu’ [niem. *der Lagerführer* ‘wódz, kierownik Oddziału Więziarskiego’] czy *rapportführer* ‘członek sztabu komendantury, szef raportów dotyczących aktualnego stanu liczebności więźniów’ (niem. *der Rapportführer* ‘esesman odpowiedzialny za stan liczbowy pola więziarskiego’). Jak widać w powyższych wyrazach, człon, który był „dokładany” do rdzenia *fürher*, wskazywał np. na obszar, na którym funkcję pełniła dana osoba, tj. na bloku, na polu czy w całym obozie. Bardzo często używanym leksemem był *SS-man* ‘członek SS, hitlerowskich partyjnych oddziałów szturmowych’, więźniowie posługiwali się też żeńską formą, jaką był wyraz z polskim przyrostkiem, tj. *SS-manka* (*esesmanka*). W odniesieniu do *SS-mana* używano również formy *esesowiec* czy *esman*. *SS-man* pełniący funkcję wartownika nazywany był *postem* (niem. *der Posten* ‘posterunek, strażnik, wartownik’), *wachą* (niem. *die Wache* ‘straż, warta’), *Torwachą* ‘strażnik w bramie, przy wejściu’ (niem. *die Torwache* ‘strażnik w bramie’) czy *wachmanem* ‘wartownik’ (niem. *der Wachmann* ‘strażnik, wartownik’). *SS-mani* przeprowadzający selekcje więźniów na zdolnych do pracy i przeznaczonych na śmierć przez zagazowanie, określani byli nieco ironicznie – *Komisjq*, ponieważ selekcje te przebiegały w bardzo szybkim tempie, w chaosie i nie miały nic wspólnego z dokładnym sprawdzeniem stanu zdrowia więźnia i jego przydatności do pracy fizycznej. *SS-mani* pracujący przy gazowaniu więźniów w komorach gazowych określani byli *gasmeistrami* (niem. *der Gasmeister* ‘obsługujący gaz’), a ci pracujący przy paleniu zwłok – *krematorzystami*.

W żeńskiej części obozu funkcjonowało określenie nadzorkcy, tj. *Aufseherin* (niem. *die Aufseherin* ‘nadzorkcy, strażniczka’). Posiadało ono wiele adaptacji słowotwórczych, np. *Aufserin*, *auseherin*, *aufzejerka*, *aufsejerka*, *aufzjerka*, *auzejerka*, *Ausjerka*, *auzjerka* oraz

*aufzetorka*. Główna nadzorczyńni nazywana była *oberaufzejerką* (niem. *die Oberaufseherin* ‘główna nadzorczyńni, strażniczka’). W odniesieniu do strażniczek używano także polskiego odpowiednika (*nadzorczyńni*) oraz określenia stanowiącego przezwisko, tj. *wrona*. Nazwa ta powstała ze względu na to, że nadzorczyńnie nosiły czarne peleryny przypominające kolorem wronę. Na podstawie analizowanych tekstów wspomnień, należy dodać, że nadzorczyńnie często krzyczały i wymachiwały rękoma, co dodatkowo kojarzyło się z kraczącymi wronami machającymi skrzydłami.

### **3. Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu**

W obozach koncentracyjnych istniało wiele przedmiotów nierozzerwalnie związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu i kojarzących się wyłącznie z realiami lagru. Nadane poszczególnym desygnatom nazwy w zdecydowanej większości powstały w oparciu o język polski. Wyraz *Aufnahme* (niem. *die Aufnahme* ‘odbiór, przyjęcie, ujęcie, fotografia’) był prawdopodobnie jednym z pierwszych leksemów, z którym spotykali się więźniowie przyjeżdżając do obozu. Każdemu robiono mu zdjęcie i wypełniano jego kartotekę - *Aufnahme*. Nazwiska więźniów figurowały także w innych dokumentach, takich jak *lista transportowa* ‘lista, na której zapisane były nazwiska wszystkich osób przywiezionych danym transportem do obozu’ czy *karta życia* ‘lista z nazwiskami osób, które nie zostaną poddane egzekucji’. Osadzeni oprócz oficjalnej korespondencji wysyłali i otrzymywali *grypsy*, przemycane do obozu i na wolność. Wyraz ten był przejęty z gwary więziennej.

Leksemy takie jak *nara* i *prycza*, nazywające wyposażenie baraków, dokładnie ilustrują fatalne warunki panujące w obozie. Jednostki te oznaczały trzypiętrowe, prymitywne łóżka zbite z desek. Na jednej kondygnacji spało nawet kilka osób. *Nosiłkami* lub *tragami* określano nosze, na których najczęściej przenoszono zwłoki zamordowanych więźniów. Zwłoki palono nie tylko w krematoriach, ale także na *rusztach*, czyli szynach umiejscowionych na dnie rowów, które następnie podpalano.

W obrębie nazw charakterystycznych przedmiotów liczna grupa leksemów odnosi się do narzędzi tortur. Na każdym polu stała *szubienica*. W mowie obozowej funkcjonowało nawet wyrażenie *szubienica III pola*, ponieważ na polu więźniarskim nr III dokonywano wielu egzekucji poprzez powieszenie. *Termometrem* określano pałkę, którą bito więźniów, zaś *trzcinką* i *lagą* drewniany kij także służący do bicia osadzonych. Charakterystycznym przedmiotem, na którym wymierzano więźniom kary, był blat z podnóżkiem. Na blacie skazany musiał się położyć, wypiąć się, a nogi zahaczyć o podnóżek, aby utrzymać kąt prosty ciała. SS-mani opuszczali więźniowi spodnie i bili po pośladkach, bardzo często również po plecach, do

krwi. Z uwagi na to, że przyrząd ten przypominał różne desygnaty znane osadzonym z wolności, nazywany był przez nich *fortepianem*, *kozq*, *boxem* lub z języka niemieckiego – *bock* (niem. *der Bock* ‘koziół’). Być może ze względu na tłumaczenie wyrazu *bock* (koziół) powstało wyżej wymienione określenie *koza*.

W ramach akcji związanej z ozdabianiem przestrzeni obozu, na terenie Majdanka powstały rzeźby i pomniki. *Kolumna Trzech Orłów*, nazywana także *gołqbkami pokoju* znajdowała się na III polu i powstała na polecenie Niemców. Na jej szczycie miały być umieszczone trzy niemieckie orły, a sami Niemcy mieli przy tej kolumnie oddawać hołd poległym rodakom. Sprytni konstruktorzy (więźniowie) umieścili w jej wnętrzu prochy pomordowanych więźniów i to tak naprawdę im Niemcy oddawali hołd. Kolejną interesującą kwestią jest to, że orły na szczycie budowli nie przypominały w pełni tych ptaków, ponieważ widoczne w nich były cechy wyglądu gołębi, czyli symbolu wolności. Więźniowie Majdanka wykonali także niewielką budowlę nazywaną *żółwiem*, będącą symbolem powolnej pracy.

#### **4. Nazwy odzieży i charakterystycznych elementów odzieży**

Charakterystycznym leksemem odnoszącym się do odzieży więźniarskiej był *pasiak* ‘strój więźnia z namalowanymi na nim charakterystycznymi pionowymi pasami’, a dodatkowo w obozie na Majdanku *plaszcz* ‘wierzchnie ubranie obozowe więźnia, płaszcz w pionowe namalowane pasy’. Nieodzowny element stroju więźnia stanowiła czapka, nazywana *mycą* lub *mycką* (niem. *die Mütze* ‘czapka’). Buty więźniarskie posiadały kilka określeń, były to: *drewniaki*, *dyby*, *holenderki*, *łódki*. Wszystkie odnosiły się do bardzo niewygodnych, drewnianych butów, które obcierały i raniły więźniów podczas noszenia. Swoim wyglądem mogły przypominać drewniane łódki.

Więźniowie posiadali także charakterystyczne oznaczenia przyczepione do stroju, np. trójkąty zwane *winklami* (niem. *der Winkel* ‘trójkąt’), będące materiałową odznaką wskazującą kategorię więźnia w obozie. Winkle przyszywane były do rękawa i posiadały różne kolory. Więźniowie polityczni, uznani za szczególnie niebezpiecznych, mieli przyszyte tak zwane *czerwone punkty* lub *flugpunkty* (niem. *der Fluchtpunkt* ‘znak ucieczki’). Czerwony punkt to oznaczenie w kształcie czerwonego kółka na białym tle, przyszywane do stroju więźniarskiego na piersi, spodniach oraz na plecach.

#### **5. Nazwy wydarzeń obozowych, tortur, kar i innych czynności**

Życie obozowe upływało pod znakiem ciężkiej, powtarzalnej, rutynowej pracy, a poszczególne dni nie różniły się szczególnie od siebie. Bardzo ważny element lagrowej rzeczywistości stanowiły zbiórki więźniów na placu apelowym, który znajdował się na środku

każdego pola więźniarskiego. Zbiórki te nazywane były *apelami* i w zależności od pory dnia wyróżniano: *apel poranny / ranny*, *apel popołudniowy*, *apel obiedni*, *apel wieczorny / wieczorowy* oraz w zależności od jego charakteru: *apel pracy*, *Arbeitsapel* (niem. *der Arbeitsappell* ‘apel pracy’), *apel ogólny*, *apel główny*, *apel karny*. Apele karne były najbardziej uciążliwe dla więźniów, ponieważ trwały bardzo długo, często kilka godzin każdy i były organizowane w celu ukarania osadzonych (najczęściej konkretnej grupy osadzonych) za określone przewinienie. *Lagerszperę* lub *szperę* określany był apel na terenie obozu, podczas którego nie wolno było nikomu wychodzić z bloku (niem. *die Lagersperre* ‘zakaz obozowy, zamknięcie obozu’), zaś *Judenapel* był apelem przeznaczonym dla ludności Żydowskiej w obozie (niem. *der Judenappell* ‘apel dla Żydów’). Więźniowie często umierali podczas apeli, mdleli w palącym słońcu lub zamarzali na mrozie. Często nie wolno im się było poruszyć, bo groziło to natychmiastowym zastrzeleniem przez SS-mana. W obozie obowiązywała także *Lagerruhe*, czyli cisza nocna (niem. *die Lagerruhe* ‘cisza obozowa, wypoczynek obozowy’), podczas której więźniowie mieli odpoczywać w swoich barakach mieszkalnych po pracy w ciągu dnia.

Istotnym wydarzeniem w życiu obozowym na Majdanku były tak zwane *dożynki*, określane także *dniem masakry*, z języka niemieckiego *Erntefest* (niem. *das Erntefest* ‘dożynki’). Tamtego dnia życie straciło blisko 18 tysięcy Żydów – więźniów Majdanka.

W mowie obozowej istniało wiele zwrotów, które oznaczały skazanie na śmierć, np. *iść do gazu*, *wolać na śmierć*. Odbywanie kary poprzez stanie nieruchomo w pasie zwanym *strefą zabronioną* nazywano *stójką*, *stawianiem kogoś między druty* lub *pójściem między druty*. Popęśnienie samobójstwa poprzez rzucenie się na druty pod napięciem oznaczał zwrot *iść na druty*. Wymienione już na początku tego rozdziału zwroty *iść przez komin*, *uciec kominem*, *wyjscie przez komin* oraz *wylecieć przez komin* oznaczały, że ktoś został zamordowany, a następnie spalony w krematorium. Tortury przeprowadzane przez SS-manów na więźniach określane były ironicznie *numerem*, *operacją*, *sportem*, *trenowaniem*, *zabawą* lub *zabawą kapów*. *Zbiorową gonitwę* stanowił bieg więźniów dookoła pola, podczas którego ich upokarzano. Nierzadko więźniowie musieli odbywać karę nazywaną *zabkami*. Polegała ona na przymusowym odbijaniu się od ziemi, będąc w pozycji kucającej. Również pozornie neutralny leksem *kąpiel* oznaczał znęcanie się nad więźniami, ponieważ podczas pozornej kąpieli w łaźni Niemcy upokarzali więźniów, bili i zmuszali do stania na mrozie. W wyrażeniu *polonez śmierci* przejawiało się niebywałe okrucieństwo oraz arogancja ze strony SS-manów. Był to rodzaj selekcji więźniów, podczas której w kierunku SS-mana szli więźniowie, tak, jakby tańczyli poloneza. SS-man wskazywał, w którą stronę dany więzień ma pójść: pójście w prawo

oznaczało śmierć przez zagazowanie w komorze gazowej, w lewo zaś dalszą pracę, czyli życie (AS, 19:40).

W obliczu strachu przed śmiercią i w celu oswojenia groźnej rzeczywistości, więźniowie wymyślali codzienne aktywności umilające czas. W obozie zaczęło nadawać tak zwane *Radio Majdanek*, czyli wyimaginowane radio obozowe będące formą kulturalnego oddziaływania na pozostałych więźniów baraku. Jedną z audycji tego radia był *Podwieczorek przy mikrofonie*. Więźniarki greckiego pochodzenia organizowały w swoim baraku występy wokalne nazywane przez polskie więźniarki *greckimi koncertami*.

Popularnym sformułowaniem występującym w języku więźniów było także *budowanie łóżka* (niem. *Bett schaffen* ‘pościelić łóżko’) i oznaczało czynność polegającą na błyskawicznym zaścieleniu łóżka, na którym się spało.

## 6. Nazwy komend i ostrzeżeń

Życie więźniów upływało pod znakiem nieustannej kontroli ze strony władz obozowych i więźniów funkcyjnych. Na Majdanku popularne wśród więźniów były okrzyki *nalot* oraz *udziwienie*, przeniesione do tego lagru przez więźniarki z Pawiaka. Stanowiły one hasło ostrzegawcze, po którym należało przygotować się na kontrolę czy rewizję w baraku lub izbie, tj. dokładnie zaścielić prycę lub ukryć w odpowiednim miejscu jedzenie. Podobnymi jednostkami były *seks* oraz *rumba*, których używano do ostrzeżenia grupy roboczej więźniów w trakcie pracy przed nadchodzącym SS-manem, który mógł ukarać całe komando za to, że nie pracowało należycie ciężko. Niektórzy więźniowie musieli wówczas udawać, że coś robią, aby uniknąć otrzymania kary.

Więźniowie musieli także sprawnie reagować na niemieckojęzyczne określenia, np. *ab!*, *abtreten!* ‘rozejść się’ (niem. *abtreten* ‘rozejść się, odejść, odstąpić’) lub *antreten!* ‘ustawiać się’ (niem. *antreten* ‘ustawić się, stanąć, zgłosić się’). Po komendzie *Arbeitskommando formieren* ‘sformować grupy robocze – komanda pracy’ (niem.) grupy robocze wychodziły do pracy. Podczas marszu istotne było to, aby poruszać się równo i iść „tą samą nogą”. *Links!* (niem. *links* ‘lewy’) oznaczało nogę lewą, zaś *rechts!* lub *reks!* (niem. *rechts* ‘prawy’) nogę prawą. Niezwykle ważne było również zakładanie i zdejmowanie czapek przez więźniów w odpowiednim tempie i równocześnie. W kilku analizowanych tekstach wspomnień byli więźniowie opisywali, z jaką dokładnością SS-mani ćwiczyli z więźniami te dwie komendy: *Mützen ab* ‘czapki zdjąć’ (niem. *Mützen ab* ‘czapki w dół’) oraz *Mützen auf* ‘czapki nałożyć’ (niem. *Mützen auf* ‘czapki na głowie’). Więźniowie używali także spolszczonych wersji: *myce ab* oraz *myce auf*.

## 7. Nazwy chorób

Nazwy chorób, na które zapadali więźniowie obozów koncentracyjnych, były w większości tożsame we wszystkich nazistowskich obozach. Najczęściej wśród osadzonych występowała krwawa biegunka, nazywana *durchfall* (niem. *der Durchfall* ‘biegunka, rozwolnienie’). Chorobą zbierającą bardzo duże żniwo był *tyfus plamisty*, nazywany także *fleckfieber* (niem. *das Fleckfieber* ‘tyfus plamisty’). Ze względu na liczne pasożyty – wszy, pchły, więźniowie chorowali na świerzb, zwany w obozie *krecą* (niem. *die Krätze* ‘świerzb’).

## 8. Nazwy jedzenia i picia

Jedzenie w obozie koncentracyjnym było nie tylko mało wartościowe, ale przede wszystkim niewystarczające, aby zaspokoić podstawowe potrzeby człowieka. *Berlajem* więźniowie nazywali mączną zupę obozową, *gulaszem* zaś zupę z brukwi z ziemniakami i mieloną kielbasą. W nazwach tych można doszukać się pewnej dozy ironii, a szczególnie w przypadku drugiej z nich, ponieważ temu desygnatowi wiele brakowało do prawdziwego gulaszu. *Zupą pluj* lub *plujką* nazywano zupę z bardzo twardą kaszą, której nie dało się zjeść. Kasza była tak twarda, że nadawała się jedynie do wyplucia. Stąd też wzięła się nazwa zupy. Charakterystyczna dla obozu na Majdanku była *pasta a’la Christine*, czyli pasta z utartego czosnku. Pasta swoją nazwę zawdzięcza Krystynie Tarasiewicz – jednej z więźniarek, autorce wspomnień zatytułowanych *My z Majdanka – wspomnienia byłych więźniarek pod redakcją i w opracowaniu Krystyny Tarasiewicz*. Współwięźniarki smarowały tę pastę na chlebie, a porcja tego pieczywa określana była w obozie *pajdką* lub *pajką*. Osadzenie pili w obozie wywar nazywany *miętą* lub kawę, nazywaną *czarnym piciem*. Innych napojów na Majdanku w zasadzie nie było. Nieliczne przykłady nazw jedzenia i picia wyekscerpowane ze zgromadzonego materiału pokazują, że więźniowie w obozie jedli niezwykle skromnie. Porcje posiłków były niewielkie, a jakość przyrządzanych potraw niska – zupy, napary z ziół czy kawa były maksymalnie rozwodnione, a kasza zbyt twarda, aby nadawała się do zjedzenia.

Podsumowując, w leksyce obozowej wyrażała się brutalna rzeczywistość lagru na Majdanku. Desygnaty mające duże znaczenie w funkcjonowaniu obozu oraz stanowiące istotny element więziarskiej codzienności, znalazły odzwierciedlenie w mowie obozowej w postaci wielu jednostek językowych. Na szczególną uwagę zasługuje fakt obecności wielu synonimicznych określeń desygnatów, co świadczy o nieustannym rozwoju mowy obozowej, jej ewoluowaniu, a także o jej bogactwie (i tym samym o różnorodności otaczającej więźniów rzeczywistości) – w przypadku przyrządu, na którym wymierzany kary, były to *box*, *fortepian*

czy *koza*, zaś w przypadku wieżyczki strażniczej – *bocian*, *gołębnik*, *jaskółka*. W zgromadzonym materiale pojawiły się także jednostki polisemiczne – *piątką* określano zarówno barak oznaczony numerem „5”, jak i rząd składający się z pięciu więźniów. Osadzeni posługiwali się też zarówno zapożyczeniami, jak i ich odpowiednikami w języku polskim, np. *Gärtnerei* – *ogródek* / *ogródki*, *Feldschreiber* – *pisarz pola*, *Aufseherin* – *nadzorczyńi*.

Interesujące w kwestii tworzenia się i funkcjonowania mowy obozowej było to, że niektóre desygnaty obecne zarówno w obozie, jak i „za drutami” i mające swoje określenia „wolnościowe”, nazywane były „po obozowemu” – tak jak wspomniana wyżej wieżyczka strażnicza (bardzo rzadko więźniowie nazywali ten desygnat wieżyczką), pałki czy kije służące do bicia określane były *termometrami*, łóżka zaś *pryczami*, *narami* lub *kojami*. Wyraźnie widać w tych nazwach pewien przekaz informujący o tym, że w obozie desygnaty znane z wolności i mogące zostać nazwane tak samo jak „poza drutami”, były obce, budziły grozę, często pewnego rodzaju odrazę, dlatego mówiono o nich, używając jednostek charakterystycznych dla mowy obozowej.

## Rozdział III. Analiza formalno-genetyczna słownictwa używanego w obozie koncentracyjnym na Majdanku

Na podstawie analizy wspomnień obozowych ocalałych więźniów z lagru na Majdanku można wyróżnić następujące elementy, z których składała się używana przez nich mowa obozowa: zapożyczenia, neologizmy (słowotwórcze i znaczeniowe, tj. neosemantyzmy), jednostki leksykalne przejęte z polszczyzny ogólnej oraz złożone jednostki leksykalne.

Badacze języka obozowego wyróżniają w swoich pracach podobne kategorie słownictwa lagrowego, choć czasami przesuwają ich granice, włączając pewne elementy do określonych kategorii lub je z nich wyłączając i opierają się na różnych klasyfikacjach, np. zapożyczeń. Prof. Józef Kość w artykule *Uwagi o języku więźniów obozu koncentracyjnego na Majdanku* wyróżnił następujące „warstwy” słownictwa obozowego: zapożyczenia obcojęzyczne (niemieckie), zapożyczenia z innych odmian środowiskowych języka polskiego, neosemantyzmy oraz neologizmy słowotwórcze i frazeologiczne (Kość, 1980, s. 289). W tym miejscu należy wspomnieć o bardzo istotnym fakcie, a mianowicie o lokalizacji danego obozu i jego odległości od sąsiednich państw lub okupowanych przez nazistów ziem zamieszkiwanych przez określoną ludność, co miało wpływ choćby na zapożyczanie wyrazów z określonego języka oraz tworzenie nowych jednostek. Do lagru na Majdanku, położonego na obrzeżach Lublina, było zdecydowanie bliżej z terenów zamieszkiwanych przez ludność ukraińską i rosyjską niż np. do obozu Auschwitz. Nie dziwi więc fakt, że na Majdank przywożono także ludność ze wschodu, posługującą się przeważnie językiem rosyjskim i stanowiącą większy odsetek więźniów niż w innych nazistowskich obozach. Wszystko to znalazło odzwierciedlenie w *lagerszprache*, którą posługiwano się w różnych nazistowskich obozach, w jej strukturze, procesie tworzenia oraz płynności granic poszczególnych kategorii wyznaczonych w toku analizy formalno-genetycznej leksyki obozowej. Pomimo tego, że w zgromadzonym materiale językowym nie znalazło się wiele wyrazów pochodzących z języka rosyjskiego, należy nadmienić, że na Majdanku często można było usłyszeć więźniów ze wschodu posługujących się językiem rosyjskim lub ukraińskim.

### 1. Zapozyczenia

Józef Kość zwrócił uwagę na to, że w przypadku zapożyczeń funkcjonujących w mowie osadzonych na Majdanku, nie można mówić o zapożyczeniach *sensu stricto*, ponieważ nie używano ich z myślą o uzupełnieniu zasobu leksykalnego, lecz dla „doraźnych potrzeb, między

innymi w celu jednoznacznego porozumiewania się, o czym świadczy możliwość ich [zapożyczeń – uzup. JS] substytuowania przez mówiących w innych kontekstach” (Kość, 1980, s. 289). W celu potwierdzenia powyższych słów, warto odwołać się do fragmentu książki *Język polski w obozie koncentracyjnym* Władysława Kuraszkiewicza, w której zwrócił on uwagę, że powszechnie w języku obozowym używano słów niemieckich, np. w *Badzie* (niem. *das Bad* ‘łaźnia’), jednak w spokojnej rozmowie przeważnie używano ich polskich odpowiedników – wówczas (w odniesieniu do powyższego leksemu *Bad*) używano słowa *łaźnia* (Kuraszkiewicz, 1947, s. 42–46). W kwestii potrzeby używania niemieckich wyrazów Kuraszkiewicz wyraźnie wskazał, że terminologia lagrowa (nomenklatura) została przyjęta przez użytkowników *lagerszprachy* ze względów praktycznych, tj. w celu uniknięcia nieporozumień oraz ze względów nastrojowych, ekspresywnych (Kuraszkiewicz, 1947, s. 17).

W mowie osadzonych na Majdanku zdecydowanie przeważały zapożyczenia z języka niemieckiego i wśród nich wyróżnić można zapożyczenia w zasadzie każdego rodzaju. Zgromadzony materiał językowy zawiera 198 jednostek, które można uznać za zapożyczenia.

### **1.1. Zapożyczenia zewnętrzne i wewnętrzne**

Wyrazy zapożyczone mogą pochodzić nie tylko z innych języków narodowych, ale także migrować wewnątrz jednego języka narodowego, np. między socjolektami czy gwarami. W mowie więźniów Majdanka zdecydowanie przeważały zapożyczenia zewnętrzne, pochodzące głównie z języka niemieckiego, np. *antreten!* ‘ustawiać się!’ (niem. *antreten* ‘ustawić się, stanąć, zgłosić się’), *Lagerruhe* ‘cisza nocna’ (niem. *die Lagerruhe* ‘cisza obozowa, wypoczynek obozowy’), *Gärtnerei*, *gertneraj* ‘gospodarstwo ogrodnicze, w którym pracowali więźniowie’ (niem. *die Gärtnerei* ‘zakład ogrodniczy’) oraz sporadycznie z języka rosyjskiego, np. *malczyk* ‘chłopiec’ (ros. *мальчик* ‘chłopiec’). Zapożyczenia wewnętrzne stanowiły zaś takie wyrazy jak *gryps* ‘list nielegalnie przemycony do obozu koncentracyjnego lub poza obóz’ czy *wyżka* ‘wieżyczka strażnicza’. Oba wyrazy przejęte zostały z gwary więziennej (SJPD, Kość, 1980, s. 293).

### **1.2. Zapożyczenia właściwe (formalno-semantyczne) i kalki**

Ze względu na to, że podział zapożyczeń na właściwe, kalki oraz zapożyczenia sztuczne jest podziałem podstawowym i istotnym z punktu widzenia tej pracy, wszystkie zapożyczenia zewnętrzne wyekscerpowane z bazy materiałowej zostały w nim uwzględnione. W pozostałych podziałach zapożyczeń zaprezentowane zostały wybrane przykłady, stanowiące odpowiednią

reprezentację ogółu jednostek. W materiale rozpoznano 196 zapożyczeń z języków obcych, z czego 184 to zapożyczenia właściwe, a 12 to kalki.

### 1.2.1. Zapozyczenia właściwe z języka niemieckiego

W zgromadzonym materiale aż 181 zapożyczeń właściwych (na 184) pochodzi z języka niemieckiego. Wyrazy te przejmowano wraz ze znaczeniem, które posiadały w tym języku. Należy zaznaczyć, że nierzadko ulegały one adaptacjom fonetycznym czy słowotwórczym do systemu gramatycznego polszczyzny. Wszystkie zapożyczenia formalno-semantyczne zostaną przedstawione według głównych grup tematycznych, tak jak w słowniku w niniejszej pracy.

#### Nazwy miejsc

W grupie nazw miejsc liczną grupę stanowią zapożyczenia z języka niemieckiego nazywające sam obóz koncentracyjny:

- *Konzentrationslager* ‘obóz koncentracyjny’ [niem. *das Konzentrationslager* ‘obóz koncentracyjny’]
- *Vernichtungslager* ‘obóz zagłady’ [niem. *das Vernichtungslager* ‘obóz zagłady’]
- *abtajlung draj* ‘budynek, w którym mieścił się Wydział III – Kierownictwo obozu’ [niem. *die Abteilung III* ‘dział trzeci, wydział trzeci’]
- *Arbeitseinsatz* ‘obozowe biuro zatrudnienia’ [niem. *der Arbeitseinsatz* ‘biuro zatrudnienia’].

W celu nazwania konkretnych budynków w obozie posługiwano się w dużej mierze zapożyczeniami. Poniższe leksemy odnoszą się do budynków i pomieszczeń, które można było spotkać na terenie lagru:

- *Bad, bad* ‘łaźnia’ [niem. *das Bad* ‘łazienka, kąpiel, kąpielisko, pływalnia]
- *barak*<sup>29</sup> ‘budynek w obozie, w którym zazwyczaj mieszkali więźniowie [niem. *die Baracke* ‘barak’]

---

<sup>29</sup> Wyrazy *barak* oraz *blok* wymienione w tej grupie, pomimo że na ogół znane były polszczyźnie przed II wojną światową, zostały zaliczone do zapożyczeń, ponieważ Niemcy używali określeń *Baracke* oraz *Block* w odniesieniu do budynków znajdujących się na terenie obozu. Więźniowie zaczęli podobnie nazywać te desygnaty. Wyżej wymienione niemieckie odpowiedniki tych wyrazów stanowiły również człony niemieckich rzeczowników złożonych, np. *Blockführerstube*, *Blockältester*, *Barackenbau* czy *Waschbaracke*. Ponadto niektóre słowniki, np. SJPD, wyraźnie wskazują, że wyrazy te mają obce pochodzenie i w jednym ze znaczeń tych leksemów podają znaczenie obozowe. Warto nadmienić jednak, że granica pomiędzy uznaniem tych leksemów za zapożyczenia a neosemantyzmy, jest bardzo płynna.

- *Bauleitung, Baulejtung, bauleitung* ‘budynek, w którym przebywało kierownictwo budowy obozu’ [niem. *die Bauleitung* ‘zarząd budowlany, kierowanie budową’]
- *Bekleidungskammer* ‘barak obozowy pełniący funkcję magazynu’ [niem. *die Bekleidungskammer* ‘pokój odzieżowy’]
- *blok* ‘budynek w obozie, barak mieszkalny więźniów, stanowiący jednostkę administracyjną obozu’ [niem. *der Block* ‘blok’]
- *Effektenkammer, effektenkammer* ‘magazyn z przedmiotami odebranymi więźniom’ [niem. *die Effektenkammer* ‘magazyn z przedmiotami odebranymi więźniom’]
- *Fahrbereitschaft, Farbereitschaft, farberaiszaft, farberajtszaft* ‘naprawcze warsztaty samochodowe’ [niem. *die Fahrbereitschaft* ‘naprawcze warsztaty samochodowe’]
- *gamelblok, gamel blok* ‘budynek w obozie, barak, w którym przetrzymywano więźniów uznanych za niezdolnych do pracy’ [niem. *der Gammelblock* ‘barak zamieszkały przez wycieńczonych więźniów’]
- *Hauptbekleidungskammer* ‘duży barak, w którym przechowywano odzież’ [niem. *die Hauptbekleidungskammer* ‘komora ubraniowa’]
- *Lagerschreibstube* ‘kancelaria obozowa’ [niem. *die Lagerschreibstube* ‘kancelaria obozu’]
- *Politische Abteilung, Politischeabteilung, politisze abtajlung* ‘Oddział Polityczny’ [niem. *die Politische Abteilung* ‘Oddział Polityczny’]
- *puff* ‘obozowy dom publiczny’ [niem. *der Puff* *pot., wulg.* ‘burdel’]
- *rewir* ‘barak, w którym mieścił się szpital obozowy dla więźniów’ [niem. *das Revier* ‘rewir’]
- *Revierschreibstube* ‘kancelaria szpitala’ [niem. *die Revierschreibstube* ‘biuro szpitala, kancelaria szpitala’]
- *Schonungblock* ‘barak, w którym przebywali więźniowie tymczasowo niezdolni do pracy’ [niem. *der Schonungsblok* ‘blok ochronny, szpital’]
- *Schreibstube* ‘izba, która pełniła funkcję kancelarii’ [niem. *die Schreibstube* ‘kancelaria’]
- *waschbaracke* ‘barak, w którym znajdowała się umywalnia’ [niem. *die Waschbaracke* ‘łaźnia’]
- *Waschraum, waschraum, waszraum* ‘umywalnia, łaźnia’ [niem. *der Waschraum* ‘umywalnia’].

Liczna grupa zapożyczeń odnosiła się do przestrzeni w obozie lub poza nim. Więźniowie przejmowali te wyrazy, ponieważ bardzo często stosowały je władze obozowe:

- *aussen, ausen* ‘na zewnątrz; miejsce znajdujące się poza terenem obozu’ [niem. *außen* ‘na zewnątrz, strona zewnętrzna’]
- *Bauhof* ‘obszar, na którym znajdował się skład materiałów budowlanych i kanalizacyjnych’ [niem. *der Bauhof* ‘teren firmy budowlanej, miejsce składowania materiałów budowlanych i maszyn, plac budowy’]
- *Bekleidungswerke* ‘zespół obiektów Zakładów Odzieżowych SS, funkcjonujących w obozie pracy na Flugplatzu w Lublinie, tj. filii obozu na Majdanku’ [niem. *das Bekleidungswerk* ‘produkcja ubrań’]
- *Blockführerstube* ‘wartownia znajdująca się przy wejściu na każde z pięciu pól więźniarskich’ [niem. *die Blockführerstube* ‘wartownia wodza bloku’]
- *feld* ‘pole więźniarskie na Majdanku’ [niem. *das Feld* ‘pole’]
- *Gärtnerei, gertneraj* ‘gospodarstwo ogrodnicze, w którym pracowali więźniowie, znajdujące się poza terenem obozu’ [niem. *die Gärtnerei* ‘zakład ogrodniczy’]
- *kleine Postenkette* ‘mały łańcuch posterunków znajdujący się tuż przy drutach obozowych’ [niem. *die Postenkette* ‘łańcuch posterunków’, *klein* ‘mały’]
- *Lagergut, Lagier Gut, lagergut, lagiergut* ‘obozowe gospodarstwo rolne’ [niem. *das Lagergut* ‘towar składowany, majątek’]
- *Lagerstrasse* ‘główna droga w obozie biegnąca wzdłuż pięciu pól obozowych’ [niem. *die Lagerstraße* ‘ulica obozowa, droga obozowa’]
- *Postenkette, postenkete, posten Kate* ‘łańcuch posterunków esesmańskich, które otaczały teren obozu’ [niem. *die Postenkette* ‘łańcuch posterunków’]
- *rosengarten, rozen Garten* ‘miejsce w kształcie kwadratu ogrodzone drutem kolczastym, znajdujące się niedaleko wejścia do obozu i komór gazowych, w którym to miejscu czekali więźniowie przeznaczeni do zagazowania’ [niem. *der Rosengarten* ‘rosarium, ogród różany’]
- *Stolperdrat* ‘plecionka z drutu znajdująca się w tzw. strefie śmierci w obozie’ [niem. *der Stolperdraht* ‘potykacz, drut zakłócający’]
- *Todesfeld* ‘pole śmierci, pole więźniarskie, na którym przeprowadzano na osadzonych najczęściej egzekucji, wskutek czego umierało tam najczęściej osób’ [niem. *das Todesfeld* ‘pole śmierci’]

- *zwischenfeld, cwiszynfeld* ‘międzypole, obszar pomiędzy polami na terenie obozu, na Majdanku: między I i II polem więźniarskim oraz IV i V polem więźniarskim’ [niem. *das Zwischenfeld* ‘pole pośrednie’].

### Nazwy osób

W celu nazwania osób przebywających w obozie na Majdanku posługiwano się wieloma zapożyczeniami z języka niemieckiego. W zgromadzonym materiale pojawiły się także pojedyncze leksemy pochodzenia włoskiego i rosyjskiego. W tej kategorii zaprezentowane zostały nazwy odnoszące się do więźniów, w tym funkcyjnych, grup więźniów oraz do osób (Niemców) należących do załogi lagru:

- *abgang* ‘pojedynczy więzień lub grupa więźniów, którzy są wypisani lub zwolnieni z baraku np. szpitalnego i przenoszeni w inne miejsce’ [niem. *der Abgang* ‘odejście, odjazd, odpłynięcie, wylot’]
- *arbeitskomando* ‘grupa robocza więźniów’ [niem. *das Arbeitskommando* ‘grupa robocza’]
- *flugtpunkt, flugpunkt* ‘więzień uznany za niebezpiecznego, oznaczony na lewej piersi, spodniach oraz plecach tzw. *czerwonymi punktami*’ [niem. *der Fluchtpunkt* ‘znak ucieczki’]
- *gajzel* ‘zakładnik, osoba, która już przed przyjazdem do obozu była więziona lub przetrzymywana w charakterze więźnia’ [niem. *der Geisel* ‘zakładnik’]
- *gamel* ‘skrajnie wyniszczony więzień obozu koncentracyjnego’ [niem. *das Kamel* ‘wielbłąd’]
- *Häftling, häftling, heftling* ‘więzień obozu’ [niem. *der Häftling* ‘więzień’]
- *Liebling* ‘ukochany, w obozie osoba zaufana, życzliwa, pomocna, mająca znajomości’ [niem. *der Liebling* ‘ukochany’]
- *muzułman* ‘skrajnie wyniszczony więzień obozu koncentracyjnego’ [niem. *der Muselman* ‘muzułmanin’]
- *Zugang, zugang* ‘więzień nowo przybyły do obozu’ [niem. *der Zugang* ‘dopływ sił roboczych, wejście, dojście, wstęp, dosyłka’].

Wiele zapożyczeń odnosi się do grup roboczych więźniów. Tego typu jednostki stanowią niemieckojęzyczne zrosty, zawierające człon *kommando* (lub w wersji spolszczonej: *komando*), który oznaczał właśnie ‘grupę roboczą więźniów’:

- *aussenkomando, auskomando* ‘grupa robocza więźniów, która wychodziła do pracy poza teren obozu – na zewnątrz’ [niem. *das Außenkommando* ‘grupa zewnętrzna’]
- *baukomando* ‘grupa robocza więźniów, która zajmowała się budowaniem i rozbudowywaniem obozu’ [niem. *das Baukommando* ‘grupa budowlana’]
- *Dachdeckerkommando* ‘grupa robocza więźniów zajmująca się dekarstwem’ [niem. *der Dachdecker* ‘dacharz, dekarz’]
- *Himmelkommando* ‘grupa więźniów, która przewoziła zwłoki lub odkopywała je w lesie niedaleko obozu na Majdanku i paliła’ [niem. *das Himmelkommando* ‘komenda niebios’]
- *Kommando, kommando, komando* ‘grupa robocza więźniów’ [niem. *das Kommando* ‘więźniarska grupa robocza, oddział’]
- *Leichenkommando* ‘grupa robocza więźniów, którzy wywozili wozami zwłoki’ [niem. *das Leichenkommando* ‘oddział, grupa ludzi zajmująca się wywożeniem zwłok’]
- *Luftschutzkommando* ‘grupa robocza więźniów, których zadaniem była ochrona przeciwlotnicza obozu’ [niem. *das Luftschutzkommando* ‘grupa do ochrony przeciwlotniczej’]
- *Scheisskommando* ‘grupa więźniów zajmująca się czyszczeniem ustępów’ [niem. *das Scheißkommando* ‘oddział, grupa ludzi zajmująca się wywozem nieczystości’]
- *Sonderkommando, Sonderkomando* ‘oddział specjalny składający się najczęściej z więźniów żydowskich odpowiedzialnych za wynoszenie zwłok z komór gazowych, wyrywanie zamordowanym złotych zębów i palenie ciał’ [niem. *das Sonderkommando* ‘oddział do zadań specjalnych’]
- *Vermessungskommando* ‘grupa więźniów (najczęściej inżynierów) zajmująca się pomiarami’ [niem. *das Vermessungskommando* ‘oddział, grupa osób zajmująca się przeprowadzaniem pomiarów’]
- *Waldkommando* ‘grupa więźniów, która przewoziła zwłoki lub odkopywała je w lesie niedaleko obozu na Majdanku i paliła’ [niem. *das Waldkommando* ‘leśna brygada, oddział leśny’].

Do nazw grup osób należą także poniższe leksemy:

- *Hofkolonne* ‘grupa robocza więźniów zajmująca się sprzątaniem pola więźniarskiego’ [niem. *der Hofkolonne* ‘grupa podwórzowa’]

- *Lagerpolizei* ‘policja obozowa, grupa składająca się najczęściej z więźniów; zadaniem grupy było pomaganie SS-manom w pilnowaniu porządku’ [niem. *die Lagerpolizei* ‘policja obozowa’]
- *wagenkolonne* ‘grupa więźniów zatrudnionych jako siła pociągowa w kolumnie transportowej’ [niem. *die Wagenkolonne* ‘kolumna samochodowa’].

Więźniowie wykonujący określone zadania i sprawujący funkcje w obozie (tak zwani *funkcyjni*) również mieli konkretne określenia w języku niemieckim:

- *Blockältester, blokältester* ‘inaczej starszy bloku, najstarszy więzień funkcyjny na bloku’ [niem. *der Blockältester* ‘starszy baraku’]
- *Blockhilferin* ‘więźniarka stanowiąca siłę pomocniczą w organizacji pracy bloku, pełniąca funkcję nadrzędną w stosunku do blokowej’ [niem. *die Blockhilferin* ‘więźniarka pełniąca funkcję pomocnicy blokowej’]
- *dolmecz* ‘tłumacz’ [niem. *der Dolmetscher* ‘tłumacz’]
- *fahrradmechaniker* ‘mechanik rowerowy’ [niem. *der Fahrradmechaniker* ‘mechanik rowerowy’]
- *Feldschreiber* ‘pisarz pola, osoba zajmująca się sporządzaniem notatek i raportów na danym polu więźniarskim’ [niem. *der Feldschreiber* ‘pisarz pola’]
- *Gärtner* ‘ogrodnik’ [niem. *der Gärtner* ‘ogrodnik’]
- *hauptschreiber* ‘główny pisarz na szczeblu baraku, kancelarii, pola więźniarskiego lub obozu’ [niem. *der Hauptschreiber* ‘główny pisarz’]
- *kostfertejler* ‘więzień odpowiedzialny za rozdzielanie żywności w baraku więźniarskim’ [niem. *der Kostverteiler* ‘dyspozytor jedzenia’]
- *kuchenkapo* ‘więzień nadzorujący osadzonych pracujących w kuchni obozowej’ [niem. *der Küchenkapo* ‘więzień nadzorujący pracę kucharzy’]
- *Lagerälteste* ‘starsza obozu, najstarsza funkcyjna więźniarka, wyłącznie Niemka’ [niem. *die Lagerälteste* ‘starsza obozu’]
- *Lagerältester, Lagertester, lagereltester* ‘starszy obozu, najstarszy funkcyjny więzień, wyłącznie Niemiec’ [niem. *der Lagerältester* ‘starszy obozu’]
- *Lagerarchitekt, lagierarchitekt* ‘architekt obozu; więzień mający za zadanie projektowanie fragmentów obozu’ [niem. *der Lagerarchitekt* ‘architekt obozu’]
- *Läuferin, lojferen* ‘więźniarka – goniec’ [niem. *die Läuferin* ‘biegaczka’]
- *leichenträger* ‘tragarz trupów’ [niem. *der Leichenträger* ‘więzień noszący zwłoki’]

- *lojfer, laufer* ‘goniec’ [niem. *der Läufer* ‘biegacz, goniec’]
- *nachtdienst* ‘nocny dyżurny bloku’ [niem. *der Nachtdienst* ‘nocny dyżurny’]
- *rapportschreiber* ‘więzień funkcyjny, pisarz raportów’ [niem. *der Rapportschreiber* ‘pisarz raportów’]
- *Stubenältester* ‘inaczej izbowy, członek więźniarskiej służby porządkowej na bloku, który zajmował się utrzymaniem porządku’ [niem. *der Stubenältester* ‘starszy izbowy’]
- *stubendienst, sztubendinst* ‘inaczej izbowy, członek więźniarskiej służby porządkowej na bloku, który zajmował się utrzymaniem porządku’ [niem. *der Stubendienst* ‘izbowy’]
- *szrajber* ‘pisarz blokowy’ [niem. *der Schreiber* ‘pisarz’]
- *szrajberin* ‘pisarka blokowa’ [niem. *die Schreiberin* ‘pisarka’]
- *Vorarbeiter, vorarbeiter, forarbeiter* ‘starszy więzień funkcyjny odpowiedzialny za pracę więźniarskiej grupy roboczej’ [niem. *der Vorarbeiter* ‘majster, nadzorca, brygadzysta’].

Liczną i istotną grupę zapożyczeń stanowią nazwy odnoszące się do osób należących do władz obozowych. Wśród nich znajdują się niemieckojęzyczne jednostki oznaczające np. stopnie w Wehrmachcie:

- *Aufseherin, Aufserin, auseherin* ‘nadzorczyni obozowa kobiet, Niemka’ [niem. *die Aufseherin* ‘nadzorczyni, strażniczka’]
- *Blockführer, blockführer, blockführer* [sic!] ‘komendant bloku’ [niem. *der Blockführer* ‘wódz bloku, nadzorca baraku lub kilku baraków’]
- *chauptscharführer, hauptszarfirer* ‘podoficer w Wehrmachcie’ [niem. *der Hauptscharführer* ‘podoficer w Wehrmachcie’]
- *Feldführer, feldführer, feldfirer, feldführer* [sic!] ‘esesman, komendant pola więźniarskiego’ [niem. *der Feldführer* ‘esesman, kierownik pola więźniarskiego’]
- *Führer, firer* ‘wódz, komendant’ [niem. *der Führer* ‘wódz, lider, szef’]
- *Kommandoführer* ‘dowódca komanda, SS-man nadzorujący pracę komanda’ [niem. *der Kommandoführer* ‘wódz grupy więźniarskiej’]
- *lagerführer, lagerfirer* ‘wódz obozu’ [niem. *der Lagerführer* ‘wódz, kierownik Oddziału Więźniarskiego’]

- *oberaufseherin* ‘komendantka, główna nadzorczyńi’ [niem. *die Oberaufseherin* ‘główna nadzorczyńi, strażniczka’]
- *Oberscharführer* ‘odpowiednik sierżanta w Wehrmachcie’ [niem. *der Oberscharführer* ‘stopień w SS, odpowiednik sierżanta w Wehrmachcie’]
- *Obersturmführer* ‘odpowiednik porucznika w Wehrmachcie’ [niem. *der Obersturmführer* ‘stopień w SS, odpowiadający porucznikowi w Wehrmachcie’]
- *rapportführer* ‘członek sztabu komendantury, szef raportów dotyczących aktualnego stanu liczebności więźniów’ [niem. *der Rapportführer* ‘esesman odpowiedzialny za stan liczbowy pola więźniarskiego’]
- *rottenführer* ‘stopień SS, odpowiednik kaprała w Wehrmachcie – gefreitera’ [niem. *der Rottenführer* ‘stopień SS, odpowiednik kaprała w Wehrmachcie’]
- *Scharführer* ‘odpowiednik podoficera w Wehrmachcie’ [niem. *der Scharführer* ‘podoficer w Wehrmachcie’]
- *Schutzhaftlagerführer*, *Schutzhaftlagerfuhrer* ‘szef więźniarskiej części obozu’ [niem. *der Schutzhaftlagerführer* ‘wódz obozu’]
- *unterscharführer* ‘najmłodszy stopień podoficerski w SS’ [niem. *der Unterscharführer* ‘podoficer w SS’]
- *untersturmführer* ‘odpowiednik podporucznika w Wehrmachcie’ [niem. *der Untersturmführer* ‘podporucznik w Wehrmachcie’]
- *gasmeister* ‘osoba obsługująca komorę gazową’ [niem. *der Gasmeister* ‘obsługujący gaz’].

Wśród zapożyczeń znajdują się także wyrazy oznaczające osoby (lub grupy osób) pilnujące porządku w obozie:

- *gestapo* ‘policja polityczna w III Rzeszy’ [niem. *die Gestapo* ‘policja III Rzeszy’]
- *Volksdeutsch*, *folksdojcz* ‘osoba pochodzenia niemieckiego, mająca przywileje w stosunku do ludności polskiej’ [niem. *der Volksdeutsch* ‘osoba pochodzenia niemieckiego, mająca przywileje w stosunku do ludności polskiej’]
- *post* ‘SS-man pełniący funkcję wartownika; pilnował więźniów przy pracy; pełnił także wartę na wieży strażniczej’ [niem. *der Posten* ‘posterunek, strażnik, wartownik’]
- *wachman* ‘wartownik’ [niem. *der Wachmann* ‘strażnik, wartownik’].

### **Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu**

- *Aufnahme* ‘kartoteka więźnia wraz z fotografią sporządzane podczas procesu przyjęcia do obozu’ [niem. *die Aufnahme* ‘odbiór, przyjęcie, ujęcie, fotografia’]
- *bock* ‘blat z podnóżkiem, na którym wymierzano kary, przyrząd, na którym bito więźnia’ [niem. *der Bock* ‘koziół’]
- *box* ‘blat z podnóżkiem, na którym wymierzano kary, przyrząd, na którym bito więźnia’ [niem. *die Box* ‘pudło, skrzynka’].

Zapożyczenia wymienione w powyższej grupie odnoszą się do różnych przedmiotów, które można było spotkać w obozie – dokumentacji oraz narzędzi tortur.

### **Nazwy odzieży i elementów odzieży**

- *fluchtpunkt*, *flugpunkt*, *flugtpunkt* ‘czerwone oznaczenie, najczęściej w kształcie kółka, przyszywane do stroju więźniarskiego, oznaczające więźnia niebezpiecznego, podejrzanego o ucieczkę, obłożonego karą dodatkową’ [niem. *der Fluchtpunkt* ‘znak ucieczki’]
- *winkel* ‘oznaka materiałowa w kształcie trójkąta wskazująca kategorię więźnia w obozie, przyszywana do rękawa’ [niem. *der Winkel* ‘trójkąt’].

Wymienione w tej grupie zapożyczenia oznaczające elementy odzieży odnosiły się do stałych elementów garderoby większości więźniów, po których można było ich szybko zidentyfikować.

### **Nazwy wydarzeń obozowych**

- *Arbeitsapel*, *arbeitsapel*, *arbajtsapel* ‘apel pracy, zbiórka więźniów, podczas której ustalano harmonogram prac poszczególnych grup roboczych i podczas której więźniowie zgłaszali się do wyznaczonych grup roboczych’ [niem. *der Arbeitsappell* ‘apel pracy’]
- *Erntefest* ‘masowy mord więźniów pochodzenia żydowskiego, który miał miejsce na Majdanku 3 listopada 1943 roku; podczas tej akcji zginęło blisko 18 tys. Żydów’ [niem. *das Erntefest* ‘dożynki’]
- *Judenapel* ‘apel dla Żydów’ [niem. *der Judenappell* ‘apel dla Żydów’]
- *Kinderaktion* ‘akcja gazowania dzieci na Majdanku’ [niem. *die Kinderaktion* ‘akcja dziecięca’]
- *Lagerruhe* ‘cisza nocna’ [niem. *die Lagerruhe* ‘cisza obozowa, wypoczynek obozowy’]

- *Läusekontrolle* ‘kontrola zawszawienia więźniów’ [niem. *die Läusekontrolle* ‘kontrola zawszawienia’]
- *zellapel* ‘apel, podczas którego sprawdzano stan liczebny więźniów’ [niem. *der Zählappell* ‘apel, podczas którego sprawdza się stan liczebny’].

W powyższych zapożyczeniach odnaleźć można grupę wyrazów zawierających w sobie leksem *apel*. Apele były codziennością, odbywały się kilka razy dziennie, a każdy z nich miał swoją nazwę – nierzadko pochodzącą z języka niemieckiego.

**Nazwy komend i ostrzeżeń – zapożyczenia stanowiące pojedyncze wyrazy oraz utarte konstrukcje używane w obozie (proste i złożone jednostki leksykalne)**

- *ab!*<sup>30</sup> ‘rozejść się’ [niem. *abtreten* ‘rozejść się, odejść, odstąpić’]
- *abtreten* ‘rozejść się!’ [niem. *abtreten* ‘rozejść się, odejść, odstąpić’]
- *antreten* ‘ustawiać się!’ [niem. *antreten* ‘ustawić się, stanąć, zgłosić się’]
- *Arbeitskommando formieren* ‘sformować grupy robocze – komanda pracy’ [niem. *das Arbeitskommando* ‘grupa robocza’, *Formieren* ‘formowanie’ (DWDS, KC 72, TR PWN)]
- *links* ‘lewa!, komenda marszowa: lewa noga’ [niem. *links* ‘lewy’]
- *los, loss* ‘idź!, jazda!’ [niem. *los* ‘idź!, jazda!’]
- *Mützen ab, myce ab* ‘czapki zdjąć’ [niem. *Mützen ab* ‘czapki w dół’]
- *Mützen auf, myce auf* ‘czapki nałożyć’ [niem. *Mützen auf* ‘czapki na głowie’]
- *rechts* ‘prawa!, komenda marszowa: prawa noga’ [niem. *rechts* ‘prawy’]
- *schnell* ‘szybko!’ [niem. *schnell* ‘szybko’]
- *schneller* ‘szybciej!’ [niem. *schneller* ‘szybciej!’]
- *weiter* ‘no, dalej!’ [niem. *weiter* ‘dalej’].

Zapożyczenia przedstawione w powyższym punkcie tworzą liczną grupę komend. Niemcy wydawali rozkazy po niemiecku. Każdy więzień szybko musiał się nauczyć, co znaczą poszczególne słowa.

---

<sup>30</sup> Jednostka została zakwalifikowana do zapożyczeń, ponieważ leksemu *ab!* używali najczęściej Niemcy, mówiąc w języku niemieckim. Nie jest to neologizm słotwórczy powstały na gruncie polszczyzny. Leksem *ab* istnieje w języku niemieckim, lecz notowany jest w innych znaczeniach: jako przysłówek *ab* ‘z’, jako przyimek *ab* ‘od’, jako wykrzyknienie *ab!* ‘proszę bardzo!’ (DWDS, TR PWN).

### Nazwy chorób

- *durchfall* ‘krwawa biegunka’ [niem. *der Durchfall* ‘biegunka, rozwolnienie’]
- *fleckfieber* ‘tyfus plamisty, choroba zakaźna o ciężkim przebiegu, wywołana przez bakterie przenoszone przez wszy pasożytujące na gryzoniach; objawy to wysoka gorączka i wysypka w formie czerwonych plam na skórze’ [niem. *das Fleckfieber* ‘tyfus plamisty’].

Wśród nazw chorób znalazły się jedynie dwa zapożyczenia oznaczające najczęstsze przypadłości zdrowotne, z którymi musieli mierzyć się więźniowie.

Zapożyczenia właściwe pochodzące z języka niemieckiego stanowią zdecydowaną większość wszystkich zapożyczeń obecnych w mowie obozowej. Najwięcej z nich oznacza nazwy miejsc i osób.

#### 1.2.2. Zapozyczenia właściwe z innych języków

W materiale badawczym rozpoznano pojedyncze leksemy pochodzące z innych języków niż niemiecki, łącznie 3, z trzech różnych języków. Niżej wymienione zapożyczenie ma pochodzenie **rosyjskie** i należy do grupy tematycznej nazw osób:

- *malczyk* ‘chłopiec pochodzący ze Wschodu’ [ros. мальчик ‘chłopiec’].

Podobnie jak powyższa jednostka do nazw osób zaliczyć można następujące zapożyczenie z języka **włoskiego**:

- *kapo, capo* ‘więzień nadzorujący pracę innych więźniów najczęściej na szczeblu grupy roboczej, lecz także na szczeblu bloku, pola, obozu’ [wł. *capo* ‘głowa, naczelnik’].

Do nazw osób należy również jedna jednostka pochodzenia **łacińskiego**:

- *kalifaktor* ‘więzień zatrudniony przy sprzątanu baraków szpitalnych’ [łac. *calefactor* ‘podgrzewacz’].

Zapożyczenia z innych języków niż niemiecki stanowią mniejszość, ponieważ jednostki przejmowano z tego języka, który obowiązywał w łagrze i którym posługiwała się władza obozowa. Na Majdanku i w innych nazistowskich obozach był to język niemiecki.

### 1.2.3. Kalki

Zapożyczeń semantycznych (nazywanych także kalkami semantycznymi) w zebranych materiale językowym nie rozpoznano. Kalki strukturalne funkcjonowały w mowie więźniarskiej, a w zebranych materiale rozpoznano 12 takich jednostek. Wszystkie pochodzą z języka niemieckiego:

- *blok rewirowy* ‘budynek pełniący funkcję szpitala obozowego’ [niem. *der Revierblock* ‘blok rewirowy’]
- *buda pola* ‘wartownia znajdująca się przy wejściu na każde z pięciu pól więźniarskich’ [niem. *die Feldbude* ‘buda pola’]
- *budowanie łóżka* ‘czynność polegająca na błyskawicznym zaścieleniu łóżka, na którym się spało’ [niem. *Bett schaffen* ‘pościelić łóżko’]
- *międzypole* ‘obszar pomiędzy polami na terenie obozu, na Majdanku, między I i II polem więźniarskim oraz między IV i V polem więźniarskim’ [niem. *das Zwischenfeld* ‘pole pośrednie, międzypole’]
- *obóz koncentracyjny* [niem. *das Konzentrationslager* ‘obóz koncentracyjny’]
- *obóz zagłady* [niem. *das Vernichtungslager* ‘obóz zagłady’]
- *Oddział II* ‘Oddział Polityczny, ekspozytura Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy na terenie Majdanka’ [niem. *die Abteilung II* ‘dział drugi, wydział drugi’]
- *ogród róż* ‘miejsce w kształcie kwadratu ogrodzone drutem kolczastym, znajdujące się niedaleko wejścia do obozu i komór gazowych’ [niem. *der Rosengarten* ‘rosarium, ogród różany’]
- *pisarz pola* ‘osoba (więzień) zajmująca się sporządzaniem notatek i raportów na danym polu więźniarskim’ [niem. *der Feldschreiber* ‘pisarz pola’]
- *podczłowiek* ‘więzień obozu koncentracyjnego, osoba nie należąca do rasy aryjskiej, nie będąca Niemcem’ [niem. *der Untermensch*]
- *pole śmierci* ‘pole więźniarskie, na którym przeprowadzano na osadzonych najczęściej egzekucji, wskutek czego umierało tam najczęściej osób’ [niem. *das Todesfeld* ‘pole śmierci’]
- *strefa śmierci* ‘pas ziemi o szerokości 5 metrów, obszar między linią tylnych ścian baraków więźniarskich a drutem kolczastym; przebywanie na tym obszarze groziło śmiercią’ [niem. *die Todeszone* ‘strefa śmierci’].

Kalki, choć nie stanowią dużej części wszystkich zapożyczeń obozowych, mogą być źródłem interesujących informacji o języku niemieckim, a w szczególności jego słowotwórstwie, np. kalka *budowanie łóżka* zwraca na siebie uwagę, ponieważ stanowi niespotykane w polszczyźnie połączenie w porównaniu do np. *pisarza pola*. Wymienione w tej grupie jednostki odnoszą się w przeważającej mierze do nazw miejsc, np. *blok rewirowy, ogród róż, strefa śmierci, pole śmierci*. Do nazw osób zaliczyć można jedynie *podczłowieka* i *pisarza pola*, zaś do czynności wykonywanych w obozie *budowanie łóżka*.

#### 1.4. Zapozyczenia ustne i pisemne

W mowie więźniów Majdanka zdecydowanie dominowały zapożyczenia ustne, choć nieliczne zapożyczenia pisemne również się pojawiały. Wynika to z faktu, że nie tylko więźniowie na ogół bardzo słabo znali język niemiecki w mowie i piśmie, ale również w obozie rzadko mogli oni zobaczyć formę graficzną danego wyrazu i posługiwać się nią graficznie. Jedną z nielicznych sytuacji, podczas której więzień mógł zapoznać się z pisownią danego wyrazu, było spostrzeżenie przez niego i przeczytanie napisu znajdującego się na tabliczce umieszczonej przy wejściu do niektórych budynków lub zamontowanej na ogrodzeniu, np. *Bad* ‘łaźnia’ (niem. *das Bad* ‘łazienka, kąpiel, kąpielisko, pływalnia, kurort nadmorski’), *Bekleidungskammer* ‘barak obozowy pełniący funkcję magazynu’ (niem. *die Bekleidungskammer* ‘pokój odzieżowy’ czy *Effektenkammer* ‘barak magazyn z przedmiotami odebranych więźniom’ (niem. *die Effektenkammer* ‘magazyn z przedmiotami odebranych więźniom w obozie koncentracyjnym’). W tekstach pisanych autorstwa ocalałych więźniów Majdanka bardzo często zachowywana była oryginalna pisownia tych słów, z uwzględnieniem pisowni wielką literą (zgodnie z zasadą, że w języku niemieckim rzeczowniki pisze się właśnie w taki sposób). Ponadto niektórzy autorzy wyrazy tego typu umieszczali w cudzysłowie, np. *Do pracy nie chodzono, jedynie po wodę do „Badu” – łaźni. (...) każda lubiła, gdy wypadł jej dyżur w „Badzie”* (IL 14).

Najliczniejszą grupę zdecydowanie stanowiły zapożyczenia ustne. Przykłady tego typu zapożyczeń stanowią takie wyrazy jak np. *abgang* ‘grupa więźniów, którzy zostali wypisani z baraku i przenieszeni w inne miejsce lub zwolnieni z obozu’ (niem. *der Abgang* ‘odejście, odjazd, odpłynięcie, wylot’), *heftling* ‘więzień’ (niem. *der Häftling* ‘więzień’), *lojferen* ‘więźniarka pełniąca funkcję gońca’ (niem. *die Läuferin* ‘biegaczka’). Warto dodać, że często w mniejszym lub większym stopniu zapożyczenia ustne odbiegały pod względem fonetycznym od oryginalnego brzmienia wyrazu niemieckiego, a niektóre z nich posiadały w mowie

osadzonych więcej realizacji fonetycznych niż jedną, np. *farberaiszaft* oraz *farberajtszaft* stanowiły fonetyczną realizację leksemu *Fahrbereitschaft* ‘naprawcze warsztaty samochodowe mieszczące się na polu III’ (niem. *die Fahrbereitschaft* ‘naprawcze warsztaty samochodowe’), słowo *Gärtnerei* ‘gospodarstwo ogrodnicze, w którym pracowali więźniowie’ (niem. *die Gärtnerei* ‘zakład ogrodniczy’) wymawiane było jako *gertneraj* oraz *gartnerej*, zaś *Lagergut* ‘obozowe gospodarstwo rolne’ (niem. *das Lagergut* ‘towar składowany, majątek’) jako *lagergut* oraz *lagiergut*. W zgromadzonym materiale pojawiły się także jednostki językowe, których wymowa była taka sama, lecz różniły się one sposobem zapisu, np. *Politische Abteilung*, *Politischeabteilung* ‘oddział polityczny’ (niem. *die Politische Abteilung* ‘Oddział Polityczny’), *gamelblok*, *gamel blok* ‘budynek w obozie, w którym przetrzymywano więźniów uznanych za niezdolnych do pracy’ (niem. *der Gamelblock*). Różnice te nie polegały wyłącznie na pisowni łącznej lub rozłącznej. Poszczególne teksty wspomnień różniły się między sobą formą zapisu określonych rzeczowników wielką lub małą literą lub stopniem spolszczenia danego leksemu, przy zachowaniu oryginalnej niemieckiej wymowy, np. *Bad*, *bad* ‘łaźnia’ (niem. *das Bad* ‘łazienka, kąpiel, kąpielisko, pływalnia’) *Waschraum*, *waschraum*, *waszraum* ‘umywalnia, łaźnia’ (niem. *der Waschraum* ‘umywalnia’), *Arbeitsapel*, *arbeitsapel*, *arbajtsapel* ‘apel pracy’ (niem. *der Arbeitsappell* ‘apel pracy’), *loss*, *los* ‘idź!, jazda!’ (niem. *loss* ‘idź!, jazda!’). Należy dodać, że granica pomiędzy niektórymi zapożyczeniami ustnymi i pisemnymi jest płynna, ponieważ społeczność znajdującą się na Majdanku stanowiła bardzo duża liczba osób o zróżnicowanej znajomości języka niemieckiego. Ponadto w lagrze możliwości zapisania wyrazu były znikome. Do codziennego funkcjonowania w obozie więźniowi potrzebna była znajomość przede wszystkim brzmienia danego leksemu. Większość osadzonych nie wiedziała, jak takie słowo zapisać, stąd wiele rozbieżności w tekstach analizowanych wspomnień obozowych. Niektórzy autorzy konsekwentnie posługiwali się wyrazami niemieckimi w ich oryginalnej pisowni (np. *Waschraum*), inni zaś (również konsekwentnie) używali form spolszczonych, zapisując wyrazy w sposób fonetyczny (np. *waszraum*) w celu wiernego oddania ich wymowy. Sporadycznie występowały takie teksty, w których autorzy posługiwali się kilkoma formami graficznymi poszczególnych wyrazów. Świadczy to o tym, że ustna forma zapożyczania poszczególnych niemieckich leksemów przeważała nad pisemną.

### 1.5. Zapożyczenia przyswojone całkowicie, częściowo przyswojone i całkowicie nieprzyswojone

Nie wszyscy więźniowie posługiwali się jednakowymi formami zapożyczonych wyrazów. Część z nich nie dostosowywała poszczególnych leksemów do polszczyzny, podczas gdy inni więźniowie używali wersji spolszczonych.

Pierwszą omówioną grupą będą zapożyczenia przyswojone całkowicie, czyli takie wyrazy, które mają polską pisownię, wymowę, odmieniają się jak słowa polskie i od których można tworzyć wyrazy pochodne. Na wstępie należy podkreślić, że wiele niemieckich wyrazów adaptowano do polskiego systemu gramatyczno-leksykalnego na poziomie słowotwórstwa, fleksji i fonetyki.

Pożyczki niemieckie, które przyjęły polską pisownię i odmianę, stanowią np.:

- *bad* ‘łaźnia’ [niem. *das Bad* ‘łazienka, kąpiel, kąpielisko, pływalnia’]: „*Pani Doktor, czy flegierinki mogą iść do badu kąpać abgang krecy?*” (czy pielęgniarki mogą iść do łaźni wykąpać grupę więźniarek po leczeniu świerzbu?) (KT 120)
- *barak* ‘budynek w obozie, w którym zazwyczaj mieszkali więźniowie’ [niem. *die Baracke* ‘barak’]: (...) *byłyśmy w jednym baraku* (JMW 6:23)
- *blok* ‘budynek w obozie, barak mieszkalny więźniów, stanowiący jednostkę administracyjną obozu’ [niem. *der Block* ‘blok’]: *Najpierw rozbierali się na bloku* 22... (KC 46)
- *flugtpunkt, flugpunkt* ‘więzień uznany za niebezpiecznego, oznaczony na lewej piersi, spodniach oraz plecach tzw. czerwonymi punktami’ [niem. *der Fluchtpunkt* ‘znak ucieczki’]: (...) *i tam się dowiedział, że my jesteśmy punkciarzami, czyli flugpunkty*. (FJ 02:40)
- *gajzel* ‘zakładnik, osoba, która już przed przyjazdem do obozu była więziona lub przetrzymywana w charakterze więźnia’ [niem. *der Geisel* ‘zakładnik’]: *Przywiezionych z Zamościa więźniów oznaczono czerwonymi trójkątami naszytymi na ubraniu i nazwano ich „Gajzlami”*. (JKu 5)
- *gamel* ‘skrajnie wyniszczony więzień obozu koncentracyjnego’ [niem. *das Kamel* ‘wielbłąd’]: *Były wypadki, że niektórzy funkcyjni (...), w nocy dobijali gamli, aby rano zabrać ich porcje chleba*. (JZ 43)
- *heftling* ‘więzień obozu’ [niem. *der Häftling* ‘więzień’]: *Przecież jesteśmy wszystkie heftlingami*. (DBM 123)

- *kostfertejler* ‘więzień odpowiedzialny za rozdzielanie żywności w baraku więziarskim’ [niem. *der Kostverteiler* ‘dyspozytor jedzenia’]: *Tym kostfertejlerem, który wydaje te... posiłki, był też Żyd.* (RS 11:10)
- *lagereltester* ‘starszy obozu’ [niem. *der Lagerältester* ‘starszy obozu’]: *Zawołał lagereltestera, lotra takiego...* (RS 10:40)
- *lojfer, laufer* ‘goniec’ [niem. *der Laiüfer* ‘biegacz, goniec’]: (...) *udaje jej się przez lojfra (...) podsunąć Józkowi resztkę esesmańskiego obiadu.* (DBM 211)
- *muzułman* ‘skrajnie wyniszczony więzień obozu koncentracyjnego’ [niem. *der Muselman* ‘muzułmanin’]: *Ja przynosiłem z pierwszego pola muzułmanów – Żydów, tych, którzy się nadawali do gazkomory...* (RS 16:03)
- *rewir* ‘szpital obozowy’ [niem. *das Revier* ‘rewir’]: *Na polu I, na rewirze, spotkałem się z Żydami z Czechosłowacji, pełniącymi funkcje kalifaktorów.* (KC 21)
- *szrajber* ‘pisarz blokowy’ [niem. *der Schreiber* ‘pisarz’]: *Potem szrajberzy są wzywani z kartotekami...* (KC 36)
- *waszraum* ‘umywalnia, łaźnia’ [niem. *der Waschraum* ‘umywalnia’]: *Zanieśliśmy go do waschraumu.* (KC 41).

Wyrazem całkowicie przyswojonym był także leksem pochodzenia włoskiego – *kapo* ‘więzień nadzorujący pracę innych więźniów najczęściej na szczeblu grupy roboczej, lecz także na szczeblu bloku, pola, obozu’ [wł. *capo* ‘głowa, naczelnik’]. Na ten leksem należy zwrócić uwagę, ponieważ jak pisze Danuta Wesołowska, stanowiska językoznawców dotyczące odmiany tego wyrazu nie są jednoznaczne. Niektórzy z nich uważają, że wyraz ten powinien być traktowany jako nieodmienny (Wesołowska, 1996a, s. 77 – 92). W zgromadzonym materiale jednak wyraźnie dostrzec można odmianę tego wyrazu. Na ten problem zwrócił także uwagę Jarosław Pacuła w swojej pracy pt. „Auschwitz – słowa i milczenie. Studium leksykalno-semantyczne”. W zgromadzonym przez badacza materiale ujawnił się „pełny paradygmat odmiany” (Pacuła, 2010, s. 50). Z materiału zgromadzonego na potrzeby powstania niniejszej pracy wynika, że wyraz ten był odmieniany, np. *kapem*. Odmienne były również derywaty powstałe na gruncie polszczyzny: *capo*, *capowiec*, *capowców*, *kapowy*, *kapowie*, *kapowego*, *kapowym*.

Przykład odmiany tego wyrazu potwierdza następujący cytat: *Blok 22 stał się blokiem czarnej giełdy, gromadził codziennie wieczorami handlarzy – Żydów, Polaków, Rosjan i kapów.* (KC 24). Od wyrazów *kapo* i *capo* tworzone były także derywaty, np. *capowiec*.

Kolejną grupę jednostek stanowią zapożyczenia częściowo przyswojone. Niektóre leksemy zachowały niemiecką pisownię, lecz były odmieniane według polskich paradygmatów. Część wyrazów z poniższej grupy, np. *rapportführer*, nie zachowała w pełni oryginalnej niemieckiej pisowni (chodzi o pisownię rzeczowników według polskich zasad, a więc małą literą, a nie wielką, tak jak w języku niemieckim). Choć leksemy te pisane są małą literą i odmieniają się według polskich zasad gramatycznych, uznano je za częściowo przyswojone do polszczyzny (nie za całkowicie przyswojone), ponieważ zawierają znaki graficzne nieobecne w polskim alfabecie (np. *ü*) lub ich wymowa jest inna niż pisownia (np. *zugang* – wymowa: cugang):

- *Blockführer* ‘komendant bloku’ [niem. *der Blockführer* ‘wódz bloku, nadzorca baraku lub kilku baraków’]: (...) *zgłoszenie stanu ilościowego (...) przydzielonemu nam Blockführerowi...* (CS 29)
- *Feldführer, feldführer* ‘esesman, komendant pola więźniarskiego’ [niem. *der Feldführer* ‘esesman, kierownik pola więźniarskiego’]: *Kaps jest jakimś tam feldführerem (wówczas jeszcze nie znałem struktury organizacyjnej)*. (JZ 55)
- *gasmeister* ‘osoba obsługująca komorę gazową’ [niem. *der Gasmeister* ‘obsługujący gaz’]: *Do moich obowiązków należało (...) „gazowanie” komory gazem „Cyklon B”, stąd koledzy nazywali mnie „gasmeistrem”*. (CS 93)
- *Gärtner* ‘ogrodnik’ [niem. *der Gärtner* ‘ogrodnik’]: *Na polu poruszam się dość swobodnie, esesmani znają mnie już jako Gärtnera, morderca Bürzer też jest dla mnie łaskaw (...)*. (JK 149)
- *Kommandoführer* ‘dowódca komanda, SS-man nadzorujący pracę komanda’ [niem. *der Kommandoführer* ‘wódz grupy więźniarskiej’]: *Komando liczyło około pięćdziesięciu więźniów, nadzorowanych przez esesmana – Kommandoführera, kapo i jego pomocników – Vorarbeiterów*. (CS 43-44)
- *Liebling* ‘ukochany, w obozie osoba zaufana, życzliwa, pomocna, mająca znajomości’ [niem. *der Liebling* ‘ukochany’]: (...) *jeśli która miała właśnie „Lieblinga” przy wozie dostawała specjalnie dla siebie bochenek*. (IL 8)
- *rapportführer* ‘członek sztabu komendantury, szef raportów dotyczących aktualnego stanu liczebności więźniów’ [niem. *der Rapportführer* ‘esesman odpowiedzialny za stan liczbowy pola więźniarskiego’]: *Liczbę więźniów podawano dalej rapportführerowi...* (KC 51)

- *rottenführer* ‘stopień SS, odpowiednik kaprała w Wehrmachcie – gefreitera’ [niem. *der Rottenführer* ‘stopień SS, odpowiednik kaprała w Wehrmachcie’]: *Za (...) rottenführerem Weffelsem, twarzy którejś z polskich oddziałowych...* (DBM 16)
- *Zugang, zugang* ‘więzień nowo przybyły do obozu’ [niem. *der Zugang* ‘dopływ sił roboczych, wejście, dojście, wstęp, dosyłka’]: *Padają pytania: „Skąd, chłopcy?” (...) Z daleka poznały, że to nowe „zugangi”...* (JK 17).

Przykłady odmiany (z kim?): z *Blockführerem*, z *rapportführerem*, z *unterscharführerem*. Należy nadmienić, że w niektórych przypadkach równoległe z częściowo przyswojonymi zapożyczeniami funkcjonowały zapożyczenia całkowicie przyswojone, np. para leksemów *Führer* i *firer*.

Danuta Wesołowska zwróciła uwagę na to, że wyrazy niemieckie z sufiksem *-erei* były stosunkowo „oporne” na spolonizowanie (Wesołowska, 1996b, s. 324), np. *Gärtnerei* ‘gospodarstwo ogrodnicze, w którym pracowali więźniowie, znajdujące się poza częścią więziarską, położone pomiędzy zachodnią granicą Majdanka a magazynami, w tym rejonie funkcjonowała także szklarnia’ – wyraz ten, choć pod względem fonetycznym i graficznym uległ spolszczeniu (*gertneraj*), nie był odmieniany przez przypadki i nie tworzą od niego form pochodnych. Poniżej wymienione zostały zapożyczenia częściowo przyswojone, które miały polską pisownię, lecz się nie odmieniały, np.:

- *abtajlung draj* ‘budynek, w którym mieścił się Wydział III – Kierownictwo obozu’ [niem. *die Abteilung III* ‘dział trzeci, wydział trzeci’]: *Byłem gońcem, lojferem w abtajlung draj* (AS, 6:50)
- *gertneraj* ‘gospodarstwo ogrodnicze, w którym pracowali więźniowie, znajdujące się poza terenem obozu’ [niem. *die Gärtnerei* ‘zakład ogrodniczy’]: *Postanowiłyśmy we dwie uciec z tego Bekleidungskammer i z gertneraj* (FB 1:43)
- *lojferen* ‘więźniarka – goniec’ [niem. *die Läuferin* ‘biegaczka’]: (...) *kiedy przybiegła do mnie lojferen z pola naszego (...) i krzyczała: Helunia, Helunia, w tej chwili do komendanta!* (HK 11:18)
- *unterscharführer* ‘najmłodszy stopień podoficerski w SS’ [niem. *der Unterscharführer* ‘podoficer w SS’]: *Do tej czwórki morderców dochodzi unterscharführer – wysoki, kościsty...* (DBM 202)

Wśród zapożyczeń przyswojonych częściowo odnaleźć można również te, będące komendami i rozkazami:

- myce ab ‘czapki zdjąć’ [niem. *Mützen ab* ‘czapki w dół’]: *Podali komendę, żeby czapki zdjąć, myce ab.* (JB 19:16)
- myce auf ‘czapki nałożyć’ [niem. *Mützen auf* ‘czapki na głowie’]: (...) widzimy, mimo dość szerokiego Międzypola, mężczyźni odbywających „stójki”, godzinami ćwiczących „myce ab!” i „myce auf!”, skaczących w śniegu i wodzie „żabki” (DBM 84)
- reks! ‘prawa!’ [niem. *rechts* ‘prawy’]: *Przez trzy dni uczyli nas maszerować (...) reks, links, to znaczy prawa, lewa* (JB 8:40).

Liczna grupa leksemów, które pojawiły się w zgromadzonym materiale, to zapożyczenia całkowicie nieprzyswojone, czyli jednostki, które w żaden sposób nie zostały dostosowane do polszczyzny. Według Danuty Wesołowskiej oporne na spolonizowanie były także wyrazy niemieckie zakończone na *-kammer* (Wesołowska, 1996b, s. 324), np. *Bekleidungskammer*, *Effektenkammer*, *Hauptbekleidungskammer* czy *Gaskammer*. Wyrazów tych nie odmieniano przez przypadki, np. W *Bekleidungskammer* była o tyle ciężka praca, że prawda, te gazy wychodziły, ciężko było tam 10 minut utrzymać się, wychodziłam nieraz na powietrze (...) (FB 6:24); (...) we własnych ubraniach, które otrzymaliśmy z *Effektenkammer* (...) (MG 17).

Do jednostek całkowicie nieprzyswojonych zaliczyć można zdecydowaną większość komend i rozkazów SS-manów. Prezentowane są one poniżej:

- *Arbeitskommando formieren* ‘sformować grupy robocze – komanda pracy’ [niem. *das Arbeitskommando* ‘grupa robocza’, *Formieren* ‘formowanie’ (DWDS, KC 72, TR PWN)]: (...) i padała głośna komenda „*Arbeitskommando formieren*” (...) (KC 51)
- *links* ‘lewa!’, komenda marszowa: lewa noga’ [niem. *links* ‘lewy’]: *Przez trzy dni uczyli nas maszerować (...), reks, links, to znaczy prawa, lewa* (JB 8:40)
- *schnell* ‘szybko!’ [niem. *schnell* ‘szybko’]: *Odtąd towarzyszyć nam będą nieustannie wrzaski SS-manów, a okrzyki: schnell, loss, weiter, będą nam brzmieć w uszach do końca życia.* (KT 44)
- *schneller* ‘szybciej!’ [niem. *schneller* ‘szybciej!’]: *Schneller! Ny-ny! – woła esesmanka.* (DBM 59)
- *weiter* ‘no, dalej!’ [niem. *weiter* ‘dalej’]: *Odtąd towarzyszyć nam będą nieustannie wrzaski SS-manów, a okrzyki: schnell, loss, weiter, będą nam brzmieć w uszach do końca życia.* (KT 44).

Pozostałe wyrazy całkowicie nieprzyswojone stanowi m.in. grupa zrostów niemieckojęzycznych zawierających człon *kommando* oznaczający grupę roboczą więźniów czy *lager* – obóz, np.:

- *Konzentrationslager* ‘obóz koncentracyjny’ [niem. *das Konzentrationslager* ‘obóz koncentracyjny’]: *Powtarzam w myśli: Konzentrationslager – obóz koncentracyjny. Vernichtungslager – obóz zagłady.* (DBM 44)
- *Lagerpolizei* ‘policja obozowa, grupa składająca się najczęściej z więźniów; zadaniem grupy było pomaganie SS-manom w pilnowaniu porządku’ [niem. *die Lagerpolizei* ‘policja obozowa’]: *Wejście za ogrodzenie strzeżone było przez postów z wieżyczek oraz przez Lagerpolizei...* (KT 31)
- *Lagerstrasse* ‘główna droga w obozie biegnąca wzdłuż pięciu pól obozowych’ [niem. *die Lagerstraße* ‘ulica obozowa, droga obozowa’]: *Od Lagerstrasse, głównej ulicy obozowej, łaźnie odgródzone były drutem kolczastym...* (CS 94)
- *Leichenkommando* ‘grupa robocza więźniów, którzy wywozili wozami zwłoki’ [niem. *das Leichenkommando* ‘oddział, grupa ludzi zajmująca się wywożeniem zwłok’]: *Taka grupa robocza nazywała się Leichenkommando (...)* (JZ 41)
- *Luftschuttkommando* ‘grupa robocza więźniów, których zadaniem była ochrona przeciwlotnicza obozu’ [niem. *das Luftschuttkommando* ‘grupa do ochrony przeciwlotniczej’]: *Przez okno ubikacji (...) obserwowałem pracę Luftschuttkommanda. Kopano tu rowy biegnące zygzakowato, każdy około 100 metrów długości (...).* (KC 87)
- *Sonderkommando* ‘oddział specjalny składający się najczęściej z więźniów żydowskich odpowiedzialnych za wynoszenie zwłok z komór gazowych, wrywanie zamordowanym złotych zębów i palenie ciał’ [niem. *das Sonderkommando* ‘oddział do zadań specjalnych’]: *To Sonderkommando, którego rola na terenach okupowanych znana była powszechnie.* (KC 41)
- *Vermessungskommando* ‘grupa więźniów (najczęściej inżynierów) zajmująca się pomiarami’ [niem. *das Vermessungskommando* ‘oddział, grupa osób zajmująca się przeprowadzaniem pomiarów’]: *Użytkownikiem drugiej izby (...) było komando zatrudniające więźniów-inżynierów, nazywało się Vermessungskommando, czyli komando pomiarowe.* (CS 75)

- *Vernichtungslager* ‘obóz zagłady’ [niem. *das Vernichtungslager* ‘obóz zagłady’]: *Powtarzam w myśli: Konzentrationslager – obóz koncentracyjny. Vernichtungslager – obóz zagłady.* (DBM 44).

Do grupy zapożyczeń całkowicie nieprzyswojonych należą także:

- *Arbeitseinsatz* ‘obozowe biuro zatrudnienia’ [niem. *der Arbeitseinsatz* ‘biuro zatrudnienia’]: *Kancelaria przestała istnieć. (...) Poszedł wszechwładny Friedrich z Arbeitseinsatz (...)* (KC 83)
- *Todesfeld* ‘pole śmierci, pole więźniarskie, na którym przeprowadzano na osadzonych najczęściej egzekucji, wskutek czego umierało tam najczęściej osób’ [niem. *das Todesfeld* ‘pole śmierci’]: *I trzecie pole, które miało najtragiczniejszy reżim, nazywano Todesfeld – pole śmierci.* (AS, 13:50).

Obecne w mowie obozowej zapożyczenia z języka niemieckiego nie pozostawiają wątpliwości, jaka narodowość sprawowała w nim władzę. Wart uwagi jest fakt, że zapożyczenia w różnym stopniu były przyswajane. W materiale badawczym pojawiło się wiele zapożyczeń całkowicie przyswojonych (np. *bad*), dość dużą grupę stanowią zapożyczenia przyswojone częściowo (pod względem pisowni lub odmiany, np. *gasmeister*), a wyrazy całkowicie nieprzyswojone także z łatwością można wyróżnić (np. *Todesfeld*). Interesujący jest fakt, że wyrazy zapożyczone funkcjonowały „podwójnie” – więźniowie w zależności od sytuacji komunikacyjnej stosowali jedną z wersji. W rozmowie oficjalnej, z SS-manem, posługiwali się wyrazem niemieckim w oryginalnej postaci. W swobodnych kontaktach z innymi więźniami używali wersji spolszczonych. W tekstach wspomnień obozowych sporadycznie pojawiają się pewne niekonsekwencje (nawet u tego samego autora). Różnica polega na zastosowaniu wyrazu w określonym kontekście. I rzeczywiście, jeśli sytuacja była bardziej oficjalna i publiczna, mówiono „bardziej po niemiecku”.

## 2. Neologizmy słowotwórcze

Neologizmy słowotwórcze reprezentujące *lagerszprachę* tworzone były zarówno od polskich, jak i od obcojęzycznych podstaw słowotwórczych. Te ostatnie nierzadko dostosowywane były do polszczyzny pod względem fonetycznym i morfologicznym. W zgromadzonym materiale rozpoznano 59 jednostek będących neologizmami słowotwórczymi. Zostaną one w tym podrozdziale zaprezentowane i opatrzone komentarzem.

W nawiasie ze strzałką, zaraz po samym neologizmie, wymieniany jest wyraz, który stanowił podstawę słotwórczą.

## 2.1. Adaptacje

W mowie obozowej funkcjonowały wyrazy będące adaptacjami morfologicznymi leksemów niemieckojęzycznych. Więźniowie najczęściej znali obie formy takich jednostek (niemiecką i zaadaptowaną morfologicznie do polszczyzny) i nierzadko używali ich wymiennie. Liczna grupa wyrazów, mająca rodzaj żeński i będąca zakończona w języku niemieckim na *-e* (gdzie *-e* jest końcówką i jednocześnie przyrostkiem), dostosowywała się do polskiej fleksji. Adaptacja polegała na wymianie niemieckiego morfemu *-e* na polski *-a*. O tym procesie pisał także w swojej pracy Józef Kość (Kość, 1980, s. 290). Przykładami takich wyrazów są:

- *Arbeitstuba*<sup>31</sup> (← *Arbeitsstube*) ‘budynek, w którym SS-mani przydzielali funkcje poszczególnym pracownikom oraz więźniom nadzorującym’ [niem. *die Arbeitsstube* ‘pracownia’]
- *blokfiirersztuba* (← *Blockführerstube*) ‘wartownia znajdująca się przy wejściu na każde z pięciu pól więźniarskich’ [niem. *die Blockführerstube* ‘wartownia wódza bloku’]
- *kreca* (← *Krätze*) ‘świerzb’ [niem. *die Krätze* ‘świerzb’]
- *hofkolonna* (← *Hofkolonne*) ‘grupa robocza więźniów zajmująca się sprzątaniem pola więźniarskiego’ [niem. *der Hofkolonne* ‘grupa podwórzowa’]
- *lagerszpera* (← *Lagersperre*) ‘apel na terenie obozu’ [niem. *die Lagersperre* ‘zakaz obozowy, zamknięcie obozu’]
- *loisekontrola* (← *Läusekontrolle*) ‘kontrola zawaszawienia więźniów’ [niem. *die Läusekontrolle* ‘kontrola zawaszawienia’]
- *postenketta* (← *Postenkette*) ‘łańcuch posterunków esesmańskich’ [niem. *die Postenkette* ‘łańcuch posterunków’]
- *Schreibstuba*, *schreibstuba*, *szraibszuba*, *szrajbsztuba*, *szrejbsztuba* (← *Schreibstube*) ‘izba, które pełniła funkcję kancelarii’ [niem. *die Schreibstube* ‘kancelaria’]

---

<sup>31</sup> Jednostki zapisywane są w takiej postaci, w jakiej pojawiły się w źródłach – od wielkiej lub małej litery.

- *szpera* (← *Sperre*) ‘apel na terenie obozu, podczas którego nikomu nie wolno było wychodzić z bloków ani opuszczać pola więźniarskiego’ [niem. *die Sperre* ‘blokada, zakaz, wstrzymanie’]
- *sztuba* (← *Stube*) ‘izba, pomieszczenie’ [niem. *die Stube* ‘izba’]
- *wagenkolonna* (← *Wagenkolonne*) ‘grupa więźniów zatrudnionych jako siła pociągowa w kolumnie transportowej’ [niem. *die Wagenkolonne* ‘kolumna samochodowa’]
- *wacha* (← *Wache*) ‘strażnik’ [niem. *die Wache* ‘straż, warta’]
- *Torwacha* (← *Torwache*) ‘strażnik w bramie, przy wejściu’ [niem. *die Torwache* ‘strażnik w bramie’]
- *myca* (← *Mütze*) ‘czapka’ [niem. *die Mütze* ‘czapka’].

W niektórych przypadkach dochodziło do wymiany morfemu -o na -a:

- *arbajtskomanda*<sup>32</sup> (← *Arbeitskommando*) ‘grupa robocza więźniów’ [niem. *das Arbeitskommando* ‘grupa robocza’]

lub morfemu -o na -e:

- *komande* (← *Kommando*) ‘grupa robocza więźniów’ [niem. *das Kommando* ‘więźniarska grupa robocza, oddział’].

W niektórych przypadkach adaptacja morfologiczna polegała na dodaniu morfemu -a, co ilustrują poniższe przykłady:

- *brotkamera* (← *Brotkammer*) ‘pomieszczenie, w którym przechowywano chleb’ [niem. *die Brotkammer* ‘magazyn chleba’]
- *efektenkamera* (← *Effektenkammer*) ‘barak, magazyn z przedmiotami odebranymi więźniom’ [niem. *die Effektenkammer* ‘magazyn z przedmiotami odebranymi więźniom’]
- *gazkamera* (← *Gaskammer*) ‘komora gazowa’ [niem. *die Gaskammer* ‘komora gazowa’]
- *kamera* (← *Kammer*) ‘izba, pomieszczenie w baraku’ [niem. *die Kammer* ‘izba, komórka, komora’].

---

<sup>32</sup> Ta forma może wydawać się zbieżna z formą liczby mnogiej, czyli te *arbajtskomanda*. Z kontekstu w zebranych materiale wynika jednak, że jest to ta *arbajtskomanda*.

Wszystkie powyższe przykłady dotyczące adaptacji morfologicznej w przeważającej mierze stanowią niemieckojęzyczne zrosty i w większości z nich doszło także do adaptacji fonetycznej: *-ü-* pojawiające się w niemieckojęzycznych wyrazach zastępowano *-i-* (np. *blokfireshztuba* – niem. *die Blockführerstube*) lub *-y-* (np. *myca* – niem. *die Mütze*), zaś w miejscu *-ä-* pojawiało się *-e-* (np. *kreca* – niem. *die Krätze*).

## 2.2. Derywacje

### 2.2.1. Derywacja sufiksalna

Liczne neologizmy słowotwórcze funkcjonujące w mowie obozowej powstały poprzez dodanie do podstawy formantu *-ka*. W polszczyźnie sufiks ten jest przede wszystkim wykładnikiem nazw żeńskich tworzonych od nazw męskich, a także wykładnikiem deminutywów i nazw narzędzi (Grzegorzczkova, 1984, s. 52–54). Jednostki powstawały zarówno na podstawach niemieckojęzycznych, jak i polskojęzycznych oraz pochodzących z łaciny. Poniższa grupa, przedstawia neologizmy utworzone od podstaw niemieckojęzycznych i jest to najliczniejsza grupa leksemów:

- *aufzejerka*, *aufsejerka*, *aufzjerka*, *auzejerka*, *Ausjerka*, *auzjerka* (← *Aufseherin*) ‘nadzorczyni obozowa kobiet, Niemka’ [niem. *die Aufseherin* ‘nadzorczyni, strażniczka’] (w wyrazach doszło do zniekształceń fonetycznych leksemu *Aufseherin* [aufzejerin], w konsekwencji czego temat słowotwórczy podstawowego wyrazu niemieckiego został uszczuplony albo o część końcową, albo również o sylabę w środku, a następnie dodany został formant *-ka*)
- *flegerinka* (← *Pflegerin*) ‘pielęgniarka obozowa’ [niem. *die Pflegerin* ‘pielęgniarka’]
- *flegerka* (← *Pfleger*) ‘pielęgniarka obozowa’ [niem. *der Pfleger* ‘pielęgniarsz’]
- *lojferka* (← *Laüfer*) ‘więźniarka – goniec’ [niem. *der Laüfer* ‘biegacz, goniec’]
- *mycka* (← *Mütze*) ‘czapka’ [niem. *die Mütze* ‘czapka’] (w wyrazie doszło do uszczuplenia podstawy z języka niemieckiego a następnie dodany został formant *-ka*)
- *oberaufzejerka* ‘komendantka, główna nadzorczyni’ [niem. *der Oberaufseher* ‘główny nadzorca, strażnik’]
- *oberka* (← *Oberaufseherin*) ‘naczelnia więźniarka komanda złożonego z kilku mniejszych grup roboczych lub rzadziej całego pola więźniarskiego’ [niem. *die Oberaufseherin* ‘główna nadzorczyni’] (wyraz będący niemieckim zrostem z wyrazów *ober* oraz *Aufseherin* został pozbawiony drugiego członu zrostu i dodany został formant *-ka*)

- *SS-manka, esesmanka* (← *SS-man, esesman*) ‘członkini SS, hitlerowskich partyjnych oddziałów szturmowych’ [niem. *der SS-Mann* ‘członek SS, hitlerowskich partyjnych oddziałów szturmowych’]
- *Stubendienstka* (← *Stubendienst*) ‘inaczej izbowa, członkini więźniarskiej służby porządkowej na bloku, która zajmowała się utrzymaniem porządku’ [niem. *der Stubendienst* ‘izbowy’]
- *szrajberka* (← *Schreiber*) ‘pisarka blokowa’ [niem. *der Schreiber* ‘pisarz’].

Zdecydowanie mniejszą grupę stanowią neologizmy powstałe na podstawach polskojęzycznych – są to jedynie dwa wyrazy:

- *pasiaczka* (← *pasiak* w znaczeniu ‘więzień obozu koncentracyjnego’) ‘więźniarka obozu koncentracyjnego’ (z alternacją jakościową k:cz)
- *plujka* (← *pluj*) ‘zupa z bardzo twardą kaszą, której nie dało się zjeść’ (def. JS; SJPD notuje w podobnym znaczeniu do obozowego: *środ.* ‘zupa z jęczmienia zawierająca dużo plew (nazwa z czasów powstania warszawskiego 1944 r.)’. Ten neologizm mógł powstać przez to (jak wyjaśnia jedna z więźniarek), że kasza znajdująca się w tej potrawie była tak twarda, że współwięźniowie ją wypluwali. W obozie używano też wyrażenia *zupa pluj*. *Plujka* mogła powstać w wyniku elipsy jednego z członów tego wyrażenia i dodania formantu *-ka* do słowa *pluj*.

W mowie obozowej posługiwano się także neologizmem powstałym na spolszczonej podstawie pochodzącej z języka łacińskiego:

- *kalifaktorka* (← *kalifaktor*) ‘więźniarka zatrudniona przy sprzątanu baraków szpitalnych’ [łac. *calefactor* ‘podgrzewacz’].

Powyższe neologizmy z sufiksem *-ka* tworzone były w przeważającej mierze w celu nazwania kobiet w obozie koncentracyjnym, np. *lojferka* (← *Läufer*), ale także oznaczały one elementy ubioru, np. *mycka* (← *Mütze*), gdzie nazwa jest określeniem deminutywnym, czy jedzenie, np. *plujka* (← *pluj*). Sufiks *-ka*, przy użyciu którego utworzone zostały powyższe neologizmy, wpisuje się w funkcje, jakie spełnia w polszczyźnie.

W materiale językowym znalazły się także trzy neologizmy słowotwórcze z formantem *-owy*. Jest on wykorzystywany w polszczyźnie do tworzenia nazw wykonawców czynności – zarówno od podstaw czasownikowych, jak i rzeczownikowych. Powstałe od spolszczonych

podstaw obcojęzycznych neologizmy obozowe z tym formantem są formacjami odrzeczownikowymi:

- *blokowy* (← *blok*) ‘inaczej starszy bloku, najstarszy więzień funkcyjny na bloku’ [niem. *der Block* ‘blok’]
- *kapowy* (← *kapo*) ‘kapo, więzień nadzorujący grupę roboczą’ [wł. *capo* ‘głowa, naczelnik’]
- *sztubowy* (← *sztuba*) ‘inaczej izbowy, członek więźniarskiej służby porządkowej na bloku, który zajmował się utrzymaniem porządku’ [niem. *die Stube* ‘izba’].

Pierwszy i ostatni z powyższych neologizmów został utworzony od podstawy z języka niemieckiego, a drugi – z włoskiego. Oba wyrazy odnosiły się do więźnia funkcyjnego płci męskiej, stanowią nazwę wykonawcy czynności, co wpisuje się w funkcję tego formantu, jaką pełni on w polszczyźnie.

Kolejne dwa neologizmy powstałe od podstaw obcojęzycznych utworzone zostały poprzez dodanie formantu *-owiec*, który pełni podobne funkcje, co wyżej wymieniony formant *-owy*:

- *capowiec* (← *capo*) ‘kapo, więzień nadzorujący grupę roboczą’ [wł. *capo* ‘głowa, naczelnik’]
- *esesowiec* (← *SS*) ‘członek SS, hitlerowskich partyjnych oddziałów szturmowych, SS-man’ [niem. *der SS-Mann* ‘członek SS, hitlerowskich partyjnych oddziałów szturmowych’].

Powyższe wyrazy także zostały utworzone w związku z potrzebą nazwania mężczyzny (wykonawcy czynności) – w pierwszym przypadku więźnia funkcyjnego, w drugim Niemca, członka załogi SS. Pierwszy neologizm powstał od podstawy z języka włoskiego, drugi od podstawy z języka niemieckiego.

Od niemieckojęzycznej podstawy i poprzez dodanie do niej formantu *-ówka*, utworzony został leksem *gestapówka*:

- *gestapówka* (← *gestapo*) ‘kobieta należąca do gestapo’ [niem. *die Gestapo* ‘policja III Rzeszy’].

Policję III Rzeszy, choć w mniejszym stopniu, reprezentowały także kobiety. W celu nazwania żeńskiej części tej załogi utworzono wyżej wymieniony neologizm. Formant *-ówka* tworzy w polszczyźnie nie tylko nazwy kobiet, ale także nazwy miejsc czy narzędzi.

Od polskojęzycznych podstaw utworzono wymienione niżej neologizmy. Pierwsze cztery powstały w celu utworzenia nazw osób. Do podstaw zostały dodane kolejno następujące formanty: *-arka*, *-arz* oraz *-ysta*. Pierwszy z formantów tworzy w polszczyźnie przede wszystkim nazwy maszyn, drugi nazwy agentywne, trzeci zaś nazwę osoby, która obsługuje urządzenie nazywane przez podstawę (Grzegorzczkova, 1984, s. 38-47):

- *majdaniarka* (← *Majdanek*) ‘więźniarka obozu na Majdanku’
- *więźniarka* (← *więzień*) ‘kobieta pozbawiona wolności, osadzona, uwięziona’
- *punkciarz* (← *punkt*) ‘więzień oznaczony na lewej piersi, spodniach oraz plecach tzw. czerwonymi punktami’
- *krematorzysta* (← *krematorium*) ‘osoba pracująca w krematorium’.

Pierwsze dwa neologizmy powstały w celu nazwania kobiety (*majdaniarka* odnosi się do kobiety osadzonej konkretnie na Majdanku, zaś *więźniarka* do kobiety pozbawionej wolności), co w pewnym stopniu odbiega od funkcji tego formantu, jaką pełni w polszczyźnie, dwa kolejne oznaczają mężczyzn: więźnia uznanego za niebezpiecznego oraz pracownika krematorium obozowego, co zgadza się z podstawową funkcją formantów.

Kolejne dwa neologizmy powstały poprzez dodanie formantów *-arnia* oraz *-ownia*. Formanty te tworzą w polszczyźnie nazwy miejsc (Grzegorzczkova, 1984, s. 47). Poniżej zaprezentowano neologizmy obozowe z wykorzystaniem tych formantów:

- *szczotkarnia* (← *szczotka*) ‘miejsce na terenie obozu, w którym produkowane były szczotki’
- *brudownia* (← *brud*) ‘część baraku, prawdopodobnie pralni, w której składowano brudy, czyli ubrania przed ich wypraniem’.

Oba neologizmy oznaczają miejsce, co pokrywa się z funkcją wymienionych wyżej formantów, jaką pełnią w polszczyźnie. W przypadku pierwszego neologizmu jest to miejsce, w którym produkowane są szczotki, drugiego zaś – miejsce będące prawdopodobnie częścią pralni, w którym składowano brudne rzeczy przeznaczone do wyprania lub odwszawienia.

### 2.2.2. Derywacja paradygmatyczna

W materiale pojawiły także neologizmy słowotwórcze powstałe poprzez derywację paradygmatyczną. Jednostki te stanowią nazwy żeńskie zakończone na -owa. Tego typu derywaty uznaje się najczęściej jako pochodne od męskich (Grzegorzczkova, Laskowski, Wróbel, 1999). W materiale pojawiły się następujące jednostki:

- *blokowa* (← *blokowy*) ‘inaczej starsza bloku, najstarsza więźniarka funkcyjna na bloku’ [niem. *der Block* ‘blok’]
- *sztubowa* (← *sztubowy*) ‘inaczej *izbowa*, członkini więźniarskiej służby porządkowej na bloku, która zajmowała się utrzymaniem porządku’ [niem. *die Stube* ‘izba’].
- *tyfusowa* (← *tyfusowy*) ‘więźniarka chora na tyfus’ [łac. *typhus* ‘odurzenie, zaćmienie świadomości’].

Wyrazy z powyższej grupy zostały utworzone w celu nazwania osadzonych w obozie kobiet. Pierwsze dwie jednostki odnoszą się do kobiet, które pełniły w obozie określoną funkcję. Ostatnia oznacza kobietę chorującą na tyfus. Neologizmy te stanowią jednostki pochodne od derywatów oznaczających mężczyzn, które to derywaty zostały utworzone od spolszczonych podstaw z języka obcego (w tym wypadku niemieckiego lub łacińskiego).

### 2.2.3. Derywacja syntaktyczna

Kolejną grupę neologizmów słowotwórczych stanowią derywaty syntaktyczne. Niżej wymienione jednostki, funkcjonujące jako przymiotniki (wyrazy podkreślone), stały się rzeczownikami (doszło do substantywizacji przymiotnika):

- *funkcyjna* (← *więźniarka funkcyjna*) ‘więźniarka posiadająca i pełniąca określoną funkcję na szczeblu grupy roboczej, bloku lub obozu’
- *gospodarcza* (← *więźniarka gospodarcza*) ‘więźniarka, której funkcją było rozdzielanie i krojenie chleba’
- *starsza* (← *starsza więźniarka bloku*) ‘inaczej starsza bloku, najstarsza więźniarka funkcyjna na bloku’.

Powyższe jednostki nazywają kobiety w obozie, które pełniły określone funkcje w lagrze. Warto dodać, że procesowi substantywizacji najczęściej towarzyszy elipsa, o czym pisze Jodłowski (Jodłowski, 1964, s. 9). Człon przymiotny wyrażenia stał się rzeczownikiem występującym jako samodzielna jednostka znaczeniowa i zamiast informować o cesze

desygnatu, zaczął go oznaczać. W zgromadzonym materiale odnaleźć można także jeden przykład neologizmu powstałego poprzez elipsę części nazwy:

- *cyklon* (← *cyklon B*) ‘gaz, za pomocą którego uśmiercano ludzi w komorach gazowych’ [niem. *das Zyklon* ‘cyklon’, nazwa handlowa: *Zyklon B*].

Zdecydowana większość jednostek w podgrupie dotyczącej derywacji powstała poprzez derywację sufiksalną. Często dodawanymi formantami były: *-ka* (*lojferka* ← *Laiifer*) oraz *-owy* (*sztubowy* ← *sztuba*) i tworzyły one w przeważającej mierze nazwy osób. Pojedyncze jednostki powstały poprzez derywację syntaktyczną, przy udziale substantywizacji przymiotnika, a także elipsy, np. (*starsza* ← *starsza więźniarka bloku*).

## 2.3. Kompozycje

### 2.3.1. Zrosty

W zgromadzonym materiale rozpoznano następujące neologizmy słowotwórcze będące zrostami:

- *Hofkolumna* (← niem. *der Hof* ‘podwórko, podwórze’ + pol. *kolumna*) ‘grupa robocza więźniów zajmująca się sprzątaniem pola więźniarskiego’
- *Filzkommando* (← niem. *filzen* ‘szukać, przeszukiwać’ + niem. *das Kommando* ‘grupa robocza więźniów’) ‘grupa robocza więźniów zajmująca się przeszukiwaniem odzieży po zamordowanych więźniach’
- *elbarak* (← *el* + pol. *barak*) ‘budynek gospodarczy w kształcie litery „L” pełniący najczęściej funkcję kuchni, jadalni i umywalni’
- *Lagercapo* (← niem. *das Lager* ‘obóz’ + wł. *capo* ‘naczelnik’) ‘zastępca starszego obozu, *Lagerältestera*, wyłącznie Niemiec, nadzorował organizację pracy w obozie lub jego części’.

W powyższych przykładach widać, że zrosty tworzone były najczęściej poprzez połączenie wyrazów pochodzących z różnych języków. Jedynie wyraz *Filzkommando* został utworzony przy użyciu podstaw pochodzących z jednego języka – niemieckiego. Pozostałe neologizmy składają się z wyrazów pochodzenia niemieckiego i polskiego, np. *Hofkolumna* czy niemieckiego i włoskiego, np. *Lagercapo*.

### 2.3.2. Złożenia

Niedużą grupę jednostek w materiale stanowią złożenia. Zostały one zaprezentowane poniżej. Pierwsze złożenie powstało z wykorzystaniem interfixu -e-:

- *Badekapo, badekapo, Badecapo* (← *Bad* + -e- + *kapo / capo*) ‘kapo łaźni, naczelný więzień dbający o porządek w łaźni’ [niem. *das Bad* ‘łaźnia’ + -e- + wł. *capo* ‘naczelnik’];

drugie złożenie powstało przy użyciu interfixu -o-:

- *elektrokomando* (← *elektryczny* + -o- + *komando*) ‘grupa robocza więźniów zajmująca się naprawami sprzętów i instalacji elektrycznych’.

Jednostka *elektrokomando* powstała nie tylko przez połączenie dwóch wyrazów interfiksem. Pierwszy z tych wyrazów, *elektryczny*, został skrócony.

### 2.4. Skrótownice

W zgromadzonym materiale językowym pojawił się jeden skrótowniec używany przez więźniów. Skrótownice (akronimy) służą „do zastępowania nazw wielowyrazowych zarówno w języku pisanym, jak i mówionym” (Nagórko, 2010, s. 205). Na Majdanku istniała nieformalna grupa więźniów o nazwie *Towarzystwo Uboju Pcheł*. Osadzeni, mówiąc o tej grupie, posługiwali się także następującym skrótowncem:

- *TUP* (← *Towarzystwo Uboju Pcheł*) ‘nieformalna grupa więźniarek odpowiedzialna za propagowanie odpowiednich postaw wśród więźniów, mających na celu zapobieganie rozwojowi wszawicy’.

Wśród wszystkich neologizmów strukturalnych zdecydowanie dominują nazwy osób (są to zarówno nazwy pojedynczych osób, jak i grup – zbiorowości). Sporadycznie występują nazwy miejsc czy jedzenia. Dość duża grupa jednostek powstała poprzez adaptację morfologiczną, np. *sztuba* ← *Stube* oraz derywację właściwą (najliczniejsza grupa to derywaty z formantem -ka, np. *szrajberka* ← *szrajber*. Derywaty z tym formantem najczęściej były używane w żeńskiej części obozu, w odniesieniu do kobiet. Oznaczały również elementy ubioru (i jednocześnie stanowiły zdrobnienie), np. *mycka* (← *Mütze*). Przy derywacji używano również takich sufiksów jak np. -arz (*punkciarz* ← *punkt*), -ysta (*krematorzysta* ← *krematorium*) czy -owiec (*esesowiec* ← *SS*). Funkcje formantów, za pomocą których utworzono neologizmy obozowe, w większości pokrywają się z tymi, jakie pełnią w polszczyźnie. W zgromadzonym

materiale pojawiły się także derywaty syntaktyczne, np. *funkcyjna* ← *więźniarka funkcyjna*, powstałe poprzez substantywizację przymiotnika i elipsę części nazwy. Neologizmy tworzone były także poprzez kompozycję. Dużą grupę stanowią zrosty, np. *Lagercapo* ← *Lager* + *capo*. Zdecydowanie mniej jest złożzeń, np. *Badecapo* ← *Bad* + *-e-* + *kapo* / *capo*. W bazie materiałowej znalazł się także jeden skrótowiec: *TUP* ← *Towarzystwo Uboju Pcheł*. Podstawy słowotwórcze neologizmów obozowych stanowiły zazwyczaj wyrazy niemieckie, np. *Pfleger*, w mniejszej części polskie, np. *szczotka*, jeden wyraz pochodzenia włoskiego (*capo*) oraz jeden pochodzący z łaciny (*calefactor*).

### 3. Neologizmy znaczeniowe (neosemantyzmy)

Do grupy neosemantyzmów zakwalifikowane zostały wyrazy, które funkcjonowały w polszczyźnie ogólnej, a w rzeczywistości obozu koncentracyjnego uzyskały nowe znaczenie. Wśród neosemantyzmów znalazły się także takie wyrazy, których nowe znaczenie nie zmieniło się diametralnie w stosunku do prymarnego, lecz zyskało „obozowy charakter” i w lagrze kojarzyło się wyłącznie z realiami obozowymi, tj. dany wyraz w polszczyźnie ogólnej nie posiadał „pierwiastka obozowego”.

W zgromadzonym materiale rozpoznano 80 neosemantyzmów. Jednostki te zostały przedstawione w grupach tematycznych. Przy wyrazie podane zostały jego znaczenia: obozowe oraz w nawiasie znaczenie prymarne (to, które stało się podstawą nowego znaczenia), a następnie informacja, na jakiej zasadzie i za pomocą jakiego mechanizmu utworzone zostało nowe znaczenie. Znaczenia prymarne wyrazów zostały sprawdzone w *Słowniku języka polskiego* pod red. Witolda Doroszewskiego, w internetowym *Słowniku języka polskiego PWN* oraz w *Wielkim słowniku języka polskiego* pod red. Piotra Źmigrodzkiego.

#### Nazwy miejsc

W obrębie nazw miejsc znalazło się 27 neosemantyzmów. Liczne neosemantyzmy odnoszą się do desygnatów, jakimi były budynki oraz pomieszczenia w ich wnętrzu:

- *ambulatorium* ‘barak, w którym udzielano więźniom pierwszej pomocy, część tzw. rewiru, czyli szpitala obozowego’ (znaczenie prymarne: ‘przychodnia lekarska przy szpitalu, sanatorium’), motywacja semantyczna: podobieństwo w przeznaczeniu desygnatu; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *betoniarnia* ‘miejsce w obozie, w którym wyrabiano beton’ (znaczenie prymarne: ‘wytwórnia wyrobów betonowych’), motywacja semantyczna: podobieństwo

w przeznaczeniu desygnatu; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia

- *czwórka* ‘blok więźniarski o numerze 4’ (znaczenie prymarne: ‘to, co jest oznaczone liczbą 4’), motywacja semantyczna: numer umieszczony na budynku stał się używaną przez osadzonych nazwą budynku; mechanizm przeniesienia znaczenia: metonimia
- *dwójka* ‘blok więźniarski o numerze 2’ (znaczenie prymarne: ‘to, co jest oznaczone liczbą 2’), motywacja semantyczna: numer umieszczony na budynku stał się używaną przez osadzonych nazwą budynku; mechanizm przeniesienia znaczenia: metonimia
- *freblówka* ‘komora gazowa’ (znaczenie prymarne: ‘przedszkole prowadzone według metody freblowskiej’), motywacja semantyczna: podobieństwo w przeznaczeniu (według kontekstu wspomnień obozowych do komory gazowej, nazywanej freblówką, czyli przedszkolem, prowadzono dzieci; była to nazwa używana ironicznie); mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *gazownia* ‘komora gazowa’ (znaczenie prymarne: ‘zakład przemysłowy wytwarzający gaz węglowy’), motywacja semantyczna: związek desygnatu z gazem; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *jadalnia* ‘część baraku więźniarskiego, przeznaczona do spożywania posiłków’ (znaczenie prymarne: ‘pomieszczenie, w którym spożywa się posiłki’), motywacja semantyczna: podobieństwo w przeznaczeniu desygnatu; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *kartoflarnia* ‘część baraku kucharskiego, w której przechowywano głównie ziemniaki oraz obierano je i przygotowywano do przekazania kucharzom’ (znaczenie prymarne: ‘skład na kartofle lub pomieszczenie, w którym obiera się kartofle’), motywacja semantyczna: podobieństwo w przeznaczeniu desygnatu; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *komin* ‘element krematorium, przez który wydostawał się dym powstały wskutek spalania zwłok zamordowanych w obozie więźniów’ (znaczenie prymarne: ‘konstrukcja z pionowym kanałem do odprowadzania spalin’), motywacja semantyczna: asocjacje wizualne; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *koszykarnia* ‘miejsce w obozie, w którym wytwarzano koszyki’ (znaczenie prymarne: ‘warsztat wyrobów koszykarskich’), motywacja semantyczna: podobieństwo w przeznaczeniu desygnatu ; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia

- *łaźnia* ‘budynek, w którym więźniowie, szczególnie nowo przybyli do obozu, przechodzili dezynfekcję’ (znaczenie prymarne: ‘pomieszczenie lub cały budynek z urządzeniami do kąpieli’), motywacja semantyczna: podobieństwo w przeznaczeniu desygnatu; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *piątka* ‘blok więziński nr 5’ (znaczenie prymarne: ‘to, co jest oznaczone liczbą 5’), motywacja semantyczna: numer umieszczony na budynku stał się używaną przez osadzonych nazwą budynku; mechanizm przeniesienia znaczenia: metonimia
- *pralnia* ‘budynek w obozie znajdujący się między I i II polem obozowym, w którym więźniowie prali odzież’ (znaczenie prymarne: ‘pomieszczenie znajdujące się w bloku mieszkalnym, w którym pierze się odzież, bieliznę’), motywacja semantyczna: podobieństwo w przeznaczeniu desygnatu; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *sypialnia* ‘część baraku więzińskiego przeznaczona do spania’ (znaczenie prymarne: ‘pokój, w którym się sypia’), motywacja semantyczna: podobieństwo w przeznaczeniu desygnatu; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *trójka* ‘blok więziński, barak o numerze 3’ (znaczenie prymarne: ‘to, co jest oznaczone liczbą 3’), motywacja semantyczna: numer umieszczony na budynku stał się używaną przez osadzonych nazwą budynku; mechanizm przeniesienia znaczenia: metonimia
- *wykańczalnia* ‘blok, w którym znęcano się nad więźniami, doprowadzając do ich śmierci’ (znaczenie prymarne: ‘dział zakładu produkcyjnego, w którym odbywa się końcowa obróbka produktu’ oraz znaczenie podobne do obozowego: *pot.* ‘miejsce, w którym pobyt kończy się śmiercią’), motywacja semantyczna: podobieństwo w przeznaczeniu desygnatu – miejsce, w którym się coś wykańcza, kończy pewien proces czy etap; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia.

Przestrzenie otwarte także określane były leksemami znanymi polszczyźnie ogólnej. W poniższej grupie znalazły się także nazwy budowli, ogrodzeń i elementów strefy granicznej:

- *basen* ‘basen przeciwpożarowy, w którym często topiono więźniów’ (znaczenie prymarne: ‘sztuczny zbiornik na wodę, zwykle do celów rekreacyjnych lub przeciwpożarowych’), motywacja semantyczna: podobieństwo w wyglądzie i przeznaczeniu desygnatu – było to miejsce z wodą, w którym kąpali się ludzie –

w realiach obozowych pod przymusem; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia

- *bocian* ‘wieżyczka strażnicza’ (znaczenie prymarne: ‘duży czarno-biały ptak przelotny, brodzący, o długich czerwonych nogach i długim dziobie’), motywacja semantyczna: asocjacje wizualne, wieżyczka była podobna do bociana – ptaka o długich nogach (wieżyczka wsparta była przez 4 nogi), który z góry obserwuje świat; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *droga* ‘pas ziemi w obozie biegnący wzdłuż pól obozowych, po którym poruszali się więźniowie oraz załoga, najczęściej pieszo’ (znaczenie prymarne: ‘pas ziemi łączący jakieś miejscowości lub punkty terenu’), motywacja semantyczna: asocjacje wizualne; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *fontanna* ‘basen przeciwpożarowy, w którym często topiono więźniów’ (znaczenie prymarne: ‘urządzenie, z którego tryska woda doprowadzona pod ciśnieniem’), motywacja semantyczna: asocjacje wizualne, w obu desygnatach znajdowała się woda; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *gołębnik* ‘wieżyczka strażnicza’ (znaczenie prymarne: ‘domek dla domowych gołębi’), motywacja semantyczna: asocjacje wizualne, gołębnik dla ptaków położony jest wysoko, stanowi miejsce trudno dostępne dla ludzi czy zwierząt znajdujących się niżej, podobnie jak wieżyczka strażnicza; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *jaskółka* ‘wieżyczka strażnicza’ (znaczenie prymarne: ‘ptak wędrowny’, ‘ostatni najwyższy balkon w teatrze’), motywacja semantyczna: asocjacje wizualne, podobieństwo w przeznaczeniu desygnatów – tak jak ptak z góry widzi więcej oraz z balkonu w teatrze patrzy się z góry, tak strażnicy z wieżyczki obserwowali to, co działo się na dole; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *ogródki* ‘gospodarstwo ogrodnicze, w którym pracowali więźniowie, znajdujące się poza terenem obozu, położone pomiędzy zachodnią granicą Majdanka a magazynami’ (znaczenie prymarne: SJPD, SJP PWN notują w postaci *ogródek* ‘mały ogród’, ‘miejsce ze stolikami na świeżym powietrzu’), motywacja semantyczna: podobieństwo w wyglądzie i przeznaczeniu desygnatu; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *podwórze* ‘przestrzeń pomiędzy dwiema łazienkami – męską i żeńską’ (znaczenie prymarne: ‘plac przy domu ogrodzony lub otoczony zabudowaniami’), motywacja semantyczna: asocjacje wizualne, podobieństwo w wyglądzie desygnatów; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora

- *pole* ‘obszar na terenie obozu otoczony drutami kolczastymi, zamknięty bramą wejściową, na którym znajdowały się baraki więźniarskie, plac apelowy i wieżyczki strażnicze’ (znaczenie prymarne: ‘obszar ziemi przeznaczony pod uprawę’), motywacja semantyczna: asocjacje wizualne, podobieństwo w wyglądzie desygnatów; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *Zamek* ‘więzienie znajdujące się na Zamku w Lublinie, z którego więźniowie bardzo często przywożeni byli na Majdanek’ (znaczenie prymarne: ‘okazała budowla mieszkalno-obronna’), motywacja semantyczna: nazwa budowli jaką był zamek stała się nazwą jego części – znajdującego się na jego obszarze więzienia; mechanizm przeniesienia znaczenia: metonimia.

### Nazwy osób

W obrębie nazw osób znalazło się 26 neosemantyzmów. Odnoszą się one zarówno do pojedynczych osób, jak i do całych grup:

- *cegły (błp)* ‘grupa robocza więźniów zajmująca się przenoszeniem oraz układaniem cegieł służących do wznoszenia budynków podczas rozbudowy obozu’ (SJPD, SJP PWN, WSJP notują w postaci *cegła*, znaczenie prymarne: ‘materiał budowlany w postaci prostopadłościanów z gliny i piasku’), motywacja semantyczna: przedmiot, który wykorzystuje się do wykonania pracy, stał się nazwą grupy osób; mechanizm przeniesienia znaczenia: metonimia
- *funkcyjny* ‘więzień posiadający i pełniący określoną funkcję na szczeblu grupy roboczej, bloku lub obozu’ (znaczenie prymarne: ‘człowiek pełniący funkcję o charakterze porządkowym’), motywacja semantyczna: podobieństwo w przeznaczeniu desygnatów, była to osoba pełniąca powierzoną funkcję, w obozie konkretnie był to konkretnie więzień nadzorujący pracę innych osadzonych lub odpowiadający za kwestie administracyjne na szczeblu baraku czy pola; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *kaczątka* ‘oczko w głowie, osoba nowo przybyła do obozu, którą szczególnie opiekowali się współwięźniowie’ (znaczenie prymarne: ‘pisklę kaczki’), motywacja semantyczna: podobieństwo w funkcjonowaniu desygnatów – zarówno nad kaczątkiem, jak i nad nowo przybyłą osobą do obozu, należało sprawować opiekę i chronić do czasu usamodzielnienia się; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora

- *kamieniarze (blp)* ‘grupa robocza więźniów, która zajmowała się przenoszeniem lub przewożeniem kamieni służących np. do budowy dróg’ (SJPD, SJP PWN, WSJP notują w postaci *kamieniarz*, znaczenie prymarne: ‘osoba zajmująca się zawodowo obróbką kamieni, wykonująca między innymi nagrobki, posadzki’), motywacja semantyczna: analogiczność procesów wykonywanych przez desygnat; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *kamienie (blp)* ‘grupa robocza więźniów zajmująca się przenoszeniem lub przewożeniem kamieni’ (SJPD, SJP PWN, WSJP notują w postaci *kamień*, znaczenie prymarne: ‘bryła skalna, zwykle twarda’), motywacja semantyczna: przedmiot, który wykorzystuje się do wykonania pracy, stał się nazwą grupy osób; mechanizm przeniesienia znaczenia: metonimia
- *kartofle (blp)* ‘grupa robocza więźniów zajmująca się przygotowywaniem ziemniaków do ugotowania w kuchni obozowej’ (SJPD, SJP PWN, WSJP notuje w postaci *kartofel*, znaczenie prymarne: ‘ziemniak’), motywacja semantyczna: przedmiot, który wykorzystuje się do wykonania pracy (w tym wypadku, na którym wykonuje się czynność), stał się nazwą grupy osób; mechanizm przeniesienia znaczenia: metonimia
- *Komisja* ‘grupa osób składająca się z SS-manów i lekarzy, którzy przeprowadzali selekcję więźniów’ (znaczenie prymarne: ‘zespół osób powołanych do wykonania określonych zadań, posiedzenie takiego zespołu’), motywacja semantyczna: podobieństwo do grupy osób powołanej w pewnym celu; mechanizm przeniesienia znaczenia: onimizacja – nadanie nazwy własnej grupie osób
- *małolatka* ‘młoda więźniarka na Majdanku’ (znaczenie prymarne: *pot.* ‘dziewczyna niepełnoletnia, niedorośła’), motywacja semantyczna: podobieństwo w cesze, jaką jest niedoroslność; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *muzułmanin*<sup>33</sup> [sic!] ‘skrajnie wyniszczony więzień obozu koncentracyjnego’ (znaczenie prymarne: ‘przedstawiciel narodu muzułmanów’), motywacja semantyczna: podobieństwo wizualne do wyznawcy islamu<sup>34</sup>; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *nadzorczyńi* ‘kobieta nadzorująca więźniarki, Niemka’ (notuje tylko WSJP, znaczenie prymarne: ‘kobieta, która pełni funkcję polegającą na pilnowaniu zgodności czyjegoś

<sup>33</sup> Na ogół więźniów skrajnie wyniszczonych nazywano *muzułmanami*, nie *muzułmaninami*. Użycie takiej formy jest prawdopodobnie pomyłką autora wspomnień poprzez silne skojarzenie z nazwą osoby wyznającej islam. Pomyłka ta może wynikać z tego, że autor wspomnień obozowych spisał je około 20 lat po czasie, w którym przebywał na Majdanku.

<sup>34</sup> Motywacja semantyczna nie jest jednoznaczna do określenia.

postępowania z jakimiś normami'), motywacja semantyczna: analogiczność wykonywanych czynności; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia

- *niewolnik* 'więzień polityczny, osoba objęta szczególnym nadzorem w obozie, mająca jeszcze mniejszą swobodę funkcjonowania w obozie niż pozostali więźniowie' (znaczenie prymarne: 'osoba, która pozostaje w całkowitej zależności od swojego właściciela'), motywacja semantyczna: analogiczność sytuacji, w jakiej znajdują się desygnaty; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *nowa* 'więźniarka nowo przybyła do obozu' (znaczenie prymarne: 'osoba właśnie przybyła, dopiero co poznana lub początkująca w jakimś zawodzie'), motywacja semantyczna: analogiczność sytuacji, w jakiej znajdują się desygnaty; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *nowy* 'więzień nowo przybyły do obozu' (znaczenie prymarne: 'człowiek właśnie przybyły, dopiero co poznany lub początkujący w jakimś zawodzie'), motywacja semantyczna: analogiczność sytuacji, w jakiej znajdują się desygnaty; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *ogródki* (*blp*) 'grupa więźniów pracująca przy uprawie warzyw w gospodarstwie ogrodniczym położonym w części gospodarczej obozu, tj. poza częścią więźniarską' (SJPD, SJP PWN, WSJP notuje w postaci *ogródek*, znaczenie prymarne: 'mały ogród', 'miejsce ze stolikami na świeżym powietrzu'), motywacja semantyczna: miejsce, w którym wykonuje się pracę, stało się nazwą grupy osób wykonujących tę pracę; mechanizm przeniesienia znaczenia: metonimia
- *pasiak* 'więzień obozu koncentracyjnego' (znaczenie prymarne: 'ubranie w pasy noszone przez więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych'), motywacja semantyczna: ubranie w pasy noszone przez więźniów stało się nazwą osoby, która je nosiła; mechanizm przeniesienia znaczenia: metonimia
- *piątka* 'rząd składający się z pięciu więźniów, grupa ustawionych więźniów gotowych do wymarszu, np. do pracy; charakterystyczne dla obozów koncentracyjnych ustawienie osadzonych w grupy' (znaczenie prymarne: 'cyfra oznaczająca liczbę 5'), motywacja semantyczna: liczba osób ustawionych w rzędzie stała się nazwą grupy osób; mechanizm przeniesienia znaczenia: metonimia, konkretyzacja znaczenia
- *pralnia* 'grupa robocza więźniarek, które zajmowały się praniem odzieży' (znaczenie prymarne: 'zakład usługowy, w którym się czyści, pierze odzież, bieliznę itp.'),

motywacja semantyczna: podobieństwo w przeznaczeniu desygnatów; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia

- *rodzinka* ‘grupa więźniów, najczęściej kobiet, które wzajemnie sobie pomagały, wspierały się i trzymały razem’ (znaczenie prymarne: ‘zdrobnienie od *rodzina*’), motywacja semantyczna: podobieństwo dotyczące relacji łączących ludzi – bliskości, roztaczania opieki, troski; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *sekcyjny* ‘więzień odpowiedzialny za pilnowanie porządku w jednej z sekcji baraku oraz za przekazywanie informacji blokowemu’ (znaczenie prymarne: *daw. wojsk.* ‘dowódca sekcji’), motywacja semantyczna: podobieństwo funkcji, jaką wykonuje człowiek; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *transport* ‘grupa ludzi, najczęściej przyszych więźniów lagru, przywiezionych danego dnia do obozu, często z jednego miejsca’ (znaczenie prymarne: ‘przewóz ludzi i ładunków różnymi środkami lokomocji’, ‘konwojowana grupa ludzi’), motywacja semantyczna: oba desygnaty stanowiły grupę osób, którą gdzieś przewożono; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *wagon* ‘grupa licząca 60 więźniów, którzy byli przeznaczeni do wywiezienia z obozu; mniej więcej taka liczba więźniów mieściła się do jednego wagonu’ (znaczenie prymarne: ‘pojazd poruszający się po szynach’), motywacja semantyczna: nazwa pojazdu, który przewoził określoną liczbę osób stała się nazwą tej grupy osób; mechanizm przeniesienia znaczenia: metonimia
- *Warszawa* ‘grupa więźniów, którzy zostali przetransportowani na Majdanek z Warszawy’ (znaczenie prymarne: ‘miasto’), motywacja semantyczna: związek z miastem, z którego pochodziła (lub tylko została przetransportowana do obozu) określona grupa osób; mechanizm przeniesienia znaczenia: metonimia
- *więzień* ‘osoba pozbawiona wolności, osadzona, najczęściej odnosiło się to konkretnie do więźnia obozu koncentracyjnego’ (znaczenie prymarne: ‘osoba uwięziona’), motywacja semantyczna: podobieństwo sytuacji, w jakiej znajduje się człowiek – sytuacja pozbawienia wolności, lecz tu konkretnie w sytuacji lagru; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *wolnościowy* ‘ktoś z wolności, tj. spoza obozu’ (znaczenie prymarne: ‘wyrażający dążność do wolności’), motywacja semantyczna: podobieństwo w związku z cechą, którą ktoś posiada; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia

- *wrona* ‘nadzorczyni obozowa kobiet, Niemka’ (znaczenie prymarne: ‘ptak podobny do kruka’), motywacja semantyczna: podobieństwo w wyglądzie oraz zachowania się nadzorczyń obozowych do ptaków – wron; nadzorczynie podobnie jak wrony były ciemne (nosiły ciemne stroje), zbiegały się (zlatywały) i krzyczały na podwładne, podobnie jak kraczą wrony; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *zielony* ‘więzień oznaczony jako tzw. kryminalny’ (znaczenie prymarne: ‘mający barwę trawy lub szmaragdu’), motywacja semantyczna: kolor elementu ubioru stał się nazwą osoby, która nosiła element ubioru o tym kolorze; mechanizm przeniesienia znaczenia: metonimia.

### Nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu

- *fortepian* ‘błat z podnóżkiem, na którym wymierzano kary, przyrząd, na którym bito więźnia’ (znaczenie prymarne: ‘instrument muzyczny’), motywacja semantyczna: asocjacje wizualne, przyrząd do wymierzania kar swoim wyglądem przypominał fortepian, szczególnie za sprawą blatu przypominającego klapę fortepianu; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *koza* ‘stołek, na którym wymierzano kary’ (znaczenie prymarne: ‘zwierzę hodowlane o krótkiej sierści, charakterystycznej brodzie, wygiętych do tyłu rogach i nogach zakończonych kopytami’), motywacja semantyczna: asocjacje wizualne – blat, na którym wymierzano kary, przypominał zwierzę mające nogi (kozę) lub przyrząd gimnastyczny o tej samej nazwie, przez który się przeskakuje; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *nosilki blp* ‘nosze, na których najczęściej przenoszono zwłoki zamordowanych więźniów’ (znaczenie prymarne: ‘drewniana skrzynia z uchwytyami służąca do przenoszenia materiałów budowlanych’), motywacja semantyczna: podobieństwo w wyglądzie i przeznaczeniu desygatów; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *ruszt* ‘umiejscowione na dnie rowów podwozia lub szyny, na których kładziono trupy, a następnie je podpalano’ (znaczenie prymarne: ‘metalowa kratka umieszczona nad paleniskiem, służąca do pieczenia potraw’), motywacja semantyczna: asocjacje wizualne, podobieństwo w wyglądzie i przeznaczeniu desygatów; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora

- *termometr* ‘pałka służąca do bicia’ (znaczenie prymarne: ‘przyrząd do mierzenia temperatury’), motywacja semantyczna: asocjacje wizualne, podobieństwo w kształcie desygnatów; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *żółw* ‘budowla wykonana przez więźniów Majdanka; symbol powolnej pracy’ (znaczenie prymarne: ‘gad’), motywacja semantyczna: podobieństwo w wyglądzie desygnatów oraz symbolice, jaką niesie za sobą żółw; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora.

### Nazwy odzieży i elementów odzieży

- *dyby blp* ‘buty, które więzień nosił w obozie, dłubane w drzewie’ (znaczenie prymarne: ‘kłody z otworami, w które dawniej zakuwano ręce i nogi więźnia’), motywacja semantyczna: podobieństwo w przeznaczeniu desygnatów (dyby w znaczeniu obozowym krępowały ruchy więźnia); mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *holenderki blp* ‘drewniane buty, saboty, które więzień nosił w obozie’ (SJPD, SJP PWN, WSJP notują w postaci *holenderka*, znaczenie prymarne: ‘łyżwa o półokrągłym zakończeniu czuba’), motywacja semantyczna: podobieństwo w wyglądzie desygnatów ze względu na kształt; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *łódki blp* ‘drewniane buty, które więzień nosił w obozie’ (SJPD, SJP PWN, WSJP notuje w postaci *łódka*, znaczenie prymarne: ‘mała łódź’), motywacja semantyczna: asocjacje wizualne, podobieństwo desygnatów ze względu na kształt; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *pasiak* ‘strój więźnia obozu z namalowanymi na nim charakterystycznymi pionowymi pasami’ (znaczenie prymarne: ‘wełniana lub lniana tkanina w poprzeczne pasy; też: wyrób z tej tkaniny’; SJPD, SJP PWN oraz WSJP notują ten wyraz i definiują go, odnosząc do realiów hitlerowskich obozów koncentracyjnych, co potwierdza, że *pasiak* jest neosemantyzmem charakterystycznym dla języka obozowego), motywacja semantyczna: asocjacje wizualne, podobieństwo w wyglądzie obu desygnatów; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia.

### Nazwy wydarzeń obozowych, tortur, kar i innych czynności

- *dożynki* ‘masowy mord więźniów pochodzenia żydowskiego, który miał miejsce na Majdanku 3 listopada 1943 roku; podczas tej akcji zginęło blisko 18 tys. Żydów’ (znaczenie prymarne: ‘tradycyjna uroczystość z okazji zakończenia zbioru zbóż’), motywacja semantyczna: analogiczność procesów, podobieństwo w sposobie wykonywania czynności – dożynki stanowią uroczystość zakończenia żniw, podczas II wojny światowej owym zakończeniem żniw, działań, miało być zamordowanie wielu tysięcy Żydów i rozwiązanie tak zwanej „kwestii żydowskiej”; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *dwadzieścia pięć* ‘dwadzieścia pięć uderzeń więźnia batem, biczem lub pejcem; bardzo częsta kara w obozie’ (wyraz nie jest notowany w słownikach ogólnych, PAC notuje), motywacja semantyczna: analogiczność procesów, podobieństwo w sposobie wykonywania czynności (konkretna czynność wykonana na zasadzie dwudziestu pięciu powtórzeń); mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *kąpiel* ‘przymusowa kąpiel w łaźni, podczas której znęcano się nad więźniami i upokarzano ich’ (znaczenie prymarne: ‘kąpanie kogoś lub kąpanie się w wannie’), motywacja semantyczna: analogiczność procesów, podobieństwo w sposobie wykonywania czynności; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *nalot* ‘nieoczekiwana kontrola władz obozu’ (znaczenie prymarne: ‘niespodziewane wtargnięcie gdzieś’), motywacja semantyczna: analogiczność procesów, podobieństwo w sposobie wykonywania czynności; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *numer* ‘zajęcie, czynność wykonywana przez SS-manów, mająca na celu wyrządzenie krzywdy więźniowi, tortury fizyczne’ (znaczenie prymarne: ‘sprytny, zaskakujący postęp’), motywacja semantyczna: analogiczność procesów, podobieństwo w sposobie wykonywania czynności; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia metaforycznego
- *operacja* ‘czynność polegająca na torturowaniu więźnia przez esesmana lub przez więźnia funkcyjnego’ (znaczenie prymarne: ‘działanie zmierzające do wykonania określonego zadania’), motywacja semantyczna: analogiczność procesów, podobieństwo w sposobie wykonywania czynności; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia metaforycznego

- *sport* ‘kara fizyczna’ (znaczenie prymarne: ‘ćwiczenia i gry mające na celu rozwijanie sprawności’), motywacja semantyczna: analogiczność procesów, podobieństwo w sposobie wykonywania czynności; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora
- *stójka* ‘kara polegająca na staniu, najczęściej na baczność i nieruchomo przez określony czas, często na obszarze zwanym *międzypolem* na Majdanku’ (znaczenie prymarne: ‘stanie w bezruchu stosowane jako kara’), motywacja semantyczna: analogiczność procesów, podobieństwo w sposobie wykonywania czynności; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *trenować* ‘bić więźnia, znęcać się nad więźniem w obozie, sprawdzać jego wytrzymałość na zadawany ból’ (znaczenie prymarne: ‘kierować rozwojem sprawności fizycznej sportowców’), motywacja semantyczna: analogiczność procesów, podobieństwo w sposobie wykonywania czynności; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *zabawa* ‘tortury przeprowadzane przez kapo na więźniach’ (znaczenie prymarne: ‘wszelkie czynności, które bawią i pozwalają przyjemnie spędzić czas’), motywacja semantyczna: analogiczność procesów, podobieństwo w wykonywaniu czynności; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia metaforycznego
- *żabki* ‘kara polegająca na przymusowym odbijaniu się więźniów od ziemi, będąc w pozycji kucającej, z rękoma założonymi za głowę’ (SJPD, SJP PWN, WSJP notują w postaci *żabka*, znaczenie prymarne: ‘podskok w przysiadzie’), motywacja semantyczna: analogiczność procesów, podobieństwo w wykonywaniu czynności; mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia metaforycznego.

### Nazwy komend i ostrzeżeń

- *nalot* ‘okrzyk oznaczający zbliżającą się inspekcję przeprowadzaną przez władze obozowe’ (znaczenie prymarne: ‘niespodziewane wtargnięcie gdzieś’), motywacja semantyczna: podobieństwo w wykonywanej czynności, a w tym wypadku ostrzeżenie przed wykonaniem tej czynności przez Niemców; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora.
- *rumba* ‘hasło wypowiedane przez więźniów w celu zasygnalizowania zbliżającego się niebezpieczeństwa w niektórych grupach więźniów’ (znaczenie prymarne: ‘taniec towarzyski’), motywacja semantyczna: trudna do jednoznacznego określenia, prawdopodobnie wykorzystano wyraz *rumba* do ostrzegania przed zbliżającym się niebezpieczeństwem, ponieważ był krótki, a poza tym samo hasło *rumba*, które nie

miało związku logicznego z ostrzeżeniem, mogło być dobrym mechanizmem zakamuflowania prawdziwej treści komunikatu; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora

- *seks* ‘hasło wypowiedziane przez więźniów w celu zasygnalizowania zbliżającego się niebezpieczeństwa w niektórych grupach więźniów’ (znaczenie prymarne: ‘płeć, ogół czynności związanych z zaspokajaniem popędu seksualnego’), motywacja semantyczna: podobnie jak w przypadku *rumby* trudna do jednoznacznego określenia, prawdopodobnie ze względu na to, że wyraz *seks* jest krótki i może stanowić okrzyk pełniący funkcję ostrzeżenia, był on wykorzystywany właśnie w tym celu, ponadto w wyrazie *seks* wszystkie spółgłoski są bezdźwięczne, co może stanowić ułatwienie w cichym ostrzeżeniu współwięźniów, podobnym do znanego powszechnie *psst!*; mechanizm przeniesienia znaczenia: metafora.

### Nazwy jedzenia

- *gulasz* ‘zupa z brukwi z ziemniakami i mieloną kielbasą’ (znaczenie prymarne: ‘potrawa z pokrojonego w kawałki duszonego mięsa’), motywacja semantyczna: podobieństwo w wyglądzie i przeznaczeniu (coś do zjedzenia); mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia
- *mięta* ‘rozwodniony napar z ziół’ (znaczenie prymarne: ‘napar z liści tej rośliny’), motywacja semantyczna: podobieństwo w wyglądzie i przeznaczeniu (coś do wypicia); mechanizm przeniesienia znaczenia: konkretyzacja znaczenia.

Neosemantyzmy obozowe obecne są w prawie każdej kategorii tematycznej słownictwa i stanowią interesujący obraz rzeczywistości obozowej oraz sposobu jej osławiania przez więźniów. Wspomniane osławianie może przejawiać się tym, że rozmaite desygnaty z lagru nazywano zupełnie niewinnie – tak, że na pierwszy rzut oka ich nazwa nie zdradzała „pierwiastka obozowego”, np. *gołębnik*, *koza*. Podstawą przeniesienia znaczenia były np. elementy świata przyrody (*bocian* ‘wieżyczka strażnicza’). Wieżyczka strażnicza, podobnie jak bocian, była usytuowana na długich nogach. Liczne neosemantyzmy świadczą także o silnej potrzebie nazywania nowego, otaczającego świata przez więźniów. Zmiana znaczenia oparta była o mechanizm metaforyzacji, np. *fortepian*, metonimizacji, np. *wagon* lub konkretyzacji znaczenia, np. *gulasz*. W przypadku metonimii nierzadko nazwa przedmiotu, którym się pracowało (lub na którym się pracowało), stawała się nazwą osoby (np. *cegly* ‘grupa robocza więźniów zajmująca się przenoszeniem oraz układaniem cegieł’). Konkretyzacja znaczenia

dotyczyła swego rodzaju zawężenia znaczenia do konkretnego desygnatu z przestrzeni obozu i tym samym uwzględnienia obozowego charakteru danej nazwy. Przeniesienie znaczenia odbywało się najczęściej na podstawie asocjacji wizualnych, np. *wrona*, *fontanna* (skojarzenie z wyglądem tych desygnatów) lub podobieństwa w przeznaczeniu danego desygmatu, np. *wykańczalnia* (podobne czynności wykonywane przy użyciu desygmatu).

Warto nadmienić, że w zgromadzonym materiale wśród neosemantyzmów znalazły się nie tylko te obozowe (które uzyskały swoje znaczenie w obozie), ale także te funkcjonujące wcześniej, w innych realiach i znane współcześnie, np. *piątka* w znaczeniu ‘grupa pięciu osób’. Tego typu neosemantyzmy stanowią jednak mniejszość.

#### **4. Jednostki leksykalne przejęte z polszczyzny ogólnej**

Zgromadzony materiał pozwala na utworzenie niewielkiej grupy „jednostek leksykalnych przejętych z polszczyzny ogólnej”. Zaliczono do niej te jednostki językowe (przedstawione w słowniku znajdującym się w pracy), których nie dało się jednoznacznie zakwalifikować do żadnej z wymienianych w tym rozdziale grup, tj. zapożyczeń, neologizmów, neosemantyzmów. Ponadto leksemy zaprezentowane w tym podrozdziale nie należą do żadnej odmiany środowiskowej języka polskiego (byłyby wówczas potraktowane jako zapożyczenie wewnętrzne). Niżej wymienione wyrazy znane są polszczyźnie ogólnej i notowane w takim samym znaczeniu przez słowniki języka polskiego, a jednocześnie nie stanowią neologizmów, zapożyczeń czy złożonych jednostek leksykalnych. Oddają one jednak charakter rzeczywistości obozowej i były silnie związane z lagrem, zatem nie należy ich pomijać.

W tej grupie znalazły się między innymi określenia więźniów, takie jak: *idiotka* ‘więźniarka; określenie pogardliwe, którymi posługiwały się Niemki w stosunku do więźniarek’, *póltrup* ‘osoba bardzo wycieńczona fizycznie’. Warto zwrócić uwagę na to, że w przypadku *idiotki* czy *póltrupa*, są to określenia ekspresywne.

Pod względem tematycznym można spośród tych nazw wyodrębnić nazwy miejsc, np. *komendanturę* ‘inaczej *Abteilung I*, *Wydział I*, obszar znajdujący się poza częścią więźniarską obozu; załoga pracująca na tym wydziale zajmowała się sprawami personalnymi i prawnymi SS, zabezpieczaniem środków transportu i łączności oraz konserwacją broni’ oraz *latrynę* ‘pomieszczenie służące jako ubikacja’.

Wyposażenie, a ściślej mówiąc element stroju prawie każdego więźnia, stanowiły buty - *drewniaki* ‘buty, które więzień nosił w obozie, zrobione z drewna’. Nazwa ta znana była

polszczyźnie ogólnej, ale bardzo mocno kojarzy się z obozem koncentracyjnym. Nierzadko więzień Majdanka nosił także *plaszcz* ‘wierzchnie ubranie obozowe więźnia, płaszcz w pionowe namalowane pasy’.

Wśród pozostałych nazw znalazły się nazwy przedmiotów czy mebli charakterystycznych dla lagru, takie jak: *laga* ‘pałka, długi kij’, *nara* ‘trzypiętrowe łóżko’ czy *prycza* ‘piętrowe, prymitywne, niewygodne łóżko zbite z desek; na jednej kondygnacji często spało kilka osób’. Osadzonym niekiedy mógł wpaść w ręce *szmatławiec* ‘codzienna gazeta niemiecka’, natomiast obawiali się oni *trzcinki*, która oznaczała drewniany kij do bicia, czy szubienicy, konstrukcji, na której wieszano skazanych więźniów. Bardzo często odbywało się to w formie widowiska, na które pozostali więźniowie zmuszeni byli patrzeć, co miało zniechęcić ich do nieposłuszeństwa wobec władz obozowych. Na *tragach*<sup>35</sup> więźniowie przenosili ciała zamordowanych więźniów lub kamienie, cegły i inne materiały budowlane. W słownictwie obozowym często używano leksemu *rozwałka* ‘egzekucja poprzez rozstrzelanie’. *Kijem* zaś określano każde pojedyncze uderzenie więźnia. Znana polszczyźnie ogólnej *pajdka* ‘porcja chleba’, nierzadko stanowiła śniadanie osadzonego, nie tylko na Majdanku, ale w zdecydowanej większości nazistowskich obozów.

Powyższe wyrazy bez wątpienia oznaczały desygnaty będące elementami obozowej codzienności – strojem więźnia, posiłkiem, miejscem, które osadzeni codziennie mijali. Ze względu na to, że trudno było zakwalifikować te jednostki do neosemantyzmów oraz innych grup słownictwa wymienianych w tym rozdziale, wydzielono je do niniejszej grupy.

## 5. Złożone jednostki leksykalne

Złożone jednostki leksykalne zostały podzielone według koncepcji A. Lewickiego (podział na wyrażenia rzeczownikowe i określające, zwroty, frazy oraz wskaźniki frazeologiczne) i w takim układzie przedstawione. W zgromadzonym materiale rozpoznano liczne jednostki mające postać wyrażen rzeczownikowych oraz zwrotów. Wyrażeń określających, fraz i wskaźników frazeologicznych nie rozpoznano. W obrębie wyrażen i zwrotów jednostki przedstawione są w grupach tematycznych. W materiale rozpoznano 206 złożonych jednostek leksykalnych, z czego 185 stanowią wyrażenia, a 21 zwroty.

---

<sup>35</sup> SWO rozróżnia hasła: *traga* oraz *tragi* – pierwsze z nich oznacza ‘nosze, także pudło do noszenia chleba lub nosiłki do dźwigania ziemi’, drugie zaś ‘nosze żelazne, specjalnie zaprojektowane przez firmę Topf, do przenoszenia zwłok’.

### 5.1. Wyrażenia

Najwięcej jednostek mających postać wyrażen przypisanych zostało do kategorii nazw miejsc (aż 96 jednostek). Spośród złożonych jednostek leksykalnych wyekscerpowanych z analizowanego materiału językowego można wyróżnić 16 wyrażen zawierających leksem *barak* oraz 22 zawierających leksem *blok*. Wyrażenia zawierające rzeczownik *barak* to:

- *barak elektrokomanda* ‘budynek w obozie, w którym pracowali więźniowie zajmujący się naprawą instalacji, systemów i urządzeń elektrycznych’
- *barak Elektrowerkstat* ‘budynek, w którym mieścił się warsztat elektryczny’
- *barak esesmański* ‘budynek, w którym przebywała załoga obozu, czyli SS-mani’
- *barak krawiecki* ‘budynek, w którym pracowali więźniowie zajmujący się krawiectwem oraz naprawą ubrań’
- *barak L* ‘budynek gospodarczy w kształcie litery L pełniący najczęściej funkcję kuchni, jadalni i umywalni’
- *barak łaźnia* ‘budynek w obozie, w którym mieściła się łaźnia’
- *barak mieszkalny* ‘budynek w obozie, w którym mieszkali więźniowie’
- *barak narożny* ‘budynek znajdujący się w rogu pola obozowego’
- *barak odzieżowy* ‘budynek, w którym przechowywano odzież’
- *barak pomocniczy* ‘budynek w obozie pełniący zazwyczaj funkcję magazynu, przechowalni’
- *barak stolarnia* ‘budynek w obozie, w którym mieściła się stolarnia’
- *barak szpitalny* ‘budynek, w którym mieścił się szpital obozowy dla więźniów’
- *barak tyfusowy* ‘budynek, w którym leżeli więźniowie chorzy na tyfus’
- *barak śmierci* ‘budynek w obozie, w którym więźniowie oczekiwali na skierowanie na śmierć lub w którym przebywali ciężko chorzy więźniowie’
- *barak żydowski* ‘budynek, w którym przebywali więźniowie pochodzenia żydowskiego’
- *L-barak* ‘budynek gospodarczy w kształcie litery L pełniący najczęściej funkcję kuchni, jadalni i umywalni’.

Poniżej zostały przedstawione wyrażenia z rzeczownikiem *blok*:

- *blok białoruski* ‘budynek, w którym przebywali Białorusini’
- *blok chorych* ‘budynek, pełniący funkcję prowizorycznego szpitala, w którym przebywały osoby chore’

- *blok czarnej giełdy* ‘budynek, w którym gromadzili się handlarze; miejsce licznych schadzek i uciech; blok ten nosił numer 22’
- *blok funkcyjnych* ‘budynek, w którym przebywali więźniowie pełniący funkcje w obozie, czyli więźniowie nadzorujący, np. blokowi, sztubowi’
- *blok katolicki* ‘budynek, który zamieszkiwali więźniowie wyznania katolickiego’
- *blok kancelaryjny* ‘budynek, w którym mieściła się kancelaria obozu lub kancelaria określonego pola’
- *blok kucharski* ‘budynek, w którym mieściła się kuchnia’
- *blok narodowościowy* ‘budynek, który zamieszkiwała grupa więźniów określonej narodowości’
- *blok pawiaczki* ‘budynek, w którym przebywali więźniowie z Pawiaka’
- *blok Pawiaczek* ‘budynek, w którym przebywały więźniarki z Pawiaka’
- *blok pracowniczek pralni* ‘budynek, w którym mieszkają więźniarki zatrudnione w pralni obozowej’
- *blok prostytutek* ‘budynek, w którym mieszkały więźniarki pracujące w obozie jako prostytutki’
- *blok radomiaków* ‘budynek, w którym przebywali więźniowie przywiezieni z Radomia’
- *blok radomianek* ‘budynek, w którym przebywały więźniarki przywiezione z Radomia’
- *blok rosyjski* ‘budynek, w którym przebywali więźniowie pochodzenia rosyjskiego’
- *blok SS* ‘budynek, w którym przebywała załoga obozu, czyli SS-mani’
- *blok szpitalny* ‘budynek pełniący funkcję szpitala obozowego’
- *blok szwalni* ‘budynek, w którym mieściła się szwalnia obozowa’
- *blok śmierci* ‘blok, w którym leżeli ciężko chorzy więźniowie’
- *blok transportowy* ‘budynek, w którym przebywała nowa grupa więźniów przywieziona do obozu’
- *blok tyfusowy* ‘budynek, w którym przebywali więźniowie chorzy na tyfus’
- *polski blok* ‘budynek, który zamieszkiwali więźniowie polscy’.

Wysoka frekwencja wyrażen ze słowem *barak* i *blok* świadczy o tym, że określane tak desygnaty stanowiły ważne elementy obozowej rzeczywistości. Powyższe wyrażenia pokazują, jakie przeznaczenie miały poszczególne bloki czy baraki, co się w nich mieściło, jakie osoby (z jakich miast czy krajów) w nich przebywały oraz jak zorganizowane było codzienne życie

w obozie (ze szczególnym uwzględnieniem pracy, warunków sanitarnych i rozmieszczenia ludności).

Wyrażenia zawierające słowo *krematorium* także były obecne w mowie obozowej, choć nie stanowią dużej części zgromadzonego materiału. Na Majdanku istniały łącznie dwa krematoria, a do każdego z nich odnosiły się po dwa wyrażenia:

- *duże krematorium* ‘budynek pełniący funkcję krematorium powstały w późniejszym okresie funkcjonowania obozu’
- *nowe krematorium* ‘budynek pełniący funkcję krematorium powstały w późniejszym okresie funkcjonowania obozu’
- *małe krematorium* ‘pierwsze, tymczasowe krematorium powstałe na terenie Majdanka, znajdujące się na *I międzypolu*’
- *stare krematorium* ‘pierwsze, tymczasowe krematorium powstałe na terenie Majdanka, znajdujące się na *I międzypolu*’.

W zgromadzonym materiale znalazły się także wyrażenia ze słowem *komora*:

- *komora czysta* ‘pomieszczenie w łaźni, w którym więźniowie po kąpieli otrzymywali ubranie’
- *komora gazowa* ‘pomieszczenie, w którym zamykano więźniów, a następnie mordowano ich za pomocą gazu Cyklon B’
- *komora śmierci* ‘pomieszczenie, w którym gazowano więźniów’.

Liczne wyrażenia odnoszące się do nazw miejsc, a konkretniej otwartych przestrzeni, zawierają m.in. leksem *droga* czy *fabryka* (w odniesieniu do obozu jako całości):

- *droga główna* ‘główna droga obozowa biegnąca wzdłuż wszystkich pól obozowych’
- *droga obozowa* ‘główna droga obozowa biegnąca wzdłuż wszystkich pól obozowych’
- *droga lagrowa* ‘główna droga obozowa biegnąca wzdłuż wszystkich pól obozowych’
- *droga śmierci* ‘szosa, którą maszerowali więźniowie ewakuowani z obozu po jego likwidacji’
- *główna droga obozowa* ‘główna droga obozowa biegnąca wzdłuż wszystkich pól obozowych’
- *główna ulica obozowa* ‘główna droga obozowa biegnąca wzdłuż wszystkich pól obozowych’

- *fabryka śmierci* ‘obóz na Majdanku jako miejsce, w którym śmierć ponosiło bardzo wiele osób’
- *fabryka trupów* ‘obóz na Majdanku jako miejsce, w którym ciała pomordowanych więźniów stanowiły element codzienności obozowej’

Wyrażeniem określającym obóz na Majdanku była także *wieża Babel* ‘obóz na Majdanku jako miejsce, w którym przebywali więźniowie wielu różnych narodowości’. Jednostka ta funkcjonuje w polszczyźnie i ma następujące znaczenia ‘przedsięwzięcie niemożliwe do zrealizowania’ oraz zbliżone do znaczenia obozowego: ‘zbiorowisko ludzi mówiących różnymi językami’.

Inne wyrażenia w grupie nazw przestrzeni znajdujących się na terenie obozu stanowią:

- *lewa strona* ‘jedna z dwóch stron, obok strony prawej, na którą podczas selekcji kierowano więźniów; mogła oznaczać stronę, po której osadzeni nie zostaną skierowani na śmierć lub przeciwnie’
- *obóz kobiety* ‘część obozu ograniczająca się do jednego pola więźniarskiego, którą zamieszkiwały kobiety-więźniarki’
- *ogród róż* ‘miejsce w kształcie kwadratu ogrodzone drutem kolczastym, znajdujące się niedaleko wejścia do obozu i komór gazowych’ [niem. *der Rosengarten* ‘rosarium, ogród różany’]
- *pas kolczasty* ‘pas ziemi o szerokości 5 metrów, obszar między linią tylnych ścian baraków więźniarskich a drutem kolczastym; przebywanie na tym obszarze groziło śmiercią’
- *pas śmierci* ‘pas ziemi o szerokości 5 metrów, obszar między linią tylnych ścian baraków więźniarskich a drutem kolczastym; przebywanie na tym obszarze groziło śmiercią’.

Tym, co wyróżniało lager na Majdanku, był podział na pola więźniarskie. Ten specyficzny układ obozu znalazł odzwierciedlenie w połączeniach wyrazowych, z których aż 15 zawiera wyraz *pole*:

- *męskie pole* ‘część obozu, którą zasiedlali więźniowie-mężczyźni’
- *ostatnie pole* ‘pole więźniarskie numer pięć, ostatnie w ciągu składającym się z pięciu pól’

- *pole pierwsze, pole I* ‘obszar przeznaczony dla więźniów na terenie obozu, otoczony drutami kolczastymi, zamknięty bramą wejściową, oznaczony numerem pierwszym’
- *pole drugie, pole II* ‘obszar przeznaczony dla więźniów na terenie obozu, otoczony drutami kolczastymi, zamknięty bramą wejściową, oznaczony numerem drugim’
- *pole trzecie, pole III* ‘obszar przeznaczony dla więźniów na terenie obozu, otoczony drutami kolczastymi, zamknięty bramą wejściową, oznaczony numerem trzecim’
- *pole czwarte, pole IV* ‘obszar przeznaczony dla więźniów na terenie obozu, otoczony drutami kolczastymi, zamknięty bramą wejściową, oznaczony numerem czwartym’
- *pole piąte, pole V* ‘obszar przeznaczony dla więźniów na terenie obozu, otoczony drutami kolczastymi, zamknięty bramą wejściową, oznaczony numerem piątym’
- *pole szóste, pole VI* ‘teren budowy znajdujący się za piątym polem więźniarskim, na którym przygotowywano tak zwane szóste pole, ostatecznie nigdy nieukończone’
- *pole kobiece* ‘część obozu ograniczająca się do jednego pola więźniarskiego, gdzie zasiedlono kobiety-więźniarki’
- *pole kobiet* ‘część obozu ograniczająca się do jednego pola więźniarskiego, którą zamieszkiwały kobiety-więźniarki’
- *pole obozowe* ‘obszar otoczony drutem kolczastym, na którym znajdowały się baraki zamieszkałe przez więźniów’
- *pole śmierci* ‘pole więźniarskie, na którym przeprowadzano na osadzonych najczęściej egzekucji, wskutek czego umierało tam najczęściej osób’ [niem. *das Todesfeld* ‘pole śmierci’]
- *pole transportowe* ‘pole więźniarskie nr IV, na którym tymczasowo przetrzymywano osoby aresztowane na wolności i przywiezione do obozu, mające zostać więźniami Majdanka’
- *pole więźniarskie* ‘obszar otoczony drutem kolczastym, na którym znajdowały się baraki zamieszkałe przez więźniów’
- *pole wejściowe* ‘obszar otoczony drutem kolczastym, na którym znajdowały się baraki zamieszkałe przez więźniów’.

W powyższej grupie wyrażenń dostrzec można, że rzeczowniki *pole* określane były często liczebnikiem porządkowym, np. *pole I, pole II*, a także przymiotnikiem, np. *pole obozowe, pole wejściowe*.

Wśród pozostałych wyrażen odnoszących się do nazw miejsc wyróżniającą się grupę stanowią te zawierające leksem *brama* (10 jednostek):

- *brama pola* ‘brama pola obozowego na Majdanku’
- *brama I pola* ‘brama wejściowa na I pole obozowe’
- *brama II pola* ‘brama wejściowa na II pole obozowe’
- *brama III pola* ‘brama wejściowa na III pole obozowe’
- *brama IV pola* ‘brama wejściowa na IV pole obozowe’
- *brama wejściowa* ‘brama, którą wchodziło się na pole obozowe lub do obozu oraz którą wychodziło się z niego’
- *brama wyjściowa* ‘brama, którą wchodziło się na pole obozowe lub do obozu oraz którą wychodziło się z niego’
- *główna brama* ‘główna brama obozu’
- *główna brama wjazdowa* ‘główna brama obozu’
- *główna brama wyjściowa* ‘główna brama wyjściowa z obozu’.

Bramy stanowiły w obozie nie tylko element codzienności (więźniowie wychodzili przez bramy do pracy i wracali na pola więźniarskie), ale stanowiły symboliczne miejsce, przez które przechodzi się ze świata zlagrowanego i zamkniętego do wolnego.

Poniżej przedstawione zostały nazwy przestrzeni położonych zarówno na terenie obozu:

- *plac apelowy* ‘miejsce znajdujące się na środku każdego pola więźniarskiego, na którym organizowano apele dla więźniów’
- *rów egzekucyjny* ‘długi rów wykopany za polem V przez więźniów Majdanka w związku z akcją masowego morderstwa ludności żydowskiej dnia 3 listopada 1943 roku, czyli z tzw. Krwawą Środą’
- *strefa śmierci* ‘pas ziemi o szerokości 5 metrów, obszar między linią tylnych ścian baraków więźniarskich a drutem kolczastym; przebywanie na tym obszarze groziło śmiercią’
- *strefa zabroniona* ‘pas ziemi o szerokości 5 metrów, obszar między linią tylnych ścian baraków więźniarskich a drutem kolczastym; przebywanie na tym obszarze groziło śmiercią’,

jak i poza obozem:

- *Folwark Felin* ‘miejsce pracy więźniów Majdanka, znajdujące się poza terenem obozu, na terenie dzisiejszej dzielnicy Lublina o nazwie Felin’
- *Las Krępicki* ‘las znajdujący się w pobliżu obozu na Majdanku, do którego wywożono zwłoki zamordowanych więźniów, a następnie je palono’.

Liczne wyrażenia odnoszą się do budynków na terenie Majdanka:

- *biały domek* ‘budynek w części administracyjnej obozu zajmowany początkowo przez naczelnego lekarza SS, a następnie przez kierownika oddziału więźniarskiego i więźniarki sprzątające baraki oficerów SS’
- *buda pola* ‘wartownia znajdująca się przy wejściu na każde z pięciu pól więźniarskich’
- *kancelaria pola* ‘blok albo izba, która pełniła funkcję biura’
- *kuchnia obozowa* ‘budynek, w którym mieściła się kuchnia’
- *ss-kuchnia* ‘prawdopodobnie kuchnia, w której przygotowywano potrawy dla załogi obozu’
- *szpital obozowy* ‘budynek, w którym znajdował się prowizoryczny szpital przeznaczony dla chorych więźniów’.

Jednostki przedstawione w powyższej grupie (nazw miejsc) stanowią znaczną część wyrażen wyekscerpowanych z materiału. Świadczy to o dużej potrzebie nazywania przez więźniów budynków, wydzielonych przestrzeni, stref granicznych czy terenów znajdujących się poza obozem.

Wyrażen odnoszących się do nazw osób rozpoznano łącznie 51. Wśród nich znajdują się następujące jednostki oznaczające pojedyncze osoby:

- *blok SS-man* ‘członek SS, który nadzorował konkretny blok więźniarski lub kilka takich bloków’
- *dama rewirowa* ‘kobieta pracująca w szpitalu obozowym lub wchodząca w skład kolumny sanitarnej; określenie pogardliwe’
- *fryzjer bloku* ‘więzień pełniący funkcję fryzjera na bloku; jego zadaniem było strzyżenie więźniów’
- *kapo kuchni* ‘więzień nadzorujący osadzonych pracujących w kuchni obozowej’
- *mały numer* ‘więzień przybyły do obozu na Majdanku najczęściej z innego obozu, mający wytatuowany numer obozowy w tamtejszym lagrze lub więzień przybyły na

Majdanek we wczesnej fazie funkcjonowania tego obozu i mający niski (mały) numer obozowy’

- *obozowa siostra* ‘bliska osoba w obozie’
- *polska świnia* ‘więzień pochodzenia polskiego; nazwy tej Niemcy używali z pogardą dla Polaków’.

Niektóre z wyrażeń odnosiły się do stanu fizycznego / kondycji więźnia:

- *ludzki szkielet* ‘więzień wychudzony i wyniszczony fizycznie’
- *żywy trup* ‘więzień skrajnie wygłodzony i wyniszczony, wciąż żywy, przypominający swoim wyglądem trupa’.

W poniższej grupie odnaleźć można wiele jednostek, w których powtarza się leksem *kolumna*, *komando* czy *transport*. Te wyrażenia pokazują różnorodność wykonywanych przez więźniów czynności i charakter wykonywanych przez nich robót, zadań i zleceń w obozie.

Wyrażenia z rzeczownikiem *komando* stanowią bardzo dużą grupę jednostek (26), co świadczy o funkcjonowaniu obozu koncentracyjnego. Ściślej rzecz ujmując, poniższe związki wyrazowe pokazują, jak znaczące dla organizacji pracy w obozie były grupy robocze więźniów oraz jakie prace oni wykonywali:

- *Gertneri komando* ‘grupa więźniów pracująca przy uprawie warzyw w gospodarstwie ogrodniczym położonym w części gospodarczej obozu, tj. poza częścią więźniarską’
- *komando Barackenbau* ‘grupa więźniów zajmująca się budową nowych baraków mieszkalnych oraz kuchni’ [niem. *der Barackenbau* ‘budowa baraków’]
- *komando budowlane* ‘grupa robocza więźniów, która zajmowała się budowaniem i rozbudowywaniem obozu’
- *komando dzieci* ‘nieoficjalna grupa robocza stworzona z dzieci białoruskich przez Helenę Kurcyusz’
- *komando efektekamer* ‘grupa robocza więźniów zajmująca się pracą w magazynie’
- *komando elektryków* ‘grupa robocza więźniów zajmująca się naprawami sprzętów i instalacji elektrycznych’
- *komando Entlausung* ‘komando zatrudnione przy dezynfekcji ubrań’ [niem. *die Entlausung* ‘odwszawianie’]

- *komando farberajtszaft* ‘komando samochodowe, grupa więźniów pracujących w warsztatach samochodowych’ [niem. *die Fahrbereitschaft* ‘naprawcze warsztaty samochodowe’]
- *komando fryzjerów* ‘grupa więźniów zajmująca się stryżeniem włosów’
- *komando funkcyjne* ‘grupa robocza więźniów wykonywujących prace zlecone przez władze obozowe SS, pracująca do późna’
- *komando gartnerej* ‘grupa więźniów pracująca przy uprawie warzyw w gospodarstwie ogrodniczym położonym w części gospodarczej obozu, tj. poza częścią więźniarską’ [niem. *die Gärtnerei* ‘zakład ogrodniczy’]
- *komando gaskamer* ‘grupa robocza więźniów odpowiedzialna za zaprowadzenie do komory gazowej więźniów przeznaczonych do zagazowania a następnie wydobyć ich ciała’ [niem. *die Gaskammer* ‘komora gazowa’]
- *komando komendantura* ‘grupa więźniów odpowiedzialna za przygotowanie terenu pod budowę baraków dla załogi SS’
- *komando krematorium* ‘grupa robocza więźniów odpowiedzialna za dostarczanie zwłok pomordowanych więźniów z komór gazowych i innych części obozu do krematorium’
- *komando krematoryjne* ‘grupa robocza więźniów odpowiedzialna za dostarczanie zwłok pomordowanych więźniów z komór gazowych i innych części obozu do krematorium’
- *komando lagergut* ‘grupa robocza więźniów zatrudnionych w gospodarstwie rolnym znajdującym się poza obozem’ [niem. *das Lagergut* ‘towar składowany, majątek’]
- *komando męskie* ‘grupa robocza więźniów złożona z samych mężczyzn’
- *komando odwadniające* ‘grupa więźniów zajmująca się wykańczaniem ścian rowów egzekucyjnych’
- *komando ogrodników* ‘grupa więźniów pracująca przy uprawie warzyw w gospodarstwie ogrodniczym położonym w części gospodarczej obozu, tj. poza częścią więźniarską’
- *komando podwórkowe* ‘grupa robocza więźniów zajmująca się sprzątaniem pola więźniarskiego’
- *komando pokojówek* ‘grupa więźniarek zajmujących się sprzątaniem budynków przeznaczonych dla załogi SS’
- *komando pomiarowe* ‘grupa więźniów (najczęściej inżynierów) zajmująca się pomiarami’

- *komando praczek* ‘grupa robocza więźniarek, które zajmowały się praniem odzieży’
- *komando Straßenbau, komando Strassenbau, komande strasenbau* ‘grupa robocza więźniów, która była odpowiedzialna za budowę dróg’ [niem. *der Straßenbau* ‘budowa ulicy’]
- *komando śmierci* ‘grupa robocza więźniów zajmująca się zabieraniem i przenoszeniem zwłok lub jeszcze żywych więźniów w inne miejsce, najczęściej do krematorium’
- *komando wyjściowe* ‘grupa robocza więźniów wychodząca do pracy poza teren obozu’
- *Pomnik-Komando* ‘męska grupa więźniów odpowiedzialna za budowę pomnika na V polu’ (wyrażenie to jest zestawieniem leksemów *Pomnik* oraz *Komando*).

Wyżej wymienione wyrażenia pokazują, że grupy robocze więźniów trudniły się różnymi pracami i były odpowiedzialne za wiele sfer związanych z funkcjonowaniem obozu.

Wyrażenia obozowe zawierają także rzeczownik *kolumna*:

- *kolumna podwórzowa* ‘grupa robocza więźniów zajmująca się sprzątaniem pola więźniarskiego’
- *kolumna sanitarna* ‘grupa więźniów pomagająca chorym osobom na terenie bloków lub przebywającym w szpitalu obozowym’,

rzeczownik *samorząd*:

- *samorząd obozowy* ‘grupa więźniów funkcyjnych, którzy mieli sprawować kontrolę nad pozostałymi osobami osadzonymi w trakcie ich pracy oraz mieli poprawić skuteczność nadzoru SS-manów’
- *samorząd więziarski* ‘grupa więźniów funkcyjnych, którzy mieli sprawować kontrolę nad pozostałymi osobami osadzonymi w trakcie ich pracy oraz mieli poprawić skuteczność nadzoru SS-manów’,

oraz rzeczownik *transport*:

- *transport dziewięćdziesięciu sześciu* ‘grupa więźniów politycznych, tzw. czerwonych punktów, którzy razem zostali jednym transportem przewiezieni na Majdanek’
- *transport pawiacki* ‘grupa więźniów przywiezionych z Pawiaka’
- *transport szkieletów* ‘grupa zniszczonych fizycznie osób przybyłych do obozu’
- *transport warszawski* ‘grupa więźniów przywiezionych z Warszawy’.

Pozostałe wyrażenia odnoszące się do nazw grup osób to:

- *białe fartuchy (blp)* ‘kucharze obozowi, członkowie zespołu kucharskiego’
- *czerwony punkt* ‘więzień uznany za niebezpiecznego, oznaczony na lewej piersi, spodniach oraz plecach punktami mającymi postać czerwonego koła na białym tle’
- *grupa likwidacyjna* ‘grupa składająca się z więźniów podległych, więźniów funkcyjnych i kapo, mająca na celu przygotowanie obozu do likwidacji’
- *karawana szkieletów* ‘grupa wyniszczonych fizycznie więźniów podążająca w danym kierunku, np. maszerując do pracy, do łaźni’
- *pluton egzekucyjny* ‘oddział składający się z członków załogi SS’
- *rodzina obozowa* ‘grupa więźniów, najczęściej kobiet, które wzajemnie sobie pomagały, wspierały się i trzymały razem’
- *rodzinka obozowa* ‘grupa więźniów, najczęściej kobiet, które wzajemnie sobie pomagały, wspierały się i trzymały razem’
- *Towarzystwo Uboju Pcheł* ‘nieformalna grupa więźniarek odpowiedzialna za propagowanie odpowiednich postaw wśród więźniów, mających na celu zapobieganie rozwojowi wszawicy’.

W grupie nazw przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu znalazły się wyrażenia oznaczające charakterystyczną budowlę powstałą na terenie obozu, narzędzie tortur oraz listę z nazwiskami (skazanych na śmierć lub nowo przybyłych do lagru):

- *gołąbki pokoju* ‘pomnik znajdujący się na III polu więźniarskim ustawiony z nakazu władz obozowych przez polskich więźniów politycznych w 1943 roku; składał się z kolumny, na której szczycie znajdowały się trzy ptaki’
- *karta życia* ‘lista z nazwiskami osób, które nie zostaną poddane egzekucji’
- *Kolumna Trzech Orłów* ‘pomnik znajdujący się na III polu więźniarskim ustawiony z nakazu władz obozowych przez polskich więźniów politycznych w 1943 roku; składał się z kolumny, na której szczycie znajdowały się trzy ptaki’
- *lista transportowa* ‘lista, na której zapisane były nazwiska wszystkich osób przywiezionych danym transportem do obozu’
- *szubienica III pola* ‘szubienica znajdująca się na III polu więźniarskim’.

Do grupy nazw wydarzeń obozowych, tortur, kar i innych czynności zakwalifikować można 26 wyrażen. Jednostki (w liczbie 11) zawierają rzeczownik *apel*. Apele stanowiły istotny i powtarzalny element obozowej rzeczywistości:

- *apel główny* ‘zbiórka więźniów, podczas której ustalano najważniejsze sprawy danego dnia i organizowano pracę grup roboczych’
- *apel karny* ‘zebranie więźniów za karę i celowe przetrzymywanie ich w określonym miejscu, najczęściej w trudnych warunkach, na mrozie lub podczas upału’
- *apel obiedni* ‘zbiórka więźniów na placu apelowym, która odbywała się w porze obiadu’
- *apel ogólny* ‘zbiórka więźniów, podczas której przedstawiano więźniom najważniejsze sprawy z danego dnia, ogólne i wspólne dla wszystkich grup roboczych’
- *apel południowy* ‘zbiórka więźniów na placu apelowym, która odbywała się w południe’
- *apel popołudniowy* ‘zbiórka więźniów na placu apelowym, która odbywała się po południu’
- *apel poranny* ‘zbiórka więźniów na placu apelowym, która odbywała się rano, przed wymarszem grup roboczych do pracy’
- *apel pracy* ‘zbiórka więźniów na placu apelowym, podczas której omawiano przebieg prac danych grup roboczych’
- *apel ranny* ‘zbiórka więźniów na placu apelowym, która odbywała się rano, przed wymarszem grup roboczych do pracy’
- *apel wieczorny* ‘zbiórka więźniów na placu apelowym, która odbywała się wieczorem’
- *apel wieczorowy* ‘zbiórka więźniów na placu apelowym, która odbywała się wieczorem’.

Duża liczba jednostek złożonych zawierających w sobie leksem *apel* świadczy o tym, że był to nieodzowny element codzienności obozowej. Apele odbywały się od rana do późnych godzin wieczornych i w zależności od pory dnia, w której miały miejsce, określano je, np. *apelem popołudniowym*, *apelem porannym* czy *apelem wieczornym*. Apele zróżnicowane były także ze względu na ich cel – *apel karny*, *apel ogólny*, *apel główny*.

Wśród wyrażen wymienionych w tej grupie tematycznej znajdują się te dotyczące sposobów znęcania się nad więźniami:

- *bieg śmierci* ‘tortury polegające na biegu więźniów ustawionych w pięcioosobowym rzędzie i rzucaniu im przez SS-manów lub więźniów nadzorujących pałek pod nogi’

- *dwadzieścia pięć* ‘dwadzieścia pięć uderzeń więźnia batem, biczem lub pejcem; bardzo częsta kara w obozie’
- *dzień karny* ‘dzień, w którym z określonego powodu więźniowie dostawali mniej posiłków w celu ukarania ich i zdyscyplinowania’
- *dzień masakry* ‘masowy mord więźniów pochodzenia żydowskiego, który miał miejsce na Majdanku 3 listopada 1943 roku; podczas tej akcji zginęło blisko 18 tys. Żydów’
- *marsz śmierci* ‘pochód więźniów skierowanych do komory gazowej na zagazowanie lub marsz więźniów podczas ewakuacji obozu pod koniec jego istnienia’ (połączenie wyrazowe jest notowane przez Korpus Języka Polskiego PWN)
- *polonez śmierci* ‘rodzaj selekcji więźniów, tj. podziału ich na zdolnych do dalszej pracy w obozie oraz tych, którzy mają zostać skierowani do komory gazowej na śmierć’
- *przemarsz chorych* ‘przejście chorych i wycieńczonych więźniów z jednego miejsca do drugiego’
- *Wielkie Bicie* ‘wydarzenie w obozie, podczas którego załoga wymierzyła bardzo surowe kary dużej liczbie więźniów’
- *zabawa kapów* ‘tortura polegająca na tym, że więźniowie biegali, a SS-mani rzucali im pod nogi pałki’
- *zbiorowa gonitwa* ‘bieg więźniów ze wszystkich baraków więźniarskich znajdujących się w obrębie danego pola obozowego’.

Wyżej wymienione jednostki pokazują jak okrutni byli SS-mani i jak trudno było przeżyć w obozie. W zasadzie wszystkie te wyrażenia kryją w swojej nazwie tortury i nieludzkie traktowanie. Pozostałe wyrażenia odnoszą się do bardziej przyjemnych elementów codzienności obozowej:

- *budowanie łóżka* ‘czynność polegająca na błyskawicznym zaścieleniu łóżka, na którym się spało’
- *grecki koncert* ‘rodzaj występu grupy więźniarek, Greczynek, w ich baraku’
- *Podwieczorek przy mikrofonie*<sup>36</sup> ‘nazwa jednej z audycji radiowych Radia Majdanek’ (jest to nazwa audycji radiowej istniejącej od 1936 roku i nadawanej regularnie do 1989 roku przez Program I Polskiego Radia; nazwa jest notowana przez Korpus Języka Polskiego PWN)

---

<sup>36</sup> Ta jednostka stanowi także nazwę własną.

- *Radio Majdanek* ‘wymaginowane radio obozowe, forma kulturalnego oddziaływania na pozostałych więźniów baraku i obozu’
- *raport apelowy* ‘meldunek, raport, który był składany osobie z załogi SS przez więźnia funkcyjnego; raport apelowy dotyczył np. liczby więźniów w poszczególnych barakach, liczby zgonów’.

Więźniowie, jeśli warunki na to pozwalały, rozwijali się kulturalnie i artystycznie (*Radio Majdanek, Podwieczorek przy mikrofonie*).

W materiale pojawiło się także pojedyncze wyrażenie, które oznacza nazwę elementu stroju więźnia:

- *czerwony punkt* ‘oznaczenie w kształcie czerwonego kółka na białym tle, przyszywane do stroju więźniarskiego na piersi, spodniach oraz na plecach, oznaczające więźnia niebezpiecznego’

oraz które jest nazwą choroby:

- *tyfus plamisty* ‘tyfus plamisty, choroba zakaźna o ciężkim przebiegu, wywołana przez bakterie przenoszone przez wszy pasożytujące na gryzoniach; objawy to wysoka gorączka i wysypka w formie czerwonych plam na skórze’.

Cztery jednostki odnoszą się do jedzenia i picia i były to:

- *czarne picie* ‘kawa’
- *pasta a’la Christine* ‘pasta według przepisu Krystyny Tarasiewicz, jednej z osadzonych na Majdanku, którą więźniarki smarowały chleb’
- *pajka chleba* ‘porcja chleba’
- *zupa pluj* ‘zupa z bardzo twardą kaszą, której nie dało się zjeść’.

Wyrażenia dotyczące jedzenia i picia pokazują, jak marne jakościowo było jedzenie w obozie.

Wyrażenia stanowią przeważającą część obozowych połączeń wyrazowych (185 jednostek). Największa ich grupa odnosi się do nazw miejsc, np. *plac apelowy* i osób, np. *dama rewiowa*. Warto zwrócić uwagę, że w wielu wyrażeniach powtarza się jeden rzeczownik, np. *blok, barak, brama, pole, krematorium, komando* czy *apel*. Oznacza to, że desygnaty, które te jednostki oznaczają, były nieodzownym elementem lagrowego życia i każdy więzień zetknął się z nimi podczas pobytu w obozie. Ponadto niektóre wyrażenia, nawet te zawierające ten sam

wyraz, mają różną strukturę formalną. W przypadku *baraku L* oraz *baraku Elektrowerkstat* mamy do czynienia z wyrażeniem składającym się z rzeczownika i przydawki rzeczownej. *Barak krawiecki* ma formę rzeczownika i przydawki przymiotnej. *Barak elektrokomanda* stanowi rzeczownik oraz przydawka dopełniaczowa.

## 5.2. Zwroty

Zwroty (w liczbie 21 jednostek) pod względem tematycznym dotyczą czynności wykonywanych w obozie, a konkretniej tych związanych ze śmiercią (często samobójczą) oraz takich jak wychodzenie do pracy i przemieszczanie się po terenie obozu. Najczęściej zawierają w sobie rzeczownik *brama*, *druty*, *gaz* czy *komin*.

Stosunkowo liczną reprezentację stanowią zwroty z czasownikiem *iść*, *pójść*, *wyjść*, *wychodzić*, *wylecieć*, *uciec*:

- *iść do gazu* ‘zostać skazanym na śmierć przez zagazowanie; iść do komory gazowej na zagazowanie’ (połączenie wyrazowe jest notowane przez Korpus Języka Polskiego PWN)
- *iść między druty* ‘pójść odbywać karę polegającą na staniu na międzypolu, pomiędzy drutami pod napięciem i nie móc się poruszyć, gdyż dotknięcie drutów groziło śmiercią’
- *iść na druty* ‘popęłnić samobójstwo lub wypełnić wydany przez SS-mana rozkaz poprzez rzucenie się na drut kolczasty pod napięciem’ (połączenie wyrazowe jest notowane przez Korpus Języka Polskiego PWN)
- *iść na rozwałkę* ‘iść na rozstrzelanie’
- *iść na wolność* ‘zostać zwolnionym z obozu’
- *iść przez komin* ‘zostać zamordowanym, a następnie spalonym w krematorium’
- *iść za druty* ‘wychodzić poza teren obozu’
- *pójść na funkcję* ‘otrzymać pracę w charakterze więźnia funkcyjnego w obozie lub objąć funkcję np. elektryka, pisarza’
- *uciec kominem* ‘zostać zamordowanym, a następnie spalonym w krematorium’
- *wychodzić poza druty* ‘wychodzić poza teren obozu’
- *wyjechać z bramy* ‘opuścić pole więziarskie lub obóz, najczęściej w celu udania się do miejsca pracy’
- *wyjść za bramę* ‘opuścić pole więziarskie lub obóz, najczęściej w celu udania się do miejsca pracy’

- *wyjsć przez komin* ‘zostać zamordowanym, a następnie spalonym w krematorium’
- *wylecieć przez komin* ‘zostać zamordowanym, a następnie spalonym w krematorium’.

Powyższa grupa jednostek, pomimo że zawiera w sobie czasownik oznaczający ruch – przemieszczanie się, oznaczała w przeważającej mierze śmierć, np. *iść na druty* czy *wyjsć przez komin*.

Wymienione niżej zwroty oznaczają różne pod względem tematycznym czynności:

- *brać (kogoś) na łajdactwo* ‘zmusić kogoś do uprawiania nierządu’
- *grozić gazem* ‘grozić śmiercią przez zagazowanie’
- *mieć wizytę* ‘zostać odwiedzionym przez kogoś z rodziny lub bliskiego w obozie; mieć widzenie’
- *przedostać się za druty* ‘wyjść poza teren obozu, zostać wypuszczonym, zwolnionym z obozu’
- *stawiać (kogo) między druty* ‘ustawić kogoś na międzypolu, pomiędzy drutami pod napięciem; osoba ta nie mogła się poruszyć, gdyż groziłoby to dotknięciem drutów i śmiercią’
- *udziwić (coś)* ‘wziąć coś nielegalnie, przemyścić; wymyślić coś’
- *wołać na śmierć* ‘kierować więźniów na śmierć’.

Zaprezentowany materiał dotyczący złożonych jednostek leksykalnych zawiera wyrażenia i zwroty odnoszące się do realiów lagru na Majdanku. Wśród zanalizowanych związków wyrazowych zdecydowaną większość stanowią wyrażenia. Nazywają one najczęściej miejsca w obozie, osoby oraz wydarzenia obozowe. Wśród wyrażen dominują te zawierające rzeczownik *apel* (np. *apel poranny*), *blok* (np. *blok radomiaków*), *barak* (np. *barak szpitalny*), *droga* (np. *droga obozowa*), *komando* (np. *komando śmierci*) *komora* (np. *komora śmierci*), *krematorium* (np. *małe krematorium*), *pole* (np. *pole III*), *transport* (np. *transport szkieletów*). Zwroty stanowią mniejszą część materiału. Dotyczą one czynności związanych w umieraniem, masowym mordowaniem więźniów czy spalaniem zwłok w krematorium. Wśród nich przeważają te zawierające czasownik *iść* (np. *iść na druty*) oraz rzeczownik *brama*, *druty*, *gaz* czy *komin*.

Połączenia wyrazowe powstałe i używane na Majdanku rzadko przenikały do polszczyzny ogólnej, lecz te znane z polszczyzny ogólnej były obecne w mowie osadzonych na Majdanku, np. *tyfus plamisty*, *iść na wolność*. Wraz z likwidacją obozu większość jednostek

językowych używanych w lagrze straciła swoje znaczenie, ponieważ przestały istnieć realia, do których się one odnosiły. Podobnie rzecz się miała w przypadku neologizmów słowotwórczych czy znaczeniowych oraz zapożyczeń. Nie należy pomijać faktu, że w czasie funkcjonowania lagru na Majdanku częstotliwość używania większości wymienionych wyżej jednostek była wysoka, a poszczególne jednostki były znane większości społeczności obozowej.

## **Rozdział IV. Próba analizy porównawczej mowy obozowej używanej na Majdanku z mową używaną w innych nazistowskich obozach**

Lager Majdanek, podobnie jak Auschwitz, Treblinka, Ravensbrück, Groß-Rosen, Sachsenhausen czy Stutthof były obozami nadzorowanymi przez Niemców. Choć nie wszystkie znajdowały się na terenach okupowanej Polski, tak jak Auschwitz czy Majdanek, wielu Polaków, szczególnie w ostatnich miesiącach wojny, podczas odwrotu wojsk niemieckich w kierunku zachodnim, przewożono do Ravensbrück oraz Groß-Rosen.

Język, którym posługiwano się w nazistowskich obozach, cechuje wiele podobieństw ze względu na to, że załoga posługiwała się językiem niemieckim i język ten był narzucony więźniom jako jedyny obowiązujący w lagrze. Więźniowie (stanowiący różnorodną grupę osób, pochodzących nie tylko z Polski, ale i z wielu regionów Europy) potajemnie i w swobodnej rozmowie między sobą nie używali niemieczyny, lecz języka, którym się na co dzień posługiwali – najczęściej był to język polski. To właśnie w mowie osadzonych dostrzec można liczne różnice. Wynikały one m.in. ze sposobu organizacji obozu, jego wielkości, podziału na sektory, zaludnienia, co dawało więźniom zróżnicowane możliwości porozumiewania się między sobą, przekazywania informacji oraz nazywania otaczającej rzeczywistości.

W pierwszej części tego rozdziału zostaną przedstawione cechy wyróżniające Majdanek (ze szczególnym uwzględnieniem używanej przez jego więźniów leksyki) na tle innych obozów. Druga część rozdziału będzie miała charakter typowo porównawczy – wskazane zostaną różnice oraz podobieństwa w mowie, którą posługiwali się więźniowie nazistowskich obozów koncentracyjnych.

Majdanek na tle innych obozów wyróżniała struktura narodowościowa więźniów – większość z nich była pochodzenia polskiego. Jak pisze filozof, Aleksy Bornus:

Cechą wyróżniającą Majdanek (również w porównaniu z obozem w Oświęcimiu) jest jego przeważnie polski charakter, gdyż Polacy stanowili największą po więźniach żydowskich grupę więźniarską, a poza tym społeczność obozową Majdanka łączyły liczne powiązania i stosunki ze społeczeństwem polskim i z bezpośrednim otoczeniem „wolnościowym” – lubelskim i dalszym. Zorganizowane oddziaływanie polskich władz i konspiracji na sytuację w obozie w Oświęcimiu było zapewne większe niż na Majdanku, lecz obóz lubelski miał przez cały czas swego istnienia

więcej kontaktów legalnych i nielegalnych, indywidualnych i zinstytucjonalizowanych (...) ze społeczeństwem (Bornus, 1991, s. 295).

Należy dodać, że na Majdanku nie ukształtowały się tzw. elity obozowe w obrębie społeczności więźniarskiej, tj. osadzeni mający przywileje i wyraźne wpływy, co miało miejsce w Oświęcimiu oraz Dachau. Przyczyny tego można upatrywać w krótszym okresie funkcjonowania obozu na Majdanku w porównaniu z innymi lagrami. Aleksey Bornus podkreśla, że są to cechy szczególne obozu na Majdanku, które potraktować można jako czynniki mające pewien wpływ na sytuację moralną zbiorowości obozowej (Bornus, 1991, s. 296).

Niezwykle istotną różnicą pomiędzy Majdankiem a resztą obozów był podział jego terenu na pola więźniarskie. Znalazło to odzwierciedlenie w mowie osób przebywających w tym lagrze, zarówno więźniów, jak i załogi. Podstawowym leksemem oznaczającym część obozu, na której przebywała określona grupa więźniów, było na Majdanku *pole*. Pola te były numerowane: *pole I*, *pole II* itd. Funkcjonowały także liczne wyrażenia, np. *pole więźniarskie*, *pole obozowe* oraz *pole śmierci*. Pomędzy *polami I* i *II* oraz *IV* i *V* istniały obszary nazywane *międzypolami* (kolejno: *międzypole I* oraz *międzypole II*), na których znajdowały się pralnia, suszarnia, krematorium oraz skład węgla i drewna. W rogu każdego pola znajdowały się dwa baraki w kształcie litery „L” (*L-baraki* / *elbaraki*), pełniące funkcje budynku gospodarczego. Leksemy takie jak *pole*, *międzypole* czy *elbarak* są charakterystyczne wyłącznie dla obozu na Majdanku. W innych lagrach, np. Auschwitz, w których podział terenu był zupełnie inny, w odniesieniu do tego samego desygnatu, tj. miejsca w obozie, na którym przebywała grupa więźniów, używano określenia *odcinek*, który dzielił się na mniejsze obszary, zwane obozami, np. *obóz męski*, *obóz szpitalny*, *obóz przejściowy* (SPA). Z leksemem *pole* związane były też na Majdanku nazwy osób pełniących określone funkcje na szczeblu pola obozowego w tym obozie, np. *feldschreiber* ‘pisarz pola’ (w mowie więźniów Majdanka funkcjonowała także spolszczona nazwa: *pisarz pola*) czy *Feldführer* ‘wódz pola’.

Pomimo różnic wskazanych powyżej, większość pozostałych nazw osób pozostawała w nazistowskich obozach taka sama, szczególnie tych odnoszących się do tytułów esesmańskich, np. *Obersturmführer* ‘odpowiednik porucznika w Wehrmachcie’ (niem. *der Obersturmführer*), nazw „podstawowych” więźniów funkcyjnych, np.: *dolmecz* ‘tłumacz’ (niem. *der Dolmetscher* ‘tłumacz’), *Pflegerin* ‘pielęgniarka’ (niem. *die Pflegerin* ‘pielęgniarka’), *szrajber* / *Schreiber* (niem. *der Schreiber* ‘pisarz’) czy do nazw więźniów wykonujących określone prace, np. *leichenträger* (niem. *der Leichenträger* ‘więzień noszący

zwłoki’). Wśród nazw kobiet podobne dla wielu lagrów jest określenie nadzorczyńi obozowej, tj. *Aufseherin* (niem. *die Aufseherin* ‘nadzorczyńi, strażniczka’), lecz posiadało ono wiele przekształceń oraz spolszczeń w różnych lagrach, np. na Majdanku używano nazwy *aufzetorka*, a w Auschwitz *aufseherinka* (PAC). Formy te nie były jednak używane często.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż więźniarki przebywające na Majdanku były ze sobą niezwykle solidarne, co nie pozwoliło na degradację społeczno-moralną uwięzionych w obozie kobiet. Więźniarki polityczne wytworzyły szczególne formy samopomocy, które nie były spotykane w innych obozach (Bornus, 1991, s. 295). Powadziły one także działalność kulturalno-oświatową, zwłaszcza w pierwszym okresie powstawania i funkcjonowania pola kobiecego. Więźniarki na Majdanku stworzyły *Radio Majdanek* – wyimaginowane radio obozowe będące formą kulturalnego oddziaływania na pozostałych więźniów. Było to coś, co wyróżniało KL Lublin na tle innych obozów, ponieważ tylko w tym obozie udało się nawiązać tak silną nić porozumienia, współpracy i wzajemnej pomocy między więźniarkami. Osadzone wcielały się w role spikerek, artystek, tworzyły audycje (np. *Podwieczorek przy mikrofonie*) i pokazy (np. *grecki koncert*), dzięki którym łatwiej można było znieść brutalną codzienność obozową.

Pozostając przy kwestiach związanych ze współpracą między więźniami, nie sposób nie wspomnieć o tzw. *rodzinkach obozowych*, które tworzyły się na Majdanku. Były to grupy więźniów, najczęściej kobiet, które wzajemnie sobie pomagały i wspierały się. Tworzenie się *rodzinek obozowych* (zwanych także *rodzinami obozowymi* lub po prostu *rodzinkami*) zapoczątkowały więźniarki przybyłe na Majdanek z więzienia na warszawskim Pawiaku. Kobiety te stanowiły dość liczną grupę i dobrze się znały. Nazywane były *Pawiaczkami*. Gdy kolejna, najczęściej bardzo młoda i nowo przybyła osoba do obozu potrzebowała pomocy, była przygarniana do *rodzinki obozowej* przez jej członków (*obozowe siostry*), otaczana opieką i wprowadzana do lagrowego świata. Więźniowie nazywali taką osobę *kaczątkiem*.

Wśród kobiet przetransportowanych na Majdanek z Pawiaka były tak zwane *małolatki*. Grupę tę stanowiły młode więźniarki, które już na Pawiaku trzymały się razem i same określały się *małolatkami*. Nazwa ta przeniesiona została na Majdanek (wraz z kolejnymi transportami tych więźniarek do KL Lublin), gdzie się przyjęła i była bardzo często używana, szczególnie przez kobiety. Określenie *małolatka* posiada w SJPD znaczenie odnoszące się do młodej więźniarki, co w pewnym sensie jest zbliżone do realiów obozu koncentracyjnego.

Charakterystyczne dla Majdanka (i wynikające z organizacji tego obozu) były nazwy miejsc pracy więźniów, szczególnie tych znajdujących się poza częścią więziarską lagru, np. *Gärtnerei / ogródki* ‘gospodarstwo ogrodnicze, w którym pracowali więźniowie, znajdujące się poza terenem obozu’, *Lagergut* ‘gospodarstwo rolne’, *Folwerk Felin* ‘miejsce pracy więźniów Majdanka na terenie dzisiejszej dzielnicy Lublina, Felinie’ czy *Bekleidungswerke* ‘zespół obiektów Zakładów Odzieżowych SS funkcjonujących w obozie pracy na Flugplatzu w Lublinie, tj. filii obozu na Majdanku’ (niem. *die Bekleidungswerke* ‘produkcja ubrań’).

Charakterystycznym dla obozu na Majdanku wyrazem był *gamel*, który oznaczał więźnia skrajnie wyniszczonego fizycznie. Miał on swój odpowiednik w pozostałych obozach, w których taką osobę nazywano *muzułmanem*. Jak wskazuje Jolanta Gajowniczek: „Był to typowy obraz więźnia zwanego w obozie na Majdanku „gamlem”, a w większości innych obozów – „muzułmanem”. Wstrząsający wizerunek gamla zamieścił w swych wspomnieniach były więzień dr Zacheusz Pawlak, pisząc: „Ściemniała, sucha, łuszcząca się skóra o barwie szaroziemistej, przechodząca w granat na twarzy, a nieraz nawet i na brzuchu (...). Ludzie ci nie mieli prawie mięśni. Obwód uda w pobliżu stawu biodrowego równał się grubości nadgarstka, gdzie kolana były nieco grubsze, a właściwie prawie wystające (...)”. (Gajowniczek, 1991, s. 197). Szczególnie wycieńczeni więźniowie, niezdolni do pracy, przetrzymywani byli w *gamelbloku / gamel bloku*. Nazwa tego budynku powiązana była ściśle z charakterystycznym dla Majdanka określeniem *gamel* i nie używano jej w innych obozach.

W czasie funkcjonowania obozu na Majdanku miały miejsce istotne dla osadzonych wydarzenia związane z masową eksterminacją ludności. Przykładem takiego wydarzenia, które znalazło odzwierciedlenie w leksyce stosowanej przez więźniów Majdanka, jest rzeź więźniów żydowskiego pochodzenia, nazywana *dożynkami*, *dniem masakry* lub z języka niemieckiego *Erntefest*. W niektórych opracowaniach historycznych ten pamiętny dzień nazywany jest także *krwawą środą* (PMM, Czurylskiewicz, 2013). Wyżej wymienione określenia dotyczą przede wszystkim obozu na Majdanku, a także obozu w Poniatowej i Trawnikach (Libionka, 2017, s. 228–232). Ten masowy mord miał miejsce na Majdanku w środę 3 listopada 1943 roku. Podczas tej akcji, która objęła Lubelszczyznę, na Majdanku zginęło blisko 18 tys. Żydów, a w całym regionie około 40 tysięcy.

Niektóre wyrazy lub połączenia wyrazowe funkcjonowały zarówno w mowie osadzonych na Majdanku, jak i w innych obozach, lecz znaczenia tych jednostek nie były tożsame. Za przykład posłużyć tu może *biały domek*, który na Majdanku oznaczał budynek (pomalowany na biało) znajdujący się przy ścieżce prowadzącej do obozu, zamieszkiwany

początkowo przez lekarza obozowego, a następnie przez kata Majdanka i kierownika oddziału więziarskiego, Antona Thumanna (Marszałek: 1991, s. 55). W Auschwitz zaś *biały domek* oznaczał komorę gazową, która została uruchomiona w pobliżu będącego w trakcie budowy obozu Auschwitz-Birkenau (SPA).

Przykładami różnych leksemów, które oznaczały ten sam lub bardzo podobny desygnat w obozach są *Kanada* (Auschwitz) oraz *barak odzieżowy*, *Bekleidungskammer* i *Effektenkammer* (Majdanek). Leksem *Kanada* w Auschwitz oznaczał miejsce, w którym przechowywano przedmioty, szczególnie drogocenne, odebrane nowo przybyłym więźniom. *Kanada* miała znaczenie symboliczne, kojarzyła się z krajem, w którym panuje dobrobyt, stąd prawdopodobnie przeniesiono tę nazwę na obiekt w obozie, służący do przechowywania wartościowych przedmiotów. Nazwy używane na Majdanku oznaczające barak, w którym przechowywane są rzeczy odebrane więźniom, stanowiły zapożyczenia z języka niemieckiego: *Hauptbekleidungskammer*, *Bekleidungskammer*, *Effektenkammer*, a także wyrażenie *barak odzieżowy*. Nazwa *Effektenkammer* odnosiła się do budynku, w którym przechowywane są rzeczy osobiste odebrane więźniom, natomiast w miejscu, które nazywano *barakiem odzieżowym*, *Bekleidungskammer* lub *Hauptbekleidungskammer* magazynowana była wyłącznie odzież. W Auschwitz funkcjonowała zatem jedna, w dodatku metaforyczna nazwa – *Kanada*. Na Majdanku było tych nazw kilka i to bardzo konkretnych.

Podobnie leksemy *box* / *bock*, *fortepian* oraz *koza* oznaczają ten sam desygnat, tj. ‘błat z podnóżkiem, na którym wymierzano kary, przyrząd, na którym bito więźnia’. Na Majdanku używano określeń *fortepian* oraz *koza*, bardzo rzadko *box*, natomiast PAC notuje, że w Auschwitz używano leksemu *bok*.

Należy nadmienić, że więźniowie nie byli tatuowani jak w Auschwitz – na Majdanku nosili łańcuszki z plakietkami / blaszkami. Jak opowiadał Andrzej Stanisławski:

Myśmy nie byli tatuowani tak jak inni więźniowie powiedzmy w Oświęcimiu, nosiliśmy jak psy maleńkie blaszki z wytłoczonymi numerami na drutach, zawiązane obroże na szyje. Kto gubił numer, gubił życie. (...) A niezależnie od tego mieliśmy stemplowane numery noszone tutaj na lewej stronie (...). (AS, 9:30).

Numery po zmarłych więźniach przekazywane były kolejnym osadzonemu, dlatego ostatecznie liczba numerów na Majdanku nie przekraczała 25 000:

Musiałem w krematorium na polecenie esesmana stawać nad każdym trupem, było ich chyba 18, 20. Łamałem drut, zdejmowałem numer, plułem nieboszczykowi na klatkę piersiową, kopiowym

ołówkiem przepisywałem jego numer na klatce piersiowej. (...) Na Majdanku najwyższy numer więźniarski nie przekracza 25 000. Dlatego, że nieboszczycy przekazywali swoje numery następcom. Na przykład ja miałem numer 3584, sprawdzałem to wielokrotnie w mojej kartotece, ale przede mną nie żyło już siedmiu czy ośmiu posiadaczy tego numeru poprzednich. To był też kamuflaż. (AS, 10:00).

Danuta Wesołowska, powołując się na uwagę poczynioną przez J. T. Milika na łamach „Języka Polskiego”, dotyczącą odmiany wyrazu *kapo*, zauważa, że w odniesieniu do osoby nadzorującej żeńską część obozu na Majdanku używano również formy *firabtaryna*: „W efkaelach [FKL to skrót od niem. *das Frauenkonzentrationslager* ‘obóz kobiecy’ – uzup. JS] mówiono kapo (...), forarbajterka, dziwaczna firabtaryna (Majdanek), aufzejerka i auzjerka, oberka (Oświęcim) i oberinka (Ravensbrück) (...)” (Wesołowska, 1996a, s. 86-87). W analizowanym na potrzeby niniejszej pracy materiale językowym pochodzącym ze wspomnień byłych więźniów Majdanka wyrazu *firabtaryna* jednak nie zanotowano, podobnie jak leksemu *oberinka*, którego z kolei używano w obozie *Ravensbrück*. Pozostałe wyrazy takie jak *aufzejerka*, *auzjerka* czy *oberka* pojawiały się dość często w wypowiedziach byłych więźniów Majdanka.

Warto przyrzeć się także elementom wspólnym dla mowy osadzonych w nazistowskich obozach. Szczególnie należy zwrócić uwagę na same określenia obozów. W wielu opracowaniach i wspomnieniach obozowych pojawia się określenie *fabryka śmierci* ‘obóz koncentracyjny’ i dotyczy ono nie tylko lagru na Majdanku. Każdy obóz był bowiem miejscem, w którym codziennie władze SS odbierały życie wielu niewinnym osobom. Franciszek Ząbecki, dyżurny ruchu na stacji Treblinka, który pełnił tę funkcję od 1941 roku do odwrotu wojsk niemieckich, gromadził i przechowywał dokumenty, a po wojnie całą dokumentację przekazał Komisji do Badań Zbrodni Niemieckich, tak pisał o obozie w Treblince: „W kilka zaledwie dni po uruchomieniu fabryki śmierci [obozu w Treblince – uzup. JS] przybyło na stację Treblinka dwóch niemieckich kolejarzy: Rudolf Emmerich z Drezna i Willi Klinzmann z Wuppertalu” (Ząbecki, 1977, s. 50). Ząbecki w swojej książce zwrócił uwagę na sformułowanie *droga do nieba* w znaczeniu ‘trasa, którą więźniowie przemierzali pociągiem do obozu koncentracyjnego, droga w jedną stronę’:

(...) kolejarze niemieccy z Sokołowa Podlaskiego nie przyjeżdżali już do Treblinki. Do zasadniczych prac związanych z ogólnym ruchem pociągów i pracą kancelaryjną na stacji Niemcy nie wtrącali się. Do ich obowiązków należał nadzór nad sprawnym kierowaniem wagonów z więźniami na bocznicę i odprowadzenie podstawionej części pociągu do obozu

śmierci. Mówili, że obsługują tylko „drogę do nieba” – „Himmelfahrt-Strasse”. (Ząbecki, 1977, s. 50)

Wyszczególniając elementy wspólne, należy zwrócić uwagę na nazwy niektórych baraków pełniących podobne funkcje w obozach i mające zbieżne nazwy, np. *blok śmierci* ‘blok, w którym leżeli ciężko chorzy więźniowie’, *blok tyfusowy* ‘budynek, barak, w którym przebywali więźniowie chorzy na tyfus’.

Niektóre potrawy obozowe także posiadały takie same określenia w różnych lagrach, np. *berlaj* ‘mączna zupa obozowa’ czy *plujka* ‘zupa z bardzo twardą kaszą, której nie dało się zjeść’ (nazywana na Majdanku także *zupą pluj*). Nazwą wyróżniającą leksykę używaną na Majdanku z pewnością była popularna wśród więźniarek *pasta a’la Christine*.

Ze względu na podobną organizację dnia w lagrach, w języku obozowym odnaleźć można wyrażenia takie jak *apel poranny*, *apel wieczorny* lub *apel karny*. Podobnie nazywano w obozach codzienne czynności, takie jak np. *budowanie łóżka* ‘czynność polegająca na błyskawicznym zaścieleniu koi, na której się spało’ (niem. *Bett schaffen* ‘pościelić łóżko’). Wyraźnie widoczne są tu wpływy języka niemieckiego. Więźniowie lagrów ubrani byli w charakterystyczny strój w pasy, nazywany *pasiakiem*. Sami osadzeni również nazywani byli *pasiakami*. Więźniowie Majdanka nierzadko określali swój strój *plaszczem* (Kuraszkiewicz, 1947, Wesołowska, 1996, Pacuła, 2010).

Tortury, które znosili więźniowie, także miały podobne nazwy, np. *stójka* ‘kara polegająca na staniu, najczęściej na baczność i nieruchomo przez określony czas’, *żabki* ‘kara polegająca na odbijaniu się więźnia od ziemi w pozycji kucającej, z rękoma założonymi za głowę’, *sport* ‘kara fizyczna – cielesna’ czy znane niemal wszystkim więźniom *dwadzieścia pięć* ‘dwadzieścia pięć uderzeń więźnia batem, biczem lub pejczem’ (Kuraszkiewicz, 1947, Pacuła, 2010, SWO).

Więźniów obozów toczyły również podobne choroby wynikające z tragicznych warunków sanitarnych, które tam panowały. Stąd w każdym lagrze znane były takie nazwy chorób jak *durchfall* ‘krwawa biegunka’, *kreca* ‘świerzb’ czy *tyfus plamisty* (*fleckfieber*) (Kuraszkiewicz, 1947, Kość, 1980, Pacuła, 2010).

W mowie osadzonych zarówno na Majdanku, jak i w innych obozach, funkcjonowały podobne do siebie zwroty wykorzystujące słowo *druty*, np. *iść na druty* ‘popęłnić samobójstwo lub wypełnić wydany przez SS-mana rozkaz poprzez rzucenie się na drut kolczasty pod napięciem’ oraz wykorzystujące słowo *komin*, np. *wyjść przez komin*, *wylecieć przez komin*,

wylecieć kominem ‘zostać zamordowanym, a następnie spalonym w krematorium’ (Pacula, 2010, SWO). W mowie więźniów Majdanka funkcjonowały także inne (nie poświadczone przez opracowania dotyczące języka używanego w innych nazistowskich obozach) zwroty zawierające wyraz *druty*, takie jak np. *iść między druty* ‘pójść odbywać karę polegającą na staniu na międzypolu’ oraz mające podobne znaczenia zwroty *stawiać (kogo) między druty* czy *iść za druty* oraz *wychodzić poza druty* mające znaczenie ‘wychodzić poza teren obozu’.

Podsumowując, w byłych nazistowskich obozach koncentracyjnych (w tym w obozie na Majdanku), wykształciła się bardzo podobna mowa obozowa. Nazwy i określenia w obszarach takich jak nazwy ogólne obozu, nazwy załogi obozowej, nazwy stopni SS czy nazwy chorób niewiele się od siebie różniły. Zaobserwować można wiele rozbieżności. Ze względu na to, że Majdanek posiadał specyficzną topografię, tj. podzielony był na pola obozowe, w mowie osadzonych na jego terenie pojawiły się liczne nazwy osób (np. *pisarz pola*), miejsc (np. *pole męskie*), w tym budynków (np. *kancelaria pola*) związanych z tym desygnatem. Więźniowie zatrudniani byli do prac w miejscach, których nie było we wszystkich pozostałych obozach, np. w *ogródkach* czy w *Bekleidungswerke*. Ponadto należy podkreślić, że niektóre desygnaty miały synonimiczne określenia, np. więzień skrajnie wyniszczony fizycznie na Majdanku nazywany był najczęściej *gamlem* (w Auschwitz *muzułmanem*), a miejsce przechowywania cennych rzeczy odebranych więźniom na Majdanku było określane mianem *Effektenkammer*, w Auschwitz zaś *Kanadq*.

Należy podkreślić, że powyższe obserwacje stanowią zaledwie próbę porównania mowy obozowej, którą posługiwano się na Majdanku z mową używaną w innych nazistowskich obozach, szczególnie w Auschwitz. Bez wątpienia *lagerszpracha* nie była identyczna we wszystkich obozach, ponieważ mimo licznych podobieństw, pewne sfery rzeczywistości lagrowej z różnych przyczyn nazywane były inaczej. Z pewnością zagadnienie to wymaga dokładnego zbadania, lecz nie będzie to łatwe, gdyż zanalizowanie tak obszernego materiału językowego pozyskanego ze wspomnień więźniów ocalałych ze wszystkich pozostałych obozów, stanowi duże wyzwanie. Warto jednak mieć na uwadze, że może to doprowadzić do interesujących wniosków.

## Zakończenie

Obozy koncentracyjne, w tym lager na Majdanku, były miejscami, w których przebywała i funkcjonowała różnorodna społeczność. Udało się jej wykształcić swoistą *mowę obozową* (nazywaną *lagerszprachą*, *językiem obozowym*, *socjolektem obozowym*), która ograniczona była do miejsca (jakimi były obozy koncentracyjne) oraz czasu (okresu funkcjonowania obozów podczas II wojny światowej). Po likwidacji obozów *mowa obozowa* przestała być używana, ponieważ zniknęły realia, do których się ona odnosiła.

Temat obozów koncentracyjnych (ich historii czy języka, którym się w nich posługiwano) przez wiele lat od zakończenia II wojny światowej pozostawał poza zainteresowaniem badaczy. Było to spowodowane nie tylko sytuacją polityczną w Europie, ale także nastrojami społecznymi i stosunkiem byłych więźniów do swojego pobytu w obozie, o którym to czasie chcieli oni zapomnieć. W drugiej połowie XX wieku powstało zaledwie kilka prac dotyczących języka używanego w obozach koncentracyjnych. Ze względu na to, że obóz Auschwitz-Birkenau stanowi najbardziej rozpoznawalny lager, zdecydowana większość prac (nie tylko językoznawczych) na temat obozów koncentracyjnych dotyczy tego właśnie miejsca. Językowi używanemu na Majdanku nie poświęcono dotąd szczegółowych opracowań.

Termin *język obozowy* (*lagerszpracha*) nie jest definiowany przez badaczy jednakowo. Niektórzy odnoszą go do mowy używanej w obozie Auschwitz (zawężając jego znaczenie), inni traktują na równi z *gwarą*, *żargonem*, *dialektem* czy *socjolektem* lub rozszerzają jego znaczenie. Analiza różnych stanowisk językoznawców oraz wyżej wymienionych terminów dotyczących odmian języka (jak i samego terminu *język*) pozwala wysnuć wniosek, że *język obozowy* ma wiele znamion socjolektu i specyficzną mowę wykształconą w obozach koncentracyjnych można nazywać *socjolektem obozowym*. Odpowiednim terminem jest także *gwara obozowa* –węższa od zbyt pojemnego i obszernego *dialektu*. Stosunkowo ogólnym, ale równie trafnym określeniem może być po prostu *mowa obozowa*. W odniesieniu do konkretnych obozów, np. nazistowskich, warto używać dookreślenia, np. *język nazistowskich obozów* czy *socjolekt lagrowy* lub posługiwać się terminem *lagerszpracha*; analogicznie w odniesieniu do obozów radzieckich odpowiednie terminy to np. *mowa łagrowa* lub *język łagrów*. W odniesieniu do konkretnego obozu stosowne byłoby użycie dookreślenia stanowiącego nazwę tego obozu, np. *język obozowy na Majdanku* lub *mowa obozowa więźniów Oświęcimia*.

Materiał językowy wykorzystany do napisania pracy wyekscerpowano z 82 źródeł stanowiących wspomnienia obozowe (w formie pisanej oraz dźwiękowej) autorstwa byłych więźniów obozu na Majdanku. Większa część źródeł to materiały nieopublikowane (przechowywane przez Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku), pozostała część obejmuje źródła opublikowane.

Mowa obozowa używana na Majdanku wyrażała brutalną rzeczywistość otaczającą osadzonych w tym lagrze. Leksykę, którą posługiwali się więźniowie KL Lublin można podzielić na grupy tematyczne. W *Słowniku tematycznym leksyki obozowej* znalazło się 608 jednostek tworzących 512 haseł słownikowych. Najwięcej jednostek językowych nazywało osoby (238). W obrębie tej grupy znalazły się nazwy i określenia więźniów (np. *gamel*), nazwy grup więźniów (np. *komando praczek*), nazwy więźniów nadzorujących – funkcyjnych (np. *szrajber*) oraz nazwy członków załogi (np. *Feldführer*). W zgromadzonym materiale liczną grupę stanowią nazwy miejsc (227), wśród których znalazły się nazwy obozu na Majdanku jako całości (np. *fabryka śmierci*), nazwy budynków i pomieszczeń na terenie obozu (np. *barak tyfusowy*), nazwy wydzielonych przestrzeni obozu (np. *pole kobiece*), nazwy ogrodzeń i budynków znajdujących się w strefach granicznych (np. *bocian*), nazwy miejsc znajdujących się poza terenem obozu (np. *Bekleidungswerke*). Kolejną kategorię słownictwa, nazwy wydarzeń obozowych, tortur, kar i innych czynności tworzy 71 jednostek (np. *iść na druty*). Dwadzieścia sześć jednostek reprezentuje nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu (np. *fortepian*). Z 21 haseł składa się kategoria nazw komend i ostrzeżeń, (np. *seks*). Dwanaście jednostek należy do kategorii nazw odzieży i elementów odzieży (np. *myca*). Dwie ostatnie kategorie skupiają najmniej nazw, są to nazwy jedzenia i picia (9 jednostek, np. *zupa pluji*) oraz nazwy chorób (4 jednostki, np. *kreca*).

Ukazanie analizowanego słownictwa w układzie tematycznym pozwoliło możliwie najdokładniej odzwierciedlić brutalne realia lagru na Majdanku. Obszerność kategorii tematycznych pozwala stwierdzić, że przez osoby przebywające w lagrze w największej liczbie nazywane były osoby oraz miejsca, ponieważ to właśnie ludzie tworzyli zróżnicowaną społeczność obozową, a miejsca jego topografię.

Pod względem genetycznym *lagerszpracha* używana na Majdanku składała się z zapożyczeń, neologizmów słotwórczych, neologizmów znaczeniowych (neosemantyzmów), złożonych jednostek leksykalnych oraz pozostałych jednostek językowych. W mowie więźniów Majdanka można wyróżnić w zasadzie każdy rodzaj zapożyczeń. Ze względu na pochodzenie zapożyczeń zdecydowanie przeważały zapożyczenia

zewnątrzne z języka niemieckiego (np. *Aufseherin*), ponieważ władze obozowe stanowili Niemcy i to oni narzucali więźniom używanie tego języka, choć pojedyncze słowa pochodzą z innych języków, takich jak np. rosyjski (*мальчик*) czy włoski (*capo*). Sporadycznie występowały zapożyczenia wewnętrzne pochodzące z odmiany języka polskiego – gwary więziarskiej (np. *gryps*). Pod względem przedmiotu pożyczki dominowały zapożyczenia właściwe (np. *Gaskammer*), choć rozpoznano także kalki strukturalne (np. *budować łóżko* od niem. *Bett schaffen*). Ze względu na sposób przejmowania zapożyczeń w słownictwie używanym na Majdanku przeważały zapożyczenia ustne (np. *lojferen*) nad pisemnymi (np. *Effektenkammer*), ponieważ osadzeni mieli w lagrze styczność głównie z mówioną postacią niemczyzny. *Lagerszpracha* obozu na Majdanku zawierała zapożyczenia przyswojone całkowicie (np. *lojfer*), zapożyczenia przyswojone częściowo (np. *Liebling*) oraz wyrazy całkowicie nieprzyswojone (np. *Hauptbekleidungskammer*). W grupie zapożyczeń całkowicie nieprzyswojonych wyróżnić można komeny oraz rozkazy niemieckie, które nie były najczęściej modyfikowane czy przyswajane do polszczyzny, np. *schneller!*, *weiter!*.

*Język obozowy* tworzyły także neologizmy. Wśród neologizmów strukturalnych wyróżnić można wyrazy niemieckojęzyczne zaadaptowane do polszczyzny pod względem morfologicznym (np. *kreca* od niem. *die Krätze* – z wymianą morfemu *-e* na *-a*; *brotkamera* od niem. *Brotkammer* – z dodaniem cząstki *-a*), a także derywaty powstałe od podstaw obcojęzycznych (najczęściej już zaadaptowanych do polszczyzny) oraz polskojęzycznych, najczęściej przy użyciu sufiksu *-ka*, *-arka*, *-owy* (np. *lojferka* ← *lojfer*; *pasiaczka* ← *pasiak*; *więźniarka* ← *więzień*; *blokowy* ← *blok*). Derywaty tworzone najczęściej w celu nazwania kobiet w obozie (od nazw męskich), męskich i żeńskich wykonawców czynności oraz w celu utworzenia zdrobnień. Funkcja większości formantów, które posłużyły do utworzenia neologizmów obozowych, pokryła się z funkcją, jaką pełnią one w polszczyźnie ogólnej. Wśród neologizmów wyróżniono także jednostki powstałe poprzez substantywizację przymiotnika i elipsę, np. *starsza* ← *starsza więźniarka bloku*. Niektóre wyrazy stanowiły zrosty powstałe na bazie dwóch języków (np. *Hofkolumna* ← niem. *Hof* + pol. *kolumna*), a inne wyrazy rozpoznano jako złożenia (np. *Badecapo* ← niem. *Bad* + *-e-* + wł. *capo*).

Bardzo liczną grupę neologizmów w mowie obozowej stanowiły neosemantyzmy. Mechanizmem przeniesienia znaczenia były najczęściej: metafora (np. *ruszt* ‘umiejscowione na dnie rowów podwozia lub szyny, na których kładziono trupy i podpalano je’), metonimia (np. *dwójka* ‘barak więziarski o numerze 2’), konkretyzacja znaczenia (np. *trenować* ‘bić więźnia’). Pod względem motywacji semantycznej neosemantyzmy obozowe powstawały

najczęściej poprzez podobieństwo w wyglądzie desygnatów (np. *bocian* ‘wieżyczka strażnicza’), podobieństwo w przeznaczeniu desygnatów (np. *kartoflarnia* ‘część baraku kucharskiego, w której przechowywano ziemniaki’) oraz analogiczność procesów (np. *zabawa* ‘tortury przeprowadzane przez kapo na więźniach’).

Istotny element *lagerszprachy* na Majdanku stanowiły złożone jednostki leksykalne. Związki wyrazowe w przeważającej mierze miały postać wyrażeń, np. *barak szpitalny*, *blok radomiaków*, *droga obozowa*. Wśród połączeń wyrazowych znalazły się także zwroty, np. *iść do gazu*, *uciec kominem*, *wyjść przez komin*. Złożone jednostki leksykalne używane w obozie na Majdanku (oraz w innych obozach) były innowacyjne, tj. powstawały na potrzeby nazwania otaczającej rzeczywistości i nie przenikały do polszczyzny ogólnej. Przez te połączenia wyrazowe wyrażało się okrucieństwo ze strony władz obozowych, z którym na co dzień musieli się mierzyć więźniowie (np. *polonez śmierci*, *dzień masakry*, *zbiorowa gonitwa*). Ponadto wyrażenia i zwroty wyekscerpowane z materiału badawczego z dużą dokładnością mówią o organizacji lagru na Majdanku nie tylko w kwestii rozlokowania budynków (np. *barak narożny*, *nowe krematorium*, *stare krematorium*) i stref (np. *pole I*, *pole II*, *pole III*, *pole wejściowe*), przejść (*brama I pola*, *główna brama wejściowa*), ale także w kwestii planowania przez Niemców zwykłego dnia w obozie (np. *apel poranny*, *apel wieczorny*) czy zasad panujących w lagrze, skończywszy na szerokim repertuarze kar (np. *dwadzieścia pięć*).

Po likwidacji lagrów *mowa obozowa* przestała być używana (ponieważ przestała być potrzebna), co najlepiej oddają słowa Władysława Kuraszkiewicza: „gdy pękły druty obozowe (...) zanikła też mowa pasiakowa, obozowa” (Kuraszkiewicz, 1947, s. 45–46).

Próba analizy porównawczej słownictwa używanego na Majdanku z tym, którym posługiwano się w innych nazistowskich obozach, ze szczególnym uwzględnieniem Auschwitz, doprowadziła do wyciągnięcia kilku ważnych wniosków. *Język obozowy* we wszystkich lagrach zbudowany był na tej samej podstawie, tj. na języku niemieckim (którym posługiwały się władze obozowe oraz więźniowie w sytuacjach oficjalnych), na domieszkę języka polskiego (którego używali przede wszystkim polscy więźniowie, w sytuacjach nieoficjalnych) oraz na elementach pochodzących z języka rosyjskiego, czeskiego czy francuskiego. Wspólne dla wszystkich tych obozów były liczne nazwy wielu budynków związanych z funkcjonowaniem lagrów (np. *komory gazowe*), osób sprawujących władzę (np. *Lagerführer*), więźniów funkcyjnych (np. *szrajber*), chorób (np. *tyfus plamisty*) czy wydarzeń związanych z organizacją dnia obozowego (np. *apel poranny*). *Mowę obozową*, którą posługiwali się więźniowie Majdanka wyróżniało to, że w związku z inną organizacją

przestrzeni obozowej, obóz ten podzielony był na *pola obozowe*. W konsekwencji posługiwano się wieloma nazwami związanymi z takim podziałem – istniały *międzypola* (*pierwsze i drugie*), więźniów funkcyjnych na szczeblu *pola* nazywano np. *feldschreiberami* (*pisarzami pola*), zaś przedstawiciele władz obozowych będących komendantami pola – *Feldführerami*. Na zróżnicowanie *lagerszprachy* na Majdanku w stosunku do tej używanej w innych obozach wpływ miały m.in. więźniarki, które wytworzyły między sobą silne więzi, prowadziły *Radio Majdanek*, a same dobierały się w tak zwane *rodzinki obozowe* (lub *rodziny obozowe*) w celu niesienia pomocy innym, a w szczególności *kaczątkom*, *małolatkom* (nowo przybyłym na Majdanek więźniarkom) oraz innym *majdaniarkom* (więźniarkom Majdanka). Interesujące jest także to, że na Majdanku wobec więźnia skrajnie wyniszczonego fizycznie używano określenia *gamel*, zaś w większości pozostałych obozów – *muzułman*, które to określenie na Majdanku prawie nie było znane.

Analiza *języka obozowego* używanego na Majdanku dokonana w tej pracy doprowadziła do konkretnych, wyżej wymienionych wniosków oraz refleksji. *Lagerszpracha* powinna być jednak dalej poddawana badaniom językoznawczym, szczególnie w ujęciu porównawczym. Analiza porównawcza dokonana w tej rozprawie stanowi zaledwie próbę skonfrontowania leksyki używanej w różnych obozach i nie jest wystarczająca. Istotna i mogąca przynieść interesujące wnioski byłaby analiza leksyki, którą posługiwano się w nieco mniej znanych i tym samym mniej „zbadanych” pod kątem językoznawczym obozach, np. w Treblince, Sztutowie itp. Choć będzie to wymagało dużego wysiłku ze strony badacza i zmierzenia się z obszernym materiałem językowym, z pewnością działania tego typu przyniosą zadowalające wnioski, a dzięki przedstawieniu i opublikowaniu takiej pracy, autorzy wspomnień obozowych będą mogli „przemówić na nowo” – do nas i kolejnych pokoleń, ku przestrodze...

## Wykaz skrótów

### 1. Słowniki

DEPL – internetowy niemiecko-polski i polsko-niemiecki *Słownik DEPL.PL*, Pańków Maciej (red.), (2001–2024): <https://www.depl.pl/index.php> [online, dostęp: 30.06.2024]

DWDS - internetowy słownik języka niemieckiego oraz korpus języka niemieckiego *Digitales Wörterbuch der deutschen Sprache (Der deutsche Wortschatz von 1600 bis heute)*: <https://www.dwds.de/> [online, dostęp: 30.06.2024]

SJP PWN – internetowy *Słownik języka polskiego PWN*: <https://sjp.pwn.pl/> [online, dostęp: 30.06.2024]

SJPD – *Słownik języka polskiego*, Witold Doroszewski (red.), (1958-1969), t 1-11, Warszawa.

SNPIPN – *Słownik niemiecko-polski i polsko-niemiecki*, Małgorzata Sokołowska, Anna Bender, Krzysztof Żak (red.), (1995), Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa.

SPA – internetowy *Minisłownik pojęć z historii Auschwitz* znajdujący się na stronie pt. *Muzeum Pamięci i Muzeum AUSCHWITZ-BIRKENAU. Były niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady*: <https://www.auschwitz.org/media/sownik-pojec/> [online, dostęp: 30.06.2024]

SPINJ – Callier Oskar (1926), *Wörterbuch der deutschen und polnischen Sprache : in zwei Teilen. T. 2, Deutsch-polnisch Sechste, verbesserte Auflage*, Otto Holtze's Nachfolger, Lipsk.

SK – Booch-Árkossy Friedrich (1910), *Polsko-niemiecki i niemiecko-polski słownik kieszonkowy = Polnisch=deutsches und deutsch=polnisches Taschenwörterbuch : zum Gebrauch für Schulen, Behörden, Verkehr und Reisen. 2, Niemiecko-polski (Deutsch und polnisch) Elfte Auflage*, H. Haessel Verlag, Lipsk.

SWO – internetowy *Słowniczek wyrazów obozowych* znajdujący się na stronie pt. *KL Lublin 1941-1944*: [www.majdanek.com.pl/index2.html](http://www.majdanek.com.pl/index2.html) [online, dostęp: 30.06.2024]

TR PWN – tłumacz *TranslatICA PWN*: <https://translatica.pl/> [online, dostęp: 30.06.2024]

WSPSF – Fliciński Piotr (2012), *Współczesny słownik frazeologiczny*, IBIS, Żychlin.

WSJP – *Wielki słownik języka polskiego*, Piotr Żmigrodzki (red.): <https://wsjp.pl/> [online, dostęp: 30.06.2024]

## 2. Strony internetowe

KLL – strona internetowa *KL Lublin 1941 – 1944* dotycząca KL Lublin (Majdanek): [www.majdanek.com.pl/index2.html](http://www.majdanek.com.pl/index2.html) [online, dostęp: 30.06.2024]

PMM – strona internetowa Państwowego Muzeum na Majdanku: <https://www.majdanek.eu/pl> [online, dostęp: 30.06.2024]

## 3. Opracowania naukowe

KO – Kość Józef (1980), *Uwagi o języku więźniów obozu koncentracyjnego na Majdanku. [Bemerkungen zur Sprache der Häftlinge im Konzentrationslager Majdanek.]*, „Poradnik Językowy” 6/1980, s. 288–295.

KU – Kuraszkiewicz Władysław (1947), *Język polski w obozie koncentracyjnym*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.

PAC – Pacuła Jarosław (2010), *Auschwitz – słowa i milczenie. Studium leksykalno-semantyczne*, Wydawnictwo Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała.

SN – Blumental Nachman (1947), *Słowa niewinne*, Centralna Żydowska Komisja Historyczna, Kraków – Łódź – Warszawa.

WES – Wesołowska Danuta (1996a), *Słowa z piekiel rodem. Lagerszpracha. Totalitaryzm i język*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.

## 4. Skróty konwencjonalne

daw. – dawne

def. – definicja

łac. – wyraz pochodzenia łacińskiego

młodz. – młodzieżowe

niem. – wyraz pochodzenia niemieckiego

pot. – potoczne

przym. – przymiotnik

przyp. – przypis

ros. – wyraz pochodzenia rosyjskiego

rzecz. – rzeczownik

środ. – środowiskowe

tłum. – tłumaczenie

uzup. – uzupełnienie

wojsk. – wojskowe

wulg. – wulgarne

zdr. – zdrobniale

zob. – zobacz

żart. – żartobliwe

## Źródła

### Wspomnienia obozowe – materiały opublikowane

#### a) teksty pisane

CM – Czesława Malinowska (2008), *Wspomnienia z obozów. Majdanek – Oświęcim – Ravensbrück – Neu Rohlau – Zwodau (1943-1945)*, Sorus, Poznań.

CS – Czesław Skoraczyński (1984), *Żywe numery*, Krajowa Agencja Wydawnicza w Krakowie, Kraków.

DBM – Danuta Brzosko-Mędryk (1975), *Niebo bez ptaków*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa, wyd. III.

JK – Jerzy Kwiatkowski (1966), *485 dni na Majdanku*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin.

JP – Jerzy Pfeffer (1990), *Jak uciekłem z Majdanka*, Oficyna Wydawnicza „TOM”, Warszawa.

JZ – Jan Zakrzewski (1977), *A my żyjemy dalej...*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin.

KC – Kamila Czurylskiewicz (2013), *Krwawa środa 3 listopada 1943 w pamięci świadków*, Państwowe Muzeum na Majdanku, Lublin.

KP – Krystyna Pokorska, – autorka fragmentu wspomnień zamieszczonego w artykule *Założenia i budowa Majdanka na stronie KL Lublin 1941-1944*: [http://www.majdanek.com.pl/obozy/majdanek/zalozenia%20i%20budowa%20\(m\).html](http://www.majdanek.com.pl/obozy/majdanek/zalozenia%20i%20budowa%20(m).html) [online, dostęp: 28.06.2023]

KT – Krystyna Tarasiewicz (1988), *My z Majdanka – wspomnienia byłych więźniarek pod redakcją i w opracowaniu Krystyny Tarasiewicz*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin.

MG – Marta Grudzińska (2011), *Majdanek: obóz w relacjach więźniów i świadków*, Państwowe Muzeum na Majdanku, Lublin.

SZ – Stanisław Zybała (2006), *Piekło na ziemi*, Prymat, Białystok.

#### b) nagrania pochodzące z serwisu YouTube

AS – Andrzej Stanisławski, wideo pt. *Obóz koncentracyjny na Majdanku w relacji Andrzeja Stanisławskiego*: [https://www.youtube.com/watch?v=7jn\\_iZC7IUY](https://www.youtube.com/watch?v=7jn_iZC7IUY) [online, dostęp: 20.06.2023]

AZ 2 – Aleksander Zakościelny, wideo pt. *Wspomnienie Aleksandra Zakościelnego z likwidacji obozu na Majdanku*: <https://www.youtube.com/watch?v=1YeEcgg9Grc> [online, dostęp: 22.06.2023]

CH – Czesław Hołub, wideo pt. *Majdanek. Relacje więźniów: Czesław Hołub*: <https://www.youtube.com/watch?v=kYhg6WUu8Us> [online, dostęp: 20.06.2023]

DBM 2 – Danuta Brzosko-Mędryk, wideo pt. *Miłość za drutami Majdanka. Historia Danuty Brzosko i Andrzeja Czaykowskiego*: <https://www.youtube.com/watch?v=TenglW9LyA4> [online, dostęp: 24.06.2023]

ISP – Irena Seńko-Pełka, wideo pt. *Majdanek. Relacje świadków: Irena Seńko-Pełka*: <https://www.youtube.com/watch?v=8G5B3kGQ70o> [online, dostęp: 24.06.2023]

MR – Maryla Reich, wideo pt. *Majdanek. Relacje świadków: Maryla Reich*: <https://www.youtube.com/watch?v=XwNTs5Sv86U&t=100s> [online, dostęp: 22.06.2023]

WN, AN – Wiesława Nowosławska, Adam Nowosławski, wideo pt. *Miłość za drutami Majdanka. Historia małżeństwa Wiesławy i Adama Nowosławskich*: <https://www.youtube.com/watch?v=SrbZLY7eu2Q> [online, dostęp: 22.06.2023].

c) źródła niecytowane

Birenbaum Halina, wideo pt. *Majdanek. Relacje świadków: Halina Birenbaum*: <https://www.youtube.com/watch?v=aig5ueAJ2KM> [online, dostęp: 12.06.2023]

Kozera Alicja, Kozera Konrad, wideo pt. *Miłość za drutami Majdanka. Historia Alicji i Konrada Kozarów*: <https://www.youtube.com/watch?app=desktop&v=Q0ee2wLsZlc> [online, dostęp: 29.06.2023]

Michalak Jan, wideo pt. *Majdanek. Relacje świadków: Jan Michalak*: <https://www.youtube.com/watch?v=YbMVWj-GrFI> [online, dostęp: 16.06.2023]

Wieliczański Henryk, wideo pt. *Miłość za drutami Majdanka. Gryps Henryka Wieliczańskiego do żony Lusi*: [https://www.youtube.com/watch?app=desktop&v=Z9Qk\\_swiGVk&t=73s](https://www.youtube.com/watch?app=desktop&v=Z9Qk_swiGVk&t=73s) [online, dostęp: 28.06.2023].

**Wspomnienia obozowe – materiały niepublikowane  
(pochodzące z Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku)**

a) teksty pisane

AJ – Andrzej Janiszek, *Pawiak-Majdanek 17.01.1943 – 22.07.1944* (maszynopis z roku 1964, ss. 153), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VII. *Zbiór pamiętników, relacji i ankiet byłych więźniów*, sygn. VII M-56.

AJ 2 – Andrzej Janiszek, *Majdanek i życie kulturalne więźniów* (maszynopis z roku 1968, ss. 75), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VII. *Zbiór pamiętników, relacji i ankiet byłych więźniów*, sygn. VII M-59.

AZ – Aleksander Zakościelny, *Wspomnienia P-3427* (maszynopis z roku 1964, ss. 71), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VII. *Zbiór pamiętników, relacji i ankiet byłych więźniów*, sygn. VII M-93.

EN – Efraim Nachimowicz, *Bekleidungswerke Lublin* (maszynopis z roku 1947, ss. 2), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VII. *Zbiór pamiętników, relacji i ankiet byłych więźniów*, sygn. VII M-748.

IL – Irena Lipińska (komputeropis z rękopisu z roku 1965, ss. 21), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VII. *Zbiór pamiętników, relacji i ankiet byłych więźniów*, sygn. VII-25.

JKu – Jan Kukielka, *Moje przeżycia w okresie okupacji hitlerowskiej* (maszynopis, ss. 11), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VII. *Zbiór pamiętników, relacji i ankiet byłych więźniów*, sygn. VII M-698.

JK 2 – Jan Kapica, *Wspomnienia z pobytu w obozie koncentracyjnym na Majdanku* (maszynopis, 1970, ss. 9), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VII. *Zbiór pamiętników, relacji i ankiet byłych więźniów*, sygn. VII M-303.

KW – Kazimierz Wdzięczny, *Wesołe komando* (maszynopis z roku 1945, ss. 73), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VII. *Zbiór pamiętników, relacji i ankiet byłych więźniów*, sygn. VII M-29.

MP 3 – Mieczysław Panz, *Prawo pięści* (maszynopis z roku 1972, ss. 102), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VII. *Zbiór pamiętników, relacji i ankiet byłych więźniów*, sygn. VII M-221.

TC 2 – Tadeusz Czajka, *Czerwone punkty* (maszynopis z roku 1962, ss. 249), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VII. *Zbiór pamiątek, relacji i ankiet byłych więźniów*, sygn. VII M-2.

WR – Walter Rosenberg, *Majdanek – Oświęcim – Brzezinka* (maszynopis z roku 1944, ss. 9), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VII. *Zbiór pamiątek, relacji i ankiet byłych więźniów*, sygn. VII M-751.

WW – Wacław Wojda, *Moje przeżycia w obozie na Majdanku* (maszynopis, rok 1964, ss. 49), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VII. *Zbiór pamiątek, relacji i ankiet byłych więźniów*, sygn. VII M-90.

ZP – Zofia Pawłowska, *Na krawędzi* (maszynopis z roku 1945, ss. 113), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VII. *Zbiór pamiątek, relacji i ankiet byłych więźniów*, sygn. VII M-222.

b) teksty pisane – źródła niecytowane:

Maciejewski Tadeusz, *Obóz koncentracyjny Majdanek* (maszynopis, rok: b.d., ss. 10), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VII. *Zbiór pamiątek, relacji i ankiet byłych więźniów*, sygn. VII M-41.

Ropa Ignacy, *Pamiętnik po inwazji na Polskę* (maszynopis, rok: b.d., ss. 46), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VII. *Zbiór pamiątek, relacji i ankiet byłych więźniów*, sygn. VII M-242.

Wesołowski Józef, *Wspomnienia z pobytu w obozie na Majdanku w Lublinie* (maszynopis, 1966, ss. 3), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VII. *Zbiór pamiątek, relacji i ankiet byłych więźniów*, sygn. VII M-67.

Żelechower Natan, *Wspomnienia z Majdanka* (maszynopis, rok: b.d., ss. 90), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VII. *Zbiór pamiątek, relacji i ankiet byłych więźniów*, sygn. VII M-701.

c) nagrania audio

AG – Adolf Górski (1978), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-13.

BJ – Józef Boguta (1983), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII – 121

FB – Felicja Bidacha (1977), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-11

HŁ – Helena Łukasiewicz (1982), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-103

JKo – Jan Kowalczykowski (1981), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-86

JM, MC, FJ, JS, RT - Józef Marszałek, Mikołaj Caban, Franciszek Jachiewicz, Józef Serafin, Ryszard Towalski (1979), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-93

JMW – Jadwiga Marciniak-Wielgo (1983), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-148

JSP – Janina Szostak-Paluch (1983), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-155

KCz – Czesław Kapuśniak (1983), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII – 122

KK – Kazimierz Klatowicz (1983), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-158

MMa – Magdalena Małek (1977), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-5

PJ – Jan Poniatowski (1983), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-137

RCz – Czesław Radaj (1983), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII – 128

SM – Saturnina Malmowa „Mateczka” (1983), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-141

StM – Stanisława Młynarska (1979), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-34

StS – Stanisława Sokół (1979), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-22

TS – Tadeusz Siekierda (1978), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-15

WWes – Władysław Wesołowski (1983), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-133

d) nagrania audio – źródła niecytowane:

Dawidziuk-Samsoniuk Katarzyna (1986), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-305

Janik-Frączek Zofia (1984), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-190

Koperwas-Sarzyńska Zofia (1985), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-282

Matejczuk Franciszek (1986), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-307

Trzeźniewski Józef (1985), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-231

Zabracka Zofia (1986), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-310

Żurkowska Helena (1984), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-191

Żurkowski Janusz (1984), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, VIII. *Nagrania audio*, sygn. VIII-192

e) nagrania wideo

FJ – Franciszek Jackiewicz (1987), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, XXII. *Zbiór nagrań audiowizualnych*, sygn. XXII-011.

HK – Helena Kurcysz (1995), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, XXII. *Zbiór nagrań audiowizualnych*, sygn. XXII-123

HO – Halina Ostrowska (1995), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, XXII. *Zbiór nagrań audiowizualnych*, sygn. XXII-131

HOs – Henryka Ostrowska (1991), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, XXII. *Zbiór nagrań audiowizualnych*, sygn. XXII-226

JB – Jan Buczek (1988), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, XXII. *Zbiór nagrań audiowizualnych*, sygn. XXII-14

KT 2 – Krystyna Tarasiewicz (1996), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, XXII. *Zbiór nagrań audiowizualnych*, sygn. XXII-119

KWin – Krystyna Winnicka (1996), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, XXII. *Zbiór nagrań audiowizualnych*, sygn. XXII-116

MMG – Maria i Michał Gancarzowie (1987), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, XXII. *Zbiór nagrań audiowizualnych*, sygn. XXII-1.

MP – Mieczysław Panz (1991), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, XXII. *Zbiór nagrań audiowizualnych*, sygn. XXII-088

MP 2 – Mieczysław Panz (1987), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, XXII. *Zbiór nagrań audiowizualnych*, sygn. XXII-4

MSie – s. Marianna Siedlanowska (1995), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, XXII. *Zbiór nagrań audiowizualnych*, sygn. XXII-126

MUB – Maria Ulatowska-Brzozowska (1995), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, XXII. *Zbiór nagrań audiowizualnych*, sygn. XXII-130

MW – Matylda Woliniewska (1987), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, XXII. *Zbiór nagrań audiowizualnych*, sygn. XXII-6

RS – Rudolf Sidorów (1995), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, XXII. *Zbiór nagrań audiowizualnych*, sygn. XXII-125.

TC – Tadeusz Czajka (1987), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, XXII. *Zbiór nagrań audiowizualnych*, sygn. XXII-2.

f) nagrania wideo – źródła niecytowane:

Kozera-Wąs Joanna (1994), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, XXII. *Zbiór nagrań audiowizualnych*, sygn. XXII-273

Kozłowska Ewa (1996), Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, XXII. *Zbiór nagrań audiowizualnych*, sygn. XXII-141

## Bibliografia

Bajerowa Irena (1996), (red.), *Język polski czasu drugiej wojny światowej (1939–1945)*, ENERGEIA, Warszawa.

Bajerowa Irena (2005), *Zarys historii języka polskiego 1939-2000*, PWN, Warszawa.

Bańko Mirosław, Svobodova Diana, Rączaszek-Leonardi Joanna, Tatjewski Marcin (2016), *Nie całkiem obce. Zapożyczenia wyrazowe w języku polskim i czeskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

Batko-Tokarz Barbara (2012), *Klasyfikacja haseł słownikowych do pola tematycznego <<pleć>>*, „Język Polski” XCII, 3, s. 184–193.

Batko-Tokarz Barbara (2019), *Tematyczny podział słownictwa współczesnego języka polskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Bąba Stanisław (2009), *Frazeologia polska. Studia i szkice*, Poznańskie Studia Polonistyczne, Poznań.

Bogusławski Andrzej (1976), *O zasadach rejestracji jednostek języka*, „Poradnik Językowy” 8/1976, s. 356–364.

Bogusławski Andrzej (1994), *Sprawy słowa. Word Matters*, A&C Black, Londyn.

Bornus Aleksy (1991), *Spoleczność więźniów Majdanka w świetle ich pamiętników i wspomnień* [w:] *Majdanek 1941-1944* i Mencil Tadeusz (red.) (1991), Wydawnictwo Lubelskie, Lublin, s. 293–306.

Burska Lidia (1992), [hasło:] *Obozowa literatura*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, Brodzka Alina, Puchalska Mirosława, Semczuk Małgorzata (red.), Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 740–746.

Buttler Danuta (1978), *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

Chlebda Wojciech (1991), *Elementy frazematyki: wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, „Studia i Monografie WSP im. Powstańców Śląskich w Opolu”, nr 180, Opole.

Chlebda Wojciech (2001), *Frazematyka* [w:] *Współczesny język polski*, Bartmiński Jerzy (red.) (2001), Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 335–342.

- Chudzik Anna (2018), *Homonimia nazw własnych w żartach obrazkowych* [w:] Chudzik Anna, *Multimodalność komunikacji*, Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 107–123.
- Cieński Andrzej (2006), [hasło:] *Pamiętniki*, [w:] *Słownik literatury polskiego Oświecenia*, Kostkiewiczowa Teresa (red.), Ossolineum, Wrocław, s. 387–391.
- Cygal-Krupa Zofia (1990), *Podstawowe słownictwo tematyczne języka polskiego (na wybranych przykładach)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Czuryszkiewicz Kamila, Siwek-Ciupak Beata (2013), *Krwawa środa: 3 listopada 1943 w pamięci świadków*, Państwowe Muzeum na Majdanku, Lublin.
- Dejna Karol (1984), *W sprawie tzw. dialektów kresowych*, „Język Polski”, LXIV, s. 51–57.
- Dejna Karol (1993), *Dialekty polskie*, Ossolineum, wyd. 2 – 1993, ss. 283 + 70 map
- Doroszewski Witold (1948), *O wyrazie „muzułman”* [w:] idem, *Rozmowy o języku*, t. 4, s. 85–92, Radiowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Drewnowski Tadeusz (1972), *Ucieczka z kamiennego świata (o Tadeuszu Borowskim)*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Dwork Deborah, van Pelt Robert Jan (2011), *Auschwitz. Historia miasta i obozu*, Świąt Książki, Warszawa.
- Gajowniczek Jolanta (1991), *Choroby i epidemie. Rewir* [w:] *MajdANEK 1941-1944*, Mencil Tadeusz (red.) (1991), Wydawnictwo Lubelskie, Lublin, s. 195–225.
- Grabias Stanisław (2001a), *Środowiskowe i zawodowe odmiany języka – socjolekty* [w:] *Współczesny język polski*, Bartmiński Jerzy (red.) (2001), Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 235–253.
- Grabias Stanisław (2001b), *Język w zachowaniach społecznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Grochowski Maciej (1982), *Zarys leksykologii i leksykografii. Zagadnienia synchroniczne*, Wydawnictwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Grzenia Jan (2003), *Nazwy pospolite i nazwy własne*, [w:] idem, *Słownik nazw własnych*, PWN, Warszawa.

Grzegorzczkova Renata (1984), *Zarys słowotwórstwa polskiego. Słowotwórstwo opisowe*, PWN, Warszawa.

Grzegorzczkova Renata (red.), Laskowski Roman (red.), Wróbel Henryk (red.) (1999), *Gramatyka współczesnego języka polskiego: morfologia*, PWN, Warszawa.

Jadacka Hanna (2000), *Neosemantyzacja w perspektywie polisemii i homonimii (przyczynek leksykologiczno – leksykograficzny*, „Prace Filologiczne” t. XLVI, s. 217–221.

Jadacka Hanna (2001), *System słowotwórczy polszczyzny (1945-2000)*, PWN, Warszawa.

Jakubik Andrzej (1981), *Obraz własnej osoby a pobyt w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. Problemy teoretyczno-metodologiczne*, „Przegląd Lekarski” nr 1, s. 15–26.

Jawor Grzegorz (2014), *Początki oficjalnej korespondencji więźniów obozu koncentracyjnego na Majdanku: jesień 1943 r.*, „Rocznik Lubelski” nr 40, s. 155–167.

Jodłowski Stanisław (1964), *Substantywizacja przymiotników jako jeden z elementów procesu rozwojowego języka*, „Język Polski” t. XLIV, s. 7–14.

Kania Stanisław (1975), *Polska gwara konspiracyjno-partyzancka okresu okupacji hitlerowskiej (1939 – 1945)*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze, Zielona Góra.

Kania Stanisław, Tokarski Jan (1984), *Zarys leksykologii i leksykografii polskiej*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.

Karszniewicz-Mazur Alicja (1988), *Zapóżyczenia leksykalne ze źródła niemieckiego we współczesnej polszczyźnie*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” No 736, Germanica Wratislaviensia LIX, Wrocław.

Kida Jan (1998), *Stylistyka, styl i język artystyczny w edukacji polonistycznej*, Gajdek A. (red.), Wydawnictwo Oświatowe Fosze, Rzeszów.

Klemensiewicz Zenon (1953), *O różnych odmianach współczesnej polszczyzny*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.

Klemperer Victor (1983), *LTI. Notatnik filologa*, Wydawnictwo Literackie, Kraków – Wrocław.

Kleszczowa Krystyna (1996a), *Sytuacja języka polskiego w Generalnej Guberni* [w:] *Język polski czasu drugiej wojny światowej (1939–1945)*, Bajerowa Irena (red.) (1996), ENERGEIA, Warszawa, s. 25–90.

Kleszczowa Krystyna (1996b), *Odbicie rzeczywistości wojennej i okupacyjnej w leksyce języka ogólnego* [w:] *Język polski czasu drugiej wojny światowej (1939–1945)*, Bajerowa Irena (red.) (1996), ENERGEIA, Warszawa, s. 217–250.

Kranz Tomasz (2007), *Zagłada Żydów w obozie koncentracyjnym na Majdanku*, Państwowe Muzeum na Majdanku, Lublin.

Krupa Bartłomiej (2006), *Wspomnienia obozowe jako specyficzna odmiana pisarstwa historycznego*, Universitas, Kraków.

Kurkowska Halina, Skorupka Stanisław (1959), *Stylistyka polska. Zarys*, PWN, Warszawa.

Lewicki Andrzej Maria, Pajdzińska Anna (2001), *Frazeologia* [w:] *Współczesny język polski* (2001), Bartmiński Jerzy (red.) (2001), Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 315–334.

Libionka Dariusz (2017), *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, Państwowe Muzeum na Majdanku, Lublin.

Machnicka Violetta (2009), *Słowa, które przerażały i zabijały. O wstrząsających realiach obozowych ukazanych we wspomnieniach Zofii Kossak „Z otchłani”*, „Styl”, nr 8, s. 291–302.

Markowski Andrzej (2005), *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, PWN, Warszawa.

Markowski Andrzej (2012), *Wykłady z leksykologii*, PWN, Warszawa.

Marszałek Józef (1991), *Geneza i budowa obozu*, [w:] *Majdanek 1941-1944*, Mencil Tadeusz (red.) (1991), Wydawnictwo Lubelskie, Lublin, s. 39–58.

Matthias Theodor (1941), *Das neue deutsche Wörterbuch*, Leipzig.

Mencil Tadeusz (red.) (1991), *Majdanek 1941-1944*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin.

Michalska Grażyna (2003), *Dwór na Felinie*, archiwum WUOZ, sygn. 4237, Lublin.

Morawiec Arkadiusz (2008), *Specyficzna odmiana pisania o pisarstwie lagrowym*, „Teksty Drugie” nr 2008/6, s. 85–93.

- Morawiec Arkadiusz (2009a), *Literatura w lagrze, lager w literaturze. Fakt, temat, metafora*, Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej, Łódź.
- Morawiec Arkadiusz (2009b), *Polska literatura lagrowa: początek*, „Literaturoznawstwo: historia, teoria, metodologia, krytyka” tom 1 (3), s. 133–157.
- Morawiec Arkadiusz (2017), *Literatura obozowa. Wstęp*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” nr 4 (42), s. 5–22.
- Morawiec Arkadiusz (2023), *Polska literatura obozowa. Rekonesans*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Murawska Zofia (1991), *Warunki egzystencji więźniów*, [w:] *Majdanek 1941-1944*, Mencil Tadeusz (red.), Wydawnictwo Lubelskie, Lublin, s. 129-170.
- Nagórko Alicja (1998), *Zarys gramatyki polskiej*, PWN, Warszawa.
- Nagórko Alicja (2010), *Podręczna gramatyka języka polskiego*, PWN, Warszawa.
- Nowowiejski Bogusław (1996), *Zapożyczenia leksykalne z języka niemieckiego w polszczyźnie XIX wieku (na materiale czasopism)*, Dział Wydawnictw Filii UW w Białymstoku, Białystok.
- Nowowiejski Bogusław (2010), *W sprawie wpływów języka niemieckiego na polszczyznę*, „Poznańskie Studia Polonistyczne Seria Językoznawcza”, t. 17 (37), Wydawnictwo WiS, Poznań, s. 113–129.
- Oschlies Wolf (1982), *Sprache und Sprechen im Konzentrationslager* /1—VII/, „Allgemeine Jüdische Wochenzeitung” nr 7, 12 II 1982, s. 5-6, nr 9 . 2 6 II 1982, s. 4, nr 15, 9 IV 1982, s. 5, nr 20, 14 V 1982, s. 4, nr 32, 6 VIII 1982, s. 5, nr 34 ,2 0 VIII 1982, s. 5, nr 44, 29 X 1982, s. 4.
- Oschlies Wolf (1985), *Theorie und Empirie der „Lagersprache”*, „Zeitgeschichte” nr 1, 1985, s. 1–27.
- Oschlies Wolf (1986), *„Lagersprache” – Soziolinguistische Bemerkungen zu KZ-Sprachkonventionen*, „Muttersprache” nr 1-2, 1986, s. 98–109.
- Pacula Jarosław (2006), *Wartości (nie)ludzkie. Z zagadnień aksjologii języka lagrowego*, „Bogactwo polszczyzny w świetle jej historii”, t. 1, Kleszczowa K., Rejter A. (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Katowice, s. 51–63.

Pacuła Jarosław (2007a), *Faktograficzna wartość słownictwa więźniów oświęcimskich*. [Der faktografische Wert des Wortschatzes von Gefangenen in Auschwitz.], „Prace Filologiczne”, t. 53, s. 427–436.

Pacuła Jarosław (2007b), *Homo sum... Wartości w języku więźniów obozów koncentracyjnych*, „Polonica” t. XXVIII, s. 141–150.

Pacuła Jarosław (2010), *Auschwitz – słowa i milczenie. Studium leksykalno-semantyczne*, Wydawnictwo Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała.

Pacuła Jarosław (2014), *Człowiek „u zmierzchu” życia. O dwóch wyrazach: lagrowym „muzułman” i lagrowym „dochodiaga”* [w:] *O zmierzchu myśli różne*. Tomalak B., Matuszek A., Gajewska E. (red.), s. 146–167. Wydawnictwo Naukowe Akademii Techniczno-Humanistycznej, Bielsko-Biała.

Pacuła Jarosław (2018a), *Polszczyzna w GUŁagu. Leksyka*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Techniczno-Humanistycznej, Bielsko-Biała.

Pacuła Jarosław (2018b), *Polszczyzna w GUŁagu. Słownik*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Techniczno-Humanistycznej, Bielsko-Biała.

Pajdzińska Anna (2006), *Studia frazeologiczne*, Oficyna Wydawnicza LEKSEM, Łask.

Paleczna Marta (2021), *Słownictwo obozowe w przekładzie ustnym na terenie Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w opiniach tłumaczy i hiszpańskojęzycznych zwiedzających*, „Między Oryginałem a Przekładem”, 2021, nr 4 (54), Księgarnia Akademicka Publishing, Kraków, s. 117–136.

Piechnik Paweł (2019), *Chleb wolnościowy*, Państwowe Muzeum na Majdanku, Lublin.

Pluta Feliks (1982), *W sprawie języka polskiego w czasie II wojny światowej*, „Prace Filologiczne” 31, s. 109–117.

Przybylska Renata (2003), *Wstęp do nauki o języku polskim. Podręcznik dla szkół wyższych*, Górski B. (red.), Wydawnictwo Literackie, Kraków.

Rajca Czesław (1991), *Eksterminacja bezpośrednia*, [w:] *Majdanek 1941-1944*, Mencil Tadeusz (red.), Wydawnictwo Lubelskie, Lublin, s. 253–276.

Rajewski Ludwik (1969), *Hitlerowskie obozy koncentracyjne w literaturze polskiej*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.

Rees Laurence (2005), *Auschwitz. Naziści i „ostateczne rozwiązanie”*, red. J. Ring, przeł. Paweł Stachura, Prószyński i S-ka, Warszawa..

Sacha Magdalena (2014), *„Gdyście w obóz przybyć już raczyli...”*. *Obraz kultury lagrowej w świadectwach więźniów Buchenwaldu 1937–1945*, IPN Gdańsk, Bydgoszcz – Gdańsk.

Selbirak Magdalena (2017), *Opowiadania Tadeusza Borowskiego. Streszczenie, analiza, interpretacja*, Literat, Piastów.

*Słownik literatury polskiego oświecenia*, Teresa Kostkiewiczowa (red.), Ossolineum, Wrocław.

*Słownik literatury polskiej XX wieku*, Alina Brodzka, Mirosława Puchalska, Małgorzata Semczuk (red.), Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

*Słownik oświęcimski. (Makieta)*, Zenon Jagoda, Stanisław Kłodziński, Jan Masłowski, Danuta Wesołowska (red.): A-B „Przegląd Lekarski” nr 1, 1978, s. 80–94; C-Ć „Przegląd Lekarski” nr 1, 1984, s. 62–67; D „Przegląd Lekarski” nr 1, 1985, s. 56–63; E, Ł, Ź „Przegląd Lekarski” nr 1, 1986, s. 45–60; G „Przegląd Lekarski” nr 1, 1987, s. 44–67; H „Przegląd Lekarski” nr 1, 1988, s. 24–46; I-J „Przegląd Lekarski” nr 1, 1989, s. 66–85; L „Przegląd Lekarski” nr 1, 1990, s. 77–99; M „Przegląd Lekarski” nr 1, 1991, s. 39–76.

Sonczyk Wiesław (1973), *Język polski w niemieckich obozach koncentracyjnych w czasie II wojny światowej*. „Językoznawca” nr 26-27, s. 3–19.

Sroka Jakub (2022), *Ile batów dostałeś na fortepianie? – O neosemantyzmach odzwierciedlających rzeczywistość obozową na Majdanku*, „Rozprawy Komisji Językowej”, tom LXX, s. 147–170.

Stefaniak Małgorzata (2011), „*Absztyfikant założył ancug*”, czyli o niemieckich zapożyczeniach we współczesnej polszczyźnie potocznej [w:] „Język, Komunikacja, Informacja” nr 6, 2011, red. I. Koutny, P. Nowak, s. 217–218.

Ubertowska Aleksandra (2010) *Ciało w obozie*, „Teksty Drugie”, nr 6, 2010, s. 93–97.

Ułaszyn Henryk (1957), *Wojna i język. Słownictwo polskie z II wojny światowej*. „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. V, s. 7–41.

Walczak Bogdan (1997), *Słownictwo obcego pochodzenia na warsztacie badacza: problem granic („głębokości”) opisu genetycznego*, [w:] „Prace Slawistyczne” nr 105, 269–280.

Walczak Bogdan (2010), *Swoistość zapożyczeń z języków blisko spokrewnionych (na przykładzie zapożyczeń czeskich i wschodniosłowiańskich w języku polskim)*, [w:] „Linguistica Copernicana”, nr. 2 (4), s. 189–199.

Wesołowska Danuta (1978), *Neosemantyzmy współczesnego języka polskiego*, „Rozprawy Habilitacyjne” nr 16, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Wesołowska Danuta (1987), *Język lagrów*, „Życie Literackie” nr 14, s. 1, 13.

Wesołowska Danuta (1990), *Słownik obozowy jako dowód zbrodni hitlerowskich [w:] Świadectwa i powroty niehumanitarnego czasu: materiały konferencji naukowej poświęconej martyrologii lat II wojny światowej w literaturze*, Święch J. (red.), Wydawnictwo UMCS, Lublin., s. 131–138.

Wesołowska Danuta (1996b), *Polszczyzna lagrów [w:] Język polski czasu drugiej wojny światowej (1939-1945)*, Bajerowa Irena (red.), ENERGEIA, Warszawa, s. 321-328..

Wesołowska Danuta (2002), *Język lagrów a język łagrów. Badania; założenia badawcze*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. 6. Studia Linguistica”, nr 1, s. 409–420.

Wilkoń Aleksander (2000), *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

Wiśniewska Anna (1991), *Praca więźniów*, [w:] *Majdanek 1941-1944*, Mencil Tadeusz (red.), Wydawnictwo Lubelskie, Lublin, s. 171–194.

Wiśnioch Maria (2018), *Miejsce pamięci i muzeum na Majdanku. Przewodnik po obiektach historycznych*. Lublin.

Witek-Malicka Wanda (2012), *Przestrzeń więźnia w KL Auschwitz-Birkenau: analiza przestrzeni represyjnej z uwzględnieniem wspomnień Dzieci Oświęcimia*, „Przestrzeń Społeczna” (Social Space) 2/1 (3), s. 126–174.

Witek-Malicka Wanda (2013), *Dzieci z Auschwitz-Birkenau, Socjalizacja w obozie koncentracyjnym na przykładzie Dzieci Oświęcimia*, Nomos, Kraków.

Wójcik Michał (2018), *Treblinka 43. Bunt w fabryce śmierci*, Znak, Kraków.

Wójcik Urszula (2019), *Średniowieczne zasoby onimiczne – niewykorzystane źródło w badaniach historycznojęzykowych? Prolegomena badawcze*, „Onomastica” LXIII, s. 279–290.

Ząbecki Franciszek (1977), *Wspomnienia dawne i nowe*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa.

## Netografia

Bartnikowski Bogdan, *Dzieciństwo w pasiakach. Bogdan Bartnikowski. Audiobook PL*: <https://www.youtube.com/watch?v=aS4WEEIJsRs> [online, dostęp: 21.09.2021]

Część więźniarska [w:] Państwowe Muzeum na Majdanku: [http://www.majdanek.eu/pl/history/zabudowa\\_obozu/4](http://www.majdanek.eu/pl/history/zabudowa_obozu/4) [online, dostęp: 04.10.2021]

*Digitales Wörterbuch der deutschen Sprache (Der deutsche Wortschatz von 1600 bis heute)*: <https://www.dwds.de/> [online, dostęp: 21.06.2024]

Historia obozu [w:] Państwowe Muzeum na Majdanku: [http://www.majdanek.eu/pl/history/ogolne\\_informacje/1#](http://www.majdanek.eu/pl/history/ogolne_informacje/1#) [online, dostęp: 04.10.2021]

KL Lublin 1941-1944: [www.majdanek.com.pl/index2.html](http://www.majdanek.com.pl/index2.html) [online, dostęp: 30.06.2024]

Kolumna Trzech Orłów wróciła na miejsce [w:] Państwowe Muzeum na Majdanku: [https://www.majdanek.eu/pl/news/kolumna\\_trzech\\_orlow\\_wrocila\\_na\\_miejsce/354](https://www.majdanek.eu/pl/news/kolumna_trzech_orlow_wrocila_na_miejsce/354) [online, dostęp: 30.06.2024]

Korpus Języka Polskiego PWN [w:] Słownik języka polskiego PWN: <https://sjp.pwn.pl/korpus> [online, dostęp: 30.06.2024]

Las Krępicki – miejsce egzekucji z czasów II wojny światowej [w:] Sztetl: <https://sztetl.org.pl/pl/miejscowosci/k/1476-krepiec/116-miejsca-martyrologii/47489-las-krepiecki-miejsce-egzekucji-z-czasow-ii-wojny-swiatowej> [online, dostęp: 01.10.2021]

Minisłownik pojęć z historii Auschwitz znajdujący się na stronie pt. Muzeum Pamięci i Muzeum AUSCHWITZ-BIRKENAU. Były niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady: <https://www.auschwitz.org/media/slownik-pojec/> [online, dostęp: 30.06.2024]

Numery i oznakowania więźniarskie w zbiorach PMM [w:] Państwowe Muzeum na Majdanku: [https://www.majdanek.eu/pl/news/numery\\_i\\_oznakowania\\_wieznarskie/1261](https://www.majdanek.eu/pl/news/numery_i_oznakowania_wieznarskie/1261) [online, dostęp: 30.06.2024]

Ogólne informacje [w:] Państwowe Muzeum na Majdanku: [http://www.majdanek.eu/pl/history/ogolne\\_informacje/1](http://www.majdanek.eu/pl/history/ogolne_informacje/1) [online, dostęp: 19.12.2021]

*Organizacja obozu na Majdanku [w:] KL Lublin 1941-1944*  
[http://www.majdanek.com.pl/obozy/majdanek/organizacja%20obozu%20\(m\).html#polityczny](http://www.majdanek.com.pl/obozy/majdanek/organizacja%20obozu%20(m).html#polityczny)  
[online, dostęp: 30.06.2024]

*Państwowe Muzeum na Majdanku:* [www.majdanek.eu](http://www.majdanek.eu) [online, dostęp: 30.06.2024]

*Pochodzenie więźniów [w:] Państwowe Muzeum na Majdanku:*  
[http://www.majdanek.eu/pl/history/pochodzenie\\_wiezniow/6](http://www.majdanek.eu/pl/history/pochodzenie_wiezniow/6) [online, dostęp: 02.10.2021]

*Puzynina Jadwiga, Katyń: słowo – symbol* <https://wiesz.pl/2017/11/14/katyn-slowo-symbol/>  
[online, dostęp: 30.10.2022]

*Więźniowie funkcyjni [w:] Państwowe Muzeum na Majdanku:*  
[http://www.majdanek.eu/pl/history/wiezniowie\\_funkcyjni/9](http://www.majdanek.eu/pl/history/wiezniowie_funkcyjni/9) [online, dostęp: 03.10.2021]

*Załoga [w:] Państwowe Muzeum na Majdanku:* <https://www.majdanek.eu/pl/history/zaloga/5>  
[online, dostęp: 18.12.2021]

*Założenia i budowa Majdanka [w:] KL Lublin 1941-1944*  
[http://www.majdanek.com.pl/obozy/majdanek/zalozenia%20i%20budowa%20\(m\).html](http://www.majdanek.com.pl/obozy/majdanek/zalozenia%20i%20budowa%20(m).html)  
[online, dostęp: 30.06.2024]

## Język życia i śmierci na Majdanku. Studium leksykalno-semantyczne

### Streszczenie

Niniejszą rozprawę stanowią przedstawienie oraz opis leksyki, którą posługiwały się osoby przebywające w obozie koncentracyjnym na Majdanku oraz próba porównania jej z mową używaną przez więźniów w innych nazistowskich obozach, szczególnie w Auschwitz. Obóz na Majdanku funkcjonował w okupowanej przez Niemców Polsce w okresie drugiej wojny światowej. Przebywający na jego terenie więźniowie stali się z czasem swego rodzaju zamkniętą, hermetyczną społecznością, posługującą się specyficzną mową – *lagerszprachą*, czyli mową obozową, która stała się przedmiotem tej dysertacji.

Problematykę związaną z lagrami bada się w różnych ujęciach, nie tylko językoznawczym, ale także literaturoznawczym, psychologicznym czy socjologicznym. Obozy koncentracyjne (oraz sama *lagerszpracha*) pozostawały jednak przez długi czas poza zainteresowaniem badaczy m.in. ze względu na sytuację polityczną w powojennej Europie. Ze względu na to, że obóz na Majdanku jest mniej znany niż np. Auschwitz, nie powstało na jego temat dużo publikacji, szczególnie językoznawczych.

Jeden z celów tej rozprawy stanowiło przybliżenie i dookreślenie terminu *lagerszpracha*, który nie jest dla badaczy języka okresu II wojny światowej jednoznaczny. Mowa obozowa była bardzo różnorodna. Składała się ona zarówno z elementów różnonarodowych (pochodzących z różnych języków), jak i różnoodmianowych (pochodzących z socjolektów, np. przestępczego, czy z żargonu więźniarskiego). W rozmaitych opracowaniach określa się ją terminami takimi jak *język obozowy*, *gwara obozowa* czy *żargon obozowy*. Bywa także nazywana *dialektem* lub *socjolektem*. W pracy dokonano analizy wymienionych wyżej terminów, na podstawie której wyciągnięto następujące wnioski: słownictwo używane przez więźniów obozów koncentracyjnych w dużej mierze nosi znamiona socjolektu, więc nazywanie go *socjolektem obozowym* byłoby adekwatne. Odpowiednie określenia stanowią także *gwara obozowa* oraz *mowa obozowa*. Ostatnie jest stosunkowo pojemne i często używane w niniejszej rozprawie.

W pracy posłużono się metodą filologiczną, polegającą na ekscerpcji materiału językowego z analizowanych tekstów. Materiał językowy zaprezentowany w rozprawie został pozyskany ze źródeł, które stanowiły wspomnienia obozowe zarówno opublikowane, jak i nieopublikowane (znajdujące się w zasobach Państwowego Muzeum na Majdanku). Analizowane wspomnienia miały nie tylko formę pisaną, ale także mówioną (nagrania audio

i wideo). Autorami tych tekstów były osoby, którym udało się przeżyć pobyt w lagrze na Majdanku.

Leksyka obozowa została przedstawiona w zasadniczej części pracy pt. *Słownik tematyczny leksyki obozowej*, co stanowiło jeden z głównych celów rozprawy. Słownik zawiera ponad 600 jednostek, które ujęto w następujące grupy tematyczne: nazwy miejsc, nazwy osób, nazwy przedmiotów i obiektów związanych z codziennym funkcjonowaniem obozu, nazwy odzieży i elementów odzieży, nazwy wydarzeń obozowych, tortur kar i innych czynności, nazwy komend i ostrzeżeń, nazwy chorób, nazwy jedzenia i picia. Przy tworzeniu słownika posłużono się metodą pól tematycznych, ponieważ tematyczny układ haseł pozwolił lepiej ukazać realia obozu i wyłonić relacje znaczeniowe pomiędzy poszczególnymi jednostkami językowymi. W tym oraz w dalszych rozdziałach pracy wykorzystano również metodę słownikową, która polegała na sprawdzeniu notowania poszczególnych jednostek (oraz ich znaczeń) przez określone słowniki – zarówno języka polskiego, jak i języka niemieckiego. Poświadczenia leksemów wraz z ich znaczeniem weryfikowano także w opracowaniach naukowych dotyczących języka okresu II wojny światowej.

Słownictwo używane przez więźniów niesie wiele informacji o tym, jak wyglądała codzienność w obozie koncentracyjnym. Osadzeni nazywali otaczające ich realia. W zgromadzonym materiale językowym zdecydowanie przeważają nazwy osób oraz nazwy miejsc. Więźniowie w lagrze wykonywali różne zajęcia, niektórzy z nich pełnili funkcje administracyjne, władze obozowe nieustannie kontrolowały działania osadzonych, stąd obecne w *lagerszprache* liczne określenia zarówno więźniów, jak i SS-manów czy nadzorczyń. Leksyka obozowa dotycząca nazw miejsc dostarcza wielu szczegółowych informacji o topografii obozu – o rozmieszczeniu budynków i ich wyglądzie, otoczeniu obozu, przejściach, strefach granicznych czy warunkach sanitarnych panujących w lagrze. Zebrany materiał pozwala także określić jak wyglądał typowy dzień w obozie, jakie kary stosowano wobec więźniów i jakie prace musieli oni wykonywać, co jedli, na co chorowali, ale także jak próbowali choć na chwilę zapomnieć o otaczającej rzeczywistości, tworząc rozmaite formy artystycznego oddziaływania na współwięźniów.

Analiza formalno-genetyczna słownictwa używanego przez osadzonych na Majdanku pozwoliła na wyodrębnienie zapożyczeń, neologizmów słowotwórczych i znaczeniowych, jednostek leksykalnych przejętych z polszczyzny ogólnej, charakterystycznych dla Majdanka oraz złożonych jednostek. Zapożyczenia, którymi posługiwali się więźniowie, pochodziły w przeważającej mierze z języka niemieckiego, pojedyncze jednostki zaczerpnięte zostały z

języka rosyjskiego, włoskiego oraz łaciny. Neologizmy słowotwórcze nierzadko były tworzone od podstawy niemieckojęzycznej, z wykorzystaniem takich formantów, jak np. *-ka* (*szrajberka*) czy *-owa* (np. *sztubowa*), powstawały poprzez adaptację morfologiczną, jak i poprzez substantywizację przymiotnika i elipsę. Neosemantyzmy obozowe były efektem uważnej obserwacji otaczającego świata przez osadzonych. Wyrazy te powstawały najczęściej na zasadzie metafory lub metonimii. Warto także wspomnieć o konkretyzacji znaczenia, na zasadzie której liczne jednostki posiadały w obozie bardzo wąskie i konkretne znaczenie, w przeciwieństwie do ich znaczenia znanego z wolności. Wyrażenia i zwroty stanowią również dużą część słownictwa obozowego. Wśród nich można wydzielić kilka grup takich połączeń, w których powtarza się określony rzeczownik (np. *apel*, *blok*, *barak*, *komando*, *pole*) lub czasownik (*iść*), co świadczy o silnej potrzebie nazywania i różnicowania rozmaitych desygnatów z przestrzeni obozowej.

Zasadniczą część pracy kończy próba analizy porównawczej mowy obozowej, którą posługiwano się na Majdanku, z tą, której używano w innych nazistowskich obozach. Nazistowskie obozy koncentracyjne były nadzorowane przez Niemców, w związku z czym znaczna część leksyki związana z nazwami osób należących do władz obozowych i więźniów pełniących w obozie funkcje, były podobne. Również nazwy chorób oraz jedzenia i picia w większości pokrywały się np. na Majdanku i w Auschwitz. Niektóre desygnaty posiadały synonimiczne określenia w różnych obozach (np. *blat*, na którym wymierzano kary, na Majdanku nazywano *fortepianem*, *kozą* lub *boxem*, w Auschwitz funkcjonowała nazwa *bock*). Różnice w leksyce używanej w różnych obozach wynikały ze sposobu organizacji lagrów oraz przebywającej tam społeczności. Majdanek wyróżniało to, że jego teren podzielony był na obszary nazywane *polami*, co znalazło wyraźne odzwierciedlenie w słownictwie używanym przez więźniów (np. wyrażenia *pole więźniarskie*, *pole śmierci*, *pole kobiece*, *pole pierwsze*). W Auschwitz podobny obszar obozu nazywano *odcinkiem*. Ludność przebywająca na Majdanku była w większości narodowości polskiej, dzięki czemu łatwiej było im się porozumieć i nawiązywać kontakty, a także się wspierać. Na Majdanku funkcjonowały tak zwane *rodzinki obozowe* / *rodzinki*, które najczęściej tworzyły więźniarki. Nowo przybyłe osoby nazywane były *kaczątkami*, a następnie wprowadzane do rzeczywistości obozowej przez *siostry obozowe*. Na Majdanku utworzono także *samorząd więźniarski*, zwany także *samorządem obozowym*. Wytworzenie się takich form współpracy, więzi i relacji międzyludzkich w obozie było czymś niespotykanym w pozostałych nazistowskich obozach.

W *Zakończeniu* przedstawiono wnioski płynące z przeprowadzonych analiz. Słownictwo używane przez osadzonych na Majdanku oraz w innych obozach niewątpliwie stanowi świadectwo tego, jak wyglądały takie miejsca, jak traktowana była przebywająca tam społeczność i jak musiała sobie radzić, aby przeżyć. *Lagerszpracha* w obozie na Majdanku zawiera zarówno wiele podobieństw, jak i różnic w stosunku do mowy obecnej w innych nazistowskich obozach. Badania nad leksyką używaną w różnych obozach koncentracyjnych powinny być kontynuowane, szczególnie w ujęciu porównawczym i biorąc pod uwagę mniej znane lagry. Może to doprowadzić do interesujących wniosków.

### **The language of life and death at Majdanek. Lexical-semantic study**

#### **Summary**

This dissertation is a presentation and description of the vocabulary used by people staying in the Majdanek concentration camp and an attempt to compare it with the speech used by prisoners in other Nazi camps, especially Auschwitz. The Majdanek camp operated in German-occupied Poland during World War II. Over time, the prisoners staying there became a kind of closed, hermetic community, using a specific language - *Lagerszpracha*, i.e. camp speech, which became the subject of this dissertation.

The issues related to the camps are studied from various perspectives, not only linguistic, but also literary, psychological and sociological. However, the concentration camps (and the *Lagerszpracha* itself) remained out of the interest of researchers for a long time, including: due to the political situation in post-war Europe. Due to the fact that the Majdanek camp is less known than, for example, Auschwitz, not many publications have been written about it, especially in linguistics.

One of the goals of this dissertation was to introduce and specify the term "lagerszpracha", which is not clear for researchers of the language of World War II. The camp language was very diverse. It consisted of both multi-national elements (coming from different languages) and multi-varietal elements (coming from sociolects, e.g. criminal or prison jargon). In various studies, it is referred to by terms such as the *camp language*, *camp dialect* or *camp jargon*. It is also called *dialect* or *sociolect*. The work analyzed the terms mentioned above, based on which the following conclusions were drawn: the vocabulary used by concentration camp prisoners largely bears the hallmarks of a sociolect, so calling it a *camp sociolect* would

be adequate. *Camp dialect* and *camp speech* are also appropriate terms. The last one is relatively comprehensive and often used in this dissertation.

The work uses the philological method, which involves the extraction of linguistic material from the analyzed texts. The linguistic material presented in the dissertation was obtained from sources that included both published and unpublished camp memories (found in the resources of the State Museum at Majdanek. The analyzed memories were not only written, but also spoken (audio and video recordings). The authors of these The texts were written by people who managed to survive their stay in the Majdanek camp.

The camp lexicon was presented in the main part of the work entitled Thematic dictionary of camp vocabulary, which was one of the main goals of the dissertation. The dictionary contains over 600 items, divided into the following thematic groups: names of places, names of people, names of items and facilities related to the everyday functioning of the camp, names of clothing and clothing items, names of camp events, torture, punishments and other activities, names of commands and warnings, names of diseases, names of food and drinks. The thematic field method was used to create the dictionary, because the thematic arrangement of entries allowed for a better presentation of the realities of the camp and the identification of semantic relations between individual linguistic units. In this and subsequent chapters of the work, the dictionary method was also used, which consisted in checking the notation of individual units (and their meanings) by specific dictionaries - both Polish and German. The certificates of lexemes and their meaning were also verified in scientific studies on the language of World War II.

The vocabulary used by prisoners carries a lot of information about what everyday life was like in a concentration camp. The inmates named the realities surrounding them. The collected linguistic material is dominated by the names of people and places. Prisoners in the camp performed various activities, some of them performed administrative functions, the camp authorities constantly monitored the actions of inmates, hence the numerous terms used in the camp for prisoners, SS men and supervisors. The camp lexicon on place names provides a lot of detailed information about the topography of the camp - the location of buildings and their appearance, the camp surroundings, passages, border zones and sanitary conditions in the camp. The collected material also allows us to determine what a typical day in the camp looked like, what punishments were imposed on prisoners and what work they had to do, what they ate, what illnesses they suffered from, but also how they tried to forget about the surrounding reality, at least for a moment, by creating various forms of artistic influence on fellow prisoners.

Formal and genetic analysis of the vocabulary used by the prisoners at Majdanek allowed for the identification of loanwords, neologisms of word formation and meaning, as well as simple lexical units taken from general Polish, characteristic of Majdanek, and complex units. The loanwords used by the prisoners came mainly from German, while individual units were taken from Russian, Italian and Latin. Word-formation neologisms were often created from the German language base, using formants such as *-ka* (*szrajberka*) or *-owa* (e.g. *sztubowa*), and were created through morphological adaptation as well as through adjective substantiation and ellipsis. Camp neo-semanticisms were the result of inmates' careful observation of the surrounding world. These words were most often created on the basis of metaphor or metonymy. It is also worth mentioning the concretization of meaning, according to which many individuals had a very narrow and specific meaning in the camp, in contrast to their meaning known from freedom. Expressions and phrases also constitute a large part of the camp vocabulary. Among them, we can distinguish several groups of such connections in which a specific noun (e.g. *roll call*, *block*, *barracks*, *commando*, *field*) or a verb (*to go*) is repeated, which proves the strong need to name and differentiate various referents from the camp space.

The main part of the work ends with an attempt at a comparative analysis of the camp speech used at Majdanek with that used in other Nazi camps. Nazi concentration camps were supervised by the Germans, therefore a significant part of the vocabulary related to the names of people belonging to the camp authorities and prisoners performing functions in the camp were similar. The names of diseases, food and drink were also mostly the same, e.g. at Majdanek and Auschwitz. Some designations had synonymous terms in different camps (e.g. the table on which punishments were administered was called *a piano*, *a goat* or *a box* at Majdanek, while in Auschwitz it was called *a bock*). Differences in the vocabulary used in different camps resulted from the way the camps were organized and the community staying there. Majdanek was distinguished by the fact that its area was divided into areas called *fields*, which was clearly reflected in the vocabulary used by the prisoners (e.g. *the expressions prisoner field, death field, women's field, first field*).

In Auschwitz, a similar area of the camp was called a section. The majority of the people staying at Majdanek were of Polish nationality, which made it easier for them to communicate, establish contacts, and support each other. There were so-called camp families at Majdanek, most often made up of female prisoners. Newly arrived people were called ducklings and then introduced to the camp reality by the camp sisters. A prisoner self-government, also known as the camp self-government, was also established at Majdanek. The creation of such forms of

cooperation, bonds and interpersonal relations in the camp was something unheard of in other Nazi camps.

The conclusions from the conducted analyzes are presented in the Conclusion. The vocabulary used by prisoners at Majdanek and other camps is undoubtedly a testimony to what such places looked like, how the community there was treated and how they had to cope in order to survive. *Lagerszprache* in the Majdanek camp contains both many similarities and differences from the speech present in other Nazi camps. Research on the vocabulary used in various concentration camps should be continued, especially from a comparative perspective and taking into account less known camps. This may lead to interesting conclusions.